Dylematy
bezpieczeństwa państwa
we współczesnym świecie

REDAKCJA NAUKOWA
Marta Pomykała
Izabela Oleksiewicz

OFICYNA
WYDAWNICZA
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

Wydano za zgodą Rektora

R e c e n z e n t
dr hab. Jacek REGINIA-ZACHARSKI

R e d a k t o r n a c z e l n y
Wydawnictw Politechniki Rzeszowskiej
dr hab. inż. Lesław GNIEWEK, prof. PRz

R e d a k t o r
Piotr CYREK

S k ł a d i ł a m a n i e
Mariusz TENDERA

P r o j e k t o k ł a d k i
Joanna MIKUŁA

bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo międzynarodowe, wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa, wojny i konflikty, wojna hybrydowa

state security, international security, challenges and threats to security, wars and conflicts, hybrid warfare

p-ISBN 978-83-7934-564-9 e-ISBN 978-83-7934-588-5

Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej
al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów

Ark. wyd. 21,74. Ark. druk. 20,0.
Wydrukowano w marcu 2022 r.
Drukarnia Oficyny Wydawniczej, al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów
Zam. nr 18/22

SPIS TREŚCI

WSTĘP

Chociaż obecnie bezpieczeństwo stanowi zasadniczą koncepcję dla stosunków wewnętrznych i międzynarodowych oraz takich nauk jak: nauki o bezpieczeństwie, politologia, socjologia, ekonomia, psychologia czy prawo, to nadal niesie ze sobą wielką niejednoznaczność. Dla różnych autorów jest to cel polityki obszaru stosunków międzynarodowych, dla innych cel polityki obszaru stosunków wewnątrzpaństwowych. Ponadto można się zastanawiać, czy bezpieczeństwo jest zjawiskiem obiektywnym czy subiektywnym. A. Wolfers nazwał nawet bezpieczeństwo narodowe symbolem[1], który może nie mieć żadnego unikalnego znaczenia. Z kolei bezpieczeństwo w ujęciu R.J. Arta jest sprawą stopnia mniejszego lub większego poczucia bycia bezpiecznym[2], a dla Th. Trouta, J. Harfa bezpieczeństwo oznacza nieobecność zagrożeń dla istnienia[3]. Wyzwanie tym różni się od zagrożenia, że zagrożenie jest to sytuacja, w której pojawia się prawdopodobieństwo powstania stanu niebezpiecznego dla otoczenia. Oznacza ono wysokie ryzyko powstania konfliktu, a także występuje bezpośrednie prawdopodobieństwo jego powstania. Z kolei w przypadku wyzwań istnieje tylko przesłanka powstania konfliktu.

Wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa to terminy często utożsamiane. Istotna różnica polega na tym, że wyzwania w przeciwieństwie do zagrożeń oznaczają zjawiska nowe bądź na nowo odkrywane i nie wiążą się bezpośrednio z wystąpieniem ryzyka konfliktu zbrojnego; stanowią jedynie jego przesłankę. Jednak wyzwanie także może przekształcić się w zagrożenie[4]. Przyczyny zagrożeń bezpieczeństwa są zróżnicowane i podlegają ewolucji, podążającej za rozwojem stosunków międzynarodowych, zmianą interesów państw odgrywających kluczową rolę na arenie międzynarodowej, znaczeniem organizacji międzynarodowych oraz przeobrażeniami, jakie zachodzą w technice i technologii wojskowej oraz cywilnej.

W monografii poruszone zostały problemy bezpieczeństwa państwa w odniesieniu do regionów, globu ziemskiego, a także jednostki w XXI wieku. Na przestrzeni ostatnich lat, a nawet ostatnich dni ujawniło się szereg nowych napięć i konfliktów o charakterze globalnym i regionalnym, które nie są pozbawione szerszych implikacji w skali międzynarodowej. Często podłożem tych konfliktów są

---

[1] A. Wolfers, *Discord and Collaboration*, Baltimore 1962, s. 147.

[2] R.J. Art, *Security* [w:] *Oxford Companion to Politics in the World*, Oxford 1993, s. 822.

[3] Patrz szerzej: M. Pietraś, *Dylematy bezpieczeństwa państwa w postzimnowojemnym świecie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska". Sectio K, Politologia 1994, nr 1, s. 47–50.

[4] L. Subrananial, *Cyber terrorism and cyber security: a global perspective*, Justice Report 2016, s. 2.

napięcia i kryzysy gospodarcze, polityczne czy militarne, które w pewnych przypadkach zostają umiędzynarodowione, prowadząc często do destabilizacji państw ościennych, jak w obecnym konflikcie zbrojnym Rosja – Ukraina, czy nawet całego świata jak w pandemii COVID-19.

Najczęstszymi źródłami napięć, konfliktów i kryzysów są: zadawnione spory terytorialne z tendencjami nacjonalistycznymi, rozpad i powstanie nowych państw, napięcia etniczne i religijne, nielegalna migracja, terroryzm i cyberterroryzm oraz różne formy zorganizowanej przestępczości. Napięcia konflikty, spory i kryzysy regionalne odróżnia od konfliktów międzynarodowych fakt, że mają charakter lokalny oraz są długotrwałe i dotkliwe dla społeczeństwa.

Od wielu lat traktuje się bezpieczeństwo jako najwyższą wartość ludzką, która gwarantuje stabilność, rozwój i szczęście. Ale ta wartość nie jest niczym pewnym, danym człowiekowi raz na zawsze. Wymaga ona ogromnego wysiłku państw, sojuszy i organizacji międzynarodowych w budowaniu trwałego pokoju wobec zagrożeń i dylematów dzisiejszego świata. Mając na względzie złożoność i jego nieprzewidywalność oraz wyzwania i zagrożenia wywoływane przez naturę i człowieka, założonym zadaniem tej monografii jest umożliwienie identyfikacji problemów wynikających zakresu bezpieczeństwa i samodzielne opracowywanie scenariuszy wobec prawdopodobnych zagrożeń i dylematów.

Jednak w obliczu narastających zagrożeń politycznych, społecznych i militarnych, a także złożoności problemów kulturowych, które pojawiają się na terenie Europy niezwykle ważną rolę dla bezpieczeństwa państwa zaczyna odgrywać narodowa strategia ochrony, która przyczynia się do wzmocnienia całej UE. Inaczej mówiąc, na zjawisko bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych i wewnętrznych składają się dwa aspekty. Po pierwsze, brak obiektywnie istniejących zagrożeń, po drugie, brak subiektywnych obaw, że takie zagrożenia istnieją lub mogą wystąpić. Tym samym, subiektywny wymiar bezpieczeństwa związany jest z percepcją środowiska międzynarodowego osób sprawujących władzę. Należy więc w tym miejscu podkreślić dwuwymiarową subiektywną i obiektywną naturę bezpieczeństwa. Oznacza ono stan świadomości, będący jednak wynikiem percepcji obiektywnie istniejących uwarunkowań środowiska międzynarodowego i wewnętrznego, decydujących o realizacji wartości istotnych dla istnienia, dobrobytu oraz rozwoju narodów i państwa. W tym sensie bezpieczeństwo jest zjawiskiem realnym, względnym a nie absolutnym. Jego osiąganie może być mniej lub bardziej skuteczne.

Monografia została podzielona na rozdziały, w których omówiono takie zagadnienia jak: problem regionu Europy Środkowo-Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem spraw uchodźczych i migracyjnych. Poruszono problematykę wojny hybrydowej Rosji i NATO oraz rzeczywiste zagrożenia bezpieczeństwa tego regionu Europy w wymiarze geopolitycznym. Wśród omawianych zagadnień odnajdujemy kwestię cyberzagrożeń, sztucznej inteligencji, ochrony baz danych i przestrzeni kosmicznej. Autorzy przedstawili także obecne uwarunkowania i nowe wyzwanie dla bezpieczeństwa Europy w kontekście konfliktu Rosja –

Ukraina. Poruszono również wyzwania stające przed instytucjami takimi jak: Europol, Eurojust, czy Europejska Straż Graniczna w związku z nielegalnym przekraczaniem granic Unii Europejskiej. Kolejnym analizowanym obszarem była Azja. W odniesieniu do tego regionu omówiono dzisiejszą politykę bezpieczeństwa Japonii. Następnie rozważano zagadnienia dotyczące Arabii Saudyjskiej oraz świata arabskiego. Poruszono również zagadnienia dotyczące wzrostu zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego po Arabskiej Wiośnie ze strony Al-Kaidy.

Po upadku systemu bipolarnego, który stworzył ważny nowy porządek międzynarodowy, społeczność międzynarodowa stanęła przed kolejnym dylematem dotyczącym nowych struktur i ich działania. System struktur dwubiegunowych, pomimo różnych ocen, nawiązujących do paradygmatu stabilności hegemonicznej, ustabilizował świat głównie w relacjach Wschód – Zachód. Obecnie świat wkroczył w okres radykalnych, dynamicznych i często nieskoordynowanych zmian, które J.N. Rosenau określał mianem turbulencji[5], natomiast Z. Brzeziński[6] już dawno dowodził i ostrzegał, że zachodzące zmiany w ładzie międzynarodowym i państwowym zaczynają wymykać się nam spod kontroli.

Wojny były i zapewne pozostaną nieodłącznym elementem historii ludzkości. Z całą pewnością można założyć, że podobnie jak wojna, także działania na rzecz pokoju pozostaną częścią naszej historii. Obecne wydarzenia na granicy polsko-ukraińskiej i dynamicznie zmieniająca się sytuacja polityczna Europy Środkowo-Wschodniej, pandemia COVID-19, a także ogromny rozwój technologiczny i informacyjny nie tylko przyczyniają się do zmiany układu sił i porządku międzynarodowego, ale również będą skutkowały nowym podejściem w relacjach kulturowych, migracyjnych czy w świecie 5G.

Izabela Oleksiewicz

Marta Pomykała

[5] Patrz szerzej: J.N. Rosenau, *Turbulence in World Politics. A Theory of Change and Continuity*, Princeton 1990, s. 205.

[6] Z. Brzeziński, *Between Two Ages: America's Role in the Technetronic Era*. Harmondsworth 1976, s. 5.

BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA W KONTEKŚCIE MASOWEJ MIGRACJI

Wojciech LIS[1]

Wprowadzenie

Zjawisko masowej migracji wzbudza szereg problemów. Znaczna ich część została już rozpoznana, zdefiniowana i rozwiązana. Kryzys graniczny, wywołany grupą migrantów koczujących na granicy białorusko-polskiej, ujawnił kolejne, bardzo istotne, które stanowią test na suwerenność państwa i prawo do samostanowienia. Wiąże się z tym gotowość do obrony granic państwowych przed próbą siłowego ich przekraczania przez grupy migrantów, szerzej chodzi o zdolność służb granicznych do reagowania na wszelkie próby nielegalnego przekraczania granicy, a w konsekwencji zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Obowiązek strzeżenia granicy państwowej, będącej zewnętrzną granicą Unii Europejskiej, jednocześnie prowadzenie przez nią polityki otwartych drzwi to paradoks, trudny do pogodzenia z konstytucyjnym obowiązkiem państwa do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa państwa

Bezpieczeństwo państwa dotyczy spraw fundamentalnych, związanych z istnieniem państwa, jego suwerennością i możliwością samostanowienia. Pojęcie bezpieczeństwa obejmuje swoim zakresem ogół działań zmierzających do zapobiegania występowaniu zagrożeń, eliminowania ich w przypadku zaistnienia oraz usuwania ich skutków. Jest to zatem nieustanny proces polegający na ciągłym zmaganiu się z zagrożeniami, w ramach którego kompetentne organy administracji publicznej starają się doskonalić mechanizmy zapewniające warunki do bezpiecznej egzystencji. Postrzeganie bezpieczeństwa jako procesu zakłada więc, że dążenie do jego osiągnięcia jest działaniem prospektywnym, wymagającym konsekwencji i nieustannego wysiłku, uzależnionego od aktualnych potrzeb, którego celem jest stworzenia wolnej od zagrożeń przestrzeni życia, w której człowiek może normalnie żyć i rozwijać się bez obawy o utratę cennych dla niego dóbr i wartości,

[1] Dr hab. Wojciech Lis, prof. KUL, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. ORCID: 0000-0002-9014-0749.

stanowiących podstawę jego egzystencji, stabilizacji i rozwoju, tak w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym[2].

Państwo jest organizacją polityczną ludności zamieszkałej określone terytorium, wyposażoną w organy władzy, działające na rzecz dobra wspólnego. Urzeczywistnienie tego dobra jest możliwe w przestrzeni, w której można bezpiecznie żyć. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa wynika z art. 5 Konstytucji RP, zgodnie z którym „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”[3]. Adresatem tych obowiązków są wszystkie organy administracji publicznej.

Bezpieczeństwo państwa odnosi się zarówno do sytuacji zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Przyjęte rozwiązanie wydaje się w pełni uzasadnione. Bezpieczeństwo państwa jest bowiem nadrzędne w stosunku do innych sfer życia. Odnosi się do sytuacji istniejącej na obszarze zakreślonym granicami administracyjnymi w sposób, który pozwala na prawidłowe i niczym niezakłócone funkcjonowanie urządzeń państwowych oraz spokojne i wolne od strachu funkcjonowanie osób, które na nim zamieszkają[4]. „Z bezpieczeństwem państwa należy wiązać, i z niego wyprowadzać, pozostałe pojęcia, które obecnie swobodnie krążą wokół kategorii państwa. Pojęcia te powinny funkcjonować w oparciu o bezpieczeństwo państwa. Powinny także analizować jego problemy w sposób szczegółowy i wyspecjalizowany. W niektórych przypadkach jako rodzaje, w innych jako pojęcia powiązane. Zawsze jednak jako pojęcia o ściśle ustalonych relacjach odnoszonych do bezpieczeństwa państwa – swoistego punktu orientacyjnego”[5].

Stąd wśród zadań państwa na pierwszym miejscu została wskazana zasada ochrony niepodległości i zasada nienaruszalności swojego terytorium. Obie te zasady są konsekwencją mającej szerszy kontekst zasady suwerenności, która oznacza przede wszystkim zdolność suwerena do samodzielnego podejmowania decyzji. Niepodległość jest konieczna do zapewnienia odrębnego bytu państwowego. Koniecznym elementem niepodległego państwa jest odrębne terytorium. Na organach władzy publicznej spoczywa więc obowiązek ochrony niepodległości i odrębności terytorium jako warunku koniecznego realizowania władzy suwerennej[6].

---

[2] W. Lis, *Bezpieczeństwo wewnętrzne i porządek publiczny jako sfera działania administracji publicznej*, Lublin 2015, s. 36 i n.

[3] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).

[4] S. Pikulski, *Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego* [w:] *Prawne i administracyjne aspekty bezpieczeństwa osób i porządku publicznego w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej*. Materiały z konferencji naukowej, Mierki 26–27 października 2000 r., red. W. Bednarek, S. Pikulski, Olsztyn 2000, s. 100.

[5] M. Brzeziński, *Rodzaje bezpieczeństwa państwa* [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Warszawa 2009, s. 34.

[6] P. Tuleja, *Komentarz do art. 5* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021.

Nakłada to obowiązki podejmowania różnego rodzaju działań mających służyć utrzymaniu suwerenności państwa i przeciwdziałać jakimkolwiek zamachom skierowanym przeciwko jego terytorium.

Terytorium państwa wyznaczają granice. Naruszenie granic oznacza utratę kontroli nad częścią swojego terytorium. Oznacza to, że państwo, które traci kontrolę nad swoim terytorium *de facto* traci niepodległość, a w konsekwencji przestaje być podmiotem w rozumieniu prawa międzynarodowego. Ochrona granicy państwowej stanowi zatem jedno z najważniejszych zadań państwa ukierunkowanych na zapewnienie jego bezpieczeństwa oraz będących miarą suwerenności.

Na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium stoi Prezydent RP (art. 126 ust. 2 Konstytucji RP), będący najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych RP, które służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic (art. 26 ust. 1 Konstytucji RP).

Skoro państwo jest organizacją polityczną ludności zamieszkałej określone terytorium, to zapewnienie bezpieczeństwa państwa oznacza zapewnienie bezpieczeństwa jego obywateli, czyli wszystkim, którzy posiadają obywatelstw polskie. Niemniej jednak bezpieczeństwa obywateli nie można utożsamiać z pojęciem bezpieczeństwa państwa, chociaż oczywiście obydwa te pojęcia są ze sobą powiązane. Jeżeli bezpieczeństwo państwa jest zagrożone, to zagrożone jest również bezpieczeństwo jego obywateli. Może się jednak zdarzyć, że bezpieczeństwo obywateli będzie zagrożone, chociaż państwo będzie bezpieczne. Stąd też należy przyjąć, że zagrożeniem dla bezpieczeństwa obywateli mogą być chociażby działania innych obywateli, które generalnie nie są skierowane przeciwko państwu jako takiemu. Państwo jest zobowiązane zapewnić bezpieczeństwo obywatelom nie tylko przed zagrożeniami pochodzącymi spoza jego granic, ale także przed zagrożeniami wynikającymi z ich wzajemnych relacji. Potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa państwa może uzasadniać ograniczenie konstytucyjnych wolności i praw obywateli, a z kolei zagrożenie bezpieczeństwa obywateli jest przesłanką do wprowadzenia stanu wyjątkowego na terytorium państwa lub jego części[7]. Zapewnienie i ochrona bezpieczeństwa wymaga działań, nierzadko radykalnych, które wiążą się z ograniczeniem wolności po to, by paradoksalnie zyskać wolność od zagrożeń[8]. Stanowisko takie potwierdził Trybunał Konstytucyjny przyznając, że jeden z zasadniczych celów państwa, jakim jest ochrona jego niepodległości i nienaruszalności jego terytorium, uzasadnia wprowadzenie ograniczeń w wykonywaniu konstytucyjnych wolności i praw służących jednostkom[9].

---

[7] *Komentarz do art. 5, punkt 33* [w:] *Konstytucja RP,* t. I*: Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.

[8] W. Lis, *Ochrona mniejszości narodowych i etnicznych w prawie polskim w kontekście współczesnych zagrożeń spowodowanych ruchami migracyjnymi* [w:] *Mniejszości narodowe. Perspektywa sekuritologiczna*, red. A. Urbanek, Kraków 2016, s. 182.

[9] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003, nr 9, poz. 96.

Zapewnianie przez państwo bezpieczeństwa swoim obywatelom nabiera szczególnego znaczenia wówczas, gdy jest ono zagrożone. Państwo zobowiązane jest wtedy do przedsięwzięcia konkretnych działań o charakterze ochronnym względem własnych obywateli. Zapewnianie bezpieczeństwa wymaga jednak realizacji również wówczas, gdy nie ma bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia obywateli. Wówczas to państwo zobowiązane jest do czuwania nad bezpieczeństwem obywateli oraz umacniania w nich poczucia pewności i stabilności, jako elementów zaufania do państwa i gwarantowanej przez niego ochrony[10].

Bezpieczeństwo państwa uzależnione jest zatem od ochrony jego granicy, szczególnie w sytuacjach zagrożenia, jakie aktualnie wiążą się z konfliktem w Ukrainie oraz napływem do Europy nielegalnych migrantów. Obecna sytuacja za wschodnią granicą państwa obliguje do podjęcia działań, które także w przyszłości będą służyć wzmocnieniu systemu bezpieczeństwa na terenach przygranicznych oraz zapewnią wsparcie służb granicznych w przypadku eskalacji konfliktu czy działalności grup dywersyjnych, obejmującej terytorium bezpośrednio graniczące z Polską[11]. Należy dodać, że ochrona wschodniej granicy Polski jest jednocześnie ochroną zewnętrznej granicy Unii Europejskiej i funkcjonującej w jej ramach Strefy Schengen.

Zadania te realizuje Straż Graniczna. Szczegółowy zakres zadań i kompetencji tej formacji został zawarty w ustawie z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej[12] oraz w ustawie z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach[13]. Zgodnie z ustawą do podstawowych zadań Straży Granicznej należy ochrona granicy państwowej na lądzie i morzu; organizowanie i dokonywanie kontroli ruchu granicznego; zapobieganie i przeciwdziałanie nielegalnej migracji. Ogólne warunki przekraczania granicy państwowej określa ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej[14], która stanowi, że przekraczanie granicy państwowej jest dozwolone na podstawie dokumentów uprawniających do jej przekroczenia (art. 14 ust. 1) w miejscach do tego wyznaczonych, którymi są przejścia graniczne. Drogowe, kolejowe i rzeczne przejścia graniczne oraz rodzaje ruchu dozwolonego w tych przejściach ustala się w umowach międzynarodowych (art. 16 ust. 1). Nielegalne przekraczanie granicy państwowej jest sankcjonowane. Stosownie do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny[15] „Kto wbrew przepisom przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej, używając przemocy, groźby, podstępu lub we współdziałaniu z innymi osobami, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3" (art. 264 § 2); „Kto organizuje innym osobom przekraczanie

[10] *Komentarz do art. 5, punkt 35* [w:] *Konstytucja RP*, t. I…

[11] W. Celiński, *Rola Straży Granicznej w systemie bezpieczeństwa narodowego*, „Systemy Logistyczne Wojsk" 2018, nr 48, s. 37.

[12] Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1486 ze zm.).

[13] Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2354).

[14] Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1776 ze zm.).

[15] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345).

wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8" (art. 264 § 3); „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, umożliwia lub ułatwia innej osobie pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wbrew przepisom, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5" (art. 264a § 1).

Kontrola tego, kto wjeżdża i pozostaje na terytorium państwa, należy do jego wyłącznej kompetencji, stanowiąc przejaw suwerenności państwowej. Wobec tego, Polska konsekwentnie sprzeciwia się jakimkolwiek próbom ustanawiania stałych mechanizmów alokacji uchodźców czy imigrantów podejmowane przez Unię Europejską, podkreślając że jest to szczególnie ważne ze względu na rosnące napięcia społeczne, których przyczyną jest nadmierna fala migracji z Bliskiego Wschodu. Jednocześnie popiera niesienie i finansowanie pomocy humanitarnej w miejscach objętych konfliktem zbrojnym i krajach z nimi sąsiadujących. Stanowisko to zostało wyrażone w sposób jednoznaczny w uchwale Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie polityki imigracyjnej Polski[16], będącej odpowiedzią na przymusową relokację fali nielegalnych migrantów przybyłych do Europy w 2015 r.

Przyczyny migracji

Pojęcie migracji wywodzi się z łacińskiego słowa *migratio* oznaczającego wędrowanie, przesiedlanie się. Migracja w ujęciu leksykalnym jest określana jako masowa wędrówka, przesiedlanie się[17]. Zjawisko migracji jest więc ściśle związane z przemieszczaniem się ludności i zmienianiem miejsca zamieszkania. Zagadnienie migracji nie jest niczym nowym, bo ludzie zawsze migrowali poszukując optymalnych warunków życia.

Przyczyny migracji są równie złożone jak samo zjawisko. Powszechnie do czynników wpływających na wzrost migracji, zalicza się: rozpad państw wielonarodowych i związane z tym bezpośrednio konflikty etniczne i religijne, katastrofy naturalne, które powodują przemieszczanie się ludzi w bezpieczniejsze regiony, dyskryminacyjna polityka rządów, brak stabilizacji politycznej (w tym wojny domowe i konflikty zbrojne w różnych częściach świata), bezrobocie i bieda, brak programów opieki społecznej oraz niekontrolowany wzrost liczby ludności. Powyższe elementy łączą się z tzw. czynnikami przyciągającymi, istniejącymi w państwach docelowych, czyli tych, do których napływają nielegalni migranci. Wśród najważniejszych można wskazać: potrzebę dodatkowej siły roboczej, możliwość edukacji, kompleksową opiekę medyczną i socjalną, wysoki wzrost gospodarczy, demokratyczny system rządów odznaczający się polityczną i społeczną stabilno-

[16] Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie polityki imigracyjnej Polski (M.P. z 2016 r., poz. 370).

[17] W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem,* cz. I, Warszawa 2007, s. 370

ścią, poczucie bezpieczeństwa, więzi rodzinne, powiązania historyczne, wspólny język.

Poziom i natężenie zmian społeczno-gospodarczo-politycznych, jakie dokonywały się przez dwa ostatnie dziesięciolecia XX w., zapoczątkował nową epokę migracji obejmując tym zjawiskiem prawie wszystkie państwa i narody Ziemi. Zgodnie z szacunkami Organizacji Narodów Zjednoczonych około 3,5% ludności Ziemi mieszka poza miejscem urodzenia, dalsze kilkadziesiąt milionów przebywa poza granicami państwa nielegalnie[18].

Państwami docelowymi migrantów są Stany Zjednoczone oraz państwa zrzeszone w ramach Unii Europejskiej (przede wszystkim Niemcy, Francja) oraz Wielka Brytania. Państwa te, ze względu na wysoki poziom rozwoju gospodarczego, sposób zorganizowania, możliwości zatrudnienia oraz system wsparcia, uznawane są za idealne do życia. Europa Zachodnia postrzegana jest jako miejsce większych możliwości i lepszych szans na przyszłość, w którym funkcjonują instytucje dające prawną i socjalną ochronę. Do takich instytucji zalicza się przede wszystkim ochronę zatrudnienia, płacę minimalną, wysokie stawki zasiłków socjalnych oraz różnego rodzaju świadczenia opieki społecznej, które wpływają na poziom życia.

Polska traktowana jest jako państwo tranzytowe w drodze do zamożniejszych państw zachodnioeuropejskich, co jednak nie oznacza, że problem migracyjny jej nie dotyczy; systematycznie przybywa bowiem cudzoziemców, którzy coraz chętniej osiedlają się tu na stałe. Najczęściej są to obywatele państw sąsiednich, zbliżonych pod względem kulturowym i językowym: Ukrainy i Białorusi, ale też Indii, Wietnamu czy Chin.

Bezpośrednią i główną przyczyną napływu migrantów do Unii Europejskiej były zmiany, jakie zaszły na terenie Bliskiego Wschodu oraz Afryki Północnej. Za początek tych zmian przyjmuje się grudzień 2010 r., wywołanych rewolucją w Tunezji i Egipcie oraz seria antyrządowych wystąpień, które na początku 2011 r. ogarnęły inne państwa regionu[19], określane mianem arabskiej wiosny. Wpływ na wybuch oraz ekspansję niezadowolenia i protestów społecznych miało co najmniej kilka czynników, wśród których wskazuje się przede wszystkim kwestie ekonomiczne, społeczno-polityczne oraz demograficzne i religijne. Wydarzenia te spowodowały masowy napływ niezadowolonych z warunków życia ludzi do Unii Europejskiej. Ponad 2 miliony osób obcego pochodzenia, które w gwałtowny i najczęściej nielegalny sposób wdarły się na kontynent europejski, zaburzyły funkcjonowanie państw w wymiarze politycznym, ekonomicznym, kulturowym i społecznym[20].

---

[18] M. Kiljański, *Migracje międzynarodowe – zarys współczesnych trendów migracyjnych*, Wrocław 2008, s. 98.

[19] A. Dzisiów-Szuszczykiewicz, *„Arabska wiosna" – przyczyny, przebieg i prognozy*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, nr 2, s. 42.

[20] A. Skrabacz, *Migracje XXI wieku jako wyzwanie dla bezpieczeństwa Polski oraz Unii Europejskiej*, „Forum Socjologiczne" 2020, nr 10, s. 84.

Należy dodać, że masowy napływ migrantów sprawia, że ci przestają czuć się jak petenci oczekujący na łaskę państw przyjmujących, wykazując coraz częściej postawy roszczeniowe, formułując konkretne oczekiwania, wysuwając sprecyzowane żądania, których odmowa spełniania przeradza się w falę niezadowolenia manifestowanego podczas ulicznych protestów, które nierzadko przekształcają się w długotrwałe i trudne do opanowania rozruchy.

Zagrożenia spowodowane migracją

Złożoność zjawiska migracji determinuje skutki pozytywne i negatywne, również w kontekście bezpieczeństwa rozumianego jako brak zagrożeń. Migracja oddziałuje na bezpieczeństwo jednostki, społeczeństw lokalnych, bezpieczeństwo państw, organizacji oraz na bezpieczeństwo międzynarodowe. Inny aspekt analizy relacji między migracją a bezpieczeństwem odnosi się przedmiotowo do bezpieczeństwa ekonomicznego, politycznego, kulturowego, społecznego itd. Migracja jako zjawisko o charakterze globalnym oddziałuje na wszystkie sfery bezpieczeństwa państwa[21].

Migracja jako całokształt przemieszczeń prowadzących do stałej lub okresowej zmiany miejsca zamieszkania oddziałuje na bezpieczeństwo państwa rozumiane szeroko jako bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo wewnętrzne, bezpieczeństwo zewnętrzne, a także porządek publiczny. System wartości stanowiących o istocie państwa, wraz z zespołem środków zabezpieczających, to instrumentarium wypełniające kategorię, jaką jest bezpieczeństwo państwa. Odnosi się ono do państwa jako kategorii publicznej, wiąże się z warunkami na obszarze wyznaczonym przez granice państwowe umożliwiające jego prawidłowe i bezpieczne funkcjonowanie[22].

Podstawowe zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa spowodowane migracją związane są ze wzrostem przestępczości, zarówno tej podejmowanej przez samych cudzoziemców, jak i tej, która wiąże się z działalnością zorganizowanych grup przestępczych, które z nielegalnej migracji uczyniły sobie intratne źródło dochodu. Migracja bowiem przyczyniła się do rozwoju zorganizowanego przemytu osób i handlu ludźmi. Według Fiony B. Adamson być może najbardziej oczywisty związek pomiędzy migracjami a zorganizowaną przestępczością stanowi globalny przemysł zajmujący się przemytem oraz handlem ludźmi, który rozwinął się w celu zaspokojenia potrzeb osób chcących za wszelką cenę przekroczyć granice państw. Grupy trudniące się tym procederem za swoje usługi pobierają wysokie opłaty, wahające się od pięciuset dolarów za przemyt z Maroka do Hiszpanii do

[21] J. Lubimow, *Migracje jako zagrożenie bezpieczeństwa państwa*, „Studia Administracji i Bezpieczeństwa" 2017, nr 2, s. 45.

[22] J. Lubimow, *Zadania państwa w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego* [w:] *Bezpieczeństwo jako podstawowa potrzeba człowieka. Zbiór studiów*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, E. Cała-Wacinkiewicz, D. Wacinkiewicz, Gorzów Wielkopolski 2014, s. 80.

pięćdziesięciu tysięcy dolarów za przerzut z niektórych państw azjatyckich do Stanów Zjednoczonych[23]. Obowiązuje zasada, że im trudniej jest się przedostać do państwa docelowego, tym większe wiążą się z tym koszty.

Należy w tym kontekście odróżnić proceder przemytu osób od handlu ludźmi. Pierwsze pojęcie – zgodnie z Protokołem przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniającym Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej – oznacza organizowanie, w celu uzyskania, bezpośrednio lub pośrednio, korzyści finansowej lub innej korzyści o charakterze materialnym, nielegalnego wjazdu osoby na terytorium Państwa-Strony, którego taka osoba nie jest obywatelem lub w którym nie posiada stałego miejsca zamieszkania[24]. Natomiast handel ludźmi jest definiowany – zgodnie z Protokołem o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniającym Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej – jako werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania, które oznacza wyzyskanie prostytucji innych osób lub inne formy wyzyskania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów[25]. Odróżnienie przemytu osób od handlu ludźmi ma istotne znaczenie. W przypadku przemytu migrantów szmugluje się, czyli nielegalnie przewozi, dla zysku; są oni w tym przypadku stroną – choć nierówną – pewnej transakcji o charakterze handlowym. Natomiast handel ludźmi polega na ich przewożeniu po uprzednim wprowadzeniu w błąd lub z użyciem przemocy i w celu poddania ich wyzyskowi w państwie docelowym. Zysk z handlu ludźmi nie bierze się zatem z samego przewiezienia migrantów, tylko ze sprzedaży w państwie docelowym usług seksualnych lub pracy osoby, która padła ofiarą takiego procederu[26].

Bardzo poważne zagrożenia spowodowane migracją wiążą się ze sferą społeczną i kulturową, które utrudniają adaptację migrantów w nowym środowisku.

---

[23] F.B. Adamson, *Crossing Borders. International Migration and National Security*, „International Security" 2006, Vol. 31, No. 1, p. 193.

[24] Protokół przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r., nr 18, poz. 162), art. 3.

[25] Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r., nr 18, poz. 160), art. 3.

[26] Szerzej zob. A. Gallagher, *Trafficking, Smugglingn and Human Rights: Tricks and Treats*, „Forced Migration Review" 2002, nr 12, s. 25–28.

Nie jest żadną tajemnicą, że wielu migrantów muzułmańskich i ich potomków w niewielkim stopniu integruje się ze społeczeństwem państwa przyjmującego i utożsamia z państwem przyjmującym. Trudności te prowadzą do powstawania diaspor, które celowo separują się od ludności miejscowej, są niechętne do asymilacji i nauki języka, tworzą własne organizacje społeczne i kulturalne, bez zamiaru przyjęcia systemu prawnego oraz akceptacji istniejących różnic społecznych i kulturowych. Takie odizolowane od reszty społeczeństwa państwa przyjmującego środowiska imigranckie mogą stanowić zaplecze dla wszelkich organizacji ekstremistycznych. Rosnąca frustracja i rozczarowanie sytuacją ekonomiczną i prawną, problemy integracyjne, marginalizacja czy wręcz wykluczenie społeczne imigrantów mogą z jednej strony wywoływać gwałtowne reakcje, które bardzo łatwo mogą przenosić się pomiędzy państwami. Z drugiej strony szczególnie groźne jest, niestety, coraz częściej potwierdzane, rozprzestrzenianie się ideologii ekstremistycznych wśród rdzennych, szczególnie młodych, Europejczyków (także wśród osób mających polskie pochodzenie), którzy – szukając wyższych wartości, celów życiowych, wzniosłych ideałów – odczuwają ich brak w cywilizacji zachodniej, a odnajdują je w społecznościach muzułmańskich[27]. Poczucie izolacji pogłębia rezygnacja ze zdobywania nauki przez uczniów pochodzących z rodzin imigrantów[28], co tylko poszerza istniejące różnice w poziomie wykształcenia, a w dalszej perspektywie rodzaju wykonywanej pracy oraz wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia. To wszystko generuje napięcia społeczne, wyrażające się w gwałtownych protestach naruszających porządek publiczny i zagrażających bezpieczeństwu. Wymownym tego przykładem są akty terroru dokonane w wielu miastach europejskich; tytułem przykładu wystarczy przywołać kilka najgłośniejszych: z 11 marca 2004 r. w Madrycie, 7 lipca 2005 r. w Londynie, 13 listopada 2015 r. w Paryżu, 22 marca 2016 r. w Brukseli, 14 lipca 2016 r. w Nicei, 19 grudnia 2016 r. w Berlinie, 2 listopada 2020 r. w Wiedniu. Wobec tego nie dziwią głosy podkreślające, że imigracja i terroryzm są ze sobą powiązane; nie dlatego, że wszyscy imigranci są terrorystami, ale ponieważ wszyscy lub prawie wszyscy terroryści na Zachodzie Europy byli imigrantami[29].

Zarówno zamachy terrorystyczne, jak również rozruchy uliczne stanowią przejaw silnych antagonizmów występujących w społeczeństwach wielokulturowych, gdzie na jednym biegunie sytuują się społeczności imigranckie (nierzadko słabo zintegrowane i zasymilowane ze społeczeństwem państwa przyjmującego), zaś na drugim biegunie znajdują się zwolennicy szeroko rozumianej prawicy, zabiegający o zachowanie homogeniczności narodowej, kulturowej, religijnej, a niekiedy również rasowej. Współcześnie dychotomia ze szczególną mocą ujawnia się

[27] B. Mróz, *Wpływ zagrożeń migracyjnych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Journal of Modern Science" 2017, t. 2, nr 33, s. 298–299.

[28] A. Cudowska, *Polityka oświatowa Unii Europejskiej wobec migracji*, „Pogranicze. Studia Społeczne" 2017, nr 30.

[29] R.S. Leiken, *Bearers of Global Jihad? Immigration and National Security after 9/11*, Washington 2004, s. 6.

w przypadku imigranckich społeczności muzułmańskich, funkcjonujących w państwach Europy Zachodniej. Ogólnie jednak zauważa się, że cechą charakterystyczną wielu współczesnych zbiorowości imigranckich jest kultywowanie odrębności i towarzysząca temu próba odtworzenia w państwach przyjmujących rodzimych warunków społeczno-kulturowych[30]. W odniesieniu do społeczności muzułmańskich uwidacznia się to w tworzeniu odrębnych i odizolowanych enklaw, które funkcjonują w oparciu o własne – alternatywne wobec kultury państwa przyjmującego – normy i wartości. Prowadzi to do tworzenia się społeczeństw równoległych, istniejących obok siebie, ale niezależnie od siebie, funkcjonujących w ramach jednego państwa, a jednak żyjących oddzielnie. W skrajnych przypadkach przedstawiciele radykalnych ugrupowań muzułmańskich domagają się nadania odmiennego, autonomicznego statusu tworzonym przez nich enklawom (zastąpienia państwowego systemu prawnego prawem szariatu), a nawet jawnie nawołują do budowy państwa islamskiego w państwie przyjmującym, w którym stanowią mniejszość[31]. To prosta droga do szantażowania znajdującej się u siebie większości przez zradykalizowaną mniejszość zdeterminowaną na osiągnięcie własnych celów, chociaż nie zawsze są mile widziani przez społeczność państwa przyjmującego, którego reguły otwarcie kontestują.

Wiąże się z tym kwestia gettyzacji, prowadzącej do powstawania zamkniętych enklaw, rządzących się własnym prawem, określane mianem „no go zone" lub „no go area", charakterystycznych dla przedmieść Paryża, Zagłębia Ruhry czy obrzeży szwedzkich miast, takich jak Sztokholm, Göteborg, Malmö, Uppsala. Samo określenie oznacza takie obszary, w których poziom przemocy i przestępczości jest tak wysoki, że uniemożliwia ludziom normalne funkcjonowanie i zmusza ich do życia w ciągłym strachu. Spacer po takich częściach miasta może zagrażać życiu i zdrowiu nie tylko zwykłych obywateli, lecz także funkcjonariuszy służb mundurowych, w tym również policji[32]. Akceptacja praktyk izolowania się i tworzenia takich enklaw sprawia, że państwo faktycznie traci kontrolę nad taką grupą imigrantów i w konsekwencji nad częścią swego terytorium. Prowadzi to do fragmentaryzacji społeczeństw, a w dalszej kolejności do dezintegracji struktur państwowych. Trudno zatem się dziwić, że przypadki łamania prawa i zasad zachowania się w państwie przyjmującym nie tworzą dobrego klimatu dla społeczności imigranckich.

Osobną kwestią jest model rodziny funkcjonujący w społecznościach muzułmańskich. Najczęściej są to rodziny wielodzietne, wielopokoleniowe, patriarchalne, z uprzywilejowaną pozycją mężczyzny oraz znacznie słabszą rolą kobiety,

---

[30] R. Raczyński, *Tożsamość społeczno-kulturowa wobec współczesnych przemian cywilizacyjnych (wybrane aspekty)* [w:] *Jednostka, społeczeństwo, państwo wobec megatrendów współczesnego świata*, red. G. Piwnicki, S. Mrozowska, Gdańsk 2009, s. 195.

[31] R. Raczyński, *Wpływ migracji międzynarodowych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka" 2015, nr 2, s. 20.

[32] A. Skrabacz, *Migracje XXI wieku jako wyzwanie dla bezpieczeństwa Polski oraz Unii Europejskiej*, „Forum Socjologiczne" 2020, nr 10, s. 88.

która często z powodu braku wykształcenia oraz znajomości języka ma utrudniony kontakt z otoczeniem zewnętrznym, która łatwo może stać się ofiarą przemocy domowej[33]. Takie traktowanie kobiet, wzmocnione religijnie i usankcjonowane społecznie, pozostaje w jawnej sprzeczności z właściwymi dla państw zachodnich wartościami równości wobec prawa, niedyskryminacji i prawa do samostanowienia, co prowadzi do nieporozumień i otwartych konfliktów, które utrudniają wzajemną koegzystencję.

Kolejny negatywny efekt migracji to obciążenie ekonomiczne budżetu państwa przyjmującego – przyjęcie dużej liczby migrantów, zwłaszcza nielegalnych, wiąże się bowiem z koniecznością zapewnienia im minimum socjalnego, pozwalającego na godziwą egzystencję. Obowiązek zapewnienia migrantom świadczeń socjalnych oraz systemu zabezpieczeń społecznych siłą rzeczy ogranicza środki, jakie państwo mogłoby przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb własnych obywateli i podniesienie standardu ich życia.

Przywołane przykłady jednoznacznie wskazują, że procesy migracyjne stanowią jedno z najważniejszych wyzwań dla bezpieczeństwa współczesnych państw. Pozwalają także prześledzić ewolucję podejścia społeczeństw państw przyjmujących do zjawiska migracji i wyodrębnić trzy zasadnicze okresy. Pierwszy okres, przypadający na lata pięćdziesiąte-sześćdziesiąte XX w., zakładał stopniowe „stapianie się" kulturowe, religijne i cywilizacyjne imigrantów w społeczeństwie państwa przyjmującego. Kolejny okres przypada na lata osiemdziesiąte-dziewięćdziesiąte ubiegłego wieku, kiedy to obowiązywała zasada wielokulturowości oznaczająca, że imigranci i społeczeństwo państwa przyjmującego trwają obok siebie, akceptując swą odmienność, zgodnie z zasadą wielobarwności, zróżnicowania i pluralizmu kulturowego. Współcześnie można mówić o niechęci kulturowej, odznaczającej się nieakceptowaniem przez obie strony odrębności kulturowej, religijnej i cywilizacyjnej. Odmienność ta budzi również obawy o zachowanie tożsamości kulturowej wśród rdzennej ludności, której potrzeby w tym zakresie mogą być spychane przez kulturę imigrantów[34]. Wynika stąd, że działania zmierzające do integracji i asymilacji imigrantów ze społeczeństwami państw przyjmujących zawiodły. Okazało się, że imigranci przybywający do państw europejskich w nadziei na lepsze życie, chcąc tu pracować i bogacić się, jednocześnie odrzucają nie tylko idee wolności i demokracji, ale stają się ich przeciwnikami, co prowadzi większość z nich do konserwowania tradycyjnych kulturowych i religijnych przekonań, a niektórych także do opowiadania się po stronie terroryzmu i skrajnych ugrupowań politycznych czy społecznych[35].

Sytuacji nie zmieniła polityka otwartych drzwi lansowana przede wszystkim przez Kanclerz Niemiec Angelę Merkel, poszukującej taniej siły roboczej oraz brak zdecydowanej reakcji na masowy napływ migrantów głównie z Azji i Afryki,

[33] Tamże, s. 85–86.
[34] Tamże, s. 89.
[35] A. Krasnowolski, *Prawa mniejszości narodowych i mniejszości etnicznych w prawie międzynarodowym i polskim*, Warszawa 2011, s. 16.

którzy postrzegają Europę wyłącznie w kategoriach pozytywnych, jako przestrzeń dobrobytu, wolności i bezpieczeństwa. Ze względu na wskazane powyżej zagrożenia związane z bezkrytycznym przyjmowaniem wszystkich, którzy chcieliby się przedostać do Europy, obecnie poza politykami nikt na migrantów nie oczekuje, a przynajmniej traktuje ich z dystansem. Co więcej, obszar Europy nie jest aż tak duży, by można było przyjąć wszystkich, którzy chcą się do niej przedostać i do tego zapewnić im godziwe warunki życia. Poza tym, nadmierna liczba migrantów spowoduje niechybnie, że ów obszar, postrzegany jako „ziemia obiecana", do którego migranci spieszą, jeżeli napłynie ich zbyt dużo, przestanie być przestrzenią dobrobytu, wolności i bezpieczeństwa. Migranci bowiem przybędą do Europy ze swoimi oczekiwaniami, które nie zawsze będzie można zrealizować, z własnymi konfliktami etnicznymi, religijnymi, kulturowymi, ze swoimi obawami przed nowym, które będą utrzymywały ich we własnych środowiskach utrudniając integrację ze społeczeństwem państwa przyjmującego. Doświadczenia kilku dziesięcioleci obecności migrantów w państwach zachodnich pokazały, że współistnienie odrębnych niemal pod każdym względem społeczności prowadzi często do nieporozumień i generowania nowych obszarów konfliktów, a w konsekwencji do wzajemnej niechęci i jawnej bądź skrytej wrogości. Ma to swoje konsekwencje – prowadzi do wewnętrznych podziałów w obrębie organizacji państwowej, podważenia autorytetu władzy państwowej, destrukcji struktur społecznych i państwowych, a w końcu do dekompozycji państwa.

Kryzys graniczny spowodowany instrumentalnym wykorzystaniem migrantów

Wykorzystanie migrantów jako narzędzia, środka służącego do osiągnięcia własnych celów politycznych przez białoruski reżim nadało migracji całkowicie nowego charakteru, ale pozwoliło także na pogrzebanie mitu biednego uchodźcy. Kryzys graniczny, wywołany posłużeniem się grupą migrantów inspirowanych bądź zmuszanych do podejmowania siłowych prób przedostania się przez granicę białorusko-polską poza wyznaczonymi do tego przejściami granicznymi, ujawnił szereg poważnych zagrożeń przede wszystkim dla Polski, ale także, patrząc szerzej, dla całej Unii Europejskiej.

Ruchy migracyjne zostały skomercjalizowane przez zorganizowane grupy przestępcze, stając się przedsięwzięciem biznesowym, źródłem dochodu dla tych, którzy zajmują się organizowaniem, przerzucaniem i lokowaniem migrantów we wskazanych przez nich państwach docelowych. Stały się także źródłem dochodu dla takich państw jak Białoruś, zmarginalizowanych ze względu na autorytarny system rządów, przez terytoria których przechodzi szlak migracyjny. Nikt bowiem rozsądnie myślący, znający chociażby podstawowe zasady funkcjonowania współczesnej polityki, nie przyjmie do wiadomości, że w państwie autorytarnym, do którego nikt nie może wjechać i przebywać w nim bez wiedzy i zgody władz pań-

stwowych, które funkcjonuje w oparciu o rozbudowany aparat inwigilacji i represji, zupełnie przypadkowo znalazło się kilka tysięcy ludzi z państw Bliskiego Wschodu. Co więcej, że osoby te spontanicznie przemieściły się na granicę i do dzisiaj przebywają tam – w warunkach urągających godności człowieka – zupełnie dobrowolnie. Wykorzystywanie ludzi jako źródła dochodu uprzedmiotawiają człowieka. Dla organizatorów tego procederu człowiek się nie liczy, ważne jest tylko to, ile można na nim zarobić. Jeżeli przyjąć, że koszt przerzutu z państw Bliskiego Wschodu do Europy waha się w granicach 5–10 tysięcy euro od osoby, to cena ryzyka i skala tego zjawiska przestaje dziwić. Kiedy jeszcze dodać do tego charakterystyczne dla państw autorytarnych poszukiwanie źródeł finansowania wszędzie, gdzie tylko to możliwe jasne jest, dlaczego akurat przez te państwa wiodą szlaki migracyjne. Konsekwencje tego procederu ponoszą ludzie, którzy utknęli na granicy, stając się zakładnikami polityki białoruskiego reżimu, dla którego życie ludzkie nie ma żadnej wartości. W sytuacji bowiem, kiedy władze państwowe bezwzględnie rozprawiają się z własnymi obywatelami, brutalnie tłumiąc wszelkie próby demokratyzacji stosunków społecznych traktowanych jako przejawy nieposłuszeństwa, kiedy bezpodstawnie przetrzymują w miejscach izolacji przeciwników politycznych, trudno spodziewać się, że lepiej będą traktować tych, którzy są dla nich obojętni, bo przebywają na podległym władzom terytorium tylko czasowo i nie są z nim w żaden sposób związani.

Otwarcie się na migrantów i doprowadzenie do konfliktu granicznego to także sposób na uzyskanie przez reżim białoruski od Unii Europejskiej środków finansowych przeznaczonych na pomoc w rozwiązaniu „kwestii migracyjnej", tak jak to zrobił prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan. Potwierdził to minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow, który wezwał Unię Europejską do „odpowiedzialności za swoje słowa i czyny" oraz pomocy Białorusi z migrantami w taki sam sposób, w jaki ta pomogła Turcji po kryzysie migracyjnym z 2015 r., kiedy to otrzymała ona miliardy euro wsparcia za powstrzymanie napływu migrantów do Europy[36]. Inaczej mówiąc, władze białoruskie na wzór Turcji najpierw otworzyły swoje granice dla migrantów, by potem je zamknąć w zamian za uzyskanie określonych korzyści finansowych. Te Białorusi są bardzo potrzebne ze względu na bardzo trudną sytuację społeczną i gospodarczą, w jakiej się znajduje wskutek sankcji nałożonych na nią po sfałszowanych wyborach prezydenckich latem 2020 r., brutalnie spacyfikowanych demonstracjach opozycji, połączonych z nagminnym łamaniem praw człowieka oraz po bezprecedensowym zmuszeniu samolotu, na pokładzie którego znajdował się opozycyjny dziennikarz Raman Pratasiewicz, przelatującego nad jej terytorium, do lądowania. Władze białoruskie wywołując kryzys graniczny chciały zmusić Unię Europejską do zniesienia sankcji bez żadnych warunków wstępnych. Kryzys graniczny odwraca także uwagę opinii międzynarodowej od represji stosowanych przez władze białoruskie przeciwko

[36] Onet, *Sytuacja na granicy polsko-białoruskiej. Jak rosyjskie media rozprzestrzeniają dezinformację*, https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/granica-z-bialorusia-jak-wydarzenia-relacjonuja-rosyjskie-media/3qj1z3r,79cfc278 (dostęp: 30.12.2021 r.).

własnemu społeczeństwu. Kiedy świat zajmuje się migrantami, wysokie kary więzienia otrzymują zarówno aktywiści, jak i zwykli ludzie, którzy odważą się skrytykować białoruski reżim, albo przynajmniej komuś po stronie władz wydaje się, że skrytykowali. W konsekwencji do więzienia można trafić nawet za komentarze w mediach społecznościowych czy ubiór kojarzący się z działalnością opozycyjną[37].

Zgromadzeni na granicy białorusko-polskiej migranci stanowią przykrywkę mającą przesłonić prawdzie intencje tych, którzy doprowadzili do kryzysu granicznego. Oczywiste jest, że nie chodzi tu przecież o los migrantów, tylko o realizację zupełnie innych celów mocodawców tego kryzysu. Nie sposób uznać, że instrumentalne wykorzystanie migrantów do osiągnięcia celów politycznych, było wymysłem władz białoruskich. Nie budzi przecież wątpliwości, że licząca około 9 milionów osób Białoruś, słaba gospodarczo i militarnie, zmarginalizowana przez opinię międzynarodową, niemal całkowicie uzależniona od pomocy Rosji, w jakikolwiek sposób samodzielnie mogłaby zagrozić swoim zachodnim sąsiadom. Białoruś została wprzęgnięta w działania Rosji, która wykorzystując migrantów testuje szczelność polskiej granicy, wydolność systemu bezpieczeństwa narodowego, gotowość do ustępstw, ale także jedność Unii Europejskiej i NATO, ich możliwości obronne oraz zdolność do współdziałania. W końcu przecież polska granica to jednocześnie zewnętrzna granica Unii Europejskiej i NATO. Presja migracyjna jest formą kontynuowania działań nie bezpośrednio militarnych, ale związanych jednak z wykorzystywaniem terytorium Białorusi przez Rosjan do testowania reakcji NATO w sytuacji kryzysowej[38].

Wydaje się, że Rosja dąży do osiągnięcia dwóch zasadniczych celów. Po pierwsze, zagarnięcia terytoriów niepodległych państw, które uważa za strefę swoich wpływów do reaktywowania czegoś na wzór ZSRR i odbudowania swojej mocarstwowej pozycji. Temu służyły wszystkie dotychczas wywoływane przez nią konflikty graniczne z Mołdawią (1992), Gruzją (2008), Ukrainą (2014) oraz brak wsparcia Armenii – jedynego sojusznika na Kaukazie – w wojnie z Azerbejdżanem o Górski Karabach (2020). Konflikty te doprowadziły do wprowadzenia stanu ciągłej niepewności co do dalszych poczynań Rosji, oraz ukazały nie pierwszy raz słabość Unii Europejskiej, niezdolnej do zajęcia jednolitego stanowiska i zdecydowanego przeciwstawienia się rosyjskiemu rewizjonizmowi. Należy dodać, że Rosja jest zainteresowana utrzymywaniem w Europie regionów niestabilności, którymi mogłaby szantażować państwa unijne, by osiągać własne cele. Po drugie, Rosja dąży do zwiększenia swoich wpływów gospodarczych w Europie, czemu

[37] J. Kociszewski, *Łukaszenko oczekuje zapłaty za rozwiązanie problemów, które stworzył. Nie cofnie się*, https://www.onet.pl/informacje/nowaeuropawschodnia/lukaszenko-oczekuje-zaplaty-za-rozwiazanie-problemow-ktore-stworzyl-nie-cofnie-sie/vgrvg79,30bc1058 (dostęp: 30.12.2021 r.).

[38] „Fakt", *Niepokojące słowa eksperta ds. bezpieczeństwa i Wschodu. „Liczą, że zaczniemy mieć wkrótce kłopoty z wydolnością w używaniu sił"*, https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/kryzys-migracyjny-na-granicy-piotr-zochowski-o-planach-aleksandra-lukaszenki/vjrg8g3 (dostęp: 30.12.2021 r.).

ma służyć gazociąg północny. Jeżeli działania te połączyć z odcięciem Ukrainy od surowców energetycznych, powtarzającymi się okresowo przerwami w dostawach gazu oraz groźbami władz białoruskich wstrzymania dostaw gazu na Zachód Europy – to nie można mieć złudzeń odnośnie do celów, do których zmierza Rosja. Celami tymi są zdestabilizowanie sytuacji gospodarczej i politycznej w państwach uzależnionych od dostaw rosyjskich surowców energetycznych, przy jednoczesnej ich izolacji od państw zachodnich połączone z kreowaniem bądź eskalowaniem zagrożenia poprzez skoncentrowanie swoich wojsk w pobliżu granic tych państw, co ma je skłonić ku Rosji, czyli de facto do podporządkowania się polityce rosyjskiej. Szczególnie niebezpieczne jest wywołanie i podtrzymywanie konfliktu na wschodzie Ukrainy oraz skoncentrowanie na granicy rosyjsko-ukraińskiej około 100 tysięcy żołnierzy gotowych do działania w dowolnej chwili. Do tego należy dodać żołnierzy stacjonujących na Krymie, siły i środki rosyjskiej Floty Czarnomorskiej oraz rozmieszczenie wojska na Białorusi[39].

W kontekście tego, co dzieje się na granicy białorusko-polskiej warto przypomnieć słowa prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego wypowiedziane 12 sierpnia 2008 r. w Tbilisi: „Nasi sąsiedzi pokazali twarz, którą znamy od setek lat. Ci sąsiedzi uważają, że inne narody powinny im podlegać. My mówimy nie! Ten kraj to Rosja! (…) Świetnie wiemy, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze Państwa Bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę! (…) można się temu przeciwstawić, jeżeli te wartości, o które miałaby się Europa opierać, mają jakiekolwiek znaczenie w praktyce”[40].

Wydaje się, że celem sprawców kryzysu granicznego jest zdestabilizowanie sytuacji w Polsce, pokazania niewydolności w zakresie ochrony granicy państwowej i niezdolności do ochrony swoich obywateli przed zagrożeniami, a w konsekwencji podważenia jej wiarygodności na arenie międzynarodowej. Działania na granicy białorusko-polskiej to test na suwerenność państwa i jego prawo do samostanowienia, zdolność społeczeństwa do konsolidacji, siłę państwa i jego gotowość do szybkiego reagowania oraz wydolności systemu ochronnego. Co więcej, stanowią test, na ile atakujący mogą sobie pozwolić także przy użyciu innych narzędzi. Nie ma żadnych złudzeń, że nie o migrantów tu chodzi, tylko o zdolność państwa do prowadzenia samodzielnej polityki migracyjnej, i szerzej, polityki zgodnej z polską racją stanu.

Kryzys graniczny to także doskonały temat do kampanii medialnej wymierzonej przeciwko Polsce, której zarzuca się naruszanie praw człowieka i zbrodnie przeciwko ludzkości, co ma doprowadzić do pozyskania przychylności opinii międzynarodowej. Białoruskie i rosyjskie przekazy medialne eksponują tragiczne

[39] Onet, *Rosjanie gromadzą siły przy granicy z Ukrainą i na Białorusi*, https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/rosjanie-gromadza-sily-przy-granicy-z-ukraina-i-na-bialorusi/sty7sbg, 79cfc278 (dostęp: 30.12.2021 r.).

[40] Przemówienie Lecha Kaczyńskiego w Tbilisi z 12 sierpnia 2008 r., https://www.polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2353696,Te-slowa-powstrzymaly-Rosje-13-lat-od-pamietnego-przemowienia-Lecha-Kaczynskiego-w-Tbilisi (dostęp: 30.12.2021 r.).

warunki, w jakich na granicy przebywają migranci, nieprzejednaną postawę polskich służb granicznych tłumiących „wolnościowe dążenia" ludzi, którzy dążąc do lepszego życia, chcą „tylko tranzytem przejść przez terytorium Polski", nagromadzenie sprzętu bojowego, co ma potwierdzać determinację do obrony granicy z możliwością użycia broni wobec bezbronnych migrantów. Jednym słowem media te obwiniają Polskę za wywołanie kryzysu granicznego i eskalowanie napięcia. To oczywiście oskarżenia absurdalne, sprowadzające się do zarzutu, że Polska broni się zamiast pozwolić na samowolne przekraczanie jej granic komukolwiek i gdziekolwiek. Działaniom Polski przeciwstawia się zasady humanitaryzmu, solidarności, sprawiedliwości, równości itd., przekazy medialne ilustruje się łzawymi obrazami matek z dziećmi po to, by oddziałując na opinię publiczną przełamać opór polskiego rządu i zmusić go do otwarcia granic, nawet wbrew własnym interesom. Oczywiście przemilcza się fakt, że migranci znajdujący się na granicy białorusko-polskiej znajdują się na terytorium Białorusi, która wielokrotnie odmawiała zgody na przyjęcie oferowanej przez Polskę pomocy humanitarnej. Paradoksem jest, że oskarżenia te pochodzą od państw, w których koncepcja praw człowieka pozostaje jedynie w sferze deklaratywnej, w których wszelkie oznaki sprzeciwu wobec polityki władz skutkują pokazowymi procesami kończącymi się skazaniem na długoletnie kolonie karne, gdzie poniżany człowiek wykonuje niewolniczą pracę, w których na porządku dziennym pozostają zabójstwa przeciwników politycznych, których to dopuszczają się zawsze ci sami „nieznani sprawcy".

Kampania propagandowa ma zająć opinię międzynarodową sprawą zupełnie drugorzędną w kontekście działań o szeroko zakrojonej skali prowadzących do przeorganizowania układu sił w Europie. Rosja konsekwentnie dąży do całkowitego uzależnienia Białorusi oraz do rozlokowania na jej terytorium swoich sił zbrojnych[41]. Oficjalnym tego powodem jest zapewnienie Białorusi ochrony przed NATO, które ściąga swoje wojska na granicę polsko-białoruską oraz do obrony przed atakami ze strony polskich żołnierzy strzegących granicy państwa. Należy podkreślić, że terytorium Białorusi jest uznawane przez Rosję za obszar strategicznie ważny. Nie dziwi więc rosnąca obecność wojsk rosyjskich na Białorusi, na co zwrócono uwagę, kiedy obydwa państwa prowadziły na jej terytorium największe od czasu rozpadu ZSRR manewry wojskowe „Zapad 2021". W rezultacie tych manewrów dokonywała się nieustanna rotacja sił, prowadząca do ustanowienia na Białorusi stałej rosyjskiej obecności wojskowej. Do tego należy dodać, że w sierpniu do Grodna, leżącego przy granicy z Polską i niedaleko granicy z Litwą, przybyły oddziały rosyjskich wojsk rakietowych, oficjalnie, by utworzyć tam wspólne rosyjsko-białoruskie centrum szkolenia sił lotniczych. Nie podano jednak żadnych danych o liczbie żołnierzy ani o sprzęcie, który w związku z tym sprowadzono na Białoruś. Dotąd Rosja utrzymywała na Białorusi dwa obiekty wojskowe: stację

[41] Prezydent Rosji Władimir Putin i białoruski dyktator Aleksander Łukaszenko 4 listopada 2021 r. podpisali pakiet 28 programów związkowych, co oznacza, że chociaż Białoruś formalnie pozostaje oddzielnym państwem, to jednak traci suwerenność na rzecz Rosji, która będzie podejmowała wszystkie kluczowe decyzje.

radiolokacyjną w Hancewiczach i punkt łączności marynarki wojennej w okolicy Wilejki. Liczbę stacjonujących tam stale rosyjskich żołnierzy białoruski ekspert do spraw bezpieczeństwa Jahor Lebiadok oszacował na 850 osób. Formalnie są to tylko obiekty wojskowe, a nie bazy wojskowe. Do zadań stacji radiolokacyjnej w Hancewiczach należy wykrywanie pocisków balistycznych i obiektów kosmicznych. Natomiast punkt łączności w Wilejce ułatwia Rosji podtrzymywanie łączności z okrętami wojennymi, w tym okrętami podwodnymi[42]. Rozlokowanie na terytorium Białorusi rosyjskich sił zbrojnych oznacza zatem, że formalnie stało się ono częścią rosyjskiej strefy bezpieczeństwa.

Konflikt graniczny to również sprawdzian tego, na ile Unia Europejska i NATO, chętnie obdarowujące deklaracjami wsparcia, będą gotowe do udzielenia Polsce realnej pomocy. Doświadczenia historyczne oraz wręcz jawna wrogość instytucji unijnych skłania raczej do wniosku, że Polska pozostanie z problemem granicznym sama. Obowiązkiem rządu polskiego jest zatem jak najszybsze podjęcie działań zmierzających do uszczelnienia granicy i zabezpieczenia jej przed kolejnymi próbami bezprawnego jej przekraczania, a w konsekwencji do zapewnienia bezpieczeństwa państwa i jego obywateli. Konstytucja RP nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości – Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium oraz bezpieczeństwa obywateli.

Obowiązek ochrony granic państwa jest warunkiem jego istnienia. Granice wyznaczają bowiem nie tylko terytorium zajmowane przez naród, do którego należy władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej (art. 4 ust. 1 Konstytucji RP), ale także obszar podlegający jurysdykcji władz wybranych przez naród w drodze demokratycznych procedur, nie pochodzących z zewnątrz, narzuconych siłą. W szerszym ujęciu ochrona granicy polsko-białoruskiej to ochrona cywilizacji łacińskiej, opartej na wartościach humanizmu chrześcijańskiego (wypaczonego co prawda przez demokracje zachodnie), to ochrona przed cywilizacją turańską opartą na przemocy, w której kaprysy politycznego przywódcy zastępują prawo. Cywilizacja turańska koncentruje życie publiczne wokół osoby wodza, który jest wręcz półbogiem, panem życia i śmierci. Według Feliksa Koneczngo taki władca „jest właścicielem całego państwa, wszystkich i wszystkiego, a cała ludność znajduje się u niego w niewoli. Może on, o ile jego łaska, dopuścić innych do jakiejś formy własności i do wolności osobistej, lecz jedno i drugie zawsze tylko do odwołania. To właśnie stanowi cechę tej cywilizacji”[43].

Racją istnienia państwa według założeń cywilizacji turańskiej są wojna i podboje. Konsekwencją tego jest militarna organizacja społeczeństwa, z naczelną zasadą bezwzględnego posłuszeństwa wobec jednoosobowego władcy i jego mandatariuszy, któro obejmuje wszelkie dziedziny życia. Wódz w cywilizacji turańskiej jest kochany, ale nie bezwarunkowo – musi być zwycięski. Turańczycy nie akceptują przywódcy ponoszącego porażki. Wódz musi więc stale udowadniać, że

[42] Onet, *Rosjanie gromadzą siły…*
[43] F. Koneczny, *O cywilizację łacińską*, Gliwice 1999, s. 55.

jego władztwo i wpływy rosną. Stąd nacisk na Białoruś i Ukrainę – państwa, które Rosja utraciła w okresie smuty za rządów Gorbaczowa i Jelcyna, realizowany poprzez uzależnianie ich od dostaw rosyjskiej ropy i gazu. Panowania zwycięskiego władcy się nie kontestuje[44]. Granica Polski wyznacza zatem granicę cywilizacji łacińskiej, opartej na normach zakorzenionych w prawie rzymskim, kulturze greckiej i wartościach chrześcijańskich.

Należy podkreślić, że regularnie dochodzi do prób siłowego przekroczenia granicy, w trakcie których migranci są coraz bardziej agresywni, coraz częściej dochodzi także do prowokacji ze strony służb białoruskich, które już się wcale z tym nie kryją. Wszystkie próby siłowego przekroczenia granicy są przygotowywane i nadzorowane przez służby białoruskie. Zmuszając migrantów do otwartej konfrontacji z polskimi służbami granicznymi, białoruskie służby wspierają migrantów dostarczając im narzędzi służących do pokonywania fizycznych przeszkód utrudniających nielegalne przekroczenie granicy, oślepiając laserami oraz światłem stroboskopowym polskie służby graniczne, czy w ich obecności oddając strzały, które mają sprowokować do eskalacji konfliktu.

Zmianę charakteru incydentów granicznych potwierdziła kapitan Krystyna Jakimik-Jarosz z Biura Prasowego Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. Służby białoruskie już nie tylko wspierają ataki na granicę dokonywane przez migrantów, ale coraz częściej same bez udziału migrantów niszczą infrastrukturę graniczną, przede wszystkim przecinając concertinę, dokonując prowokacji po to, by odwrócić uwagę polskich służb granicznych od kolejnej próby sforsowania granicy, która akurat ma miejsce kilka kilometrów dalej, godzinę lub dwie później[45].

Podsumowanie

Nielegalna migracja jest jednym z najważniejszych problemów, z jakim w większym lub mniejszym stopniu borykają się wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej. Brakuje jednak spójnej dla wszystkich polityki migracyjnej. Poszczególne państwa samodzielnie decydują zatem o przyjmowaniu konkretnych rozwiązań prawnych. Wydaje się, że w konflikcie granicznym swego zadania nie spełniła także Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex), do której należy m.in. strzeżenie unijnych granic zewnętrznych oraz podejmowanie interwencji w razie zagrożeń spowodowanych wzrostem napływu nielegalnych migrantów.

Polska musi prowadzić suwerenną politykę, której celem będzie wzmocnienie ochrony granicy wschodniej, także poprzez rozbudowę infrastruktury granicznej tworzącej fizyczną zaporę powstrzymującą nielegalnych migrantów przed niele-

[44] A. Zamojski, *Cywilizacja turańska Feliksa Konecznego – założenia teoretyczne oraz współczesna egzemplifikacj*a, „The Peculiarity of Man" 2018, nr 27, s. 72.

[45] Onet, *Straż Graniczna o sytuacji na granicy. „Zmienia się charakter incydentów, nie ma już rodzin z dziećmi"*, https://www.onet.pl/informacje/onetbialystok/kryzys-na-granicy-straz-graniczna-wsrod-migrantow-nie-ma-juz-rodzin-z-dziecmi/vf7jkcg,79cfc278 (dostęp: 30.12.2021 r.).

galnym przekraczaniem granicy. Prawo do prowadzenia własnej polityki migracyjnej i określania kryteriów związanych z zapewnieniem i ochroną bezpieczeństwa, kontrolowanie granic i decydowanie o tym, kogo wpuścić na swoje terytorium, a komu tego prawa odmówić stanowi przejaw suwerenności. Jednoznaczne stanowisko w kwestii migracji i zdecydowane działania wobec nielegalnych migrantów stanowią czytelny dla wszystkich przekaz – każdy migrant jest mile oczekiwanym gościem, który zobowiązany jest zachowywać się zgodnie z obowiązującymi w państwie przyjmującym regułami, inaczej zostanie wyproszony ze wszystkimi tego negatywnymi konsekwencjami, takie jest prawo gospodarza[46].

Ruchy migracyjne są doskonałym przykładem tego, jak czynniki zewnętrzne oddziaływują na bezpieczeństwo wewnętrzne oraz tego jak bardzo zacierają się granice pomiędzy bezpieczeństwem zewnętrznym i wewnętrznym[47]. W kontekście powiązań istniejących pomiędzy procesami migracyjnymi a bezpieczeństwem wewnętrznym jednym z najważniejszych narzędzi służących temu celowi jest odpowiednia polityka migracyjna połączona z rozwojem współpracy międzynarodowej, dotyczącej nie tylko wymiany informacji, ale także neutralizacji przyczyn niekorzystnych zjawisk współwystępujących bądź też wiążących się z przepływami osób. Chodzi zatem o kompleksową, szeroko rozumianą politykę migracyjną, zorientowaną nie tylko na kreowanie regulacji wjazdowych i pobytowych, ale również na tworzenie mechanizmów umożliwiających integrację migrantów ze społeczeństwem państwa przyjmującego. Z punktu widzenia bezpieczeństwa wewnętrznego kluczowe znaczenie dla tak rozumianej polityki migracyjnej mają trzy elementy: ochrona granicy, kontrola napływu cudzoziemców oraz polityka integracyjna[48]. Oczywiste jest, że działania zmierzające do ograniczenia zagrożeń związanych z ruchami migracyjnymi nie mogą ograniczać się tylko i wyłącznie do czynności podejmowanych na granicy, ale muszą obejmować także działania na rzecz zwiększenia zdolności organów państwowych odpowiedzialnych za ściganie, ujmowanie i/lub usuwanie z terytorium państwa osób, które stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz likwidację zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się przemytem osób i/lub handlem ludźmi. Wszystkie te działania muszą być prowadzone równolegle, ale w sposób zharmonizowany ukierunkowany na zapewnienie i ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego, kierując się poczuciem odpowiedzialności za dobro wspólne.

W kontekście kryzysu granicznego konieczne jest także właściwe zarządzanie informacją po to, by do opinii publicznej docierała rzetelna informacja, przekazywana w sposób obiektywny, uwzględniająca polską rację stanu, co pozwoli uzyskać przewagę informacyjną nad wrogą propagandą oraz zdobyć i utrzymać przychylność opinii publicznej zarówno krajowej, jak międzynarodowej. To jednak

---

[46] W. Lis, *Ochrona mniejszości narodowych i etnicznych w prawie polskim w kontekście współczesnych zagrożeń spowodowanych ruchami migracyjnymi* [w:] *Mniejszości narodowe…,* s. 197.

[47] Tamże, s. 197.

[48] R. Raczyński, *Wpływ migracji międzynarodowych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka" 2015, nr 2, s. 26.

wymaga dotarcia z materiałami prasowymi zredagowanymi w prosty i atrakcyjny sposób oraz przekazanymi w języku angielskim służącym do ogólnoświatowej komunikacji.

Bibliografia

„Fakt", *Niepokojące słowa eksperta ds. bezpieczeństwa i Wschodu. „Liczą, że zaczniemy mieć wkrótce kłopoty z wydolnością w używaniu sił"*, https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/kryzys-migracyjny-na-granicy-piotr-zochowski-o-planach-aleksandra-lukaszenki/vjrg8g3 (dostęp: 30.12.2021 r.).

Adamson F.B., *Crossing Borders. International Migration and National Security*, „International Security" 2006, Vol. 31, No. 1.

Brzeziński M., *Rodzaje bezpieczeństwa państwa* [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Warszawa 2009.

Celiński W., *Rola Straży Granicznej w systemie bezpieczeństwa narodowego*, „Systemy Logistyczne Wojsk" 2018, nr 48.

Cudowska A., *Polityka oświatowa Unii Europejskiej wobec migracji*, „Pogranicze. Studia Społeczne" 2017, nr 30.

Dzisiów-Szuszczykiewicz A., *„Arabska wiosna" – przyczyny, przebieg i prognozy*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, nr 2.

Gallagher A., *Trafficking, Smugglingn and Human Rights: Tricks and Treats*, „Forced Migration Review" 2002, nr 12.

Kiljański M., *Migracje międzynarodowe – zarys współczesnych trendów migracyjnych*, Wrocław 2008.

Kociszewski J., *Łukaszenko oczekuje zapłaty za rozwiązanie problemów, które stworzył. Nie cofnie się*, https://www.onet.pl/informacje/nowaeuropawschodnia/lukaszenko-oczekuje-zaplaty-za-rozwiazanie-problemow-ktore-stworzyl-nie-cofnie-sie/vgrvg79,30bc1058 (dostęp: 30.12.2021 r.).

Komentarz do art. 5, punkt 33 [w:] *Konstytucja RP,* t. I*: Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.

Koneczny F., *O cywilizację łacińską*, Gliwice 1999.

Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem,* cz. I, Warszawa 2007.

Krasnowolski A., *Prawa mniejszości narodowych i mniejszości etnicznych w prawie międzynarodowym i polskim*, Warszawa 2011.

Leiken R.S., *Bearers of Global Jihad? Immigration and National Security after 9/11*, Washington 2004.

Lis W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne i porządek publiczny jako sfera działania administracji publicznej*, Lublin 2015.

Lis W., *Ochrona mniejszości narodowych i etnicznych w prawie polskim w kontekście współczesnych zagrożeń spowodowanych ruchami migracyjnymi* [w:] *Mniejszości narodowe. Perspektywa sekuritologiczna*, red. A. Urbanek, Kraków 2016.

Lubimow J., *Migracje jako zagrożenie bezpieczeństwa państwa*, „Studia Administracji i Bezpieczeństwa" 2017, nr 2.

Lubimow J., *Zadania państwa w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego* [w:] *Bezpieczeństwo jako podstawowa potrzeba człowieka. Zbiór studiów*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, E. Cała-Wacinkiewicz, D. Wacinkiewicz, Gorzów Wielkopolski 2014.

Mróz B., *Wpływ zagrożeń migracyjnych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Journal of Modern Science" 2017, t. 2, nr 33.

Onet, *Rosjanie gromadzą siły przy granicy z Ukrainą i na Białorusi*, https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/rosjanie-gromadza-sily-przy-granicy-z-ukraina-i-na-bialorusi/sty7sbg,79cfc278 (dostęp: 30.12.2021 r.).

Onet, *Straż Graniczna o sytuacji na granicy. „Zmienia się charakter incydentów, nie ma już rodzin z dziećmi"*, https://www.onet.pl/informacje/onetbialystok/kryzys-na-granicy-straz-graniczna-wsrod-migrantow-nie-ma-juz-rodzin-z-dziecmi/vf7jkcg,79cfc278 (dostęp: 30.12.2021 r.).

Onet, *Sytuacja na granicy polsko-białoruskiej. Jak rosyjskie media rozprzestrzeniają dezinformację*, https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/granica-z-bialorusia-jak-wydarzenia-relacjonuja-rosyjskie-media/3qj1z3r,79cfc278 (dostęp: 30.12.2021 r.).

Pikulski S., *Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego* [w:] *Prawne i administracyjne aspekty bezpieczeństwa osób i porządku publicznego w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej*. Materiały z konferencji naukowej, Mierki 26–27 października 2000 r., red. W. Bednarek, S. Pikulski, Olsztyn 2000.

Przemówienie Lecha Kaczyńskiego w Tbilisi z 12 sierpnia 2008 r., https://www.polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2353696,Te-slowa-powstrzymaly-Rosje-13-lat-od-pamietnego-przemowienia-Lecha-Kaczynskiego-w-Tbilisi (dostęp: 30.12.2021 r.).

Raczyński R., *Tożsamość społeczno-kulturowa wobec współczesnych przemian cywilizacyjnych (wybrane aspekty)* [w:] *Jednostka, społeczeństwo, państwo wobec megatrendów współczesnego świata*, red. G. Piwnicki, S. Mrozowska, Gdańsk 2009.

Raczyński R., *Wpływ migracji międzynarodowych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka" 2015, nr 2.

Skrabacz A., *Migracje XXI wieku jako wyzwanie dla bezpieczeństwa Polski oraz Unii Europejskiej*, „Forum Socjologiczne" 2020, nr 10.

Skrabacz A., *Migracje XXI wieku jako wyzwanie dla bezpieczeństwa Polski oraz Unii Europejskiej*, „Forum Socjologiczne" 2020, nr 10.

Tuleja P., *Komentarz do art. 5* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021.

Zamojski A., *Cywilizacja turańska Feliksa Koneczngo – założenia teoretyczne oraz współczesna egzemplifikacj*a, „The Peculiarity of Man" 2018, nr 27.

Prawodawstwo

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).

Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1776 ze zm.).

Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1486 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345).

Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2354).

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie polityki imigracyjnej Polski (M.P. z 2016 r., poz. 370).

Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r., nr 18, poz. 160).

Protokół przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r., nr 18, poz. 162).

Orzecznictwo

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003, nr 9, poz. 96.

BROŃ BIOLOGICZNA ZAGROŻENIEM XXI WIEKU

Izabela WIELGOS[1]

Wstęp

Broń biologiczna nie jest nową materią. Jej początków należy doszukiwać się już w czasach antycznych. W starożytności, jako broń biologiczną wykorzystywano szczątki zwierząt oraz ludzi. Broń biologiczna w tamtych czasach miała formę czysto naturalną. Współcześnie, zagadnienie to znacznie ewoluowało. Broń B przyjmuje rozmaite formy, jak również rozprzestrzeniana jest za pomocą różnych sposobów. Jest ona modyfikowana, tak aby przynosiła jak największe spustoszenie. Broń biologiczna może przyjmować postać różnych mikroorganizmów o innym poziomie zjadliwości i śmiertelności. Do podstawowych rodzajów patogenów wchodzących w skład tej broni należy zaliczyć wirusy i bakterie. Jednak do przeprowadzenia ataku bioterrorystycznego użyte mogą zostać także grzyby czy riketsje. Nie należy zapominać również o podmiotach, które podejmują się przeprowadzenia takich działań. Z reguły są to ugrupowania terrorystyczne lub sekty religijne. Za przykład może posłużyć atak japońskiej sekty w 1995 roku z wykorzystaniem sarinu czy próby zorganizowania ataku w 2019 roku przez islamskich bojowników z Jemaah Islamijah, z wykorzystaniem abryny. Nie brak przypadków wykorzystania czynników biologicznych także przez osoby cywilne, jak to miało miejsce w USA po wydarzeniach z 2001 roku czy w Chinach.

Współcześnie, istotnym tematem związanym z zagadnieniem broni biologicznej jest dość niepewna sytuacja na świecie. Trwająca pandemia zmieniła w bardzo krótkim czasie zasady funkcjonowania państw i pojedynczych jednostek. Koronawirus sprawił, że zaczęła występować ogólna panika w społeczeństwach, dezorientacja, lęk przed zachorowaniem. Poza negatywnymi czynnikami psychicznymi, wprowadzane obostrzenia przez rządy zaczęły destabilizować sytuację ekonomiczną krajów świata. Zamykane były przedsiębiorstwa, wiele osób straciło pracę lub było zmuszone się przebranżowić, aby się utrzymać. Placówki oświatowo-edukacyjne przeszły na naukę zdalną. Ponadto tworzyć zaczęło się wiele teorii dotyczących powstania wirusa, jakoby mógł on zostać celowo wpuszczony do środowiska naturalnego.

---

[1] Mgr Izabela Wielgos, absolwentka Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej.

Celem opracowania jest wskazanie istoty broni biologicznej i bioterroryzmu oraz określenie poziomu świadomości społeczeństwa związanego z tym zagrożeniem. Podjęto próbę odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań:

- Na jakim poziomie kształtuje się wiedza mieszkańców Podkarpacia na temat broni biologicznej i bioterroryzmu?
- Jaką opinię wyrażają respondenci na temat przygotowania województwa na wypadek ataku bioterrorystycznego oraz jakie działania należy podjąć w tej kwestii?
- Jak kształtuje się zdanie mieszkańców Podkarpacia na temat bieżących wydarzeń – pandemia koronawirusa?

Broń biologiczna i bioterroryzm

Broń biologiczna to „wszelkiego rodzaju bakterie, wirusy i grzyby, których rozpowszechnianie w terenie powoduje śmierć lub chorobę populacji zamieszkującej dany teren”[2]. *Słownik terminów i definicji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego* określa broń jako wszelkie środki, zarówno materiałowe, jak i techniczne. Środki te są w stanie przenosić oraz rozsiewać twory biologiczne[3].

Broń biologiczna jest jednym z elementów wchodzących w skład broni masowego rażenia, obok broni chemicznej, jądrowej oraz radiologicznej. Broń biologiczna może przyjmować postać rozmaitych mikroorganizmów. Bronią mogą być wirusy, bakterie, grzyby oraz riketsje. Bez wątpienia, broń B jest bronią najbardziej destrukcyjną. Powoduje skażenie zarówno istot żywych, jak i przedmiotów martwych i infrastruktury. „Broń masowego rażenia biednych”, bo tak często jest określana broń B, może być w prosty sposób przenoszona i rozprzestrzeniania. Poza tym jej wytworzenie nie jest bardzo skomplikowane[4].

Broń biologiczna posiada specyficzne właściwości, które pozwalają ją odróżnić od innych środków bojowych. Po pierwsze, broń B nie jest dostrzegalna gołym okiem – jest niewidzialna. Skutki jej użycia nie zawsze są widoczne od razu. Działanie broni biologicznej jest bardzo często opóźnione. Broń biologiczną można stosunkowo łatwo produkować na ogromną skalę. Ponadto, zakażenie tym rodzajem broni może nastąpić drogą kropelkową – poprzez kontakt bezpośredni z czynnikiem biologicznym. Znaczna część mikroorganizmów, mogących zostać wykorzystana jako broń biologiczna, jest odporna na czynniki środowiskowe. Niezwykle trudne jest także rozpoznanie wykorzystanego do przeprowadzenia ataku czynnika biologicznego w początkowych jego fazach[5].

---

[2] W. Wawrzyniak, J. Jaśkowski, *Terroryzm – broń biologiczna – ochrona środowiska,* http://www.prisonplanet.pl/nauka_i_technologia/terroryzm_bro,p1954306454 (dostęp: 08.07.2020 r.).

[3] B. Michailiuk, *Broń biologiczna i bioterroryzm*, „Zeszyty Naukowe AON” 2016, nr 1.s. 19.

[4] B. Michailiuk, *Broń biologiczna, bioterroryzm – nowe oblicze uśpionego zagrożenia. Implikacje w dobie pandemii COVID-19*, „Wiedza Obronna” 2020, nr 4, s. 15.

[5] B. Michailiuk, *Broń biologiczna…,* s. 13-21.

Czas skażenia bronią biologiczną elementów otoczenia różni się. Skażenie może trwać zarówno kilka, jak i kilkanaście godzin. Bardzo często skażenie może trwać również latami. Patogeny mogą utrzymywać się na budynkach, sprzętach, określonym terenie, jak również w wodzie czy żywności. Przenoszona ona może być także rozmaitymi sposobami – za pośrednictwem istoty żywej (człowieka lub zwierzęcia) ale także materii nieożywionej – przedmioty. Niewidzialność przenoszenia broni biologicznej pozwala na przenoszenie ją przez jej naturalnych nosicieli. Mowa tutaj m.in. o myszach, szczurach, kleszczach czy pchłach. Nie należy również zapominać, że skażenie może być zapoczątkowane poprzez środki techniczne – bomby, pociski różnego rodzaju czy aerozole – specjalnie zaprojektowane do takich działań[6].

Łatwo wysunąć wniosek, że broń biologiczna stanowi ogromne zagrożenie dla współczesnej cywilizacji, zarówno patrząc poprzez pryzmat cech, jakie odróżniają ją od innych rodzajów broni, ale i to, jakie długotrwałe konsekwencje może powodować. Bez wątpienia broń biologiczna to broń niekonwencjonalna.

Bioterroryzm będzie więc takim zjawiskiem, gdzie motywem przewodnim będzie atak dokonany za pomocą środków biologicznych. Efektem docelowym bioterroryzmu jest „uzyskanie" strat w populacji czy innych organizmach żywych. Zalicza się do niego też naruszenie/zniszczenie natury żywej – roślin. Cel jest umotywowany podobnie jak w większości działań terrorystycznych. Poprzez wywołanie strachu i zastraszenie określonych jednostek – uzyskanie ustępstw do realizacji zamierzeń[7]. W dotychczasowej historii można znaleźć przykłady wykorzystania patogenów biologicznych przeciwko człowiekowi[8].

Broń biologiczna i bioterroryzm znajduje się na liście najniebezpieczniejszych zagrożeń dla ludzkości. Terroryści zamiast materiałów wybuchowych, porwań czy zbiorowych aktów przemocy mogą wykorzystać środki masowego rażenia. Użycie ich może skutkować podobnymi stratami co zamach bombowy, jednak na dużo większą skalę. Istotnym elementem bioterroryzmu jest właśnie to, iż może on obejmować ogromny obszar. Wirusy, bakterie mogą być rozprzestrzenianie z ogromną szybkością m.in. przez wiatr czy zakażone osoby, zwierzęta. Zmiany, jakie zachodzą w środowisku, uprzemysłowienie, rozwój technologii, nowych technik i metod ataków terrorystycznych są czynnikiem gwarantującym łatwość rozpylania się substancji biologicznych[9].

---

[6] B. Chocha, *Obrona terytorium kraju,* Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1974, s. 162.

[7] J. Kięczkowska, *Bioterroryzm jako zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego*, „Teka of Political Science and International Relations" 2019, nr 1, s. 33.

[8] S. Koziej, *Identyfikacja zagrożeń globalnych dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, PAN, Przyszłość. Świat – Europa – Polska, nr 2, Warszawa 2012, s. 33.

[9] M. Binczycka-Anholcer, A. Imiołek, *Bioterroryzm jako jedna z form współczesnego terroryzmu*, „Hygeia Public Health" 2011, t. 43, nr 3, s. 328.

Świadomość mieszkańców Podkarpacia na temat broni biologicznej i zagrożeń z nią związanych w dobie pandemii koronawirusa – badania ankietowe

Celem przeprowadzonych badań było zbadanie świadomości mieszkańców Podkarpacia w stosunku do zjawiska bioterroryzmu i broni biologicznej. Autorka pracy chciała przeanalizować, jak zagrożenia te są postrzegane oraz czy ludzie zdają sobie sprawę z takich niebezpieczeństw. Istotne było również poznanie zdania mieszkańców na temat bieżących wydarzeń – pandemii COVID-19.

W prezentowanej pracy za technikę badawczą przyjęto ankietę. Kwestionariusz ankiety zawierał 15 pytań dotyczących zagadnień związanych z bronią biologiczną. były to pytania zarówno jednokrotnego jak i wielokrotnego wyboru.

Badania zostały przeprowadzone w formie elektronicznej na przełomie marca i kwietnia 2021 roku. Kwestionariusz ankiety skierowany był do mieszkańców Podkarpacia. Obecnie najpierw przedstawiona zostanie charakterystyka grupy badanej, a następnie zostaną przeanalizowane odpowiedzi ankietowanych zgodnie z kolejnością pytań w ankiecie.

Badana grupa liczyła 102 osoby, w tym 54 kobiety (52,9%) oraz 48 mężczyzn (47,1%). Wiek ankietowanych wahał się od 18 do 62 lat. Prawie połowa respondentów (47,1%) miała nie więcej niż 25 lat. W wieku 26–35 lat było 26,5% badanych. Grupa wiekowa 36–45 lat liczyła 14,7% osób (N = 15), a powyżej 45 lat miało 11,8% badanych (N = 12). Wieś była miejscem zamieszkania 55 ankietowanych (53,9%). Pozostałe osoby mieszkały w mieście. Połowa respondentów posiadała wykształcenie wyższe. Co trzeci badany (N = 34) dysponował wykształceniem średnim. Nieliczni respondenci uzyskali jedynie wykształcenie zawodowe (N = 12, tj. 11,8%) lub wykształcenie podstawowe (N = 5, tj. 4,9%).

Pytanie 1. dotyczyło broni masowego rażenia – dokładniej określenia, które z rodzajów broni wchodzą w jej skład. Ankietowani mieli możliwość zaznaczenia większej liczby odpowiedzi.

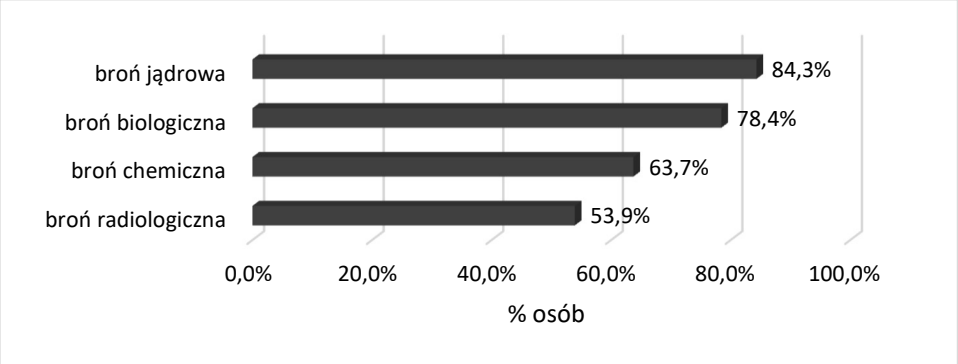

Wykres 1. Postrzeganie broni masowego rażenia

Źródło: opracowanie własne.

Poprzez broń masowego rażenia ankietowani rozumieli najczęściej broń jądrową (84,3%) lub broń biologiczną (78,4%). W opinii 65 respondentów broń masowego rażenia, to broń chemiczna. Na broń radiologiczną wskazało 55 osób.

Pytanie 2. dotyczyło określenia, która z podanych broni stanowi największe zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi.

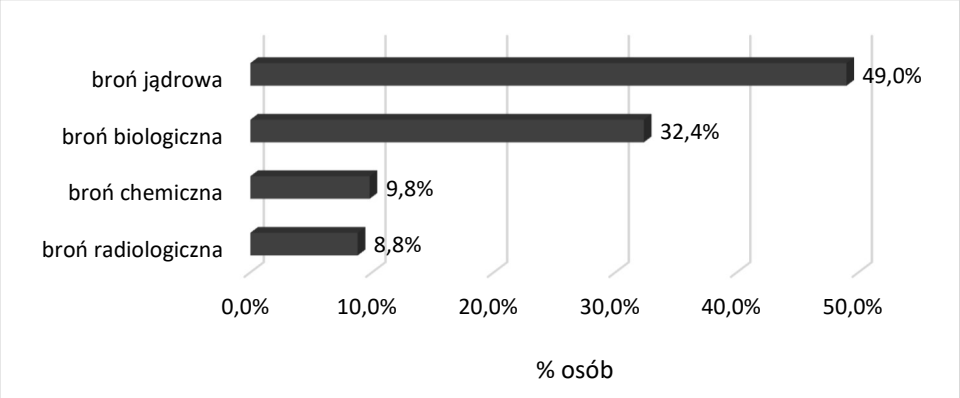

Wykres 2. Broń stanowiąca największe zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi

Źródło: opracowanie własne.

Broń jądrowa była postrzegana przez badanych za największe zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi. Niemal co trzecia osoba (32,4%) uznała, że broń biologiczna stanowi największe zagrożenie dla ludzkości. Nieliczni respondenci wskazali natomiast broń chemiczną (N = 10) lub broń radiologiczną (N = 9).

Kolejne pytanie dotyczyło znajomości terminu „broń biologiczna".

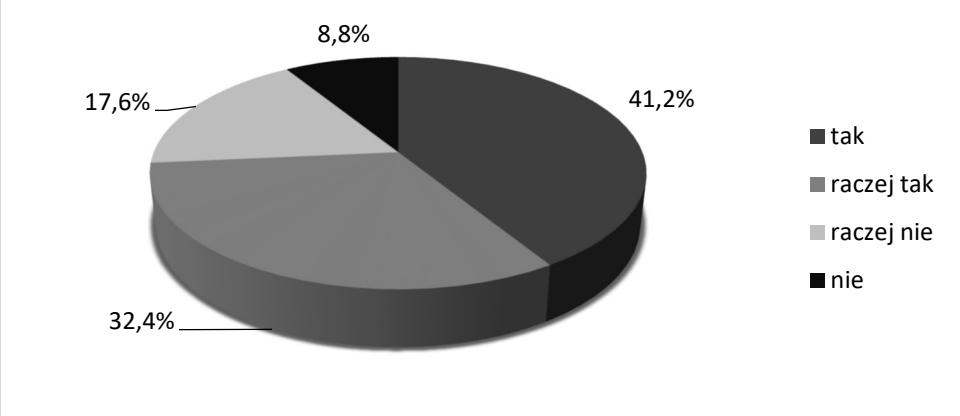

Wykres 3. Posiadanie przez ankietowanych wiedzy, czym jest broń biologiczna

Źródło: opracowanie własne.

Posiadanie wiedzy, czym jest broń biologiczna zdecydowanie zadeklarowało 41,2% osób, a raczej wiedziało, czym ona jest 32,4% respondentów. Raczej nie wiedziało, co należy rozumieć pod pojęciem „broń biologiczna" 18 osób (17,6%), a zdecydowanie nie miało takiej wiedzy dziewięciu badanych (N = 9).

Pytanie 4. miało na celu poznanie wiedzy respondentów na temat środków biologicznych mogących zostać użytych jako broń biologiczna. Było to pytanie otwarte, gdzie należało wpisać własną odpowiedź.

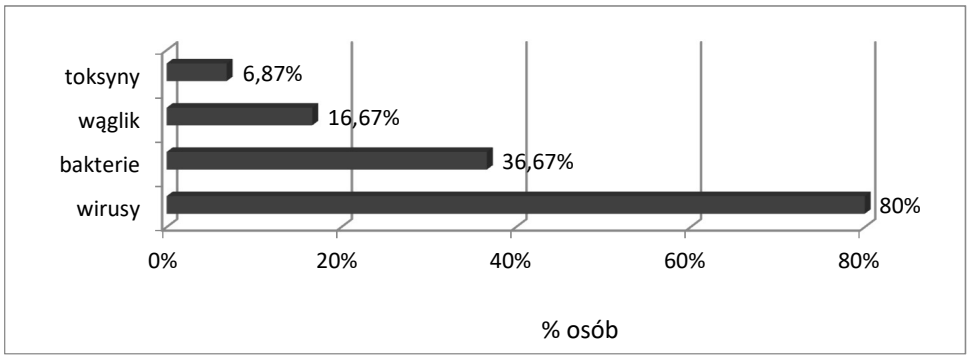

Wykres 4. Środki biologiczne mogące zostać wykorzystane jako broń biologiczna

Źródło: opracowanie własne.

Ponad połowa respondentów (58,8%) zna środki biologiczne, które mogą zostać użyte jako broń biologiczna. Z kolei 41,2% badanych nie zna takich środków. Osoby, które zadeklarowały, że wiedzą, czym są środki biologiczne mogące zostać wykorzystane jako broń biologiczna, najczęściej wymieniali: wirusy, bakterie, wąglik oraz toksyny.

Pytanie 5. brzmiało*:* „Czy wie Pan/i jakimi sposobami może rozprzestrzeniać się broń biologiczna? Jeśli tak, proszę je wymienić".

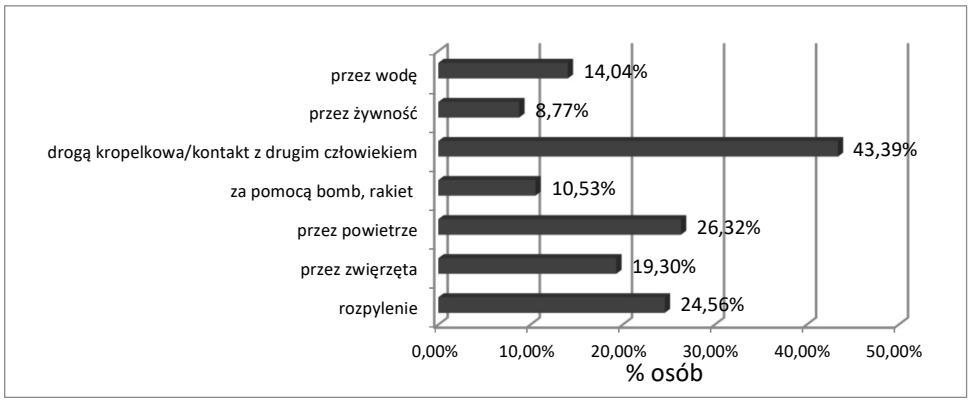

Wykres 5. Sposoby rozprzestrzeniania się broni biologicznej

Źródło: opracowanie własne.

Blisko 56% ankietowanych wie, jakimi sposobami może rozprzestrzeniać się broń biologiczna. Z kolei 44,1 % nie posiada takiej wiedzy.

Respondenci, którzy zadeklarowali, że wiedzą jakimi sposobami może rozprzestrzeniać się broń biologiczna, najczęściej wymieniali możliwość zakażenia drogą kropelkową/przez drugiego człowieka. Do innych sposobów zaliczyli również rozpylenie oraz zakażenie przez powietrze. Nieco mniej respondentów wymieniło rozprzestrzenianie się broni biologicznej przez zwierzęta (N = 11, tj. 19,3%), wodę (N = 8, tj. 14,04%) oraz za pomocą bomb i rakiet (N = 6, tj. 10,53%). Zakażenie przez żywność zostało wskazane przez ośmiu ankietowanych.

Pytanie 6. miało na celu poznanie źródła wiedzy respondentów na temat broni biologicznej.

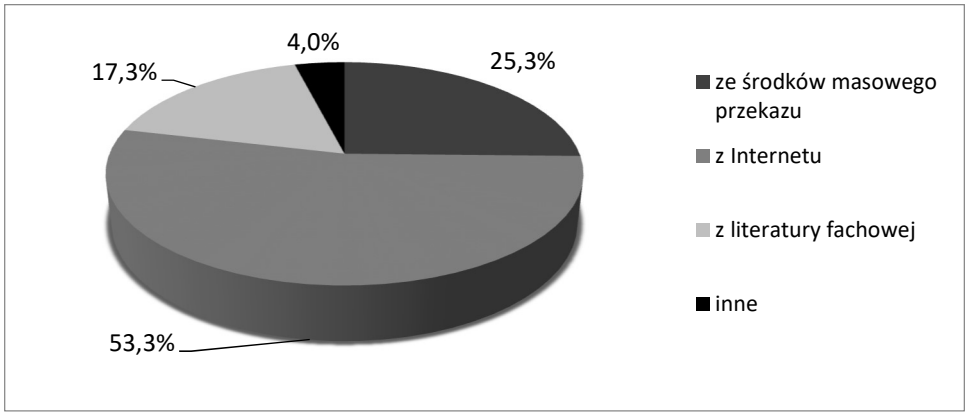

Wykres 6. Źródła informacji na temat broni biologicznej i zagadnień z nią związanych

Źródło: opracowanie własne.

Źródłem informacji na temat broni biologicznej był dla badanych najczęściej Internet (53,3%). Ze środków masowego przekazu o broni biologicznej dowiadywało się 25,3% respondentów (N = 19). Nieliczne osoby wymieniły jako źródła wiedzy literaturę fachową lub inne źródła.

Pytanie kolejne dotyczyło wyboru dwóch najistotniejszych chorób, którymi można się zarazić poprzez kontakt z drugim człowiekiem.

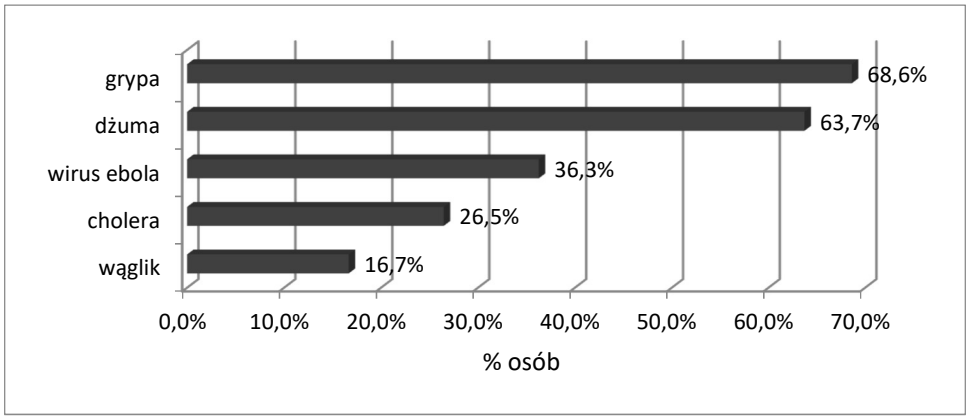

Wykres 7. Znajomość chorób, którymi można zarazić się poprzez kontakt z drugim człowiekiem

Źródło: opracowanie własne.

Do chorób, którymi można się zarazić przez kontakt z drugim człowiekiem ankietowani zaliczyli najczęściej grypę oraz dżumę. Znacznie rzadziej wymieniono wirus Ebola (36,3%), czy cholerę (26,5%). Wąglik wskazało 17 osób.

Pytanie 8. wymagało wskazania przez respondentów w skali od 1 do 5 (gdzie 1 to bardzo małe zagrożenie, 5 – bardzo duże), czy broń biologiczna w rękach nieupoważnionych podmiotów, np. terrorystów jest zagrożeniem dla życia i zdrowia ludzi w obecnych czasach?

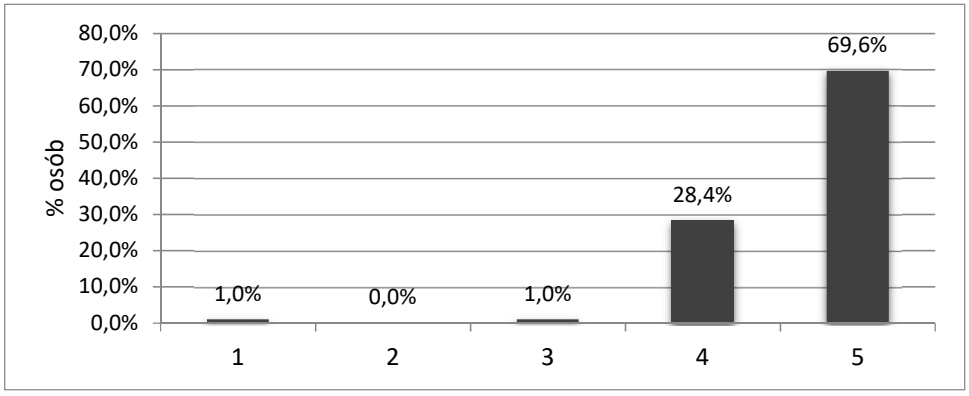

Wykres 8. Poziom zagrożenia bronią biologiczną będącą w posiadaniu nieupoważnionych podmiotów

Źródło: opracowanie własne.

Ocena poziomu zagrożenia bronią biologiczną będącą w posiadaniu nieupoważnionych podmiotów była wysoka. Najczęściej ankietowani poziom zagrożenia z tego tytułu ocenili wysoko, tj. 5 pkt na skali 1–5 pkt (69,6%).

Pytanie 9. również dotyczyło określenia w skali od 1 do 5 (gdzie 1 oznacza bardzo niska, 5 – bardzo wysoka) możliwości wystąpienia ataku bioterrorystycznego na terenie Polski.

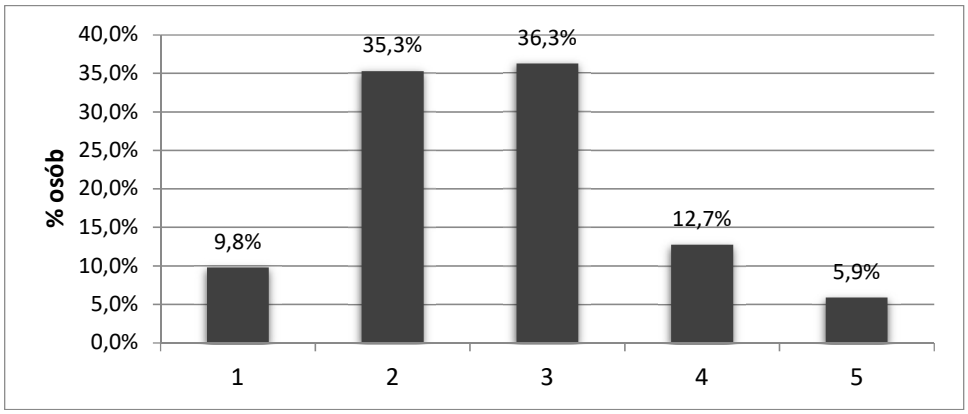

Wykres 9. Ocena możliwości wystąpienia ataku bioterrorystycznego na terenie Polski

Źródło: opracowanie własne.

Ankietowani na poziomie przeciętnym ocenili możliwość wystąpienia ataku bioterrorystycznego na terenie Polski. Najczęściej prawdopodobieństwo takiego zdarzenia oceniono na 2 pkt (35,3%) lub 3 pkt (36,3%).

Pytanie 10. dotyczyło obaw respondentów w odniesieniu do ataku przeprowadzonego z użyciem broni biologicznej.

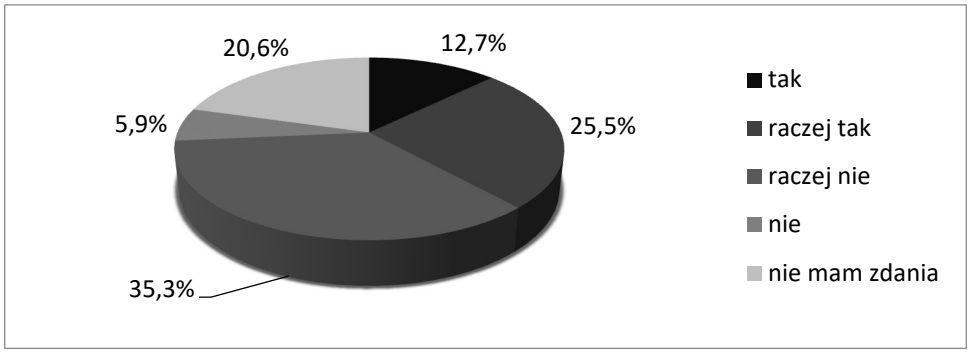

Wykres 10. Występowanie obaw przeprowadzenia ataku z użyciem czynników biologicznych

Źródło: opracowanie własne.

Obawy o możliwość wystąpienia ataku z użyciem czynników biologicznych zdecydowanie miało 12,7% osób, a raczej obawiało się takiej sytuacji 25,5% badanych. Raczej nie miało tego typu obaw 35,3% respondentów, a zdecydowanie nie bało się wystąpienia takiej sytuacji 5,9% osób. Grupa 20,6% ankietowanych nie miała zdania na ten temat.

Pytanie 11. miało na celu poznanie opinii mieszkańców Podkarpacia na temat przygotowania województwa na czele z jego władzami na wypadek aktu bioterrorystycznego.

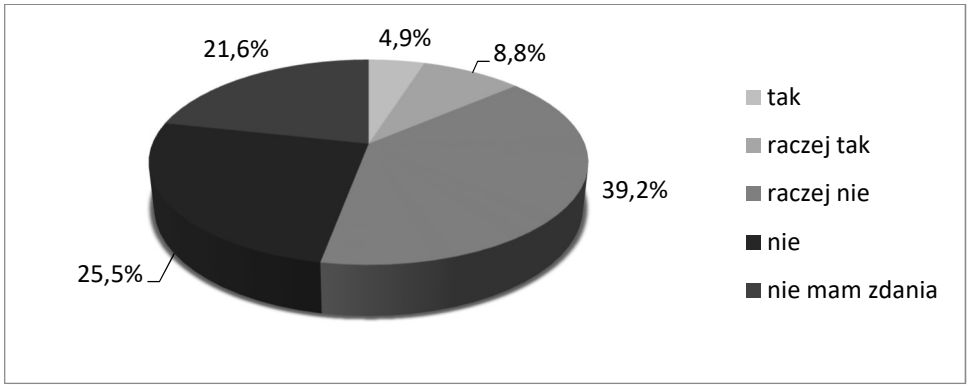

Wykres 11. Wyrażanie opinii, że województwo podkarpackie jest w pełni przygotowane na wypadek ataku terroryzmu z użyciem broni biologicznej

Źródło: opracowanie własne.

Zaledwie 13,7% badanych było mniej lub bardziej przekonanych, że województwo podkarpackie przygotowane jest na wypadek terroryzmu z użyciem broni biologicznej. Najczęściej badani twierdzili, że Podkarpacie raczej nie jest przygotowane na taką ewentualność (39,2%) lub że zdecydowanie nie jest przygotowane (25,5%). Nie miało zdania na ten temat 21,6% respondentów.

Pytanie 12. brzmiało*:* „Czy uważa Pan/i, że w województwie podkarpackim powinno prowadzić się działania i programy edukacyjne, mające na celu poszerzenie wiedzy na temat zagrożeń biologicznych i tego jak sobie z nimi radzić, w przypadku ich wystąpienia".

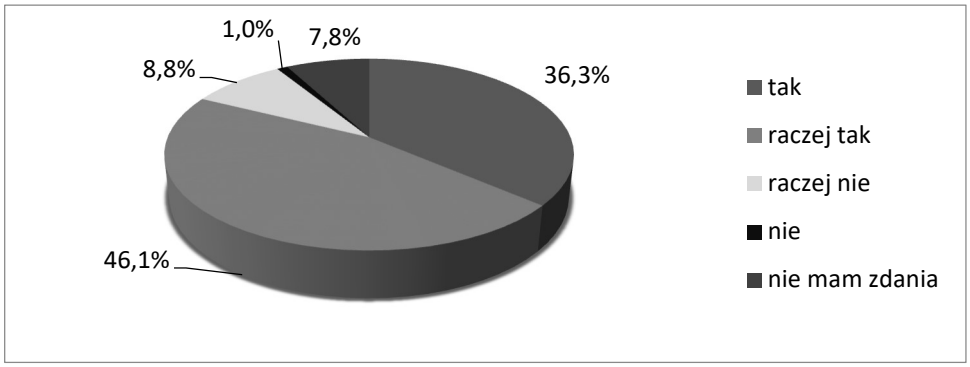

Wykres 12. Wyrażanie opinii o konieczności poszerzania wiedzy w województwie podkarpackim na temat zagrożeń biologicznych

Źródło: opracowanie własne.

Badani byli w większości przekonani, że w województwie podkarpackim istnieje konieczność poszerzenia wiedzy na temat zagadnień biologicznych. Zdecydowanie zgodziło się z tą opinią 36,3% ankietowanych a raczej zgadzało się z nią 46,1% osób.

Pytanie 13. miało na celu poznanie opinii respondentów na temat istotności przeprowadzenia szkoleń dotyczących znajomości procedur i postępowania w sytuacji wystąpienia ataku z użyciem broni biologicznej?

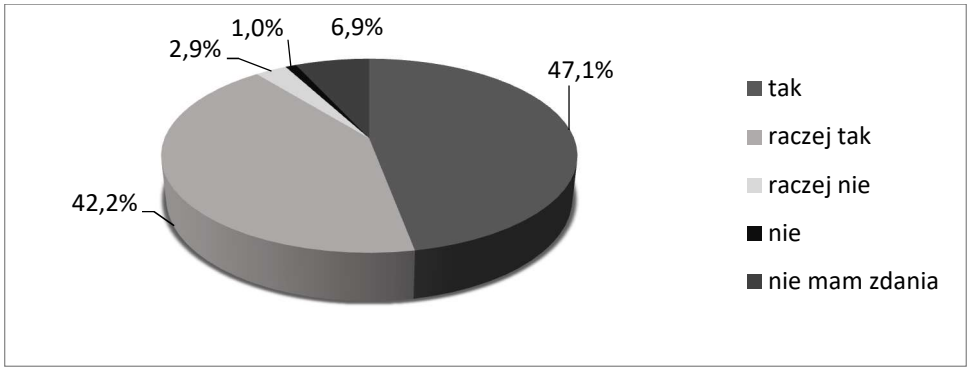

Wykres 13. Wyrażanie opinii, że istotne znaczenie mogą mieć szkolenia dotyczące znajomości procedur i postępowania w sytuacji wystąpienia ataku z użyciem broni biologicznej

Źródło: opracowanie własne.

Większość ankietowanych podzielała opinię, że istotne są szkolenia dotyczące znajomości procedur i postępowania w sytuacji wystąpienia ataku z użyciem broni biologicznej. Opinię taką zdecydowanie podzieliło 47,1% ankietowanych, a raczej podzielało ją 42,2% osób.

Pytanie 14. dotyczyło obecnej sytuacji na świecie – pandemii koronawirusa. Miało na celu poznanie opinii respondentów na temat, czy COVID-19 może zostać wykorzystany jako broń wirusowa do działań bioterrorystycznych?

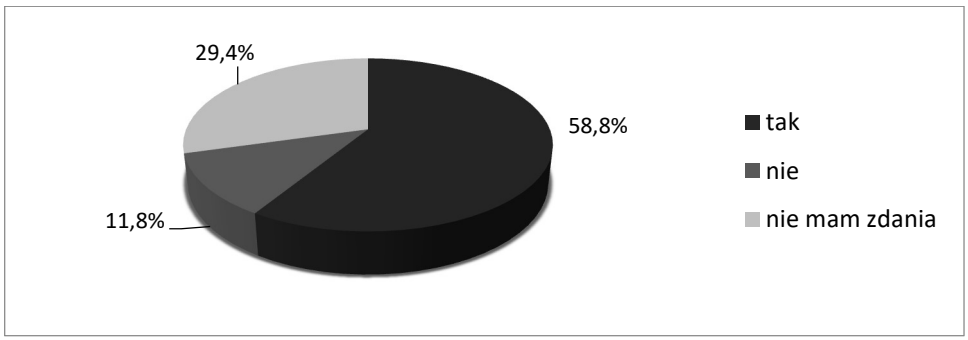

Wykres 14. Wyrażanie opinii, że wirus SARS-CoV-2 może zostać wykorzystany jako broń wirusowa do działań bioterrorystycznych

Źródło: opracowanie własne.

Grupa 58,8% badanych (N = 60) była przekonana, że wirus SARS-CoV-2 może zostać wykorzystany jako broń biologiczna do działań bioterrorystycznych. Nie zgodziło się z tą opinią 11,8% osób (N = 12), a 29,4% respondentów nie miało zdania na ten temat.

Pytanie 15. pozwoliło poznać opinię mieszkańców Podkarpacia na temat pochodzenia SARS-CoV-2.

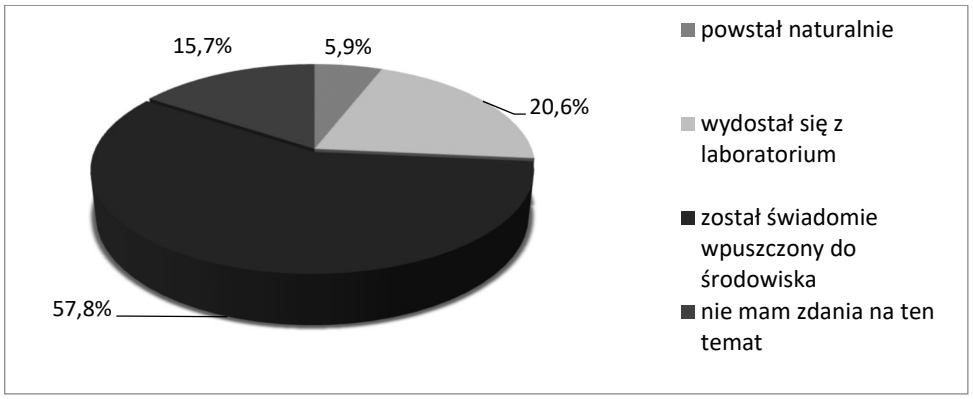

Wykres 15. Opinia o pochodzeniu wirusa SARS-CoV-2

Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej ankietowani podzielali opinię, że wirus SARS-CoV-2 został świadomie wpuszczony do środowiska (N = 59, tj. 57,8%). Tylko co piąty respondent uważał, że wirus ten wydostał się z laboratorium, a nieliczni (N = 6, tj. 5,9%) uznali, że jest on tworem naturalnym. Nie miało zdania na temat źródeł pochodzenia wirusa SARS-CoV-2 15,7% respondentów.

Podsumowanie i wnioski

Bez wątpienia broń biologiczna w obecnych czasach stanowi niezwykle istotne zagadnienie. Jest jedną z najbardziej śmiercionośnych narzędzi walki. Powoduje ona najczęściej masowe zachorowania ludzi oraz zwierząt. Istotnym zagadnieniem, które nierozerwalnie związane jest z bronią biologiczną jest bioterroryzm, czyli niezgodne z prawem działania, mające na celu zastraszenie ludności, prowadzone najczęściej przez podmioty niepaństwowe, których celem jest wymuszenie na władzy własnych postulatów.

Przeprowadzane na 102 osobach badania z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety pozwoliły określić poziom wiedzy mieszkańców Podkarpacia na temat broni biologicznej i bioterroryzmu oraz poznać opinię mieszkańców Podkarpacia na temat obecnej sytuacji na świecie – pandemii koronawirusa.

Ankietowani pod pojęciem „broń masowego rażenia" rozumieli najczęściej broń jądrową oraz broń biologiczną. Rzadziej broń chemiczną oraz radiologiczną. Podobnie ma się sytuacja z wyborem broni, która stwarza największe zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi. Jeśli chodzi o posiadanie wiedzy na temat broni biologicznej, to zadeklarowało ją 41,2% ankietowanych, a raczej wiedziało, czym ona jest 32,4%, co daje wynik blisko 75%.

Jednak niespełna 59% badanych potrafiło wymienić środki mogące zostać wykorzystane jako broń biologiczna. Ankietowani najczęściej wymieniali wirusy oraz bakterie. Blisko 56% ankietowanych zadeklarowało, że wie, jakimi sposobami może rozprzestrzeniać się broń biologiczna. Do najczęstszych odpowiedzi należy zaliczyć rozprzestrzenianie się broni biologicznej drogą kropelkową/przez drugiego człowieka.

Zdecydowana większość ankietowanych wiedzę na temat broni biologicznej i zagadnień z nią związanych czerpie z Internetu.

Z kolei do najistotniejszych chorób, którymi można zarazić się przez kontakt z drugim człowiekiem badani zaliczyli grypę oraz dżumę.

Ocena poziomu zagrożenia bronią biologiczną będącą w posiadaniu nieupoważnionych podmiotów była wysoka. Najczęściej ankietowani poziom zagrożenia z tego tytułu ocenili wysoko, tj. 5 pkt na skali 1–5 pkt. Z kolei ankietowani na poziomie przeciętnym ocenili możliwość wystąpienia ataku bioterrorystycznego na terenie Polski. Najczęściej prawdopodobieństwo takiego zdarzenia oceniono na 2 pkt.

Co ciekawe, 35% ankietowanych raczej nie obawia się ataku bioterrorystycznego z udziałem broni biologicznej, a blisko 21% ankietowanych nie miało zdania na ten temat.

Zdecydowana większość, bo aż 65% mieszkańców Podkarpacia zadeklarowało, że województwo nie jest bądź raczej nie jest przygotowane na wypadek aktu bioterrorystycznego. Co za tym idzie, ponad 82% respondentów stwierdziło, że w województwie podkarpackim powinno prowadzić się działania i programy edukacyjne, mające na celu poszerzenie wiedzy na temat zagrożeń biologicznych i tego jak sobie z nimi radzić, w przypadku ich wystąpienia. Nieco więcej ankietowanych – 90% wyraziło potrzebę szkoleń dotyczących znajomości procedur i postępowania w sytuacji wystąpienia ataku z użyciem broni biologicznej.

Jeśli chodzi o obecnie panującą sytuację na świecie – pandemię koronawirusa, ponad połowa ankietowanych zadeklarowała że COVID-19 może zostać wykorzystany jako broń biologiczna do działań bioterrorystycznych. Co ciekawe, prawie 60% mieszkańców Podkarpacia uważa, że koronawirus został świadomie wpuszczony do środowiska. Z kolei nieco ponad 20% stwierdziło, że wydostał się z laboratorium. Tylko 6% ankietowanych uważa, że COVID-19 powstał naturalnie.

Świadomość mieszkańców Podkarpacia na temat broni biologicznej i zagrożeń z nią związanych nie kształtuje się na zadowalającym poziomie. Znaczna większość ankietowanych nie potrafi wskazać środków biologicznych, mogących zostać użytych jako broń biologiczna do działań bioterrorystycznych. Podobnie sytuacja ma się ze wskazaniem sposobów rozprzestrzeniania się broni biologicznej. Co ważne, zdecydowana cześć respondentów wyraża potrzebę organizowania działań oraz szkoleń z zakresu broni biologicznej oraz procedur w przypadku wystąpienia zagrożenia z nią związanego, co z pewnością wynika z przekonania respondentów, iż województwo podkarpackie nie jest w pełni przygotowane na wypadek aktu bioterrorystycznego.

Problem niezadowalającego poziomu wiedzy mieszkańców Podkarpacia na temat broni biologicznej można rozwiązać dzięki zaimplementowaniu określonych działań przez władze miasta. Niezwykle istotne mogą okazać się wskazane już szkolenia dla mieszkańców dotyczące znajomości procedur i postępowania w sytuacji wystąpienia ataku bioterrorystycznego, jak również wdrażanie programów edukacyjnych w szkołach. Szczególnie takie działania są ważne w obecnym, dość turbulentnym otoczeniu.

Bibliografia

Binczycka-Anholcer M., Imiołek A., *Bioterroryzm jako jedna z form współczesnego terroryzmu*, „Hygeia Public Health" 2011, t. 43, nr 3.

Chocha B., *Obrona terytorium kraju*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1974.

Kięczkowska J., *Bioterroryzm jako zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego*, „Teka of Political Science and International Relations" 2019, nr 1.

Koziej S., *Identyfikacja zagrożeń globalnych dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, PAN, „Przyszłość. Świat – Europa – Polska", nr 2, Warszawa 2012.

Michailiuk B., *Broń biologiczna i bioterroryzm*, „Zeszyty Naukowe AON" 2016, nr 1.

Michailiuk B., *Broń biologiczna, bioterroryzm – nowe oblicze uśpionego zagrożenia. Implikacje w dobie pandemii Covid-19*, „Wiedza Obronna" 2020, nr 4.

Wawrzyniak W., Jaśkowski J., *Terroryzm – broń biologiczna – ochrona środowiska,* http://www.prisonplanet.pl/nauka_i_technologia/terroryzm_bro,p1954306454 (dostęp: 08.07.2021 r.).

SPOSOBY SAMODZIELNEGO ZAPEWNIANIA BEZPIECZEŃSTWA DANYCH I INFORMACJI PRZEZ UŻYTKOWNIKÓW SIECI GLOBALNEJ

Igor PROTASOWICKI[1]

W systemach komputerowych regularnie dokonują się kolejne przełomy. Rozwijanie istniejących technologii w praktyce weryfikuje założenie sformułowane przez Gordona E. Moore'a, że moc obliczeniowa komputerów podwaja się co 24 miesiące[2]. Dziś już wiadomo, że oparte o liczbę tranzystorów w mikroprocesorach prawo Moore'a okazało się niedoszacowane. Współczesne systemy komputerowe zyskują moc obliczeniową nie tylko przez dodatkowe elementy, lecz także m.in. przez stosowanie wielu rdzeni dających możliwość pracy z wieloma wątkami jednocześnie. Istotnym zmianom uległa architektura systemów komputerowych, znacząco zwiększając przepustowość danych, a tym samym wydajność. Coraz odważniej wdrażamy też systemy kwantowe.

Postęp ten nie byłby możliwy, gdyby nie upowszechnienie dostępności systemów komputerowych. Pod koniec XX wieku komputery osobiste zagościły w gospodarstwach domowych Zachodniej Hemisfery. Upowszechnienie dostępu do sieci globalnej dodatkowo zintensyfikowało ten trend i dziś niemal każde gospodarstwo domowe w Polsce albo korzysta z Internetu albo znajduje się w zasięgu technicznych możliwości działających w kraju operatorów i może z niego skorzystać.

Obecnie komputery wspomagają niemal każdą przestrzeń funkcjonowania człowieka. Towarzyszą nam na każdym kroku zwiększając komfort i bezpieczeństwo. Komputery osobiste przeszły proces miniaturyzacji, stały się mobilne. Znacząco zwiększyła się funkcjonalność telefonów komórkowych, które zaczęły wypierać tradycyjne systemy komputerowe w obszarze dostarczania informacji i rozrywki. Niemal wszystko, co widzimy czy słyszymy, co możemy przeczytać, możemy przechować także w postaci cyfrowej. Wielorakość danych, fakt, że wszystko jest informacją, doprowadził do sformułowania pojęcia *big data*[3] i po-

---

[1] Dr inż. Igor Protasowicki, Wyższa Szkoła Bankowa w Warszawie. ORCID: 0000-0002-8707--1092.

[2] G.E. Moore, *Cramming more components onto integrated circuits*, "Electronics Magazine", nr 38(8), 19 kwietnia 1965.

[3] Zob. A. Trifonova, M. Ronchetti, *Mobile Learning: Is Anytime + Anywhere = Always Online?*, Proceedings of the 6th IEEE International Conference on Advanced Learning Technologies, ICALT 2006, Kerkrade 5–7 July 2006.

wstania nowej specjalizacji w zakresie systemów bazodanowych. Dane i informacje, które do tej pory przetwarzaliśmy lokalnie, dziś przechowujemy w systemach serwerowych korzystając z chmury danych.

Nasza cywilizacja oparta jest na wiedzy. Posiadanie informacji ma dziś wymierną wartość oraz wagę. Ale rozwój nośników, które jeszcze kilka lat temu były istotnym elementem komputerów osobistych, stał się z perspektywy statystycznego użytkownika pojęciem bardzo odległym. W tym aspekcie rozwiązania chmurowe sprawiają, że mamy do czynienia ze schyłkiem ery posiadania i początkiem ery *post ownership*[4]. Już nie trzeba mieć w swoim urządzeniu przestrzeni dyskowej, by zapisywać kolejne zdjęcia i filmy, nie musimy mieć mocy obliczeniowej do obsługi coraz bardziej wymagających gier – wystarczy wykupić dostęp do odpowiedniej usługi.

Wielokrotnie przywoływany we współczesnych opracowaniach autor *Galaktyki Gutenberga* Marshall McLuhan w swoim dziele nazwał świat „globalną wioską". Przewidział rzeczywistość, w której ludzie będą mieli w zasięgu ręki informacje na temat najodleglejszych zakątków naszego globu. Najpopularniejszy obecnie portal społecznościowy, Facebook w III kwartale 2021 roku miał 2 miliardy 890 milionów aktywnych, czyli logujących się co najmniej raz w miesiącu użytkowników. Licząc jednak wszystkie usługi wchodzące w skład spółki-matki (Facebook, WhatsApp, Instagram i Messenger) liczba ta wynosi aż 3 miliardy 510 milionów[5].

Życie i funkcjonowanie w cyfrowej rzeczywistości wymaga od użytkownika posiadania licznych kont i profili zapewniających dostęp do różnych systemów. W sieci globalnej istnieje wiele naszych cyfrowych tożsamości. Konto w portalu społecznościowym, usługach chmurowych, systemach komputerowych miejsca pracy, bankowy system transakcyjny, cyfrowe gospodarstwo domowe, dostęp do usług administracji rządowej i samorządowej, ochrony zdrowia – to tylko wybrane przykłady. Każdą taką tożsamość zabezpiecza utworzony przez użytkownika login i hasło. I każda z nich narażona jest na atak, a nawet kradzież.

Choć zagadnienie bezpieczeństwa danych rozpowszechniło się w świadomości użytkowników sieci globalnej nadal nie można jednoznacznie stwierdzić, że zapewnianie tego bezpieczeństwa należy do priorytetów. Postawa ta może dziwić, zwłaszcza, że użytkownicy serwisów internetowych mają świadomość potencjalnych konsekwencji. Wystarczy te spostrzeżenia zestawić ze statystykami serwisu SCO dotyczącymi najczęściej używanych haseł, by znaleźć pierwsze potwierdzenie tej hipotezy. W 2020 roku listę najpopularniejszych haseł otwierają: „123456"; „123456789"; „picture1" oraz „password"[6]. Przeciętnemu komputerowi złamanie

[4] B. Sztokfisz, *Gospodarka współdzielenia – pojęcie, źródła, potencjał*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie" 2017, nr 6(966), s. 89–90.

[5] https://www.statista.com/statistics/264810/number-of-monthly-active-facebook-users-worldwide/ (dostęp: 5.12.2021 r.).

[6] https://www.csoonline.com/article/3526408/most-common-passwords.html (dostęp: 5.12.2021 r.).

takiego hasła metodą słownikową, czyli przez podstawienie kolejno znanych ciągów cyfr i wyrazów nie zajmie nawet sekundy[7]. Dodanie do najprostszego hasła jednego znaku interpunkcyjnego wydłuża ten czas do około jednej minuty a znaku interpunkcyjnego i jednej litery alfabetu wydłuży go do czterech lat.

Jak zatem widać, do zapewnienia bezpieczeństwa na podstawowym poziomie nie trzeba zbyt wiele, jednakże współcześnie zabezpieczenie dostępu do swoich danych wyłącznie przy użyciu loginu użytkownika i hasła nie wystarcza. BreachAlarm zajmujące się bezpieczeństwem serwisów internetowych szacuje, że każdego dnia cyberprzestępcy przejmują nawet 220 000 haseł używając w tym celu ataków różnego typu[8]. Ataki słownikowe i *brute force* (specyficzny atak słownikowy polegający na podstawianiu haseł z losowo generowanych ciągów znaków) mają współcześnie ograniczoną skuteczność ponieważ administratorzy serwisów ograniczają liczbę nieudanych logowań czasowo blokując dostęp po kilku (zazwyczaj trzech) nieudanych próbach. Gdy taka blokada nastąpi, niezbędne jest podanie informacji dodatkowych lub przejście procedury odzyskiwania hasła.

Inne popularne metody przechwytywania tożsamości, to *phishing*, *spoofing* oraz szkodliwe oprogramowanie jak *keyloggery* czy *konie trojańskie*. Pierwsza z nich jest połączeniem nowoczesnych technologii informatycznych i socjotechniki. Polega na przygotowaniu przynęty na potencjalną ofiarę i skłonieniu jej do tego, by sama podała atakującemu hasło np. przez spreparowany w tym celu podrobiony protokół uwierzytelniania. Metoda ta jest znana od 1986 roku, gdy pierwszy taki atak został przeprowadzony przez studenta Uniwersytetu Cambridge. Na masową skalę atak phishingowy przeprowadzono natomiast w 1996 roku i wymierzony był przeciwko użytkownikom serwisu America On-Line – największego wówczas dostawcy usług internetowych w USA[9]. Obecnie z uwagi na powszechność tego zjawiska nie da się jednoznacznie oszacować liczby ataków phishingowych przeprowadzanych dziennie. Przestępcy stale rozwijają metody ich przeprowadzania i dostosowują do bieżącej sytuacji. W 2021 roku oszuści korzystając ze zdobytych baz danych teleadresowych wielokrotnie rozsyłali wiadomości podszywając się pod znane podmioty. Przykładowo w sierpniu podczas szczytu wakacyjnego podszywali się pod operatora energetycznego wzywając do uregulowania rzekomej niedopłaty za energię elektryczną, natomiast w grudniu, gdy w związku z nadchodzącymi świętami i „szałem zakupowym" znacznie wzrosła liczba przesyłek rozsyłano fałszywe wiadomości dotyczące śledzenia paczek. Przestępcy wykorzystują różne środki komunikacji elektronicznej – oprócz SMS-ów wykonują też połączenia głosowe, wysyłają listy elektroniczne i korzystają z komunikatorów

[7] Siłę hasła, czyli ilość czasu niezbędną do jego złamania w zależności od mocy obliczeniowych komputera używanego w tym celu można sprawdzić w wielu serwisach internetowych – np. https://www.security.org/how-secure-is-my-password/.

[8] https://breachalarm.com (dostęp: 5.12.2021 r.).

[9] I. Protasowicki, *Phishing jako zagrożenie bezpieczeństwa osobistego w sieci*, „Zeszyty Naukowe WSIZiA" 2016, t. 14, z. 4(37), s. 37–38.

internetowych. Schemat zawsze jest podobny – korzystając z naiwności lub niewiedzy ofiary przekonać ją do skorzystania z linku i wprowadzenia swoich danych.

W tym miejscu należy wyjaśnić drugie z podanych pojęć – *spoofing*. Atak ten jest uzupełnieniem phishingu. Polega na podszywaniu się pod serwis, instytucję, osobę lub usługę i naciąganiu ofiary (ang. *spoof* oznacza naciąganie, bujdę). Atak phishingowy przeważnie prowadzi ofiarę do specjalnie spreparowanego serwisu internetowego, na przykład strony logowania do serwisu transakcyjnego banku, systemu śledzenia przesyłek, portalu społecznościowego, który wygląda identycznie jak jego pierwowzór. Tu właśnie zaczyna się atak spoofingowy, czyli wyłudzanie z ofiary jej danych. Nieświadomy ataku użytkownik wprowadzi swoje dane logowania, które zostaną przez przestępców zapisane w ich bazie danych i mogą posłużyć do dalszej działalności przestępczej.

Ataki te mogą też być przykrywką do próby zainstalowania szkodliwego oprogramowania na należącym do użytkownika urządzeniu. Ofiara przekonana przez atakującego, że działa na swoją korzyść bądź dla własnego bezpieczeństwa *de facto* sama wpuszcza przestępcę do swoich systemów komputerowych i pozwala mu na dalszą działalność. Szkodliwe oprogramowanie typu *koń trojański* jest z pozoru nieszkodliwą aplikacją, którą użytkownik sam pobiera na swój system komputerowy. Jej postać zależy od inwencji twórczej projektującego ją cyberprzestępcy. Może to być aplikacja tak prosta jak kalkulator, może też zostać dodana do większego programu pobieranego ze źródła innego, niż oficjalny serwis internetowy producenta. Może funkcjonować w systemie komputerowym zupełnie poza świadomością użytkownika przez długi czas, natomiast potencjalne skutki działalności są niemal nieograniczone. Aplikacja ta może gromadzić dane na temat użytkownika, przechwytywać jego hasła, zdjęcia, pliki załączane do poczty elektronicznej, może szukać zbiorów danych osobowych w postaci systemowych książek telefonicznych itp.

Z danych udostępnianych przez Komendę Główną Policji wynika, że cyberprzestępczość w Polsce nasila się z każdym rokiem. „Oszustwo komputerowe" definiowane jest jako osiąganie korzyści majątkowych lub wyrządzanie szkody innej osobie, bez upoważnienia, wpływanie na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przekazywanie danych informatycznych, ich usuwanie lub zmienianie[10]. W 1999 roku odnotowano 164 przestępstwa zaklasyfikowane do tej kategorii i wszczęto 52 postępowania. Dziesięć lat później zgłoszono już 978 przestępstw i wszczęto 673 postępowania, co można traktować jako znaczący wzrost. Statystyki za rok 2020 są natomiast alarmujące – 10 011 przestępstw i 11 219 wszczętych postępowań[11]. Należy mieć na uwadze, że Policja w statystykach uwzględnia tylko przestępstwa, które zostały oficjalnie zgłoszone, natomiast nie jest znana

[10] Art. 287 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst. jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345 ze zm.).

[11] https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-16/63977,Oszustwo-komputerowe-art-287.html (dostęp: 8.12.2021 r.).

liczba drobnych ataków, których ofiary nie zadały sobie trudu złożenia stosownego zawiadomienia. Lawinowy wręcz wzrost odnotowanych przestępstw świadczy natomiast o tym, że cyberprzestępstwa takie jak phishing i spoofing zdecydowanie zyskały na popularności. Można wręcz zaryzykować tezę, że każdy użytkownik sieci globalnej może paść ich ofiarą i to niezależnie od stopnia przygotowania.

W 2020 roku dostęp do Internetu w Polsce miało 90,4% gospodarstw domowych. Przeszło 40% społeczeństwa wykorzystało Internet do kontaktów z administracją publiczną. 60,9% osób w wieku 16–74 lata zrobiło w globalnej sieci zakupy. Z usług w chmurze skorzystało 24,4% przedsiębiorstw. W tym przypadku jednak nie powinno się statystyk odczytywać zbyt optymistycznie, ponieważ w większości przypadków chmura posłużyła do obsługi poczty elektronicznej. Na drugim miejscu znalazła się chmura oprogramowania biurowego (15,7%), na trzecim zaś przechowywanie plików przedsiębiorstwa na zewnętrznym hostingu (12,9%). Z rozwiązań profesjonalnych, dedykowanych dla przedsiębiorstw (oprogramowanie finansowo-księgowe, rozwiązania CRM czy ERP) w chmurze decyduje się skorzystać stosunkowo niewiele podmiotów (5–9%)[12]. Przytoczone dane statystyczne w dużym stopniu potwierdzają postawioną tezę. W tym kontekście powstaje jednak pytanie: czy przed potencjalnymi atakami można się skutecznie obronić?

Odpowiedź, niestety, nie będzie jednoznaczna, ponieważ istnieje szereg metod zabezpieczania danych i informacji, jednak w świetle przedstawionych metod ataków nie każda i nie we wszystkich okolicznościach będzie skuteczna. Jeżeli przedsiębiorstwo poważnie traktuje bezpieczeństwo danych i informacji, to opracowuje i regularnie aktualizuje Politykę Bezpieczeństwa Informacyjnego. W tym celu pomocna może być na przykład norma ISO 27001. Szczególny przypadek stanowią podmioty posiadające bazę danych osobowych – w tym przypadku RODO nakłada na przedsiębiorcę określone obowiązki. Podstawową formą zabezpieczenia danych w systemie komputerowym jest kontrola dostępu. Rozwiązanie to polega na zaszyfrowaniu danych i informacji oraz udzielaniu dostępu na podstawie loginu i hasła. Jak jednak wcześniej opisano, zabezpieczenie dostępu hasłem może nie być wystarczające, ponieważ hasło samo w sobie może być słabe, może też zostać wykradzione użytkownikowi w ataku phishingowym, wyciec z przejętą przez przestępców bazą haseł z innego serwisu lub zostać przejęte przy użyciu szkodliwego oprogramowania w postaci konia trojańskiego. Silne hasła, za które uznaje się ciąg co najmniej 8 znaków zawierający duże i małe litery, co najmniej jedną cyfrę i co najmniej jeden znak interpunkcyjny, stosowane są przez 78% przedsiębiorstw w Polsce.

Istotne jest też utrzymywanie aktualnej wersji wykorzystywanego oprogramowania. Wiele ataków na systemy informatyczne wykorzystuje luki w zabezpieczeniach, dlatego ten punkt jest tak istotny. Z przytaczanych już statystyk GUS

[12] *Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2020 r.*, Informacje Sygnalne – Broszura Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 21.10.2020 r.

wynika, że dba o to 83,1% przedsiębiorstw. W przypadku 62,5% stosuje się kontrolę dostępu do sieci przedsiębiorstwa. Natomiast bardziej zaawansowane metody, jak np. identyfikacja z wykorzystaniem danych biometrycznych należą do rzadkości. W Polsce stosuje je zaledwie 7,1% przedsiębiorców.

Pewien przełom w zabezpieczeniach danych i informacji w internetowych systemach informatycznych został wymuszony przez wprowadzenie w 2019 roku prawnego obowiązku stosowania silnego uwierzytelniania w systemach bankowych[13]. Pierwsze propozycje rozwiązań prawnych w tym obszarze pojawiły się w 2013 roku, natomiast w 2015 roku przyjęto dyrektywę, na mocy której do 2019 roku należało wdrożyć rozwiązania systemowe. W praktyce po wejściu nowych przepisów w życie instytucje finansowe zaczęły stosować uwierzytelnianie wieloskładnikowe (ang. *Multi-Factor Authentication* – MFA) zazwyczaj przybierające postać uwierzytelniania dwuetapowego (ang. *Two-Factor Authentication* – 2FA). Dzięki temu rozwiązaniu dane użytkowników nie są chronione wyłącznie hasłem do serwisu, lecz dodatkowo także drugim składnikiem – np. kodem jednorazowym, danymi biometrycznymi lub kluczem prywatnym.

Uwierzytelnianie tego typu polega na zabezpieczeniu dostępu w sposób kaskadowy. Użytkownik loguje się do systemu podając swój login i hasło. Jednak i tak przestępcy mogą wejść w posiadanie tych dane nawet pomimo zastosowania szyfrowanego połączenia między urządzeniem i serwerem. Wystarczy, że użytkownik padnie ofiarą ataku phishingowego albo korzysta z tego samego hasła w różnych serwisach, a jego dane zostaną wykradzione razem z bazą danych użytkowników jednego z nich, cyberprzestępcy mogą w łatwy sposób dopasować dane logowania do pozostałych. Niezależnie od okoliczności, jeżeli do procesu logowania dodany zostanie drugi składnik, login i hasło staną się niewystarczające, a tym samym bezużyteczne.

Oprócz instytucji finansowych kontrolę dostępu MFA lub 2FA stosują także inne podmioty. Zabezpieczenia wieloetapowe są powszechne w przypadku dostępu do systemów chmurowych, można je uruchomić także w sklepach i serwisach sprzedażowych oraz portalach społecznościowych. Składniki uwierzytelniania są różne, jak już jednak wspomniano – zależnie od sytuacji nie wszystkie są skuteczne.

Oprócz kodów jednorazowych wysyłanych w wiadomościach SMS stosuje się także pocztę elektroniczną. W tym przypadku skuteczność zabezpieczenia może się okazać wątpliwa, jeżeli na urządzeniu użytkownika znajduje się szkodliwe oprogramowanie służące do wykradania kodów tego typu. Podobnie w przypadku zastosowania dedykowanych aplikacji do generowania kodów jednorazowych i autoryzacji dostępu. Szkodliwy program znajdujący się w urządzeniu może skorzystać z nieświadomości użytkownika i uzyskać dostęp do kodów jednorazowych. W tym przypadku postępująca automatyzacja i wszechobecne pytania

[13] Payment services (PSD 2) – Directive (EU) 2015/2366.

o wyrażenie zgody na dostęp do poszczególnych elementów systemu działa znieczulająco, usypia czujność użytkownika i może zadziałać na jego szkodę.

Skuteczniejszym, ale nadal nieidealnym rozwiązaniem są skanery cech biometrycznych. Ich działanie w wielu przypadkach ograniczone jest do urządzeń mobilnych. Mało który komputer osobisty wyposażony jest choćby w czytnik linii papilarnych przechowujący zgromadzone dane w bezpieczny sposób. Urządzenia mobilne są w tym celu wyposażane w przestrzeń bezpieczeństwa (ang. *Trusted Execution Environment* – TEE), czyli dedykowany i odseparowany układ, do którego żaden program nie ma i nie może w żadnych okolicznościach uzyskać dostępu[14]. Rozwiązanie to jest zatem bezpieczne, jednak jego użyteczność ogranicza się przede wszystkim do systemu komputerowego, w którym jest wbudowane – na przykład do konkretnego smartphone'a.

Bardziej uniwersalnym i na dzień publikacji niniejszego tekstu skutecznym oraz bezpiecznym rozwiązaniem jest stosowanie w uwierzytelnianiu wieloetapowym osobistych, fizycznych kluczy U2F. Mają one formę niewielkich urządzeń kształtem podobnych do pamięci przenośnej, podłącza się je do systemu komputerowego przez port USB lub korzystając z modułu komunikacji zbliżeniowej NFC. W zależności od wersji mogą działać we wszystkich systemach operacyjnych. Aby fizyczny klucz prywatny zaczął działać jako składnik uwierzytelniania należy go zarejestrować w danym serwisie. Posiadany klucz można wykorzystać w dowolnej liczbie serwisów. Pewność zabezpieczenia polega na tym, że klucz działa doraźnie, gdy system uwierzytelniania poprosi o jego wprowadzenie. Adres strony jest weryfikowany przez dostawcę klucza przez przeglądarkę internetową lub aplikację, z której użytkownik korzysta. Jeżeli strona jest prawdziwa, klucz następnie jest wykorzystywany do zaszyfrowania połączenia. Jeżeli natomiast doszło do próby ataku spoofingowego i strona została sfałszowana, klucz zwróci losowy ciąg znaków i cyberprzestępcy nie przejmą danych ofiary. Na kluczu tym nie można zapisać danych, dlatego też w przypadku zgubienia lub kradzieży nie można stwierdzić kto i gdzie go używał. W przypadku stwierdzenia zaginięcia klucza w każdej chwili można usunąć go z metod uwierzytelniania. Jak zatem widać, ta forma zabezpieczenia jest całkowicie skuteczna, ale, niestety, ma poważne ograniczenie: choć lista stale rośnie nadal nie wszystkie instytucje i serwisy internetowe umożliwiają jej wykorzystanie.

W świecie, który w znaczącym stopniu uzależniony jest od dostępu do danych i informacji zagrożenia stały się – jak widać – nieodłącznym elementem naszej codzienności. Można paść ofiarą różnych ataków i z uwagi na rosnące umiejętności przestępców oraz rozwój stosowanych przez nich technik zapobieganie im staje się coraz większym wyzwaniem. Ustawodawcy przygotowują rozwiązania systemowe, które w założeniu mają zwiększyć poziom bezpieczeństwa obywateli. Jednak ich opracowanie i wdrożenie wymaga czasu. Niemniej jednak powstają też

[14] J.E. Ekberg, K. Kostiainen, N. Asokan, *The Untapped Potential of Trusted Execution Environments on Mobile Devices*, "IEEE Security & Privacy" 2014, Vol. 12, Issue 4, July-Aug., s. 29–37.

skuteczne rozwiązania zapewniające bezpieczeństwo danych i informacji użytkowników systemów komputerowych. Dlatego też największym wyzwaniem pozostaje utrzymanie odpowiedniego poziomu świadomości użytkowników i zapewnianie im dostępu do najnowszych rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa systemów komputerowych.

Bibliografia

Ekberg J.E., Kostiainen K., Asokan N., *The Untapped Potential of Trusted Execution Environments on Mobile Devices*, "IEEE Security & Privacy" 2014, Vol. 12, Issue 4, July-Aug.

https://breachalarm.com (dostęp: 5.12.2021 r.).

https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-16/63977,Oszustwo-komputerowe-art-287.html (dostęp: 8.12.2021 r.).

https://www.csoonline.com/article/3526408/most-common-passwords.html (dostęp: 5.12.2021 r.).

https://www.statista.com/statistics/264810/number-of-monthly-active-facebook-users-worldwide/ (dostęp: 5.12.2021 r.).

Moore G.E., *Cramming more components onto integrated circuits*, "Electronics Magazine", nr 38(8), 19 kwietnia 1965.

Protasowicki I., *Phishing jako zagrożenie bezpieczeństwa osobistego w sieci*, „Zeszyty Naukowe WSIZiA" 2016, t. 14, z. 4(37).

Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2020 r., Informacje Sygnalne – Broszura Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 21.10.2020 r.

Sztokfisz B., *Gospodarka współdzielenia – pojęcie, źródła, potencjał*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie" 2017, nr 6(966).

Trifonova A., Ronchetti M., *Mobile Learning: Is Anytime + Anywhere = Always Online?*, Proceedings of the 6th IEEE International Conference on Advanced Learning Technologies, ICALT 2006, Kerkrade 5–7 July 2006.

Prawodawstwo

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst. jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345 ze zm.).

Payment services (PSD 2) – Directive (EU) 2015/2366.

PRZYSZŁOŚĆ STATKÓW BEZZAŁOGOWYCH

Sebastian ŹRAŁKA[1]

Wprowadzenie

Zastosowanie dronów, jak i ich wykorzystanie w życiu codziennym jest nieograniczone, a to, co może ograniczać kolejne możliwości, to tylko i wyłącznie ludzka wyobraźnia. Stały się one również narzędziem pracy wielu grup zawodowych w życiu codziennym i na każdym kroku zaskakują swoimi nietuzinkowymi umiejętnościami. Jak zostało wspomniane, drony mają wiele możliwych zastosowań. Mogą być wykorzystywane nie tylko w ochronie obiektów czy w logistyce, lecz również w kontroli inwestycji. Są narzędziem, które zwiększa i poszerza oferowane usługi jak i obniża koszty prowadzonej działalności. Tam, gdzie w terenie i rozpoznaniu uczestniczyło kilkadziesiąt osób, w tej chwili możemy je zastąpić dronem, który nie tylko zaoszczędzi czas i zrobi to szybciej, to w dodatku po zaprojektowaniu interesującej trasy sam automatycznie wykona powierzone zadanie. Rozwój i nowe zastosowania umożliwia ciągła i nieustanna modernizacja i ulepszenia nie tylko samej konstrukcji maszyny, ale również systemów znajdujących się na pokładzie. Statki bezzałogowe coraz częściej już są zabezpieczone i odporne na warunki atmosferyczne, zwiększają swój zasięg działania i co najważniejsze – swoją precyzję.

Jako pierwsze zastosowanie, jakie zmieniło dotychczasowe postrzeganie rolnictwa w naszym kraju, dokonuje się wraz z pokoleniem młodych i wykształconych rolników, którzy modernizują swoje farmy i wprowadzają nowe technologie. Mają na uwadze pójść drogą tzw. rolnictwa precyzyjnego i odchodzenia od alternatywnego rolnictwa opartego na stosowaniu chemii oraz nawozów. Mniejsze gospodarstwa z racji swojego rozmiaru stawiają na promowanie tradycyjnych wyrobów oraz agroturystyki. Drony są swego rodzaju wyspecjalizowanym narzędziem, które zastępuje ludzi w miejscach trudno dostępnych dla człowieka. Zastosowania w rolnictwie z roku na rok pojawiają się coraz to nowsze[2].

Do głównych należą:

- przygotowywanie dokumentacji oraz fotografowanie zniszczonych miejsc w sytuacji wyrządzenia szkód przez dzikie zwierzęta. Zdjęcia wykonane z powietrza pozwalają dokładniej oszacować straty,

---

[1] Mgr Sebastian Źrałka, absolwent Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej.

[2] J. Skudlarski, *Drony w służbie rolnictwu,* „Agromechanika. Technika w Gospodarstwie" 2014, nr 5, s. 24–28.

- zastosowanie modelów kamer multispektralnych na pokładach statków bezzałogowych, które używa się w rolnictwie nowoczesnym, pozwala ocenić poziom dojrzałości upraw, określenie zapotrzebowania roślin na wodę lub wykorzystanie specjalnych aplikacji pozwalających na określenie dokładniej ilości niezbędnych składników do wegetacji roślin, a co za tym idzie, jest to najlepszy sposób na oszczędność stosowania nadmiaru nawozów i wody,
- niektóre modele dronów, jak np. model Agras T20 firmy DJI, wyposażone są w zbiornik oraz dysze opryskowe, pozwalające po uprzednim zaprogramowaniu trasy przelotu na wykonywanie automatycznych oprysków, co oszczędza czas i jest bardziej ekonomiczne niż tradycyjny oprysk przy wykorzystaniu traktora,
- dron świetnie sprawdza się w gospodarstwach o terenach gabarytowych, czyli obrabianych ziemiach na dość dużej powierzchni. Odpowiednio wyposażony statek bezzałogowy, jak i zapisana trasa przelotu pozwala na sprawdzenie stanu technicznego płotów i ogrodzeń szczególnie na terenach podmokłych i trudno dostępnych dla inspekcji pieszo lub samochodem,
- gospodarstwa hodowlane stosują statki bezzałogowe jako inspekcję do sprawdzenia wycieków ciepłego powietrza za pomocą kamer termowizyjnych, które może ulatniać się z nieszczelnego budynku gospodarczego[3].

Jak zostało wspomniane i przedstawione powyżej, gospodarka jako gałęź przemysłu rozwija się niezwykle szybko, zwłaszcza jeżeli chodzi o wdrażanie nowych technologii. Zdjęcia satelitarne, tworzenie map, jak i późniejsza ocena i szacowanie szkód bez wizyty rolnika na gruntach rolnych, to tylko kilka możliwości, jakie obecnie są już codziennością. Na rynku jest wiele maszyn, które oferują coraz to nowsze technologie i ułatwienia dla użytkownika. Warto przyjrzeć się kilku modelom, które do zaoferowania mają całkiem bogatą ofertę:

1. na początek wcześniej już wspomniany model Agras T20, firmy DJI. Jest to dron stosowany głównie do oprysku i jest jednym z najwydajniejszych na rynku. Posiada wielokierunkowy radar, kamerę FPV oraz funkcję siewu czy oprysku, co czyni go nowoczesnym statkiem bezzałogowym, pozwalającym na szybkie i precyzyjne wykonanie powierzonego zadania. Zamontowany radar wielokierunkowy, skanuje poziomy teren otaczający drona i pozwala na automatyczne ominięcie przeszkody znajdującej się na danym terytorium. Wyposażenie tego modelu w system OcuSync 2.0 i kamerę FPV, pozwala mu na wykonywanie pracy zarówno w dzień, jak i w nocy i umożliwia zasięg sterowania do 3 km[4].

[3] https://megadron.pl/pl/blog/drony-w-rolnictwie-czy-drony-moga-efektywnie-wspierac-prace-rolnikow-1537529700.html (dostęp: 04.04.2021 r.).

[4] M. Szymańska, *Drony oszacują straty w uprawach,* „Tygodnik Poradnik Rolniczy", Poznań 2013, s. 15.

Fot. 1. Dron DJI Agras T20

Źródło: https://dilectro.pl/produkt/dji-agras-t20 (dostęp: 04.04.2021 r.).

2. kolejnym dronem, który budowany został z myślą o rolnictwie jest również model firmy DJI, a mowa tutaj o Phantom 4 Multispectral. Jest to bardzo precyzyjny statek bezzałogowy, wyposażony w systemy obrazowania wielospektralnego, aby jeszcze lepiej i skuteczniej określać wegetację poszczególnych uprawianych roślin i prowadzić badania na danym obszarze. Pozwala na kontrolę i doglądanie roślin, a dedykowana aplikacja właśnie firmy DJI tylko ułatwia obsługę i pozwala na intuicyjne użytkowanie tego modelu. Wyposażono go w 6 kamer, które działają w innych pasmach kolorów i określają stan i rozwój roślin oraz tworzą mapy, które można później analizować. Wysoką precyzję gwarantują mu systemy TimeSync oraz RTK pozwalające na pozyskiwanie danych o położeniu drona oraz zbieranie informacji i określanie rozmiarów badanego obszaru w czasie rzeczywistym, co pozwala na natychmiastowe reagowanie użytkownika[5].

[5] P. Mazur, J. Chojnacki, *Wykorzystanie dronów do teledetekcji multispektralnej w rolnictwie precyzyjnym*, Politechnika Koszalińska, Koszalin 2017, s. 1–4.

Fot. 2. Dron DJI 4 Multispectral

Źródło: https://solectric.pl/phantom-4-multispectral-dron-do-rolnictwa (dostęp: 04.04.2021 r.).

Następnym z kolei zastosowaniem statków bezzałogowych wykorzystywanych w życiu codziennym jest pomoc w wykonywaniu zadań w służbach mundurowych jak Policja, Straż Graniczna, straż pożarna czy nawet w ratownictwie. W sytuacjach zbyt wielkiego zagrożenia drony są nieocenione i w przypadku utraty lub niekontrolowanych, nagłych sytuacji strata jest minimalna w porównaniu z utratą człowieka. Współczesne służby mundurowe, w tym Policja, w coraz większym zakresie wprowadzają do użytku nowoczesne technologie. Sprzyjają temu zmiany pokoleniowe, a co za tym idzie zmiana metodyki działania i sposobów pozyskiwania informacji. Od kilku lat zwiększają się nakłady finansowe i wiedza na temat użytkowania statków bezzałogowych.

Policja w użytkowaniu dronów skłania się do wykorzystywania bezzałogowych statków powietrznych do mierzenia oraz obserwacji natężenia ruchu, szczególnie w godzinach szczytu. Nie tylko w Polsce, lecz i w innych krajach Europy coraz częściej spotyka się drony, które za pomocą kamer wyłapują niebezpiecznych kierowców, którzy często spodziewają się radiowozu niż małego punktu nad głową. Niezastąpione są one w poszukiwaniu osób zaginionych za pomocą kamer termowizji, jak również identyfikacji ładunków podczas alarmów bombowych. Wszędzie tam, gdzie życie i zdrowie funkcjonariuszy jest zagrożone, wchodzi do użytku dron, który po ewentualnej utracie (zniszczeniu) będzie małą stratą[6].

Adekwatnie w innych służbach drony są wykorzystywane do wykonywania wszelkiego rodzaju zadań. Zarówno Straż Graniczna, jak i straż pożarna patrolują konkretny teren, ponieważ zdjęcia i obrazy z powietrza dostarczają znacznie innej

[6] J. Rajchel, *Policja w systemie ochrony bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2019, s. 55–60.

perspektywy i spojrzenia na daną sytuację. Niekiedy dobra i jasna ocena sytuacji zarówno w przypadku jednej, jak i drugiej służby potrafi zmienić podejście i sposób działania.

Ciekawym zastosowaniem może okazać się wykorzystywanie dronów w ratownictwie. Oczywiście pionierem w tej dziedzinie jest nie kto inny jak Ameryka Północna. Pierwszymi krajami, które wprowadziły statki bezzałogowe do służb ratowniczych, były Kanada i USA. O dronach w poszukiwaniu osób za pomocą kamer termowizyjnych wspomniano powyżej, lecz służby ratownicze w sytuacji, gdzie osoba w wodzie za bardzo oddali się od brzegu, wykorzystuje je właśnie do określenia, w którym miejscu znajduje się poszkodowany, co przyśpiesza niesienie mu pomocy, a w niektórych sytuacjach każda sekunda jest na wagę złota.

W Polsce pierwszą formacją, która użyła dronów do ratowania ludzi było GOPR. Postanowiono zmodernizować GOPR i zredukować koszty, ponieważ ratownicy wykorzystywali jedynie tradycyjne śmigłowce do niesienia pomocy osobom poszkodowanym. Maszyny tradycyjne miały jednak swoje minusy. Pierwszą trudnością były koszty użycia takiego śmigłowca, a drugą to same gabaryty maszyny, które uniemożliwiały dotarcie w trudno dostępne miejsca. Bezzałogowymi statkami powietrznymi, które wykorzystuje GOPR są modele firmy DJI Matrice 200. Kolejny raz firma DJI, zarówno w służbach mundurowych, jak i w rolnictwie pokazuje, że dostosowuje swoje maszyny, aby pomagały odpowiednim służbom w codziennych zadaniach. W głównej mierze ratownicy używają tych modeli do szybkiego skanowania dużego terenu i skrócenia do minimum akcji ratowniczej i jak najszybszego odnalezienia osoby poszkodowanej. Trzeba mieć na uwadze, że statek bezzałogowy w środowisku górskim również ma wady i nie jest idealny. Porównując go z tradycyjnym śmigłowcem, naturalne jest to, że nie jest w stanie osiągnąć takiej wysokości przelotu, ani poradzić sobie w trudnych warunkach atmosferycznych, jednak jego prostota i szybka gotowość do pracy w pewnym stopniu rekompensuje główne wady[7].

Projekty przyszłości statków bezzałogowych

Trudno dzisiaj mówić o dronach jako o nowych urządzeniach latających, które nadal nie są zbyt popularne w życiu codziennym. Wraz z rozwojem tej technologii i różnych zastosowań, nikogo już nie dziwi statek bezzałogowy przelatujący nad naszymi głowami. Nie jest tajemnicą, że drony sprawdzają się też na polu bitwy w charakterze elektronicznego żołnierza.

Początkowo były one projektem w wojskowych laboratoriach. W głównej mierze miały służyć do walki i nikt nie przewidywał dla nich pokojowych zadań. W dzisiejszym życiu codziennym niekiedy nie wyobrażamy sobie ich braku podczas wykonywania różnych zadań. Z każdym rokiem w dziale statków bezzałogo-

[7] https://megadron.pl/pl/blog/drony-w-ratownictwie-w-jakich-sytuacjach-korzysta-sie-z-pomocy-dronow-1537538396.html (dostęp: 08.05.2021 r.).

wych dokonują się kolejne ewolucje. Drony są coraz częściej testowane w nowych zastosowaniach.

W ostatnim czasie swoją uwagę na drony zwracają największe korporacje na świecie, a mowa tutaj o firmach transportowych związanych z przesyłkami, a nawet branże z utrzymaniem czystości. Nie są to już wyimaginowane projekty, o których marzą potencjalni nabywcy, lecz przyszłość jest już rzeczywistością i sukcesywnie wizje nowych zastosowań są wdrażane do życia codziennego.

Można powiedzieć, że Polska pod względem rozwoju produkcji dronów jest jednym z największych gigantów. Na doskonalenie i zwiększanie funkcjonalności dronów pracują środowiska studenckie w całym kraju. Do rozwoju w tym kierunku włączyły się również takie jednostki jak Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych czy Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie[8].

Drony w charakterze kurierów

Bezzałogowe statki powietrzne w charakterze automatycznych statków dostarczających przesyłki nie są już tylko i wyłącznie domeną dla największej firmy na świecie, czyli Amazon. Tę technologię również rozwijają firma UPS oraz firma DHL. Testują one potencjał takiej formy dostawy i przeprowadzają już swoje pierwsze testy. Do dnia, w którym będzie to normalną rzeczą, na pewno jeszcze daleko, lecz staje się to już w pewnym stopniu rzeczywistością. Wspomniany wcześniej Amazon był pierwszą firmą na świecie, która odważyła się w ten sposób podjąć próby w doręczaniu przesyłek. Miliardy dolarów rocznie wydawane na koszty dojazdów kurierów na całym świecie, zachęcają światowych gigantów do podejmowania nowoczesnych rozwiązań i zmniejszania kosztów eksploatacji. Ostatnio testy takiego sposobu doręczenia przeprowadzała firma UPS, gdzie przy użyciu hybrydowej ciężarówki posiadającej na swoim dachu stacje ładowania i miejsce lądowania drona, przetestowała możliwości automatycznego kuriera. Urządzenie w czasie doręczenia paczki, umożliwiło w tym samym czasie dostarczenie przez kuriera kolejnej, a co za tym idzie – skróciło ogólny czas i przyspieszyło całą operację. Urządzenie jest w stanie automatycznie wystartować i wylądować na dachu ciężarówki. Pod dronem umieszczono klatkę, do której kurier wkłada daną przesyłkę o masie nieprzekraczającej 4,5 kg. Po przygotowaniu drona do transportu, kurier za pomocą tabletu i zaprogramowaniu trasy przelotu, wysyła go do punktu docelowego, a sam w tym czasie dostarcza inną paczkę[9].

Modele używane do testów przez firmę UPS posiadają 8 wirników, które są w stanie osiągnąć prędkość maksymalną na poziomie 70 km/h. System został tak stworzony, aby przy nieprzewidzianej utracie jednego lub dwóch śmigieł, statek poradził sobie z wykonaniem zadania i powrotem do miejsca startu. Nikomu nie

[8] B. Działowy, K. Turek, *Przyszłość w bezzałogowych statkach powietrznych,* „Global Studies Review" 2020, nr 3, s. 137.

[9] https://businessinsider.com.pl/firmy/strategie/ups-bedzie-doreczac-przesylki-dronami-ma-pozwolenie-na-linie-lotnicza-w-usa/ys8tefn (dostęp: 05.04.2021 r.).

jest obca sytuacja, w której kurier ma problem z dojazdem lub dostarczeniem przesyłki, bo uniemożliwia mu to zamknięta brama czy agresywne zwierzęta, dlatego firma coraz śmielej interesuje się tego typu rozwiązaniami[10].

Fot. 3. Dron – kurier UPS

Źródło: https://balcerzak.gadzetomania.pl/59311,pomyslny-test-zaawansowanego-drona-jako-pomocnika-kuriera-ups (dostęp: 05.04.2021 r.).

Drony jako szybki transport składników medycznych

Kolejnym ciekawym zastosowaniem bezzałogowych statków powietrznych jest nagła potrzeba i dostowanie tego typu maszyn do obecnej sytuacji na świecie. Pierwsze testy pojawiły się w Warszawie, gdzie drony mają pomóc w walce z wirusem COVID-19. Zwracając uwagę na dużą liczbę potrzebujących i osób ciężko chorych, pojawił się pomysł, aby wykorzystać drony do szybkiego transportu niezbędnych leków z jednego szpitala do drugiego. Dron miałby mieścić na swoim pokładzie niewielki schowek w którym zmieściłyby się leki potrzebne do przetransportowania. Wykorzystanie statków bezzałogowych w ten sposób było kwestią czasu. Warto wspomnieć, że Polska jest liderem, jeżeli chodzi o uregulowania przepisów odnośnie do bezzałogowych statków powietrznych[11].

Pierwszy test automatycznego transportu leków odbył się w roku 2020 w Warszawie. Zastosowany system w urządzeniu przygotował i przeanalizował trasę przelotu ze szpitala MSWiA do Centralnego Szpitala Klinicznego w Warszawie. Jedyny jak na razie udany lot potwierdza wizję na przyszłość nie tylko ze

[10] https://balcerzak.gadzetomania.pl/59311,pomyslny-test-zaawansowanego-drona-jako-pomocnika-kuriera-ups (dostęp: 05.04.2021 r.).

[11] S. Parafiniuk, *Drony: możliwości i zagrożenia*, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Lublin 2020, s. 57–60.

względu na walkę z COVID-19, lecz przyszłościowym transportem niezbędnych leków czy nawet jednostek krwi między placówkami medycznymi. Wizja na przyszłość zakłada, aby statki bezzałogowe pomogły i wykonywały niektóre z zadań karetek, tak aby mogły się skupić na ratowaniu życia. Do tego przelotu wykorzystano drona Hermesa, który posiada cztery wirniki w podwójnej obsadzie śmigieł na górze i na dole. Jak zostało wspomniane powyżej jest to układ, który bardzo dobrze radzi sobie podczas silniejszych podmuchów wiatru i jest w stanie bezpieczniej przetransportować ładunek z punktu A do punktu B[12].

Drony w charakterze szybkich taksówek

Rok ubiegły i podjęta dyskusja przyczyniły się do powstania nowego, przyszłościowego zastosowania statków bezzałogowych. Zważając na zrównoważone i jasne przepisy dotyczące statków bezzałogowych w lotniczym prawie polskim, rozmawiano na temat korzyści oraz zagrożeń z użycia dronów jako podniebnych taksówek. Miałyby one za zadanie szybko i automatycznie przenosić pasażerów, co pozwoliłoby na rozładowanie korków w godzinach szczytu i zmniejszyłoby występowanie wypadków w transporcie drogowym.

Fot. 4. Dron-taksówka Nexus Bell

Źródło:https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/sprzet/bell-nexus-latajacy-samochod-partnera-ubera-ces-2019/lzh4630 (dostęp: 05.04.2021 r.).

Jak wynikło z podjętej dyskusji, pomysł i nowe zastosowanie dronów jest traktowane całkiem poważnie. Jest to na pewno oszczędność czasu i pieniędzy

[12] http://www.swiatdronow.pl/hermes-v8m-firmy-spartaqs-polecial-nad-warszawa (dostęp: 17.04.2021 r.).

oraz wzmocnienie wspomnianego wcześniej bezpieczeństwa. Nieustannie napływają pomysły z całego świata co do podniebnych taksówek. Najciekawszym projektem dotychczas, wydaje się ten nadesłany z USA. Projekt pod nazwą Nexus Bell został zaprezentowany jako prototyp w Las Vegas. Jest to dron przekształcony w taksówkę mieszczącą 5 pasażerów. Jest on napędzany hybrydowym elektrycznym napędem. Maksymalna prędkość takiego drona to ok. 280 km/h, a zasięg to 240 km. Jest to na pewno projekt przyszłości, który przy odpowiednim przygotowaniu do tego infrastruktury i dodatkowych przepisów lotniczych mógłby znaleźć swoje miejsce w transporcie miejskim[13].

Dron jako asysta dla satelitów ziemskich

Ostatnim już ciekawym projektem przyszłości, jeżeli chodzi o bezzałogowe statki powietrzne, jest skonstruowany przez firmę Aevum ważący 25 ton dron, pomagający swoimi rozmiarami i szybkością w wynoszeniu na średnią wysokość orbity satelity potrzebne do zbierania informacji na ziemi. Projekt jest jak na razie w fazie badań i testów, lecz zapowiada się bardzo obiecująco. Model ten jest sporych rozmiarów i dzięki zastosowaniu w nim dwóch silników turboodrzutowych, pozwala mu na osiągnięcie prędkości maksymalnej na poziomie 920 km/h. Przyszłościowe projekty i modernizacje zakładają zwiększenie prędkości maksymalnej i osiągnięcia większych możliwości, jeżeli chodzi o wysokość. Ma on za zadanie wynosić lekkie rakiety kosmiczne i satelity, przytwierdzone do dolnej części statku. Komponenty i materiały użyte do budowy, są niemal w 70% pozyskiwane

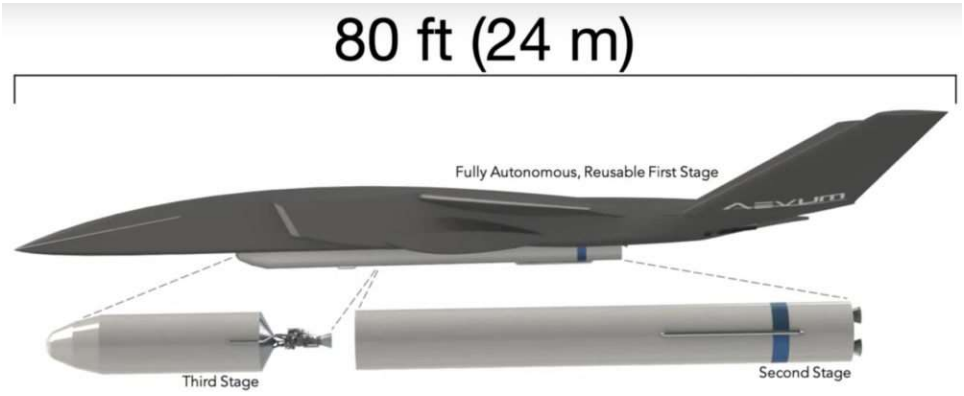

Fot. 5. Dron Aevum

Źródło:https://przemyslprzyszlosci.gov.pl/25-tonowy-dron-z-recyklingu-wyniesie-na-orbite-satelity (dostęp: 05.04.2021 r.).

[13] B. Custers, *The future of drone use. Opportunities and threats from Ethical and legal perspectives*, Springer, Berlin 2016, s. 371–386.

z recyklingu, a w przyszłości ma to być nawet 95%. Jego wielkość oraz specyfika pozwala na ponowne użycie go już w zaledwie 180 minut od startu, a wielką zaletą jest to, że ma możliwość startu i lądowania na powszechnych lotniskach na całym świecie[14].

Lot dronem na innej planecie jako wielki krok dla ludzkości

Od czasu kiedy ludzkość eksploruje kosmos niezliczonymi misjami i badaniami, stara się za każdym razem wykraczać poza barierę doświadczeń i zdobyć nowe sukcesy w tej dziedzinie. Z każdym rokiem człowiek pokonuje bariery i stara się poznawać kosmos coraz dalej i dalej. Do największych osiągnięć w historii ludzkości z całą pewnością można zaliczyć obecność człowieka na naturalnym satelicie Ziemi, mianowicie Księżycu. Słynna misja „Apollo 11" na zawsze zapadnie w pamięci wszystkim, ponieważ był to przełom, jakiego nie dokonał nigdy nikt wcześniej. Od ostatniego takiego wydarzenia minęło już ponad 50 lat i człowiek bardzo dużo zrobił w tej dziedzinie, to nadal historia obecności człowieka na innym obiekcie w kosmosie nie powtórzyła się. Agencje kosmiczne z całego świata nieustannie wysyłają różnego rodzaju sondy i bezzałogowe statki kosmiczne, aby jeszcze lepiej zrozumieć mechanikę i prawa tam panujące.

Kolejną misją z wielu, jakie zrealizowała amerykańska agencja kosmiczna NASA, było wysłanie następnego już łazika na Marsa. Miał on za zadanie jeszcze lepiej zbadać formowanie się skał na tej planecie i ustalić, czy dawne życie na Marsie mogło mieć miejsce. Jednak jak się później okazało, nie tylko to było przyczyną wysłania łazika. Na pokładzie znajdował się również niewielkich rozmiarów dron Ingenuity[15], który miał być kolejnym przełomem w eksploracji kosmosu. Ten zrobotyzowany dron miał wykonać pierwszy kontrolowany lot na innej planecie, co wcześniej nie udało się nikomu. Po wylądowaniu i odczepieniu się od pokładu nowego łazika, dokonał swojego pierwszego lotu za pomocą specjalnych śmigieł, które ze względu na szybkość miały pozwolić na odpowiedni ciąg i miały unieść go w bardzo cienkiej i trudnej marsjańskiej atmosferze. Konstruktorzy musieli go również przygotować do ciężkich warunków panujących na planecie oraz do drastycznych wahań temperatury, co mogłoby doprowadzić do uszkodzenia któregoś z ważnych systemów napędowych samego drona[16].

Z założeń konstruktorów z ośrodka JPL[17], w początkowych fazach użytkowania tego specjalnego drona miano wykonać kilka lotów testowych na różnych

[14] https://www.space24.pl/dron-do-wynoszenia-rakiet-kosmicznych-ravn-x-pokazany-swiatu (dostęp: 08.05.2021 r.).

[15] Ingenuity – inaczej „Pomysłowość". Jest to dron, który odbył pierwszy w historii kontrolowany lot na innej planecie. Został on wysłany na Marsa razem z nowym łazikiem Perseverence w roku 2021.

[16] https://mars.nasa.gov/technology/helicopter (dostęp: 17.04.2021 r).

[17] JPL (ang. *Jet Propulsion Labolatory*) – Laboratorium Napędu Odrzutowego – jest to centrum badawcze, zajmujące się lotami bezzałogowych statków w kosmosie. Siedziba znajduje się w Pasadenie w Kalifornii.

wysokościach, tak aby potwierdzić, czy urządzenie jest w pełni sprawne. Dron ten posiada możliwość korzystania z autonomicznego sterowania lotem, lecz zdalny nadzór i planowanie pozostaje nadal w kwestii inżynierów NASA. W późniejszych fazach projektu i po potwierdzeniu, że urządzenie dobrze radzi sobie w takim środowisku, jest szansa na lepsze eksplorowanie czerwonej planety i stworzenie jeszcze dokładniej mapy tej planety. Dokładna analiza i planowanie tras pozwoli na pokonywanie większych odległości samych łazików i na uniknięcie ewentualnych zagrożeń[18].

Wizje na przyszłość związane z badaniem planet przy wykorzystaniu dronów, są bardzo obiecujące i tworzą szansę na jeszcze lepsze odkrywanie tajemnic, jakie skrywa kosmos. Doświadczenie z dronem Ingenuity pozwoli na opracowanie bardziej zaawansowanych pojazdów latających do badania planet. Kolejne modele dronów stwarzają możliwość na zbadanie tych regionów planet, które nie będą dostępne dla tradycyjnych jeżdżących łazików.

Sukces wykonania przez drona pierwszego lotu na Marsie, pozwolił na przyjęcie nowej strategii i zaplanowanie kolejnej podobnej misji, lecz tym razem na jednym z księżyców Saturna, czyli na Tytanie. Głównym zadaniem miałoby być prowadzenie badań i szukanie rozwoju prostych form życia na sprzyjających powierzchniach tego satelity. Na rezultaty trzeba będzie jeszcze poczekać, ponieważ misja została zaplanowana na rok 2027, a sam dron miałby dotrzeć na Tytana w roku 2034. Założenia głównych inżynierów wskazują, że przyszły dron powinien przetrwać okres przynajmniej 2 lat i osiągnąć zasięg ok. 200 km[19].

Fot. 6. Dron DragonFly na Tytanie

Źródło:https://www.nasa.gov/press-release/nasas-dragonfly-will-fly-around-titan-looking-for-origins-signs-of-life (dostęp: 05.04.2021 r.).

[18] https://www.jpl.nasa.gov/news/press_kits/ingenuity/landing (dostęp: 17.04.2021 r.).

[19] W. Koning, W. Johnson, *Generation of Mars helicopter rotor model for comprehensive analyses*, NASA 2018, s. 34.

Zakończenie

Ciągły rozwój i zastosowanie bezzałogowych statków powietrznych w codziennym życiu czy to w sferze cywilnej czy militarnej pokazuje, że projekty przyszłości mają bardzo duży potencjał i przedstawiają wizję w której, niektóre zawody bądź zadania będą wywierać na nas wykorzystanie dronów. Cała dalsza droga rozwoju i samego funkcjonowania statków bezzałogowych w sferze lotnictwa, będzie zależna od uwarunkowań i ustanowionych przepisów prawnych. Przede wszystkim, same regulacje prawne muszą odpowiadać i dostosowywać się do dużych jak i małych konstrukcji statków bezzałogowych. Na drugim planie przepisy powinny określać sposoby wykorzystywania ich w życiu codziennym jak świadczenie wszelakich usług czy udostępniania ich do celów zarobkowych. Trzeba wziąć pod uwagę loty kontrolowane, przeprowadzane poza wydzielonymi strefami, które w przyszłości mogą wystąpić.

Musimy być świadomi, że środowisko statków bezzałogowych nie ma odzwierciedlenia w tradycyjnych maszynach, poruszających się na niebie i nie można objąć takimi samymi regulacjami tych obydwu środowisk. Statki bezzałogowe potrzebują swoich osobistych uwarunkowań i zasad, które pozwolą na maksymalną ochronę i bezpieczeństwo dla samych operatorów, jak i osób trzecich.

Jak zostało wspomniane powyżej, wynalezienie coraz to nowszych zastosowań dla statków bezzałogowych ogranicza jedynie ludzka wyobraźnia. Człowiek stara się ulepszać i modyfikować statki bezzałogowe, tak aby mogły jeszcze bardziej pomagać ludziom na co dzień. Najlepszymi przykładami na nowe zastosowania dronów będą wizje i projekty przyszłości, których z każdym rokiem przybywa. Statki bezzałogowe są już nie tylko wykorzystywane w branży filmowej czy w służbach mundurowych, lecz również w tworzeniu map przestrzennych do lepszego rozmieszenia dróg sieci elektrycznych, kontrolowania stanów produkcji zanieczyszczeń dla domów jednorodzinnych czy w leśnictwie do liczenia populacji dzikiej zwierzyny. To tylko ich niektóre z zastosowań wykorzystywanych w różnych dziedzinach życia codziennego.

Bibliografia

Custers B., *The future of drone use. Opportunities and threats from Ethical and legal perspectives*, Springer, Berlin 2016.

Działowy B., Turek K., *Przyszłość w bezzałogowych statkach powietrznych,* „Global Studies Review" 2020, nr 3.

http://www.swiatdronow.pl

https://balcerzak.gadzetomania.pl

https://businessinsider.com.pl

https://mars.nasa.gov

https://megadron.pl

https://www.jpl.nasa.gov

https://www.space24.pl

Koning W., Johnson W., *Generation of Mars helicopter rotor model for comprehensive analyses*, NASA 2018.

Mazur P., Chojnacki J., *Wykorzystanie dronów do teledetekcji multispektralnej w rolnictwie precyzyjnym*, Politechnika Koszalińska, Koszalin 2017.

Parafiniuk S., *Drony: możliwości i zagrożenia*, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Lublin 2020.

Rajchel J., *Policja w systemie ochrony bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2019.

Skudlarski J., *Drony w służbie rolnictwu,* „Agromechanika. Technika w Gospodarstwie" 2014, nr 5.

Szymańska M., *Drony oszacują straty w uprawach,* „Tygodnik Poradnik Rolniczy", Poznań 2013.

WYZWANIA I ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PRZESTRZENI KOSMICZNEJ

Jakub BIJAK[1]

Wprowadzenie

Druga połowa XX wieku to okres dynamicznych zmian w stosunkach międzynarodowych. Wzrosła liczba zagrożeń dla bezpieczeństwa państw, ale również powoli następuje proces instytucjonalizacji współpracy międzynarodowej. Poszerza się zakres przedmiotowy bezpieczeństwa, a jednym z jego obszarów staje się przestrzeń kosmiczna.

Celem opracowania jest uświadomienie istoty wyzwań i zagrożeń w przestrzeni kosmicznej, które w opinii autora są świadomie lekceważone przez instytucje państwowe zajmujące się ochroną ludności i obronnością państwa. Bagatelizowanie oceny ryzyka zjawisk zachodzących tuż nad naszymi głowami może skutkować w przyszłości zagrożeń dla bezpieczeństwa państw i jego obywateli, ale także istnienia cywilizacji ludzkiej. Wolą autora jest zwrócenie uwagi również na potrzebę współpracy międzynarodowej w tym zakresie.

W pracy postawiono kilka pytań badawczych:

- Jaki wpływ na bezpieczeństwo międzynarodowe ma przestrzeń kosmiczna?
- Jakie występują wyzwania i zagrożenia w przestrzeni kosmicznej?
- Jaką rolę odgrywa społeczność międzynarodowa w zapobieganiu tych zagrożeń?

Szukając odpowiedzi na powyższe pytania, autor skorzystał przede wszystkim z analizy źródeł tekstowych, analizy historycznej. W tekście wykorzystano dokumenty, raporty, uchwały i rezolucje organizacji międzynarodowych oraz materiały internetowe.

Na podstawie określonych w artykule metod oraz wskazanych pytań badawczych autor zaproponował następującą tezę: *przestrzeń kosmiczna umożliwia rozwój i stymulowania współpracy międzynarodowej państw, ale również generuję zagrożenia, które mogą przyczynić się do upadku cywilizacji ludzkiej, poprzez bagatelizowanie wyzwań i zjawiska w niej zachodzących*.

Należy podkreślić, że tematyka bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej nie jest szeroko omawiana w literaturze polskiej. Zatem konieczne było sięgnięcie do opracowań, głównie w języku angielskim.

[1] Mgr Jakub Bijak, Katedra Ruchów Politycznych i Badań Etnicznych, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. ORCID: 0000-0002-3543-0516.

Przestrzeń kosmiczna jako przedmiot bezpieczeństwa międzynarodowego

Bezpieczeństwo to pojęcie niejednoznaczne, dlatego że w rozumieniu potocznym może być kojarzone jako termin o negatywnej konotacji – w charakterze braku ochrony. Jednak jego bezdyskusyjny sens oddaje etymologia. Ów termin wywodzi się z łaciny, gdzie pierwotnie jako *securitas* składał z dwóch elementów: *sine* (co oznacza „bez", lub „brak") oraz *cura* (obawa bądź zmartwienie)[2]. Oznacza brak zmartwień i obaw przed czymś, co mogłoby wygenerować szkodliwą lub niebezpieczną implikacje.

Według Ryszarda Zięby pojęcie „bezpieczeństwo" jest rozumiane jako synonim pewności i braku zagrożenia fizycznego lub ochrony przed nim[3]. Zdaniem Marka Pietrasia bezpieczeństwo to dynamiczny proces, który jest wynikiem relacji podmiotów i środowiska, w jakim się znajdują i gdzie ta fundamentalna potrzeba bezpieczeństwa zachodzi[4]. Z kolei Stanisława Koziej definiuje bezpieczeństwo jako proces, realizujący w czasie zapewnienie poczucia braku niebezpieczeństwa[5]. Jego celem jest zapewnienie swobody przetrwania, rozwoju podmiotów, ale także realizacji własnych interesów w środowisku umożliwiającym podmiotowi ich wykonanie.

W analizie bezpieczeństwa istotne jest poznanie dwóch aspektów – jego podmiotu oraz przedmiotu. Pytanie o podmiot skłania do odpowiedzi na żywotne pytanie – „kogo dotyczy analiza problemów bezpieczeństwa?". Prócz narodów, grup etnicznych, państw oraz uczestników społeczności międzynarodowej (czyli podmiotów o charakterze kolektywnym) dotyczy to również jednostki ludzkiej. Z kolei pytanie o przedmiot tyczy się zakresu (treści) omawianego zjawiska. To skupienie uwagi na obszarach – dziedzinach aktywności podmiotów bezpieczeństwa. Z chwilą zakończenia tzw. zimnej wojny obserwujemy gwałtowny wzrost zakresu przedmiotowego bezpieczeństwa w skali międzynarodowej. Jest to efekt procesu sekurytyzacji, czyli włączanie do sfery bezpieczeństwa określonych tematów, które przedtem nie były z nim związane. Jest to akt mowy realizowany przez różnego rodzaju podmioty, począwszy od jednostek ludzkich, po uczestników społeczeństwa obywatelskiego i grupy etniczno-narodowe oraz rządy państw. Dzieje się to dlatego, że następuję ewolucja rozumienia bezpieczeństwa pod kątem nowych zjawisk, które wcześniej nie były rozpatrywane jako niebezpieczne w danych obszarach działalności podmiotów. Jest to także związane z tym, że powoli odchodzi

---

[2] A. Czupryński, *Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym* [w:] *Bezpieczeństwo: teoria – badania – praktyka*, red. A. Czupryński, Józefów 2015, s. 11.

[3] R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Warszawa 1999, s. 27.

[4] M. Pietraś, *Bezpieczeństwo międzynarodowe* [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin 2006, s. 331.

[5] S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, nr 2, s. 18.

się od ujmowania bezpieczeństwa tylko w kategoriach militarnych; następuje odmilitaryzowanie i poszerzanie zakresu treści bezpieczeństwa o nowe obszary[6].

Pierwotnie bezpieczeństwo rozpatrywano wyłącznie w kontekście ochrony przed zagrożeniami o charakterze czysto militarnym, wojskowym. Podobnie traktowano przestrzeń kosmiczną. Była to konsekwencja powiązania tego obszaru z trwającym od końca lat 50. XX wieku wyścigiem zbrojeń pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Wspomniane zjawisko to charakterystyczny element – tzw. mechanizmu równowagi sił, służącemu utrzymaniu symetrii militarnej na takim poziomie przez jedną stronę, aby strona przeciwna nie mogła osiągnąć druzgocącej przewagi. Bezpieczeństwo w okresie tzw. zimnej wojny traktowano w kategoriach „hard power", dlatego wszelkie działania i aktywność państw w przestrzeni kosmicznej również z tym się wiązały. Istotne znaczenie ukazała tutaj militaryzacja przestrzeni kosmicznej, czyli umieszczanie na niskich orbitach okołoziemskich, wszelkiego rodzaju obiektów o zastosowaniach militarnych. Każdy nieprzewidywalny ruch ze strony przeciwnika mógł przyczynić się do katastrofalnych konsekwencji w przypadku ewentualnego starcia. Pozornie cywilne wykorzystanie przestrzeni kosmicznej mogło działać jako czynnik zapalny dla bezpośredniego zaangażowania militarnego, np. start Sputnika I w 1957 roku był postrzegany jako największe zagrożenie dla Stanów Zjednoczonych w historii nowożytnej. Istniały uzasadnione obawy, iż kolejny globalny konflikt może wybuchnąć właśnie w przestrzeni kosmicznej. Potwierdzeniem tych obaw był przeprowadzony przez USA w 1962 roku, test nuklearny w kosmosie. Bomba wodorowa o mocy 1,4 megaton eksplodowała na wysokości dwustu czterdziestu osmiu mil i wyłączyła co najmniej sześć sztucznych satelitów[7]. Zdano sobie wtedy sprawę, że konflikt w przestrzeni kosmicznej może wpłynąć na zaburzenie równowagi międzynarodowej.

Dominacja w przestrzeni kosmicznej oznaczałaby dominację na Ziemi. Na forum międzynarodowym uznano, iż wszelką aktywność prowadzoną w przestrzeni kosmicznej przez państwa należy uregulować w sensie legalnym. W 1963 roku w ramach ONZ, podpisano deklarację o zasadach prawnych działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej. Skutkowało to gwałtownym rozwojem reżimu prawa kosmicznego w latach następnych. Ostatecznie nie spowodowało zaniku międzyblokowej rywalizacji na tej płaszczyźnie. Do czasu zmian geopolitycznych w 1991 roku w dalszym ciągu trwał wyścig kosmiczny. Jednym z jego przejawów był amerykański program pn. Inicjatywa Obrony Strategicznej – zwana potocznie jako doktryna „gwiezdnych wojen". Koncepcyjnie miał polegać na opracowaniu metody niszczenia międzykontynentalnych pocisków balistycznych w przestrzeni kosmicznej[8]. Na skutek przemian

[6] R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego…,* s. 9.

[7] C. Steer, *Global Commons, Cosmic Commons: Implications of Military and Security Uses of Outer Space*, "Georgetown Journal of International Affairs" 2017, Vol. 18, No. 1, s. 10.

[8] *Wojny Gwiezdne Ronalda Reagana*, https://www.focus.pl/artykul/wojny-gwiezdne-ronalda-reagana (dostęp: 10.11.2021 r.).

społeczno-politycznych w Europie wschodniej plan ten porzucono. Po zakończeniu tzw. zimnej wojny, ryzyko wybuchu konfliktu w kosmosie zmalało. Rzutowało to również na rozwój globalnej współpracy politycznej i naukowo-badawczej w przestrzeni kosmicznej.

Tradycyjne pojmowanie bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej wiązało się przede wszystkim z bezpieczeństwem militarnym państw. Dotyczyło to zastosowania satelitów w utrzymywaniu międzynarodowej stabilności i równowagi sił oraz wyeliminowanie militarnych zagrożeń ze strony państw w przestrzeni kosmicznej np. poprzez elementy broni antysatelitarnej[9].

Obecnie bezpieczeństwo przestrzeni kosmicznej obejmuje wiele płaszczyzn. Ta zmiana podyktowana została procesowi redefinicji rozumienia bezpieczeństwa. Znaczenie bezpieczeństwa wojskowego zmalało, wzrosło natomiast znaczenie zagrożeń pozamilitarnych. Dotyczyło to również bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej. Teraz jest ono szeroko rozumiane w kontekście swobodnego dostępu i użytkowania przestrzeni kosmicznej przez wszystkie państwa, do celów ekonomiczno-społecznych[10]. Warto wspomnieć, że satelity, które są jednym z podstawowych narzędzi działalności państw w przestrzeni kosmicznej, odgrywają istotną rolę na rzecz ochrony środowiska naturalnego na Ziemi, monitorowania zagrożeń naturalnych, czy też spełniają wysiłki na rzecz bezpieczeństwa ludności. Bezpieczeństwa kosmicznego nie można zawęzić. Jego zakres ciągle ewoluuje. Najpełniej ujmuje to definicja, zaproponowana przez. J.F. Mayence, który bezpieczeństwo kosmiczne definiuje jako: (1) wykorzystanie środowiska kosmicznego do celów bezpieczeństwa i obrony; (2) ochronę systemów kosmicznych lub ich sieci, infrastruktury powstałej w przestrzeni kosmicznej przeciw niebezpieczeństwom o charakterze sztucznym i naturalnym; (3) ochronę życia ludzkiego i środowiska naturalnego Ziemi przed zagrożeniami naturalnymi pochodzącymi z przestrzeni kosmicznej[11].

Przestrzeń kosmiczna stanowi obszar strategicznych działań państw. Co prawda niektóre z nich dopiero uświadamiają sobie jej znaczenie. Niemniej jednak już obecnie potrzebna jest globalna koordynacja i współpraca międzynarodowa w tym obszarze.

Specyfika wyzwań i zagrożeń

W naukach bezpieczeństwie istnieje ścisła korelacja bezpieczeństwa z kategorią zagrożeń. Dzieje się tak, ponieważ stan bezpieczeństwa nie zaistnieje bez czynnika, który byłby w stanie mu nie zagrażać. Wyróżniamy wyzwania oraz

[9] M. Sheehan, *Defining Space Security* [w:] *Handbook of Space Security*, red. K. Schrogl, P.L. Hays, J. Robinson, D. Moura, C. Giannopapa, New York 2015, s. 7–8.

[10] Układ o zasadach działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi z 1967 r. (Dz.U. z 1968 r., nr 14, poz. 82).

[11] J.F. Mayence, *Space Security: transatlantic approach to space governance* [w:] *Prospects for transparency and confidence building measures in space*, ed. J. Robinson, Vienna 2010, s. 35.

zagrożenia bezpieczeństwa. Wyzwania są to nowe sytuacje, które wymagają zainteresowania podmiotu bezpieczeństwa, sformułowania odpowiedzi oraz podjęcia działań, których celem jest przeciwdziałanie[12]. Brak adekwatnej odpowiedzi może prowadzić do powstania zagrożeń. Jak podkreśla Ryszard Zięba, wyzwania stanowią niepewność, ale nie są zagrożeniem. Zagrożenia natomiast określane są mianem zjawiska, które jest realne i oceniane jako niekorzystne dla podmiotu, który je odczuwa. Oczywiście istotną kwestią jest to, w jaki sposób podmiot gwarantujący bezpieczeństwo ocenia czy dane zjawisko można traktować jako zagrożenie.

Problemy bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej charakteryzują się nieprzewidywalnością. Wynika to w głównej mierze od warunków fizycznych kosmosu. Brak ciążenia i oporu powietrza na obiekty tam znajdujące się wpływa na brak kontroli ze strony człowieka wobec potencjalnych zagrożeń pochodzenia naturalnego (asteroidy, komety, meteoryty) oraz sztucznego (w tym wypadku mowa o nieaktywnych obiektach stworzonych przez człowieka oraz ich pozostałościach). Na brak kontroli człowieka na zjawiska zachodzące w przestrzeni kosmicznej wpływa również ocena ryzyka co do potencjalnych szkód wywołanych przez zagrożenia pozaziemskie na infrastrukturę naziemną oraz kosmiczną. Brak pełnego obrazu świadomości sytuacyjnej w tym obszarze na temat choćby liczby obiektów mogących stanowić zagrożenie dla systemów kosmicznych i życia na Ziemi jest kolejną cechą charakterystyczną tych zjawisk[13]. Czynnik ten wynika w dalszym ciągu z lekceważenia przestrzeni kosmicznej pod względem występujących owych zjawisk, co – niestety – przekłada się na zakres finansowania programów obserwacji nieboskłonu przez instytucje rządowe. W dalszej części pracy zostanie w skrócie przedstawiona charakterystyka najistotniejszych wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej.

Naturalny gruz kosmiczny – asteroidy, planetoidy, komety

Naturalny gruz kosmiczny to kategoria odłamków i skał powstałych w sposób niezamierzony. Problem zagrożeń, jakie niesie ze sobą naturalny gruz kosmiczny jest przez światową opinię społeczną bagatelizowany i sprowadzany do rangi ciekawostek, fake newsów czy przepowiedni o końcu świata. Zagrożenie, o którym mowa to kategoria obiektów, ciał niebieskich, które są zbliżone budową do planet, ale są od nich wielokrotnie mniejsze. Są to planetoidy lub asteroidy, meteoryty czy komety. Niektóre różnią się od siebie wielkością, składem strukturalnym czy dynamiką orbitalną. To, co stanowi zagrożenie dla człowieka, to tzw. obiekty bliskie Ziemi (*Near-Earth objects*; NEO), do których zaliczamy obiekty niezagrażające Ziemi, planetoidy bliskie Ziemi (*Near-Earth asteroids*; NEA), jak również potencjalnie niebezpieczne obiekty (*Potentially Hazardous Objects*; PHO), do których zalicza się potencjalnie niebezpieczne asteroidy (*Potentially Hazardous Asteroids*; PHA) i potencjalnie niebezpieczne komety (*Potentially Hazardous Comets*; PHC).

[12] R. Zięba, *Współczesne wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations" 2016, nr 3, s. 11.

[13] M. Sheehan, *Defining Space…,* s. 10–12.

Obiekty bliskie Ziemi (NEO) to komety lub planetoidy, których trajektorie orbit zbliżają się do orbity Ziemi, a których odległość mniejsza niż odległość Ziemi od Słońca w czasie peryhelium, odległość wynosi w przybliżeniu 147,1 milionów kilometrów)[14]. Są to obiekty, których całkowita średnica mieści się w przedziale 10–1000 metrów. Zidentyfikowano i skatalogowano 18 329 takich obiektów[15]. Dane te pochodzą z obserwacji i tysięcy zdjęć wykonany przez teleskop kosmiczny WISE, który zbierał dane od grudnia 2009 roku do lutego 2011 roku[16]. W wykrywaniu obiektów bardzo pomocne są urządzenia robiące zdjęcia w paśmie podczerwieni, dzięki temu wykrywa się zdecydowanie więcej obiektów niż sposobami analogowymi. Oczywiście im obiekty większe, tym skutki ewentualnego uderzenia są bardziej dotkliwe. Dzięki badaniom teleskopu odkryto także około czterdzieści tysięcy mniejszych niż dziesięć metrów krążących wokół Słońca, które nie stanowią tak poważnego zagrożenia. Należy mieć na uwadze fakt, że Ziemia codziennie jest bombardowana niezliczoną ilością gruzu kosmicznego, ale są to obiekty na tyle małe, że z chwilą wejścia w atmosferę ziemską ulegają samospaleniu. Jednak zdarzają się przypadki, gdzie asteroida małych rozmiarów wchodząc w atmosferę ziemską nie do końca ulega temu procesowi i powoduje mniejsze lub większe szkody. Tak było w przypadku jednego z obiektów NEO, który wszedł w atmosferę ziemską w pobliżu miasta Czelabińsk w Rosji 15 lutego 2013 roku. Został skatalogowany jako bolid o średnicy siedemnastu metrów, który rozpadł się na mniejsze odłamki, gdy osiągnął atmosferę. W wyniku tego zdarzenia ucierpiało ponad 1000 osób i uszkodzonych zostało ponad 4000 budynków[17].

W ramach kategorii obiektów NEO mieszczą się tzw. planetoidy bliskie Ziemi (NEA); są to asteroidy, które orbitują wokół Słońca, a których odległość jest mniejsza niż 147,1 mln km od Ziemi. Są to obiekty, których średnica mieści się w przedziale 10–100 metrów. Ich orbity znajdują się na takiej odległości bliskiej naszej planety, że mogą stanowić dla niej niebezpieczeństwo Liczba tych obiektów została oszacowana na 15 719[18]. Mówi się, że obiekty o średnicy przekraczającej 20 metrów, które nie rozpadną się w atmosferze ziemskiej są zdolne zetrzeć z powierzchni ziemi duże miasto. Oszacowano, że energia wybuchu obiektu, który rozpadł się nad Czelabińskiem była równa 470 kiloton, co w przełożeniu równa się sile dwudziestokrotnie większej niż energia uzyskana z chwilą zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę w sierpniu 1945 roku.

Istnieją też obiekty znacznie większe, których orbita co jakiś czas przecina orbitę ziemską w odległości znacznie bliższej niż dotychczas omówione. Mowa tu

---

[14] A. Stanisławska, *Właśnie w tej chwili ziemia jest najdalej od słońca. To nie pomyłka*, 2016, https://www.crazynauka.pl/wlasnie-tej-chwili-ziemia-jest-najdalej-slonca/10.06.2018 r.

[15] Dane pochodzą z oficjalnej strony programu Minor Planet Center (MPC) Międzynarodowej Unii Astronomicznej, https://minorplanetcenter.net/ (dostęp: 10.11.2021 r.).

[16] J.N. Pelton, *Space Debris and Other Threats from Outer Space*, Springer 2013, s. 58.

[17] M. Zwart, P. Hays, R. Jakhu, C. Jaramillo, P. Meyer, D. Stephens, J. Su, *Space Security Index 2017*, Kitchener 2017, s. 35–36.

[18] Tamże, s. 35.

o potencjalnie niebezpiecznych obiektach (PHO). Są one o średnicy zwykle większej niż 100 metrów, a znajdują się w odległości nie większej niż 14,4 milionów kilometrów od Ziemi; jest to odległość 37-krotności średniej odległości między Ziemią a Księżycem[19]. Wśród nich są takie, które najbardziej interesują naukowców – to potencjalnie niebezpieczne asteroidy (PHA). Ich liczbę szacuje się na 1776 obiektów. W tej grupie niebezpiecznych asteroid również znajduje się niewielka liczba obiektów, których średnica przekracza więcej niż jeden kilometr. Są to tzw. cywilizacyjni zabójcy.

W czerwcu 2004 roku teleskopy naziemne, w ramach programu poszukiwania planetoid NASA, odkryły obiekt o średnicy czterystu metrów, który według obliczeń naukowców jest obecnie na kursie kolizyjnym z Ziemią i ma osiągnąć go w piątek 13 kwietnia 2029 roku[20]. Został on od razu zaliczony do obiektów potencjalnie niebezpiecznych i jest pod ścisłą obserwacją. Naukowcy szacują, że w 2029 roku przemknie on w odległości nie mniejszej niż 29 470 kilometrów od Ziemi i będzie widoczny z Ziemi. Naukowcy jednak są sceptyczni co do możliwego uderzenia, lecz nie wykluczają takiego scenariusza. Jeśli doszłoby do zderzenia, jego siła byłaby porównywalna do mocy 30 tysięcy bomb atomowych. Gdyby miejscem uderzenia był Ocean Atlantycki, to fala tsunami powstała na skutek tego wydarzenia zmyłaby z powierzchni Ziemi całe wschodnie wybrzeże USA oraz wybrzeża Europy Zachodniej[21]. Szacunki te pokazują, jak wysokie jest ryzyko następstw wywołanych przez uderzenia takich obiektów w Ziemię. Dużo obiektów pozostaje wciąż nieodkrytych. Jak chociażby obiekt, który rozbił się nad Czelabińskiem, który nie został skatalogowany. Dlatego też w 2015 roku, z inicjatywy NASA, powstało Biuro Koordynacji Obrony Planetarnej, które jest odpowiedzialne za nadzorowanie wszystkich programów skupionych wokół problemu poszukiwania, wykrywania i monitorowania obiektów bliskich Ziemi i tych potencjalnie niebezpiecznych[22].

Obiekty kosmiczne typu NEO i PHO są zagrożeniami, których konsekwencje ewentualnego zdarzenia byłyby długofalowe dla życia na Ziemi. Dlatego też istotne jest, aby przeznaczać na programy obserwacyjne możliwie jak najwięcej środków. Współcześnie wiele wydatków przeznacza się głównie na zbrojenia, wojsko, a zdecydowanie mniej na rozwój nauki, który umożliwia przekraczanie granic dotychczas niedostępnych. Podobnie z zagrożeniami z przestrzeni kosmicznej, na które nie jesteśmy uodpornieni i nie mamy jako ludzkość obecnie żadnych możliwości przeciwdziałania im. A w kontakcie z potencjalnie niebezpiecznymi asteroidami jesteśmy na tę chwilę całkowicie bezbronni.

---

[19] Dane w oparciu o własne obliczenia z danych pochodzących z: P. Stanisławski, *Między ziemią a księżycem zmieściłyby się wszystkie pozostałe planety*, 2014, https://www.crazynauka.pl/miedzy-ziemiaksiezycem-zmiescilyby-sie-pozostalem-planety/ (dostęp: 11.11.2021 r.).

[20] R. Kosarzycki, *Szansa uderzenia w Ziemię planetoidy Apophis to 1 na 100000*, 2017, http://www.pulskosmosu.pl/2017/08/16/szansa-uderzenia-w-ziemie-planetoidy-apophis-to-1-na-100-000/ (dostęp: 11.11.2021 r.).

[21] J.N. Pelton, *Space Debris and Other Threats…*, s. 58.

[22] M. Zwart i in, *Space Security Index 2017…,* s. 37.

Pogoda kosmiczna

W przestrzeni kosmicznej istnieje zjawisko określane mianem pogody kosmicznej (*space weather*). Jest to nic innego jak całokształt zjawisk, które są konsekwencją złożonej aktywności naszej dziennej gwiazdy – Słońca[23]. Z aktywnością słoneczną związane są dwa zjawiska mające wpływ na działalność człowieka: rozbłyski słoneczne oraz burze słoneczne[24]. Rozbłyski słoneczne to wyrzuty masy z korony słonecznej. Pomimo że odległość Ziemi od Słońca to 149,6 milionów kilometrów, wyrzuty masy pokonują dystans rzędu czterystu km/s co umożliwia im dotarcie do Ziemi w niespełna cztery dni[25]. Wyrzuty masy słonecznej, jakie mają miejsce są zjawiskiem naturalnym zachodzącym w każdej gwieździe. Wyrzuty są swego rodzajem erupcją materii słonecznej naładowanej cząsteczkami jonizującymi, promieniami radiowymi i rentgenowskimi. Takie rozbłyski w bardzo szybkim czasie bombardują naszą planetę, jednak na co dzień nie stanowią poważnego zagrożenia. Ziemia posiada naturalną ochronę w postaci magnetosfery. Magnetosfera jest generowana przez ruch jądra naszej planety. Ruch ten stwarza sferę, która działa na fale elektromagnetyczne jak tarcza, odbijając je. Zjawisko to na Ziemi nazywane jest zorzą polarną. Niestety, jądro naszej planety nie będzie aktywne w nieskończoność. Według szacunków naukowców za cztery miliardy lat wystygnie i przestanie generować ruch, dzięki któremu istnieje magnetosfera i życie na Ziemi. Brak magnetosfery spowoduje wywianie atmosfery w przestrzeń kosmiczną, co jest jednoznaczne ze śmiercią wszystkiego, co żyje na Ziemi.

Wyrzuty masy koronalnej ze Słońca (*Coronal Mass Ejection*), generują tzw. wiatr słoneczny. Jest on szczególnie niebezpieczny, gdy dochodzi do gwałtownego wyrzutu masy o prędkości 2000 km/s[26]. Magnetosfera wygina się pod działaniem tak rozpędzonych fal i przepuszcza znaczą część promieniowanie ultrafioletowego i elektromagnetycznego w stronę powierzchni Ziemi. Powstaje wtedy zjawisko nazywane burzą magnetyczną. Jednak zjawisko o takiej sile jest bardzo rzadkie i występuje co kilkaset lat. O tym, jak bardzo jest niebezpieczne, pokazują przykłady zdarzeń, które miały miejsce na Ziemi w ostatnich 150 latach.

Pierwszą burzę magnetyczną, która spowodowała globalny zamęt, odnotowano na początku września 1859 roku. Wtedy to wskutek uderzenia rozpędzonej do wielkich prędkości masy słonecznej na kilka dni przestały działać linie telegraficzne na całym świecie, a zorze polarne były widoczne w Rzymie czy na Hawajach[27]. Ponadto ówczesne telegrafy nie były odpowiednio zabezpieczone. Dodat-

---

[23] H. Wilczyński, *Promienie kosmiczne: ciekawostka, uciążliwość czy wielka nauka?.* Wykład wygłoszony w ramach Dnia Otwartego Instytutu Fizyki Jądrowej PAN, 26 września 2008 roku.

[24] E. Krausaman, E. Andersso, M. Gibbs, W. Murtagh, *Space weather & critical infrastructures: Findings and outlook,* Stockholm – Exeter – Boulder 2018, s. 4.

[25] J. Malko, *Burza słoneczna skali międzyplanetarnej – zagrożenia i szanse opanowania*, „Energetyka", maj 2012, s. 210.

[26] Tamże, s. 211–212.

[27] A. Marszałek, *Legendarna aktywność słoneczna z 1859 roku*, 2003, https://news.astronet.pl/index.php/2003/10/23/n3602/ (dostęp: 11.11.2021 r.).

kowym zagrożeniem wynikającym z burzy magnetycznej były częste pożary budynków, w których znajdowały się urządzenia telegraficzne. Była to jedna z największych burz geomagnetycznych. Naukowcy szacują, że wyrzut masy przybył na Ziemię w czasie krótszym niż doba. Podobne w konsekwencjach wydarzenie miało miejsce 130 lat później w prowincji Quebec w Kanadzie. Wtedy to burza magnetyczna doprowadziła do awarii sieci elektroenergetycznej pozbawiając mieszkańców dostępu do prądu na ponad 9 godzin[28]. Dziś wiemy, że takie sytuacje należą do rzadkości i zdarzają się raz na setki lat. Gdyby jednak taka burza magnetyczna nawiedziła Ziemię za naszych czasów, spowodowałaby przede wszystkim poważne awarie radiowe, unieruchomiłaby na jakiś czas komunikację naziemną i telekomunikacyjną. Stanowiłoby to zagrożenie dla pozycjonowania GPS. Burze zakłócałyby odbiór fal radiowych, które są używane m.in. w lotnictwie cywilnym, jak również w codziennym życiu.

Technologia, jaką obecnie dysponujemy, umożliwia wczesne ostrzeganie przed ewentualnymi wyładowaniami elektromagnetycznymi. Dzięki działającym trzem systemom sond komicznych, które obserwują aktywność słoneczną całą dobę, możliwe jest ostrzeżenie trzy dni przed wyładowaniami. Jest to system SOHO prowadzony przez Europejską Agencję Kosmiczną oraz SDA i GOES prowadzony przez Narodową Agencje Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej[29].

Pogoda kosmiczna, warunkowana przez niekontrolowane zjawiska zachodzące na naszej dziennej gwieździe, jest wyzwaniem dla bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej. Z uwagi na to, że tak gwałtowne zjawiska zachodzą w dużych odstępach czasowych, oczywiste jest, że konsekwencje, jakie mogą spowodować, są z reguły krótkotrwałe. Z obawy przed wystąpieniem takich zjawisk już dziś opracowuje się metody zabezpieczenia instalacji energetycznych i infrastruktury wrażliwej i narażonej na tego typu wstrząsy.

Problem tzw. kosmicznych śmieci

Eksploracja przestrzeni kosmicznej zapoczątkowana w 1957 roku wystrzeleniem pierwszego sztucznego satelity Ziemi – Sputnika 1, przyniosła ludzkości wiele niebagatelnych korzyści. Nastąpił gwałtowny rozwój techniki (wiele technologii powstałych w okresie podboju kosmosu jest obecnie wykorzystywanych w życiu codziennym). Jednak jak każdy rozwój, ten także pociąga za sobą negatywne konsekwencje. Wynikiem prowadzonej eksploracji przestrzeni kosmicznej ustrukturalizował się problem tzw. gruzu kosmicznego (z ang. *space debris*). W przestrzeni kosmicznej mamy do czynienia z dwoma rodzajami gruzu kosmicznego. Ten o pochodzeniu naturalnym i ten wynikły z działalności człowieka w przestrzeni kosmicznej[30].

---

[28] J. Malko, *Burza słoneczna skali międzyplanetarnej…*, s. 210.
[29] J.N. Pelton, *Space Debris and Other Threats…*, s. 73.
[30] D.M. Bielicki, *Militaryzacja i zbrojenie kosmosu. Studium międzynarodowe*, Katowice 2014, s. 120.

Na samym początku należy wyjść od stwierdzenia, że żadna z konwencji reżimu prawa kosmicznego nie określa ram definicyjnych gruzu kosmicznego. Wyjaśnienie tego stanu faktycznego jest bardzo proste. Z chwilą powstawania reżimu prawnego dotyczącego przestrzeni kosmicznej, zjawisko to nie było znane, a tym bardziej postrzegane jako zagrożenie i nie mogło znaleźć się w pracach UNCOPUOS.

Gruz kosmiczny skategoryzowano w 1993 roku. Zajęła się tym Międzynarodowa Akademia Astronautyczna (IAA). Jak tłumaczy Małgorzata Polkowska: „IAA pogrupowało gruz kosmiczny pochodzenia sztucznego na cztery kategorie: nieaktywne satelity; szczątki operacyjne, czyli wszystko to co związane jest z działalnością kosmiczną; szczątki fragmentaryczne które powstały np. w wyniku eksplozji; oraz inne materiały”[31].

Gruz kosmiczny po raz pierwszy został zdefiniowany w raporcie technicznym opracowanym przez UNCOPUOS w 1999 roku. Według niego są to: „wszystkie obiekty wytworzone przez człowieka, w tym także ich fragmenty i części niezależnie od tego, do kogo należą, znajdujące się na orbicie okołoziemskiej lub powracające na Ziemię, które nie są funkcjonalne bądź nie są w stanie wznowić swojej funkcjonalności zgodnie z zamierzonym działaniem”[32].

Pierwszą przesłanką świadczącą o zakwalifikowaniu danego obiektu do gruzu kosmicznego, czy też zamiennie stosowanego pojęcia – kosmicznych śmieci, jest, czy dany przedmiot należy w myśl artykułu I konwencji z 1972 roku do kategorii „obiektu kosmicznego”. Za obiekt kosmiczny (z ang. *space object*) uważa się bowiem wszelkie części składowe obiektu kosmicznego oraz pojazd wynoszący i jego części[33]. Oznacza to, że wszystko co przynależy pośrednio lub bezpośrednio do tak zdefiniowanego obiektu kosmicznego może zostać w konsekwencji uznane za gruz kosmiczny. Jednak nie wszystkie przedmioty znajdujące się w przestrzeni kosmicznej w jakimkolwiek stopniu pochodzą od obiektów kosmicznych. Mam tu na myśli wszelkiego rodzaju ekskrementy pochodzące od człowieka, elementy skafandrów kosmicznych astronautów, czy popularne ostatnio wysyłane na orbitę szczątki ludzkie w postaci prochów wynikłe z przeprowadzonych kremacji zwłok. Przykładów można mnożyć, lecz nie jest to celem pracy. Chodzi tu o to, że przesłanka pochodzenia przedmiotów od obiektów kosmicznych nie sprawdzi się w każdym przypadku.

Drugą przesłanką świadczącą o zakwalifikowania obiektu do gruzu kosmicznego jest jego funkcjonalność, a raczej jej brak[34]. Chodzi o to, czy obiekt kosmiczny jest aktywny, tzn. czy jest funkcjonalny i działa zgodnie z jego pierwot-

[31] M. Polkowska, *Prawo kosmiczne w obliczu problemów współczesności*, Warszawa 2011, s. 156–157.

[32] Technical Report on Space Debris, Text of the Peaceful Uses of Outer Space (A/AC.105/720), s. 2.

[33] M. Polkowska, *Prawo kosmiczne…,* s. 74.

[34] *Global Space Governance: An International Study*, red. R.S. Jakhu, J.N. Pelton, Springer 2017, s. 342.

nym założeniem. Obecnie prawo kosmiczne nie wprowadza tak naprawdę instrumentu rozróżniającego pomiędzy stanem funkcjonalnym a niefunkcjonalnym obiektu kosmicznego.

Źródła zjawiska należy doszukiwać się wraz z początkiem wyścigu kosmicznego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Wtedy to na orbitę okołoziemską, a nawet dalej wysyłano dziesiątki różnego rodzaju obiektów o możliwościach tylko jednokrotnego ich użytku. Nie zastanawiano się wtedy nad konsekwencjami działań i ryzykiem dla bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej i stanu środowiska kosmicznego. Wtedy wiązało się to przede wszystkim z rywalizacją międzyblokową i nie szczędzono środków do osiągnięcia celu, jakim było pokonanie przeciwnika.

Jednym z takich przykładów był zainicjowany w latach 1961–1963 amerykański eksperymentalny program wojskowy West Ford 1 i 2, którego celem było stworzenie nadziemnej sieci łączności, która byłaby odporna nawet w przypadku zniszczenia lub awarii podmorskiej infrastruktury łączności[35]. Z drugiej strony była to także próba amerykańskiej odpowiedzi na ówczesną sowiecką przewagę w wyścigu kosmicznym. Koncepcja programu polegała na rozsianiu milionów miedzianych drucików na niskiej orbicie okołoziemskiej za pomocą satelitów wojskowych, a utworzony w ten sposób sztuczny pierścień z dipoli miał za zadanie odbijać fale radiowe, co w konsekwencji miało umożliwić łączność. Projekt ten już w owym czasie był niepotrzebny, ponieważ w 1962 roku Stany Zjednoczone wysłały w przestrzeń kosmiczną pierwszego sztucznego satelitę telekomunikacyjnego, co znacząco ułatwiło komunikację.

Wraz z rozwojem technologii kosmicznych problem ten narastał. Pierwszy dostrzegł go amerykański astrofizyk z NASA Donald J. Kessler. W 1978 roku stworzył koncepcję, według której stale wzrastające zagęszczenie obiektów na orbicie okołoziemskiej może przyczyniać do kolizji między obiektami, ponieważ bezpieczne zarządzanie ruchem kosmicznym będzie trudne, a wręcz niemożliwe do wykonania[36]. Według niego kolizje między obiektami będą generować niezliczone ilości pozostałości w postaci kosmicznych śmieci, które w konsekwencji będą także przyczyną innych kolizji, co wygeneruje efekt domina. Jednak wtedy jego koncepcja nie była traktowana poważnie. Zmieniło się to w 1996 roku. Wtedy to francuski satelita Cerise działający na niskiej orbicie okołoziemskiej zderzył się z fragmentem stopnia rakiety Arianie. Wynikiem kolizji było znaczne zwiększenie się ilości kosmicznego gruzu poprzez rozczłonkowanie się obiektów kosmicznych na drobne kawałeczki. Rok później doszło innego zdarzenia. Mały fragment osłony zbiornika paliwowego rakiety, który nie spalił się w atmosferze ziemskiej uderzył w ramię kobiety z miasta Tulsa, w Oklahomie. Fragment pochodził od rakiety, która rok wcześniej wyniosła satelitę na orbitę[37]. Mimo że kobiecie nic się

[35] Tamże, s. 343.
[36] J.N. Pelton, *Space Debris and Other Threats…*, s. 6–7.
[37] Woman hit by space junk, lives to tell the tale, 2011, http://www.foxnews.com/tech/2011/09/21/womangets-hit-by-space-junk-lives-to-tell-tale.html (dostęp: 11.11.2021 r.).

nie stało, takie zdarzenie pokazuje, że choć prawdopodobieństwo wystąpienia ponownie takiej sytuacji jest wciąż małe, to jednak staje się rzeczywistością, do której nawiązywał Donald Kessler.

W historii eksploracji przestrzeni kosmicznej zapisały się trzy inne zdarzenia, które zmieniły postrzeganie problemu tzw. kosmicznych śmieci. Mowa tu o kolizji dwóch obiektów kosmicznych, amerykańskiego satelity telekomunikacyjnego Iridium 33 oraz niedziałającego już radzieckiego satelity Kosmos-2251 w 2009 roku, w wyniku której zostało wygenerowanych ponad 500 niekontrolowanych szczątków kosmicznych, które do dziś stanowią niebezpieczeństwo dla innych obiektów przebywających na orbicie geostacjonarnej[38]. Opisana sytuacja dotyczyła wprawdzie niecelowego działania. Drugim przypadkiem jest natomiast zdarzenie, które było całkowicie kontrolowane i zamierzone. Chiny w 2007 roku przeprowadziły test broni kinetycznej, którego celem był chiński satelita pogody umieszczony na orbicie polarnej. W wyniku zdarzenia powstało około 3000 nowych odłamków o różnej wielkości, zagrażających nie tylko satelitom znajdujących się na tej orbicie, ale również Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, na pokładzie której znajdowała się ludzka załoga. Ostrzeżenia o szczątkach, które wchodzą na trajektorię lotów Międzynarodowej Stacji Kosmicznej są wydawane regularnie. W 2015 roku astronauci musieli rozpocząć procedurę ewakuacji po ostrzeżeniu o zbliżającej się kolizji dużego kawałka gruzu kosmicznego ze stacją kosmiczną[39]. Na szczęście kolizja nie spowodowała zagrożenia dla życia członków załogi, ukazała jednak siłę drzemiącą w bagatelizowanym dotychczas problemie gruzu kosmicznego.

Militaryzacja przestrzeni kosmicznej

Poważnym problemem pokojowego prowadzenia działalności w przestrzeni kosmicznej jest militaryzacja przestrzeni kosmicznej. Pomimo zakończenia rywalizacji dwubiegunowej państwa nadal aktywnie rozwijają własne możliwości militarne w przestrzeni kosmicznej. Obecnie odbywa się to pod egidą działań cywilnych takich jak np.: systemy wczesnego ostrzegania, systemy komunikacji, systemy nawigacyjnego, meteorologiczne itp. Aby było to możliwe satelity muszą spełniać funkcję podwójnego zastosowania[40]. Jest to tzw. militaryzacja bierna. Obecnie jest to zjawisko akceptowalne, aczkolwiek nie wpływa ono pozytywnie na koniec zbrojeń na Ziemi. Wyzwaniem dla pokojowego użytkowania i bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej jest zjawisko militaryzacji czynnej, czyli całkowite wprowadzenie broni i uzbrojenia wojskowego w przestrzeń kosmiczną[41].

---

[38] D.M. Bielicki, *Militaryzacja i zbrojenie kosmosu…,* s. 126.

[39] L. Dawson, *The Politics and Perils of Space Exploration. Who Will Compete, Who Will Dominate?*, Springer 2021, s. 100.

[40] A. Jacewicz, *Zagadnienie militaryzacji kosmosu a prawo międzynarodowe*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1986, Vol. 3, s. 110.

[41] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. W. Łepkowski, Warszawa 2002, s. 66.

Czynnikiem, który wpłynął na zainteresowanie wojska przestrzenią kosmiczną był jej strategiczny charakter. Aby móc przewidzieć działania wroga konieczne było posiadanie odpowiednich i wiarygodnych informacji oraz technik ich uzyskiwania. Pozyskiwano je poprzez tradycyjne szpiegostwo. Jednak efekty nie były zadowalające. Zaczęto wykorzystywać przestrzeń kosmiczną do celów obserwacyjnych i wywiadowczych[42]. Stany Zjednoczone w 1959 roku opracowały piętnastoletni plan wojskowej penetracji przestrzeni kosmicznej, który zawierał w sobie cel wysłania na orbitę okołoziemską ponad 1000 satelitów tylko o przeznaczeniu wojskowym. Rywalizacja międzyblokowa podczas trwania tzw. zimnej wojny umożliwiała stosowanie różnej gamy środków. W tym dokonano prób broni masowego rażenia w przestrzeni kosmicznej. W istocie obawiano się, czy taki stan rzeczy może zachwiać bezpieczeństwem w skali globalnej. Problemy z zakresu militaryzacji przestrzeni kosmicznej, które mogą stanowić w niedalekiej przyszłości zagrożenie dla globalnego bezpieczeństwa dotyczą przede wszystkim: systemów podwójnego zastosowania u obiektów kosmicznych oraz broni kosmicznej.

Systemy podwójnego zastosowania u obiektów kosmicznych stanowią rodzaj militaryzacji biernej, dają możliwości w takim samym stopniu sektorowi cywilnemu, jak i wojskowemu. Technologie dualistyczne, które mogą stanowić wyzwanie dla poczucia bezpieczeństwa, to teledetekcja oraz nawigacja satelitarna. Teledetekcja to „badanie i elektroniczne skanowanie procesów, które zachodzą we wnętrzu i na powierzchni Ziemi, przy użyciu specjalistycznej aparatury znajdującej się na pokładzie satelitów i sond kosmicznych”[43]. Najczęściej za aparaturę odpowiadają urządzenia wyposażone w odbiorniki fal elektromagnetycznych, które są wysyłane z urządzenia, a następnie odbijane od planety i odbierane przez urządzenie wyjściowe (także wysokiej rozdzielczości kamery)[44]. Istotą ich działania jest to, że oprócz szczegółowego obrazowania planety dla celów naukowych (m.in. badanie zjawiska zmian klimatu, katastrof czy zbieranie danych o rolnictwie czy hydrologii), teledetekcja służy zastosowaniom militarnym. Przydatne są np. w czasie konfliktów zbrojnych. Już w czasie wojny w Jugosławii amerykański system Landsat SPOT obrazował, w jakiej sytuacji znajdują się oblężone miasta w Bośni i dzięki temu możliwe było łatwiejsze przeprowadzenie pomocy humanitarnej z powietrza. Na podobnej zasadzie odbywało się to podczas operacji „Pustynna Burza” w czasie wojny w Zatoce Perskiej w 1991 roku, gdzie satelity tego systemu wykonywały obrazowania obszaru, na którym znajdowały się strategiczne ośrodki dowodzenia, uzbrojenia przeciwnika itp. Ponadto systemy te umożliwiają egzekwowanie zasad ustalonych np. w traktatach rozbrojeniowych czy zakazujących posiadanie danego rodzaju broni masowego rażenia. Teledetekcja umożliwia tworzenie map i zdjęć w bardzo wysokich rozdzielczościach. Zastanawiające jest, na

[42] R. Fellner, *Astropolityka – Polityka, strategia, nauka w erze kosmicznej*, 2008, https://www.researchgate.net/publication/215558188_Astropolityka (dostęp: 11.11.2021 r.).

[43] *Teledetekcja* [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, 2018, https://sjp.pwn.pl/slowniki/teledetekcja.html (dostęp: 11.11.2021 r.).

[44] M. Polkowska, *Prawo kosmiczne…,* s. 175.

ile teledetekcja może naruszać prawa osobiste każdego człowieka. Systemy są w stanie namierzyć z dokładnością do paru metrów dokładną pozycję każdego z nas w bardzo szybkim czasie. Ze względu na fakt, że nie istnieje możliwość rozciągnięcia suwerenności na przestrzeń kosmiczną, trudno jest wymagać, aby systemy te nie uczestniczyły w szeroko rozumianym procederze inwigilacji społeczeństwa.

Drugą ważną kwestią jest nawigacja satelitarna. Jest to pozycjonowanie obiektów znajdujących się na powierzchni Ziemi. Na świecie istnieją cztery systemy satelitarne, które obejmują swym zasięgiem cały glob. Są to amerykański GPS (*Global Position System*); Europejski Galileo, który jako jedyny jest systemem w pełni cywilnym; rosyjski Glonass oraz chiński Beidou[45]. Systemy te składają się z kilkudziesięciu satelitów, skonfigurowanych, aby działały na różnych płaszczyznach orbitalnych, nachylonych do płaszczyzny Ziemi umożliwiających niezakłóconą wymianę sygnału radiowego do odpowiedniego pozycjonowania obiektów znajdujących się na niej[46]. Początkowo systemy miały mieć jedynie zastosowanie w nawigacji morskiej, ale szybko rozpowszechniły się na inne dziedziny życia człowieka. Jednak w kontekście militaryzacji przestrzeni kosmicznej mogą stwarzać zagrożenia. Obecnie najpopularniejszym systemem nawigacji satelitarnej jest GPS, jednak nie każdy wie, że jest to system kontrolowany w pełni przez organy wojskowe. Z tego też względu w Europie podjęto decyzję o uniezależnieniu się od systemu amerykańskiego poprzez budowę sieci satelitarnej Galilelo. Było to związane z amerykańską doktryną wojenną, która umożliwiała zablokowanie używania sygnału GPS niezależnie od obszaru, poprzez zakłócenia odpowiednich pasm częstotliwości[47]. Są to funkcje systemu satelitarnego GPS: SA (*Selective Availability*) oraz AS (*Anti-spoofing*). Na świecie większość pocisków oraz rakiet o zastosowaniu militarnym ma obecnie nadajniki GPS, dzięki którym ewentualne naloty stają się proste, bo system sam namierza z dokładnością do paru metrów obiekt bombardowania. Tak w przypadku włączenia którejś z tych funkcji, możliwa jest zmiana dokładności nalotu do nawet stu metrów poprzez manipulacje sygnałem. Ponadto wojsko USA może w każdej chwili zmienić klucze dostępu sygnału radiowego, co uniemożliwi jakąkolwiek działalność z wykorzystaniem systemu amerykańskiego. Stany Zjednoczone ustają w przekonaniu, że system jest obecnie w stanie uśpienia, a włączenie go musi być poprzedzone 24-godzinnym ostrzeżeniem. W przypadku wybuchu konfliktu na skalę światową wątpliwe jest, aby Stany Zjednoczone informowały swoich przeciwników, którzy korzystają z tego sygnału o włączeniu jego dodatkowych funkcji.

Inną stroną czynnej militaryzacji przestrzeni kosmicznej jest rozwój broni kosmicznej. Początek prac nad bronią kosmiczną datuję się na początek lat 60.

---

[45] M. Kubański, L. Bylinko, *Systemy nawigacji satelitarnej i ich zastosowanie w działalności transportowej przedsiębiorstwa*, „Logistyka" 2014, nr 3, s. 3450.

[46] W. Góral, *Globalne systemy nawigacji satelitarnej*, "Acta Scientifica Academiae Ostroviensis" 2007, nr 27, s. 29.

[47] R. Fellner, *Astropolityka – Polityka, strategia, nauka…,* s. 7–8.

ubiegłego wieku[48]. Wtedy w takim samym stopniu nad rozwojem broni pracowało wojsko Stanów Zjednoczonych, jak i Związku Radzieckiego. Były to prace nad bronią antysatelitarną (dalej: ASAT), której zasadniczym działaniem miał być atak – osiągnięcie celu, jakim był wrogi satelita za pomocą pocisku naziemnego lub powietrznego, a w ostatnim czasie nawet wiązek laserów i zniszczenie go w przestrzeni kosmicznej. W latach 60. XX wieku testy broni ASAT obejmowały również głowice nuklearne, jednak późniejsze regulacje prawnomiędzynarodowe zabroniły takich praktyk. Podczas zimnej wojny USA, ZSRR wdrożyły systemy broni ASAT do swoich systemów uzbrojenia. Oprócz niszczenia obiektów na orbicie, owa broń ma też możliwość zniszczenie infrastruktury dowodzenia. Obecnie ze względu na to, że ludzkość uzależniła się od systemów telekomunikacyjnych, satelitarnych, to ich ewentualne zniszczenie może być katastrofalne w skutkach.

Brak jest prawnomiędzynarodowych ograniczeń wynikających ze stosowania choćby broni konwencjonalnej w przestrzeni kosmicznej, nie mówiąc już o broni antysatelitarnej. Obecnie państwa wysoko rozwinięte pracują nad rozwojem takiej broni. Przykładami są m.in. Chiny, Japonia, USA, Indie, Rosja, które dostosowują wewnętrzne ustawodawstwo do podejmowania takich działań. Równie istotną kwestią jest przeciwdziałanie takiemu stanowi rzeczy poprzez rozwój przede wszystkich wiążących uregulowań prawa międzynarodowego oraz ograniczenie zbrojeń w kontekście przestrzeni kosmicznej.

Przeciwdziałanie wyzwaniom i zagrożeniom w wymiarze globalnym

Na poziomie globalnym współpraca państw w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej skupia się wokół Komitetu ONZ ds. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej (COPUOS). W jego ramach istnieją dwa podkomitety: prawny i naukowo-techniczny. Pierwszy zajmuje się dostosowywaniem prawodawstwa kosmicznego do zarządzania użytkowaniem przestrzeni kosmicznej przez człowieka oraz tworzeniem wytycznych w stosunku do nowych problemów, wyzwań i zagrożeń w przestrzeni kosmicznej (są to kwestie np. zarządzanie ruchem kosmicznym, militaryzacją czy zanieczyszczaniem przestrzeni kosmicznej oraz zagrożenia związane z potencjalnie niebezpiecznymi asteroidami). Drugi podkomitet skupia się wokół wyznaczania długoterminowych kierunków rozwoju i tworzenia stabilnego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. W ramach tego omawiane są kwestie zagrożeń dla zrównoważonego bezpieczeństwa przestrzeni kosmicznej i ich przeciwdziałania na różnych poziomach: prawnym, politycznym, naukowym czy technicznym. Każdy z omawianych problemów nie jest umniejszany względem innego. Kontekst przeciwdziałania zagrożeniom pochodzenia naturalnego, to jest obiektom z klasy obiektów bliskich Ziemi czy potencjalnie niebezpiecznych, ma szczególne zastosowanie podczas

[48] R.S. Jakhu, J.N. Pelton (red.), *Global Space Governance*…, s. 274.

prac prowadzonych na forum COPUOS w ciągu ostatnich 10 lat. W dniu 16 lutego 2008 roku Stowarzyszenie Kosmicznych Odkrywców (ASE), jako jeden z obserwatorów działających w ramach UN COPUOS przedstawiło raport pt. „Asteroid Threats: A Call for Global Response", w którym zalecono stworzenie system wykrywania, monitorowania i ostrzegania przed obiektami klasy NEO czy PHO[49]. Jednak rozwiązanie *stricte* instytucjonalne zostało sformułowane na poziomie globalnym dopiero po katastrofie, która miała miejsce nad Czelabińskiem w lutym 2013 roku.

Stworzono wówczas Międzynarodową Sieć Ostrzegawczą przed Asteroidami (IAWN), zaproponowaną przez Komitet ONZ ds. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej (COPUOS)[50]. Jest to sieć, która łączy instytucje naukowe i obserwatoria astronomiczne, a jej celem jest odkrywanie, monitorowanie i tworzenie bazy danych na temat potencjalnie niebezpiecznych asteroid i obiektów bliskich Ziemi. Sieć ta została stworzona także po to, aby w razie zaistnienia zagrożenia móc powiadamiać rządy państw o stanie faktycznym oraz pomagać w reagowaniu na zastaną sytuację. Jej członkami są instytucje naukowo-badawcze i obserwatoria z Europy, Kolumbii, Meksyku, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Republiki Korei oraz Wielkiej Brytanii i Irlandii. Jednym z zadań jest przede wszystkim ocena ryzyka uderzenia nowo odkrywanych obiektów, przewidywanie i tworzenie analiz ewentualnych zdarzeń i możliwych konsekwencji.

Inną instytucją stworzoną z myślą o prewencyjnym przeciwdziałaniu na zagrożenia z przestrzeni kosmicznej jest powstała również w 2013 roku Grupa Doradcza ds. Planowania Misji Kosmicznych (SMPAG). Została powołana przez Grupę Robocza ONZ ds. Obiektów Bliskich Ziemi Podkomisji Naukowo-Technicznej UN COPUOS. Członkami tej grupy są agencje kosmiczne takich państw jak: Meksyk, Włochy, Belgia, Chiny, Francja, Niemcy, Austria, Izrael, Japonia, Republika Korei, USA, Pakistan, Rumunia, Federacja Rosyjska, Ukraina, Wielka Brytania, ale także Europejska Agencja Kosmiczna jako organizacja międzynarodowa czy Biuro ONZ ds. Przestrzeni Kosmicznej (UNOOSA). Grupa Doradcza zajmuje się przede wszystkim międzynarodową reakcją na zagrożenia związane z obiektami bliskimi Ziemi (NEO) oraz wymianą informacji pomiędzy członkami, jak również prowadzeniem wspólnych badań, analizą ryzyka i pomiarów związanych z NEO czy też reakcją na ewentualne konsekwencje zdarzeń od nich wynikłych. Grupa to także forum, na którym ustalane są rozwiązania na temat budowania środków obrony przed zagrożeniami z kosmosu. W kwestii monitorowania przed potencjalnymi zagrożeniami z przestrzeni kosmicznej powstały sieci obserwacyjne, których celem jest przede wszystkim odkrywanie i śledzenie nowych obiektów bliskich Ziemi. Jest to m.in. Międzynarodowa Sieć Obserwacyjna

[49] Astronauts and cosmonauts call for global cooperation on asteroid threat, 2013, https://b612foundation.org/astronauts-and-cosmonauts-call-for-global-cooperation-on-asteroid-threat/ (dostęp: 11.11.2021 r.).

[50] UN Doc. A/AC.105/C.1/2017/CRP.25, Status report by the International Asteroid Warning Network (IAWN) and the Space Mission Planning Advisory Group (SMPAG) 07.02.2017 r.

(ISON), który współpracuje z 35 instytucjami naukowymi z 15 państw zbierając dane z 80 teleskopów; jest to jeden z największych systemów na świecie specjalizujący się w obserwacji obiektów bliskich Ziemi (NEO)[51].

Kwestią, która spędza sen z powiek naukowcom na forum Komitetu COPUOS jest pogoda kosmiczna. Na 46. sesji plenarnej UN COPUOS w 2003 roku dostrzeżono potrzebę wpisania problemu pogody kosmicznej do stałego programu obrad[52]. Spowodowane to było wnioskiem Podkomitetu Naukowo-Technicznego na ten temat. COPUOS uznał, że wpływ aktywności słonecznej na codzienne życie ludzi i środowisko Ziemi, ale i środowisko kosmicznej, jest istotny, wobec tego należy podjąć działania, które pomogą nam zrozumieć wiele rzeczy o tym zjawisku i jego wpływu na rzeczywistość. Wynikało to także z faktu, że ludzkość staje się w coraz większym stopniu zależna od systemów kosmicznych, którym także zagraża aktywność słoneczna. Dlatego też, w 2007 roku w ramach COPUOS powstała Międzynarodowa Inicjatywa w zakresie Pogody Kosmicznej (ISWI). To sieć naukowej wymiany informacji oraz badania aktywności słonecznej i jej wpływu na codzienne życie ludzi, transportu oraz komunikacji. Współpraca obejmuje 67 ośrodków naukowych z całego świata. Ponadto w ramach UNOOSA stworzono w 2017 roku program UNISPACE+50, w którym jednym z celów priorytetowych jest ustanowienie międzynarodowych ram usług w zakresie pogody kosmicznej. W ramach programu uzgodniono cele szczegółowe takie jak: wzmocnienie niezawodności systemów kosmicznych i ich zdolności do reagowania na niekorzystne warunki pogodowe; opracowanie wytycznych w zakresie pogody kosmicznej dla międzynarodowej koordynacji i wymiany informacji na temat zdarzeń kosmicznych i ich łagodzenia, poprzez analizę ryzyka i ocenę potrzeb członków społeczności międzynarodowej; uznanie pogody kosmiczną za wyzwanie globalne i zwiększanie świadomości w społeczeństwach na temat wpływu aktywności słonecznej na codzienne życie ludzki, ale także określenie mechanizmów zarządzania i współpracy w zakresie tego wyzwania[53]. Dodatkowo w celu pogłębiania świadomości o zagrożeniach słonecznych w 2007 roku został ustanowiony Międzynarodowy Dzień Słońca przypadający na 20 marca każdego roku.

Jak już wspomniano, społeczność międzynarodowa stosunkowo szybko, bo dekadę po pierwszych lotach kosmicznych, zajęła się wytyczaniem ram prawnych dla nowego środowiska działań państw – przestrzeni kosmicznej. Prawo międzynarodowe reaguje na to zjawisko demilitaryzacją. Jest to wynikający z umowy obowiązek państwa do nieutrzymywania obiektów i urządzeń wojskowych czy sił zbrojnych na określonym terytorium[54]. Sytuacja ta dotyczy także przestrzeni

[51] I. Molotov, *Current status of the ISON optical network*, "40th COSPAR Scientific Assembly", 2014, s. 1.

[52] UN Doc. A/AC.105/1146, Special Report of the Inter-Agency Meeting on Outer Space Activities on Developments within the United Nations System related to Space Weather 6.09.2017 r.

[53] A/AC.105/1146, s. 7.

[54] A. Jacewicz, *Zagadnienie militaryzacji kosmosu…,* s. 96.

kosmicznej. Prawo międzynarodowe głównie skupia się na ograniczeniu tzw. militaryzacji czynnej, ponieważ to ona z nazwy i charakteru stanowi niepokojące zagrożenie dla bezpieczeństwa globalnego. Jeszcze przed stworzeniem głównej konwencji traktującej o przestrzeni kosmicznej, w 1963 roku podpisano Układ zakazujący prób broni jądrowej w atmosferze, ale także przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Sformułowano wtedy kategoryczny zakaz dokonywania prób jakiejkolwiek broni masowego rażenia w przestrzeni kosmicznej. Traktat kosmiczny z 1967 roku ustanowił całkowity zakaz umieszczania na orbicie okołoziemskiej broni masowego rażenia oraz jej przenoszenia, ale także jej umieszczania na ciałach niebieskich innych niż Ziemia. Dotyczy się to także instalacji wojskowych, czy też przeprowadzania manewrów wojskowych. Oprócz zakazów ustanowił możliwość przebywania w przestrzeni komicznej personelu wojskowego, o ile służy to pokojowemu prowadzeniu badań naukowych czy innym celom pokojowych[55]. Traktat nie uregulował jednak kwestii umieszczania i transportu broni konwencjonalnej w przestrzeni kosmicznej, jak i na ciałach niebieskich innych niż Ziemia. Ponadto kwestie demilitaryzacyjne znalazły ujście w konwencji o zakazie wojskowego lub jakiegokolwiek innego wrogiego użycia technik modyfikacji środowiska z 1977 roku[56]. Ustanowiony zapis odnosi się do całkowitego zakazu zastosowania jakiegokolwiek środka, który zmodyfikowałby skład lub strukturę przestrzeni kosmicznej. Jednym z ostatnich traktatów z reżimu prawa kosmicznego podejmującym kwestie militaryzacji jest układ normujący działalność Państw na Księżycu i innych ciałach niebieskich z 1979 roku[57]. Normuje on wykorzystanie przez państwa Księżyca w sposób pokojowy. Zakazuje przede wszystkim użycia siły, dokonania wrogiego ataku na Księżyc czy wykorzystanie Księżyca do ataku na Ziemię; ponadto odnosi się do zakazu umieszczania broni masowego rażenia na Księżycu jak i w jego wnętrzu, ale również dotyczy to rozmieszczania baz wojskowych czy przeprowadzania manewrów wojskowych. Ponadto uregulowano kwestię kontroli zbrojeń dotyczącą przestrzeni kosmicznej, dzięki dwóm dokumentom:

- Traktatowi o częściowym zakazie prób z bronią jądrową podpisanemu w 1963 roku, który zakazał ponownie m.in. prób jądrowych w ziemskiej atmosferze, jak i przestrzeni kosmicznej[58].

[55] Układ o zakazie prób broni nuklearnej w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą z 5 sierpnia 1963 roku (Dz.U. z 1963 r., nr 52 poz. 288), art. I–IV.

[56] Konwencja o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich z 10 grudnia 1975 roku, (Dz.U. z 1978 r., nr 31, poz. 132), art. 2.

[57] UN Doc. A/RES/34/68, Agreement Governing the Activities of States on the Moon, and other Celestial Bodies 05.12.1979 r.

[58] Układ o zakazie prób broni nuklearnej w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą z 5 sierpnia 1963 roku.

- Traktatowi ABM podpisanemu w 1972 roku, który obowiązuje do 2002 roku i w treści dotyczył zakazu tworzenia kosmicznych systemów obronnych[59].

Należy mieć na uwadze, że prawo, które tworzono w drugiej połowie ubiegłego wieku, dotyczące demilitaryzacji przestrzeni kosmicznej głównie dotyczyło problemu, jakim był ewentualny wybuch konfliktu jądrowego pomiędzy mocarstwami. Obawiano się, że przestrzeń kosmiczna może zostać włączona w ten konflikt. Dlatego trudno te regulacje przełożyć na sytuację wobec współczesnych problemów i rozwoju nowych rodzajów broni kosmicznej jak np. broń kinetyczna lub antysatelitarna. Należy także pamiętać, że rozciągnięcie demilitaryzacji na całą przestrzeń kosmiczną będzie wymagać nowego porządku prawnego, adekwatnego do obecnej, jak i przyszłej rzeczywistości. Komitet ONZ COPUOS w dalszym ciągu działa na rzecz przeciwdziałania zabiegom militaryzacji przestrzeni kosmicznej. To, że jego siła oddziaływania nie jest duża, nie umniejsza faktu, że podejmuje działania wielostronne. Od końca lat 80. zajmuje się rewizją traktatów o istotnym znaczeniu dla reżimu prawa kosmicznego.

Ponadto tworzone są akty dwustronnej współpracy pomiędzy państwami jak umowa między Federacją Rosyjską a Chińską Republiką Ludową podpisana w lutym 2008 roku. Był to wzajemny traktat o zapobieganiu umieszczania broni w przestrzeni kosmicznej oraz groźbie lub użycia siły przeciwko obiektom kosmicznym. Traktat stanowi podstawę do stworzenia nowych ram w kontekście demilitaryzacji przestrzeni kosmicznej. Instytucjonalizacja działań w tym obszarze nie jest obecnie wystarczająca. Rodzi to pytania, czy kwestie te zostaną uregulowane w przyszłości. Jest to możliwe, ale konieczne jest stałe zaangażowanie aktorów, których możliwości działania w przestrzeni kosmicznej w wymiarze militarnych stanowią sumę pozostałych. Bez współpracy w tej kwestii niemożliwe jest utrzymywanie pokojowego statusu użytkowania przestrzeni kosmicznej. Zjawiskiem, które obecnie stwarza wiele problemów jest gruz kosmiczny. Prawo międzynarodowe w sposób niewystarczający odnosi się do tych zagrożeń. Wynika to z przyczyn prozaicznych. Uświadomienie tych zagrożeń nastąpiło dopiero pod koniec lat 90. ubiegłego wieku. Istnieje wprawdzie Konwencja o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne, która wchodzi w skład reżimu prawa kosmicznego, ale odnosi się ona do tej kwestii pobieżnie. Wskazuje jedynie, że państwo, którego obiekt wyrządził szkodę w przestrzeni kosmicznej bądź na powierzchni Ziemi, ma obowiązek zapłacenia odszkodowania za tę szkodę. Może dotyczyć to kosmicznego gruzu, ponieważ w kategorię obiektu kosmicznego wchodzą elementy zaliczane do gruzu kosmicznego, mimo że o tym traktat jeszcze nie mówi. Brak jest jednak traktatu regulującego problemy dotyczące gruzu kosmicznego w sposób całościowy i jednoznaczny.

[59] Treaty Between the United States of America and the Union of Soviet Socialist Republics on the Limitation of Anti-Ballistic Missile Systems, Bureau of Arms Control. United States Department of State. 26 May 1972.

Kluczowymi organizacjami międzynarodowymi, które zajmują się wspomnianym wielokrotnie problemem gruzu kosmicznego są: powstały w 2002 roku Międzyagencyjny Komitet ds. Koordynacji Gruzu Kosmicznego oraz powstały w 2007 roku Podkomitet Techniczny i Naukowy COPUOS. Obie te organizacje znacząco różnią się strukturą organizacyjną, jak i spektrum działań.

Pierwsza skupia wokół siebie 11 narodowych agencji kosmicznych oraz organizację międzynarodową – Europejską Agencję Kosmiczną, co umożliwia IADC osiągnięcie w swych celach przestrzeni kosmicznej poprzez programy kosmiczne agencji członkowskich. Natomiast Komitet COPUOS zrzesza obecnie 70 państw i zajmuje się szerokim spektrum kwestii w przestrzeni kosmicznej, w tym także problemem kosmicznego gruzu, przy czym jego pozycja jest niższa wobec IADC.

Zadania IADC skupiają się wokół czterech obszarów:

- wymiana informacji pomiędzy agencjami dotyczących badań nad problemem gruzu kosmicznego,
- współpraca naukowa,
- przegląd dokonanego postępu w dziedzinie gruzu kosmicznego,
- znajdowanie sposobu ograniczenia zanieczyszczania przestrzeni kosmicznej[60].

Aby zadania te były w należyty sposób wykonywane w ramach komitetu istnieją cztery grupy robocze odpowiedzialne za wykonywanie tych zadań. Ponadto w lipcu 2007 roku IADC przyjęło zestaw wytycznych, które dotyczą usuwania kosmicznego gruzu z orbit okołoziemskich. Normy te dotyczą:

- ograniczenia tworzenia kosmicznego gruzu poprzez minimalizowanie uwalnianych elementów obiektów kosmicznych wskutek separacji,
- konieczności usuwania nieczynnych obiektów kosmicznych po zakończeniu misji,
- zapobiegania kolizjom na orbitach okołoziemskich[61].

Należy pamiętać, że zasady ujęte w wytycznych nie są prawnie wiążące, wobec tego nie należy się spodziewać, że państwa się do nich dostosują.

Podsumowanie

Przestrzeń kosmiczna to środowisko, którego podstawy działalności państw i człowieka zostały ustanowione stosunkowo niedawno, bo sześćdziesiąt lat temu. W 2017 roku obchodziliśmy pięćdziesiątą rocznicę podpisania Traktatu o przestrzeni kosmicznej. Układu, który zmienił oblicze przestrzeni kosmicznej w początkach jej kształtowania się. Prawo, które reguluje kwestie działalności państw w chwili obecnej nie jest wystarczające, ze względu na nowe wyzwania i zagrożenia w przestrzeni kosmicznej. Ponadto wiele kwestii wciąż zostaje otwartych jak

[60] J.N. Pelton, *Space Debris and Other Threats…*, s. 31.
[61] Tamże, s. 32.

np. spójna, powszechna definicja przestrzeni kosmicznej oraz jej delimitacja. Przestrzeń kosmiczna jawi się jako tajemnicza sfera. Z pewnością takie jest. Zagrożenia istniały bardziej w kategoriach science fiction a nie tych realnych, które jak starano się udowodnić, istnieją. Zagrożenia naturalne, które już dziś dają o sobie znać, to przede wszystkim obiekty bliskie Ziemi (NEO) czy potencjalnie niebezpieczne asteroidy (PHA), które późno wykryte mogą spowodować katastrofy i wygenerować ogromne koszty lub też zniszczyć cywilizację ludzką wskutek globalnej katastrofy. Zagrożenia spowodowane przez pogodę kosmiczną są na już obecnie monitorowane, a skutki ich ewentualnego oddziaływania są krótkookresowe. Oprócz zagrożeń o charakterze *stricte* naturalnym, mamy też zagrożenie, które powstały lub powstaną w wyniku działań, zamierzonych i niezamierzonych, człowieka. Mowa tu np. o gruzie kosmicznym. Wyzwanie to zostało poważnie zbagatelizowane na początku ery kosmicznej. Nie zdawano sobie sprawy ze skutków, jakie niesie zanieczyszczenie przestrzeni kosmicznej. Obecnie istnieją inicjatywy, które zostały stworzone z myślą o prewencji i przeciwdziałania temu problemowi, większość z nich jest jednak dopiero w fazie tworzenia. Oprócz tego zobrazowano kwestię istotną dla bezpieczeństwa międzynarodowego, jaką jest nadal aktywna militaryzacja przestrzeni kosmicznej. Choć uśpiona i istniejąca pod przykrywką działań cywilnych, stwarza niebezpieczeństwo dla pokojowego współistnienia państw. Pomimo zakończenia zimnej wojny i wyścigu zbrojeń, można dostrzec początki nowego wyścigu zbrojeń w kosmosie Niebezpieczeństwo stanowi fakt zaawansowanych prac nad bronią ASAT czy elementami borni kinetycznej do zwalczania obiektów w przestrzeni kosmicznej, jak i na Ziemi. Jednak z uwagi na to, że użycie takich rozwiązań byłoby niezgodne z systemami prawa międzynarodowego, militaryzacja związana jest przede wszystkim ze stosowaniem technologii podwójnego zastosowania w pojazdach kosmicznych.

Zagrożenia, które występują w przestrzeni kosmicznej od niedawna zostały włączone do ram instytucjonalizacji działań mających im przeciwdziałać. W kontekście zagrożeń pochodzenia pozaziemskiego, większość instytucji związanych z monitorowaniem przestrzeni kosmicznej, wykrywaniem obiektów i tworzeniem systemów wczesnego ostrzegania powstało dopiero po katastrofie nad Czelabińskiem w lutym 2013 roku. Tworzone instytucje nie są jednak zdolne do działań operacyjnych w celu podnoszenia faktycznych zdolności oddziaływania na zagrożenia. To, co niestety wyróżnia większość inicjatyw podejmowanych w celu przeciwdziałania zagrożeniom lub wyzwaniom, to ich słaba zdolność egzekwowania prawa wobec państw (miękkie prawo międzynarodowe) oraz często rozbieżność interesów państw. Reżim prawa kosmicznego jest na tyle nieadekwatny do obecnego stanu rzeczywistego, że jego egzekwowanie pozostawia wiele do życzenia.

Bibliografia

Astronauts and cosmonauts call for global cooperation on asteroid threat, 2013, https://b612foundation.org/astronauts-and-cosmonauts-call-for-global-cooperation-on-asteroid-threat/ (dostęp: 11.11.2021 r.).

Bielicki D.M., *Militaryzacja i zbrojenie kosmosu. Studium międzynarodowe*, Katowice 2014.

Czupryński A., *Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym* [w:] *Bezpieczeństwo: teoria – badania – praktyka*, red. A. Czupryński, Józefów 2015.

Stanisławski P., *Między ziemią a księżycem zmieściłyby się wszystkie pozostałe planety*, 2014, https://www.crazynauka.pl/miedzy-ziemiaksiezycem-zmiescilyby-sie-pozostalem-planety/ (dostęp: 11.11.2021 r.).

Dawson L., *The Politics and Perils of Space Exploration. Who Will Compete, Who Will Dominate?,* Springer 2021.

Fellner R., *Astropolityka – Polityka, strategia, nauka w erze kosmicznej*, 2008, https://www.researchgate.net/publication/215558188_Astropolityka (dostęp: 11.11.2021 r.).

Góral W., *Globalne systemy nawigacji satelitarnej*, "Acta Scientifica Academiae Ostroviensis"2007, nr 27.

https://minorplanetcenter.net/ (dostęp: 10.11.2021 r.).

Jacewicz A., *Zagadnienie militaryzacji kosmosu a prawo międzynarodowe*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1986, Vol. 3.

Global Space Governance: An International Study, red. R.S. Jakhu, J.N. Pelton, Springer 2017.

Kosarzycki R., *Szansa uderzenia w Ziemię planetoidy Apophis to 1 na 100000*, 2017, http://www.pulskosmosu.pl/2017/08/16/szansa-uderzenia-w-ziemie-planetoidy-apophis-to-1-na-100-000/ (dostęp: 11.11.2021 r.).

Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, nr 2.

Krausaman E., Andersso E., Gibbs M., Murtagh W., *Space weather & critical infrastructures: Findings and outlook,* Stockholm – Exeter – Boulder 2018.

Kubański M., Bylinko L., *Systemy nawigacji satelitarnej i ich zastosowanie w działalności transportowej przedsiębiorstwa*, „Logistyka" 2014, nr 3.

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, red. W. Łepkowski, Warszawa 2002.

Malko J., *Burza słoneczna skali międzyplanetarnej – zagrożenia i szanse opanowania*, „Energetyka", maj 2012.

Marszałek A., *Legendarna aktywność słoneczna z 1859 roku*, 2003, https://news.astronet.pl/index.php/2003/10/23/n3602/ (dostęp: 11.11.2021 r.).

Mayence J.F., *Space Security: transatlantic approach to space governance* [w:] *Prospects for transparency and confidence building measures in space*, ed. J. Robinson, Vienna 2010.

Molotov I., *Current status of the ISON optical network*, "40th COSPAR Scientific Assembly", 2014.

Pelton J.N., *Space Debris and Other Threats from Outer Space*, Springer 2013.

Pietraś M., *Bezpieczeństwo międzynarodowe* [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin 2006.

Polkowska M., *Prawo kosmiczne w obliczu problemów współczesności*, Warszawa 2011.

Sheehan M., *Defining Space Security* [w:] *Handbook of Space Security*, red. K. Schrogl, P.L. Hays, J. Robinson, D. Moura, C. Giannopapa, New York 2015.

Stanisławska A., *Właśnie w tej chwili ziemia jest najdalej od słońca. To nie pomyłka*, 2016, https://www.crazynauka.pl/wlasnie-tej-chwili-ziemia-jest-najdalej-slonca/10.06.2018 r.

Steer C., *Global Commons, Cosmic Commons: Implications of Military and Security Uses of Outer Space*, "Georgetown Journal of International Affairs" 2017, Vol. 18, No. 1.

Technical Report on Space Debris, Text of the Peaceful Uses of Outer Space (A/AC.105/720).

Teledetekcja [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, 2018, https://sjp.pwn.pl/slowniki/teledetekcja.html (dostęp: 11.11.2021 r.).

Treaty Between the United States of America and the Union of Soviet Socialist Republics on the Limitation of Anti-Ballistic Missile Systems, Bureau of Arms Control. United States Department of State. 26 May 1972.

Wilczyński H., *Promienie kosmiczne: ciekawostka, uciążliwość czy wielka nauka?*. Wykład wygłoszony w ramach Dnia Otwartego Instytutu Fizyki Jądrowej PAN, 26 września 2008 roku.

Wojny Gwiezdne Ronalda Reagana, https://www.focus.pl/artykul/wojny-gwiezdne-ronalda-reagana (dostęp: 10.11.2021 r.).

Woman hit by space junk, lives to tell the tale, 2011, http://www.foxnews.com/tech/2011/09/21/womangets-hit-by-space-junk-lives-to-tell-

Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Warszawa 1999.

Zięba R., *Współczesne wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations" 2016, nr 3.

Zwart M., Hays P., Jakhu R., Jaramill C., Meyer P., Stephens D.,Su J., *Space Security Index 2017*, Kitchener 2017.

Prawodawstwo

Konwencja o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich z 10 grudnia 1975 roku (Dz.U. z 1978 r., nr 31, poz. 132).

Układ o zakazie prób broni nuklearnej w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą z 5 sierpnia 1963 roku (Dz.U. z 1963 r., nr 52 poz. 288).

Układ o zasadach działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi z 1967 r. (Dz.U. z 1968 r., nr 14, poz. 82).

UN Doc. A/AC.105/1146, Special Report of the Inter-Agency Meeting on Outer Space Activities on Developments within the United Nations System related to Space Weather 6.09.2017 r.

UN Doc. A/AC.105/C.1/2017/CRP.25, Status report by the International Asteroid Warning Network (IAWN) and the Space Mission Planning Advisory Group (SMPAG) 07.02.2017 r.

UN Doc. A/RES/34/68, Agreement Governing the Activities of States on the Moon, and other Celestial Bodies 05.12.1979 r.

SAFETY AND SECURITY THROUGH EMERGENCY RESPONSE PLANNING – THE PARANOID SURVIVAL FORMULA OF MANKIND

Dirk C. PINNOW[1]

Introduction: Our ancestors were survival champions...

Our ancestors – if they already settled in Central Europe, i.e. outside the borders of the then Roman Empire – did al least something right, because otherwise we would not even be alive there today. The author lives in Berlin, the city of his birth – it lies in the so-called Warsaw-Berlin glacial valley[2], formed at the end of the last ice age, the „Vistula Ice Age", about 18,000 years ago.

Melt water from that time then formed numerous lakes and bogs in this region. Apart from that, there was soon a lot of forest – another reason for people familiar with the Mediterranean ambience to avoid this gloomy area. Historians today assume that even the name *„Berlin"* is of Slavic origin[3] [2] and means „Place in a Marshy Area". Nevertheless, Germanic[4] and Slavic settlers came to this then rather inhospitable area – they must have been tough on giving and taking:

The clearly noticeable change of seasons forced them to plan soil preparation, sowing, harvesting and storage at the risk of their lives, after suitable areas had to be cleared and made arable for agriculture in the first place: even without wars, conflagrations, bears and wolves or epidemics, life and survival were not easy...

Today, we live in abundance and in a „just-in-time" mentality that is not really shaken by current discussions about problems with our global supply chain or the danger of a blackout. Have we really permanently overcome the challenges of past centuries by means of modern technology and complex organisation and are we heading towards a bright future in which no one will have to do hard physical work, go hungry or freeze?

Times change, and we change in them...

In the parts of today's Germany that the Romans considered civilised and claimed for themselves – i.e. above all in the western Rhineland – the so-called

---

[1] Dipl. Ing. Dirk C. Pinnow, Chairman VDI, German Engineers' Berlin based Working Group on Safety, Security and Sustainability.

[2] Warschau-Berliner Urstromtal, https://de.wikipedia.org/wiki/Warschau-Berliner_Urstromtal

[3] Berlin / Namensherkunft und erste Besiedlungen, https://de.wikipedia.org/wiki/Berlin

[4] MUESEUMSDORF DÜPPEL: Mode im Mittelalter, https://www.dueppel.de/veranstaltung-mode-im-mittelalter/

Rhenish Basic Law[5] has been in force for generations, with a twinkle in its eye, of course. Its Article 3 spreads optimism: „It has always gone well so far".

Indeed, in today's Cologne, the former *Colonia Claudia Ara Agrippinensium*, life was good in Roman times - it officially received its city rights on July 8th in 50[6] and served as the governor's seat of the province of *Germania inferior*. Despite its eventful history – including much suffering and hardship – this motto of life has remained there to this very day.

Optimism and confidence in the face of historical challenges are certainly better and more motivating than lethargy and pessimism. But: Excessive optimism can also lead to arrogance and ignorance at some point. Yesterday's successes and idylls cannot be extrapolated – all the more so when recklessness and disregard for rules and regulations are added to the mix:

When the Historical City Archive of Cologne collapsed on March 3rd in 2009, large parts of the documentation of more than a thousand years of history were lost forever – presumably the largest loss of cultural assets in Germany since the end of World War Two[7].

Two people were also killed when the ground beneath the building sank in the area of an underground train line construction site – this lead to a crater into which the archive building slid[8].

When, at the end of 2020, an extended underground line in Berlin from the former eastern part through city centre to the Brandenburg Gate was opened, a catastrophe was fortunately avoided due to careful planning: Neither the embassy buildings of the USA, France, Great Britain, Russia, Hungary nor the construction site of the Polish embassy had disappeared into the underground construction pit... The surrounding ground had been frozen: to -37°C[9] during construction works.

Nevertheless, some of Germany's traffic routes are in a desolate condition today: Germany's motorways and federal roads have around 40,000 bridges. According to official information, each one is thoroughly inspected on a regular basis – every six years, a bridge is checked to see whether it is still stable, safe for traffic and durable[10]. But the condition of many bridges is increasingly downgrading: According to the Federal Highway Research Institute, almost twelve percent of the total bridge area are in a „critical" or „insufficient" condition and urgently need to be repaired or renewed.

---

[5] Das Rheinische Grundgesetz, https://de.wikipedia.org/wiki/Das_Rheinische_Grundgesetz

[6] Köln, https://de.wikipedia.org/wiki/K%C3%B6ln

[7] Das Historische Stadtarchiv: Hintergrundbericht / Einsturz des Stadtarchivs, https://koeln-magazin.info/stadtarchiv-koeln

[8] Der Einsturz des Historischen Archivs, https://www.stadt-koeln.de/artikel/07168/index.html

[9] Die Eiszeit ist vorbei!, https://www.projekt-u5.de/de/bautagebuch/die-eiszeit-ist-vorbei/

[10] Warum so viele Brücken marode sind – und ersetzt werden müssen, https://www.bonnbewegt.de/informationen/meldungen/warum-so-viele-bruecken-marode-sind-und-ersetzt-werden-muessen

The famous reconstruction work in the era of the „Economic Miracle" of West Germany after the war or the gigantic infrastructure programmes after German Reunification are long gone – yesterday's successes!

The supposed idyll of achieving top technical performance at a high level is today a backward-looking self-delusion. It is not just about inconvenience when driving on German motorways with one construction site before the next (on which – so it seems – there is often hardly any work going on)[11], it is also about safety.

We should mind: Availability and reliability of transport routes and other infrastructure alone are also criteria for public surety – these are necessary, but not yet sufficient. If there is even a danger of collapse, the safety of people is directly threatened (see the example of the Cologne City Archive). In this context, the fragility of the German electricity supply should also be mentioned – hardly a day goes by without disruptions and at least local power cuts[12].

Better precaution than aftercare!

At a certain point in time, the smallest disturbances and errors, which are then often still overlooked, can trigger a crisis – i.e. a time-critical decision is necessary to return the situation to „normal". But if this crisis is not recognised as such due to the inertia of perception, a catastrophe threatens!

While in technology, e.g. in aerospace, the so-called Murphy's Law – *„Everything that can go wrong, will go wrong"* – is incorporated into emergency and recovery planning, business economists, lawyers and politicians in particular find it difficult to prepare rationally for crises and disasters.

There are currently numerous crisis-related challenges for decision-makers in politics and business: These include, for example, the danger of a continental blackout in Europe or global logistical problems that threaten our „just-in-time" supply chains.

The Austrian army, for example, estimates the probability of a blackout as „very high"[13]: „What sounds like a surreal nightmare is an unavoidable scenario according to the experts of the Austrian Armed Forces. In the Security Policy Annual Forecast 2020, the probability of a blackout occurring within the next five years is given as 100 percent. The possible causes are manifold. Storms or other major weather events that damage power lines are potential triggers of a blackout, as are terrorist attacks, hacker attacks, technical failures or a hybrid-led large-scale attack on Europe".

Another current example: Just a glimpse at the website „Marine Traffic"[14] is enough to convince oneself of the fragility of our supply chains these days.

---

[11] Baustelleninformationssystem des Bundes und der Länder, https://www.bast.de/DE/Fahrzeugtechnik/Fachthemen/Baustelleninformation/baustelleninformation_hidden_node.html

[12] Wo ist aktuelle Stromausfall?, https://störungsauskunft.de/stromausfall

[13] Bundesheer rüstet sich für Blackout, https://www.diepresse.com/6050964/bundesheer-rustet-sich-fur-blackout

[14] Marine Traffic, https://www.marinetraffic.com/

There are potential disasters, man-made as well as natural, which are predictable, but also combinations of unfortunate circumstances or *Force Majeure*, which can generate disasters of unimagined proportions and affect almost the entire world – so-called Black Swans (this category includes e.g. earthquakes, a tsunami or volcanic eruption, possibly even from a supervolcano).

From an article on inRLP.de of 09/20/2021[15]: „Around 20 supervolcanoes currently exist worldwide. The eruption of a single giant volcano could have dramatic consequences for the planet. An eruption can unearth several hundred cubic kilometres of lava and eject several thousand cubic kilometres of ash and rock material into the atmosphere. But the probability of experiencing the eruption of a supervolcano was previously considered vanishingly small. As web.de reports, the current chance of an eruption of Yellowstone, one of the best-known supervolcanoes, is only 1 in 700,000. But the previous risk assessment of volcanoes has now been called into question. The latest conjecture is that an eruption may be far more likely than we previously thought...

The researchers are now calling for a new assessment scheme for volcanoes. They say they are under time pressure because a super eruption is inevitable every 17,000 years on average. The last one was almost 28,500 years ago and happened in New Zealand. In that sense, the natural disaster is 'overdue'".

Whether one can and should really prepare for a Black Swan scenario would probably be more of an academic gimmick. If, for example, a nuclear warhead of an intercontinental ballistic missile (ICBM) rushes on your home town in a new world war, you can open an umbrella and play „duck and cover"[16] – or leave it alone...

For all other threats below such a dystopian scenario, however, the same applies: Precaution is feasible, better than aftercare, and a moral duty for entrepreneurs and politicians – otherwise they would be negligent underachievers!

Emergency Response Planning: prevention – protection – damage minimisation – restart

The topic of Emergency Response Planning is about a clear rejection of the positivist, ignorant world view mentioned at the beginning that is backward-looking. Nevertheless, on the other hand, no fanatic „prepper" mentality should be preached, which aims to be right with „doomsday" scenarios and to eagerly await the end times already in the bunker – surrounded by supplies stockpiled up to the ceiling.

But: Our ancestors in prehistoric times, however, survived because they were a bit paranoid: Only those who were aware that a rustling in the bushes could be

[15] Supervulkane: Forschende warnen vor Ausbruch mit dramatischen Folgen – Naturkatastrophe längst überfällig, https://www.inrlp.de/ratgeber/wissenschaft-forschung/vorsicht-supervulkan-forschende-befuerchten-katastrophalen-ausbruch-art-5285496

[16] Duck and Cover, https://de.wikipedia.org/wiki/Duck_and_Cover

welcome prey, but also a life-threatening predator (e.g. a sabre-toothed tiger), had a chance to pass on their own hunting experiences orally to the other clan members as experiences (Best Practice) and to remain in the gene pool for a while to have descendants.

The Old Testament tells the story of Joseph the chief cupbearer of Pharaoh[17], who correctly interprets dreams of the ruler: After seven fruitful years had passed, seven years of drought will come... The neighbouring countries of Egypt are said to have starved then, while in Egypt, on Joseph's advice, enough grain had been gathered in the previous fruitful years to survive this drought.

Possibly the German proverb *„Save in [good] time, and you will have in time of need!"* is derived from this – banal, but true; unfortunately with little effect in an era of a credit money system.

But this biblical message is also valid in practical terms to this very day – as an „welt.de" article of 2011 describes the situation along the Nile river in our time: „Even if the periods do not always last seven years, but vary greatly – the reference to that biblical wisdom is justified, especially for the region mentioned. Up there in Ethiopia, not far from the region where man rose from the animal kingdom, it has been touched since time immemorial, by the mountains, by the weather and by the Lord God: The extremely fertile mud that then travels down the Nile, first the Blue Nile, then the Great Nile, and after about 4,500 kilometres finally ends up where, according to the Bible, Joseph once spoke for the first time of the 'seven fat years'. And also of the 'seven lean years', in which the mud does not flow because it is too dry in the upper reaches, because there is drought, as there is these days. That was about 4,000 years ago. Today, mud no longer plays such a big role in Egypt because it is stopped by the Aswan Dam, which provides constant irrigation, even when there is no rain for a longer period of time. The seven fat and seven lean years further up the river, however, have remained..."[18]

It is worthwhile to learn from the experiences of past days and, if possible, from mistakes made by others nowadays – this would be a genuine Learning Culture aimed at safety, security ans sustainability (Best Practice):

Prevention

Create an Early Warning System for disasters and conflicts:
So you can create „strategic depth" in space and time!

Example: *If you are on your way with your own „Titanic" in the North Atlantic, reduce speed and make sure the lookout is well supplied with binoculars to detect the iceberg in time and set an evasive course...*

[17] Mikez / Der Traum des Pharao, https://de.wikipedia.org/wiki/Mikez

[18] Fette Jahre, magere Jahre, https://www.welt.de/print/wams/vermischtes/article13530621/Fette-Jahre-magere-Jahre.html

So: If you are a small retailer and a global player with its crushing market power on the internet is coming your way, you should modify your strategy early on!

Protection

Make sure that your virtual assets, which today include your master data, operational or process data or even design data, are protected according to the State of the Art!

Example: *In past centuries, almost all castles and fortifications were taken over by an enemy at some point – but the victory could cost dearly, because sieges and undermining cost time and money, possibly more than the tempting loot was worth then...*

So: No IT system will ever be completely secure, but to do without basic IT protection would be criminal and downright an invitation to hackers. Today, they mostly operate in an established underground economy and look for the „low-hanging fruits" – drive up the resource requirements for hackers to attack you with up-to-date protection measures!

Damage minimisation

Define fall-back levels for your company or your area of responsibility as a decision-maker in order to maintain emergency functionality (fail-operational) even in the event of a disaster!

Example: *In the biblical story of Joseph and Pharaoh, a fall-back level was created when the fertile Nile mud failed – Egypt's granaries allowed it to rise to become a major regional power then.*

So: You should define a suitable fall-back level for your purposes, design the related processes in an emergency plan and regularly test and improve it – in this context, insurance, office service providers, backup computer centres, temporary workers etc. can play a supporting role.

Restart

Fallback levels are an emergency solution – they serve as a platform for restarting from crisis or, in extreme cases, even catastrophic situations. Like the emergency state, the restart must also be planned and regularly tested!

Example: *If there is a large-scale power failure – even a blackout – usually without warning, almost all electrically operated devices with significant power consumption will probably remain switched on (cookers, fan heaters, air conditioners, washing machines, dishwashers, etc.). Restarting the power supply, usually without prior notice, could lead to a sudden demand for so much power then that the supraregional grid synchronisation is unsuccessful and the restart fails...*

So: If you are planning a restart in your company or your area of responsibility, make sure that all systems have reached a defined state beforehand! This will usually be a low-energy state, i.e. switch off all systems that are not immediately required. In addition, it is necessary that the system state can be communicated locally and, if possible, also beyond your region (i.e. to all relevant network partners) under severe conditions in order to prevent overshooting beyond the desired normal state.

Conclusion

Be prepared for the worst and yet hope for the best!

Netography

(Web sources as of November 24th, 2021)

Warschau-Berliner Urstromtal, https://de.wikipedia.org/wiki/Warschau-Berliner_Urstromtal

Berlin / Namensherkunft und erste Besiedlungen, https://de.wikipedia.org/wiki/Berlin

MUESEUMSDORF DÜPPEL: Mode im Mittelalter, https://www.dueppel.de/veranstaltung-mode-im-mittelalter/

Das Rheinische Grundgesetz, https://de.wikipedia.org/wiki/Das_Rheinische_Grundgesetz

Köln, https://de.wikipedia.org/wiki/K%C3%B6ln

Das Historische Stadtarchiv: Hintergrundbericht / Einsturz des Stadtarchivs, https://koeln-magazin.info/stadtarchiv-koeln

Der Einsturz des Historischen Archivs, https://www.stadt-koeln.de/artikel/07168/index.html

Die Eiszeit ist vorbei!, https://www.projekt-u5.de/de/bautagebuch/die-eiszeit-ist-vorbei/

Warum so viele Brücken marode sind – und ersetzt werden müssen, https://www.bonnbewegt.de/informationen/meldungen/warum-so-viele-bruecken-marode-sind-und-ersetzt-werden-muessen

Baustelleninformationssystem des Bundes und der Länder, https://www.bast.de/DE/Fahrzeugtechnik/Fachthemen/Baustelleninformation/baustelleninformation_hidden_node.html

Wo ist aktuelle Stromausfall?, https://störungsauskunft.de/stromausfall

Bundesheer rüstet sich für Blackout, https://www.diepresse.com/6050964/bundesheer-rustet-sich-fur-blackout

Marine Traffic, https://www.marinetraffic.com/

Supervulkane: Forschende warnen vor Ausbruch mit dramatischen Folgen - Naturkatastrophe längst überfällig, https://www.inrlp.de/ratgeber/wissenschaft-forschung/vorsicht-supervulkan-forschende-befuerchten-katastrophalen-ausbruch-art-5285496

Duck and Cover, https://de.wikipedia.org/wiki/Duck_and_Cover

Mikez / Der Traum des Pharao, https://de.wikipedia.org/wiki/Mikez

Fette Jahre, magere Jahre, https://www.welt.de/print/wams/vermischtes/article13530621/Fette-Jahre-magere-Jahre.html

WOJNA HYBRYDOWA NA WSCHODZIE UKRAINY W KONTEKŚCIE HISTORYCZNYM I CYWILIZACYJNYM

Marek DELONG[1]
Hanna OZIMKOVSKA[2]

Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest analiza wojny hybrydowej na wschodzie Ukrainy, której elementem jest agresja militarna, w kontekście historycznym i cywilizacyjnym. W tekście podkreślono ambiwalentny charakter ukraińskiego społeczeństwa, sprzyjający rozpowszechnianiu koncepcji „rosyjskiego świata" wśród obywateli Ukrainy[3].

Funkcjonowanie od wielu wieków na styku dwóch różnych cywilizacji doprowadziło do podziału społeczeństwa ukraińskiego, który jest skutecznie wykorzystywany przez Federację Rosyjską (FR) podczas wojny hybrydowej przeciwko Ukrainie. Ukraina położona jest między Zachodem i Wschodem, a społeczeństwo ukraińskie jest podzielone między cywilizacją zachodnią (europejską) i wschodnią (prawosławną). Podział ten ma istotne znaczenie dla przyszłości państwa ukraińskiego. Zróżnicowanie ukraińskiego społeczeństwa jest najbardziej widoczne w podejściu do polityki zagranicznej państwa i innych kwestii o znaczeniu strategicznym.

Wojna hybrydowa, którą prowadzi FR przeciwko Ukrainie, stanowi zagrożenie dla jej niepodległości, ale jest również czynnikiem konsolidującym rozwarstwione społeczeństwo ukraińskie w naród w znaczeniu politycznym.

W tekście wykorzystane zostały takie metody badawcze jak: analiza źródeł, analiza systemowa oraz metoda genetyczno-historyczna. Podstawę bibliograficzną stanowią opracowania przede wszystkim opracowania autorów ukraińskich.

Wojna hybrydowa

Konflikt hybrydowy, agresja hybrydowa czy jednak wojna hybrydowa? Taka wielość pojęć utrudnia określenie istoty zjawiska. Wśród badaczy nie ma jednej powszechnie obowiązującej definicji konfliktu hybrydowego poniżej progu

[1] Dr hab. Marek Delong, prof. PRz. Politechnika Rzeszowska. ORCID: 0000-0001-7766-5834.
[2] Mgr Hanna Ozimkovska, Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu. ORCID: 0000-0002-2169-6401.
[3] Opracowanie powstało przed inwazją Rosji na Ukrainę w dniu 24 lutego 2022 r. [przyp. red.].

wojny, jednak elementem wspólnym jest „hybrydowość" zjawisk, które składają się na tego typu konflikt. Pojęcie wojny hybrydowej nie istnieje jeszcze w prawie międzynarodowym, mimo że wojna hybrydowa stanowi poważne zagrożenie dla pokoju międzynarodowego.

Wielowymiarowe badania zjawiska wojny hybrydowej przeprowadził m.in. Frank G. Hoffmann, amerykański analityk i konsultant ds. bezpieczeństwa narodowego. W jego ujęciu wojna hybrydowa to kombinacja działań konwencjonalnych z zastosowaniem nieregularnych taktyk oraz aktów terrorystycznych i działań przestępczych, prowadzonych przez państwa, a także przez organizacje niepaństwowe[4]. Wojna taka może doprowadzić do poważnej destabilizacji politycznej i społecznej, czego przykładem jest sytuacja w Ukrainie.

Wielu autorów, np. Jolanta Darczewska, Julia Anna Grochocka, Andrzej Krzak i Paweł Ochmann, określa mianem wojny hybrydowej działania Rosji przeciwko Ukrainie. Zdaniem autorów niniejszego opracowania istotę zjawiska w największym stopniu oddaje definicja Dariusza Niedzielskiego. W jego ujęciu wojna hybrydowa jest strategią militarną, walką o umysły prowadzoną w czasie pokoju, dlatego na te działania jest trudniej reagować[5]. Z kolei Mirosław Banasik podkreślił radzieckie „korzenie" rosyjskich działań hybrydowych, które stoją u podstaw wojny hybrydowej FR przeciwko Ukrainie.

Radzieckie służby specjalne już w latach 20. XX w. wykorzystywały techniki propagandy i wywierania presji psychologicznej[6]. Nikt nie analizował ich tak szczegółowo jak sami rosyjscy wojskowi i teoretycy geopolityki. Jeden z nich, oficer cesarskiej armii rosyjskiej prof. Jewgienij Messner – w drugiej połowie XX w. wyodrębnił kategorię odpowiadającą współczesnemu pojęciu wojny hybrydowej, tj. – *мятежевойна*, *rebel war*, wojna buntownicza. Jest to wojna psychologiczna, która ma na celu „podbicie państwa" od środka za pomocą propagandy, ataków psychologicznych i indoktrynacji społeczeństwa przez agresora. Według Messnera wojny przyszłości, to walki nie tyle o terytorium, co o dusze ich mieszkańców[7].

Kolejny teoretyk wojskowy Aleksander Bartosz w artykule pod tytułem: „Strategia i kontrstrategia gibridnoj wojny"[8] zaznaczył, że we współczesnych kon-

---

[4] F.G. Hoffman, *Conflict in the 21 st century: The rise of hybrid wars*, Potomac Institute for Policy Studies, December 2007, s. 29, https://potomacinstitute.org/images/stories/publications/potomac_hybridwar_0108.pdf (dostęp: 25.06.2021 r.).

[5] D. Niedzielski, *Zagrożenia hybrydowe. Podstawowe informacje i zdolności Sił Zbrojnych RP*, „Bellona" 2016, nr 2(685), 2016, s. 36–37, https://zbrojni.blob.core.windows.net/pzdata2/TinyMceFiles/BELLONA%20NR%202_2016_CALOSC.pdf (dostęp: 13.07.2021 r.).

[6] M. Banasik, *Wojna hybrydowa i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, Warszawa 2018, s. 52–53.

[7] J. Messner, *Mjatiezhevojna*, „Niezavisimoje vojennoje obozrenije" (E. Месснер, *Мятежевойна*, „Независимое военное обозрение"), 05.11.1999, https://nvo.ng.ru/history/1999-11-05/7_rebel-war.html (dostęp: 21.07.2021 r.).

[8] A. Bartosh, *Stratiegija i kontrstratiegija gibridnoj vojny*, „Vojennaja mysl" (А. Бартош, *Стратегия и контрстратегия гибридной войны*, „Военная мысль"), 10.10.2018, https://vm.ric.mil.ru/Stati/item/138034/ (dostęp: 05.09.2021 r.).

fliktach ma miejsce transformacja z ideologicznej konfrontacji w kierunku starcia cywilizacyjnego, zgodnie z koncepcją zderzenia cywilizacji Samuela P. Huntingtona. Zwycięzca w „cywilizacyjnej wojnie znaczeń" nie zdobywa terytorium czy zasobów pokonanego państwa, ale i tak zyskuje możliwość decydowania o przyszłości podbitego kraju. A. Bartosz poddał szczegółowej analizie cele strategiczne FR, podkreślając przede wszystkim dążenie do zdobycia kontroli wojskowo-politycznej, gospodarczej i kulturowo-światopoglądowej nad obszarami danego państwa oraz kontroli nad najważniejszymi elementami strategicznymi każdego podbijanego obszaru.

Bolesław Balcerowicz, Jerzy Kranz i Eugeniusz Smolar zwrócili uwagę na trudność ujednolicenia definicji wojny hybrydowej z powodu braku pojęcia w prawie międzynarodowym. W związku z tym zaproponowali wykorzystywanie terminów stosowanych w aktach prawnych i tradycji Organizacji Narodów Zjednoczonych takich jak: „hybrydowy konflikt zbrojny", „agresja hybrydowa", „użycie siły hybrydowej". Podkreślili przy tym, by terminu „wojna hybrydowa" używać jako skrótu myślowego[9].

W Ukrainie konflikt z FR określa się mianem „wojny hybrydowej Rosji przeciwko Ukrainie, której częścią jest agresja zbrojna"[10]. Działania hybrydowe rozpoczęły się długo przed aneksją Krymu i wybuchem konfliktu zbrojnego na wschodzie państwa. Trudno jest jednak określić datę początkową, bo zdaniem Ukraińców Rosja stosuje je od wieków ze zmienną intensywnością.

Zdaniem Zbigniewa Brzezińskiego, Ukraina, jako nowo powstała przestrzeń na euroazjatyckiej szachownicy, osłabia hegemonię FR sprzyjając procesom transformacyjnym w samej Rosji, a jednocześnie nie pozwala Moskwie na restaurację imperium rosyjskiego na terenach Europy i Azji. Brzeziński podkreślał, że niepodległość Ukrainy stanowi jedną z barier osiągnięcia przez FR statusu supermocarstwa. Utrzymywał, że Ukraina jest kluczem do Eurazji ze względu na położenie między Rosją i Europą i jest terytorium strategicznym na potencjalnym polu walki o światową hegemonię i surowce: „Utrata Ukrainy – pisał – miała istotne konsekwencje geopolityczne, albowiem drastycznie ograniczyła możliwości geostrategiczne Rosji. (…) Ale bez Ukrainy i pięćdziesięciu dwu milionów braci Słowian jakiekolwiek próby odbudowania imperium euroazjatyckiego zapewne wplątałyby Moskwę w długotrwałe konflikty z ludami niesłowiańskimi, rozbudzonymi pod względem religijnym i narodowościowym"[11].

Brzeziński przewidział zagrożenie dla Krymu, a także południowo-wschodniej Ukrainy z powodu utraty przez Rosję kontroli nad Morzem Czarnym i ostrze-

[9] J. Kranz, B. Balcerowicz, E. Smolar, *Wojny hybrydowe na forum ONZ*, „Centrum Stosunków Międzynarodowych" 2018, nr 2, s. 16, https://csm.org.pl/wp-content/uploads/2018/02/CSM_ANALIZA.pdf (dostęp: 19.07.2021 r.).

[10] *10 faktiv pro zbrojnu agresiju Rosiji proty Ukrainy*, Oficjalna strona Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy (*10 фактів про збройну агресію Росії проти України*, Офіційна сторінка МЗС України), 09.12.2019, https://mfa.gov.ua/10-faktiv-pro-zbrojnu-agresiyu-rosiyi-proti-ukrayini (dostęp: 14.07.2021 r.).

[11] Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1999, s. 93.

gał świat, że podporządkowując sobie Ukrainę, FR stanie się potężnym światowym mocarstwem, a bezpieczeństwo całej Europy Środkowo-Wschodniej zostanie z tego powodu zachwiane.

Samuel P. Huntington postrzegał Ukrainę jako państwo rozszczepione, widział nieodwracalność zagrożenia na linii podziału między cywilizacją prawosławną (Rosja i Ukraina Wschodnia) a cywilizacją zachodnio-unicką (Ukraina Zachodnia). Choć uważał, że konfrontacja zbrojna jest mało prawdopodobna, sugerował, że wschodnia część może przyłączyć się do FR wraz z Krymem lub zostanie zachowana integralność Ukrainy, a współpraca z Rosją będzie nadal kontynuowana[12]. Huntington podkreślał także zróżnicowanie wartości i aspiracji geopolitycznych na wschodzie i zachodzie Ukrainy. Wskazywał, że granica cywilizacji zachodniej przebiega przez Ukrainę, oddzielając ukraińskojęzyczny zachód od prawosławnego rosyjskojęzycznego wschodu.

Istotną rolę w kształtowaniu podstaw doktrynalnych rosyjskiej agresji hybrydowej odegrał rosyjski geopolityk Aleksander Dugin w swojej książce pt. *Podstawy geopolityki* oraz w licznych artykułach, analizach i wypowiedziach, m.in. dla prokremlowskiego *think tanku* Klub Izborski. W geopolitycznej wizji Dugina sama niepodległość Ukrainy już prowokuje konflikt zbrojny z FR[13]. Ukraina występuje jako anomalia geopolityczna utworzona na skutek nieudolnej polityki Kremla, zagrażając istnieniu państwa rosyjskiego, które jest pozbawione dostępu do Morza Czarnego[14]. Dugin, jako przedstawiciel współczesnego neo-eurazjatyzmu, kwestionował możliwość istnienia suwerennej Ukrainy, państwa będącego samodzielnym podmiotem w przestrzeni geopolitycznej. Dopuszczał możliwość funkcjonowania Ukrainy wyłącznie jako „granicy sanitarnej" na skutek tego, że inni geopolityczni gracze nie pozwolą dołączyć całego kraju ani do Europy Środkowej, ani do Rosji-Eurazji. „Istnienie Ukrainy w obecnych granicach – pisał – i przy obecnym statusie «państwa suwerennego» oznacza zadanie potwornego ciosu geopolitycznemu bezpieczeństwu Rosji, jest równoznaczne z inwazją na jej terytorium"[15].

Wszystkie te koncepcje cechuje przekonanie o nieuchronności konfliktu rosyjsko-ukraińskiego na długo przed wybuchem jego aktywnej fazy, a także określenie jego formy i przebiegu.

Historyczny i cywilizacyjny kontekst rosyjskiej agresji hybrydowej

Analizując opracowania dotyczące wojny hybrydowej FR z Ukrainą, należy zwrócić uwagę na przesłanki konfliktu, zaczynając nie od Rewolucji Godności

[12] S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2011, s. 82–83, https://gtmarket.ru/library/basis/3893/3900 (dostęp: 01.05.2021 r.).
[13] A. Dugin, *Podstawy geopolityki*, Warszawa 2019, s. 258–275.
[14] Tamże.
[15] Tamże, s. 283–284.

z lat 2013–2014, czy też nielegalnej aneksji Krymu, przeprowadzonej przez Rosję w 2014 r., ale wykorzystując „optykę" Huntingtona i Brzezińskiego, uwzględniającą wojnę hybrydową FR z Ukrainą jako zderzenie cywilizacyjne wschodniej (prawosławnej) i zachodniej (liberalnej) cywilizacji, a także zderzenie geopolityczne według ideologii „rosyjskiego świata" A. Dugina[16].

Dla ustalenia momentu rozpoczęcia wojny hybrydowej FR przeciw Ukrainie większość badaczy bierze pod uwagę Rewolucję Godności, aneksję Krymu, a tylko nieliczni wymieniają Pomarańczową Rewolucję z lat 2004–2005 i pierwszy konflikt gazowy między Ukrainą a FR w latach 2005–2006. Jednak działania hybrydowe FR, mające na celu opanowanie terytorium Ukrainy i kształtowanie światopoglądu jej mieszkańców, rozpoczęły się znacznie wcześniej, bo już na początku lat 90. XX w., tuż po upadku ZSRR i powstaniu niezależnego państwa ukraińskiego. Wówczas pojawiły się na ukraińskim rynku medialnym rosyjskie programy kulturalne, wspólne kanały informacyjne, ukazujące wspólne dziedzictwo historyczne i kulturowe Rosji i Ukrainy, co trwało aż do 2014 r. Zauważalna intensyfikacja działań hybrydowych ze strony FR w Ukrainie miała miejsce na początku XXI wieku.

Dążenie władz rosyjskich do skupienia się na kwestiach ukraińskich, a ściślej na stosunkach wewnętrznych w Ukrainie pojawiło się wraz z objęciem władzy przez prezydenta Władimira Putina. Po czternastu latach władzy Putin zaczął aktywnie realizować pomysł powrotu Ukrainy do przyszłego imperium rosyjskiego. Ważnym krokiem w tym celu była aneksja Krymu, przeprowadzona właśnie dzięki działaniom hybrydowym.

Należy zauważyć, że FR już od czasów ZSRR, Imperium Rosyjskiego, a nawet Wielkiego Księstwa Moskiewskiego prowadzi działania na rzecz uniemożliwienia uzyskania przez Ukrainę pełnej niepodległości, bo od tego zależy utrzymanie statusu supermocarstwa. Rosja ma potężny arsenał informacyjny do oddziaływania na Ukrainę. FR odziedziczyła prowadzenie wojny informacyjnej z Ukrainą po czasach ZSRR, Imperium Rosyjskiego i Księstwa Moskiewskiego. Rosjanie pierwsze manipulacje informacyjne rozpoczęli już w XV w. Najpierw wielka księżna moskiewska, żona panującego w latach 1462–1505 Iwana III Srogiego Zofia Paleolog nakazała przepisać historię i zawłaszczyć historię Rusi z jej centrum w Kijowie[17]. Później cesarzowa Rosji Katarzyna Wielka nakazała przepisać podręczniki historii, dosłownie tworząc historię Rosji od nowa,

[16] Jest to to odniesienie do koncepcji geopolitycznej, która zdaniem Marka Delonga opiera się na idei rosyjskiej cywilizacji, duchowości, szczególnej mesjańskiej roli rosyjskiego prawosławia oraz prawie do ekspansjonizmu politycznego i kulturowego. Zob. M. Delong, *„Ruski mir" jako narzędzie rosyjskiej ekspansji geopolitycznej na terytorium Ukrainy*, „Przegląd Geopolityczny" 2020, t. 33, s. 50–64, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1 (dostęp: 22.07.2021 r.).

[17] O. Bagan, *Chomu Rosija namagajetsja prysvojity chuzhu kul'turu ta istoriju?,* „Ukrajinskyj pogljad" (О. Баган, *Чому Росія намагається присвоїти чужу культуру та історію?, „Український погляд"*), 09.01.2021, http://ukrpohliad.org/blogs/dyskusiya-vijna-za-istoriyu-chomu-rosiya-krade-ukrayinske-mynule.html (dostęp: 27.06.2021 r.).

wkraczając w dziedzictwo Rusi Kijowskiej[18]. Jej poprzednik Piotr I z powodów politycznych zmienił wizerunek hetmana Iwana Mazepy w historii Ukrainy oraz na wszystkich portretach[19]. Piotr I wykorzystywał Rosyjski Kościół Prawosławny do szerzenia politycznej propagandy, która trwa do dziś. Na Iwana Mazepę była nałożona anatema[20] za zdradę cara rosyjskiego[21], tj. za odmowę podpisania przez niego sojuszu z państwem moskiewskim, co zostało uznane przez historyków sowieckich za pogwałcenie ugody Perejasławskiej, na mocy której Ukraina została poddana władzy cara Rosji. Przez to imię Mazepy w historii Związku Radzieckiego stało się synonimem zdrajcy, separatysty, odstępcy i Judasza[22].

Na początku XX w. władze sowieckie, podobnie jak w Ministerstwie Prawdy z powieści George'a Orwella *Rok 1984*, starannie zredagowały nie tylko dokumenty historyczne, podręczniki historii, biografie postaci historycznych i artystycznych oraz dzieła literackie, które wspominały o Ukrainie, ale także wywoziły do Moskwy i Petersburga kroniki i starodruki ukraińskie, archiwa instytucji świeckich i religijnych oraz prywatnych. Usuwano i niszczono wiele historycznych artefaktów, w tym nawet pochówki[23].

O tym, jak rosyjscy naukowcy traktowali niepodległość Ukrainy, świadczą wymownie ich publikacje. W 1998 r. autor zbioru *Ukraiński separatyzm w Rosji: Ideologia narodowego rozłamu* Michaił B. Smolin opublikował w nim artykuł pod tytułem: „Ukraińska mgła powinna się rozproszyć, a rosyjskie słońce wzejdzie". „Za największy problem wewnętrzny dla Rosjan – pisał – należy dziś uznać kwestię ukraińską. Nierozwiązalność tego problemu może doprowadzić do prawdziwej tragedii, której ogrom trudno sobie wyobrazić. Możliwe są dowolne opcje, aż do wojny włącznie według scenariusza jugosłowiańskiego. Jeśli społeczeństwo i państwo rosyjskie będą nieaktywne, uznając fakt powstania państwa Ukraina na małorosyjskich ziemiach, bez dążenia do obalania wszelkiego rodzaju mitów rusofobicznych, mocno wprowadzonych w ukraińskie społeczeństwo i w umysły

[18] N. Michalchenko, *Vielikij cywilizacyonnyj vzryv na rubezhezhe XX-XIX viekov*, Kijev: Parlamentskoje izdatelstwo (Н. Михальченко, *Великий цивилизационный взрыв на рубеже XX-XIX веков*, Киев: Парламентское издательство), s. 222–223, https://ipiend.gov.ua/wp-content/uploads/2018/07/velykyi_206.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

[19] Do dziś przetrwały zniekształcone obrazy, które podczas analizy płótna ukrywały drugą warstwę pod spodem z oryginalnym wizerunkiem polityka (I. Siundiukov, *Sekrety znamenytych oblych*, „Den'" (І. Сюндюков, *Секрети знаменитих облич*, „День"), 21.03.2019, https://day.kyiv.ua/uk/article/ukrayinci-chytayte/sekrety-znamenytyh-oblych (dostęp: 27.06.2021 r.).

[20] W Rosyjskim Kościele Prawosławnym anatema często wiązała się z walką polityczną, np. w przypadku Iwana Mazepy lub patriarchy Filareta Denysenko.

[21] D. Gorievoj, *Anafema Mazepie i masonam. Kogo i zachem kazhdyj god otluchajut ot pravoslavnoy cerkvi*, „Nastojascheje vriemja" (Д. Горевой, *Анафема Мазепе и масонам. Кого и зачем каждый год отлучают от православной церкви*, „Настоящее время"), 17.03.2019, https://www.currenttime.tv/a/anathema-orthodox-church/29821254.html (dostęp: 27.06.2021 r.).

[22] Tamże.

[23] S. Kot, *Znekrovlennja duchu-2*, „Den'" (С. Кот, *Знекровлення духу-2*, „День"), 19.06.2020, nr 113–114, (2020), https://day.kyiv.ua/uk/article/istoriya-i-ya/znekrovlennya-duhu-2 (dostęp: 27.06.2021 r.).

małorusów, zamieszkujących na terytorium Rosji, to w bardzo krótkim czasie nasza Ojczyzna stanie być może już przed problemami nie do przezwyciężenia w obliczu państwa Ukraina, które przystąpiło do Sojuszu Północnoatlantyckiego i jest gotowe do wojny z Rosją w każdej koalicji. Dopóki nie jest jeszcze za późno, należy wskazać wszystkim na historyczną prawdę problemu ukraińskiego, bezstronnie oddzielając warstwę ukraińskiej propagandy od tej prawdy" [24].

Nie jest to przypadek odosobniony. Dla przedstawicieli nauki i polityki rosyjskiej samo postrzeganie Ukrainy, jako niepodległego państwa, a narodu ukraińskiego jako niezależnej jednostki etnokulturowej, nie jest możliwe[25]. Nie jest to owocem rosyjskiej szowinistycznej manii wielkości, ale efektem dziesięcioleci wpajania historycznych mitów o Rusi Kijowskiej – kolebce trzech ludów słowiańskich, Kijowie – matce miast rosyjskich i wielkim narodzie rosyjskim – pierwszym wśród równych narodów ZSRR. W latach 30. XX w. Józef Stalin postawił sobie za cel umocnienie wspólnoty narodów poprzez stworzenie ideologicznych podręczników historii ZSRR. W swoim pamiętniku historyk Siergiej Piontkowski, uczestnik posiedzenia Biura Politycznego Komitetu Centralnego w marcu 1934 r., cytował Stalina, który stwierdził, że „w przeszłości naród rosyjski zbierał inne narody i do tego zjednoczenia przystąpił teraz"[26]. W cytacie tym została zawarta idea przewodnia polityki sowieckiej, realizowana także w okresie poradzieckim.

We współczesnej Federacji Rosyjskiej koncepcja jedności narodów braterskich była wielokrotnie wykorzystywana do wzniecania konfliktu językowego w Ukrainie. Ataki polegające na rozpowszechnianiu informacji o łamaniu praw ludności rosyjskojęzycznej i prawosławnej[27], jako części rosyjskiego świata, w celu reprezentowania agresywnych intencji nacjonalistów i prawicowych radykałów wykorzystano podczas aneksji Krymu[28], aktywacji projektu „Noworosja" oraz konfliktu zbrojnego w Donbasie.

Historyczne przyczyny wojny hybrydowej FR przeciwko Ukrainie sięgają czasów Rusi Kijowskiej, a konkretnie historycznych podstaw statusu Trzeciego

---

[24] M. Smolin, *Ukrainskij tuman dolzhen rassejatsja, i russkoje solnce vzojdiot* [w:] *Ukrainskij sieparatizm v Rossiji: Ideologija nac. raskola: Sbornik* (М. Смолин, *Украинский туман должен рассеяться, и русское солнце взойдет* [w:] *Украинский сепаратизм в России: Идеология нац. раскола: Сборник*), Moskwa 1998, s. 6.

[25] A. Dugin, *Podstawy geopolityki…*, s. 283–284.

[26] A. Litwin, *Dnievnik istorika S.A. Piontkovskogo* (А. Литвин, *Дневник историка С.А. Пионтковского*), Kazan 2009, s. 507–508, http://resource.history.org.ua/cgi-bin/eiu/history.exe (dostęp: 29.06.2021 r.).

[27] A. Klishas, *O narusheniach praw pravoslavnych christian*, „Soviet federacyji federalnogo sobranija Rosijskoj Fiedieracji" (А. Клишас, *О нарушениях прав православных христиан*, „Совет федерации федерального собрания Российской Федерации"), 08.07.2016, http://council.gov.ru/services/discussions/blogs/70382/ (dostęp: 20.07.2021 r.).

[28] M. Grigoriev, O. Kovitidi, *Krym: istorija vozvraschenija*, Kuchkovo pole (М. Григорьев, О. Ковитиди, *Крым: история возвращения*, Кучково поле), 2014, s. 80–81, https://rk.gov.ru/rus/file/krim_istoriya_vozvrascheniya.pdf (dostęp: 18.06.2021 r.).

Rzymu[29], która to koncepcja nie ma szans na realizację bez dziedzictwa kijowskiego.

Na początku lat 90. XX w., w okresie kształtowania koncepcji rosyjskiej polityki zagranicznej po upadku ZSRR, próbowano utrzymać jak największe wpływy w nowopowstałych państwach poradzieckich. W 1993 r. prezydent Borys Jelcyn i Minister Spraw Zagranicznych FR Andriej Kozyriew oficjalnie zwrócili się do ONZ o zgodę na sprawowanie przez FR „opieki" nad bliskimi sąsiadami motywując to tym, że Moskwa przez wiele lat była gwarantem pokoju w rejonach konfliktów etnicznych na terytorium byłego ZSRR[30].

Społeczeństwo ukraińskie – między Rosją a Europą

Należy zaznaczyć, że trzy wieki egzystowania Ukraińców w ramach Imperium Rosyjskiego, a później ZSRR nie pozostały bez znaczenia. W świetle badań socjologicznych przeprowadzonych w latach 90. XX w., 33,4% mieszkańców Ukrainy posiadało krewnych w Rosji, a na wschodzie i południu Ukrainy wskaźnik ten dochodził prawie do 70%, co pokazuje, że doszło do dyfuzji obu narodów, o której pisał były prezydent Ukrainy Leonid Kuczma w swojej książce pt. *Ukraina to nie Rosja*[31].

Na początku nowego stulecia młode ukraińskie społeczeństwo kształtowało się na pozostałościach radzieckiej tożsamości narodowej. Wyniki spisu ludności z roku 2001 r.[32] wskazują na to, że większość mieszkańców Ukrainy deklarowała narodowość ukraińską, a drugą co do wielkości grupę narodową stanowili Rosjanie. W porównaniu ze spisem z roku 1989, liczba Rosjan się zmniejszyła, a Ukraińców – zwiększyła (rys. 1).

Jak wynika z badań przeprowadzonych w 2001 r. przez Fundację „Inicjatywy Demokratyczne" nt. „Społeczno-polityczna sytuacja w Ukrainie w 2001 r.", Rosja miała sporo odbiorców, do których przez lata kierowała swoje działania hybrydowe wymierzone w niepodległość Ukrainy. 35% respondentów deklarowało się jako mieszkańcy Ukrainy, a 33% jako mieszkańcy swego miasta, rejonu, 18% jako mieszkańcy byłego ZSRR. Według analogicznego badania przeprowadzonego

[29] M. Sagało, *Misja władcy Trzeciego Rzymu w Posłaniu do wielkiego księcia Wasyla III*, „Orientalia Christiana Cracoviensia" 2018, t. 10, s. 11, http://czasopisma.upjp2.edu.pl/orientalia/article/view/2974/3119 (dostęp: 3.05.2021 r.).

[30] D. Trenin, *Rossija v SNG: polie intieriesov, a nie sfiera vlijanija* (Д. Тренин, *Россия в СНГ: поле интересов, а не сфера влияния)*, „Pro Et Contra" 2009, nr 5–6, s. 85, https://carnegieendowment.org/files/ProEtContra_5-6_82-97.pdf (dostęp: 14.06.2021 r.).

[31] L. Kuczma, *Ukraina – nie Rosija* (Л. Кучма, *Україна – не Росія*), Wriemja, Moskwa 2003, s. 24, https://readli.net/chitat-online/?b=310865&pg=24 (dostęp: 12.09.2021 r.).

[32] *Pro kilkist ta skład naselennia Ukrainy za pidsumkamy Vseukrainskogo perepysu naselennia 2001 roku*, „Derzhavnyj komitet statystyky Ukrainy" (*Про кількість та склад населення України за підсумками Всеукраїнського перепису населення 2001 року,* „Державний комітет статистики України"), Państwowy Komitet Statystyczny Ukrainy, http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/ (dostęp: 24.06.2021 r.).

w 2019 r.[33] za mieszkańców Ukrainy uważało się już 75% respondentów, za mieszkańców rejonu lub miasta uważało się 16% respondentów, a badani uważający się za mieszkańców byłego ZSRR występowali już tylko na wschodzie Ukrainy w liczbie 7%. Etniczne zróżnicowanie wśród respondentów przedstawia się w następujący sposób: w grupie mieszkańców Ukrainy większość osób zaznaczyło narodowość ukraińską (38%), rosyjską – 24%, inną – 23%. Język ukraiński jako ojczysty zadeklarowało wówczas 67,5% mieszkańców, a rosyjski – 29,6%[34]. Jednocześnie, wśród mieszkańców byłego ZSRR, Ukraińców było tylko 12%, Rosjan – 33% i 35% osób innej narodowości.

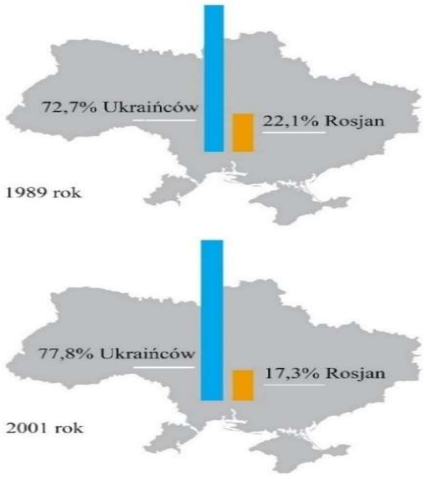

Rys. 1. Wyniki spisu powszechnego z 2001 r.

Źródło: *Pro kilkist ta skład naselennia Ukrainy za pidsumkamy Vseukrainskogo perepysu naselennia 2001 roku*, „Derzhavnyj komitet statystyky Ukrainy" (*Про кількість та склад населення України за підсумками Всеукраїнського перепису населення 2001 року,* „Державний комітет статистики України"). Opracowanie autorki na podstawie danych Państwowego Komitetu Statystycznego Ukrainy, http://2001.ukrcensus.gov.ua/results/general/nationality/ (dostęp: 24.06.2021 r.).

Oznacza to, że przez 10 lat funkcjonowania suwerennej Ukrainy, jej terytorium zamieszkiwało prawie 20% przedstawicieli rosyjskiego *ethnicosu* (według

[33] *Pidsumky-2019 j prognozy na 2020-j: gromadska dumka*, „Demokratychni iniciatyvy im. Ilka Kucheriva", (*Підсумки-2019 й прогнози на 2020-й: громадська думка*, Демократичні ініціативи ім. Ілька Кучеріва"), 26.12.2019, https://dif.org.ua/article/pidsumki-2019-gromadska-dumka (dostęp: 23.05.2021 r.).

[34] V. Hmelko, *Lingvo-etniczna struktura Ukrainy: regionalni osoblywosti ta tendencji zmin za roky nezalezhnosti*, „Kyjivskyj mizhnarodnyj instytut sociologiji", (В. Хмелько, *Лінгво-етнічна структура України: регіональні особливості та тенденції змін за роки незалежності*, „Київський міжнародний інститут соціології"), Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii, https://www.kiis.com.ua/materials/articles_HVE/16_linguaethnical.pdf (dostęp: 16.08.2021 r.).

etnograficznej koncepcji Juliana Bromleya[35]), dla których „bycie ruskim" oznacza przynależność do wspólnego subetnosu Słowian z prawosławiem, językiem rosyjskim i wspólną kulturą. Ten subetnos istnieje pod nazwą *русский мир* – ruski mir albo rosyjski świat[36].

Od samego początku, a następnie przez 23 lata niepodległości Ukrainy, Rosja miała nieograniczony dostęp do różnych narzędzi wpływu na ukraińskie społeczeństwo. Pod kontrolą rosyjską pozostawały: prasa, telewizja, radio, przemysł muzyczny i filmowy, portale internetowe i media społecznościowe, wydawnictwa książek, podręczników, programy oświatowe, kościół, politycy.

Oprócz tego, że intelektualny, propagandowy przekaz był rozpowszechniany w języku rosyjskim, nawet zawarte w nim treści były głównie na temat Rosji, a nierzadko końcowymi beneficjentami dochodów z tych przedsięwzięć byli sami Rosjanie.

Rosyjskie kanały telewizyjne nadawały na terytorium Ukrainy aż do zakazu wydanego w marcu 2014 r.[37], a rosyjskie portale internetowe publikowały do 2017 r. Przed wprowadzeniem zakazu najpopularniejszymi serwisami społecznościowymi były rosyjskie *Odnoklassniki* i *VKontakte*, a drugą w kolejności wyszukiwarką i serwisem informacyjnym był rosyjski *Yandex*[38]. Jest to szczególnie istotne w kontekście ostatnich wyborów parlamentarnych i prezydenckich, w których głosowali już wyborcy wychowani na rosyjskiej muzyce rosyjskiej, czasopismach, książkach, bajkach, filmach i animacjach itd. Byli to wyborcy posługujący się językiem rosyjskim, ukraińskim lub surżykiem[39] w domu, którzy następnie wyjeżdżali do dużych miast na studia, chodzili do pracy, gdzie na co dzień posługiwali się językiem rosyjskim – bez względu na pochodzenie. W czasie świąt ukraińscy widzowie oglądali wspólne rosyjsko-ukraińskie koncerty czy musicale z udziałem ukraińskich i rosyjskich artystów. W takim środowisku artystycznym rozpoczynał swoją karierę obecny prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Przed

---

[35] *Ethnicos* – to „stabilny międzypokoleniowy zespół ludzi historycznie uformowanych na terytorium, posiadający nie tylko wspólne cechy, ale także stosunkowo stabilne cechy kultury (w tym język) i psychiki oraz świadomość ich jedności i odmienności od wszystkich innych podobnych formacji (samoświadomość)…". Zob. J. Bromley, *Oczerki teoriji etnosa* [Ю. Бромлей, *Очерки теории этноса*], Moskwa 2008, s. 57–58.

[36] W tym przypadku rozumiano „ruski mir" nie jako koncepcję geopolityczną, tylko jako terytorialne określenie wspólnoty rosyjskojęzycznej, prawosławnej w krajach poradzieckich.

[37] *Rosijski telekanaly, rozpowsjudzhennia jakych obmezheno na terytoriji Ukrainy u 2014–2017 rr.*, Oficijnyj sajt Nacrady z pytan' telebachennia i radiomovlennia (*Російські телеканали, розповсюдження яких обмежено на території України у 2014–2017 рр.*, Офіційний сайт Нацради з питань телебачення і радіомовлення), 05.06.2018, https://www.nrada.gov.ua/infographics/rosijski-telekanaly-rozpovsyudzhennya-yakyh-obmezheno-na-terytoriyi-ukrayiny-u-2014-2017-rr/ (dostęp: 15.07.2021 r.).

[38] O. Minchenko, *V grudni Facebook v Ukraini obijshov za vidviduvanistiu Odnoklasnyky* (О. Мінченко, *В грудні Facebook в Україні обійшов за відвідуваністю Одноклассники*), „Watcher", 28.01.2014, http://watcher.com.ua/2014/01/28/v-hrudni-facebook-v-ukrayini-obiyshov-za-vidviduvanistyu-odnoklassnyky/ (dostęp: 14.09.2021 r.).

[39] Zjawisko socjolingwistyczne będące mieszaniną dwóch języków: rosyjskiego i ukraińskiego.

2013 r. na znacznym obszarze kraju, ok. połowie powierzchni, Nowy Rok zaczynano świętować o godzinie 23.00 z pozdrowieniami od prezydenta Rosji, bo taka była tradycja od czasów radzieckich – świętowanie z Moskwą[40].

Wyniki spisu powszechnego z 2001 r. pokazały, że większość mieszkańców Krymu uważała siebie za Rosjan (58,3%), a 24,3% deklarowało się jako Ukraińcy. Dlatego stało się możliwe przeprowadzenie aneksji Krymu i mentalnej utraty Donbasu, choć tak naprawdę mentalnie Ukraina utraciła te terytoria dużo wcześniej niż w 2014 r. Państwo ukraińskie nie zrobiło bowiem nic, aby włączyć te ziemie w ukraińską przestrzeń kulturową. Przede wszystkim nie zbudowano spójnej polityki wsparcia języka i kultury ukraińskiej. Co więcej, dzięki aneksji Krymu i zbrojnej konfrontacji z Rosją w Donbasie, udało się zapobiec jeszcze większym stratom. Częściowo uśpione społeczeństwo zaczęło się budzić i przekształcać w świadomy politycznie naród, a w związku z rosyjskimi atakami hybrydowymi, Ukraina ma możliwość całkowitego odłączenia się od swojego „starszego" brata – narodu rosyjskiego i ostatecznie uzyskać niepodległość. Ukraińcy stoją na stanowisku, że tylko na podstawie gruntownych reform, aktywnej polityki społecznej i propagowania idei narodowej, możliwe jest zjednoczenie zróżnicowanego społeczeństwa ukraińskiego.

Podział ukraińskiego społeczeństwa wyraźnie odzwierciedlają wyniki badań opinii publicznej. Według sondażu przeprowadzonego przez Centrum im. Razumkowa w porównaniu z 2009 r. w 2017 r. znacznie większa część Ukraińców uważała się za Europejczyków – wskaźnik ten wzrósł bowiem z 31,4% do 40,3%. Udział tych, którzy nie czuli swojego związku z Europą Zachodnią, spadł z 63,4% do 50,4%[41].

W innym badaniu, przeprowadzonym przez Fundację „Inicjatywy Demokratyczne" im. Ilka Kuczeriwa w 2008 r., więcej niż połowa badanych uznała stosunki z Rosją za priorytetowe w polityce zagranicznej, a tylko 27,5% badanych widziało perspektywę w stosunkach z UE[42]. W 2010 r. prawie połowa (49%) opowiedziała się za przystąpieniem do Unii Celnej, a za przystąpieniem do Unii Europejskiej 38%[43], ale już w grudniu 2013 r. wyniki były inne. Integrację w ramach Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej z Federacją Rosyjską, Białorusią i Kazach-

[40] *Novyj god na Ukrainie* (*Новый год на Украине*) [w:] *Akademic*, https://dic.academic.ru/dic.nsf/ruwiki/1392061 (dostęp: 15.09.2021 r.).

[41] Y. Yakimenko, M. Pashkov, *Ukrajina na shljachu do JES: ocinky, dumky i spodivannja gromadjan,* „Razumkov Centr" (Ю. Якименко, М. Пашков, *Україна на шляху до ЄС: оцінки, думки і сподівання громадян*, „Разумков Центр"), 30.10.2018, https://razumkov.org.ua/statti/ukraina-na-shliakhu-do-yes-otsinky-dumky-i-spodivannia-hromadian (dostęp: 23.06.2021 r.).

[42] *Stavlennja gromadjan do osnownych naprjamiv zovnishnioji polityky Ukrajiny. Analitychna zapyska*, „Nacionalnyj instytut strategichnych doslidzhen'" (*Ставлення громадян до основних напрямів зовнішньої політики України. Аналітична записка,* „Національний інститут стратегічних досліджень"), 25.03.2010, https://niss.gov.ua/doslidzhennya/mizhnarodni-vidnosini/stavlennya-gromadyan-do-osnovnikh-napryamiv-zovnishnoi-politiki (dostęp: 26.06.2021 r.).

[43] *Ukrajina – IES*, Fond „Demokratyczne inicjatywy" im. Ilka Kucheriva (*Україна – ЄС*, Фонд „Демократичні ініціативи" ім. Ілька Кучеріва), 28.09.2018, https://dif.org.ua/article/ukraina-es (dostęp: 26.06.2021 r.).

stanem popierało tylko 36%, a z Unią Europejską 46%. Po aneksji Krymu i wybuchu konfliktu zbrojnego na wschodzie Ukrainy, jeszcze więcej Ukraińców opowiadało się za kierunkiem europejskim – 57% w 2014 r.[44], a wizję przyszłości Ukrainy w Unii Euroazjatyckiej popierało coraz mniej badanych (16% w 2014 r., 13% w 2015 r., a w latach 2016–2018 już tylko 11% (rys. 2). W badaniu z 2017 r., przeprowadzonym wśród ukraińskiej młodzieży, również zauważalne jest poparcie dla integracji Ukrainy z Unią Europejską – 60% opowiedziało się przystąpieniem do UE[45].

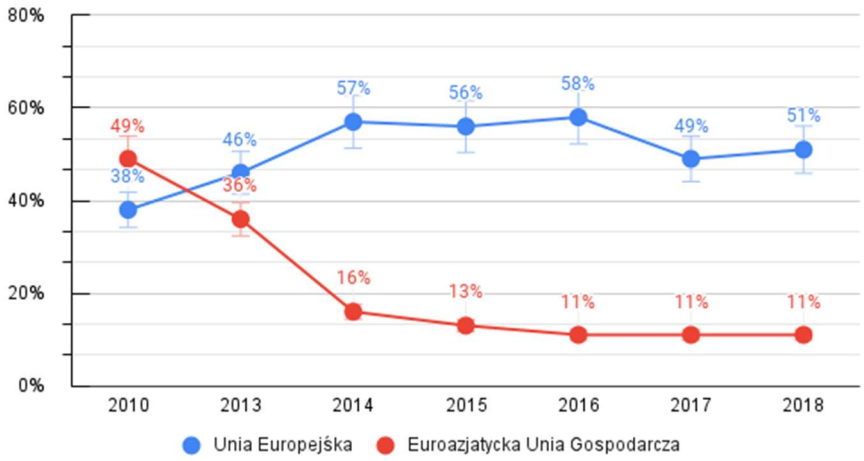

Rys. 2. Euroazjatycka czy europejska integracja dla Ukrainy (dane ogólnoukraińskiego sondażu „Integracja europejska w wymiarze opinii publicznej", 2018 r.)

Źródło: *Ukrajina – IES*, „Fond „Inicjatywy Demokratyczne" im. Ilka Kucheriva" (*Україна – ЄС*, opracowanie własne na podstawie: „Фонд „Демократичні ініціативи" ім. Ілька Кучеріва"), 28.09.2018, https://dif.org.ua/article/ukraina-es (dostęp: 05.07.2021 r.).

O zmniejszeniu wpływu Moskwy na ukraińskie społeczeństwo świadczy stosunek Ukraińców do NATO. Wyniki badania opinii publicznej z czerwca 2010 r. pokazały, że tylko 25% badanych poparłoby przystąpienie Ukrainy do NATO, a zdecydowana większość (68%) była temu przeciwna. Z kolei w czerwcu 2014 r., po aneksji Krymu i zbrojnej agresji Federacji Rosyjskiej na wschodzie Ukrainy, już 45% opowiedziało się za członkostwem w NATO, a tylko 36% było przeciw[46].

[44] Tamże.

[45] *Ukrajinske pokolinnja Z: cinnosti ta orientyry*, „Centr „Nova Ievropa", Kijów 2017 *(Українське покоління Z: цінності та орієнтири*, „Центр „Нова Європа", Київ 2017), s. 10, https://zaxid.net/resources/newsfiles/319940_Ukr_Generation_ukr_inet-1.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

[46] *Komu bil'she dovirjajut' ukrajinci: vladi, gromads'kosti, ZMI…?*, Fundacja „Demokratyczne Inicjatywy" im. Ilka Kucheriva (*Кому більше довіряють українці: владі, громадськості, ЗМІ…?*, Фонд „Демократичні ініціативи" ім. Ілька Кучеріва), 03.08.2015, https://dif.org.ua/article/komu-bilshe-doviryayut-ukraintsi-vladi-gromadskosti-zmi (dostęp: 26.06.2021 r.).

Podsumowanie

Rosja długo przygotowywała się do realizacji działań hybrydowych wobec Ukrainy. Służyło temu propagowanie idei „rosyjskiego świata", rosyjskiej kultury i języka w rosyjskiej i ukraińskiej telewizji, prasie i mediach społecznościowych. Rosyjska narracja była dostosowywana do zmieniającej się sytuacji społecznej i politycznej stanowiąc przekaz propagandowy, który nieraz padał na podatny grunt.

Działania hybrydowe FR przeciwko Ukrainie rozpoczęły się długo przed aneksją Krymu i wybuchem konfliktu zbrojnego na wschodzie kraju. Bez wątpienia wykazały wysoką skuteczność, bo w Ukrainie nadal jest wielu zwolenników rosyjskiego świata, którzy kategorycznie sprzeciwiają się realizacji kursu proeuropejskiego i proatlantyckiego w polityce zagranicznej. To z kolei ułatwiło Rosji aktywizację ruchów separatystycznych, a w konsekwencji aneksję Krymu i doprowadzenie do wybuchu konfliktu zbrojnego w Donbasie.

Jednak perspektywa utraty suwerenności doprowadziła do wzrostu nastrojów antyrosyjskich, a co za tym idzie – do znaczącego spadku poparcia dla rosyjskiej koncepcji integracji państw poradzieckich. Rozpoczął się proces konsolidacji społeczeństwa, który może w przyszłości doprowadzić do powstania zintegrowanego społeczeństwa ukraińskiego, w pełni niezależnego od Rosji i nieulegającego wpływom kremlowskiej propagandy.

Bibliografia

10 faktiv pro zbrojnu agresiju Rosiji proty Ukrainy, Oficjalna strona Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy (*10 фактів про збройну агресію Росії проти України*, Офіційна сторінка МЗС України), 09.12.2019, https://mfa.gov.ua/10-faktiv-pro-zbrojnu-agresiyu-rosiyi-proti-ukrayini (dostęp: 14.07.2021 r.).

Bagan O., *Chomu Rosija namagajetsja prysvojity chuzhu kul'turu ta istoriju?,* „Ukrajinskyj pogljad" (О. Баган, *Чому Росія намагається присвоїти чужу культуру та історію?, „Український погляд"*), 09.01.2021, http://ukrpohliad.org/blogs/dyskusiya-vijna-za-istoriyu-chomu-rosiya-krade-ukrayinske-mynule.html (dostęp: 27.06.2021 r.).

Banasik M., *Wojna hybrydowa i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, Warszawa 2018.

Bartosh A., *Stratiegija i kontrstratiegija gibridnoj vojny*, „Vojennaja mysl" (А. Бартош, *Стратегия и контрстратегия гибридной войны*, „Военная мысль"), 10.10.2018, https://vm.ric.mil.ru/Stati/item/138034/ (dostęp: 05.09.2021 r.).

Bromley J., *Oczerki teoriji etnosa* [Ю. Бромлей, *Очерки теории этноса*], Moskwa 2008.

Brzeziński Z., *Wielka szachownica*, Warszawa 1999.

Delong M., *„Ruski mir" jako narzędzie rosyjskiej ekspansji geopolitycznej na terytorium Ukrainy*, „Przegląd Geopolityczny" 2020, t. 33, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1 (dostęp: 22.07.2021 r.).

Dugin A., *Podstawy geopolityki*, Warszawa 2019.

Gorievoj D., *Anafema Mazepie i masonam. Kogo i zachem kazhdyj god otluchajut ot pravoslavnoy cerkvi*, „Nastojascheje vriemja" (Д. Горевой, *Анафема Мазепе и масонам. Кого*

и зачем каждый год отлучают от православной церкви, „Настоящее время"), 17.03.2019, https://www.currenttime.tv/a/anathema-orthodox-church/29821254.html (dostęp: 27.06.2021 r.).

Grigoriev M., Kovitidi O., *Krym: istorija vozvraschenija*, Kuchkovo pole (М. Григорьев, О. Ковитиди, *Крым: история возвращения*, Кучково поле), 2014, https://rk.gov.ru/rus/file/krim_istoriya_vozvrascheniya.pdf (dostęp: 18.06.2021 r.).

Hmelko V., *Lingvo-etniczna struktura Ukrainy: regionalni osoblywosti ta tendencji zmin za roky nezalezhnosti*, „Kyjivskyj mizhnarodnyj instytut sociologiji", (В. Хмелько, *Лінгво--етнічна структура України: регіональні особливості та тенденції змін за роки незалежності*, „Київський міжнародний інститут соціології"), Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii, https://www.kiis.com.ua/materials/articles_HVE/16_linguaethnical.pdf (dostęp: 16.08.2021 r.).

Hoffman F.G., *Conflict in the 21 st century: The rise of hybrid wars*, Potomac Institute for Policy Studies, December 2007, https://potomacinstitute.org/images/stories/publications/potomac_hybridwar_0108.pdf (dostęp: 25.06.2021 r.).

Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2011, https://gtmarket.ru/library/basis/3893/3900 (dostęp: 01.05.2021 r.).

Klishas A., *O narusheniach praw pravoslavnych christian*, „Soviet federacyji federalnogo sobranija Rosijskoj Fiedieracji" (А. Клишас, *О нарушениях прав православных христиан*, „Совет федерации федерального собрания Российской Федерации"), 08.07.2016, http://council.gov.ru/services/discussions/blogs/70382/ (dostęp: 20.07.2021 r.).

Komu bil'she dovirjajut' ukrajinci: vladi, gromads'kosti, ZMI…?, Fundacja „Demokratyczne Inicjatywy" im. Ilka Kucheriva (*Кому більше довіряють українці: владі, громадськості, ЗМІ…?*, Фонд „Демократичні ініціативи" ім. Ілька Кучеріва), 03.08.2015, https://dif.org.ua/article/komu-bilshe-doviryayut-ukraintsi-vladi-gromadskosti-zmi (dostęp: 26.06.2021 r.).

UWARUNKOWANIA HISTORYCZNE A POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA WSPÓŁCZESNEJ JAPONII

Dawid JAKIMIEC[1]

Wstęp

Japonia poniosła porażkę podczas II wojny światowej i została zmuszona do wyrzeczenia się wojny i pacyfizmu. Klauzulę tę przyjęli Japończycy 4 lutego 1946 roku. W ten sposób dążono do zapewnienia współpracy z innymi państwami, ale także do zagwarantowania suwerenności Japonii. W 2014 roku dokonano reinterpretacji nie tylko tej klauzuli, ale także dziewiątego artykułu Konstytucji. Dopuszczalne stało się wspieranie innych państw w ich samoobronie w przypadku, jeśli jeden z sojuszników zostałby zaatakowany, wówczas Japonia mogłaby stanąć w jego obronie. Zmiana ta spotkała się ze sprzeciwem japońskiego społeczeństwa, które protestowało; mimo to została ona niejako wymuszona przez sytuację panującą w państwach sąsiadujących z Japonią. Chiny umacniały swój potencjał militarny, a Korea Północna skupiała się na polityce nuklearnej.

Dynamiczna sytuacja geopolityczna w strategicznym otoczeniu Japonii po 1945 roku wywarła istotny wpływ na kształtowanie się powojennej strategii obrony państwa. W okresie trwania zimnej wojny będąc w sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi Japonia była po stronie państw Zachodu. Trzeba zaznaczyć, że punkt 9. Konstytucji, jednoznacznie określił pacyfistyczny charakter Japonii. Amerykańskie, jak i japońskie doktryny polityczne miały istotny wpływ na formowanie powojennej polityki bezpieczeństwa.

Izolacjonizm zewnętrzny Japonii a polityka bezpieczeństwa

Japonia jako sposób na zapewnienie sobie bezpieczeństwa od zagrożeń zewnętrznych w latch 1635–1853 stosowała izolacjonizm zewnętrzny. Szogun Iemitsu Tokugawa na mocy Edyktu z 1635 r. wydanego przez Kraj Wschodzącego Słońca (Nihon, Nippon)[2] zamknął swoje granice przed obcymi i zakazał handlu morskiego z prawie wszystkimi państwami europejskimi poza Holandią, Chinami,

---

[1] Mgr Dawid Jakimiec, Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie.

[2] Określenie: Kraj Wschodzącego Słońca pojawiło się w Chinach za czasów dynastii Tang (618––907). Nazywano tak Japonię, gdyż była położona na wschód od Chin. Na temat genezy nazwy Nihon/Nippon zob. szerzej: *The Poetics of Motoori Norinaga. A Hermeneutical Journey*, Translated and Edited by Michael F. Marra, University of Hawai i Press 2007, p. 165–169.

Koreą i Królestwem Riukiu. Japonia prowadziła tzw. politykę sakokuron (zamkniętego kraju) lub kaikin (zakazu morskiego)[3]. Izolacja ta trwała do czasu przybycia eskadry komandora Matthew Perry'ego w 1853 r. W 1854 r. Japonia została zmuszona do przyjęcia Traktatu z Kanagawy, w którym zobowiązała się do otwarcia na handel ze Stanami Zjednoczonymi portów Shimoda i Hakodate[4].

W 1868 roku rozpoczęła się nowa epoka w dziejach Japonii, ponieważ obalono ostatniego szoguna Yoshinobu Tokugawe. Władzę przejął cesarz Mutsuhito. Okres ten w historii Japonii znany jest pod nazwą epoki Meiji (1868–1912). W okresie tym nastąpiła aktywizacja Japonii na arenie międzynarodowej i wejście na ścieżkę imperializmu, ekspansjonizmu i militaryzmu. Japonia odniosła znaczące sukcesy w wojnie z Chinami (1894–1895) oraz z Rosją (1904–1905)[5]. Jako kraj wyspiarski pozbawiony głębi strategicznej, którą posiadają np. Rosja, Chiny, Indie czy Stany Zjednoczone Japonia zmuszona jest bronić się na oblewających ją morzach, by móc nie dopuścić do inwazji wysp. Wojny prowadzone przez to państwo służyły przede wszystkim zdobyciu owej głębi strategicznej, przede wszystkim w Mandżurii i Korei. Analizując położenie Japonii widzimy, że z jednej strony jest to kraj oceaniczny, ukierunkowany na nieograniczone przestrzenie wodne na wschodzie (Omote Nihon) – to wybrzeże pacyficzne Japonii, które jest lepiej rozwinięte i bardziej zaludnione. A z drugiej strony Japonia kieruje się w stronę kontynentu azjatyckiego (Ura Nihon)[6]. Dlatego też politycy i dyplomaci japońscy od wielu lat zmagają się z dylematami natury geopolitycznej: czy oprzeć mocarstwowość o Azję, czy jednak tworzyć siłę ekonomiczną opierając się na wzorcach cywilizacji zachodniej. Do kierunku zachodniego powrócono po tragedii drugiej wojny światowej[7]. Japonia weszła w sojusz strategiczny ze Stanami Zjednoczonymi, gdyż w regionie po prostu nie ma ona przyjaciół. Jak się okazuje, żaden z jej sąsiadów nie chce dominacji Japonii, za to wiele z tych państw zjednoczyłoby się przeciwko Japończykom[8].

Po zakończeniu drugiej wojny światowej fundamentem bezpieczeństwa i ładu politycznego Japonii stał się sojusz ze Stanami Zjednoczonymi. Po zakończeniu zimnej wojny Kraj Kwitnącej Wiśni podjął nowe wyzwania, którymi były m.in. rywalizacja z rosnącą potęgą Chin; uregulowanie kwestii terytorialnych z Rosją

[3] K. Tashiro, *Foreign relations during the Edo Period: Sakoku Reexamined*, "Journal of Japanese Studies", Vol. 8, 2/1982, p. 288–290. M.S. Laver, *The Sakoku Edicts and the Politics of Tokugawa Hegemony*, Cambria Press, Northpointe Parkway 2011, p. 13–17; J.W. Legro, *Rethinking the World: Great Power Strategies and International Order*, Nowy Jork 2005, p. 137–142.

[4] M.W. Meyer, *Japan: A Concise History*, Lanham 2009, p. 127–129.

[5] K. Henshall, *A History of Japan: From Stone Age to Superpower*, Nowy Jork 2012, p. 75–107.

[6] L. Ladouce, *Le Japon et les travaux d'Hercule en Méditerranée d'Asie*, "Géostratégiques", No. 26, 1 trimèstre 2010, p. 157–184

[7] Tamże.

[8] P. Van Ness, *Hegemony not anarchy: Why China and Japan are not balancing US unipolar Power?,* "Working Paper", 4/2001, grudzień 2001, Department of International Relations, Australian National University.

(Wyspy Kurylskie i Sachalin); przeciwdziałanie zagrożeniom ze strony Korei Północnej, a także przedefiniowanie sojuszu zawartego ze Stanami Zjednoczonymi. Jak widać, w historii Japonii mamy kolejny raz do czynienia ze zjawiskiem Gaiatsu[9], co oznacza, że zagrożenie zewnętrzne może prowadzić do zmian wewnętrznych w państwie, a także w sposób istotny kształtować jego zachowanie w środowisku międzynarodowym.

Rząd Japonii z budżetu państwa przeznacza na swoje siły zbrojne rekordowe fundusze. Japońskie siły samoobrony zostały poddane restrukturyzacji. Działania te podjęto licząc się z zagrożeniem ze strony Chin i Korei Północnej. Obecnie Japonia, zaraz po Stanach Zjednoczonych, posiada najnowocześniejszą flotę. Tokio konsekwentnie zwiększa swój komponent zbrojny, szczególnie w wymiarze morskim. Jako przykład można podać nowy okręt flagowy Japońskich Morskich Sił Samoobrony (Japan Mariti-me Self-Defense Force; Kaijo Jietai) – niszczyciel śmigłowcowy JDS Izumo oraz nowoczesne niszczyciele rakietowe typu Kongō, wyposażone w system Aegis i dysponujące możliwością zwalczania rakiet balistycznych.

Chcąc zrozumieć postępowanie Japonii jako podmiotu geopolitycznego w przeszłości i obecnie trzeba spróbować odszukać kody objaśniające mentalność tego narodu. Amerykańska antropolog Ruth Benedict w pracy *The Chrysanthemum and the Sword: Patterns of Japanese Culture* zwróciła uwagę na dualizm japońskiej mentalności kulturowej, społecznej i politycznej. Japończyk w jednej dłoni trzyma ostry miecz, w drugiej chryzantemy. Rano pielęgnuje ogród, wieczorem walczy mieczem. Japończycy – zdaniem Ruth Benedict – są jednocześnie pokojowi i agresywni, lojalni i zdradzieccy, wojowniczy i łagodni[10]. Można więc zadać pytanie: czy sinusoidalna natura japońska raz na zawsze ustabilizowała się po traumie drugiej wojny światowej? Czy współczesne mocarstwo ekonomiczne już na zawsze będzie spokojnym i przewidywalnym graczem w regionie i na arenie międzynarodowej?

---

[9] A. Miyashita, *Gaiatsu and Japan's foreign aid: Rethinking the reactive-proactive debate*, „International Studies Quarterly", No. 43, 1999, p. 695–732; J.P. Tuman, J.R. Strand, *The role of mercantilism, humanitarianism and gaiatsu in Japan's ODA programme in Asia*, "International Relations of the Asia-Pacific", Vol. 6, 1/2006, p. 61–80; K. Cooney, *Japan's Foreign Policy Since 1945*, Nowy Jork 2007, p. 135–141; T.J. Pempel, *Structural Gaiatsu International Finance and Political Change in Japan*, "Comparative Political Studies", Vol. 32, grudzień 1999, p. 907–932.

[10] "The Japanese are, to the highest degree, both agressive and unaggressive, both militaristic and aesthetic, both insolent and polite, rigid and adaptable, submissive and resentful of being pushed around, loyal and treacherous, brave and timid, conservative and hospitable to new ways", za: R. Benedict, *The Chrysanthemum and the Sword: Patterns of Japanese Culture*, Nowy Jork 2005, s. 2. Zob. też: C. Shannon, *A World Made Safe for Differences: Ruth Benedict's The Chrysanthemum and the Sword*, "American Quarterly", Vol. 47, 1995, p. 659–680.

Rola Japonii w relacjach międzynarodowych po zakończeniu II wojny światowej

Poniesiona klęska Japonii w drugiej wojnie światowej i bezwarunkowa kapitulacja wywarły istotny wpływ na zmianę wektorów w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Cesarstwa. Naród japoński i jego elity rządzące odrzuciły militaryzm i ekspansjonizm, wybierając ścieżkę pozytywistyczną swoich dalszych dziejów. W tym okresie politykiem, który wykreował nową wizję roli Japonii w relacjach międzynarodowych był premier i szef dyplomacji w latach 1948–1954 Shigeru Yoshida. Głównymi tezami jego koncepcji były[11]:

- strategiczna współpraca ze Stanami Zjednoczonymi jako głównym sojusznikiem i gwarantem bezpieczeństwa Japonii. Podstawę prawną tej polityki stanowił traktat pokojowy z 1951 r. oraz traktat o wzajemnej współpracy i bezpieczeństwie z 1960 r.;
- zdefiniowanie obszaru międzynarodowej aktywności Japonii i ograniczenie jej do stosunków gospodarczych i kulturalnych. Ekstrapolacja militaryzmu, ekspansjonizmu i rewanżyzmu;
- odstąpienie od posiadania armii na rzecz utworzonych w 1954 Japońskich Sił Samoobrony (Japan Self-Defense Forces; Jieitai). Siły te składają się z komponentu lądowego (Japan Ground Self-Defense Force), morskiego (Japan Maritime Self-Defense Force) oraz powietrznego (Japan Air Self--Defense Force). Zgodnie z art. 9 Konstytucji z 1947 r. Japonia wyrzekła się na zawsze używania wojny jako narzędzia regulowania sporów oraz zrezygnowała z posiadania sił ofensywnych[12].

W rzeczywistości doktryna Yoshidy z pewnymi modyfikacjami jest aktualna do dzisiaj. Pod koniec lat 70. ówczesny premier Masayoshi Ohira poczynił starania w celu politycznego i ekonomicznego zbliżenia państw Azji i Pacyfiku. Kierował się ideą instytucjonalizacji tej wspólnoty, co doprowadziło do powstania organizacji APEC. Trzeba podkreślić, iż pod koniec lat 70. w stosunkach międzynarodowych w Azji wydarzyło się coś, co wydawać się by się mogło niemożliwe do realizacji, otóż rząd Chin Ludowych złożył Japonii propozycję wystąpienia we wspólnym sojuszu przeciwko ewentualnemu atakowi Związku Radzieckiego. Jak widać, możliwość zawarcia porozumienia japońsko-chińskiego nie może być postrzegana

[11] E. Haliżak, *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Warszawa 1999, s. 150–166.

[12] Konstytucja Japonii (Nihon-koku-kenpo) została zatwierdzona przez cesarza Hirohito 3 listopada 1946 r. Obowiązuje od 3 maja 1947 r. Nazywana jest konstytucją powojenną (Sengo kenpo) lub konstytucją pokoju (Heiwa kenpō), ze względu na całkowite wyrzeczenie się przez Japonię prawa do prowadzenia wojny. Art. 9 Konstytucji z 1947 r. mówi: „Aspiring sincerely to an international peace based on justice and order, the Japanese people forever renounce war as a sovereign right of the nation and the threat or use of force as means of settling international disputes. To accomplish the aim of the preceding paragraph, land, sea, and air forces, as well as other war potential, will never be maintained. The right of belligerency of the state will not be recognize" [online]. http://www.kantei.go.jp/foreign/constitution_and_government_of_japan/constitution_e.html (dostęp: 10.02.2014 r.).

wyłącznie w kategoriach politycznej fikcji[13]. Premier Jasuhiro Nakasone w latach 80. postulował nadanie Japonii takiego statusu w regionalnych i globalnych stosunkach międzynarodowych, aby był on adekwatny do ogromnego potencjału ekonomicznego Cesarstwa. Do realizacji tego projektu zabrakło poparcia ze strony większości polityków Partii Liberalno Demokratycznej. W 1991 r. premier Kiichi Miyazawa przedstawił koncepcję rozszerzenia międzynarodowej aktywności Japonii o kwestię bezpieczeństwa w regionie Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej (doktryna Miyazawy)[14]. Już wkrótce, na skutek zmian wprowadzonych w konstytucji Japonii w 1992 r. Japońskie Siły Samoobrony otrzymały prawo uczestniczenia w międzynarodowych przedsięwzięciach pokojowych pod egidą ONZ[15]. W ten sposób żołnierze japońscy wspomagali siły międzynarodowe podczas operacji w Kambodży (UNTAC), w Mozambiku (ONUMUZ), na Wzgórzach Golan (UNDOF) i we Wschodnim Timorze (UNAMET, UNTATE, UNMISET).

Po zakończeniu zimnej wojny i upadku systemu dwubiegunowego, paradygmat bezpieczeństwa Japonii został zasadniczo przemodelowany. Tokio coraz częściej dążyło do stworzenia regionalnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego państw Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej. System ten stanowiłby alternatywę wobec sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. Koncepcja ta jak dotychczas nie została wcielona w życie. Rozszerzona jednak została aktywność Japonii w zakresie utrzymywania i wspierania bezpieczeństwa regionalnego i globalnego. Po zamachach z 11 września 2001 r. parlament japoński uchwalił ustawę o Podejmowaniu Specjalnych Środków w walce z terroryzmem. Umożliwiło to Japońskim Siłom Samoobrony uczestniczenie w misjach w Rwandzie, Kaszmirze, Hondurasie, Turcji, Indiach, Indonezji, Iranie, Rosji i Pakistanie[16]. Współczesna Japonia stoi przed następującymi wyborami dalszej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa[17]:

- utrzymanie strategicznego sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi;
- utrzymanie pozycji mocarstwa ekonomicznego głównie na obszarze państw ASEAN;
- utworzenie w basenie Morza Japońskiego i Morza Żółtego strefy bezpieczeństwa i dobrobytu, w której rola Japonii byłaby nadrzędna;

[13] W.T. Tow, *Sino-Japanese Security Cooperation: Evolution and Prospects*, "Pacific Affairs", Vol. 56, 1/1983, p. 51–83.

[14] S. Niedziela, *Dokąd zmierza Japonia?*, „Dziś Przegląd Społeczny", 1/2005.

[15] E. Vegel, Pax Nipponica, "Foreign Affairs", 4/1986, p. 751–767; E. Paul, *Japan in Southeast Asia. A Geopolitical Perspective*, "Journal of the Asia-Pacific Economy", 3/1996, p. 391–410; H. Maull, *Germany and Japan: The New Civilian Powers*, "Foreign Affairs", 5/1990, p. 91–107.

[16] F. Arteaga, *Japón y su nueva política de seguridad internacional*, "Análisis del Real Instituto Elcano", No. 41/2007 z 10 kwietnia 2007.

[17] R. Cox, *Middlepowermanship, Japan and future World order*, "International Journal", Vol. 44,4/1989, p. 823–862; D. Potter, S. Sueo, *Japanese foreign policy: no longer reactive?*, „Political Studies Review", No. 1/2003, p. 317–332; J. Wodley, *Japan's Security Policy: Into the Twenty-First Century*, "Journal of East and West Studies", 2/1992, p. 107–119.

- opcja neohegemonistyczna – powrót do tradycji imperialnych i remilitaryzacja.

Najbardziej dostrzegalnym zjawiskiem jest ustawiczne dążenie Japonii do usamodzielnienia się w zakresie polityki bezpieczeństwa od dotychczasowych gwarancji. Tokio chce wziąć pełną odpowiedzialność we własne ręce, co oznacza wkroczenie na ścieżkę zbrojeń, gdyż w sąsiedztwie Rosji, Chin i Korei Północnej nie ma miejsca na podmioty słabe pod względem potencjału wojskowego[18].

W strategii bezpieczeństwa Japonia priorytetowo traktuje basen Morza Japońskiego (nazywanego przez Koreańczyków Morzem Wschodnim; w użyciu jest także nazwa Morze Śródziemne Azji). Ambicją Japonii jest uczynienie z tego obszaru strefy dynamicznego rozwoju ekonomicznego oraz zaprowadzenie tam ładu władczego. Potwierdza się więc swoista prawidłowość w historii Cesarstwa – Tokio priorytetowo traktuje przestrzeń Azji Wschodniej (dait-a kyeiken)[19]. Japonia ma ambicję stworzenia w basenie Morza Japońskiego zamkniętego obwodu komunikacji ekonomiczno-demograficznej. Miałyby temu służyć tunele pod dnem morskim, które połączyłyby wyspę Hokkaido z Sachalinem (japońska nazwa wyspy – Karafuto) oraz wyspę Sikoku z Półwyspem Koreańskim. W ten sposób powstałaby oś wysoko rozwiniętych ośrodków miejskich: Tokio-Osaka-Fukuda-Pusan-Seul. Takie rozwiązanie byłoby więc alternatywą wobec osi Pekin-Szanghaj. Istnieje też pomysł stopniowego zbliżenia strategicznego Japonii, Chin i Korei Południowej. Rezultatem tego posunięcia byłaby wschodnio-azjatycka wspólnota o ogromnym potencjale ekonomicznym, która przewyższałaby gospodarkę Indii, Rosji, Unii Europejskiej bądź Stanów Zjednoczonych. Można nakreślić podobieństwo między koreańską wyspą Czedżu (Jeju) a Singapurem. Czedżu stałaby się miastem państwem u wrót wielkich podmiotów polityczno-gospodarczych. Wyspa znajduje się bowiem w takiej samej odległości od Tokio i Pekinu[20]. Największą przeszkodą na drodze do realizacji tego projektu są wciąż istniejące spory: japońsko-koreański; japońsko-chiński i japońsko-rosyjski.

Prezydent Bill Clinton i premier Ryutaro Hashimoto w 1996 roku podpisali w Tokio wspólną deklarację o sojuszu na XXI wiek. Podkreślono w niej, że Japonia jako mocarstwo pokojowe powinna służyć swoim potencjałem wojskowo-logistycznym instytucjom międzynarodowym w wypełnianiu misji stabilizacyjnych w konfliktogennych obszarach świata, zwłaszcza w basenie Oceanu Indyjskiego[21]. Po zamachach na Nowy Jork i Waszyngton w 2001 roku parlament japoński uchwalił prawo antyterrorystyczne, umożliwiające siłom samoobrony Japonii

[18] G.A. Quintanal, *Japón: hacia una política exterior y de seguridad mas independiente y asiática*, "Análisis del Real Instituto Elcano", 109/2010 z 25 czerwca 2010.

[19] L. Ladouce, *Le Japon et les travaux d'Hercule en Méditerranée d'Asie…*

[20] *Asia to be center of world cruise industry*, "The Jeju Weekly", 21 października 2013.

[21] J. Edward, L. Southgate, *From Japan to Afghanistan: The U.S.-Japan Joint Security Relationship. The War on Terror and the ignominious End of the Pacifist State?*, "University of Pennsylvania Law Review", Vol. 151, 4/2003, p. 1599–1698.

wsparcie logistyczne wojsk amerykańskich w Afganistanie. W tym okresie Japonia po raz pierwszy od zakończenia drugiej wojny światowej wysłała swoje wojska za granicę. Od 2004 do 2006 r. oddziały japońskie pełniły służbę w Iraku. Postulat autonomizacji polityki bezpieczeństwa Japonii ujawnił się po wyborach 30 sierpnia 2009 r., gdy władzę przejęła Demokratyczna Partia Japonii. Premier Yukio Hatoyama i minister spraw zagranicznych Katsuya Okada zwrócili uwagę na rewizję sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi i położenie większego akcentu na rozwój własnego komponentu zbrojnego. W konsekwencji pociągnęłoby to rewizję art. 9 konstytucji z 1947 r. oraz rozszerzenie możliwości operacyjnych sił samoobrony[22].

Yukio Hatoyama uznał wprawdzie nadrzędną rolę sojuszu japońsko-amerykańskiego, jednak podkreślił, że Japonia nie może pomijać swojej azjatyckiej tożsamości i to właśnie Azja powinna stanowić zasadniczą przestrzeń jej aktywności[23]. Japonia wyrasta więc na mocarstwo cywilne o politycznych ambicjach dość mocno wykraczających poza sferę obrony własnego kraju. Analityk z francuskiego czasopisma „Géostratégiques" Jure Georges Vujïc nazwał taką postawę Japonii aktywnym pacyfizmem (pacifisme actif)[24]. Jednak z politologicznego punktu widzenia może się to wydać oksymoronem, ponieważ pacyfizm nie może mieć konotacji polityczno-wojskowych.

Japonia od kilkunastu lat pragnie przedefiniować najważniejsze zasady dotychczasowej strategii bezpieczeństwa. Pozostając lojalnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, Tokio zgłasza aspirację do większej autonomii w polityce obronnej. Dodatkowo Japonia świadoma swojego potencjału gospodarczego i wojskowego chce aktywnie uczestniczyć w wysiłkach wspólnoty międzynarodowej poprzez udział w przedsięwzięciach i operacjach antyterrorystycznych, zwłaszcza w basenie Oceanu Indyjskiego. Realizacja tych postulatów jest mocno skorelowana z rozwojem komponentu morskiego Japońskich Sił Samoobrony. Uwidacznia się większa aktywność Japonii w zakresie współpracy z organizacjami międzynarodowymi (ONZ, NATO) oraz dążenie do usamodzielnienia się w polityce obronnej. Coraz wyraźniej dostrzec można także, że Japonia dąży do podkreślenia swojej tożsamości w zakresie polityki bezpieczeństwa. Tokio demonstruje zdolność do obrony własnego terytorium bez względu na zobowiązania sojusznicze Stanów Zjednoczonych. Po drugiej wojnie światowej w procesie konceptualizacji

[22] M.A. Chinen, *Article Nine of Japan's Constitution From Renunciation of Armed Forces Forever to the Third Largest Defense Budget in the World*, "Michigan Journal of International Law", 27/2005; K.L. Port, *Article 9 of the Japanese Constitution and the Rule of Law*, "Cardozo Journal of International and Comparative Law", No. 13/2004.

[23] W ważnym artykule na łamach "The New York Times" Hatoyama napisał: "Of course the Japan U.S. security pact will continue to be the cornerstone of Japanese diplomatic policy. But, at the sametime we must not forget our identity as a nation located in Asia. I believe that the East Asian region,which is showing increasing vitality, must be recognized as Japan's basic sphere of being", za: Y. Ha-toyama, *A New Path for Japan*, „The New York Times", 26 sierpnia 2009.

[24] J. Georges Vujïc*, Le Japon et l'assymétrie géopolitique de la region Asie-Pacifique*, "Géostratégiques", No. 39, 2 trimèstre 2013.

japońskiej myśli obronnej, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki morskiej, wyznaczono dwa zasadnicze cele: utrzymywanie bezpieczeństwa newralgicznych morskich szlaków komunikacyjnych oraz obronę wysp japońskich przed inwazją[25]. Jako potencjalnego agresora wskazywano Związek Radziecki, który, zdaniem japońskich strategów, mógł dokonać inwazji wyspy Hokkaido. Najważniejszymi z punktu widzenia zaopatrzenia energetycznego i surowcowego japońskiej gospodarki obszarami morskimi są: Cieśnina Malakka, Cieśnina Lombok, Cieśnina Sundajska i Morze Południowochińskie. Piętą achillesową japońskiej geopolityki jest brak głębi strategicznej. Japonia musi pokonać potencjalnego agresora na akwenach morskich, aby nie dopuścić wrogich sił do Archipelagu[26].

Wyzwania dla polityki bezpieczeństwa Japonii po zakończeniu zimnej wojny

Po zakończeniu zimnej wojny przed japońską polityką zagraniczną i bezpieczeństwa pojawiły się nowe wyzwania, mające również wpływ na dalszy rozwój Morskich Sił Samoobrony[27]:

- modernizacja armii chińskiej oraz oceaniczna ekspansja Chin w Azji Południowej i Południowo-Wschodniej. Okręty chińskie coraz częściej przepływają przez wody w pobliżu wysp japońskich. W 2004 r. chiński okręt podwodny Han przepłynął Cieśninę Ishigaki, a w 2008 r. cztery okręty chińskiej marynarki wojennej przepłynęły Cieśninę Tsugaru;
- zagrożenie północnokoreańskie – w 2009 r. rakieta balistyczna Taepodong II została wystrzelona z terytorium Korei Północnej. Przeleciała nad obszarem wyspy Honsiu i wpadła do Oceanu Spokojnego;
- narastające zjawisko piractwa na najważniejszych dla energetycznego i surowcowego bezpieczeństwa Japonii akwenach morskich (Cieśnina Ormuz, Zatoka Adeńska, Cieśnina Malakka i Morze Południowochińskie).

W celu optymalizacji swoich zdolności logistyczno-operacyjnych w basenie Oceanu Indyjskiego Japonia otworzyła swoją pierwszą zagraniczną bazę morską w Dżibuti. Jest to również odpowiedź na wzrastającą obecność floty chińskiej w tym regionie. Chińczycy posiadają bazy morskie w Birmie, Bangladeszu, na Sri Lance i w Pakistanie, zgodnie z założeniami strategii obrony oceanicznej (far sea

[25] W 1971 r. jeden z japońskich analityków i znawców japońskiej polityki bezpieczeństwa Hideo Sekino przedstawił w U.S. Naval Institute priorytety polityki morskiej Cesarstwa Japonii: „The protection of the sea Communications of Japan should be given first priority in the national defense of Japan and the prevention of direct invasion of Japan should be made the secondary function of the maritime defense force of Japan", za: P.J. Wodley, *Japan's Navy Politics and Paradox 1971–2000*, Boulder 2000, p. 29.

[26] K. Kubiak, *Marynarka wojenna w systemie bezpieczeństwa Cesarstwa Japonii,* „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego" 2010, s. 201–230.

[27] I. Nohara, *Changement de l'environnement maritime en Extrême-Orient: la force d'autodéfense maritime japonaise*, publikacja Centre d'Études Supérieures de la Marine, styczeń-maj 2011.

defense)[28]. Ciągle modernizowane i powiększane Japońskie Morskie Siły Samoobrony mają istotne znaczenie odstraszające oraz mogą czynnie wesprzeć pokojowe operacje ONZ i NATO. Określenie Morskie Siły Samoobrony może pozornie sugerować niewielki ich potencjał. Jednak w rzeczywistości mamy do czynienia z jedną z najsilniejszych flot na świecie, która pod względem potencjału konwencjonalnego może spokojnie konkurować ze wszystkimi siłami morskimi państw Azji Wschodniej, z wyjątkiem amerykańskiej VII Floty.

Po zakończeniu zimnej wojny i zasadniczych zmianach geostrategicznych w regionie Azji Wschodniej (rosnąca potęga Chin Ludowych; nuklearne ambicje Korei Północnej) zauważalna jest ewolucja dotychczasowych paradygmatów Japonii w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Współcześnie widoczna jest tendencja redefinicji tożsamości Cesarstwa w zakresie obrony. Japonia dąży do większej autonomizacji swojej strategii bezpieczeństwa, a w sytuacji odstąpienia od sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi do samowystarczalności na płaszczyźnie wojskowej[29].

Japonia po klęsce w 1945 r. rozpoczęła proces budowy mocarstwa cywilnego bez negatywnych implikacji dla wspólnoty międzynarodowej. Zimnowojenne paradygmaty uległy przewartościowaniom w nowej epoce. Japonia dostrzegła potrzebę redefinicji swojej tożsamości w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Cesarstwo stanęło w obliczu nowych wyzwań, związanych przede wszystkim z rosnącą hegemonią Chin oraz nuklearnym niebezpieczeństwem ze strony Korei Północnej. Tokio nie chce być całkowicie uzależnione od militarnej pomocy Stanów Zjednoczonych, dlatego dąży do zwiększenia swoich zdolności obronnych. Zagrożenia, które zostały przedstawione są ważne nie tylko dla Japonii, ale są to wyzwania, z którymi musi się również zmierzyć środowisko międzynarodowe. Ważne jest, aby dokonać tego w duchu dyplomacji i pokojowego rozwiązania wszystkich konfliktów.

W perspektywie najbliższych lat w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Cesarstwa Japonii utrzymają się następujące zjawiska:

- nieuregulowane kwestie terytorialne (Wyspy Kurylskie, Wyspy Diaoyu/Senkaku, Wyspy Dokdo/Takeshima). Bardziej konfliktogenne wydają się stosunki z Chinami. Oprócz sporów terytorialnych dochodzą jeszcze kwestie polityki historycznej Japonii, które wzbudzają kontrowersje w Chinach. Największym potencjalnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Japonii nie jest hegemonia Chin bądź polityka Rosji, lecz nuklearny arsenał Korei Północnej;

[28] Forces d'autodéfense du Japon (FADJ). Djibouti abrite la première base militaire du Japon à l'étranger depuis 1945, "La Nation Le Quotidien Djiboutien", 27 sierpnia 2013; H. V. Pant, Chinese military bases are about more than just naval supplies and protecting trade routes, "The Japan Times", 3 stycznia 2012.

[29] K. Mizokami, *Japan and the U.S.: It's Time to Rethink Your Relationship*, "The Atlantic", 27 września 2012.

- Japonia pozostanie głównym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w Azji Wschodniej. Dla USA Cesarstwo jest niezatapialnym lotniskowcem. Archipelag był oparciem logistycznym dla Amerykanów podczas wojny w Korei 1950–1953, w czasie wojny w Wietnamie 1964–1973 oraz podczas operacji przeciwko Talibom w Afganistanie[30].

Zakończenie

Japonia, ze względu na swój potencjał i aspirację czynnego współkształtowania porządku międzynarodowego w wymiarze regionalnym i globalnym, będzie dążyła do uzyskania statusu stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ podobnie jak Niemcy, Brazylia i Indie[31].

Kraj Kwitnącej Wiśni jako mocarstwo cywilne (*civilian power*) będzie dążył do uzyskania proporcjonalnego statusu w zakresie międzynarodowych stosunków politycznych i międzynarodowych stosunków wojskowych. Zgodnie z tezą Kenetha Waltza, potęga ekonomiczna jest zawsze potencjalnym mocarstwem polityczno-wojskowym[32]. Istotne jest to, aby mocarstwowe aspiracje Japonii ukierunkować na pozytywne zaangażowanie w stabilizowanie przestrzeni wschodnioazjatyckiej oraz basenu Oceanu Indyjskiego. Potęga Japonii powinna objawiać się we wspólnym wysiłku wygaszania konfliktów i zwalczaniu patologii polityczno-ekonomicznych współczesnego świata.

Podsumowanie

Japonia za podstawowy cel polityki bezpieczeństwa przyjęła zacieśnienie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi będącymi jej głównym partnerem strategicznym. Kraj Kwitnącej Wiśni ma pełną świadomość, że USA są głównym, jeśli nie jedynym realnym gwarantem bezpieczeństwa i jej suwerenności. Poza tym dla zrównoważenia zagrożenia ze strony Chińskiej Republiki Ludowej Japonia otworzyła się na współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa z takimi państwami jak Wietnam, Indie, Filipiny, Tajlandia i Australia. Pomimo krytyki płynącej ze strony państw regionu, w tym ChRL i Republiki Korei, w kwestii odchodzenia od pacyfistycznych założeń art. 9 konstytucji Japonia buduje wizerunek państwa włącza-

[30] J.M. Bouissou, *Le Japon, puissance déclinante? Quelles conséquences géopolitiques?*, "Journal for International and Strategic Studies", No. 4, wiosna 2011, p. 4–12.

[31] G. Abad Quintanal, *Japón: hacia una política exterior y de seguridad más independiente y asiática*, "Análisis del Real Instituto Elcano", 109/2020, 25 czerwca 2010.

[32] W jednym z artykułów Keneth Waltz napisał: "For a country to choose not become a great power is a structural anomaly. For that reason, the choice is difficult one to sustain. Sooner or later, usually sooner, the international status of countries has risen in step with their material resources. Countries with great-power economies have become great power whether or not reluctantly. How long can Ja-pan and Germany live alongside other nuclear states while denying themselves similar capabilities?", za: K. Waltz, *The emerging structure of international politics*, "International Security", Vol. 18, 2/1993, p. 44–79.

jącego się w inicjatywy na rzecz pokoju biorąc m.in. udział w wielu misjach pokojowych ONZ, a także akcjach udzielania pomocy humanitarnej. Znaczącym krokiem w procesie polityki bezpieczeństwa Japonii było przyjęcie w grudniu 2013 r. Strategii bezpieczeństwa narodowego Japonii (SBN). Główny nacisk w nowej strategii położono na wysiłki w kierunku zaangażowania i działania celem umacniania pokoju na świecie działając wspólnie z innymi państwami.

Rozwój gospodarczy i pozycja ekonomiczna Japonii, zbudowana dzięki wolnemu handlowi w oparciu o otwarte akweny morskie, jest jednym z głównych celów polityki bezpieczeństwa. Ponadto ustawiczne umacnianie sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi a także wsparcie w stabilizacji, i rozwoju gospodarczym oraz demokratyzacji krajów zrzeszonych w Stowarzyszeniu Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) powinna w efekcie prowadzić do stabilizowania i umacniania regionu Azji i Pacyfiku.

Bibliografia

Abad Quintanal G., *Japón: hacia una política exterior y de seguridad más independiente y asiática*, "Análisis del Real Instituto Elcano", 109/2020, 25 czerwca 2010.

Arteaga F., *Japón y su nueva política de seguridad internacional*, "Análisis del Real Instituto Elcano", No. 41/2007 z 10 kwietnia 2007.

Asia to be center of world cruise industry, "The Jeju Weekly", 21 października 2013.

Benedict R., *The Chrysanthemum and the Sword: Patterns of Japanese Culture*, Nowy Jork 2005.

Bouissou J.M., *Le Japon, puissance déclinante? Quelles conséquences géopolitiques?*, "Journal for International and Strategic Studies", No. 4, wiosna 2011.

Chinen M.A., *Article Nine of Japan's Constitution From Renunciation of Armed Forces Forever to the Third Largest Defense Budget in the World*, "Michigan Journal of International Law", 27/2005.

Cooney K., *Japan's Foreign Policy Since 1945*, Nowy Jork 2007.

Cox R., *Middlepowermanship, Japan and future World order*, "International Journal", Vol. 44,4/1989.

Edward J., Southgate L., *From Japan to Afghanistan: The U.S.-Japan Joint Security Relationship. The War on Terror and the ignominious End of the Pacifist State?*, "University of Pennsylvania Law Review", Vol. 151, 4/2003.

Forces d'autodéfense du Japon (FADJ). Djibouti abrite la première base militaire du Japon à l'étranger depuis 1945, "La Nation Le Quotidien Djiboutien", 27 sierpnia 2013.

Haliżak E., *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Warszawa 1999.

Ha-toyama Y., *A New Path for Japan*, "The New York Times", 26 sierpnia 2009.

Henshall K., *A History of Japan: From Stone Age to Superpower*, Nowy Jork 2012.

http://www.kantei.go.jp/foreign/constitution_and_government_of_japan/constitution_e.html.

Kubiak K., *Marynarka wojenna w systemie bezpieczeństwa Cesarstwa Japonii,* „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego" 2010.

Ladouce L., *Le Japon et les travaux d'Hercule en Méditerranée d'Asie*, "Géostratégiques", no. 26, 1 trimèstre 2010.

Laver M.S., *The Sakoku Edicts and the Politics of Tokugawa Hegemony*, Cambria Press, Northpointe Parkway 2011.

Legro J.W., *Rethinking the World: Great Power Strategies and International Order*, Nowy Jork 2005.

Maull H., *Germany and Japan: The New Civilian Powers*, "Foreign Affairs", 5/1990.

Meyer M.W., *Japan: A Concise History*, Lanham 2009.

Miyashita A., *Gaiatsu and Japan's foreign aid: Rethinking the reactive-proactive debate*, "International Studies Quarterly", No. 43, 1999.

Mizokami K., *Japan and the U.S.: It's Time to Rethink Your Relationship*, "The Atlantic", 27 września 2012.

Niedziela S., *Dokąd zmierza Japonia?*, „Dziś Przegląd Społeczny", 1/2005.

Nohara I., *Changement de l'environnement maritime en Extrême-Orient: la force d'autodéfense maritime japonaise*, publikacja Centre d'Études Supérieures de la Marine, styczeń-maj 2011.

Pant H.V., Chinese military bases are about more than just naval supplies and protecting trade routes, "The Japan Times", 3 stycznia 2012.

Paul E., *Japan in Southeast Asia. A Geopolitical Perspective*, "Journal of the Asia-Pacific Economy", 3/1996.

Pempel T.J., *Structural Gaiatsu International Finance and Political Change in Japan*, "Comparative Political Studies", Vol. 32, grudzień 1999.

Port K.L., *Article 9 of the Japanese Constitution and the Rule of Law*, "Cardozo Journal of International and Comparative Law", No. 13/2004.

Potter D., Sueo S., *Japanese foreign policy: no longer reactive?*, „Political Studies Review", No. 1/2003.

Quintanal G.A., *Japón: hacia una política exterior y de seguridad mas independiente y asiática*, "Análisis del Real Instituto Elcano", 109/2010 z 25 czerwca 2010.

Shannon C., *A World Made Safe for Differences: Ruth Benedict's The Chrysanthemum and the Sword*, "American Quarterly", Vol. 47, 1995.

Tashiro K., *Foreign relations during the Edo Period: Sakoku Reexamined*, "Journal of Japanese Studies", Vol. 8, 2/1982.

The Poetics of Motoori Norinaga. A Hermeneutical Journey, Translated and Edited by Michael F. Marra, University of Hawai i Press 2007.

Tow W.T., *Sino-Japanese Security Cooperation: Evolution and Prospects*, "Pacific Affairs", Vol. 56, 1/1983.

Tuman J.P., Strand J.R., *The role of mercantilism, humanitarianism and gaiatsu in Japan's ODA programme in Asia*, "International Relations of the Asia-Pacific", Vol. 6, 1/2006.

Van Ness P., *Hegemony not anarchy: Why China and Japan are not balancing US unipolar Power?,* "Working Paper", 4/2001, grudzień 2001, Department of International Relations, Australian National University.

Vegel E., *Pax Nipponica*, "Foreign Affairs", 4/1986.

Vujïc Georges J.*, Le Japon et l'assymétrie géopolitique de la region Asie-Pacifique*, "Géostratégiques", No. 39, 2 trimèstre 2013.

Waltz K., *The emerging structure of international politics*, "International Security", Vol. 18, 2/1993.

Wodley J., *Japan's Security Policy: Into the Twenty-First Century*, "Journal of East and West Studies", 2/1992.

Wodley P.J., *Japan's Navy Politics and Paradox 1971–2000*, Boulder 2000.

MIĘDZY TRADYCJONALIZMEM A MODERNIZACJĄ. KULTURA STRATEGICZNA ARABII SAUDYJSKIEJ

Tomasz WÓJTOWICZ[1]

Wstęp

Bliski Wschód jest zdecydowanie jednym z najbardziej dotkniętych konfliktami zbrojnymi regionem świata. W rankingu „Global Peace Index" opublikowanym w 2021 roku, trzy z pośród pięciu najmniej bezpiecznych państw znajdowały się na Bliskim Wschodzie: Syria, Irak, Jemen[2]. W latach 2010–2012 w regionie miała miejsce fala buntów społecznych nazywanych Arabską Wiosną, której efektem była zmiana władzy m.in. w Egipcie, Tunezji, Libii i Algierii. W obliczu licznych wojen domowych, sytuacji polityczna w Arabii Saudyjskiej tylko pozornie wydaje się być stabilna. Spadki cen ropy naftowej z wiosny 2020 roku spowodowane pandemią COVID-19 najbardziej dotknęły ten kraj, zmuszając go do zmniejszenia produkcji surowca o około 20%[3]. Z drugiej strony szacuje się, że do 2030 roku populacja Arabii Saudyjskiej osiągnie 39,5 mln mieszkańców, co stanowi wzrost o 19,9% w porównaniu do 2017 roku. Oznacza to, że rodzina królewska zgodnie z obowiązującą umową społeczną będzie musiała zapewnić wysoki poziom życia liczniejszej niż do tej pory populacji. Do wyzwań, przed którymi stoi Rijad zaliczyć należy również liczne tendencje odśrodkowe występujące na południu i wschodzie państwa, ciągłą rywalizację z Iranem, utrzymanie przywództwa w świecie islamu sunnickiego na Bliskim Wschodzie oraz prowadzone wojny zastępcze (*proxy wars*). Biorąc pod uwagę powyższe zagrożenia i ich wpływ na przyszłość Królestwa, zasadne wydaje się być prowadzenie badań nad kulturą strategiczną tego państwa, czyli analizą szeroko pojętych czynników kulturowych i ich wpływie na podejmowane decyzje polityczne.

Pomimo dużego zainteresowania kulturą strategiczną, niewielu badaczy zdecydowało się na poruszenie tej tematyki w przypadku Arabii Saudyjskiej. Jednym z nielicznych wyjątków był Reza Khalili z Kharazmi University, który w 2017 roku na łamach Strategic Studies Quarterly opublikował artykuł *Saudi Arabia*

---

[1] Dr Tomasz Wójtowicz, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie. ORCID: 0000-0001-6468-8973.

[2] *Global Peace Index 2021*, Institute for Economic & Peace, s. 14, https://www.visionofhumanity.org/wp-content/uploads/2021/06/GPI-2021-web-1.pdf (dostęp: 29.10.2021 r.).

[3] J.B. Alterman, *A New Revolution in the Middle East*, https://www.csis.org/analysis/new-revolution-middle-east-0 (dostęp: 29.10.2021 r.).

Strategic Culture (tekst oryginalny: فرهنگ استراتژیک عربستان سعودی)[4]. Poza tekstem irańskiego badacza w niniejszej pracy wykorzystane zostały pozycje zwarte poświęcone rywalizacji między regionalnymi mocarstwami na Bliskim Wschodzie, historii i kulturze Arabii Saudyjskiej, wpływu wahhabizmu na sposób sprawowania władzy, salafizmu i ekstremizmu religijnemu, dokumenty przedstawiające potencjał militarny państwa (*Military Balance,* SIPRI), dokumenty rządowe Arabii Saudyjskiej (*Saudi Youth in Number)* oraz liczne artykuły prasowe, które ukazały się na łamach Teologii Politycznej, Businessinsider, Al Jazeera, Reuters, czy BBC.

Całość opracowania składa się ze wstępu, zakończenia oraz trzech części merytorycznych. Pierwsza część poświęcona została definiowaniu oraz klasyfikacji kultury strategicznej. Druga skupia się na cechach charakterystycznych kultury strategicznej Arabii Saudyjskiej. Trzecia z kolei opisuje wpływ tychże cech na politykę zagraniczną oraz politykę obronną prowadzoną przez Saudów.

Kultura strategiczna – definicja i klasyfikacja

Wpływ kultury na bezpieczeństwo narodowe oraz narodowy sposób prowadzenia wojny poruszany był przez badaczy, dyplomatów oraz wojskowych od bardzo dawna. Odnosili się do niego m.in. Tukidydes, Carl von Clausewitz, Basil Liddell Hart, czy George Kennan. Współczesne badania nad kulturą strategiczną analizujące zachowanie się państw w stosunkach międzynarodowych pojawiły się jednak stosunkowo niedawno – w II połowie lat 70. XX wieku. Jednym z pierwszych naukowców podkreślających kluczowy wpływ kultury i tożsamości na strategie bezpieczeństwa był amerykański politolog Jack Snyder. W 1977 roku korporacja RAND opublikowała jego opracowanie poświęcone wpływie kultury strategicznej na sowiecką strategię nuklearną *The Soviets Startegic Culture. Implication for Limited Nuclear Operation*. Zdaniem autora kultura strategiczna jest to „suma idei uwarunkowanych emocjonalnie i wzorców zwyczajowych zachowań, jakie członkowie narodowej wspólnoty bezpieczeństwa nabyli przez instrukcje lub imitacje i podzielają w odniesieniu do strategii nuklearnej”[5]. W przypadku Związku Radzieckiego różnice w podejściu do planów użycia broni atomowej miały wynikać z doświadczeń historycznych (wysokie straty w czasie II wojny światowej), kultury organizacyjnej, policyjnego charakteru państwa, czy dominującej pozycji wojska w społeczeństwie[6]. Powstanie opracowania Jacka Snydera nie doprowadziło do „monopolizacji” definicji kultury strategicznej. Do dzisiaj pojawiło się wiele wyjaśnień różniących się podejściem do kwestii poznawczych, metodologicznych, czyli roli sił zbrojnych w stosunkach międzynarodowych. Colin Gray zaproponował, aby kulturę strategiczną określić jako „sposób myślenia o sile i po-

[4] R. Khalili, *Saudi Arabia's Strategic Culture*, “Strategic Studies Quarterly” 2017, Vol. 20, Issues 75, No. 1.

[5] J. Snyder, *The Soviets Startegic Culture. Implication for Limited Nuclear Operation*, RAND 1977, s. 8–9.

[6] Tamże, s. 28–30.

stępowaniu z nią wypływający z odczucia narodowego doświadczenia historycznego, aspiracji do zachowania odpowiedzialnego, tak jak się je rozumie w danym kraju”[7]. Alastair Johnston scharakteryzował kulturę strategiczną jako „zintegrowany system symboli, który działa na rzecz ustanowienia dominujących i długotrwałych preferencji strategicznych, co do roli sił zbrojnych w politycznych stosunkach międzynarodowych, czyniąc te preferencje przekonującymi i jedynymi, które są skuteczne”[8]. Airis Rikveilis opisując kulturę strategiczną państw bałtyckich określił ją jako „postawę elit politycznych i wojskowych wobec bezpieczeństwa państwa, możliwych konfliktów oraz strategii państwa”. Jego zdaniem na zachowanie się instytucji kształtujących bezpieczeństwo narodowe mają również wpływ doświadczenia historyczne, tradycje i ceremonie[9]. W związku z rosnącą popularnością kultury strategicznej wśród badaczy stosunków międzynarodowych oraz pojawieniem się jej licznych definicji, Alastair Johnston w publikacji *Thinking about Strategic Culture* z 1995 roku zaproponował podział dotychczasowych badań na trzy generacje. Pierwsza generacja pojawiła się na początku lat 80. XX wieku i skupiała się na analizie wpływu kultury na amerykańską i sowiecką strategię nuklearną. Poza Jackiem Snyderem zaliczali się do niej m.in. Colin Gray i David Jones. Jednym z wniosków prowadzonych wówczas badań było stwierdzenie, że Stany Zjednoczone nie mogą wygrywać wojen nuklearnych, ponieważ straty ludzkie przewyższają jakąkolwiek sensowną koncepcję zwycięstwa. Odmienna sytuacja miała miejsce w Związku Radzieckim, gdzie społeczny i polityczny poziom akceptacji start poniesionych w czasie wojny był wyższy[10].

Druga generacja obejmowała badaczy takich jak Bradley Klein, czy See Edwin Hollander prowadzących badania w II połowie lat 80. XX wieku. Kultura strategiczna postrzegana była wówczas jako narzędzie wykorzystywane do budowania hegemonii politycznej w procesie podejmowania decyzji strategicznych oraz społeczną autoryzację użycia siły przez państwo w stosunkach międzynarodowych. Badacze podkreślali równocześnie, że jej instrumentalne traktowanie przez elity polityczne, nie oznacza, że jest ona ich tworem. Wywodzi się przede wszystkim z doświadczeń historycznych danego państwa[11].

Trzecia generacja ukształtowała się w latach 90. XX wieku, pod wpływem publikacji Allastaira Johnstona, Elizabeth Kier, Davida Campbella, czy Jeffrey’ego Legro. Postrzegali oni kulturę strategiczną jako zmienną niezależną wyjaśniającą zachowanie państw w stosunkach międzynarodowych. W przeciwieństwie do badaczy pierwszej generacji odrzucali determinizm historyczny, skupia-

---

[7] J. Lantis, D. Howlett, *Kultura strategiczna* [w:] *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*, red. J. Baylis, J. Wirtz, C. Gray, E. Cohen, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 91-92.

[8] A.I. Johnston, *Thinking about Strategic Culture*, „International Security”, Vol. 19, No. 4, 1995, s. 46.

[9] A. Rikveilis, *Strategic culture in Latvia: seeking, defining and developing*, “Baltic Security & Defence Review”, Vol. 9, 2007, s. 191.

[10] A.I. Johnston, *Thinking*… s. 36-37.

[11] Tamże, s. 39–40.

jąc się na wpływie wydarzeń i doświadczeń na politykę i bezpieczeństwo, które miały miejsce niedawno[12].

W najnowszych publikacjach na temat kultury strategicznej pojawiają się odniesienia do czwartej generacji, która miała pojawić się na przełomie XX i XXI wieku. Tworzący ją badacze postrzegają kulturę strategiczną jako „zbiór subkultur, posiadających swoją własną tożsamość i odrębność, skonstruowane przez światopogląd elitarnej grupy". Grupy określanej także jako „społeczność epistemiczna" (*epistemic community*)[13], składającej się z naukowców bądź specjalistów wywodzących się z różnych dyscyplin naukowych i środowisk politycznych posiadających wiedzę z zakresu kultury strategicznej danego państwa oraz określone poglądy dotyczące roli i znaczenia tego kraju w stosunkach międzynarodowych. Subkultury mogą powstawać wokół partii politycznych, instytucji wojskowych lub think tanków[14].

Próby klasyfikacji kultury strategicznej podjął się również John Glenn oraz Cezary Dryzd. Pierwszy z badaczy wyróżnił cztery koncepcje kultury strategicznej: epifenomenalną, konstruktywistyczną, poststrukturalistyczną oraz interpretatywistyczną. Orientacja epifenomenalna przyjmuje główne założenia neorealizmu, a interpretacja kulturowa jest uzupełnieniem klasycznych nurtów analizy stosunków międzynarodowych. Jest ona do pewnego stopnia zbieżna z pierwszą generacją badań nad kulturą strategiczną według Johnstona, gdzie autorzy koncentrowali się na aspektach wojskowych. Orientacja konstruktywistyczna podkreśla, iż kultura strategiczna nie jest wyłącznie jednym z zewnętrznych czynników oddziałujących na politykę zagraniczną, lecz ich bezpośrednią determinantą. Celem badaczy w ramach koncepcji poststrukturalistycznej jest analizowanie wybranych przypadków zachowania państw, bez zwracania uwagi na stałe prawidłowości determinowane historią lub położeniem geograficznym. Orientacja intepretatywistyczna podkreśla funkcjonowanie „wszechobecnego kontekstu", czyli czynników, które wpływają na podejmowanie decyzji politycznych przez państwa na arenie międzynarodowej. Cezary Dryz z kolei w swojej klasyfikacji przedstawił rolę kultury strategicznej w kontekście trzech funkcji poznawczych: deskryptywnej, eksplanacyjnej oraz predykcyjnej. Funkcja deskryptywna opisuje wszystkie czynniki funkcjonowania państwa, zarówno hard power, jak również soft power. Funkcja eksplanacyjna umożliwia wyjaśnienie zachowania się państwa w stosunkach międzynarodowych, natomiast funkcja predykcyjna może służyć do wychwytywania trendów i tendencji w ramach funkcjonowania danego państwa[15].

---

[12] Tamże, s. 41–42.

[13] T. Libel, *Explaining the security paradigm shift: strategic culture, epistemic communities, and Israel's changing national security policy*, "Defence Studies" 2016, Vol. 16, s. 140–143.

[14] T. Wójtowicz, *Kultura strategiczna* [w:] *Encyklopedia bezpieczeństwa,* t. 2, red. O. Wasiuta, S. Wasiuta, Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner, Kraków 2021, s. 866–867.

[15] C. Dryz, *Kultura strategiczna – geneza, definicja i praktyczne zastosowania*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych" 2017, nr 1, s. 179–184.

Cechy charakterystyczne kultury strategicznej Arabii Saudyjskiej

Tradycjonalizm

Podobnie jak każdy inny kraj kultura strategiczna Arabii Saudyjskiej składa się z kilku cech charakterystycznych. Zdaniem Reza Khalili zaliczają się do nich: tradycjonalizm, plemienność, monarchizm, rozproszenie geograficzne, tożsamość islamsko-arabska, wahhabizm, patriarchalny konserwatyzm, gospodarka, oraz ekstremizm religijny[16]. Poza tym warto zaliczyć do nich także spotykane wśród elit politycznych poczucie wyjątkowości. Tradycjonalizm podkreśla, że rodzina w tym kraju jest podstawową komórką społeczną. Relacje między członkami rodziny są znacznie silniejsze niż relacje plemienne, czy narodowe. Jedno gospodarstwo domowe może składać się z kilkunastu osób reprezentujących trzy lub cztery pokolenia. Często spotykanym zwyczajem jest opieka, jaką młodsi członkowie rodziny sprawują nad starszymi okazując im należyty szacunek. Duża waga przywiązywana jest do prywatności. Domy otaczają często wysokie mury, które z jednej strony ochraniają przed burzami piaskowymi często spotykanymi na półwyspie arabskim, z drugiej strony chronią prywatność będąc fizyczną granicą między gospodarstwem domowym a „światem zewnętrznym". Spotkania i spędzanie czasu wolnego również koncentruje się na domu, szczególnie w przypadku kobiet i dzieci. W rezultacie rodziny saudyjskie spędzają ze sobą dużo więcej czasu niż rodziny w innych krajach[17].

Plemienność

Kolejną cechą charakterystyczną jest plemienność. Do momentu zjednoczenia kraju przez króla Abdulaziza i powstania Królestwa Arabii Saudyjskiej w 1932 roku, plemiona były podstawową społeczną i polityczną formą zrzeszania się ludności zamieszkujących Półwysep Arabski. Jeszcze w latach 50. XX wieku ponad połowa mieszkańców Królestwa prowadziła koczowniczy lub semikoczowniczy tryb życia. Łącznie funkcjonowało wówczas ponad 40 plemion, które dzieliły się na szlachetne i pospolite. Saudowie byli członkami plemienia Ruwalla uważanego za szlachetny, ponieważ z niego miał wywodzić się Yaarab – ojciec wszystkich Arabów. Rola przynależności plemiennej, jako wyznacznik statusu społecznego zaczęła maleć pod koniec lat 50. XX wieku wraz z rozwojem systemu państwowej edukacji publicznej oraz powstaniem pierwszych uniwersytetów[18].

---

[16] R. Khalili, *Saudi Arabia's Strategic Culture*, "Strategic Studies Quarterly" 2017, Vol. 20, Issues 75, No. 1, s. 69.

[17] P. North, H. Tripp, *Culture Shock! A Survival Guide to Customs and Etiquette*, *Saudi Arabia*, Marshall Cavendish International 2009, s. 52–53.

[18] D. Hiro, *Cold War in the Islamic World. Saudi Arabia, Iran and the Struggle for Supremacy*, Oxford University Press, New York 2018, s. 17.

W kolejnych latach trybalizm postrzegany był jako symbol społecznego i politycznego zacofania. Nacjonaliści arabscy podkreślali, że jest pozostałością kolonializmu. Islamiści z kolei stanowczo odrzucali stawianie więzi plemiennych ponad tożsamość islamską. Jednak żadna z powyższych podstaw nie doprowadziła do całkowitego zaniku plemienności w Arabii Saudyjskiej. Wynika to m.in. z faktu, iż większość Saudyjczyków buduje swoją tożsamość przede wszystkim w oparciu o więzy krwi, dopiero później pochodzenie geograficzne. Obecnie pochodzenie plemienne przejawia się w określonych wzorach zachowań, takich jak: wzajemna pomoc i lojalność, zawiązywanie związków małżeńskich, spotkania towarzyskie, nawiązywanie relacji handlowych i biznesowych, czy rozwiązywanie sporów. Co więcej, zdaniem części badaczy, takich jak Sebastian Maisel rewolucja informacyjna, w tym pojawienie się Internetu, portali społecznościowych oraz telefonów komórkowych doprowadziło do odrodzenia tożsamości plemiennej w Arabii Saudyjskiej, która określana jest jako „neotrybalizm". Niemal każde większe plemię posiada obecnie stronę internetową mającą formę platformy dyskusyjnej i wymiany informacji między użytkownikami.

Jedno z najstarszych forów dyskusyjnych założone zostało przez plemię Szammar w 2001 roku. W 2014 roku obejmowało ono ponad 30 tys. członków, w tym 1300 aktywnych. Liczba czytelników sięgała 900 tys., a tematy podzielone były na następujące grupy: sport, literatura, młodzież, astronomia, edukacja, poezja, rodzina, kwestie islamskie i historia plemienna. Podobnym forum dysponuje plemię Mutair, którego członkowie osiedlali się zwykle we wschodniej części Królestwa, Kuwejcie oraz Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Mutair zaliczani są do grup opozycyjnych wobec rządów Saudów, obywateli, którzy nie w pełni zintegrowali się z pozostałą częścią społeczeństwa. Na forum plemienia zarejestrowanych było 70 tys. członów, który poruszyli ponad 100 tys. tematów[19]. „Neotrybalizm" widoczny jest także w popkulturze, literaturze, sztuce, telewizji, czy stosowaniu prawa zwyczajowego.

Młodzież emigrująca z wiosek do miast będąc często marginalizowana ze względu na pochodzenie, poszukuje wsparcia wśród społeczności plemiennej, z której się wywodzi. W ten sposób powstały „pasy beduińskie", czyli przedmieścia składające się z napływającej biedniejszej części społeczeństwa, która ostentacyjne podkreśla swoje pochodzenie plemienne. Powszechnym zwyczajem jest m.in. wykorzystywanie kodów na tablicach rejestracyjnych samochodów wskazujących na przynależność plemienną. Członkowie plemienia Harb wpisują cyfrę 111, Mutair 305, Anzah 501, Szammar 555, a Utaiba 511. Pomimo iż oficjalnie obowiązującym prawem w Arabii Saudyjskiej jest prawo religijne (szariat), w praktyce widoczne są elementy prawa plemiennego, jako forma prawa zwyczajowego. Stosowane jest ono w obszarach takich jak: prawo własności, prawo o ruchu drogowym, czy przestępstwa finansowe. W ramach rozwiązywania

[19] S. Maisel, *The New Rise of Tribalism in Saudi Arabia*, "Nomadic Peoples" 2014, Vol. 18, No. 24, s. 109.

sporów stosuje się zwyczaj pojednania plemiennego lub ułaskawienia skazańca w zamian za finansowe odszkodowanie za popełnione czyny.

Wpływy plemienności widoczne są również w formie sprawowania władzy i komunikacji między rodziną królewską a mieszkańcami. Administracja saudyjska posiada liczne biura zajmujące się sprawami plemiennymi. Przywódcy plemienni (szejkowie) są często zatrudniani w tych jednostkach lub jako doradcy książąt rodziny królewskiej. Utrzymują stały kontakt z przedstawicielem lokalnej administracji rządowej – emirem, służąc pomocą w rozwiązywaniu problemów natury prawnej oraz dystrybucji dóbr publicznych i pomocy społecznej (emerytur, dotacji itp.). Powszechna w ramach funkcjonowania plemion jest rywalizacja, która występuje zarówno wewnątrz plemienia, jak również w relacjach z innymi. Rywalizacja wewnętrzna toczy się między największymi rodzinami o władzę nad całym plemieniem. Rywalizacja między plemionami rozgrywa się o wpływy w państwie i dostęp do członów rodziny królewskiej, a tym samym do środków finansowych[20]. Rywalizacja plemienna widoczna jest nawet obecnie, czego przykładem była walka o zwierzchnictwo nad Saudyjską Gwardią Narodową (Saudi Arabian National Guard; SANG). Pierwotnie formacja ta do lat 60. XX wieku pełniła rolę prywatnej armii króla, po czym stała się jednym z rodzajów sił zbrojnych, jednak poza kontrolą Ministerstwa Obrony. Wynikało to z kompromisu zawartego w łonie rodziny królewskiej, według którego formacja ta miała być przeciwwagą dla fakcji Sudairi i być poza ich kontrolą[21]. W 2017 roku doszło jednak do zerwania kompromisu w ramach procesu konsolidowania władzy przez króla Salmana i jego syna księcia koronnego Mohammada ibn Salmana. Z rozkazu ibn Salmana aresztowany został dowódca Gwardii Narodowej książę Mutaib ibn Abdullah, który następnie został zwolniony ze służby. Od tego czasu Gwardia dowodzona jest przez zaufanych podwładnych księcia koronnego[22].

Monarchia

Obok tradycjonalizmu i plemienności, wpływ na kulturę strategiczną Arabii Saudyjskiej ma również monarchia i sprawująca władzę rodzina Saudów. Arabia Saudyjska jest państwem rządzonym w „starym stylu", którego podstawą był zawarty ponad 250 lat temu sojusz między klanem Saudów, a uczonym muzułmańskim Muhammadem Ibn Abd al-Wahhabem. Obecnie król jest równocześnie premierem, który mianuje ministrów i podejmuje najważniejsze decyzje w kraju. Wszystkie kluczowe funkcje zarówno w ramach rządu, jak również administracji publicznej, państwowych przedsiębiorstwach oraz służbach mundurowych sprawują członkowie rodziny królewskiej. Od czasu króla Abdulaziza rodzina królew-

[20] Tamże, s. 111–115.

[21] Frakcja Sudairi nazywana jest także sojuszem siedmiu braci, synów króla Abdulaziza. Do grona tego zaliczani są: były król Arabii Saudyjskiej Fahd, Sułtan, Najef, Salman (obecny król), Turki, Abdul Rahman i Ahmed.

[22] G. Hetou, *Saudi Arabia* [w:] *Comparative Grand Strategy. A Framework and Case*, red. T. Balzacq, P. Dąbrowski, S. Reich, Oxford University Press 2019, s. 249.

ska sukcesywnie się rozrastała poprzez liczne małżeństwa oraz potomstwa. W ciągu dwóch pokoleń liczba wnuków, którzy mogli sięgać po tron królewski wyniosła 1400 osób. Według różnych szacunków z kolei cała rodzina królewska waha się między 5000 a 25 000 członków. Grono to składa się z ponad 100 starszych książąt o największej władzy i wpływach oraz kilku tysięcy pozostałych Saudów sprawujących drugorzędne funkcje w państwie.

Do czasów króla Abdullaha tron obejmowany był przez „najstarszych" i „najbardziej uczciwych" książąt z rodu. W rezultacie z biegiem lat królami Arabii Saudyjskiej stawali się coraz starsi mężczyźni. Sam król Abdullah obejmując tron miał 81 lat. Jedną z najbardziej kontrowersyjnych decyzji, jaką podjął monarcha mając na uwadze niekorzystny dla przyszłości Królestwa sposób wyłaniania króla, była zmiana zwyczaju, która w przyszłości miałaby polegać na przekazywaniu najwyższego stanowiska w państwie wnukowi pierwszego króla Abdulaziza, a nie synowi. W ciągu ostatnich kilkunastu lat pojawiły się również inne zmiany o charakterze ustrojowym. Nie wpłynęły one jednak na sposób sprawowania władzy, który wciąż ma charakter monarchii absolutnej. Do życia powołane zostały dwie instytucje: Rada Konsultacyjna oraz Rada Lojalnościowa. Pierwsza z nich jest organem doradczym monarchy. Nie posiada uprawnień uchwałodawczych ani wykonawczych. Jej członkowie proponują królowi określone rozwiązania związane z realizacją polityk publicznych w postaci projektów uchwał. Ponadto Rada może dokonywać przeglądu budżetu państwa oraz wzywać ministrów na przesłuchanie. Rada Lojalnościowa jest z kolei organem, do którego kompetencji należy określanie przyszłej sukcesji na tronie Arabii Saudyjskiej celem niedopuszczenia do walk frakcyjnych między członkami rodziny Saudów[23].

Rozproszenie geograficzne

Wpływ na kulturę strategią państwa oraz postrzeganie zagrożeń ma również rozproszenie geograficzne i związane z nim ruchy odśrodkowe. Arabia Saudyjska składa się obecnie z 13 prowincji: Al-Baha, Al-Hudud asz-Szamalija, Al-Dżauf, Medyna, Al-Kasim, Rijad, Asir, Hail, Dżazan, Mekka, Nadżran i Tabuk. Kluczową rolę odgrywają jednak cztery historyczne regiony: Al-Hasa na wschodzie kraju, Asir na zachodzie przy granicy z Jemenem, Hidżaz położony również na zachodzie oraz Najd w centrum. W Al-Hasa i pasie ziem przylegających do Zatoki Perskiej znajdują się największe złoża ropy naftowej w Arabii Saudyjskiej. Nie wpływa to jednak na poziom jego zamożności. Przychody uzyskiwane ze sprzedaży surowców wydawane są w większości w zachodniej, północnej i centralnej części kraju.

W 2018 roku współczynnik rozwoju lokalnego HDI (*Human Development Index*) w prowincjach wschodnich wyniósł 0.841, kiedy w prowincjach centralnych (Rijad, Al-Kasim) 0.877[24]. Peter North i Harvey Tripp region ten określili

[23] P. North, H. Tripp, *Culture Shock!...,* s. 48.

[24] *Human Development Indices*, https://globaldatalab.org/shdi/maps/shdi/2018/ (dostęp: 14.10.2021 r.).

„Irlandią Północną" Arabii Saudyjskiej. Wynika to z faktu, że lokalną społeczność w 15% stanowią szyici, dyskryminowana mniejszość w zdominowanym przez sunnitów państwie. Szyici nie mogą piastować wysokich funkcji publicznych, w tym sędziów, ani być oficerami sił zbrojnych. Skupiska ludności szyickiej mają zatem naturalną skłonność do sympatyzowania z Iranem, największym wrogiem Arabii Saudyjskiej. Ponadto 25 tys. Saudyjczyków z prowincji wschodnich w ciągu ostatnich lat brało udział jako ochotnicy w licznych konfliktach zbrojnych (Bośnia, Czeczenia, Palestyna, Afganistan), walcząc po stronie muzułmanów. W miejscach zamieszkania witani byli jak bohaterowie biorący udział w globalnych dżihadzie wspierając ruchy panislamskie. Ze strony władz państwowych spotykały ich jednak represje w postaci aresztowań i wyroków skazujących[25].

Podobne tendencje odśrodkowe mają miejsce w południowej części regionu Asir, którą również zamieszkuje mniejszość szyicka i region ten w związku z tym charakteryzuje „ciążenie" w kierunku do Jemenu. Miejscem pozbawionym tendencji odśrodkowych, kojarzonym zarazem z władzą Saudów jest Najd – centralny obszar państwa obejmujący obecnie prowincje Rijad i Al-Kasim. To w Najd narodziła się państwowość Arabii Saudyjskiej zarówno w czasach Pierwszego Państwa Saudyjskiego (1745–1818), jak również w czasach Drugiego Państwa Saudyjskiego (1824–1891). Siedzibą dynastii Saudów była Dirijja – miasto, z którego prowadzona była ekspansja terytorialna w kierunku Rijadu i innych miejsc Półwyspu Arabskiego[26].

Tożsamość islamsko-arabska

Kolejną cechą charakterystyczną kultury strategicznej Arabii Saudyjskiej jest tożsamość islamsko-arabska. Opisuje ona z jednej strony wpływ kultury arabskiej (przedislamskiej) na współczesne funkcjonowanie państwa i społeczeństwa, jak również samego islamu. Kultura arabska narodziła się wewnątrz Półwyspu Arabskiego i związana była z ludnością określaną jako Beduini (z języka francuskiego „mieszkaniec pustyni"). Beduini prowadzili koczowniczy tryb życia, zajmując się głównie hodowlą zwierząt, takich jak: owce, kozy, czy wielbłądy. Ówczesne społeczeństwo podzielone było na klany składające się z kilku rodzin. Klany natomiast tworzyły plemiona, na czele których stał szejk, zarządzający nimi za pomocą rady plemienia. Kierunki przemieszczania się plemion uzależnione były od dostępu do wody pitnej. W sytuacji, kiedy zamieszkiwano przez dłuższy czas dany obszar, nazywany był on „divahs". Tworzyła go sieć oaz oraz studni, wokół których koncentrowało się życie gospodarcze plemienia. Kultura beduińska kojarzona jest z takimi cechami jak: gościnność, ochrona członków plemienia, ale także ciągłe najazdy i walki ze zwaśnionymi plemionami. Waleczność plemion beduińskich znana była do tego stopnia w okresie starożytności, że sojusze z nimi nawiązywało

[25] P. North, H. Tripp, *Culture Shock!...,* s. 38–39.
[26] J. Wynbrandt, *A Bierf History of Saudi Arabia*, Facts On File, New York 2004, s. 118–120.

zarówno Cesarstwo Rzymskie, jak również Bizantyjskie celem ochrony własnych granic[27].

Islam, podobnie jak kultura arabska, również narodził się wewnątrz Półwyspu Arabskiego. W 622 roku n.e., doszło do wydarzenia określanego jako hidżra (czyli ucieczka Mahometa z Mekki do Medyny), a rok ten przyjmowany jest jako pierwszy rok w kalendarzu islamskim. Na obszarze dzisiejszej Arabii Saudyjskiej miało miejsce w związku z tym powstanie nie tylko nowej religii monoteistycznej, ale także nowej cywilizacji, która ukształtowała jej system polityczny. W przeciwieństwie do chrześcijaństwa, które potrzebowało setek lat, aby stać się powszechną religią w Europie, islam rozprzestrzenił się szybciej niż jakakolwiek inna religia na świecie. W 635 roku n.e. siły wyznawców islamu dotarły do Damaszku, w 636 roku do Jerozolimy, w 641 roku do Aleksandrii, a w 650 roku dotarły aż do Afganistanu. Po śmierci Mahometa władzę w tej części świata sprawowały dynastie Umajjadów i Abbasydów, a czas ten (750–1258 n.e.) określany jest jako „złoty wiek islamu"[28].

Jak zaznaczył Piotr Kłodkowski, niezależnie, pod jakim panowaniem znajdowała się Arabia Saudyjska, nigdy w swojej historii nie była poddana ruchom modernizacyjnym. Nie była okupowana przez żaden kraj zachodni, ani nie pojawiły się na jej obszarze instytucje kojarzone z cywilizacją zachodnią, takie jak: parlament, prezydent, czy organizacje pozarządowe, jak miało to miejsce w przypadku innych krajów Bliskiego i Dalekiego Wschodu (Egipt, Algieria, Pakistan). Znaczącej roli nie odegrały również ideologie nacjonalizmu i socjalizmu. Islam stał się w związku z powyższym zasadniczym czynnikiem kształtującym państwo i społeczeństwo[29].

Na obszarze Półwyspu Arabskiego narodziły się wszystkie cztery sunnickie szkoły prawa muzułmańskiego: hanaficka, malikicka, szafiicka oraz hanbalicka. Szczególny wpływ na tożsamość społeczeństwa Arabii Saudyjskiej wywarła najbardziej konserwatywna z nich – szkoła hanbalicka założona przez Ahmada ibn Hanbala żyjącego w IX wieku n.e. W przeciwieństwie do pozostałych szkół, ibn Hanbal twierdził, iż tylko Koran i zawarte w nim wskazówki oraz sunna proroka stanowią fundament systemu prawnego. Sprzeciwiał się równocześnie traktowaniu analogii i zgodności opinii jako równorzędnej rangi źródeł prawa muzułmańskiego. Pomimo początkowo niewielkiej liczby zwolenników szkoła hanbalicka weszła do kanonu sunnickich klasycznych szkół prawa. Działalność ibn Hanbala kontynuowana była przez jego uczniów, co przyczyniło się do pełnego jej ukształtowania. Obok Arabii Saudyjskiej występuje ona obecnie także w niektórych

[27] Tamże, s. 16–21.
[28] P. North, H. Tripp, *Culture Shock!...,* s. 28–30.
[29] P. Kłodkowski, *Polityczna misja islamu*, https://teologiapolityczna.pl/piotr-klodkowski-polityczna-misja-islamu-2 (dostęp: 18.10.2021 r.).

rejonach Zatoki Perskiej, Bagdadzie, Damaszku oraz innych miejscach, gdzie swoje wpływy posiadają Saudowie[30].

Wahhabizm

Z hanbalicką szkołą prawa muzułmańskiego wiąże się kolejna cecha charakterystyczna kultury strategicznej, jaką jest wahhabizm. Wahhabizm jako ruch reformatorski w ramach islamu pojawił się w XVIII wieku i związany był z postacią Muhammada Ibn Abd al-Wahhaba (1703–1792). Ibn Wahhab w swoich naukach nawoływał do powrotu do pierwotnej wersji islamu, odrzucając średniowieczne „naleciałości". W 1744 roku rządzący wówczas Arabią Saudyjską Muhammad ibn Saud udzielił schronienia Wahhabowi, który został wyrzucony z rodzinnej wioski za głoszenie swoich poglądów. Ponadto Saud poślubił jego córkę, a wahhabizm stał się wkrótce podstawą legitymizacji władzy rodziny Saudów oraz motywacją do prowadzenia ekspansji terytorialnej w imię odnowy wiary. Od tego czasu potomkowie Wahhaba – rodzina Al ash-Shejkh stała się po rodzinie królewskiej najbardziej wpływową grupą w państwie, odgrywając kluczową rolę w polityce zagranicznej oraz wewnętrznej. Na przełomie XIX i XX wieku wahhabici zorganizowali ruch dżihadu polegający na „oczyszczeniu" islamu z naleciałości szyickich powołując się na hadisy (słowa i czyny Mahometa). Zabroniono słuchania muzyki, tańca, a nawet poezji – integralnych części kultury arabskiej.

W ramach zwalczania mniejszości szyickiej w 1802 roku Abdulaziz bin Muhammad Al Saud – drugi władca pierwszego państwa saudyjskiego na czele 12-tysięcznej armii zaatakował Karbalę w Iraku, którą zniszczył zabijając ponad 5 tys. mieszkańców, w tym kobiety i dzieci[31]. W XX wieku wpływ religii na państwo i społeczeństwo nie zmienił się nawet pod wpływem ruchów modernizacyjnych oraz nacjonalizmu arabskiego. Jak podkreślił David Commins, „eksperyment wahhabizmu" nie tylko przetrwał proces budowy administracji państwowej, a nawet się wzmocnił. Lokalna służba cywilna oraz infrastruktura drogowa dały dodatkowe możliwości rozszerzenia zasięgu wahhabizmu w „głąb społeczeństwa". Osoby związane z ruchem wahhabitów piastowały funkcję zarówno w ramach administracji lokalnej, jak również służbie zagranicznej. W 1961 roku powstał zdominowany przez wahhabitów Islamski Uniwersytet w Medynie. Z jednej strony miał on „równoważyć" wpływy Uniwersytetu Króla Sauda w Rijadzie, gdzie kształcono na kierunkach świeckich. Z drugiej strony miał być użytecznym narzędziem w ramach polityki zagranicznej, ponieważ większość studentów według założenia miała pochodzić spoza Arabii Saudyjskiej.

W latach 60. i 70. XX wieku wahhabici zwiększali swojej wpływy w kolejnych instytucjach państwowych, takich jak: Ministerstwo Sprawiedliwości, czy

[30] M. Samojedny, *Sunnickie szkoły prawa muzułmańskiego*, https://m.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/41046/edition/42414/content (dostęp: 25.10.2021 r.).

[31] D. Hiro, *Cold War in the Islamic World. Saudi Arabia…,* s. 6–8.

Ministerstwo ds. Pielgrzymek[32]. Dominującej roli konserwatystów w państwie nie zmieniły także przemiany, do jakich doszło w związku z dynamicznym rozwojem gospodarczym Arabii Saudyjskiej – integracja ze światową gospodarką, napływ pielgrzymów, czy wzrost przestępczości związany z rosnącą liczbą imigrantów zarobkowych. Sądom religijnym zezwolono na orzekanie w sprawach dalece wykraczających poza ich kompetencje. W rezultacie doszło do ewolucji systemu prawnego charakteryzującego się brakiem czytelnej granicy między sądami religijnymi a sądami ustawowymi (*statutory court*). Chaos wynikał również z braku ustawy zasadniczej, definiującej władzę sądowniczą oraz mechanizmy kontroli i równowagi władzy. Braki regulacyjne zastępowała teoria polityczna oparta na naukach ibn Wahaba i ibn Tajmijja[33]. Wymaga ona od muzułmanów m.in. posłuszeństwa wobec władzy. Jedynym powodem do nieposłuszeństwa jest sytuacja, w której łamie ona prawa szariatu. Niniejsza umowa społeczna daje zatem rodzinie królewskiej swobodę organizowania wymiaru sprawiedliwości oraz wpływu prawa religijnego na społeczeństwo[34].

Obok prawa wahhabizm odegrał również duży wpływ na kształt saudyjskiego systemu edukacji. W pierwszych wiekach islamu nauka odbywała się zwykle w meczecie lub domu nauczyciela. Celem edukacji było nauczanie islamu na podstawie zapisów Koranu i sunny. Szkoły w postaci medresów, czyli miejsc do nauki pojawiły się dopiero w XII wieku. W XVIII wieku medresy znajdowały się w większości miejsc zamieszkiwanych przez społeczności muzułmańskie. W wieku tym również wahhabizm stał się podstawą ówczesnego systemu nauczania. Swoją oficjalną formę zachował zarówno w pierwszym państwie saudyjskim, drugim państwie saudyjskim oraz w dwudziestoleciu międzywojennym do zjednoczenia państwa w 1932 roku.

Monopol wahhabitów w obszarze edukacji zakończył się w latach 30. XX wieku, kiedy na dworze króla podjęta została decyzja o konieczności budowy sieci szkół publicznych. Było ono konieczne ze względu na rozbudowę administracji publicznej oraz powstanie przedsiębiorstw naftowych (Saudi Aramco). Nie stało się to jednak natychmiast. Do lat 70. XX wieku edukacja była jedną z najbardziej zaniedbanych polityk publicznych. W 1948 roku nakłady publiczne na edukację pochłaniały trzy procent wszystkich wydatków. W 1950 roku w całym Królestwie (poza prowincją Hidżaz) funkcjonowało zaledwie dwadzieścia szkół podstawowych. Dynamiczny rozwój szkolnictwa w postaci budowy setek nowych placówek oraz masowego kształcenia miał miejsce dopiero po pierwszym szoku naftowym (1973–1974), kiedy w Arabii Saudyjskiej odnotowano historyczne przychody ze

[32] D. Commins, *The Wahhabi Mission and Saudi Arabia*, I.B. Tauris, London/New York 2006, s. 107–113.

[33] Sunnicki teolog i prawnik żyjący w latach 1263–1328. Podobnie jak w XVIII wieku ibn Wahhab głosił konieczność powrócenia do źródeł wiary, co miało jego zdaniem ochronić islam zarówno przed wrogami wewnętrznymi, jak również zewnętrznymi.

[34] D. Commins, *The Wahhabi Mission and Saudi Arabia*…, s. 115–120.

sprzedaży ropy naftowej. W latach 1970–1975 na edukację przeznaczono 2,5 mld USD, w latach 1976–1980 z kolei kwota ta wzrosła do 28 mld USD[35].

Postawę wahhabitów w początkowej fazie budowy systemu edukacji świeckiej charakteryzował krytycyzm. Sprzeciwiali się oni powstawaniu klas dla dziewcząt, świeckich uniwersytetów, czy treści sprzecznych z nauczaniem Koranu. Z czasem postawa ta uległa ewolucji. Z jednej strony zaakceptowali utratę monopolu w obszarze edukacji, z drugiej jednak strony poczynili wysiłki w kierunku budowy równoległego systemu nauczania. W opozycji do Uniwersytetu Króla Sauda w Rijadzie powstał Islamski Uniwersytet w Medynie. W ramach nadzoru nad szkołami dla dziewcząt powołano do życia instytucje nadzorowane przez wahhabitów takie jak Generalna Prezydencja Szkół dla Dziewcząt (*General Presidency of the Schools of Girls*). Tym samym zachowali oni kontrolę nad znaczną częścią systemu edukacji, także świecką, gdzie dużą część nauczanych treści stanowią przedmioty o charakterze religijnym[36].

Patriarchalny konserwatyzm

Długoletni związek rodziny Saudów z wahhabizmem oraz kluczowy wpływ islamu na społeczeństwo ukształtowało kolejną cechę kultury strategicznej – patriarchalny konserwatyzm. Podkreśla ona dominującą pozycję mężczyzn oraz opisuje społeczną i polityczną rolę kobiet w społeczeństwie. W sporze między tradycjonalistami, a modernistami problem ten należy do zasadniczych punktów spornych[37]. Do pierwszej dekady XXI wieku życie codzienne kobiet w Arabii Saudyjskiej było ograniczone i utrudnione. Charakteryzowało je z jednej strony całkowite podporządkowanie mężczyznom, z drugiej strony powszechna annominacja. Ulica była domeną mężczyzn. Aby opuścić dom kobieta musiała uzyskać zezwolenie opiekuna (męża lub ojca). Do 2018 roku kobietom nie wolno było samodzielnie prowadzić samochodu, a do 2006 roku nie mogły posiadać bez zgody mężczyzn dowodu osobistego, podobnie jak paszportu i innych dokumentów pozwalających na identyfikację tożsamości. Obowiązkowy był również ciemny strój z zakrytą twarzą obowiązujący w miejscach publicznych[38]. W okresie rządów króla Abdullaha oraz obecnie rządzącego Salmana doszło do częściowej liberalizacji przepisów. Zdaniem saudyjskiego pisarza i dziennikarza Turki al Turki konserwatyści nie są już w stanie zahamować fali reform, które zmieniają różne aspekty życia w Arabii Saudyjskiej, a jednym z warunków ich powodzenia jest sprzyjająca postawa księcia koronnego Muhammada ibn Salmana[39]. Zdaniem innych obserwatorów wprowadzane zmiany mają jednak charakter wyłącznie wize-

[35] Tamże, s. 125–127.
[36] Tamże, s. 128–129.
[37] R. Khalili, *Saudi Arabia's Strategic Culture*…, s. 18–19.
[38] P. North, H. Tripp, *Culture Shock!...,* s. 63–64.
[39] *Kobiety w Arabii Saudyjskiej mogą od dziś same prowadzić samochody*, https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/saudyjki-moga-legalnie-prowadzic-samochody/nz2zys0 (dostęp: 26.10.2021 r.).

runkowy. Jak podkreślił Wojciech Szewko specjalizujący się w problematyce Bliskiego Wschodu, w Królestwie wciąż dochodzi do aresztowań działaczek na rzecz praw kobiet, czy represji wobec dziennikarzy[40].

Niezależnie od różnicy zdań między dziennikarzami i badaczami, ideologizacja roli kobiety w społeczeństwie ma wciąż miejsce. „Idealna" kobieta muzułmańska w Arabii Saudyjskiej to przede wszystkim żona i matka, której miejsce znajduje się w rodzinie, jako podstawowej komórce społecznej. Jej partnerstwo w stosunku do państwa polega na poświęceniu się rodzinie, ochronie tradycyjnych wartości oraz moralności islamskiej[41].

Salafizm

Salafizm podobnie jak wahhabizm określany jest jako ruch reformatorski i polityczny w ramach islamu, jego znaczenie jest jednak znacznie szersze. Wywodzi się on od terminu „salaf", czyli „przodkowie", odnosząc się do trzech pierwszych pokoleń muzułmanów – uczniów proroka Mahometa. Termin ten pojawił się w Koranie, a następnie rozwijany był na przełomie XIII i XIV wieku przez Ibn Tajmijję, w XVIII wieku przez Ibn Wahhaba oraz w XIX wieku przez egipskich ideologów islamskich. Jest on ruchem odnowy islamu w duchu czystej, nieskażonej późniejszymi zmianami i naleciałościami wiary. Wahhabizm oraz inne ruchy fundamentalistyczne takie jak egipski salafizm, czy Bractwo Muzułmańskie należy traktować zatem jako jedną z gałęzi szeroko pojętego salafizmu[42].

Współczesny salafizm opisywany jest również jako panislamizm lub radykalizm religijny[43]. Pojawił się on na Półwyspie Arabskim pod koniec lat 90. XX wieku wraz z powrotami do rodzinnych miejscowości dżihadystów z Afganistanu i innych miejsc, gdzie uczestniczyli w walkach. Ich pojawienie się w Arabii Saudyjskiej zbiegło się w czasie z zamachami terrorystycznymi na Pentagon i World Trade Center, a następnie II intifadą w Palestynie. Wydarzenia te wpłynęły z jednej strony na wzrost poparcia dla ruchów panislamistycznych, z drugiej strony na wybuch kolejnych fal antyamerykanizmu na Bliskim Wschodzie. W październiku 2002 roku, według badań przeprowadzonych przez wywiad saudyjski aż 95% mężczyzn w wieku 25–41 lat wyrażało sympatię do postaci takich jak Osama bin Laden. W tym samym roku ambasador USA raportował do Waszyngtonu, iż poziom antyamerykanizmu zmusza rodzinę królewską do dystansowania się wobec

[40] *Szewko: Arabia Saudyjska próbuje przechytrzyć Europę*, https://www.youtube.com/watch?v=HQ_y7vQwN6M (dostęp: 26.10.2021 r.).

[41] E.A. Doumato, *Gender, Monarchy, and National Identity in Saudi Arabia*, "British Journal of Middle Eastern Studies" 1992, Vol. 19, No. 1, s. 33–34.

[42] J. Jarząbek, *Egipski salafizm i wahhabizm jako główne nurty radykalnego islamu* [w:] *Religia w stosunkach międzynarodowych*, red. A.M. Solarz, H. Schreiber, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 265–267.

[43] R. Khalili, *Saudi Arabia's Strategic Culture*…, s. 11.

Stanów Zjednoczonych, a nawet zażądania w przyszłości opuszczenia terytorium kraju przez zachodnie wojska[44].

Do rozwoju salafizmu przyczyniło się również wielu teologów saudyjskich wchodzących w skład tzw. szkoły Sahwa (al-Shu'aybi) – Nasir al-Fahd, Ali al-Khudayr, Ahmad al-Khalidi. Ich działalność polegała na nauczaniu oraz publikowaniu dzieł nawołujących do walki z innowiercami, przede wszystkich „krzyżowcami" (wojskami amerykańskimi) oraz Żydami. Jednym z nich był *Traktat o użyciu broni masowej zagłady przeciwko innowiercom*, który wywołał duży niepokój w centralach zachodnich agencji wywiadowczych. Pomimo pojawienia się Al-Kaidy na Półwyspie Arabskim i wzrostu nastrojów antyamerykańskich, do 2002 roku nie dochodziło do zamachów terrorystycznych. Sytuacja zmieniła się po tzw. incydencie z Ifta, kiedy policja utrudniła grupie ponad 100 islamistów spotkanie z wielkim muftim Arabii Saudyjskiej w Rijadzie. W odpowiedzi zaczęli oni nosić przy sobie broń palną. Kilkanaście dni po tym wydarzeniu doszło do pierwszego zabójstwa saudyjskiego oficera policji, a następnie do wymiany ognia między służbami bezpieczeństwa a zamachowcem w jego miejscu zamieszkania.

Kulminacja dżihadu nastąpiła w 2003 roku, kiedy na terenie Królestwa doszło do dwóch krwawych zamachów terrorystycznych. Pierwszy miał miejsce w dniu 12 maja. Polegał na detonacji ładunków wybuchowych w trzech samochodach znajdujących się w dzielnicy Rijadu zamieszkiwanej przez obcokrajowców. Zginęło w nim 35 cywilów, a ponad 200 zostało rannych[45]. Do drugiego doszło w listopadzie 2003 roku również w Rijadzie. Zginęło wówczas 17 osób, w tym pięcioro dzieci, a ponad 100 zostało rannych[46]. Zamachy te okazały się być punktem zwrotnym w kampanii prowadzonej przez Al-Kaidę na Półwyspie Arabskim. Siłom zbrojnym oraz służbom wywiadowczym przyznano dodatkowe środki na zwalczanie terroryzmu. W Arabii Saudyjskiej pojawili się amerykańscy doradcy, a wraz z nimi najnowsza infrastruktura technologiczna służąca do zdobywania, gromadzenia i analizy danych wywiadowczych. Instytucje państwa wyparły fundamentalistów z obszaru działalności charytatywnej tworząc alternatywne fundacje i inicjatywy. Władze w ostateczności decydowały się na przeprowadzanie operacji kontrterrorystycznych, koncentrując uwagę na kampaniach informacyjnych przedstawiających terrorystów jako rewolucjonistów, dążących do wprowadzenia chaosu i anarchii. Działania te połączone z szeroką amnestią przyniosły skutki w postaci spadku liczby incydentów w II połowie I dekady XXI wieku. Cele, jakimi było zmuszenie Stanów Zjednoczonych do wycofania wojsk z Półwyspu Arabskiego, a następnie obalenie reżimu Saudów nie zostały osiągnięte[47].

---

[44] T. Hagghammer, *Jihad in Saudi Arabia. Violence and Pan-Islamism since 1979*, Cambridge University Press 2010, s. 144.

[45] M. Knights, *The Current State of Al-Qa'ida in Saudi Arabia*, https://www.ctc.usma.edu/the-current-state-of-al-qaida-in-saudi-arabia/ (dostęp: 27.10.2021 r.).

[46] *Saudis expect another attack any time*, http://edition.cnn.com/2003/WORLD/meast/11/09/saudi.explosion/index.html (dostęp: 27.10.2021 r.).

[47] T. Hagghammer, *Jihad in Saudi Arabia…,* s. 186–187.

Gospodarka

Do cech charakterystycznych kultury strategicznej Arabii Saudyjskiej zaliczana jest także jej gospodarka, określana przez badaczy jako gospodarka rentowa, lub gospodarka pogoni za rentą (*rent seeking*). Polega ona na dążeniu do uzyskania wysokiego poziomu życia przez społeczeństwo bez wywierania wpływu na otoczenie gospodarcze (brak produktywności). W przypadku Arabii Saudyjskiej kluczową rolę w ramach tego rodzaju teorii ekonomicznej odgrywa ropa naftowa oraz dominująca rola rodziny królewskiej w gospodarce. Na sektor ropy naftowej przypada ponad 80% dochodów budżetowych, 45% PKB oraz 90% dochodów z eksportu[48]. Wysokie dochody uzyskiwane ze sprzedaży ropy naftowej umożliwiły wprowadzenie w życie szerokich programów pomocy społecznej oraz transferów pieniężnych, zapewniając wysoki poziom życia obywateli. W czasach pierwszego króla Arabii Saudyjskiej Abdulaziza „pogoń za rentą" polegała na przekazywaniu kontyngentów żywności. Obecnie rodzina królewska gwarantuje bezpłatną opiekę medyczną, dotacje rolnicze, przemysłowe, dodatki finansowe na zakup mieszkania, zakup gruntu, miejsca pracy w administracji państwowej, umorzenie długu osobistego, kontrakty rządowe dla przedsiębiorstw, dotacje na hodowle zwierząt, usługi weterynaryjne, czy mechaniczne zaopatrzenie w wodę[49].

Poczucie wyjątkowości

Poczucie wyjątkowości jest często spotykaną cechą w kulturach strategicznych wielu państw. Występuje ona w kulturze strategicznej Stanów Zjednoczonych czy Iranu. W przypadku USA związana jest ona z przekonaniem elit politycznych o dziejowej misji tego państwa, polegającej na potrzebie stworzenia porządku międzynarodowego w oparciu o wartości demokratyczne, wolny handel oraz poszanowanie zasad prawa międzynarodowego[50]. Irańczycy swoją wyjątkowość podkreślają odwołując się do historii państwa sięgającego 529 r. p.n.e., czyli momentu śmieci Cyrusa Wielkiego. Historii, w czasie której Iran zaliczał się do grona czterech krajów muzułmańskich, które nie zostały skolonizowane przez mocarstwa zachodnie (Iran, Afganistan, Arabia Saudyjska, Turcja)[51]. Poczucie wyjątkowości Arabii Saudyjskiej ma inne podstawy. Dotyczy ono z jednej strony rodziny królewskiej, od której pochodzi nazwa państwa – Saud, z drugiej strony odnosi się do „podziemnego morza" ropy naftowej i jego wpływu na zamożność społeczeństwa. W 2020 roku Arabia Saudyjska odpowiadała za eksport 17,2%

[48] *Królestwo Arabii Saudyjskiej. Informacja o stosunkach gospodarczych z Polską*, Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:gU7tEOZ5Fn4J:https://www.gov.pl/documents/910151/911704/DHM_KAS_20190424.pdf/c25ce9af-53f4-833f-3486-e09eecc6e3e9+&cd=5&hl=pl&ct=clnk&gl=pl (dostęp: 27.10.2021 r.).

[49] E.A. Doumato, *Gender, Monarchy…,* s. 40.

[50] T.G. Mahnken, *United States Strategic Culture*, https://irp.fas.org/agency/dod/dtra/us.pdf (dostęp: 27.10.2021 r.).

[51] D. Hiro, *Cold War in the Islamic World. Saudi Arabia, Iran and the Struggle for Supremacy*, Oxford University Press, New York 2018, s. 6.

ropy naftowej na świecie za kwotę 133,7 mld USD[52]. Dzięki surowcom naturalnym jest najważniejszym członkiem OPEC (Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową) oraz jednym z istotniejszych członków G20 (grupa 19 krajów świata o największych gospodarkach oraz Unii Europejskiej)[53].

Przychody uzyskiwane ze sprzedaży ropy umożliwiły także zbudowanie jednych z najnowocześniejszych sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie. Według raportu Stockholm International Peace Research Institute z 2018 roku Arabia Saudyjska zajęła trzecie miejsce pod względem wydatków wojskowych po Stanach Zjednoczonych i Chinach. W 2020 roku spadła na szóstą pozycję, wciąż jednak wydając olbrzymią kwotę 57,5 mld USD na obronność, co stanowiło 8,4% PKB[54]. Królestwo posiada siły powietrzne wyposażone we flotę samolotów F-15, Eurofighter Typhoon, Panavia Tornados, samoloty wczesnego ostrzegania AWACS, zaawansowane technologiczne systemy wywiadowcze, czy bazy lotnicze typu C2 (Command & Control). Ponadto wojska lądowe dysponują ponad 400 czołgami M1A1 Abrams, 400 bojowymi wozami piechoty M2 Bradley oraz 35 helikopterami typu AH-64D i AH-64E Apache. Łącznie Siły Zbrojne Arabii Saudyjskiej składają się z 227 000 osób aktywnego personelu wojskowego, w tym 100 000 członków Gwardii Narodowej oraz wspierane są przez 24 500 osób korpusu paramilitarnego[55].

Wpływ kultury strategicznej na politykę obronną i politykę zagraniczną

Z wymienionych cech kultury strategicznej, wpływ na politykę obronną, politykę zagraniczną oraz postrzeganie zagrożeń mają przede wszystkim: plemienność, monarchia, rozproszenie geograficzne, tożsamość islamsko-arabska, wahhabizm, salafizm, gospodarka oraz poczucie wyjątkowości. Związek między Saudami a wahhabitami, jaki miał miejsce od XVIII wieku stał się dla monarchii fundamentem legitymizacji władzy. W przyszłości może jednak okazać się jednym z największych zagrożeń bezpieczeństwa państwa. Według badań przeprowadzonych przez Thomasa Hegghammera poświęconych analizie sylwetek członków Al-Kaidy Półwyspu Arabskiego (al Qaeda in the Arabian Peninsula; AQAP), określanych również jako „chłopcy z Rijadu" (boys form Rijad), wynika, iż znaczna część z nich zawodowo zajmowała się wcześniej szeroko pojętą działalnością religijną – funkcjonariusze policji religijnej, nauczyciele szkół religijnych, wolontariusze organizacji charytatywnych[56]. Równoległy system nauczania stworzony

[52] *World's Top Exports*, https://www.worldstopexports.com/worlds-top-oil-exports-country/ (dostęp: 27.10.2021 r.).
[53] D. Hiro, *Cold War in the Islamic World…,* s. 6–7.
[54] D. Lopes da Silva, N. Tian, A. Marksteiner, *Trends in World Military Expenditure*, https://www.sipri.org/sites/default/files/2021-04/fs_2104_milex_0.pdf (dostęp: 13.09.2021 r.).
[55] *The Military Balance 2020. The Annual Assessment of Global Military Capabilities and Defence Economic*, The International Institute for Strategic Studies, s. 373.
[56] T. Hagghammer, *Jihad in Saudi Arabia…,* s. 186–187.

przez wahhabitów doprowadził z kolei do sytuacji, w której każdego roku na rynku pracy pojawiają się tysiące młodych ludzi, których kompetencje nie są wystarczające aby znaleźć zatrudnienie w administracji państwowej lub przedsiębiorstwach branży energetycznej. Stają się oni w związku z tym naturalną bazą dla organizacji ekstremistycznych dążących do obalenia reżimu Saudów[57]. Skalę problemu w postaci ilości młodych ludzi wkraczających na rynek pracy oraz konieczności zapewnienia im wysokiego poziomu życia przez państwo przedstawił raport „Saudi Youth in Number" opublikowany przez General Authority for Statistics. Zdaniem autorów dokumentu aż 67% społeczeństwa ma mniej niż 35 lat. Najliczniejszą grupę wiekową stanowią natomiast osoby w wieku 15–34 lat (36,7%)[58]. Zapewnienie ogólnospołecznego dobrobytu będzie problematyczne z powodu coraz częściej pojawiających się załamaniach na rynkach naftowych. W ciągu ostatnich kilkunastu lat doszło do co najmniej trzech znaczących spadków cen ropy naftowej: w 2009 roku, 2014 i 2020 roku[59]. Załamanie cen ropy naftowej, jakie miało miejsce na przełomie 2014 i 2015 roku, doprowadziło do sytuacji, w której rezerwy walutowe Arabii Saudyjskiej sukcesywnie malały. O ile 2014 roku wynosiły one 732 mld USD, w 2015 roku spadły do 623 mld USD, a styczniu 2018 roku osiągnęły poziom 488,9 mld USD. W 2015 roku z kolei pojawiło się alarmujące opracowanie Brookings Institution wskazujące na możliwość wyczerpania się rezerw walutowych w ciągu kilku lat, jeśli ówczesny poziom wydatków i deficyt budżetowy nie zostaną ograniczone[60]. Do 2021 roku czarny scenariusz nie sprawdził się. W latach 2017–2019 udało się wyhamować trend spadkowy, jednak od rozpoczęcia pandemii COVID-19 rezerwy totalne ponownie zaczęły spadać do poziomu 472 mld USD w 2020 roku[61].

Pomimo niewątpliwie dużego potencjału wojskowego, jakim dysponuje Arabia Saudyjska, wątpliwości obserwatorów budzą jej zdolności do projekcji siły w regionie Bliskiego Wschodu, a nawet zdolności do obrony własnego kraju w wojnie konwencjonalnej oraz skuteczność w zwalczaniu terroryzmu. W 1979 roku podczas zajęcia meczetu w Mekce przez islamskich ekstremistów, saudyjskie siły bezpieczeństwa nie będąc w stanie odbić świętego dla muzułmanów miejsca zostały zmuszone zwrócić się o pomoc do innych krajów. Szturm mieli przypuścić francuscy i pakistańscy komandosi wspierani przez wojska królewskie. W 2011 roku w czasie powstania w Bahrajnie Arabia Saudyjska w obawie przed upadkiem zaprzyjaźnionej monarchii zdecydowała się wysłać wojska, legitymizując swoją decyzję członkostwem w Radzie Współpracy Zatoki Perskiej. Siły te okazały się

[57] D. Commins, *The Wahhabi Mission and Saudi Arabia*…, s. 128–129.

[58] *Saudi Youth in Number. A report for International Youth Day 2020*, General Authority for Statistics, s. 3–5.

[59] *Crude Oli Prices – 70 Year Historical Chart*, https://www.macrotrends.net/1369/crude-oil-price-history-chart (dostęp: 28.10.2021 r.).

[60] L. Al-Khatteeb, *Saudi Arabia's economic time bomb*, https://www.brookings.edu/opinions/saudi-arabias-economic-time-bomb/ (dostęp: 13.09.2021 r.).

[61] *Total reserves (includes gold, current US$) – Saudi Arabia*, https://data.worldbank.org/indicator/FI.RES.TOTL.CD?locations=SA (dostęp: 13.09.2021 r.).

jednak niewystarczające, pojawiły się bowiem doniesienia prasowe wskazujące, iż zarówno władze Manamy, jak również Rijadu prowadziły niejawną rekrutację do szeregów policji i Gwardii Narodowej Bahrajnu w Pakistanie. Zwerbowanych i wysłanych w miejsce konfliktu miało zostać ponad 2500 byłych wojskowych, co zwiększyło potencjał sił bezpieczeństwa Bahrajnu o 50%[62].

Podobna sytuacja miała miejsce w 2015 roku w czasie trwającej wojny domowej w Jemenie. Wspierająca prezydenta tego kraju Abd Rabbuha Mansura Hadiego Arabia Saudyjska zwróciła się ponownie do Pakistanu o pomoc wojskową, a dokładnie – o wsparcie personelu oraz szkolenie jemeńskich sił zbrojnych. Parlament Pakistanu odmówił jednak pomocy, argumentując, iż Pakistan powinien zachować neutralność i angażować się wyłącznie dyplomatycznie. Wobec odrzucenia prośby o wsparcie, Rijad zwrócił się z podobną propozycją do Egiptu i Sudanu[63]. Zdolności do projekcji siły ogranicza także stan marynarki Arabii Saudyjskiej, znacznie słabszej niż siły jakimi dysponuje Iran, czy Turcja. Składają się na nie tylko 3 niszczyciele klasy Al-Rijad, będące zmodernizowaną wersją francuskich niszczycieli klasy La Fayette, 4 fregaty oraz 32 okręty patrolowe i ochrony wybrzeża[64].

Powyższe trudności nie oznaczają jednak, że Arabia Saudyjska nie odnosi politycznych sukcesów i nie realizuje własnej wielkiej strategii. Mając na uwadze zagrożenie ze strony Iranu oraz słabnącą rolę Stanów Zjednoczonych stara się dywersyfikować sojusze oraz rozbudowywać własne zdolności odstraszania. Jednym z kierunków prowadzonych działań dyplomatycznych są Malediwy, gdzie Rijad wspierał w czasie kryzysu politycznego prochińskiego przywódcę Abdullaha Jamina. Wsparcie polegało m.in. na udzieleniu pomocy gospodarczej oraz inwestycjach w infrastrukturę turystyczną. Z drugiej strony Rijad uzyskał wpływ na jeden z najbardziej ruchliwych szlaków naftowych w pobliżu Iranu, zgodę na budowanie meczetów oraz wsparcie na forum międzynarodowym[65]. Nie bez znaczenia jest także rola, jaką odgrywają Malediwy w czasie toczącej się wojny domowej w Syrii. Zdaniem części obserwatorów, najwięcej ochotników dżihadystów w przeliczeniu na jednego mieszkańca pochodzi właśnie z Malediwów[66].

W ramach polityki zagranicznej kultura strategiczna Arabii Saudyjskiej zdecydowanie wpływa także na eskalowanie napięcia w relacjach z państwami takimi jak Iran. Wahhabizm, jako głównego wroga postrzegał i wciąż postrzega szyitów. Saudyjsko-irańskie wojny zastępcze pojawiły się niedługo po zwycięstwie rewolucji w Iranie. W latach 80. XX wieku oba państwa rywalizowały w Afganistanie i Pakistanie. W ciągu ostatnich lat wojny zastępcze miały miejsce w Syrii, Jemenie,

---

[62] M. Mashal, *Pakistani troops aid Bahrain's crackdow*n, https://www.aljazeera.com/features/2011/7/30/pakistani-troops-aid-bahrains-crackdown (dostęp: 14.09.2021 r.).

[63] M. Mukashaf, *Pakistan declines Saudi call for armed support in Yemen fight*, https://www.reuters.com/article/us-yemen-security-idUSKBN0N10LO20150410 (dostęp: 14.09.2021 r.).

[64] *The Military Balance 2020…,* s. 374.

[65] G. Hetou, *Saudi Arabia…,* s. 250.

[66] B. Riedel, *Maldives: A crisis in paradise*, https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2018/08/13/maldives-a-crisis-in-paradise/ (dostęp: 14.09.2021 r.).

Bahrajnie, Iraku, Libanie oraz ponownie w Pakistanie i Afganistanie[67]. Jednym z najgłośniejszych wydarzeń, jakie wpłynęło na pogorszenie się wzajemnych relacji była egzekucja szyickiego ajatollaha Nimara al-Nimra w 2016 roku. Duchowny był jedną z 47 osób skazanych na karę śmierci w związku z oskarżeniem o terroryzm oraz zagraniczne „wtrącanie się w sprawy Królestwa" (*foreign meddling*). Zdaniem części obserwatorów wyrok motywowany był jednak politycznie i wynikał z walki o prawa szyitów, jaką prowadził al-Nimra. W 2011 roku był gorącym zwolennikiem masowych protestów antyrządowych we Wschodniej Prowincji. Po wykonaniu egzekucji zamieszki antysaudyjskie wybuchły w wielu krajach Bliskiego Wschodu – Iranie, Iraku, Bahrajnie, Pakistanie i samej Arabii Saudyjskiej. W Iranie w czasie zamieszek zajęta została przez demonstrantów ambasada saudyjska, po czym władze w Rijadzie zerwały stosunki dyplomatyczne z Teheranem[68].

Zagrożenie ze strony potężnych sąsiadów (Turcja Otomańska, Iran) oraz konieczność zapewnienia mieszkańcom wysokiego poziomu życia, skłoniły Arabię Saudyjską do nawiązywania poprawnych relacji z mocarstwami międzynarodowymi. Cel ten realizowany jest konsekwentnie od 1945 roku, czyli historycznego spotkania ibn Sauda z prezydentem Franklino Delano Rooseveltem na Morzu Czerwonym. Król Saud zgodził się wówczas na monopol amerykańskich korporacji w wydobyciu ropy naftowej, przystąpienie do wojny przeciwko Niemcom oraz budowę amerykańskiej bazy wojskowej w okolicach złóż naftowych Dhahran. W zamian otrzymał gwarancje bezpieczeństwa dla swojego reżimu ze strony USA[69]. Obok Stanów Zjednoczonych Arabia Saudyjska rozwija również bilateralne relacje z innymi mocarstwami – Rosją i Chinami. W 2020 roku pojawiły się informacje bazujące na kontrolowanych lub niekontrolowanych przeciekach z zachodnich służb wywiadowczych, wskazujące na prowadzony przez Rijad tajny program atomowy, którego celem jest budowa w przyszłości głowic atomowych. Dużym zaskoczeniem dla opinii międzynarodowej był również fakt, iż partnerem w rozbudowie infrastruktury nuklearnej miały być Chiny, a nie Stany Zjednoczone. Do zbliżenia saudyjsko-chińskiego doszło po decyzji administracji Baracka Obamy o zawarciu porozumienia nuklearnego z Iranem w 2015 roku. W 2018 roku książę koronny Mohammed bin Salman publicznie podkreślił, że Królestwo zrobi wszystko, aby zbudować własną bombę atomową, jeśli Iran uczyni to w pierwszej kolejności. Wybór Chin motywowany był również brakiem restrykcyjnych zabezpieczeń związanych z militarnym wykorzystaniem energii atomowej oraz próbami usamodzielnienia się w produkcji paliwa atomowego, jakie występowały w ra-

[67] D. Hiro, *Cold War in the Islamic World…,* s. 374–379.
[68] *Sheikh Nimr al-Nimr: Saudi Arabia executes top Shia cleric*, https://www.bbc.com/news/world-middle-east-35213244 (dostęp: 28.10.2021 r.).
[69] D. Hiro, *Cold War in the Islamic World…,* s. 26–27.

mach amerykańskich programów współpracy atomowej z sojusznikami[70]. Z drugiej strony zainteresowanie wzajemną współpracą miało miejsce również w Pekinie. Strategiczne partnerstwa z państwami Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej rozwijane były od 2014 roku, kiedy porozumienia podpisane zostały z Algierią. Do 2018 roku liczba krajów, z którymi Chiny utrzymują strategiczne partnerstwo, wzrosła do 13, obejmując również Arabię Saudyjską. Kluczowymi sektorami, wokół których budowane są wzajemne relacje są branża naftowa, budowlana oraz energia jądrowa[71].

Zakończenie

Analiza kultury strategicznej Arabii Saudyjskiej skłania do postawienia czterech kluczowych wniosków odnoszących się do postrzegania zagrożeń przez reżim Saudów oraz podejmowanych decyzji w ramach polityki zagranicznej. Po pierwsze, wbrew powszechnie panujących opinii, to nie Iran wydaje się być największych zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego i stabilności państwa, lecz zagrożenia o charakterze wewnętrznym – bunt młodego pokolenia w obliczu nagłego spadku poziomu życia, brak perspektyw dla licznych absolwentów szkół religijnych, szyickie tendencje odśrodkowe w południowe i wschodniej części kraju, czy powracający do kraju dżihadyści. Po drugie, związek między rodziną królewską a wahhabizmem wydaje się być trwały i niezagrożony. Należy w związku z powyższym spodziewać się umiarkowanych zmian w sferze obyczajowości publicznej, czy roli kobiet w społeczeństwie. Arabia Saudyjska w dalszym ciągu „eksportować" będzie hanbalicką szkołę islamu w ramach budowania swoich stref wpływów, ze szczególnym uwzględnieniem państw regionu Zatoki Perskiej oraz Azji Południowo-Wschodniej. Równocześnie reżim będzie starał się marginalizować alternatywne ruchy w ramach fundamentalizmu islamskiego – Bractwo Muzułmańskie lub inne grupy salafickich dżihadystów. Po trzecie, mając na uwadze niewielką skuteczność własnych sił zbrojnych i ich zdolność do projekcji siły, Rijad w ramach polityki zagranicznej skupiał się będzie przede wszystkich na narzędziach geoekonomicznych, czyli wykorzystaniu krajowych korporacji naftowych i gazowych, państwowych przedsiębiorstw, państwowych funduszy majątkowych i państwowych banków. Po czwarte, w związku z ograniczaniem amerykańskiej obecności wojskowej na Bliskim Wschodzie, Arabia Saudyjska będzie kontynuowała proces zbliżania do innych światowych mocarstw: Chin oraz Federacji Rosyjskiej. Rodzina królewska wychodzi bowiem z założenia, że rosnąca wielkość zagranicznych inwestycji będzie bezpośrednio wpływać na bezpieczeństwo kraju.

---

[70] W. Jaszczyk, *Chińsko-saudyjska atomowa współpraca*, https://warsawinstitute.org/pl/chinsko-saudyjska-atomowa-wspolpraca/ (dostęp: 30.09.2021 r.).

[71] J. Fulton, *China's changing role in the Middle East*, Atlantic Council Rafik Hariri Center for the Middle East, https://www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2019/06/Chinas_Changing_Role_in_the_Middle_East.pdf (dostęp: 30.09.2021 r.).

Bibliografia

Al-Khatteeb L., *Saudi Arabia's economic time bomb*, https://www.brookings.edu/opinions/saudi-arabias-economic-time-bomb/ (dostęp: 13.09.2021 r.).

Alterman J.B., *A New Revolution in the Middle East*, https://www.csis.org/analysis/new-revolution-middle-east-0 (dostęp: 29.10.2021 r.).

Baylis J., Wirtz J., Gray C., Cohen E., *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych,* Wydawnictwo UJ, Kraków 2009.

Commins D., *The Wahhabi Mission and Saudi Arabia*, I. B. Tauris, London/New York 2006.

Crude Oli Prices – 70 Year Historical Chart, https://www.macrotrends.net/1369/crude-oil-price-history-chart (dostęp: 28.10.2021 r.).

Doumato E.A., *Gender, Monarchy, and National Identity in Saudi Arabia*, "British Journal of Middle Eastern Studies" 1992, Vol. 19, No. 1).

Dryz C., *Kultura strategiczna – geneza, definicja i praktyczne zastosowania*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych" 2017, nr 1.

Fulton J., *China's changing role in the Middle East*, Atlantic Council Rafik Hariri Center for the Middle East, https://www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2019/06/Chinas_Changing_Role_in_the_Middle_East.pdf (dostęp: 30.09.2021 r.).

Global Peace Index 2021, Institute for Economic & Peace, https://www.visionofhumanity.org/wp-content/uploads/2021/06/GPI-2021-web-1.pdf (dostęp: 29.10.2021 r.).

Hagghammer T., *Jihad in Saudi Arabia. Violence and Pan-Islamism since 1979*, Cambridge University Press 2010.

Hetou G., *Saudi Arabia* [w:] *Cmparative Grand Strategy. A Framework and Case*, ed. T. Balzacq, P. Dąbrowski, S. Reich, Oxford University Press 2019.

Hiro D., *Cold War in the Islamic World. Saudi Arabia, Iran and the Struggle for Supremacy*, Oxford University Press, New York 2018.

Human Development Indices, https://globaldatalab.org/shdi/maps/shdi/2018/ (dostęp: 14.10.2021 r.).

Jarząbek J., *Egipski salafizm i wahhabizm jako główne nurty radykalnego islamu* [w:] *Religia w stosunkach międzynarodowych*, red. A.M. Solarz, H. Schreiber, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.

Jaszczyk W., *Chińsko-saudyjska atomowa współpraca*, https://warsawinstitute.org/pl/chinsko-saudyjska-atomowa-wspolpraca/ (dostęp: 30.09.2021 r.).

Johnston A.I., *Thinking about Strategic Culture*, „International Security" 1995, Vol. 19, No. 4.

Khalili R., *Saudi Arabia's Strategic Culture*, „Kwartalnik Studiów Strategicznych" 2017, nr 57.

Kłodkowski P., *Polityczna misja islamu*, https://teologiapolityczna.pl/piotr-klodkowski-polityczna-misja-islamu-2 (dostęp: 18.10.2021 r.).

Knights M., *The Current State of Al-Qa'ida in Saudi Arabia*, https://www.ctc.usma.edu/the-current-state-of-al-qaida-in-saudi-arabia/ (dostęp: 27.10.2021 r.).

Kobiety w Arabii Saudyjskiej mogą od dziś same prowadzić samochody, https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/saudyjki-moga-legalnie-prowadzic-samochody/nz2zys0 (dostęp: 26.10.2021 r.).

Królestwo Arabii Saudyjskiej. Informacja o stosunkach gospodarczych z Polską, Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:gU7tEOZ5Fn4J:https://www.gov.pl/documents/910151/911704/DHM_KAS_20190424.pdf/

c25ce9af-53f4-833f-3486-e09eecc6e3e9+&cd=5&hl=pl&ct=clnk&gl=pl (dostęp: 27.10.2021 r.).

Libel T., *Explaining the security paradigm shift: strategic culture, epistemic communities, and Israel's changing national security policy*, "Defence Studies" 2016, Vol. 16.

Lopes da Silva D., Tian N., Marksteiner A., *Trends in World Military Expenditure*, https://www.sipri.org/sites/default/files/2021-04/fs_2104_milex_0.pdf (dostęp: 13.09.2021 r.).

Mahnken T.G., *United States Strategic Culture*, https://irp.fas.org/agency/dod/dtra/us.pdf (dostęp: 27.10.2021 r.).

Maisel S., *The New Rise of Tribalism in Saudi Arabia*, "Nomadic Peoples" 2014, Vol. 18.

Mashal M., *Pakistani troops aid Bahrain's crackdow*n, https://www.aljazeera.com/features/2011/7/30/pakistani-troops-aid-bahrains-crackdown (dostęp: 14.09.2021 r.).

Mukashaf M., *Pakistan declines Saudi call for armed support in Yemen fight*, https://www.reuters.com/article/us-yemen-security-idUSKBN0N10LO20150410 (dostęp: 14.09.2021 r.).

North P., Tripp H., *Culture Shock! A Survival Guide to Customs and Etiquette*, *Saudi Arabia*, Marshall Cavendish International 2009.

Riedel B., *Maldives: A crisis in paradise*, https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2018/08/13/maldives-a-crisis-in-paradise/ (dostęp: 14.09.2021 r.).

Samojedny M., *Sunnickie szkoły prawa muzułmańskiego*, https://m.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/41046/edition/42414/content (dostęp: 25.10.2021 r.).

Saudi Youth in Number. A report for International Youth Day 2020, General Authority for Statistics.

Saudis expect another attack any time, http://edition.cnn.com/2003/WORLD/meast/11/09/saudi.explosion/index.html (dostęp: 27.10.2021 r.).

Sheikh Nimr al-Nimr: Saudi Arabia executes top Shia cleric, https://www.bbc.com/news/world-middle-east-35213244 (dostęp: 28.10.2021 r.).

Snyder J., *The Soviets Startegic Culture. Implication for Limited Nuclear Operation*, RAND 1977.

Szewko: Arabia Saudyjska próbuje przechytrzyć Europę, https://www.youtube.com/watch?v=HQ_y7vQwN6M (dostęp: 26.10.2021 r.).

The Military Balance 2020. The Annual Assessment of Global Military Capabilities and Defence Economic, The International Institute for Strategic Studies.

Total reserves (includes gold, current US$) – Saudi Arabia, https://data.worldbank.org/indicator/FI.RES.TOTL.CD?locations=SA (dostęp: 13.09.2021 r.).

Wójtowicz T., *Kultura strategiczna* [w:] *Encyklopedia bezpieczeństwa,* t. 2, red. O. Wasiuta, S. Wasiuta, Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner, Kraków 2021.

Wynbrandt J., *A Bierf History of Saudi Arabia*, Facts On File, New York 2004.

WYBRANE PROGRAMY WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ A BEZPIECZEŃSTWO NA GRANICY ZEWNĘTRZNEJ UNII EUROPEJSKIEJ. WYMIAR INSTYTUCJONALNO-PRAWNY

Agnieszka PIENIĄŻEK[1]

Wprowadzenie

Jak zauważyła K. Krok, europejskie granice są szczególnymi miejscami, ścierają się tam przeciwstawne procesy: integracji i izolacji, współpracy i wykluczenia[2]. W Europie Zachodniej idea współpracy, która wykraczała poza granice państwowe powstała w latach 50. XX wieku. Za jej prekursorów uważa się regiony pogranicza niemiecko-francuskiego, holendersko-niemieckiego, norwesko-szwedzko oraz fińskiego[3].

Instytucje europejskie począwszy od lat 80. ubiegłego stulecia wspierały rozwój współpracy transgranicznej[4]. W 1980 r. przyjęto tzw. Konwencję Madrycką, czyli Europejską Konwencją Ramową o Współpracy Transgranicznej między Wspólnotami i Władzami Terytorialnymi. Zgodnie z art. 1 strony Konwencji zobowiązały się ułatwiać i wspierać współpracę transgraniczną wspólnot i władz terytorialnych. Za współpracę transgraniczną przyjęto uważać każde wspólnie podjęte działanie mające na celu umocnienie i dalszy rozwój sąsiedzkich kontaktów między wspólnotami i władzami terytorialnymi dwóch lub większej liczby stron, jak również zawarcie porozumień i przyjęcie uzgodnień koniecznych do realizacji takich zamierzeń[5].

Jak wskazano w Europejskiej Karcie Regionów Przygranicznych, późniejszej Europejskiej Karcie Regionów Granicznych i Transgranicznych, granice są „bli-

---

[1] Dr Agnieszka Pieniążek, Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu. ORCID: 0000-0001-8886-2710.

[2] D.B. Studzińska, S. Rzyski, *Transformacja granicy i jej oddziaływanie na region. Pogranicze polsko-rosyjskie po wejściu w życie małego ruchu granicznego*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia, VOL. LXX, z. 2, 2015, s. 179.

[3] https://wroclaw.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/wroc/ASSETS_14-19.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

[4] D. Murzyn, *Innowacyjność w programach współpracy transgranicznej realizowanych przy udziale polityki spójności UE w Polsce* [w:] *Wyzwania polityki regionalnej w aspekcie rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów transgranicznych*, t. red. I, K. Świerczewska-Pietras, M. Pyra, Bielsko-Biała 2015, s. 65.

[5] Art. 2 Europejskiej konwencji ramowej o współpracy transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi, sporządzona w Madrycie dnia 21 maja 1980 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 287).

znami historii". Współpraca transgraniczna pomaga w łagodzeniu niekorzystnych skutków istnienia owych granic, a także w przezwyciężaniu skutków położenia terenów przygranicznych na narodowych obrzeżach państw oraz służy poprawie warunków życiowych osiadłej tam ludności. Współpraca ta obejmować powinna wszystkie dziedziny życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego oraz związanej z nimi infrastruktur"[6].

Jak podkreśla A. Żuk, od początku lat 80. zaczęto postrzegać obszary graniczne jako obszary synergii, które „mogą czerpać korzyści z komplementarności zasobów, łatwiejszego dostępu do nowych rynków zbytu czy źródeł dostaw"[7].

W 1990 roku stworzona została Inicjatywa Wspólnotowa INTERREG. S. Dołzbłasz i A. Raczyk zwracają uwagę na ewolucję podejścia do tego instrumentu. Z inicjatywy wspólnotowej, do której przywiązywano niewielką wagę, przekształciła się w jeden z trzech celów polityki strukturalnej[8].

Współpraca na granicy wschodniej ma szczególny charakter, bowiem po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, polska granica stała się także granicą zewnętrzną Unii. Obok rozwijania współpracy społeczno-gospodarczo-kulturalnej konieczne także stało się wzmocnienia bezpieczeństwa tej granicy poprzez m.in. poprawę infrastruktury granicznej, przy jednoczesnym zachowaniu ciągłości współpracy w innych obszarach. W 2003 roku nastąpił zdecydowany zwrot w polityce Unii Europejskiej w stosunku do jej najbliższych sąsiadów. W wydanym Komunikacie pn. „Torowanie drogi dla Nowego Instrumentu Sąsiedztwa" zauważano, że rozszerzenie Unii Europejskiej będzie miało istotny wpływ na nowo wchodzące kraje i ich najbliższych sąsiadów[9]. Komunikat ten uważany jest za początek Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS)[10]. Jak podkreśla M. Domagała, pod tą nazwą zawiera się „oficjalna polityka Unii Europejskiej, prowadzona względem unijnych państw sąsiedzkich, leżących wzdłuż północno-zachodniego wybrzeża atlantyckiego Afryki, znajdujących się wokół basenu Morza Śródziemnego oraz grupy zachodnich krajów postradzieckich Europy Wschodniej i Azji Zachodniej (Kaukaz)"[11].

---

[6] *Wybrane aspekty współpracy transgranicznej polskich samorządów w kontekście przemian prawa Unii Europejskiej*, red. I.M. Wieczorek, Łódź 2016, s. 11, https://www.nist.gov.pl/files/zalacznik/1487929590_współpraca%20transgraniczna.pdf (dostęp: 31.01.2020 r.).

[7] A. Żuk, *Rola programów współpracy transgranicznej w świetle problematyki granic państwowych i rozwoju regionalnego* [w:] *Polska – 10 lat członkostwa Polski w UE*, red. E. Małuszyńska, G. Mazur, I. Musiłakowska, Poznań 2015, s. 214.

[8] S. Dołzbłasz, A. Raczyk, *Projekty współpracy transgranicznej na zewnętrznych i wewnętrznych granicach Unii Europejskiej – przykład Polski*, „Studia Regionalne i Lokalne" 2011, nr 3(45), s. 59.

[9] Raport końcowy. Badanie ewaluacyjne ex-post efektów transgranicznej współpracy polskich regionów w okresie 2004–2006, s. 24, https://www.ewaluacja.gov.pl/media/23133/rrit_086.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

[10] Więcej na temat: Europejskiej Polityki Sąsiedztwa: A. Kalicka-Mikołajczyk, *Europejska Polityka Sąsiedztwa. Konstrukcja i charakter prawny*, Wrocław 2021.

[11] M. Domagała, *Geopolityczny wymiar europejskiej polityki sąsiedztwa. Inwazja unijnego świata na peryferie oraz inne systemy-światy*, „Przegląd Geopolityczny" 2011, t. 3, s. 77.

Z kolei, jak podkreśla M. Słowikowski, Rosja zajmowała od początku debaty nad koncepcją budowy polityki sąsiedztwa Unii Europejskiej ważne miejsce. Usilnie poszukiwano „godnego Rosji miejsca" w ramach inicjatywy sąsiedztwa. Bez udziału Rosji szanse realizacji przedsięwzięć transgranicznych w regionie oraz rozwiązywania problemów obszaru poradzieckiego byłyby mocno ograniczone[12].

Celem opracowania jest analiza obszarów wsparcia (ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa) w ramach programów współpracy transgranicznej realizowanych z państwami niebędącymi członkami Unii Europejskiej w trzech kolejnych perspektywach finansowych, tj. 2000–2006, 2007–2013 i 2014–2020. Badanie przeprowadzono z wykorzystaniem krytycznej analizy dokumentów programów transgranicznych i literatury przedmiotu oraz analizy ilościowej danych statystycznych dotyczących realizowanych projektów w ramach poszczególnych programów.

Okres programowania 2000–2006

Program Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg IIIA/Tacis CBC 2004–2006

Program Sąsiedztwa został zatwierdzony 5 listopada 2004 r. decyzją Komisji Europejskiej nr K(2004)4366. Doświadczenia z wdrażania programów Phare, Tacis dały możliwość wypracowania nowego Instrumentu Sąsiedztwa, ukierunkowanego na zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa na wschodnich i południowych granicach Unii Europejskiej.

Program wdrażany był w trzech krajach. W Polsce w czterech województwach: mazowieckim – podregion ostrołęcko-siedlecki, podlaskim – podregiony: białostocko-suwalski i łomżyński, lubelskim – podregiony bialskopodlaski, chełmsko-zamojski i lubelski, podkarpackim – podregiony: rzeszowsko-tarnobrzeski i krośnieńsko-przemyski. W Białorusi w trzech obwodach: grodzieńskim, brzeskim oraz w siedmiu rejonach obwodu mińskiego. W Ukrainie zaś w trzech obwodach, tj. w wołyńskim, lwowskim i zakarpackim[13].

Jako mocne strony regionu wskazywano słabe zanieczyszczenie środowiska, różnorodność biologiczną flory i fauny, liczne ciekawe z punktu widzenia historycznego i ich możliwości turystycznych obszary, dobrą bazę rozwoju edukacyjnego, położenie geograficzna sprzyjające rozwojowi handlu z UE, Europą Wschodnią i Azją, dobry dostęp do gazu, ropy oraz niskie koszty siły roboczej. Z kolei do słabych stron obszaru objętego Programem zaliczono: zły stan dróg i infrastruktury przygranicznej, niedostateczny dostęp do usług telekomunikacyjnych, słabą jakość infrastruktury w zakresie systemów uzdatniania wody i odpadów, koncentrację aktywności w upadających sektorach gospodarki, bardzo niski

[12] M. Słowikowski, *Rosja wobec Europejskiej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej" 2008, nr 6, s. 85–101.

[13] Program Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg III A/TACIS CBC 2004-2006, s. 6–7.

poziom technologiczny przedsiębiorstw, niski poziom inwestycji i przepływu kapitału, niedostateczną ochronę środowiska naturalnego, niski poziom infrastruktury turystycznej oraz zły stan zabytków[14].

Wsparcie finansowe w ramach Interreg IIIA było udziale w dwóch priorytetach (bez uwzględnienia pomocy technicznej): Wzrost konkurencyjności regionów przygranicznych poprzez modernizację i rozbudowę infrastruktury transgranicznej oraz Rozwój kapitału ludzkiego i instytucjonalnych form współpracy transgranicznej oraz poprawa bezpieczeństwa na granicach Unii Europejskiej. W ramach pierwszego z priorytetów dofinansowywano przede wszystkim przedsięwzięcia dotyczące modernizacji i rozbudowy istniejących systemów transportowych w celu poprawy dostępności regionu, rozwoju wspólnego transgranicznego systemu ochrony środowiska naturalnego oraz rozwoju turystyki, wspierając rozwój przedsiębiorczości oraz infrastruktury. W przypadku komponentu Tacis CBC nie występował podział funduszy na priorytety[15].

Na realizację Programu przeznaczono 37,8 mln EUR z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR), a z programu Tacis CBC 7 mln EUR. O środki EFRR mogli aplikować jedynie polscy wnioskodawcy, natomiast o środki Tacis CBC zarówno beneficjenci z Polski, jak i z Białorusi oraz Ukrainy[16]. Szczegółowe informacje na temat możliwych działań w ramach priorytetów zamieszczono w tabeli 1.

Tabela 1. Osie priorytetowe – Program Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg IIIA/Tacis CBC 2004–2006

Priorytet	Działanie
1. Wzrost konkurencyjności regionów przygranicznych poprzez modernizację i rozbudowę infrastruktury transgranicznej	1.1. Modernizacja i rozwój istniejących systemów transportowych w celu poprawy dostępności regionu
	1.2. Rozwój wspólnego transgranicznego systemu ochrony środowiska naturalnego
	1.3. Rozwój infrastruktury okołobiznesowej i turystyki
2. Rozwój kapitału ludzkiego i transgraniczna współpraca instytucji obejmująca bezpieczeństwo na granicach Unii Europejskiej	2.1. Wzmocnienie instytucjonalnej współpracy transgranicznej oraz podniesienie jakości kapitału ludzkiego
	2.2. Wsparcie inicjatyw społeczności lokalnych (Wsparcie mikroprojektów)

Źródło: Raport z postępu wdrażania Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg IIIA/TACIS CBC 2004–2006 (część polska), Warszawa 2010, s. 6–7.

[14] https://ec.europa.eu/regional_policy/pl/atlas/programmes/2000-2006/european/interreg-iii-neighbourhood-programme-poland-belarus-ukraine (dostęp: 10.11.2021 r.).

[15] http://www.pl-by-ua.eu/pl,18,125 (dostęp: 10.11.2021 r.).

[16] Raport z postępu wdrażania Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg III A/TACIS CBC 2004-2006 (część polska), Warszawa 2010, s. 4.

Wprost bezpieczeństwu poświęcono jeden z priorytetów (Priorytet 2 – Rozwój kapitału ludzkiego i transgraniczna współpraca instytucji obejmująca bezpieczeństwo na granicach Unii Europejskiej).

W 2009 r. na zlecenie Instytucji Zarządzającej (polskie Ministerstwo Gospodarki i Pracy) zrealizowano badanie efektów Programu pt. „Ocena wpływu Programu Sąsiedztwa INTERREG IIIA/TACIS CBC Polska-Białoruś-Ukraina 2004––2006 na osiągnięcie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej na obszarze transgranicznym objętym wsparciem". Badaniem objęto m.in. dwa rodzaje efektów – podnoszenie standardów życia oraz integrację społeczno-gospodarczą obszarów przygranicznych, badając tym samym realizację celu strategicznego Programu, którym było podniesienie standardu życia oraz społeczno-ekonomiczna integracja sąsiadujących regionów, realizowanego poprzez szereg celów szczegółowych takich jak: rozwój sektora turystycznego; rozwój i poprawa infrastruktury transgranicznej; współpraca instytucjonalna oraz skuteczniejsze zabezpieczenie granic. Jako główne wnioski wskazano m.in.: dysproporcję między aktywnością polskich a wschodnich uczestników Programu, koncentrację na lokalnej jakości życia. Na uwagę zwraca jednak wniosek dotyczący projektów z zakresu bezpieczeństwa, zgodnie z którym projekty z tej sfery dawały najwyższe efekty jakości życia i integracji. Ich tematyka miała charakter rzeczywiście transgraniczny, zaś po podpisaniu stosownych porozumień ich produkty mogły być wykorzystywane przez wszystkich partnerów. To zwiększało poziom integracji, a jednocześnie wpływało na poziom bezpieczeństwa, a co za tym idzie i jakości życia[17].

Program Sąsiedztwa Litwa-Polska-Obwód Kaliningradzki Interreg IIIA/Tacis CBC 2004–2006

Podstawę prawną kontaktów pomiędzy UE a Federacją Rosyjską stanowiło zawarte 24 czerwca 1994 r. Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy (*Partnership and Co-operation Agreement*), obowiązujące od grudnia 1997 r.[18].

Decyzją Komisji Europejskiej nr K(2004)5604 z 22 grudnia 2004 r. rozpoczęto wdrażanie programu współpracy transgranicznej w trzech krajach: Polsce, Litwie i Rosji. W Polsce Program ten realizowano w województwie pomorskim (podregiony: słupski, gdański oraz Gdańsk – Gdynia – Sopot), w województwie warmińsko-mazurskim (podregiony: elbląski, olsztyński, ełcki) i podlaskim (podregiony: białostocko-suwalski i łomżyński). W przypadku Litwy były to: Klaipėda, Taurage, Alytus i Marijampolė, zaś Federacji Rosyjskiej – program realizowano w Obwodzie Kaliningradzkim[19].

---

[17] Ocena wpływu Programu Sąsiedztwa INTERREG IIIA/TACIS CBC Polska-Białoruś-Ukraina 2004- 2006 na osiągniecie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej na obszarze transgranicznym objętym wsparciem, s. 4–6, https://www.ewaluacja.gov.pl/media/23111/rrit_076.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

[18] D. Jankowski, *Strategiczne partnerstwo Unii Europejskiej i Rosji w polityce bezpieczeństwa: szanse, przeszkody i stan obecny*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2012, nr 21, s. 51.

[19] https://ec.europa.eu/regional_policy/pl/atlas/programmes/2000-2006/european/interreg-iii-neighbourhood-programme-lithuania-poland-kaliningrad (dostęp: 10.11.2021 r.).

Wśród mocnych strony obszaru objętego realizacją Programu wskazywano: istniejącą sieć współpracy, kontakty i wiedzę w tym zakresie, korzystne położenie geograficzne dla wymiany pomiędzy wschodem i zachodem, dostęp do rynku rosyjskiego, relatywnie młodą i dość dobrze wykształconą populację, bogate zasoby naturalne. Do słabych stron zaliczano natomiast: różnice w dochodach populacji miejskiej i wiejskiej, wykluczenie społeczne, brak wspólnego języka (zła znajomość języków), różnice administracyjne, legislacyjne, kulturowe, formalności przy przekraczaniu granicy (Kaliningrad) oraz problemy związane z ochroną środowiska na niektórych obszarach. Przy tak zdefiniowanych mocnych i słabych stronach obszaru objętego wsparciem jako cel ogólny Programu przyjęto trwały rozwój gospodarczy i społeczny (wraz z ochroną środowiska), zniesienie problemów granicznych utrudniających integrację i utrzymanie historycznych i kulturowych więzi[20].

O wsparcie finansowe można było ubiegać się w ramach dwóch priorytetów: Wzrost konkurencyjności i produktywności obszaru współpracy poprzez modernizację i rozbudowę infrastruktury transgranicznej, ochronę granic oraz współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną oraz Współpraca pomiędzy społecznościami, integracja społeczno-kulturowa, wzmocnienie rynku pracy. Udział środków unijnych w Programie wynosił 46 mln EUR. Szczegółowe informacje na temat możliwych działań w ramach priorytetów zamieszczone zostały w tabeli 2.

Tabela 2. Osie priorytetowe –Program Sąsiedztwa Litwa-Polska-Obwód Kaliningradzki Interreg IIIA/Tacis CBC 2004–2006

Priorytet	Działanie
1. Wzrost konkurencyjności i produktywności obszaru współpracy poprzez modernizację i rozbudowę infrastruktury transgranicznej, ochronę granic oraz współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną	1.1. Wspieranie współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej
	1.2. Wzmocnienie infrastruktury granicznej i przygranicznej w celu zapewnienia rozwoju obszaru przygranicznego
	1.3. Ochrona środowiska, wzrost efektywności wykorzystania energii i promowanie jej odnawialnych źródeł
	1.4. Rozwój turystyki i infrastruktury turystycznej przyczyniający się do rozwoju obszaru przygranicznego, jak również zachowanie obiektów dziedzictwa kulturowego o znaczeniu przygranicznym.
2. Współpraca pomiędzy społecznościami, integracja społeczno-kulturowa, wzmocnienie rynku pracy	2.1.Wspieranie inicjatyw społeczności lokalnych
	2.2. Regionalna tożsamość kulturowa i dziedzictwo kulturowe

Źródło: https://ec.europa.eu/regional_policy/pl/atlas/programmes/2000-2006/european/interreg-iii-neighbourhood-programme-lithuania-poland-kaliningrad (dostęp: 10.11.2021 r.).

Opisywany Program był oceniany jako ważny element w procesie zmian politycznych w obszarze Morza Bałtyckiego. W Raporcie końcowym z badania ewaluacyjnego *ex post* efektów transgranicznej współpracy polskich regionów

[20] Tamże.

w okresie 2004–2006 wskazywano, iż „specyficzna geopolityczna sytuacja regionu kaliningradzkiego spowodowała, że włączenie tego regionu w sferę programów Unii Europejskiej stało się ważnym elementem relacji pomiędzy Unią Europejską a Federacją Rosyjską”[21].

Pomimo że żaden z priorytetów, czy działanie nie odnosiły się bezpośrednio do poprawy bezpieczeństwa, dofinansowanie uzyskały również przedsięwzięcia, których tematem przewodnim było jednak bezpieczeństwo. Projekty te dotyczyły m.in: rozwoju współpracy między Policją polską i litewską, opracowania wspólnych programów dotyczących zapobiegania i zwalczania przestępczości (zwłaszcza korupcji i przestępczości zorganizowanej) na obszarze przygranicznym, wspólnych szkoleń m.in. w zakresie przygotowania kadry do kierowania transgraniczną akcją pościgową i obserwacyjną.

Organizowano również szkolenia, w których uczestniczyli funkcjonariusze ze wszystkich trzech krajów, chociaż widoczne było, iż region spoza UE nie znajduje się w sytuacji uprzywilejowanej, podobnie jak było to w przypadku regionów przygranicznych z Ukrainy czy Białorusi. Przejawiało się to przede wszystkim w dysproporcji środków dostępnych dla beneficjentów z poszczególnych krajów, co skutkowało też różnym poziomem motywacji podmiotów z Polski i Litwy i ich sąsiada[22].

Projekt dotyczył również organizacji szkoleń dla przedstawicieli innych służb mundurowych, pozwalając na zwiększenie możliwości reagowania w razie wypadków i sytuacji awaryjnych na pograniczu polsko-rosyjskim i litewsko-rosyjskim. Celem dofinansowanych przedsięwzięć było także np. zwiększenie bezpieczeństwa turystów na terenie Litwy i Polski poprzez instalację kamer oraz poprawę usług medycznych za sprawą starego i używanego sprzętu oraz zakup nowego, spełniającego normy unijne i polskie przepisy prawne[23].

Jak podkreślano w raporcie końcowym z badania ewaluacyjnego *ex post* efektów transgranicznej współpracy polskich regionów w okresie 2004–2006, Programem objęte zostały zróżnicowane z politycznego punktu widzenia obszary: Polska i Litwa – kraje członkowskie UE oraz Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej „stanowiący enklawę wśród regionów krajów członkowskich UE”. Program stanowił uzupełnienie ogólnych dwustronnych stosunków[24].

[21] Raport końcowy. Badanie ewaluacyjne ex post efektów transgranicznej współpracy polskich regionów w okresie 2004–2006, https://www.ewaluacja.gov.pl/media/23133/rrit_086.pdf, s. 34–35 (dostęp: 10.11.2021 r.).

[22] Tamże, s. 125.

[23] https://keep.eu (dostęp: 10.11.2021 r.).

[24] Raport końcowy. Badanie ewaluacyjne…

Okres programowania 2007–2013

Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013

Programy współpracy transgranicznej od 2007 r. były realizowane w ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej (EWT). Dla programów realizowanych na zewnętrznej granicy UE utworzono nowy instrument finansowy – Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa (EISP)[25]. Instrument ten został przyjęty w drodze Rozporządzenia (WE) nr 1638/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 24 października 2006 r.[26].

Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013 został zatwierdzony decyzją Komisji Europejskiej nr K(2008)6411 w dniu 6 listopada 2008 roku[27].

Po polskiej stronie wdrażano go na tym samym obszarze jak w poprzedniej perspektywie finansowej. Po stronie ukraińskiej rozszerzono możliwość realizacji przedsięwzięć w tzw. trzech regionach przyległych, tj. w obwodzie tarnopolskim, równieńskim oraz iwanofrankowskim. Również w przypadku Białorusi w okresie finansowania 2007–2013 możliwa była realizacja projektów na dodatkowych terenach: Mińsk (miasto) i wschodnia część obwodu mińskiego (15 rejonów) oraz obwód homelski[28].

Całkowity budżet Programu wynosił ponad 202 mln EUR, w tym z EFRR ponad 186 mln EUR. Tym samym był on blisko pięć razy większy niż w poprzedniej perspektywie[29].

Podobnie jak w okresie 2004–2006 jedno z dostępnych działań poświęcone było sprawnym i bezpiecznym granicom (działanie 2.2). Jednak przedsięwzięcia, których celem była poprawa szeroko rozumianego bezpieczeństwa były również realizowane w ramach innych działań, np. 1.3 Poprawa dostępności regionu, w ramach którego mogły być wspierane inicjatywy zmierzające do poprawy dostępności i jakości infrastruktury społecznej i gospodarczej, z naciskiem na infrastrukturę transportu, energetyki, systemy logistyczne, bezpieczeństwo transportu oraz zaopatrzenie w wodę. Więcej informacji na temat dostępnych obszarów wsparcia przedstawiono w tabeli 3.

---

[25] A. Jakubowski, U. Bronisz, A. Miszczuk, *Polityka spójności oraz Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa jako narzędzia wsparcia współpracy transgranicznej na wewnętrznych i zewnętrznych granicach Unii Europejskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych" 2017, t. 9(45), nr 3, s. 74, https://www.euroreg.uw.edu.pl/dane/web_euroreg_publications_files/6777/polityka-spojnosci-oraz-europejski-instrument-sasiedztwa.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

[26] Rozporządzenie (WE) nr 1638/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 24 października 2006 r. określające przepisy ogólne w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa, https://eur-lex.europa.eu/legalcontent/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32006R1638&from=PL (dostęp: 10.11.2021 r.).

[27] http://www.pl-by-ua.eu/pl,18,130 (dostęp: 10.11.2021 r.).

[28] Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013, s. 6.

[29] http://www.pl-by-ua.eu/pl,18,130 (dostęp: 10.11.2021 r.).

Tabela 3. Osie priorytetowe – Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013

Priorytet	Działanie
1. Wzrost konkurencyjności obszaru przygranicznego	1.1 Lepsze warunki dla przedsiębiorczości
	1.2. Rozwój turystyki
	1.3. Poprawa dostępności regionu
2. Poprawa jakości życia	2.1. Ochrona środowiska na obszarze przygranicznym
	2.2. Sprawne i bezpieczne granice
3. Współpraca sieciowa oraz inicjatywy społeczności lokalnych	3.1. Rozwój regionalnych i lokalnych możliwości współpracy transgranicznej
	3.2. Inicjatywy społeczności lokalnych

Źródło: http://www.pl-by-ua.eu/pl,18,130 (dostęp: 10.11.2021 r.).

Wśród projektów realizowanych w ramach Programu, dla których wprost zdefiniowano jako główny temat bezpieczeństwo znalazły się przedsięwzięcia dotyczące m.in. podnoszenia kwalifikacji i współpracy funkcjonariuszy Policji m.in. w zakresie zwalczania przestępczości transgranicznej oraz doposażenia w niezbędny sprzęt, wprowadzenia technologii nieinwazyjnej kontroli celnej, rozwoju infrastruktury pomocniczej straży granicznej oraz wzmocnienia współpracy pomiędzy organami odpowiedzialnymi za zarządzanie granicami na szczeblu zarządczym i wykonawczym, rozbudowę przejść granicznych, usprawnienie procedur[30].

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż dające się zaobserwować efekty odnoszą się przede wszystkim do „twardej" strony projektów, z czego najbardziej zauważalne rezultaty przyniosły ze sobą projekty strategiczne (*Large Scale Projects*) dotyczące usprawnienia ruchu przygranicznego i przekraczania granic. Inne osiągnięte rezultaty to zwiększenie dostępności terenu, bezpieczeństwa, polepszenie estetyki i atrakcyjności regionu, polepszenie warunków środowiskowych oraz poprawy warunków do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, szczególnie w zakresie turystyki. Niespodziewanym i bardzo ważnym efektem Programu było znaczące zaangażowanie szpitali i placówek służby zdrowia[31].

Program Współpracy Transgranicznej Litwa-Polska-Rosja 2007–2013

Podczas szczytu UE – Rosja w czerwcu 2008 r. ogłoszono rozpoczęcie negocjacji nad zawarciem nowego Porozumienia o Współpracy i Partnerstwie, które miało zastąpić Porozumienie z 24 czerwca 1994 r. Ówczesne Porozumienie obejmowało szeroki zakres tematyczny: dialog polityczny, handel i usługi, stosunki biznesowe i inwestycje, współpracę finansową i legislacyjną, naukę i technikę, edukację i szkolenia, współpracę w zakresie energii, także nuklearnej, środowisko,

[30] https://keep.eu (dostęp: 10.11.2021 r.).

[31] Raport końcowy z badania ewaluacyjnego pt. Ewaluacja ex-post działań współfinansowanych z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013, s. 36.

transport, kulturę i współpracę w zakresie przeciwdziałania przestępczości. Zagadnienia te były przedmiotem zainteresowania także Programu Współpracy Transgranicznej Litwa-Polska-Rosja. Program uwzględniał też większość kluczowych kwestii zawartych w tzw. Wymiarze Północnym obejmującym dialog między państwami członkowskimi UE i Rosją[32].

Głównymi celami zatwierdzonego 17 grudnia 2008 r. Programu było: wspieranie rozwoju społeczno-gospodarczego po obu stronach granic, współdziałanie celem wypracowania odpowiedzi na wspólne wyzwania i problemy oraz promowanie kontaktów międzyludzkich. Ważnym celem było także zapewnienie bezpiecznych i sprawnie funkcjonujących granic[33].

Obszar, na którym wdrażano Program został rozszerzony w Polsce, jak i w Litwie. W przypadku Polski były to regiony przyległe: bydgoski, toruńsko-włocławski, ciechanowsko-płocki. Zaś w przypadku Litwy – okręgi przyległe: Olity, Kowna, Telszy i Szawli[34]. Budżet Programu ze środków Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa wynosił 124,2 mln EUR. Strona rosyjska przeznaczyła zaś kwotę 21,6 mln EUR[35].

W ramach dostępnych priorytetów i działań żadne z nich nie było bezpośrednio ukierunkowane na poprawę bezpieczeństwa. Szczegółowe informacje na temat priorytetów i dostępnych w ich ramach działań zawarto w tabeli 4.

Tabela 4. Osie priorytetowe – Program Współpracy Transgranicznej Litwa-Polska-Rosja 2007–2013

Priorytet	Działanie
1. Przyczynianie się do rozwiązywania wspólnych problemów i wyzwań	1.1. Zrównoważone wykorzystanie środowiska
	1.2. Poprawa dostępności
2. Wspieranie rozwoju społecznego, gospodarczego i przestrzennego	2.1. Rozwój turystyki
	2.2. Rozwój potencjału ludzkiego poprzez poprawę warunków społecznych, rządzenia i szans edukacyjnych
	2.3. Zwiększenie konkurencyjności MŚP i rozwój rynku pracy
	2.4. Wspólne planowanie przestrzenne i społeczno-ekonomiczne
3. Priorytet horyzontalny dotyczący kontaktów międzyludzkich	-

Źródło: http://www.lt-pl-ru.eu/pl,1,4 (dostęp: 10.11.2021 r.).

[32] http://www.lt-pl-ru.eu/pl,1,7 (dostęp: 10.11.2021 r.).

[33] http://www.lt-pl-ru.eu/pl,1,3 (dostęp: 10.11.2021 r.).

[34] Lithuania-Poland-Russia Cross-Border Co-Operation Programme 2007-2013.Operational Programme – Final Version – Revised After EC Comments, http://www.lt-pl-ru.eu/upload/en/Joint_Operational_Programme.pdf oraz http://www.lt-pl-ru.eu/pl,1,5 (dostęp: 10.11.2021 r.).

[35] https://www.ewt.gov.pl/strony/o-programach/przeczytaj-o-programach/ewt-2007-2013/program-wspolpracy-transgranicznej-litwa-polska-rosja/ (dostęp: 10.11.2021 r.).

Podobnie jednak jak w poprzedniej perspektywie oczywiście były realizowane przedsięwzięcia, których tematem przewodnim było bezpieczeństwo. Projekty te dotyczyły procedur kontroli celnej, zarządzania ruchem pojazdów oraz zwiększenia efektywności kontroli celnej na przejściach granicznych krajów obszaru współpracy, a także wzmocnienia współpracy międzyagencyjnej organów ścigania, wzmocnienia bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz spójności działania służb ratowniczych. Podejmowane przedsięwzięcia dotyczyły również poprawy jakości połączeń transportowych. Kilka projektów dotyczyło także poprawy bezpieczeństwa zdrowotnego ludności pogranicza litewsko-polsko-rosyjskiego poprzez wyposażenie szpitali w nowoczesny sprzęt medyczny[36].

Okres programowania 2014–2020

Program Współpracy Transgranicznej EIS Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020

W trzeciej perspektywie Program Współpracy pomiędzy Polską, Białorusią i Ukrainą realizowano w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa (*European Neighbourhood Instrument (ENI)),* który był jeden z instrumentów bezpośrednio wspierających politykę zewnętrzną Unii Europejskiej i który zastąpił Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa[37]. Program był wdrażany na tym samym obszarze jak w perspektywie 2007–2013[38].

Pod względem dostępnych środków, Program z budżetem o wartości ponad 170 mln EUR był wówczas największym programem transgranicznym na lądowych granicach Unii Europejskiej[39]. Wsparcie skoncentrowane zostało wokół czterech celów tematycznych: (1) Promocja kultury lokalnej i zachowanie dziedzictwa historycznego, (2) Poprawa dostępności regionów, rozwoju trwałego i odpornego na klimat transportu oraz sieci i systemów komunikacyjnych, (3) Wspólne wyzwania w obszarze bezpieczeństwa i ochrony oraz (4) Promocja zarządzania granicami oraz bezpieczeństwem na granicach, zarządzanie mobilnością i migracjami. Więcej informacji na temat celów i priorytetów zamieszczono w tabeli 5.

W ostatniej z realizowanych perspektyw aż dwa cele tematyczne dotyczyły bezpośrednio bezpieczeństwa, co oznaczało zdecydowanie więcej projektów z tego obszaru tematycznego. Dofinansowano 24 projekty w ramach celu trzeciego: Poprawa dostępności regionów, rozwoju trwałego i odpornego na klimat transportu oraz sieci i systemów komunikacyjnych oraz 14 projektów w ramach czwartego celu tematycznego: Promocja zarządzania granicami oraz bezpieczeństwem na granicach, zarządzanie mobilnością i migracjami[40].

---

[36] https://keep.eu (dostęp: 10.11.2021 r.).

[37] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 232/2014 z dnia 11 marca 2014 r. ustanawiające Europejski Instrument Sąsiedztwa.

[38] Program Współpracy Transgranicznej EIS Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020, s. 5–6.

[39] https://www.pbu2020.eu/pl/pages/53 (dostęp: 10.11.2021 r.).

[40] https://www.pbu2020.eu/pl/projects2020 (dostęp: 10.11.2021 r.).

Tabela 5. Cele tematyczne i priorytety w ramach Programu Współpracy Transgranicznej EIS Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020

Cele tematyczne	Priorytet
1. Promocja kultury lokalnej i zachowanie dziedzictwa historycznego (DZIEDZICTWO)	1.1 Promocja kultury lokalnej i historii
	1.2 Promocja i zachowanie dziedzictwa naturalnego
2. Poprawa dostępności regionów, rozwoju trwałego i odpornego na klimat transportu oraz sieci i systemów komunikacyjnych (DOSTĘPNOŚĆ)	2.1 Poprawa i rozwój usług transportowych i infrastruktury
	2.2 Rozwój infrastruktury technologii informacyjno-komunikacyjnych
3. Wspólne wyzwania w obszarze bezpieczeństwa i ochrony (BEZPIECZEŃSTWO)	3.1 Wsparcie dla rozwoju ochrony zdrowia i usług socjalnych
	3.2 Podejmowanie wspólnych wyzwań związanych z bezpieczeństwem
4. Promocja zarządzania granicami oraz bezpieczeństwem na granicach, zarządzanie mobilnością i migracjami (GRANICE)	4.1 Wsparcie dla efektywności i bezpieczeństwa granic
	4.2 Poprawa operacji zarządzania granicami, procedur celnych i wizowych

Źródło: https://www.pbu2020.eu/pl/pages/232 (dostęp: 10.11.2021 r.).

Program Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014–2020

Program ten, podobnie jak opisany wcześniej, wdrażany był w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa. Głównym celem zatwierdzonego 8 grudnia 2016 r. Programu było wspieranie transgranicznej współpracy w sferze społecznej, środowiskowej, gospodarczej i instytucjonalnej na pograniczu polsko-rosyjskim. Inaczej niż było to w dwóch poprzednich perspektywach realizacją Programu objęte zostały jedynie tereny po polskiej i rosyjskiej granicy.

Program był wdrażany w Polsce w województwach: pomorskim (podregiony: starogardzki, gdański, trójmiejski, słupski), warmińsko-mazurskim (podregiony: elbląski, olsztyński i ełcki), podlaskim (podregiony: suwalski, białostocki)[41].

Całkowita kwota dofinansowania Programu wynosiła ponad 62 mln EUR, z czego ponad 20 mln EUR pochodziło z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, blisko 21 mln EUR z Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa oraz ponad 20 mln EUR z budżetu Federacji Rosyjskiej[42].

Program odwoływał się do trzech celów strategicznych określonych w Dokumencie Programowym dla Wsparcia UE na rzecz Współpracy Transgranicznej EIS

[41] Poland-Russia CBC Programme 2014-2020, https://www.plru.eu/files/uploads/O%20Programie%20-%20dokumenty/JOP-NEW/20201106_JOP%20PL-RU_JMC%20approved.pdf s. 8-9, 10.11.2021.

[42] https://www.plru.eu/pl/pages/1 (dostęp: 10.11.2021 r.).

2014–2020. Bezpośrednio do bezpieczeństwa odwoływał się ostatni cel tematyczny (Promocja zarządzania granicami oraz bezpieczeństwem na granicach, zarządzanie mobilnością i migracjami), pośrednio zaś również cel drugi (Ochrona środowiska, łagodzenie zmian klimatu i adaptacja) i trzeci (Poprawa dostępności regionów, rozwoju trwałego i odpornego na klimat transportu oraz sieci i systemów komunikacyjnych). Więcej informacji na temat celów i priorytetów zamieszczono w tabeli 6.

Tabela 6. Cele tematyczne i priorytety w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014–2020

Cele tematyczne	Priorytet
1. Promocja kultury lokalnej i zachowanie dziedzictwa historycznego (DZIEDZICTWO)	1. Współpraca w zakresie zachowania i transgranicznego rozwoju dziedzictwa historycznego, przyrodniczego i kulturowego
2. Ochrona środowiska, łagodzenie zmian klimatu i adaptacja (ŚRODOWISKO)	2. Współpraca na rzecz czystego środowiska naturalnego na obszarze transgranicznym
3. Poprawa dostępności regionów, rozwoju trwałego i odpornego na klimat transportu oraz sieci i systemów komunikacyjnych (DOSTĘPNOŚĆ)	3. Dostępne regiony oraz trwały transgraniczny transport i komunikacja
4. Promocja zarządzania granicami oraz bezpieczeństwem na granicach, zarządzanie mobilnością i migracjami (GRANICE)	4. Wspólne działania na rzecz wydajności i bezpieczeństwa granic

Źródło: Poland-Russia CBC Programme 2014–2020, https://www.plru.eu/files/uploads/O%20Programie%20-%20dokumenty/JOP-NEW/20201106_JOP%20PL-RU_JMC%20approved.pdf (dostęp: 10.11.202 r.).

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż w ostatnim z priorytetów, tj. Wspólne działania na rzecz wydajności i bezpieczeństwa granic w pierwszym naborze nie złożony został ani jeden projekt, w wyniku czego podjęto decyzję o przeniesieniu środków na pozostałe priorytety.

Podsumowanie

W pierwszej z unijnych perspektyw finansowych, tj. 2000–2006, w ramach Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg IIIA/Tacis CBC poprawie bezpieczeństwa pogranicza poświęcone zostało działanie 2.1 Wzmocnienie instytucjonalnej współpracy transgranicznej oraz podniesienie jakości kapitału ludzkiego w ramach priorytetu 2. Rozwój kapitału ludzkiego i instytucjonalnych form współpracy transgranicznej oraz poprawa bezpieczeństwa na granicach Unii Europejskiej. Środki w ramach Programu przeznaczone zostały w głównej mierze na

inwestycje o charakterze infrastrukturalnym, dotyczące modernizacji dróg lokalnych i rozbudowy infrastruktury ochrony środowiska (wodociągi, kanalizacja, oczyszczalnie ścieków), które jednak również przyczyniały się do poprawy szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Dofinansowywano przede wszystkim przedsięwzięcia inwestycyjne mające na celu zaspokojenie potrzeb o charakterze lokalnym oraz działania o charakterze miękkim, m.in. w wyniku czego, rekomendowano aby w kolejnej edycji Programu zintensyfikować działania na rzecz zwiększenia przepuszczalności granicy[43].

Z kolei w ramach Programu Sąsiedztwa Interreg III Litwa-Polska-Obwód Kaliningradzki 2004–2006 żaden z priorytetów (czy działań) nie odnosił się bezpośrednio do poprawy bezpieczeństwa. Niemniej jednak dofinansowanie uzyskały również przedsięwzięcia, których tematem przewodnim było bezpieczeństwo. Projekty te dotyczyły m.in: rozwoju współpracy między policją polską i litewską, podnoszenia kwalifikacji wybranych służb mundurowych. Celem dofinansowanych projektów było także m.in. zwiększenie bezpieczeństwa turystów na terenie pogranicza oraz poprawa usług medycznych poprzez zakup nowego sprzętu. Pomimo dysproporcji między aktywnością unijnych a wschodnich uczestników Programu, warte podkreślenia jest to, iż Program oceniano jako ważny element w procesie zmian politycznych w obszarze Morza Bałtyckiego.

W drugiej z badanych unijnych perspektyw finansowych (2007–2013) w ramach Programu Współpracy na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim poprawie bezpieczeństwa poświęcono w ramach priorytetu 2. Poprawa jakości życia, działanie 2.2. Sprawne i bezpieczne granice. Utworzenie tego działania korespondowało ze wspominanymi wcześniej rekomendacjami. Podobnie jak w poprzedniej perspektywie do poprawy bezpieczeństwa przyczyniały się także przedsięwzięcia podejmowane w ramach innych działań, które pozwoliły m.in. na zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, przeszkolenie ratowników, zakup specjalistycznych samochodów i sprzętu policyjnego[44]. Z kolei na pograniczu litewsko-rosyjsko-polskim, w ramach Programu Współpracy Transgranicznej również, podobnie jak w perspektywie 2004–2006, żadne z działań nie było bezpośrednio ukierunkowane na poprawę bezpieczeństwa. Oczywiście były jednak realizowane przedsięwzięcia, których tematem wiodącym było bezpieczeństwo. Projekty te dotyczyły procedur kontroli celnej, zarządzania ruchem pojazdów oraz zwiększenia efektywności kontroli celnej na przejściach granicznych, a także wzmocnienia współpracy organów ścigania, bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz spójności działania służb ratowniczych, poprawy jakości połączeń transportowych oraz poprawy bezpieczeństwa zdrowotnego ludności pogranicza.

W okresie 2014–2020 w ramach Programu Współpracy Transgranicznej EIS Polska-Białoruś-Ukraina bezpośrednio poprawie bezpieczeństwa poświęcono działania w ramach aż dwóch celów tematycznych, tj.: celu 3. Wsparcie dla roz-

[43] Tamże, s. 53.
[44] Raport końcowy z Programu 2007–2013, s. 19, 29, 37.

woju ochrony zdrowia i usług socjalnych (Bezpieczeństwo), w szczególności priorytet 3.2 Podejmowanie wspólnych wyzwań związanych z bezpieczeństwem oraz celu 4. Promocja zarzadzania granicami oraz bezpieczeństwem na granicach, zarzadzanie mobilnością i migracjami (Granice), priorytet 4.1 Wsparcie dla efektywności i bezpieczeństwa granic oraz 4.2 Poprawa operacji zarzadzania granicami, procedur celnych i wizowych. Na poprawę bezpieczeństwa wpływ będą miały również pośrednio inicjatywy realizowane w ramach pozostałych celów tematycznych, podobnie jak miało to miejsce w poprzednich edycjach Programu. Z kolei na pograniczu polsko-rosyjskim bezpośrednio do bezpieczeństwa odwoływał się ostatni cel tematyczny (Promocja zarządzania granicami oraz bezpieczeństwem na granicach, zarządzanie mobilnością i migracjami), pośrednio zaś również cel drugi i trzeci, tj. Ochrona środowiska, łagodzenie zmian klimatu i adaptacja oraz Poprawa dostępności regionów, rozwoju trwałego i odpornego na klimat transportu oraz sieci i systemów komunikacyjnych. W ramach ostatniego celu tematycznego nie został złożony jednak ani jeden projekt.

Porównując Programy wdrażane na pograniczu polsko-białorusko-ukraińskim oraz litewsko-polsko-rosyjskim (a w trzeciej perspektywie polsko-rosyjskim) zauważyć można wzrost liczby priorytetów i działań, a co za tym idzie – realizowanych projektów bezpośrednio poświęconych poprawie bezpieczeństwa w kolejnych perspektywach. Dodatkowo zauważalna jest większa liczba priorytetów i działań bezpośrednio dedykowanych poprawie bezpieczeństwa na pograniczu polsko-białorusko-ukraińskim, niż w przypadku współpracy z Rosją, co szczególnie widoczne jest zwłaszcza w ostatniej z badanych perspektyw finansowych. Niemniej jednak realizacja programów współpracy transgranicznej, niezależnie od tego, czy tematyczny obszar wsparcia bezpośrednio był dedykowany poprawie bezpieczeństwa, miała wpływ na kształtowanie się bezpieczeństwa w różnych wymiarach. Wspólne inicjatywy transgraniczne przyczyniły się bowiem do budowy i wzmocnienia dobrych stosunków między mieszkańcami obszarów przygranicznych, co przekładało się chociażby na wzmocnienie bezpieczeństwa społecznego.

Bibliografia

Dołzbłasz S., Raczyk A., *Projekty współpracy transgranicznej na zewnętrznych i wewnętrznych granicach Unii Europejskiej – przykład Polski*, „Studia Regionalne i Lokalne" 2011, nr 3(45).

Domagała M., *Geopolityczny wymiar europejskiej polityki sąsiedztwa. Inwazja unijnego świata na peryferie oraz inne systemy- światy*, „Przegląd Geopolityczny" 2011, t. 3.

http://www.lt-pl-ru.eu/pl,1,3 (dostęp: 10.11.2021 r.).

http://www.lt-pl-ru.eu/pl,1,5 (dostęp: 10.11.2021 r.).

http://www.lt-pl-ru.eu/pl,1,7 (dostęp: 10.11.2021 r.).

http://www.pl-by-ua.eu/pl,18,125 (dostęp: 10.11.2021 r.).

http://www.pl-by-ua.eu/pl,18,130 (dostęp: 10.11.2021 r.).

http://www.pl-by-ua.eu/pl,18,130 (dostęp: 10.11.2021 r.).

https://ec.europa.eu/regional_policy/pl/atlas/programmes/2000-2006/european/interreg-iii-neighbourhood-programme-poland-belarus-ukraine (dostęp: 10.11.2021 r.).

https://ec.europa.eu/regional_policy/pl/atlas/programmes/2000-2006/european/interreg-iii-neighbourhood-programme-lithuania-poland-kaliningrad (dostęp: 10.11.2021 r.).

https://keep.eu (dostęp: 10.11.2021 r.).

https://wroclaw.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/wroc/ASSETS_14-19.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

https://www.ewt.gov.pl/strony/o-programach/przeczytaj-o-programach/ewt-2007-2013/program-wspolpracy-transgranicznej-litwa-polska-rosja/ (dostęp: 10.11.2021 r.).

https://www.pbu2020.eu/pl/pages/53 (dostęp: 10.11.2021 r.).

https://www.pbu2020.eu/pl/projects2020 (dostęp: 10.11.2021 r.).

https://www.plru.eu/pl/pages/1 (dostęp: 10.11.2021 r.).

Jakubowski A., Bronisz U., Miszczuk A., *Polityka spójności oraz Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa jako narzędzia wsparcia współpracy transgranicznej na wewnętrznych i zewnętrznych granicach Unii Europejskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych" 2017, t. 9(45), nr 3, https://www.euroreg.uw.edu.pl/dane/web_euroreg_publications_files/6777/polityka-spojnosci-oraz-europejski-instrument-sasiedztwa.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

Jankowski D., *Strategiczne partnerstwo Unii Europejskiej i Rosji w polityce bezpieczeństwa: szanse, przeszkody i stan obecny*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2012, nr 21.

Kalicka-Mikołajczyk A., *Europejska Polityka Sąsiedztwa. Konstrukcja i charakter prawny*, Wrocław 2021.

Lithuania-Poland-Russia Cross-Border Co-Operation Programme 2007–2013.Operational Programme – Final Version – Revised After EC Comments, http://www.lt-pl-ru.eu/upload/en/Joint_Operational_Programme.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

Murzyn D., *Innowacyjność w programach współpracy transgranicznej realizowanych przy udziale polityki spójności UE w Polsce* [w:] *Wyzwania polityki regionalnej w aspekcie rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów transgranicznych*, t. I, red. K. Świerczewska-Pietras, M. Pyra, Bielsko-Biała 2015.

Ocena wpływu Programu Sąsiedztwa INTERREG IIIA/TACIS CBC Polska-Białoruś-Ukraina 2004–2006 na osiągnięcie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej na obszarze transgranicznym objętym wsparciem, https://www.ewaluacja.gov.pl/media/23111/rrit_076.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

Poland-Russia CBC Programme 2014–2020, https://www.plru.eu/files/uploads/O%20Programie%20-%20dokumenty/JOP-NEW/20201106_JOP%20PL-RU_JMC%20approved.pdf.

Program Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg IIIA/TACIS CBC 2004–2006.

Program Współpracy Transgranicznej EIS Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020.

Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013.

Raport końcowy z badania ewaluacyjnego pt. Ewaluacja ex-post działań współfinansowanych z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013.

Raport końcowy. „Badanie ewaluacyjne ex-post efektów transgranicznej współpracy polskich regionów w okresie 2004–2006", https://www.ewaluacja.gov.pl/media/23133/rrit_086.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

Raport z postępu wdrażania Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg IIIA/TACIS CBC 2004–2006 (część polska), Warszawa 2010.

Słowikowski M., *Rosja wobec Europejskiej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej" 2008, nr 6.

Studzińska D.B., Rzyski S., *Transformacja granicy i jej oddziaływanie na region. Pogranicze polsko-rosyjskie po wejściu w życie małego ruchu granicznego*, „Annales Universitatis Mariae Curie - Skłodowska Lublin – Polonia" 2015, Vol. LXX, z. 2.

Wieczorek I.M. (red.), *Wybrane aspekty współpracy transgranicznej polskich samorządów w kontekście przemian prawa Unii Europejskiej*, Łódź 2016, https://www.nist.gov.pl/files/zalacznik/1487929590_współpraca%20transgraniczna.pdf (dostęp: 10.11.2021 r.).

Żuk A., *Rola programów współpracy* transgranicznej w świetle problematyki granic państwowych i rozwoju regionalnego [w:] *Polska – 10 lat członkostwa Polski w UE*, red. E. Małuszyńska, G. Mazur, I. Musiłakowska, Poznań 2015.

Prawodawstwo

Rozporządzenie (WE) nr 1638/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 2006 r. określające przepisy ogólne w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa, https://eur-lex.europa.eu/legalcontent/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32006R1638&from=PL (dostęp: 10.11.2021 r.).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 232/2014 z dnia 11 marca 2014 r. ustanawiające Europejski Instrument Sąsiedztwa, Dz.U.UE.L.2014.77.27, https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzienniki-UE/rozporzadzenie-232-2014-ustanawiajace-europejski-instrument-sasiedztwa-68410557 (dostęp: 10.11.2022 r.).

Europejska konwencja ramowa o współpracy transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi, sporządzona w Madrycie dnia 21 maja 1980 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 287).

ZARZĄDZANIE GRANICAMI – EUROPEJSKA STRAŻ GRANICZNA I PRZYBRZEŻNA

Edyta DUBOIS[1]

Ochrona granicy państwowej stanowi jedną z elementarnych funkcji państwa. Jej nienaruszalność jest ważnym aspektem zapewnienia bytu narodowego i suwerenności kraju. Powszechnie uznaje się, że dobrze i skutecznie strzeżona granica jest odbierana przez społeczeństwo jako świadectwo siły i sprawności państwa, jako wyraz bezpieczeństwa jego obywateli[2]. Frontex, Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej, wspiera państwa członkowskie UE i państwa stowarzyszone w ramach Schengen w zarządzaniu granicami zewnętrznymi UE i zwalczaniu przestępczości transgranicznej. Z założenia Agencja ma stanowić centrum doskonałości w odniesieniu do działań w zakresie kontroli granicznych na granicach zewnętrznych UE, dzieląc się informacjami i specjalistyczną wiedzą ze wszystkimi państwami członkowskimi UE, a także z krajami spoza UE dotkniętymi presją migracyjną i przestępczością transgraniczną.

Granica

Zmiany polityczno-społeczne na Bliskim Wschodzie i wzmocnienie działalności przede wszystkim organizacji terrorystycznych w Syrii czy Iraku doprowadziły do masowych migracji ludności z obszarów objętych konfliktami. Europa zaczęła się zmagać z bezpieczeństwem nie tylko fizycznym, ale i socjalnym[3] – będąc wciąż światem upragnionej wolności dla setek tysięcy migrantów z państw upadłych, ogarniętych konfliktami i rządami autorytarnych reżimów. Migracje mogą stanowić szansę dla państwa przyjmującego imigrantów w zakresie rozwoju gospodarczego, czy też zaspokojenia potrzeb na rynku pracy. Przy czym należy mieć na uwadze, że migracja jako ruch wędrówkowy i rozumiana jako zmiana miejsca pobytu mieszkańców kraju lub regionu spowodowana zazwyczaj czynnikami natury politycznej, ekonomicznej, ekologicznej, narodowościowej, religijnej

---

[1] Dr Edyta Dubois, Wyższa Szkoła Bankowa w Warszawie. ORCID 0000-0003-3731-2465.

[2] *System ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Stan obecny i prognozy na przyszłość*, red. B. Wiśniewski, R. Jakubczak, WSPol, Szczytno 2015, s.13.

[3] A.K. Siadkowski, *Kryzys migracyjny i zderzenie kultur – (Bez)graniczne zagrożenie* [w:] *Bezpieczeństwo w obszarach przygranicznych*, t. I, red. B. Kaczmarczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017, s. 160–161.

i społecznej[4] – może być legalna i nielegalna. A uciekinierzy chcąc znaleźć się na terytorium upragnionego liberalnego kraju dopuszczają się różnych sposobów, często nielegalnych.

O przeciwdziałaniu tym zjawiskom należy mówić przede wszystkim w kontekście ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego – pamiętając o tym, że jest to jedno z zadań państwa, na które składają się różnorakie czynności.

Pojęcie granicy zostało już wypracowane w starożytnej filozofii, które posłużyło rozdzieleniu terytoriów pozostających we władzy różnych państw. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że genezy granicy politycznej należałoby poszukiwać w historycznych procesach zdobywania nowych terenów przez zorganizowane w pewien sposób społeczności. Już Arystoteles czynił rozważania pojęć, które nierozerwalnie łączą się z granicą – *razem, oddzielnie, stykać się, między, przyleganie, ciągłość*. Dokonywał filozoficzno-logicznej analizy pojęcia granicy, przedstawiał ją w ujęciu statycznym i dynamicznym, określając przy tym jej funkcje w rozdzielaniu terytoriów, ale również łączeniu części leżących po obu stronach granicy[5].

Termin „granica" ma szereg cech semantycznych, które jak podkreśla A. Wawrzusiszyn, odnoszą się także do takich pojęć jak: *brzeg, koniec* czy *limit*[6]. W ujęciu leksykalnym granica oznacza powierzchnię pionową przechodzącą przez linię graniczną wyznaczoną na powierzchni ziemi, oddzielającą terytorium jednego państwa od innych państw[7]. W literaturze podkreśla się, że granice państwowe dzieli się na naturalne i sztuczne, mimo że ten podział nie odzwierciedla przepisów prawa. Te naturalne to: związane z ukształtowaniem terenu (rzeki, góry), a sztuczne – tworzone przez człowieka. Natomiast ze względu na charakter formalnoprawny granice dzieli się na polityczne, administracyjne, a nieformalnoprawne – pozaprawne kryteria różnicujące[8].

Definicja legalna granicy Rzeczypospolitej Polskiej została określona w ustawie z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej[9]. Ustawodawca określił, że jest nią powierzchnia pionowa przechodząca przez linię graniczną, oddzielająca terytorium państwa polskiego od terytoriów innych państw i od morza pełnego. Granica państwowa rozgranicza również przestrzeń powietrzną, wody i wnętrze ziemi. Przebieg granicy państwowej na lądzie oraz rozgraniczenia morskich wód wewnętrznych i morza terytorialnego z państwami sąsiednimi są określone w umowach międzynarodowych zawartych przez Rzeczpospolitą Polską. Granica państwowa na morzu przebiega w odległości 12 mil morskich od linii

[4] A. Maksimczuk, L. Sidorowicz, *Ochrona granic i obsługa ruchu granicznego*, LexisNexis 2007, el.

[5] T. Grabińska, *Granica państwa* [w:] *Bezpieczeństwo w obszarach przygranicznych…*, s. 1–23.

[6] A. Wawrzusiszyn, *Bezpieczeństwo transgraniczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2020, s. 15.

[7] https://sjp.pwn.pl/szukaj/granica%20pa%C5%84stwa.html (dostęp: 24.08.2021 r.).

[8] A. Wawrzusiszyn, *Bezpieczeństwo transgraniczne …*, s. 20.

[9] Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1776) (dalej jako: u.o.g.p.).

podstawowej, określonej w odrębnych przepisach, lub po zewnętrznej granicy red włączonych do morza terytorialnego[10].

Przebieg granicy państwowej na lądzie i na morskich wodach wewnętrznych oznacza się znakami granicznymi. Umowy międzynarodowe zawarte przez Rzeczpospolitą Polską z sąsiednimi państwami określają położenie, kształt, wymiary i kolor znaków granicznych oraz zasady ich utrzymywania[11].

W przypadku Polski – członka UE – wschodnia granica państwowa jest jednocześnie granicą w rozumieniu przepisów rozporządzenia WE 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. ustanawiającego wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice[12].

Kodeks Schengen pojęciowo rozgranicza granicę na wewnętrzną i zewnętrzną. Granice wewnętrzne oznaczają:

- wspólne granice lądowe państw członkowskich, w tym granice na rzekach i jeziorach,
- porty lotnicze państw członkowskich przeznaczone do lotów wewnętrznych,
- porty morskie, rzeczne i porty na jeziorach państw członkowskich służące do regularnych wewnętrznych połączeń promowych.

Z kolei granice zewnętrzne oznaczają granice lądowe, w tym granice na rzekach i jeziorach, oraz granice morskie państw członkowskich, a także ich porty lotnicze, porty rzeczne, porty morskie i porty na jeziorach, pod warunkiem że nie stanowią one granic wewnętrznych[13].

W celu ochrony granicy państwowej ustawodawca krajowy ustanowił pas drogi granicznej i strefę nadgraniczną. Pasem drogi granicznej jest obszar o szerokości 15 metrów, licząc w głąb kraju od linii granicy państwowej lub od brzegu wód granicznych albo brzegu morskiego[14]. Z kolei strefa nadgraniczna obejmuje cały obszar gmin przyległych do granicy państwowej, a na odcinku morskim – do brzegu morskiego. Jeżeli określona w ten sposób szerokość strefy nadgranicznej nie osiąga 15 km, włącza się do strefy nadgranicznej również obszar gmin bezpośrednio sąsiadujących z gminami przyległymi do granicy państwowej lub brzegu morskiego[15].

---

[10] Zob. art. 1, art. 2, art. 3 u.o.g.p.

[11] *System bezpieczeństwa i porządku publicznego. Organy i inne podmioty administracji*, red. M. Zdyb, J. Stelmasiak, K. Sikora, Wolters Kluwer S.A., Warszawa 2015, s. 133.

[12] Rozporządzenie WE 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice (Dz.U.UE.L. 2006.105.1) – akt archiwalny. Aktualnie obowiązuje Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen), (Dz.U.UE.L.2016.77.1 ze zm.) (dalej jako: Kodeks Schengen).

[13] Art. 2 ust. 1 i ust. 2 Kodeksu Schengen.

[14] Zob. więcej: art. 8 i art. 9 u.o.g.p.

[15] Art. 12 ust. 1 u.o.g.p.

Należy zaznaczyć, że ustawodawca unijny określił, iż kontrola graniczna leży w interesie nie tylko państwa członkowskiego, na którego granicach zewnętrznych jest ona dokonywana, ale w interesie wszystkich państw członkowskich, które zniosły kontrolę graniczną na granicach wewnętrznych. Kontrola graniczna powinna pomagać w zwalczaniu nielegalnej imigracji i handlu ludźmi oraz zapobieganiu wszelkim zagrożeniom dla bezpieczeństwa wewnętrznego, porządku publicznego, zdrowia publicznego i stosunków międzynarodowych państw członkowskich[16]. Dodatkowo podkreślił, że kontrola graniczna obejmuje nie tylko odprawę osób na przejściach granicznych i ochronę granicy pomiędzy tymi przejściami granicznymi, ale również analizę ryzyka dla bezpieczeństwa wewnętrznego i analizę zagrożeń, które mogą wpłynąć na bezpieczeństwo granic zewnętrznych. W związku z tym konieczne jest określenie warunków, kryteriów i szczegółowych zasad regulujących odprawę na przejściach granicznych i ochronę granicy, w tym również kontrole w systemie informacyjnym Schengen (SIS)[17].

Ruch graniczny ma charakter masowy. Słusznie zauważa się, że każde państwo chce posiadać jak najwięcej informacji, aby móc się przygotować na ewentualne zagrożenia, ale przede wszystkim, aby mieć wpływ na patologiczne zjawiska. W tym celu państwa sąsiadujące powinny ze sobą współpracować przeciwdziałając nielegalnemu handlowi ludźmi, bronią, dokumentami osobowymi[18]. Aktualnie obserwuje się zmiany w obszarze środowiska bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej. Rozwiązania dotyczące ochrony granicy państwowej realizowane są przez znaczną liczbę podmiotów – podmiotów wojskowych i cywilnych, ponadnarodowych i krajowych, o różnym statusie prawnym, funkcjonujących w ramach różnych podsystemów i innych elementów systemu bezpieczeństwa narodowego[19].

Europejska Straż Graniczna i Przybrzeżna

Na mocy konwencji z Schengen utworzono jednolitą przestrzeń przemieszczania się bez kontroli na granicach wewnętrznych[20]. Ochrona i kontrolowanie granic zewnętrznych mają zasadnicze znaczenie dla ułatwiania swobodnego przemieszczania się osób i towarów w obrębie tej jednolitej przestrzeni, przy czym należy jednocześnie dążyć do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zapobiegania potencjalnym zagrożeniom na granicach. W ramach zabezpieczenia

[16] Motyw 6 Kodeksu Schengen.
[17] Motyw 8 Kodeksu Schengen.
[18] M. Lisiecki, *Obrona i ochrona granicy państwowej Polski jako element bezpieczeństwa państwa*, PISM, Warszawa 1993, s. 3.
[19] C. Sochala, *Ochrona granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej w przestrzeni powietrznej. Wybrane zagadnienia w aspekcie współczesnych wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa i obronności państwa* [w:] *Bezpieczeństwo w obszarach przygranicznych…*, s. 110.
[20] Zob. art. 3 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE), art. 21 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), tytuł IV i tytuł V TFUE, art. 45 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej.

i kontroli granic zewnętrznych UE – państwo członkowskie ma możliwość współpracować z Europejską Agencją Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex)[21] – pierwszą służbą mundurową UE.

Frontex powstał z inicjatywy Rady Europejskiej, która na posiedzeniu w Laeken w dniach 14 i 15 grudnia 2001 roku podnosiła kwestie związane ze skuteczną kontrolą na zewnętrznych granicach. Dzięki konkluzji nr 42 Rada Europejska zwróciła się do Rady i Komisji o wypracowanie rozwiązań dotyczących współpracy między służbami odpowiedzialnymi za kontrolę granic zewnętrznych oraz o zbadanie warunków, na podstawie których można byłoby stworzyć mechanizm lub wspólne służby do kontroli granic zewnętrznych. Zgodnie z tym wnioskiem, Komisja Europejska w dniu 7 maja 2002 roku zatwierdziła komunikat Rady i Parlamentu Europejskiego dotyczący „Zintegrowanego zarządzania granicami zewnętrznymi Państw Członkowskich Unii Europejskiej", który zawierał analizę ówczesnej sytuacji w tej dziedzinie, zarówno na poziomie operacyjnym, jak i normatywnym oraz proponował szereg środków i działań, które należy wdrożyć na poziomie Unii Europejskiej[22]. Podobnie, na konferencji ministerialnej, która odbyła się w Rzymie w dniu 30 maja 2002 roku, przedstawiono „Studium wykonalności w celu ustanowienia Europejskiej Policji Granicznej", które zostało przygotowane przez ekspertów z Niemiec, Francji, Belgii, Hiszpanii i Włoch. Studium wykonalności nakreślało model organizacyjny służący osiągnięciu szeregu priorytetów mających na celu wzmocnienie europejskich granic zewnętrznych bez naruszania suwerenności państw członkowskich i umożliwiając od początku udział krajów kandydujących w charakterze obserwatorów. Wreszcie, w ramach warsztatów dotyczących współpracy policji i utrzymania bezpieczeństwa granic, które realizowały Finlandia, Belgia i Austria, przygotowano również szereg środków i działań, które należałoby podjąć w celu osiągnięcia wyższego poziomu bezpieczeństwa na zewnętrznych granicach państw członkowskich Unii Europejskiej. Finalnie, w dniu 13 czerwca 2002 roku przyjęto Plan zarządzania granicami zewnętrznymi państw członkowskich UE, w którym zatwierdzono utworzenie wspólnej jednostki ds. granic zewnętrznych w ramach Strategicznego Komitetu ds. Imigracji, Granic i Azylu (SCIFA), jako środka służącego ustanowieniu zintegrowanego zarządzania granicami zewnętrznymi[23]. W wyniku kolejnych prac powstała wspólna jednostka zrzeszająca praktyków ds. zarządzania granicami (SCIFA+), która przez prezydencję grecką nie została pozytywnie oceniona. Prezydencja, w czerwcu 2003 roku stwierdziła, że w odniesieniu do projektów pilotażowych i wspólnych działań, brakuje mechanizmu prawidłowego

[21] Skrót Frontex pochodzi z języka francuskiego – *frontières extérieures- granice zewnętrzne.*

[22] Commission of the European Communities, Communication from the Commission to the Council and the European Parliament, Towards Integrated Management of the External Borders of the Member States of the European Union, Brussels, 7.5.2002, COM(2002) 233 final, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52002DC0233&from=LV (dostęp: 9.10.2021 r.).

[23] https://www.legislationline.org/download/id/1542/file/0f7b7c05d860f716a9a2ac45d699d3b9.pdf (dostęp: 20.08.2021 r.), tłumaczenie własne.

monitorowania, dokładnej oceny, jak również przetwarzania i wykorzystywania pozyskanych danych. Rada Europejska w Salonikach na posiedzeniu w dniach 19 i 20 czerwca 2003 roku zatwierdziła negatywne konkluzje Rady z dnia 5 czerwca 2003 roku i wezwała Komisję do stworzenia nowych mechanizmów instytucjonalnych, w tym do stworzenia wspólnotowej struktury w celu wzmocnienia współpracy operacyjnej do zarządzania granicami zewnętrznymi. W kolejnych konkluzjach Rady Europejskiej z dnia 16 i 17 października 2003 roku Rada Europejska z zadowoleniem przyjęła zamiar Komisji przedstawienia wniosku dotyczącego utworzenia agencji ds. zarządzania granicami zewnętrznymi. Wniosek dotyczył wydania przez Radę rozporządzenia ustanawiającego Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Granicach Zewnętrznych, która miała korzystać z doświadczeń Wspólnej Jednostki Ekspertów w zakresie Granic Zewnętrznych, działającej w ramach Rady[24].

Aby wdrożyć europejskie zintegrowane zarządzanie granicami, Parlament Europejski, Rada i Komisja w 2004 roku ustanowiły Frontex. Utworzono Agencję, ale przy założeniu, że odpowiedzialność za kontrolowanie i ochronę granic zewnętrznych ponoszą również państwa członkowskie. Podstawą prawną powołania Agencji Frontex było rozporządzenie Rady (WE) nr 2007/2004[25]. W motywie 3 rozporządzenia określono, że uwzględniając doświadczenia Wspólnej Jednostki Ekspertów w zakresie Granic Zewnętrznych, działającej w ramach Rady, powinien zostać ustanowiony wyspecjalizowany organ ekspercki, którego zadaniem będzie poprawa koordynacji współpracy operacyjnej między Państwami Członkowskimi w dziedzinie zarządzania granicami zewnętrznymi w formie Europejskiej Agencji Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej. Stosownie do tego założenia w art. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 2007/2004 ustanowiono Agencję, która została powołana w celu poprawy zintegrowanego zarządzania granicami zewnętrznymi Państw Członkowskich Unii Europejskiej.

Od rozpoczęcia swojego funkcjonowania, w dniu 1 maja 2005 roku, skutecznie wspierała państwa członkowskie we wdrażaniu operacyjnych aspektów zarządzania granicami zewnętrznymi za pomocą wspólnych operacji i szybkich interwencji na granicy, analizy ryzyka, wymiany informacji, stosunków z państwami trzecimi oraz powrotów osób powracających[26].

Od początku kryzysu migracyjnego, który rozpoczął się w 2015 roku, Komisja podjęła ważne inicjatywy i zaproponowała szereg środków w celu wzmocnienia ochrony granic zewnętrznych i przywrócenia normalnego funkcjonowania strefy Schengen. W grudniu 2015 roku przedstawiono wniosek w sprawie znacz-

[24] Doc. 9834/1/02 FRONT 55 COMIX 392 REV 1, tłumaczenie własne.

[25] Rozporządzenie Rady (WE) NR 2007/2004 z dnia 26 października 2004 r. ustanawiające Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej (Dz.U.UE.L.2004.349.1 ze zm.).

[26] Zob. pkt 2 preambuły do RozpPE i Rady 2019/1896.

nego rozszerzenia mandatu Europejskiej Agencji Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej, który został szybko sfinalizowany w 2016 roku. Efektem prac było uchwalenie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1625[27], które weszło w życie w dniu 6 października 2016 roku.

W tym samym czasie, w dniu 14 września 2016 roku, przyjęto akt ustawodawczy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej, który ustanowił Europejską Straż Graniczną i Przybrzeżną (ESGiP)[28]. Z kolei kolejne rozporządzenie PE i Rady 2019/1896 w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej[29] określiło ogólne zasady europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami i ustanawiło ESGiP utworzoną na bazie Frontexu oraz określiło zasady organów krajowych państw członkowskich odpowiedzialnych za zarządzanie granicami, które nadal będą prowadzić bieżące zarządzanie granicami zewnętrznymi. W rozporządzeniu tym określono, że celem polityki Unii w dziedzinie zarządzania granicami zewnętrznymi jest opracowanie i wdrożenie europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami na poziomie krajowym i unijnym, będącego nieuniknioną konsekwencją swobody przepływu osób w obrębie UE oraz podstawowym elementem przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Potwierdzono, że europejskie zintegrowane zarządzanie granicami ma kluczowe znaczenie dla usprawnienia zarządzania migracjami. Jego celem powinno być skuteczne zarządzanie przekraczaniem granic zewnętrznych oraz podjęcie wyzwań związanych z migracją i przeciwdziałanie potencjalnym przyszłym zagrożeniom na tych granicach, a tym samym przyczynienie się do zwalczania poważnych przestępstw o charakterze transgranicznym i zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego w Unii. Jednocześnie konieczne stało się, aby podejmowane działania realizowane były przy pełnym poszanowaniu praw podstawowych oraz w sposób gwarantujący swobodny przepływ osób w Unii[30].

[27] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1625 z dnia 14 września 2016 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 1406/2002 ustanawiające Europejską Agencję Bezpieczeństwa Morskiego.

[28] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1624 z dnia 14 września 2016 r. w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej oraz zmieniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 i uchylające rozporządzenie (WE) nr 863/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady, rozporządzenie Rady (WE) nr 2007/2004 i decyzję Rady 2005/267/WE.

[29] Rozporządzenie 2019/1896 Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej oraz uchylenia rozporządzeń (UE) nr 1052/2013 i (UE) 2016/1624 (Dz.U.UE.L.2019.295.1 ze zm.) (dalej jako: RozpPE i Rady 2019/1896).

[30] Motyw 1 RozpPE i Rady 2019/1896.

Rozporządzenie ustanawiające Frontex zmieniano czterokrotnie – w 2007 r.[31], w 2011 r.[32], w 2016 r.[33] i w 2019 r.[34] Za każdym razem zmiany te wiązały się ze stopniowym zwiększaniem uprawnień, funkcji i budżetu Agencji, a dotychczasowa Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej stała się Europejską Agencją Straży Granicznej i Przybrzeżnej (EASGiP), powszechnie zwaną Frontex, z rozszerzonymi zadaniami, z zachowaniem pełnej ciągłości we wszystkich działaniach i procedurach Agencji. Zasadniczymi zadaniami EASGiP powinno być:

- ustanowienie strategii technicznej i operacyjnej w ramach wdrażania wieloletniego cyklu polityki strategicznej na rzecz europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami,
- nadzorowanie efektywnego funkcjonowania kontroli granicznej na granicach zewnętrznych; przeprowadzanie analiz ryzyka i ocen narażenia, udzielanie państwom członkowskim i państwom trzecim zwiększonej pomocy technicznej i operacyjnej poprzez wspólne operacje i szybkie interwencje na granicy,
- zapewnianie praktycznego wdrożenia środków w sytuacji wymagającej pilnego podjęcia działań na granicach zewnętrznych,
- udzielanie pomocy technicznej i operacyjnej w celu wsparcia akcji poszukiwania i ratowania osób znajdujących się w niebezpieczeństwie na morzu,
- a także organizowanie, koordynowanie i prowadzenie operacji powrotowych i interwencji powrotowych[35].

Dodatkowo w świetle art. 10 RozpPE i Rady 2019/1896 wśród zadań Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej można wyszczególnić:

- monitorowanie ruchów migracyjnych i przeprowadzanie analizy ryzyka w odniesieniu do wszystkich aspektów zintegrowanego zarządzania granicami,
- monitorowanie potrzeb operacyjnych państw członkowskich związanych z realizacją powrotów, w tym poprzez zbieranie danych operacyjnych,
- przeprowadzanie oceny narażenia, w tym oceny zdolności i gotowości państw członkowskich do stawienia czoła zagrożeniom i wyzwaniom na granicach zewnętrznych,

---

[31] Rozporządzenie (WE) nr 863/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające mechanizm tworzenia zespołów szybkiej interwencji na granicy (Dz.U. L 199 z 31.7. 2007), s. 30.

[32] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1168/2011 z dnia 25 października 2011 r. zmieniające rozporządzenie Rady (WE) nr 2007/2004 ustanawiające Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej (Dz.U. L 304 z 22.11.2011), s. 1.

[33] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1624 z dnia 14 września 2016 r. w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Dz.U. L 251 z 16.9.2016), s. 1.

[34] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1896 z dnia 13 listopada 2019 r. w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Dz.U. L 295 z 14.11.2019), s. 1.

[35] Motyw 3 RozpPE i Rady 2019/1896.

- monitorowanie zarządzania granicami zewnętrznymi za pośrednictwem urzędników łącznikowych Agencji w państwach członkowskich,
- monitorowanie przestrzegania praw podstawowych we wszystkich swoich działaniach na granicach zewnętrznych i w operacjach powrotowych,
- wspieranie rozwoju i funkcjonowania EUROSUR-u[36],
- wspomaganie państw członkowskich w sytuacjach wymagających zwiększonej pomocy technicznej i operacyjnej na granicach zewnętrznych poprzez koordynację i organizację wspólnych operacji, z uwzględnieniem faktu, że niektóre sytuacje mogą obejmować nadzwyczajne sytuacje humanitarne i ratownictwo na morzu zgodnie z prawem Unii i prawem międzynarodowym,
- udzielanie pomocy technicznej i operacyjnej państwom członkowskim i państwom trzecim, poprzez wsparcie akcji poszukiwania i ratowania osób znajdujących się w niebezpieczeństwie na morzu, które to akcje mogą być podejmowane podczas operacji ochrony granic morskich,
- rozmieszczanie stałej służby w ramach zespołów zarządzania granicami, zespołów wspierających zarządzanie migracjami i zespołów powrotowych (zwanych „zespołami") w czasie wspólnych operacji oraz szybkich interwencji na granicy, operacji powrotowych i interwencji powrotowych,
- tworzenie rezerwy wyposażenia technicznego obejmującej rezerwę wyposażenia na potrzeby szybkiego reagowania rozmieszczanej na potrzeby wspólnych operacji, szybkich interwencji na granicy oraz w ramach zespołów wspierających zarządzanie migracjami, a także na potrzeby operacji powrotowych i interwencji powrotowych,
- w ramach zespołów wspierających zarządzanie migracjami na obszarach hotspotów[37],
- rozmieszczanie personelu operacyjnego i wyposażenia technicznego w celu udzielenia pomocy w sprawdzaniu, prowadzeniu rozmów, identyfikacji i pobieraniu odcisków palców,
- ustalanie, we współpracy z Europejskim Urzędem Wsparcia w dziedzinie Azylu (EASO) i właściwymi organami krajowymi, procedury służącej udzielaniu wstępnych informacji i kierowaniu dalej osób, które potrzebują ochrony międzynarodowej lub zamierzają się o nią ubiegać, w tym procedury identyfikacji grup wymagających szczególnego traktowania,
- udzielanie pomocy na wszystkich etapach procesu powrotu bez dokonywania kontroli merytorycznej decyzji nakazujących powrót,

[36] Zob.: Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1052/2013 z dnia 22 października 2013 r. ustanawiające europejski system nadzorowania granic (EUROSUR) (Dz.U.UE. L.2013.295.11 ze zm.).

[37] Hotspot to obszar, na którym przyjmujące państwo członkowskie, Komisja, właściwe agencje Unii i uczestniczące państwa członkowskie współpracują w celu zarządzania istniejącym lub potencjalnym wyjątkowo trudnym wyzwaniem związanym z migracją, które charakteryzuje się znacznym wzrostem liczby migrantów przybywających na granice zewnętrzne.

- tworzenie zasobu obserwatorów przymusowych powrotów,
- rozmieszczanie zespołów powrotowych w czasie interwencji powrotowych,
- współpracowanie z Europolem[38] i Eurojustem[39], współpracowanie z EASO[40], współpracowanie z FRA[41], współpracowanie z Europejską Agencją Kontroli Rybołówstwa (EFCA)[42] oraz Europejską Agencją Bezpieczeństwa Morskiego (EMSA)[43],
- współpracowanie z państwami trzecimi w dziedzinach objętych niniejszym rozporządzeniem,
- uczestnictwo w rozwoju badań i innowacji i w zarządzaniu badaniami i innowacjami mającymi znaczenie dla kontroli granic zewnętrznych,
- opracowywanie standardów technicznych wymiany informacji,
- tworzenie i utrzymywanie sieci komunikacyjnej, o której mowa w art. 14 RozpPE i Rady 2019/1896,
- opracowywanie i wdrażanie, zgodnie z rozporządzeniem (UE) 2017/1725, systemów informacyjnych umożliwiających płynną i niezawodną wymianę informacji na temat pojawiających się zagrożeń w dziedzinie zarządzania granicami zewnętrznymi, nielegalnej imigracji i powrotów, w ścisłej współpracy z Komisją, organami i jednostkami organizacyjnymi Unii, a także z Europejską Siecią Migracyjną ustanowioną na mocy decyzji Rady 2008/381/WE 36,
- w stosownych przypadkach zapewnianie niezbędnej pomocy przy opracowywaniu wspólnego środowiska wymiany informacji, w tym w zakresie współdziałania systemów,
- przestrzeganie wysokich standardów w zakresie zarządzania granicami, umożliwiających przejrzystość i kontrolę publiczną przy pełnym poszanowaniu obowiązującego prawa i zapewniających poszanowanie, ochronę i promowanie praw podstawowych,

---

[38] Zob.: Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/794 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie Agencji Unii Europejskiej ds. Współpracy Organów Ścigania (Europol), zastępującego i uchylającego decyzje Rady 2009/371/WSiSW, 2009/934/WSiSW, 2009/935/WSiSW, 2009/936/WSiSW i 2009/968/WSiSW (Dz.U.UE. L.2016.135.53).

[39] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1727 z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie Agencji Unii Europejskiej ds. Współpracy Wymiarów Sprawiedliwości w Sprawach Karnych (Eurojust) oraz zastąpienia i uchylenia decyzji Rady 2002/187/WSiSW (Dz.U.UE. L.2018.295.138).

[40] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 439/2010 z dnia 19 maja 2010 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Urzędu Wsparcia w dziedzinie Azylu (Dz.U.UE. L.2010.132.11).

[41] Rozporządzenie Rady (WE) NR 168/2007 z dnia 15 lutego 2007 r. ustanawiające Agencję Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U.UE. L.2007.53.1).

[42] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/473 z dnia 19 marca 2019 r. w sprawie Europejskiej Agencji Kontroli Rybołówstwa (Dz.U.UE. L.2019.83.18.).

[43] Rozporządzenie (WE) nr1406/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 czerwca 2002 r. ustanawiające Europejską Agencję Bezpieczeństwa Morskiego, (Dz.U.UE. L.2002.208.1 ze zm.).

- zarządzanie systemem FADO (fałszywe i autentyczne dokumenty online)[44],
- wypełnianie zadań i obowiązków powierzonych Agencji na mocy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1240 i zapewnienie utworzenia jednostki centralnej ETIAS[45] i obsługa tej jednostki zgodnie z art. 7 tego rozporządzenia[46].

Zadaniem Agencji jest również informowanie o kwestiach wchodzących w zakres jej mandatu. Agencja podaje do publicznej wiadomości rzetelne, szczegółowe, terminowe i wyczerpujące informacje o swoich działaniach. Takie informowanie nie może dotyczyć informacji operacyjnych, których podanie do wiadomości publicznej zagroziłoby osiągnięciu celu operacji.

Frontex przyczyniając się do zapewnienia bezpiecznego swobodnego przepływu bez granic wewnętrznych działa na zasadzie rozlokowania sił w terenie. Dokonując analizy ryzyka ocenia czynniki ryzyka mające wpływ na bezpieczeństwo granic UE, zajmuje się monitorowaniem sytuacji dostarczając aktualizacje i ostrzeżenia państwom członkowskim UE i państwom stowarzyszonym w ramach Schengen, Komisji Europejskiej i innym agencjom. Przeprowadza coroczne oceny narażenia, czyli ocenę zdolności i gotowości każdego z państw członkowskich i krajów stowarzyszonych w ramach Schengen do stawienia czoła wyzwaniom pojawiającym się na ich granicach zewnętrznych, w tym presji migracyjnej. Zajmuje się współpracą europejską w zakresie funkcji straży przybrzeżnej, co oznacza że wspiera współpracę między organami ścigania, agencjami UE i organami celnymi na granicach morskich; wymienia się informacjami wywiadowczymi o działalności przestępczej w zakresie przemytu migrantów, handlu ludźmi i terroryzmu. Dokonuje operacji powrotowych osób, które nie mają prawa pozostawać w Unii Europejskiej. W ramach stosunków zewnętrznych Frontex współpracuje z krajami spoza Unii Europejskiej i strefy Schengen utrzymując sieć partnerstw z organami granicznymi w państwach nienależących do UE. Z kolei w ramach szybkiego reagowania Agencja jest w stanie szybko wysłać straż graniczną i przybrzeżną do państw członkowskich UE i państw stowarzyszonych w ramach Schengen stojących w obliczu sytuacji nadzwyczajnej na swoich granicach zewnętrznych. Realizując badania i innowacje, skupia się na nowych technologiach, które będą zaspokajały potrzeby organów kontroli granicznej, dodatkowo opracowuje wspólne standardy szkoleniowe dla służb granicznych, aby zharmonizować proces kształ-

[44] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/493 z dnia 30 marca 2020 r. w sprawie systemu „Fałszywe i Autentyczne Dokumenty Online" (FADO) oraz uchylenia wspólnego działania Rady 98/700/WSiSW, (Dz.U.UE. L.2020.107.1).

[45] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1240 z dnia 12 września 2018 r. ustanawiające europejski system informacji o podróży oraz zezwoleń na podróż (ETIAS) i zmieniające rozporządzenia (UE) nr 1077/2011, (UE) nr 515/2014, (UE) 2016/399, (UE) 2016/1624 i (UE) 2017/2226 (Dz.U.UE. L.2018.236.1 ze zm.).

[46] Zob. więcej: art. 10 RozpPE i Rady 2019/1896.

cenia funkcjonariuszy straży granicznej w UE i w państwach stowarzyszonych w ramach Schengen[47].

Frontex nie ma być formą centralnego organu wykonawczego, ma pełnić rolę koordynatora organów krajowych. Taka funkcja jest charakterystyczna dla pozycji prawno-ustrojowej agencji zdecentralizowanych. Jak zauważa A. Parol, agencje wykonują powierzone im zadania nie jako automatyczne i niezależne organy, a raczej tworzą jednolite ramy administracyjne, w ramach których integrują sieci narodowych i ponadnarodowych organów administracyjnych[48]. Jednym z najważniejszych zadań jest tworzenie i utrzymanie sieci administracyjnych łączących narodowe i unijne organy wykonawcze. Frontex wpisuje się w teorię zarządzania sieciowego. W ramach funkcji informacyjnej opracowuje i wdraża systemy informacyjne, które umożliwiają płynną, niezawodną i bezpieczną wymianę informacji na temat pojawiających się zagrożeń na granicach zewnętrznych państw członkowskich. Odpowiada za internetową sieć do informowania i koordynowania wymiany informacji dotyczących nietypowych przepływów migracyjnych, przypadków nielegalnego wyjazdu lub migracji oraz powrotu osób przebywających nielegalnie[49].

Analiza wywiadowcza prowadzona przez Frontex, jak zauważa A. Gruszczak, odgrywa coraz poważniejszą rolę w bieżących i planowanych jej działaniach. Liczba zadań operacyjnych wciąż wzrasta, co widać na przełomie lat 2004–2021. To oznacza, że zwiększa się jej rola i odpowiedzialność w zakresie bezpieczeństwa granic, a tym samym terytorium UE. Agencja stale ulepsza swoje metody działania, przez co pozyskiwane dane i informacje stają się niewątpliwie przydatne i wiarygodne zwłaszcza w kontekście wczesnego rozpoznania źródeł ryzyka i zagrożeń dla bezpieczeństwa UE[50].

Rozwinięta współpraca międzynarodowa jest jednym z podstawowych elementów przesądzających o skuteczności działania służb granicznych. Zajmuje ona istotne miejsce w europejskiej koncepcji zintegrowanego zarządzania granicami określonej w art. 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1624 z dnia 14 września 2016 roku w sprawie Europejskiej Straży Granicz-

[47] https://frontex.europa.eu/pl/nasza-dzialalnosc/glowne-zadania/ (dostęp: 28.08.2021 r.).

[48] A. Parol, *Status prawno-ustrojowy Frontex-u* [w:] *Agencja Frontex w Strefie Schengen. 10 lat doświadczeń*, A. Kuś, A. Kosińska, A. Szachoń-Pszenny, KUL, Lublin 2015, s. 48.

[49] Tamże, s. 49. Komendant Straży Granicznej – w związku z art. 3 ust. 4, art. 3a pkt 8 i art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, mając na względzie konieczność zorganizowania sieci informowania i koordynacji koniecznej do prowadzenia współpracy międzynarodowej, o której mowa w art. 1 Decyzji Rady 2005/267/WE z dnia 16 marca 2005 r. ustanawiającej bezpieczną internetową sieć informowania i koordynacji dla służb imigracyjnych Państw Członkowskich – wydał Decyzję Nr 89 w sprawie organizacji i trybu międzynarodowej współpracy Straży Granicznej z wykorzystaniem bezpiecznej internetowej sieci informowania i koordynacji dla służb imigracyjnych Państw Członkowskich (Dz. Urz. KGSG. z 2007 r. nr 4, poz. 41 ze zm.).

[50] A. Gruszczak, *Zadania wywiadowcze Agencji Frontex: Prawo – Procedury – Efekty* [w:] *Agencja Frontex w strefie Schengen…*, s. 32.

nej i Przybrzeżnej i sprecyzowanej w Technicznej i Operacyjnej Europejskiej Strategii Zintegrowanego Zarządzania Granicami przyjętej przez Radę Zarządzającą Agencji Frontex w dniu 27 marca 2019 roku, której założenia stosowane są w praktyce przez polską Straż Graniczną.

Straż Graniczna bierze aktywny udział w działaniach podejmowanych przez Europejską Agencję Służby Granicznej i Przybrzeżnej – Frontex – włączając w to: uczestnictwo we wspólnych operacjach na granicach, szczególnie w rejonach Europy narażonych na wzmożoną nielegalną migrację, w tym w działaniach Europejskich Zespołów Straży Granicznej (EBGT), dostarczanie sprzętu w ramach Puli Wyposażenia Technicznego (TEP), wymianę informacji i analiz ryzyka, udział w warsztatach i różnego rodzaju szkoleniach, a także uczestnictwo we wspólnych operacjach służących readmisji cudzoziemców i związanych z nimi działaniach.

W ramach działań Frontexu utworzono platformę skupiającą analityków ze służb granicznych Państw Członkowskich UE (FRAN). Ich współpraca obejmuje przede wszystkim bieżącą wymianę informacji i analiz nt. zdarzeń oraz zagrożeń dotyczących zjawiska nielegalnej migracji.

Corocznie krajowa Straż Graniczna bierze udział we wzrastającej liczbie wspólnych operacji Agencji Frontex na granicach lądowych, morskich i powietrznych państw członkowskich UE wysyłając swoich funkcjonariuszy, jak również sprzęt (głównie obserwacyjny i lotniczy). Operacje służą zarówno bieżącemu wsparciu w kontroli granic na odcinkach szczególnie zagrożonych (zwłaszcza w obszarze Morza Śródziemnego), zwalczaniu przestępczości granicznej, jak również prewencji, doskonaleniu współdziałania i wymianie najlepszych praktyk. Straż Graniczna przyjmuje także funkcjonariuszy – ekspertów innych państw UE i państw trzecich w Polsce. Na polskim odcinku zewnętrznej granicy UE aż 9 przejść granicznych ma status tzw. *Focal Points* ze względu na szczególny charakter i natężenie ruchu granicznego. Przejścia te wspierane są okresowo przez funkcjonariuszy służb granicznych innych państw UE – specjalistów w dziedzinie kontroli autentyczności dokumentów, a także wykrywania przemytu skradzionych pojazdów.

Współpraca z Frontexem, a także współkształtowanie rozwoju Agencji ma bardzo istotne znaczenie dla polskiej Straży Granicznej z uwagi na ochronę szczególnie długiego odcinka zewnętrznej granicy UE[51].

Długość granicy państwowej RP wynosi 3511,49 km. Długości odcinków granicy z poszczególnymi państwami kształtują się następująco:

- długość granicy z Federacją Rosyjską: 232,04 km (w tym długość odcinka rozgraniczającego morze terytorialne Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej: 22,21 km),
- długość granicy z Republika Litewską: 104,38 km,
- długość granicy z Republiką Białorusi: 418,24 km,

[51] https://www.strazgraniczna.pl/pl/straz-graniczna/wspolpraca/1647,Glowne-obszary-wspolpracy-miedzynarodowej-Strazy-Granicznej.html (dostęp: 28.08.2021 r.).

- długość granicy z Ukrainą: 535,18 km,
- długość granicy z Republiką Słowacką: 541,06 km,
- długość granicy z Republiką Czeską: 795,91 km,
- długość granicy z Republiką Federalną Niemiec: 489,37 km (w tym długość odcinka rozgraniczającego morze terytorialne Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec: 22,22 km),
- długość granicy morskiej: 439,74 km[52].

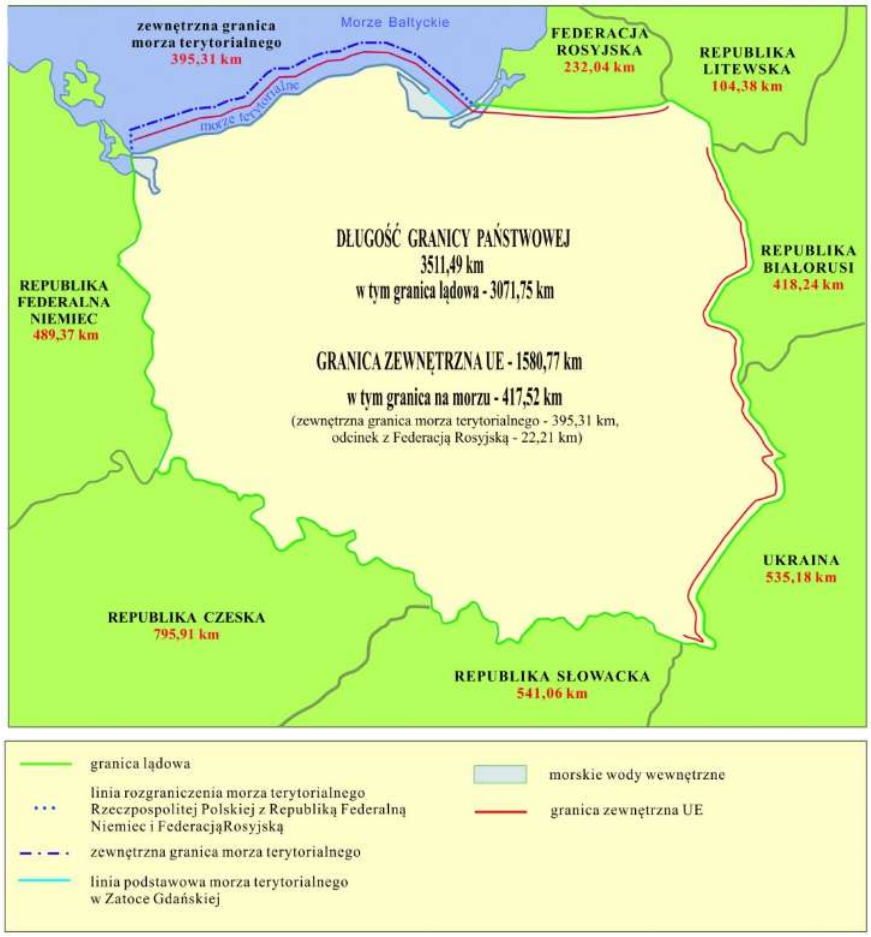

Rys. 1. Długość granicy państwowej RP

Źródło: https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/granice-rp/1910,Granice-RP.html (dostęp: 28.08.2021 r.).

[52] https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/granice-rp/1910,Granice-RP.html (dostęp: 28.08.2021 r.).

Przy czym łącznie granica zewnętrzna UE mierzy 44 752 km:

- granica lądowa – 12 033 km – rozciąga się od norweskiej granicy lądowej z Rosją na północy do greckiej granicy lądowej z Turcją na wschodzie oraz hiszpańskich granic lądowych z Marokiem w Ceucie i Melilli na południu,
- granica morska – 32 719 km – obejmuje obszary morskie na Morzu Śródziemnym, Oceanie Atlantyckim, kanale La Manche, Morzu Bałtyckim, Morzu Północnym, Morzy Norweskim i Morzu Czarnym.

Aktualnie, codziennie istnieją 1863 otwarte zatwierdzone przejścia graniczne w podziale na 451 przejść granicznych na zewnętrznej granicy lądowej, 782 przejścia graniczne na zewnętrznej granicy morskiej i 630 na zewnętrznych granicach powietrznych z 230 regularnymi połączeniami z państwami trzecimi. Na podstawie danych pochodzących z sieci analiz ryzyka Frontexu całkowita liczba pasażerów zarejestrowanych w 2018 r. na granicach zewnętrznych UE wynosiła 577 228 100 osób odprawionych przy wjeździe do UE i mniej więcej tyle samo osób odprawionych przy wyjeździe z UE. Biorąc pod uwagę fakt, że nie wszystkie państwa zgłosiły swoje dane liczbowe, szacuje się, że rzeczywista liczba pasażerów wyniosła nawet ponad 600 milionów[53].

Ta znacząca liczba kilometrów granic zewnętrznych UE, w ramach których mieści się także granica zewnętrzna na obszarze RP, wymusiła na Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej ustanowienie Strategii technicznej i operacyjnej w zakresie europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami[54]. Ma ona zapewnić zintegrowane zarządzanie granicami zewnętrznymi i umożliwić istnienie jednego obszaru bez odpraw granicznych – strefy Schengen. Przy czym państwa członkowskie i państwa stowarzyszone w ramach Schengen ponoszą główną odpowiedzialność za zarządzanie ich odcinkami granic zewnętrznych. W tym kontekście skuteczna kontrola granic zewnętrznych stanowi narzędzie do zarządzania migracją oraz kluczowy element bezpieczeństwa wewnętrznego.

[53] *Strategia techniczna i operacyjna w zakresie europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami*, FRONTEX, Warszawa, maj 2019, s. 16–17.

[54] Zgodnie z art. 3 rozporządzenia w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej (RozpPE i Rady 2019/1896), decyzją zarządu podejmowaną na podstawie wniosku dyrektora wykonawczego, Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej – Frontex – ustanowiła Strategię techniczną i operacyjną w zakresie europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami (TO EIBM); zob.: Decyzja Zarządu nr 2/2019 z dnia 27 marca 2019 r. w sprawie przyjęcia strategii technicznej i operacyjnej w zakresie europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami.

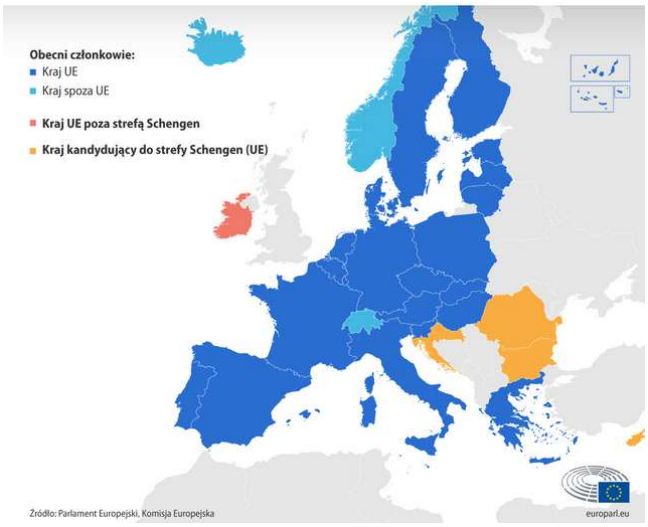

Rys. 2. Strefa Schengen

Źródło: https://www.europarl.europa.eu/resources/library/images/20200408PHT76838/20200408PHT76838_original.jpg (dostęp: 28.08.2021 r.).

Europejskie zintegrowane zarządzanie granicami jest spójne z art. 10 RozpPE i Rady 2019/1896 i składa się z następujących elementów:

- kontroli granicznej, w tym środków ułatwiających legalne przekraczanie granic oraz, w stosownych przypadkach: środków związanych z zapobieganiem i wykrywaniem przestępczości transgranicznej na granicach zewnętrznych, w szczególności przemytu migrantów, handlu ludźmi i terroryzmu, a także mechanizmów i procedur dotyczących identyfikacji osób wymagających szczególnego traktowania i małoletnich bez opieki oraz identyfikacji osób, które potrzebują ochrony międzynarodowej lub zamierzają się o nią ubiegać, udzielania informacji takim osobom oraz kierowania dalej takich osób,
- akcji poszukiwania i ratowania osób znajdujących się w niebezpieczeństwie na morzu, podejmowanych i prowadzonych zgodnie z rozporządzeniem (UE) nr 656/2014[55] oraz prawem międzynarodowym, mających miejsce w sytuacjach, które mogą powstać podczas operacji ochrony granic morskich,
- analizy ryzyka dla bezpieczeństwa wewnętrznego oraz analizy zagrożeń, które mogą wpłynąć na funkcjonowanie lub bezpieczeństwo granic zewnętrznych,

[55] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 656/2014 z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiające zasady ochrony zewnętrznych granic morskich w kontekście współpracy operacyjnej koordynowanej przez Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Granicach Zewnętrznych państw członkowskich Unii Europejskiej (Dz.U.UE. L.2014.189.93).

- wymiany informacji i współpracy między państwami członkowskimi w dziedzinach objętych zakresem niniejszego rozporządzenia, a także wymiany informacji i współpracy między państwami członkowskimi a Europejską Agencją Straży Granicznej i Przybrzeżnej, w tym wsparcia koordynowanego przez Europejską Agencję Straży Granicznej i Przybrzeżnej,
- współpracy międzyagencyjnej między organami krajowymi w poszczególnych państwach członkowskich, które są odpowiedzialne za kontrolę graniczną lub inne zadania wykonywane na granicach, jak również między organami odpowiedzialnymi za powroty w poszczególnych państwach członkowskich, w tym regularnej wymiany informacji za pomocą istniejących narzędzi wymiany informacji, w tym w stosownych przypadkach współpracy z organami krajowymi odpowiedzialnymi za ochronę praw podstawowych,
- współpracy między odpowiednimi instytucjami, organami i jednostkami organizacyjnymi Unii w dziedzinach objętych zakresem niniejszego rozporządzenia, w tym przez regularną wymianę informacji,
- współpracy z państwami trzecimi w dziedzinach objętych zakresem niniejszego rozporządzenia, koncentrującej się w szczególności na sąsiadujących państwach trzecich i tych państwach trzecich, które w wyniku analizy ryzyka wskazano jako państwa pochodzenia lub państwa tranzytu w odniesieniu do nielegalnej imigracji,
- środków technicznych i operacyjnych w obrębie strefy Schengen związanych z kontrolą graniczną i służących skuteczniejszemu rozwiązywaniu problemu nielegalnej imigracji oraz skuteczniejszemu zwalczaniu przestępczości transgranicznej,
- powrotów obywateli państw trzecich, którzy podlegają wydanym przez państwo członkowskie decyzjom nakazującym powrót,
- stosowania najnowszej technologii, w tym wielkoskalowych systemów informacyjnych,
- mechanizmu kontroli jakości, w szczególności mechanizmu oceny Schengen, oceny narażenia i ewentualnych mechanizmów krajowych, w celu zapewnienia wdrażania prawa Unii w dziedzinie zarządzania granicami,
- mechanizmów solidarnościowych, w szczególności unijnych instrumentów finansowania,
- praw podstawowych, kształcenia i szkolenia, jak również badań i innowacji stanowiących nadrzędne elementy wdrażania europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami[56].

Europejskie zintegrowane zarządzanie granicami ma na celu zapewnienie długoterminowej wydajności Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej jako podmiotu wielopoziomowego. Dzięki temu możliwe będzie radzenie sobie z szybko zmieniającym się środowiskiem w całej UE oraz dynamiczną sytuacją

[56] Art. 3 RozpPE i Rady 2019/1896.

na granicach zewnętrznych związaną ze zmieniającą się presją migracyjną i rosnącą przestępczością transgraniczną w wielu różnych formach i aspektach[57].

Aktualnie obserwuje się szereg tendencji migracyjnych. Prawdopodobnie presja na południowej części granic zewnętrznych UE będzie się utrzymywać w nadchodzących latach ze względu na licznych migrantów, którzy nadal pozostają w Libii, a także ze względu na ogólne wyzwania polityczne, środowiskowe, demograficzne i gospodarcze w tym konkretnym regionie. W tym kontekście wzrost liczby obywateli państw Afryki Zachodniej przemieszczających się wzdłuż szlaku zachodniośródziemnomorskiego może oznaczać pojawienie się jeszcze większej presji w nadchodzących latach. W związku z tym może wzrosnąć nacisk na ochronę granicy w regionie Morza Śródziemnego – wraz ze wszystkimi powiązanymi aspektami ochrony granic w obszarze morskim. Dodatkowo należy zauważyć, że jeszcze do niedawna uważano się, że sytuacja na wschodniej zewnętrznej granicy lądowej jest dość stabilna. Tymczasem sytuacja na granicy zaczęła się dynamicznie zmieniać ze względu na nieprzewidywalny rozwój sytuacji politycznej w krajach sąsiadujących, wynikający między innymi ze zwiększonej obecności zagrożeń hybrydowych. To nakreśla aktualny kryzys migracyjny na granicy Białorusi z Unią Europejską – zapoczątkowany w 2021 r. przez rząd białoruski kryzys, będący elementem kryzysu migracyjnego w Europie, a spowodowany zorganizowanym przerzutem uchodźców i imigrantów m.in.: z Iraku, Afganistanu oraz innych krajów Bliskiego Wschodu oraz Afryki przez granicę białorusko-litewską oraz białorusko-polską i białorusko-łotewską.

W trudnej sytuacji, związanej z kontrolą i obroną granic zewnętrznych państwa członkowskie Unii Europejskiej mogą zwrócić się do Frontexu o pomoc[58]. Procedura uruchamiania szybkiej interwencji na granicy zewnętrznej rozpoczyna się od złożenia przez państwo członkowskie stosownego wniosku do jej dyrektora wykonawczego[59]. Wniosek powinien zawierać opis sytuacji, cele i planowane

[57] *Strategia techniczna i operacyjna…,* s. 9.

[58] W tym miejscu należy zaznaczyć, że Frontex swoją siedzibę posiada w Warszawie. Umowa w sprawie siedziby między Rzecząpospolitą Polską a Europejską Agencją Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex) została podpisana w Warszawie dnia 9 marca 2017 roku, Dz.U. z 2017 r. poz. 1939.

[59] Struktura organizacyjna (administracyjna i zarządcza) Agencji to zarząd, dyrektor wykonawczy, forum konsultacyjne oraz urzędnik ds. praw podstawowych. W skład zarządu wchodzi po jednym przedstawicielu każdego państwa członkowskiego oraz dwóch przedstawicieli Komisji Europejskiej z prawem głosu. Zarząd może ustanowić niewielką radę wykonawczą wspomagającą zarząd i dyrektora wykonawczego przy przygotowywaniu decyzji, programów i działań przyjmowanych przez zarząd. Agencją zarządza dyrektor wykonawczy, który jest niezależny w podejmowaniu decyzji. Jest powoływany i odwoływany przez zarząd większością 2/3 głosów spośród co najmniej 3 kandydatów zgłoszonych przez Komisję Europejską. Dyrektora wykonawczego wspomaga jego zastępca; Kadencja dyrektora wykonawczego i jego zastępcy trwa 5 lat i może być wydłużona tylko raz, na kolejny okres nie dłuższy niż 5 lat. Forum Konsultacyjne ustanawia Agencja. Wspiera ono dyrektora wykonawczego i zarząd w kwestiach związanych z prawami podstawowymi, tworzeniem mechanizmu skargowego, kodeksami postępowania i programami szkoleń. Urzędnik ds. praw podstawowych powoływany jest przez zarząd. Jego zadaniem jest uczestniczenie w pracach

potrzeby. Jeżeli wymaga tego sytuacja dyrektor wykonawczy może wysłać na granicę zagrożonego, wnioskującego państwa ekspertów z Agencji w celu oceny sytuacji. O złożeniu wniosku zostaje poinformowany zarząd. W terminie 2 dni roboczych od otrzymania wniosku podejmowana jest decyzja w tej sprawie. Podjęcie decyzji o uruchomieniu szybkiej interwencji na granicy jest równoznaczne z rozmieszczeniem Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej z rezerwy szybkiego reagowania i wyposażenia z rezerwy wyposażenia. Najpóźniej w ciągu 3 dni roboczych od podjęcia decyzji o szybkiej interwencji sporządzany jest, wspólnie z przyjmującym państwem członkowskim, plan operacyjny określający procedurę przeprowadzenia wspólnej operacji. Po uzgodnieniu i przekazaniu państwom członkowskim planu operacyjnego dyrektor wykonawczy zwraca się na piśmie do państw członkowskich o natychmiastowe rozmieszczenie funkcjonariuszy straży granicznej lub innych członków personelu należących do rezerwy szybkiego reagowania. Decyzja w sprawie specjalizacji zawodowych i minimalnej liczby funkcjonariuszy straży granicznej lub innego personelu, którzy mają być w dyspozycji rezerwy szybkiego reagowania zespołów Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej podejmowana jest przez zarząd większością 3/4 głosów. Rozmieszczenie rezerwy szybkiego reagowania odbywa się w ciągu 5 dni roboczych od dnia uchwalenia planu operacyjnego. W razie konieczności dyslokacja dodatkowych zespołów Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej może nastąpić w ciągu 7 dniu roboczych od rozmieszczenia rezerwy szybkiego reagowania. O tym fakcie informowany jest Parlament Europejski, Rada i Komisja Europejska. Rezerwa szybkiego reagowania stanowi stały korpus składający się z funkcjonariuszy straży granicznej i innych właściwych członków personelu, który może być oddany do natychmiastowej dyspozycji Agencji. W tym celu każde państwo członkowskie udostępnia co roku Agencji uzgodnioną liczbę funkcjonariuszy straży granicznej lub innych właściwych członków personelu. Łączna liczba personelu rezerwy szybkiego reagowania udostępnionego przez państwa członkowskie wynosi co najmniej 1 500 funkcjonariuszy straży granicznej lub innego personelu. Ich profile określa decyzja zarządu. Agencja może sprawdzić, czy funkcjonariusze straży granicznej zaproponowani przez państwa członkowskie odpowiadają określonym profilom. W przypadku niewłaściwego zachowania lub naruszenia obowiązujących zasad przez funkcjonariusza straży granicznej rezerwy szybkiego reagowania Agencja może zwrócić się do państwa członkowskiego o usunięcie go z korpusu[60].

Jak wiadomo granica wschodnia RP stanowi jednocześnie granicę zewnętrzną UE – granicę zewnętrzną wspólnotowego obszaru celnego oraz obszaru Schengen. Przekroczenie zewnętrznej granicy polskiej dotyczy zarówno osób, jak i towarów z prawem do swobodnego poruszania się w ramach UE, to oznacza, że organizacja

nad strategią Agencji w zakresie praw podstawowych, a także monitorowanie i promowanie przestrzegania praw podstawowych przez Agencję.

[60] J. Tracz-Dral, *Europejska Straż Graniczna i Przybrzeżna*, Opracowania tematyczne OT 651, Kancelaria Sejmu, Biuro Analiz i Dokumentacji, Warszawa 2017, s. 11–12.

kontroli granicznej musi zapewnić najwyższy poziom bezpieczeństwa oraz chronić przed osobami i towarami niepożądanymi i niebezpiecznymi. A dynamicznie zmieniająca się sytuacja w zakresie przestępczości transgranicznej oraz nowe trendy migracji pokazują, jak poważnym problemem stały się dla służb granicznych. Dlatego tak ważna jest współpraca międzyagencyjna oraz zintegrowane zarządzanie[61]. Przy czym nie można zapominać, że Państwa na terytorium Schengen przyjmując dorobek prawny schengen nie zostawiły sobie możliwości kontrolowania tego, co się dzieje na części jego granic wewnętrznych. Mogą jedynie polegać na zaufaniu do straż granicznych wszystkich partnerów. Wystarczy, że ktoś się przedostanie tylko przez jedną granicę państwową na terytorium Schengen – to cała Europa jest w jego zasięgu[62].

Ustanawiając Europejską Straż Graniczna i Przybrzeżną należałoby się spodziewać, że pomoże ona w rozwiązaniu wielu istotnych problemów. Tymczasem, po przeprowadzonej kontroli w Agencji, w Sprawozdaniu specjalnym Europejskiego Trybunału Obrachunkowego z sierpnia 2021 r.[63], wykazano szereg niedociągnięć w jej działalności. W ramach tejże kontroli Trybunał ocenił cztery z sześciu podstawowych zadań powierzonych Frontexowi. Zbadał, na ile skutecznie działania te przyczyniły się do wdrożenia europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami oraz na ile Agencja była przygotowana do wypełnienia nowo przyznanych jej uprawnień. Ogólnie rzecz biorąc, Trybunał stwierdził, że wsparcie w zwalczaniu nielegalnej imigracji i przestępczości transgranicznej udzielane przez Frontex na rzecz państw członkowskich i państw stowarzyszonych w ramach Schengen nie jest wystarczająco skuteczne. Zgodnie z ustaleniami Trybunału Frontex nie zrealizował w pełni uprawnień przyznanych mu w 2016 r. Kontrolerzy Trybunału zwrócili ponadto uwagę na kilka zagrożeń związanych z uprawnieniami przyznanymi Agencji w 2019 r. Dodatkowo Trybunał ustalił, że wprawdzie ustanowiono funkcjonalne ramy wymiany informacji w celu wspierania walki z nielegalną imigracją, nie działały one jednak wystarczająco sprawnie, by zapewnić poprawne, kompletne i aktualne dane na temat bieżącej sytuacji na granicach zewnętrznych UE. Nie ustanowiono natomiast jeszcze odpowiednich ram tego rodzaju w odniesieniu do przestępczości transgranicznej.

Trybunał skierował pod adresem Frontexu i Komisji szczegółowe zalecenia aby:

- udoskonalić ramy wymiany informacji i europejski obraz sytuacji,
- zaktualizować i wdrożyć wspólny zintegrowany model analizy ryzyka i zabezpieczyć dostęp do innych źródeł informacji,

---

[61] D. Nowosad, *Współpraca Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej z Frontexem* [w:] *Agencja Frontex…*, s. 278.

[62] M. Budkiewicz, *Układ Schengen a ochrona granic państw członkowskich Unii Europejskiej* [w:] *Bezpieczeństwo publiczne a ochrona granicy państwowej RP*, red. A. Konopka, WSAP, Białystok 2010, s. 102.

[63] Sprawozdanie specjalne Europejskiego Trybunału Obrachunkowego przedstawiono na mocy art. 287 ust. 4 akapit drugi TFUE; zob. więcej: https://op.europa.eu/webpub/eca/special-reports/frontex-8-2021/pl/ (dostęp: 11.09.2021 r.).

- rozwinąć potencjał w zakresie oceny narażenia,
- usprawnić reakcję operacyjną Frontexu,
- podjąć wyzwania związane z nowymi uprawnieniami Frontexu[64].

Spostrzeżenia Europejskiego Trybunału Obrachunkowego pokazują, że celem państwa członkowskiego powinna być skuteczna ochrona własnych granic poprzez suwerenne decyzje. Frontex może być wsparciem dla państw w sytuacjach kryzysowych, nie zaś stałym gwarantem bezpieczeństwa granic zewnętrznych UE. Jeśli służby graniczne i azylowe państw frontowych nie będą działać sprawnie, doraźne rozmieszczenie funkcjonariuszy Frontexu raczej nie zdoła wypełnić tej luki[65]. Stworzenie zatem przez polski rząd skutecznej polityki migracyjnej wydaje się wręcz obligatoryjne i pilne.

Ale nie tylko Sprawozdanie Europejskiego Trybunału Obrachunkowego ukazało niedociągnięcia w funkcjonowaniu Frontexu. W przyjętej Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 8 lipca 2021 roku w sprawie sprawozdania rocznego z funkcjonowania strefy Schengen[66] m.in.: wezwano Radę do prowadzenia regularnych dyskusji na szczeblu ministerialnym na temat właściwego funkcjonowania strefy Schengen, w tym dyskusji w sytuacjach, w których sprawozdania z oceny ochrony granic wykazały poważne niedociągnięcia, a tym samym do odegrania roli politycznej nadanej jej w procesie oceny Schengen. Zauważono też, że Komisja i Rada poważnie zaniedbały swoje obowiązki po wykryciu, podczas oceny z 2017 roku, poważnych niedociągnięć w korzystaniu przez Zjednoczone Królestwo z systemu informacyjnego Schengen. Dodatkowo przypominano, że prawa podstawowe stanowią m.in.: nadrzędny element wdrażania zintegrowanego zarządzania granicami; podkreślono, że należy zbadać, czy na granicach zewnętrznych przestrzegane są prawa podstawowe, w tym zakaz odsyłania, prawo do poszanowania godności ludzkiej, zasada niedyskryminacji i prawo do ubiegania się o ochronę międzynarodową.

Te spostrzeżenia doprowadziły do konkluzji, że kodeks graniczny Schengen, w szczególności w odniesieniu do zasad dotyczących kontroli na granicach wewnętrznych, nie jest już odpowiedni i wymaga pilnej i znaczącej reformy w celu wzmocnienia wzajemnego zaufania i solidarności oraz zagwarantowania integralności i pełnego przywrócenia strefy Schengen, dodatkowo zauważono potrzebę formułowania precyzyjniejszych przepisów dotyczących sytuacji nadzwyczajnych w dziedzinie zdrowia publicznego (jak np.: w przypadku COVID-19).

---

[64] Sprawozdanie specjalne Europejskiego Trybunału Obrachunkowego przedstawiono na mocy art. 287 ust. 4 akapit drugi TFUE; zob. więcej: https://op.europa.eu/webpub/eca/special-reports/frontex-8-2021/pl/ (dostęp: 11.09.2021 r.).

[65] J. Szymańska, *Inauguracja działalności Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej,* Biuletyn PISM Nr 80 (1430), 24 listopada 2016, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, https://pism.pl/publikacje/Inauguracja_dzia_alno_ci_Europejskiej_Agencji_Stra_y_Granicznej_i_Przybrze_nej (dostęp: 11.09.2021 r.).

[66] https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2021-0350_PL.html (dostęp: 09.10.2021 r.).

Bibliografia

Commission of the European Communities, Communication from the Commission to the Council and the European Parliament, Towards Integrated Management of the External Borders of the Member States of the European Union, Brussels, 7.5.2002, COM(2002) 233 final, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52002DC0233&from=LV (dostęp: 09.10.2021 r.).

Grabińska T., *Granica państwa* [w:] *Bezpieczeństwo w obszarach przygranicznych*, t. I, red. B. Kaczmarczyk, Marszałek, Toruń 2017.

Gruszczak A., *Zadania wywiadowcze Agencji Frontex: Prawo-Procedury-Efekty* [w:] *Agencja Frontex w strefie Schengen. 10 lat doświadczeń*, A. Kuś, A. Kosińska, A. Szachoń-Pszenny, KUL, Lublin 2015.

https://frontex.europa.eu/pl/nasza-dzialalnosc/glowne-zadania/ (dostęp: 28.08.102021 r.).

https://sjp.pwn.pl/szukaj/granica%20pa%C5%84stwa.html (dostęp: 24.08.2021 r.).

https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2021-0350_PL.html (dostęp: 09.10.2021 r.).

https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/granice-rp/1910,Granice-RP.html (dostęp: 28.08.2021 r.).

https://www.strazgraniczna.pl/pl/straz-graniczna/wspolpraca/1647,Glowne-obszary-wspol-pracy-miedzynarodowej-Strazy-Granicznej.html (dostęp: 28.08.2021 r.).

Lisiecki M., *Obrona i ochrona granicy państwowej Polski jako element bezpieczeństwa państwa*, PISM, Warszawa 1993.

Maksimczuk A., Sidorowicz L., *Ochrona granic i obsługa ruchu granicznego*, LexisNexis 2007, el.

Parol A., *Status prawno-ustrojowy Frontex-u* [w:] *Agencja Frontex w Strefie Schengen. 10 lat doświadczeń*, A. Kuś, A. Kosińska, A. Szachoń-Pszenny, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2015.

Siadkowski A.K., *Kryzys migracyjny i zderzenie kultur – (Bez)graniczne zagrożenie* [w:] *Bezpieczeństwo w obszarach przygranicznych*, t. I, red. B. Kaczmarczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017.

Sochala C., *Ochrona granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej w przestrzeni powietrznej. Wybrane zagadnienia w aspekcie współczesnych wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa i obronności państwa* [w:] *Bezpieczeństwo w obszarach przygranicznych*, t. I, red. B. Kaczmarczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017.

Sprawozdanie roczne z funkcjonowania strefy Schengen, Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 8 lipca 2021 r. w sprawie sprawozdania rocznego z funkcjonowania strefy Schengen (2019/2196(INI)), Strasburg, pkt 17, https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2021-0350_PL.html (dostęp: 09.10.2021 r.).

System bezpieczeństwa i porządku publicznego. Organy i inne podmioty administracji, red. M. Zdyb, J. Stelmasiak, K. Sikora, Wolters Kluwer S.A., Warszawa 2015.

System ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Stan obecny i prognozy na przyszłość, red. B. Wiśniewski, R. Jakubczak, WSPol, Szczytno 2015.

Szymańska J., *Inauguracja działalności Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej,* Biuletyn PISM, nr 80(1430), 24 listopada 2016, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, https://pism.pl/publikacje/Inauguracja_dzia_alno_ci_Europejskiej_Agencji_Stra_y_Granicznej_i_Przybrze_nej (dostęp: 11.09.2021 r.).

Tracz-Dral J., *Europejska Straż Graniczna i Przybrzeżna*, *Opracowania tematyczne OT 651*, Kancelaria Sejmu, Biuro Analiz i Dokumentacji, Warszawa 2017.

Wawrzusiszyn A., *Bezpieczeństwo transgraniczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2020.

Wiśniewski B., *Zakres przedmiotowo-podmiotowy rozważań* [w:] *System ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Stan obecny i prognozy na przyszłość*, red. B. Wiśniewski, R. Jakubczak, WSPol, Szczytno 2015.

Prawodawstwo

Umowa w sprawie siedziby między Rzecząpospolitą Polską a Europejską Agencją Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex) podpisana w Warszawie dnia 9 marca 2017 roku (Dz.U. z 2017 r. poz. 1939).

Ustawa z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz.1486 ze zm.).

Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1776).

Traktat o Unii Europejskiej (TUE) z dnia 30 kwietnia 2004 r. (Dz.U.2004.90.864/30).

Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE) z dnia 30 kwietnia 2004 r. (Dz.U. 2004. 90.864/2).

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zm.).

Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. (Dz.U. z 1991 r. nr 119, poz. 515).

Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2007 r. (Dz.U.UE. C.2007.303.1).

Rozporządzenie (WE) nr1406/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 czerwca 2002 r. ustanawiające Europejską Agencję Bezpieczeństwa Morskiego (Dz.U.UE. L.2002. 208.1 ze zm.).

Rozporządzenie Rady (WE) NR 2007/2004 z dnia 26 października 2004 r. ustanawiające Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej (Dz.U.UE. L.2004.349.1 ze zm.).

Rozporządzenie (WE) nr 863/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające mechanizm tworzenia zespołów szybkiej interwencji na granicy (Dz.U. L 199 z 31.7.2007).

Rozporządzenie Rady (WE) NR 168/2007 z dnia 15 lutego 2007 r. ustanawiające Agencję Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U.UE. L.2007.53.1).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 439/2010 z dnia 19 maja 2010 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Urzędu Wsparcia w dziedzinie Azylu (Dz.U.UE. L.2010.132.11).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1168/2011 z dnia 25 października 2011 r. zmieniające rozporządzenie Rady (WE) nr 2007/2004 ustanawiające Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej (Dz.U. L 304 z 22.11.2011).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1052/2013 z dnia 22 października 2013 r. ustanawiające europejski system nadzorowania granic (EUROSUR) (Dz.U.UE. L.2013.295.11 ze zm.).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 656/2014 z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiające zasady ochrony zewnętrznych granic morskich w kontekście współpracy operacyjnej koordynowanej przez Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Granicach Zewnętrznych państw członkowskich Unii Europejskiej (Dz.U.UE. L.2014.189.93).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1624 z dnia 14 września 2016 r. w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej oraz zmieniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 i uchylające rozporządzenie (WE) nr 863/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady, rozporządzenie Rady (WE) nr 2007/2004 i decyzję Rady 2005/267/WE (Dz.U. L 251 z 16.9.2016).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen) (Dz.U.UE. L.2016.77.1 ze zm.).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/794 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie Agencji Unii Europejskiej ds. Współpracy Organów Ścigania (Europol), zastępującego i uchylającego decyzje Rady 2009/371/WSiSW, 2009/934/WSiSW, 2009/935/WSiSW, 2009/936/WSiSW i 2009/968/WSiSW (Dz.U.UE. L.2016.135.53).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1624 z dnia 14 września 2016 r. w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej, (Dz.U. L 251 z 16.9.2016).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1240 z dnia 12 września 2018 r. ustanawiające europejski system informacji o podróży oraz zezwoleń na podróż (ETIAS) i zmieniające rozporządzenia (UE) nr 1077/2011, (UE) nr 515/2014, (UE) 2016/399, (UE) 2016/1624 i (UE) 2017/2226 (Dz.U.UE. L.2018.236.1 ze zm.).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1727 z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie Agencji Unii Europejskiej ds. Współpracy Wymiarów Sprawiedliwości w Sprawach Karnych (Eurojust) oraz zastąpienia i uchylenia decyzji Rady 2002/187/WSiSW (Dz.U.UE. L.2018.295.138).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/473 z dnia 19 marca 2019 r. w sprawie Europejskiej Agencji Kontroli Rybołówstwa (Dz.U.UE. L.2019.83.18).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1896 z dnia 13 listopada 2019 r. w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej oraz uchylenia rozporządzeń (UE) nr 1052/2013 i (UE) 2016/1624, (Dz.U.UE. L.2019.295.1 ze zm.).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1896 z dnia 13 listopada 2019 r. w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Dz.U. L 295 z 14.11.2019).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/493 z dnia 30 marca 2020 r. w sprawie systemu „Fałszywe i Autentyczne Dokumenty Online" (FADO) oraz uchylenia wspólnego działania Rady 98/700/WSiSW (Dz.U.UE. L.2020.107.1).

Decyzja Zarządu Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej nr 2/2019 z dnia 27 marca 2019 r. w sprawie przyjęcia strategii technicznej i operacyjnej w zakresie europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami.

Traktat Północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r. (Dz.U. z 2000 r., nr 87, poz. 970).

OCHRONA GRANICY PAŃSTWOWEJ PRZED JEJ PRZEKROCZENIEM W SPOSÓB NIEZGODNY Z PRAWEM

Beata GOCKO[1]

Wstęp

Państwo to forma organizacji społeczeństwa posiadające wytyczone granicami terytorium. Do podstawowych elementów państwa zaliczyć należy terytorium, społeczeństwo i władzę. Zgodnie z art. 6 ustawy o ochronie granicy państwowej[2] Rzeczpospolita Polska wykonuje swoje zwierzchnictwo nad terytorium lądowym oraz wnętrzem ziemi znajdującym się pod nim, morskimi wodami wewnętrznymi i morzem terytorialnym oraz dnem i wnętrzem ziemi znajdującymi się pod nimi, a także w przestrzeni powietrznej znajdującej się nad terytorium lądowym, morskimi wodami wewnętrznymi i morzem terytorialnym[3]. Terytorium państwa jest więc przestrzenią wielowymiarową, która obejmuje swym zasięgiem obszar lądowy, morski i powietrzny. Należy podkreślić, że terytorium to fundamentalny element każdego państwa, który stanowi przestrzeń egzystencji i możliwości rozwojowych dla zmieniającego go społeczeństwa. Mianem zwierzchnictwa terytorialnego określa się stosunek państwa do jego terytorium. Treścią tego zwierzchnictwa jest podległość wszystkich osób i rzeczy znajdujących się na terytorium państwa jego prawu i jurysdykcji[4]. Jest to niezbędny element suwerenności państwa, bez którego nie mogłoby ono istnieć[5]. Z kolei miarą suwerenności państwa jest szczelność granicy, a tym samym jej ochrona oraz obrona jego terytorium. Ochrona granicy państwowej należy do konstytutywnych funkcji państwa. Każde państwo posiada określoną organizację ochrony swoich granic, jest to jeden z ważniejszych czynników mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne kraju. To zadanie wielopłaszczyznowe, polegające na organizacji „zespołu przedsięwzięć administracyjno-politycznych, sanitarnych oraz

---

[1] Dr Beata Gocko, Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu. ORCID: 0000-0001-6202-6423.

[2] Ustawa z 12 października 1990 roku o ochronie granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 295 ze zm.).

[3] Szerzej: M. Baczwarow, A. Suliborski, *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce*, Warszawa 2003, s. 173.

[4] L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1996, s. 87.

[5] H. Lach, *Współpraca polsko-rosyjska na rzecz zarządzania wspólnym odcinkiem granicy państwowej w sytuacjach kryzysowych* [w:] *Zarządzanie kryzysowe wyzwaniem dla edukacji,* red. A. Urban, Szczytno 2007, s. 63.

militarnych, o różnym zakresie rygorów, podejmowanych przez każde suwerenne państwo w celu niedopuszczenia do nielegalnego przekraczania granicy państwowej i przewożenia bez zezwolenia określonych towarów (…), zapobiegania przenikaniu przez granicę chorób zakaźnych”[6].

Granica – definicja

Granica to pojęcie szerokie, które powszechnie jest używane zarówno w języku naukowym, jak i potocznym. Pojęcia takie jak: granica administracyjna, granica sztuczna i naturalna, granica przyrodnicza, granica historyczna, granica kulturowa, granica polityczna, granica ekonomiczna – są powszechnie stosowane. Przyjmuje się, że granicą jest linia bądź strefa rozdzielająca jakiś obszar lub wyznaczająca z jednej strony koniec, a z drugiej początek „czegoś”[7]. Według *Słownika synonimów* termin „granica” odnosi się do takich podstawowych pojęć jak: brzeg, koniec i limit. Synonimami pojęcia „brzeg” są: margines, rant, krawędź, obręb, słowa „koniec” – kraniec, kraj, skraj, obrzeże, pogranicze, miedza, rubież, kres, linia podziału, linia demarkacyjna, pojęcia „limit” – próg, pułap, maksimum, apogeum, optimum[8].

Jedną z wielu kategorii granic jest granica państwowa (szerzej – granica polityczna). *Encyklopedia PWN*[9] definiuje granicę państwową jako: „powierzchnię pionową przechodzącą przez linię graniczną wyznaczoną na powierzchni ziemi, oddzielającą terytorium jednego państwa od innych państw lub obszarów niepodlegających niczyjej suwerenności”. Analogiczną definicję granicy przedstawili M. Baczwarow i A. Suliborski[10], którzy określili ją jako„wyimaginowaną kurtynę, przebiegająca pod kątem 90 stopni względem powierzchni ziemi, oddzielająca państwa i obszary bez określonej przynależności”[2]. Według J. Barbaga[11] granice państwowe to: „linie styku dwóch suwerennych państw, oddzielające je równocześnie od siebie”.

Klasyczna nominalna definicja tego terminu za granicę uznaje linię, na której kończy się władza państwowa lub linię oddzielającą dwa terytoria[12]. Można także przyjąć, iż granica państwa jest „płaszczyzną prostopadłą do linii granicznej, wyznaczonej na powierzchni ziemi, oddzielającą terytorium jednego państwa od obszaru innych państw lub terenów niemających niczyjej suwerenności (np. pełnego morza)”[13]. Ustawowa definicja granicy zawarta jest w art. 1 ustawy z 12 paździer-

---

[6] *Leksykon wiedzy wojskowej,* red. M. Laparus, Warszawa 1979, s. 250.
[7] J. Bański, *Granica w badaniach geograficznych – definicja i próby klasyfikacji*, „Przegląd Geograficzny” 2010, 82, 4, s. 489.
[8] https://www.synonimy.pl/synonim/granica/ (dostęp: 04.02.2022 r.).
[9] https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/granica-panstwa;3907552.html (dostęp: 02.02.2022 r.).
[10] M. Baczwarow, A. Suliborski, *Kompendium wiedzy…,* s. 72.
[11] J. Barbaga, *Geografia polityczna ogólna,* Warszawa 1987, s. 61.
[12] J. Gilas*, Prawo międzynarodowe*, Toruń 1999, s. 170.
[13] *Słownik encyklopedyczny. Geografia*, red. W. Głuch, Wrocław 1997–1998, s. 181.

nika 1990 roku o ochronie granicy państwowej[14], zgodnie z którym „Granicą Rzeczypospolitej Polskiej, zwaną dalej »granicą państwową«, jest powierzchnia pionowa przechodząca przez linię graniczną, oddzielająca terytorium państwa polskiego od terytoriów innych państw i od morza pełnego. Granica państwowa rozgranicza również przestrzeń powietrzną, wody i wnętrze ziemi".

Granice nie są trwałe i niezmienne. Niestabilność niektórych granic nie wynika ze zmian politycznych, ekonomicznych lub przyrodniczych, lecz jest efektem modyfikacji uzgodnień międzynarodowych (traktatów i umów międzynarodowych). Dotyczy to przede wszystkim granic lądowych, które uwzględniać powinny czynnik etnograficzny (ludnościowy) oraz gospodarczy[15]. Techniczne określenie granicy polega na wyznaczeniu zasady wytyczenia granicy państwowej w traktacie międzynarodowym. Po uściśleniu przebiegu granicy następuje jej delimitacja, co oznacza dokładny opis zawarty w akcie prawa międzynarodowego. Kolejnym etapem jest demarkacja polegająca na szczegółowym wytyczeniu granic w terenie i naniesieniu znaków na mapę[16].

Obecnie możemy mówić o podziale granic, zarówno w Polsce, jak i w Europie, na wewnętrzne i zewnętrzne. Granice wewnętrzne oznaczają wspólne granice lądowe państw członkowskich, w tym granice na rzekach i jeziorach, porty lotnicze państw członkowskich przeznaczone do lotów wewnętrznych oraz porty morskie, rzeczne i porty na jeziorach służące do regularnych połączeń promowych. Z kolei granice zewnętrzne oznaczają granice lądowe, w tym granice na rzekach i jeziorach oraz granice morskie państw członkowskich, a także ich porty lotnicze, porty rzeczne, porty morskie i porty na jeziorach, pod warunkiem, że nie stanowią one granic wewnętrznych[17].

Granica państwowa na morzu przebiega w odległości 12 mil morskich od linii podstawowej, określonej w odrębnych przepisach, lub po zewnętrznej granicy red włączonych do morza terytorialnego. Granica jest zwykle kształtowana przez odpowiednie umowy międzynarodowe określające jej przebieg lub sposób jej wyznaczenia. Problematykę ochrony granicy określają więc źródła powszechnie obowiązującego prawa, w tym umowy międzynarodowe z państwami sąsiadującymi oraz porozumienia zawarte między ministrem spraw wewnętrznych i ministrem obrony narodowej, między Strażą Graniczną a dowódcami rodzajów sił zbrojnych, Policją i Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz inne akty prawne[18]. Prze-

[14] Ustawa z dnia 12 października 1990 roku o ochronie granicy państwowej.

[15] *System ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Stan obecny i prognozy na przyszłość*, red. B. Wiśniewski, R. Jakubczak, Szczytno 2015, s. 10.

[16] *Słownik encyklopedyczny. Geografia…,* s. 48.

[17] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 562/2006 z dnia 15 marca 2006 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen) (Dz.U. UE z 13 kwietnia 2006 r., L 105/3).

[18] Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 29 grudnia 2004 r. w sprawie zasad współdziałania Straży Granicznej z Siłami Powietrznymi i Marynarką Wojenną Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie ochrony granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1212).

bieg granicy państwowej na lądzie i na polskich wodach wewnętrznych oznacza się znakami granicznymi. Przebieg granicy państwowej na lądzie oraz rozgraniczenia morskich wód wewnętrznych i morza terytorialnego z państwami sąsiednimi są określone w umowach międzynarodowych, zawartych przez Rzeczpospolitą Polską. W umowach tych określone jest położenie, kształt, wymiary i kolor znaków granicznych oraz zasady ich utrzymywania. Granice rzadziej wyznaczane są w drodze decyzji arbitrażowej lub sądowej albo decyzją organu międzynarodowego[19].Granicę państwową, jeżeli tego inaczej nie regulują umowy międzynarodowe zawarte z sąsiednimi państwami, ustala się:

1) na odcinkach lądowych oraz w miejscach, w których granica państwowa przecina wody stojące lub wody płynące, przechodząc na drugi brzeg – według linii prostej, biegnącej od jednego znaku granicznego do drugiego;
2) na rzekach, potokach, strumieniach, kanałach nieżeglownych – według linii środkowej koryta;
3) na rzekach żeglownych – według linii środkowej głównego toru wodnego lub linii środkowej głównego nurtu.

Długość granic Rzeczypospolitej Polskiej wynosi 3511,49 km. Na lądzie kraj otaczają terytoria siedmiu sąsiadów: Federacji Rosyjskiej, Republiki Litwy, Republiki Białoruś, Ukrainy, Republiki Słowackiej, Republiki Czeskiej i Republiki Federalnej Niemiec. Długości odcinków granicy z poszczególnymi państwami wynosi odpowiednio:

1) Długość granicy z Federacją Rosyjską: 232,04 km (w tym długość odcinka rozgraniczającego morze terytorialne Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej: 22,21 km).
2) Długość granicy z Republika Litewską: 104,38 km.
3) Długość granicy z Republiką Białorusi: 418,24 km.
4) Długość granicy z Ukrainą: 535,18 km.
5) Długość granicy z Republiką Słowacką: 541,06 km.
6) Długość granicy z Republiką Czeską: 795,91 km.
7) Długość granicy z Republiką Federalną Niemiec: 489,37 km (w tym długość odcinka rozgraniczającego morze terytorialne Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec: 22,22 km).
8) Długość granicy morskiej: 439,74 km[20].

W celu ochrony granicy państwowej ustanawia się pas drogi granicznej i strefę nadgraniczną. Pasem drogi granicznej jest obszar o szerokości 15 metrów, licząc w głąb kraju od linii granicy państwowej lub od brzegu wód granicznych albo brzegu morskiego. Strefa nadgraniczna obejmuje cały obszar gmin przyległych do granicy państwowej, a na odcinku morskim – do brzegu morskiego. Jeżeli określona w ten sposób szerokość strefy nadgranicznej nie osiąga 15 km, włącza się do strefy nadgranicznej również obszar gmin bezpośrednio sąsiadujących z gminami przyległymi do granicy państwowej lub brzegu morskiego.

[19] R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1985, s. 214.
[20] https://strazgraniczna.pl/pl/granica/granice-rp/1910,Granice-RP.html (dostęp: 3.02.2022 r.).

Ochrona granicy państwowej

„Ochrona granicy państwowej obejmuje ogół czynności podejmowanych w kraju i poza nim przez organy konstytucyjne w celu zachowania suwerenności i ładu konstytucyjnego oraz przeciwdziałania wszelkim zjawiskom ograniczającym jego rozwój. Forma jej realizacji uzależniona jest przede wszystkim od relacji, jakie występują pomiędzy państwami sąsiadującymi”[21]. Za ochronę granicy państwowej na lądzie i na morzu oraz kontrolę ruchu granicznego, w zakresie określonym w odrębnych przepisach odpowiada minister właściwy do spraw wewnętrznych. Zadania tego ministra w zakresie ochrony, zarządzania oraz kontroli ruchu granicznego na lądowej i morskiej granicy RP wykonuje Komendant Główny Straży Granicznej za pośrednictwem podległej mu służby – Straży Granicznej (art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie granicy państwowej). Szczegółowy zakres funkcjonowania podległej mu służby określa ustawa z 1990 r. o Straży Granicznej[22]. Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej: „Straż Graniczna jest jednolitą, umundurowaną i uzbrojoną formacją przeznaczoną do ochrony granicy państwowej, kontroli ruchu granicznego oraz zapobiegania i przeciwdziałania nielegalnej migracji”. Sposób wykonywania działań przez organy Straż Graniczna został szczegółowo określony w wyżej wymienionej ustawie. Oprócz kontroli ruchu granicznego i ochrony granic, do zadań Straż Graniczna należy także m.in. realizowanie zadań określonych w ustawie z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach[23] oraz wykonywanie zadań określonych w innych ustawach (art. 1 ust. 2 pkt 14 ustawy o Straży Granicznej). Na tej podstawie Straż Graniczna zobowiązana jest również do wykonywania zadań określonych w ustawie z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej[24]. Ponadto, na podstawie art. 1 ust. 2b ustawy o Straży Granicznej, Straż Graniczna realizuje zadania wynikające z przepisów prawa Unii Europejskiej oraz umów i porozumień międzynarodowych na zasadach i w zakresie w nich określonych. Jednocześnie ustawa wskazuje, że w toku wykonywania wszelkich czynności służbowych, funkcjonariusze tej formacji mają obowiązek respektowania godności oraz przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela (art. 9 ust. 5 ustawy o Straży Granicznej).

Straż Graniczna odgrywa główną rolę w monitorowaniu granicy, zapewniając jej tym samym nienaruszalność. Funkcjonariusze Straży Granicznej pełniąc służbę graniczną, prowadzą działania graniczne, wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze i inne, wiążące się z rozpoznawaniem, zapobieganiem i wykrywaniem

[21] *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP. Podręcznik dla studentek i studentów*, red. R.K. Jakubczak, Warszawa 2003, s. 381.

[22] Ustawa z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1486 ze zm.).

[23] Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2354 ze zm.).

[24] Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1108 ze zm.).

przestępstw. Można ogólnie określić to mianem zwalczania przestępczości granicznej. Do zadań Straży Granicznej należy m.in. organizowanie i dokonywanie kontroli ruchu granicznego; zapobieganie przemieszczaniu przez granicę bez zezwolenia środków odurzających, broni, amunicji, substancji psychotropowych, materiałów wybuchowych oraz odpadów, szkodliwych substancji chemicznych, materiałów jądrowych i promieniotwórczych, a także przemieszczaniu się zanieczyszczenia wód granicznych; ochrona granicy w przestrzeni powietrznej polegająca na obserwacji obiektów przelatujących przez granicę na małych wysokościach i informowanie o powyższym Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej; gromadzenie i przetwarzanie informacji z zakresu ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego oraz udostępnianie ich właściwym organom państwowym. W ochronie granicy morskiej Straż Graniczna prowadzi obserwację polskich obszarów morskich oraz przestrzeni powietrznej nad nimi, korzystając z systemu obserwacji wzrokowo-technicznej (punkty nadbrzeżne) oraz sprzętu obserwacyjno-nawigacyjnego na jednostkach pływających. Do przestępczości granicznej zalicza się trzy główne kategorie przestępstw: szeroko rozumianą nielegalną migrację, przemyt towarów oraz fałszerstwa dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy państwowej. Tak określony zakres przedmiotowy nie wyklucza jednak możliwości ścigania przez Straż Graniczną innych przestępstw i wykroczeń, także w formach zorganizowanych.

Minister obrony narodowej odpowiada za ochronę granicy państwowej w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. Zadania za niego w zakresie ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej wykonuje Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych przy pomocy organu dowodzenia obroną powietrzną.

Zasady przekraczania granicy państwowej określone zostały w ustawie z 12 października 1990 roku o ochronie granicy państwowej[25]. Przez „przekroczenie granicy państwowej" należy rozumieć każde jej pokonanie, zarówno bez posiadania i okazania wymaganego dokumentu, jak i w miejscu niewyznaczonym jako przejście graniczne, bez względu na środek lokomocji bądź bez niego[26]. Przekraczanie granicy państwowej jest dozwolone na podstawie dokumentów uprawniających do jej przekroczenia. Dokumenty, o których tu mowa, określają odrębne przepisy, w tym umowy międzynarodowe, których Rzeczpospolita Polska jest stroną, lub przepisy prawa Unii Europejskiej. Najważniejszym elementem kontroli w tej kwestii jest legalizacja pobytu cudzoziemców na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Działania te są skierowane na weryfikację prawa i pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej, przejazdu przez jej terytorium i spełnienia kryteriów przebywania w Rzeczypospolitej Polskiej. Przekraczając granicę zewnętrzną, wszystkie osoby podlegają systematycznym kontrolom zarówno na wjazd, jak i wyjazd do lub

[25] Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 660).

[26] Zob.: IV K 611/17 – wyrok Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego w Warszawie z dnia 8 października 2018 roku, LEX nr 2613646.

z Unii Europejskiej. Odnosi się to do obywateli państw trzecich, jak również obywateli Unii Europejskiej i osób korzystających z prawa do swobodnego przepływu osób na mocy przepisów Unii Europejskiej (takich jak członkowie rodziny obywatela Unii Europejskiej).

Układ pomiędzy rządami Państw Unii Gospodarczej Beneluksu oraz Republiki Federalnej Niemiec i Republiki Francuskiej dotyczący stopniowego znoszenia kontroli na wspólnych granicach został zawarty w dniu 14 czerwca 1985 roku w miejscowości Schengen. Na jego mocy możliwe jest zniesienie kontroli granicznej osób przekraczających granice między państwami członkowskimi układu, a w zamian za to wzmocniona zostaje współpraca policyjna, sądowa oraz w sferze bezpieczeństwa i polityki azylowej. Przekraczanie granicy państwowej stanowiącej granicę wewnętrzną w rozumieniu przepisów Kodeksu granicznego Schengen następuje na zasadach określonych w Kodeksie granicznym Schengen (art. 14 ust. 3 ustawy). „Uprawnienie do przekraczania granic wewnętrznych Unii Europejskiej w każdym miejscu bez odprawy granicznej zwalnia od obowiązku nie tylko legitymowania się przed kimkolwiek dokumentem uprawniającym do przekraczania granicy, ale i od powinności posiadania takiego dokumentu w czasie przekraczania tych granic”[27].

W polskim prawie krajowym brak jest definicji legalnej pojęcia „kontrola graniczna”. Dlatego też prawo krajowe, w odniesieniu do warunków przeprowadzania kontroli granicznych m.in. formy i metody ich wykonywania, odwołuje się do prawa unijnego, a konkretnie do Kodeksu granicznego Schengen[28]. Wynika to bezpośrednio z §1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 lipca 2019 r. w sprawie kontroli granicznej[29], a także z art. 15 ust. 1 ustawy o ochronie granicy państwowej, zgodnie z którym, osoby przekraczające granicę państwową stanowiącą granicę zewnętrzną w rozumieniu przepisów kodeksu granicznego Schengen są obowiązane poddać się kontroli granicznej, w zakresie określonym kodeksem granicznym Schengen oraz innymi przepisami odrębnymi, wykonywanej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Zgodnie z art. 2 pkt 10 Kodeksu granicznego Schengen, „kontrola graniczna” oznacza działania podejmowane na granicy zgodnie z tym rozporządzeniem i do celów w nim określonych, wyłącznie w odpowiedzi na zamiar przekroczenia tej granicy lub na akt jej przekroczenia, bez względu na wszelkie inne okoliczności, składające się z odprawy granicznej oraz ochrony granicy. Na kontrolę graniczną składają się dwa elementy:

1) „odprawa graniczna” (art. 2 pkt 11 Kodeksu granicznego Schengen), czyli czynności kontrolne przeprowadzane na przejściach granicznych w celu

[27] Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2010 r., sygn. V KK 265/09.

[28] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice (Kodeks graniczny Schengen) (Dz. Urz. UE L 77 z 23.03.2016 r., s. 1 ze zm.).

[29] Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 lipca 2019 r. w sprawie kontroli granicznej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1336).

zapewnienia, aby można było zezwolić na wjazd osób, w tym ich środków transportu oraz przedmiotów będących w ich posiadaniu, na terytorium państw członkowskich lub aby można było zezwolić na opuszczenie przez nie tego terytorium;

2) „ochrona granicy" (art. 2 pkt 12 Kodeksu granicznego Schengen), czyli ochrona granic pomiędzy przejściami granicznymi oraz ochrona przejść granicznych poza ustalonymi godzinami otwarcia w celu uniemożliwienia uniknięcia przez osoby odprawy granicznej i zniechęcenia ich do tego.

Obywatele państw trzecich, aby uzyskać zgodę na wjazd i pobyt na terytorium państw Unii Europejskiej muszą spełniać warunki określone w Kodeksie granicznym Schengen. W związku z tym muszą: posiadać ważny dokument podróży oraz wizę, jeśli taka jest wymagana; określić cel podróży; posiadać odpowiednie środki finansowe na okres pobytu i na powrót. Ponadto osoba, która zamierza wjechać na obszar Schengen nie może figurować również w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS), jako osoba niepożądana lub stanowiąca zagrożenie dla porządku publicznego. Granice zewnętrzne można przekraczać tylko na przejściach granicznych i w ustalonych godzinach ich otwarcia. Przekraczając granicę zewnętrzną, wszystkie osoby podlegają systematycznym kontrolom zarówno na wjazd, jak i wyjazd do/z Unii Europejskiej. Dotyczy to obywateli państw trzecich, jak również obywateli Unii Europejskiej i osób korzystających z prawa do swobodnego przepływu osób na mocy przepisów Unii Europejskiej (takich jak członkowie rodziny obywatela Unii Europejskiej). W przypadku pobytu nieprzekraczającego 90 dni w okresie 180 dni obywatel państwa nienależącego do UE: musi posiadać ważny dokument podróży, musi posiadać ważną wizę, gdy jest wymagana, musi uzasadnić cel planowanego pobytu i posiadać wystarczające środki utrzymania, nie może posiadać wpisów w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS) w celu odmowy wjazdu, nie może być uważany za stanowiącego zagrożenie dla porządku publicznego, bezpieczeństwa wewnętrznego, zdrowia publicznego lub stosunków międzynarodowych w krajach Unii Europejskiej. Jeżeli powyższe warunki nie zostały spełnione, następuje odmowa wjazdu na terytorium Unii Europejskiej. Dokumenty podróży obywateli krajów nienależących do Unii Europejskiej muszą być systematycznie stemplowane przy wjeździe i wyjeździe.

Kodeks graniczny Schengen zawiera wyraźne odniesienia do przepisów dotyczących praw człowieka, w tym regulujących sytuację uchodźców. W art. 3 Kodeks graniczny Schengen wskazuje, że ma on zastosowanie do każdej osoby przekraczającej granice wewnętrzne lub zewnętrzne państw członkowskich, bez uszczerbku dla praw uchodźców i osób ubiegających się o ochronę międzynarodową, w szczególności w odniesieniu do zasady *non-refoulement.* Zgodnie z następnym artykułem tego kodeksu, tj. art. 4 decyzje na jego podstawie podejmuje się w sposób indywidualny. Przepis ten stanowi również, że przy jego zastosowaniu państwa członkowskie w pełni przestrzegają m.in. Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, prawa międzynarodowego, w tym Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie w dniu 28 lipca 1951 r., zobowiązań

związanych z dostępem do ochrony międzynarodowej, w szczególności zasady *non-refoulement*, oraz praw podstawowych.

Utworzenie strefy Schengen wiązało się z przesunięciem odpowiedzialności za zapewnienie bezpieczeństwa terytorium i ludności wszystkich państw tworzących tę strefę na jej granice zewnętrzne. W zakresie wyłącznej kompetencji właściwych władz, organów i służb każdego państwa pozostaje nadzór nad poszczególnymi odcinkami granicy zewnętrznej. Należy jednak podkreślić, że kontrola granic nie pozostaje wyłącznie w interesie tego państwa członkowskiego, na którego granicach zewnętrznych jest prowadzona, ale leży ona w interesie wszystkich państw członkowskich, które zniosły kontrole graniczne na granicach wewnętrznych. Polska weszła do układu z Schengen[30] od 21 grudnia 2007 roku[31] i konsekwencją tego jest zaniechanie kontroli na granicach wewnętrznych Unii Europejskiej. Stosownie do art. 13 ust. 1 Kodeksu granicznego Schengen, głównym celem ochrony granicy jest zapobieganie niedozwolonemu przekraczaniu granicy, zwalczanie przestępczości transgranicznej oraz podejmowanie środków w stosunku do osób, które przekroczyły granicę nielegalnie. Zgodnie z treścią tego przepis „osoba, która nielegalnie przekroczyła granicę i która nie ma prawa przebywać na terytorium danego państwa członkowskiego, zostaje zatrzymana i poddana procedurom spełniającym wymogi dyrektywy 2008/115/WE”[32] (tzw. dyrektywa powrotowa). Dyrektywa ta określa normy i procedury stosowane przez państwa członkowskie w odniesieniu do powrotów nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich. Na podstawie art. 1 dyrektywy normy te powinny być stosowane zgodnie z prawami podstawowymi, w tym z obowiązkami w zakresie ochrony uchodźców oraz praw człowieka. Zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywa nie narusza unijnych przepisów azylowych, które mogą być korzystniejsze dla cudzoziemca. Dyrektywa zawiera szereg szczegółowych warunków, które muszą spełnić państwa członkowskie w procesie wydalania cudzoziemców. W dyrektywie tej wskazano, że państwa członkowskie powinny zapewnić, aby zakończenie nielegalnego pobytu obywateli państw trzecich odbywało się w ramach sprawiedliwej i przejrzystej procedury, a zgodnie z ogólnymi zasadami prawa Unii Europejskiej decyzje w tym względzie powinny być podejmowane indywidualnie, na podstawie obiektywnych kryteriów. Równoznaczne jest to z tym, że pod uwagę powinien być brany nie tylko sam fakt nielegalnego pobytu. Osobie, wobec której prowadzona jest procedura powrotowa, przysługuje szereg gwarancji, w tym m.in. prawo do dobrowolnego wyjazdu (art. 7 ust. 1), prawo do wstrzymania wydalenia w przypadku ryzyka naruszenia zasady *non-refoulement* (art. 9 ust. 1 lit. a), prawo do otrzymania pisemnej decyzji wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o środkach odwoławczych (art. 12 ust. 1), a także prawo do skorzystania ze środków odwoław-

[30] Szerzej: ustawa z dnia 24 sierpnia 2007 r. o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w Systemie Informacyjnym Schengen oraz Systemie Informacji Wizowej (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 134).

[31] Por. tamże.

[32] https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32008L0115 (dostęp: 02.02.2022 r.).

czych (art. 13 ust. 1). Natomiast w stosunku do cudzoziemca usiłującego przekroczyć granicę zewnętrzną Unii Europejskiej, który nie spełnia wszystkich warunków wjazdu ustanowionych w Kodeksie granicznym Schengen, wydaje się decyzję o odmowie wjazdu. Wymagane jest uzasadnienie tej decyzji, tj. dokładne wskazanie przyczyny odmowy i zgodnie z art. 14 Kodeksu granicznego Schengen jest ona natychmiastowo wykonalna. Kodeks stanowi jednak wyraźnie, że przepis ten pozostaje bez uszczerbku dla stosowania szczególnych przepisów dotyczących prawa do azylu i ochrony międzynarodowej. Przy tym Kodeks graniczny Schengen, na zasadzie wyjątku od generalnych wymogów dotyczących wjazdu, daje cudzoziemcowi możliwość uzyskania zezwolenia państwa członkowskiego na wjazd na jego terytorium ze względów humanitarnych, ze względu na interes narodowy lub zobowiązania międzynarodowe (art. 6 ust. 5 lit. c). Zaznaczyć również należy, że zgodnie z polskim prawem wobec cudzoziemców, którzy nie posiadają prawa do wjazdu lub pobytu na terytorium Polski, odpowiednie organy Straży Granicznej mogą wydać jedną z dwóch decyzji administracyjnych: decyzję o odmowie wjazdu (art. 28 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach) lub decyzję o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu (art. 302 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach). Obie decyzje wydawane są na podstawie przepisów postępowania administracyjnego. Decyzję o odmowie wjazdu dotyczy sytuacji, w której cudzoziemiec usiłuje wjechać do Polski, ale nie spełniał warunków wjazdu, zaś decyzja o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu wydawana jest cudzoziemcom, którzy przebywają na terytorium Polski, a zachodzą wobec nich przesłanki wydalenia ich z tego terytorium, m.in. związane z brakiem prawa do legalnego pobytu. Zgodnie z art. 28 ust. 2 pkt 2 ustawy o cudzoziemcach w przypadku złożenia przez cudzoziemca wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej nie wydaje się decyzji o odmowie wjazdu. Także zgodnie z art. 303 ust. 4 wyżej wymienionej ustawy postępowanie w sprawie zobowiązania cudzoziemca do powrotu nie może być wszczęte, jeżeli toczy się postępowanie w sprawie udzielenia temu cudzoziemcowi ochrony międzynarodowej. Jeśli cudzoziemiec złoży wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej w trakcie toczącego się postępowania powrotowego, wtedy ulega ono zawieszeniu (art. 305 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach). Organ prowadzący postępowanie w sprawie zobowiązania cudzoziemca do powrotu poucza go o możliwości złożenia wniosku o udzielenie mu ochrony (art. 304 ustawy o cudzoziemcach).

Osoby, które niezgodnie z prawem przekroczyły granicę i które nie mają prawa przebywać na terytorium Polski, powinny zostać zatrzymane i poddane procedurom spełniającym wymogi dyrektywy powrotowej. Zgodnie art. 6 ust. 1 i art. 8 tej dyrektywy wynika, że faktyczne wydalenie może nastąpić tylko w sytuacji wcześniejszego wydania decyzji o zobowiązaniu do powrotu. Działania Straży Granicznej są w istocie odpowiedzią na nielegalne przekroczenie granicy, a także elementem kontroli granicznej w rozumieniu art. 2 pkt 10 Kodeksu granicznego Schengen, zgodnie z którym właściwe organy podejmują indywidualną decyzję o odmowie wjazdu lub zobowiązaniu do powrotu. Walka z nielegalną imigracją odbywa się na wiele różnych sposobów. Pierwsza to wstępna weryfikacja dla

cudzoziemców z państw trzecich, którzy deklarują zamiar wjazdu na teren RP lub strefy Schengen. Mechanizm ten opiera się na wykazie państw trzecich, których obywatele podlegają obowiązkowi wizowemu. Kolejnym czynnikiem wspierającym działania w sektorze nielegalnej imigracji jest szczelność granic państwowych. Mamy tu wówczas do czynienia ochrony granic i kontroli ruchu granicznego.

Karnoprawna ochrona granicy państwowej

W 1920 roku w Polsce wprowadzono obowiązek posiadania zezwolenia na przekroczenie granicy państwowej[33]. Artykułem 16 pkt 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 sierpnia 1926 r. o cudzoziemcach[34] po raz pierwszy do wprowadzona została karalność czynu polegającego na świadomym przekroczeniu granicy bez dokumentów, w miejscu do tego nieprzeznaczonym lub mimo zamknięcia ruchu granicznego[35]. Przepis ten został później uchylony i przeniesiony do art. 22 pkt 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa[36]. Penalizacją objęto wówczas czyny polegające na przekroczeniu granicy państwowej bez właściwych dokumentów nie na drogach celnych lub nie w wyznaczonych punktach przejściowych[37]. Karze podlegały także czyny, który miały na celu wprowadzenie w błąd osoby dokonującej kontroli ruchu granicznego, takie jak przerabianie lub podrabianie dokumentów (czy stempli) uprawniających do przekroczenia granicy bądź posługiwanie się nimi czy przekazywanie ich innym osobom (art. 22 pkt 2–5 rozporządzenia o granicach Państwa). Penalizowane było także uchylanie się cudzoziemca przed wydaleniem z Polski lub samowolny jego powrót na terytorium RP po uprzednim wydaleniu (art. 16 pkt 5 rozporządzenia o cudzoziemcach), jak również zaniedbanie współdziałania w dopełnieniu przez cudzoziemca obowiązku meldunkowego czy rejestracyjnego na terenie kraju (art. 17, zd. 2 rozporządzenia o cudzoziemcach). Na podstawie art. 23 rozporządzenia o granicach Państwa cudzoziemiec skazany za którekolwiek z przestępstw wymienionych w tym akcie prawnym mógł

[33] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 1920 r. w przedmiocie tymczasowego uregulowania ruchu tranzytowego i sąsiedzkiego między Polską a Niemcami (Dz.U. z 1920 r., nr 30, poz. 176).

[34] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 sierpnia 1926 r. o cudzoziemcach (Dz.U. nr 83, poz. 465).

[35] Za: W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst, *Przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy w ujęciu historycznym, teoretycznym i praktycznym*, „Archiwum Kryminologii" 2015, t. XXXVII, s. 194.

[36] Dz.U. z 1927 r., nr 117, poz. 996. Przepis art. 22 został następnie zmieniony ustawą z dnia 9 lipca 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz.U. nr 55, poz. 397). Zmiana ta polegała na jego uchyleniu i przeniesieniu części tego przepisu do nowo brzmiącego art. 19, który został poświęcony wyłącznie penalizacji przestępstwa nielegalnego przekroczenia granicy.

[37] Art. 19 w zw. z art. 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz.U. z 1927 r., nr 117, poz. 996).

być po ukaraniu wydalony z terytorium Polski[38]. Karze za wyżej wymienione czyny podlegali również podżegacze i pomocnicy. Zakazane było też niszczenie lub naruszanie w inny sposób znaków granicznych (art. 19 rozporządzenia o granicach Państwa). Obowiązek posiadania zezwolenia na przekroczenie granicy i jego karnoprawna ochrona został przejęty przez ustawodawstwo PRL[39].

Po raz pierwszy przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy wprowadzone zostało art. 288 kodeksu karnego z 1969 roku[40] w rozdziale XXXVI zatytułowanym: „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu". Umiejscowienie to wskazuje na przedmiot podlegający ochronie prawnokarnej. W literaturze różnie definiowane jest jednak dobro prawne chronione wprowadzeniem tego przepisu. Komentatorzy podają, że są nim:

- granica państwa (czy raczej jej ochrona) zagrożona nielegalnym przekroczeniem[41];
- nienaruszalność granicy państwowej i suwerenność państwa[42];
- porządek prawny w zakresie reglamentacji prawa przekraczania granicy[43];
- porządek i bezpieczeństwo związane z ruchem granicznym[44];
- bezpieczeństwo państwa[45].

Rozszerzoną wersją artykułu 288 jest artykuł 264 kodeksu karnego (k.k.) z 1997 roku[46], który sankcjonuje zachowanie polegające na przekroczeniu wbrew przepisom ustawy granicy RP. Ustawodawca dostosował zakres penalizacji tego przepisu do aktualnych potrzeb uwarunkowanych tym, że Polska stała się krajem tranzytowym dla cudzoziemców, którzy w nielegalny sposób przekraczają jej granice, czy coraz częściej usiłują siłowo przekroczyć granicę oraz mając na uwadze osoby, które nielegalne przekraczając granice są poszukiwane przez organy ściga-

[38] Przepis ten został uchylony w 1936 r. zmianą rozporządzenia (Dz.U. nr 55, poz. 397). Podstawą do wydalenia były jednak inne obowiązujące wówczas przepisy, choćby art. 10 rozporządzenia o cudzoziemcach, pozwalający wydalić osobę, której pobyt jest dla państwa uciążliwy, zwłaszcza ze względu na bezpieczeństwo lub porządek publiczny.

[39] Art. 30 dekretu z dnia 23 marca 1956 r. o ochronie granic państwowych (Dz.U. z 1956 r., nr 9, poz. 51 ze zm.). Zgodnie z tym artykułem: karze więzienia od roku do lat 5 podlegał ten, kto przekraczał granicę państwową bez zezwolenia.

[40] Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 94 ze zm.).

[41] K. Wiak, *Komentarz do art. 264* [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak (wyd. 3), Warszawa 2015, nb 1.

[42] A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 264* [w:] Kodeks *karny. Część szczególna*, t. 2: *Komentarz do artykułów 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, nb. 10.

[43] E. Pływaczewski, A. Sakowicz, *Komentarz do art. 264* [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316*, t. 2, red. A. Wąsek, R. Zawłocki (wyd. 4), Warszawa 2010, nb. 7.

[44] M. Bojarski, *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu* [w:] *System Prawa Karnego,* t. 8: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2013, s. 796.

[45] A. Herzog, *Komentarz do art. 264* [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2015, nb. 1.

[46] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 ze zm.).

nia[47]. Zmiana legislacyjna dokonana ustawą z dnia 22 kwietnia 2005 roku o zmianie ustawy o Straży Granicznej i zmianie niektórych ustaw[48], uchyliła dotychczasowy § 1 art. 264 k.k. i obecnie stanowi wykroczenie opisane w art. 49a kodeksu wykroczeń (k.w.)[49]. Dokonała ona jednocześnie zmian redakcyjnych w dotychczasowej treści § 2 i 3 art. 264 kodeksu karnego.

Aktualnie przepis art. 264 k.k. brzmi następująco: „§ 1. (uchylony). § 2. Kto wbrew przepisom przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej, używając przemocy, groźby, podstępu lub we współdziałaniu z innymi osobami, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 3. Kto organizuje innym osobom przekraczanie wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8". Przepis art. 49a k.w. stanowi: „§ 1. Kto wbrew przepisom przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze grzywny. § 2. Usiłowanie i pomocnictwo są karalne".

„W pojęciu «przekraczanie granicy» wspólnie z innymi osobami użytym w art. 264 § 2 kodeksu karnego mieści się nie tylko to, że wszystkie osoby nielegalnie granicę tę przekraczają, ale także i to, że czyni to tylko jedna, a pozostałe podejmują działania stwarzające ku temu warunki, w czym mieści się także np. dostarczenie dokumentów, czy udzielanie rad"[50]. Zgodnie z art. 264 § 3 k.k. „Kto organizuje innym osobom przekraczanie wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 6 czerwca 2003 roku[51], „«organizowanie przekraczania» wcale nie musi łączyć się z nielegalnym pokonywaniem przez sprawcę granicy państwowej. Często polega jedynie na przykład na organizowaniu środków transportu, pobieraniu opłaty od kandydatów do nielegalnego przedostania się na terytorium Polski, przechowywaniu osób przemyconych do Polski lub z Polski czy załatwianiu im odpowiednich dokumentów". Co więcej, „«organizowanie» innym osobom wbrew przepisom ustawy przekraczania granicy RP nie musi sprowadzać się wyłącznie do starań o zapewnienie samego fizycznego przekroczenia tej granicy wbrew przepisom. Może bowiem polegać również na staraniach o zapewnienie miejsc przechowania dla osób nielegalnie przekraczających granice RP lub środków przewozu tychże osób do określonych miejsc"[52].

Przestępstwo stypizowane w art. 264 § 2 k.k. penalizuje czyn, polegający na nielegalnym przekroczeniu przez sprawcę polskiej granicy przy wykorzystaniu określonych form działania w postaci podstępu, przemocy, groźby lub we współdziałaniu z innymi osobami. Przepis ten penalizuje oczywiście nielegalne przekro-

[47] Z. Ćwiąkalski [w:] G. Bogdan, K. Buchała, Z. Ćwiąkalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny, Część szczególna, Komentarz do art. 117–277 Kodeksu karnego*, Kraków 1999, s. 961.

[48] Ustawa z dnia 22 kwietnia 2005 roku o zmianie ustawy o Straży Granicznej i zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2005 r., nr 90, poz. 757). Przepisy te weszły w życie z dniem 24 sierpnia 2005 r.

[49] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 1971 r., nr 12, poz. 114 ze zm.).

[50] Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 stycznia 2016 r., sygn. II AKa 387/15.

[51] Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., sygn. III KKN 349/01.

[52] Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. WK 23/04.

czenie granicy polskiej, w związku z tym kary nie można wymierzyć osobom, które w taki sposób przekroczyły granicę innego państwa, choćby było ono członkiem Unii Europejskiej. Karane jednak będą wszystkie przekroczenia polskiej granicy, także na tych odcinkach, na których jest ona granicą wewnętrzną Wspólnoty[53]. Czynem zabronionym jest nie tylko przekroczenie granicy zewnętrznej Unii Europejskiej, będącej zarazem polską granicą, lecz także granicy z innymi państwami sąsiadującymi z Polską i będącymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.

Według Witolda Klaus oraz Dagmary Woźniakowskiej-Fajst „przedmiotem ochrony stojącym za penalizacją czynu nielegalnego przekraczania granicy jest bezpieczeństwo państwa, gwarantowane przez odpowiedni nadzór nad tym, kto jest wpuszczany na terytorium RP, a także (choć w mniejszym zakresie) kto je opuszcza. Ochronie podlega ponadto porządek publiczny poprzez określenie dozwolonych miejsc przekraczania granic kraju i karanie (obecnie w formie prawno-administracyjnej) osób, które nie podporządkowują się tym wytycznym”[54]. Przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy jest przestępstwem umyślnym, popełnionym tylko w zamiarze bezpośrednim. Według Krzysztofa Wiaka „wynika to z posłużenia się przez ustawodawcę znamionami modalnymi, «używając przemocy, groźby, podstępu lub we współdziałaniu z innymi osobami» (§ 2) oraz czasownikiem «organizuje» (§ 3). Nie wystarczy zrealizowanie czynu z zamiarem ewentualnym”[55]. Pogląd ten podziela Aneta Michalska-Warias, która wskazuje, że zamiar ten musi obejmować nie tylko samą chęć przekroczenia granicy wbrew przepisom, lecz także chęć dokonania tego w określony sposób z użyciem przemocy, groźby, podstępu lub we współdziałaniu z innymi osobami. Dodaje ona ponadto, iż „co do tego, że przemieszczenie się przez dany teren stanowi przecięcie linii granicznej, wystarczająca jest świadomość sprawcy, że w tym miejscu granica może rzeczywiście się znajdować (np. sprawca przekracza granicę na wodach stojących i nie ma pewności co do tego, w którym momencie faktycznie przeciął linię graniczną)”[56].

Zarówno przepis art. 49a k.w., jak i art. 264 § 2 i 3 k.k. chronią nienaruszalność granicy państwowej przed jej bezprawnym przekraczaniem, co stanowi bezpośredni przedmiot ich ochrony[57]. Pośrednim przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo państwa. Przekroczenie granicy państwowej bez wymaganego zezwolenia godzi w jej nienaruszalność. Zarówno przepis art. 49a k.w., jak i art. 264 k.k. chroni porządek publiczny, a ściślej porządek w ruchu granicznym, określony

[53] Definicję w tym zakresie zawiera rozporządzenie (WE) nr 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen) (Dz. Urz. UE L 105 z dnia 13 kwietnia 2006 r.).

[54] W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst, *Przestępstwo nielegalnego przekroczenia…*, s. 196.

[55] K. Wiak, *Komentarz do art. 264* [w:] *Kodeks karny. Komentarz…,* nb 7.

[56] A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 264* [w:] Kodeks *karny. Część szczególna*, t. 2…, nb 34.

[57] O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne. Część szczególna*, Wrocław–Warszawa 1980, s. 579.

przez właściwe organy administracji państwowej RP[58]. Podmiotem wykroczenia, jak i występku, może być każda osoba zdolna odpowiadać karnie, także bezpaństwowiec. Wykroczenie z 49a k.w. oraz przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy określone w § 2 i 3 art. 264 k.k. mogą być popełnione umyślnie, wyłącznie w zamiarze bezpośrednim. Wynika to z faktu, że przekraczanie granicy przy zastosowaniu przemocy, groźby lub podstępu warunkuje wystąpienie zamiaru w postaci chęci, aby zastosowane przez sprawce środki umożliwiły mu przekroczenie granicy państwowej.

Czyn nielegalnego przekroczenia granicy może być popełniony zarówno w postaci dokonania, usiłowania, jak i przygotowania, którego karalność przewiduje § 2 art. 49a k.w. Usiłowanie popełnienia czynu z art. 49a § 1 k.w. możliwe jest na zasadach ogólnych. Usiłowanie dokonania omawianego wykroczenia stanowi czyn sprawcy, który w zamiarze nielegalnego przekroczenia granicy państwowej wchodzi na znajdujący się w polskim porcie statek obcej bandery[59]. Nie sposób natomiast uznać za usiłowanie dokonania wykroczenia opisanego w art. 49a § 1 k.w. zachowania polegającego na udaniu się pociągiem w kierunku granicy państwowej[60]. Bezprawne usiłowanie stanowi jazda pociągiem relacji międzynarodowej bez wymaganych dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy, po minięciu ostatniego przystanku przed granicą[61].

Przestępstwo z art. 264 § 2 k.k. może pozostawać w zbiegu z przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu, jeżeli skutkiem działania sprawcy używającego przemocy było spowodowanie skutków dla życia i zdrowia innych osób. Podobnie możliwy jest zbieg tego przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., tj. przestępstwa związanego ze zniszczeniem cudzej rzeczy. W przypadku, gdy sprawca czynu z art. 264 § 2 k.k. posługuje się podrobionymi dokumentami uprawniającymi do przekroczenia granicy, możliwy jest kumulatywny zbieg z przepisem art. 270 § 1 k.k. (przestępstwa fałszowania dokumentu). Do kumulatywnego zbiegu może dojść także art. 264a § 1 k.k. z art. 264 § 3 k.k., w sytuacji, gdy zachowanie organizatora nielegalnego przekroczenia granicy RP nie ogranicza się do ułatwienia określonym osobom przekroczenia granicy, ale polega również na ułatwieniu im pobytu w kraju, np. przez udostępnienie im mieszkania, o ile sprawca działał z góry

---

[58] Z. Mirgos, *Przestępstwo bezprawnego przekroczenia granicy państwowej PRL na tle porównawczym*, „Nowe Prawo" 1987, nr 9, s. 44.

[59] Postanowienie SN z dnia 4 grudnia 1969 r., Rw 1487/69, OSNKW 1970, nr 2–3, poz. 24.

[60] Odmiennie – wyrok SN z dnia 19 grudnia 1957 r., IV KO 139/57, OSN 1958, nr 3, poz. 31. Szerzej: J. Śliwowski, *Glosa krytyczna do wyroku SN z dnia 19 grudnia 1957 r., IV KO 139/57*, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1960, nr 3, poz. 172 (Sam fakt jazdy pociągiem w kierunku granicy nie stanowi jeszcze usiłowania jej przekroczenia z uwagi na brak elementu bezpośredniości. Nie można bowiem uznać za działanie bezpośrednio skierowane ku urzeczywistnieniu zamiaru sytuacji, gdzie pomiędzy tym działaniem a realizacją wykroczenia zalega jeszcze długa droga, zarówno w pojęciu dosłownym, jak i czasowym).

[61] Za: M. Jachimowicz: *Nowe zasady odpowiedzialności za nielegalne przekroczenie granicy*, „Prokuratura i Prawo" 2006, nr 5, s. 55; zob. E. Pływaczewski [w:] O. Górniok, B. Kunicka-Michalska, W. Kozielewicz, E. Pływaczewski, R. Zawłocki, B. Michalski, J. Skorupka, *Kodeks karny, część szczególna. Komentarz*, t. II, red. A. Wąsek, Warszawa 2004, s. 392.

z takim zamiarem. Jeżeli zamiar udzielenia pomocy takim osobom, które nielegalnie przekroczyły granicę RP, w ich pobycie powstał później, wówczas mamy do czynienia z realnym zbiegiem przestępstw (art. 85 k.k.), tj. przestępstwa opisanego w art. 264a § 1 k.k. oraz w art. 264 § 3 k.k.

Jeżeli organizatorem nielegalnego przekroczenia granicy jest funkcjonariusz publiczny (Straży Granicznej bądź Służby Celnej), wówczas mamy do czynienia ze zbiegiem właściwym (art. 11 § 2 k.k.) z art. 231 § 1 k.k. W przypadku, gdy organizowanie nielegalnego przekroczenia granicy przez funkcjonariusza publicznego połączone jest z przyjęciem przez niego korzyści majątkowej lub osobistej bądź też obietnicy takich korzyści – to sprawca takiego czynu dopuszcza się przestępstwa opisanego w art. 264 § 3 k.k. oraz w art. 228 k.k., pozostających ze sobą w zbiegu realnym.

Czyn z art. 264 § 2 k.k. zagrożony karą jest pozbawienia wolności od miesiąca do lat 3. Jeżeli społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, sąd może odstąpić od wymierzenia kary w przypadku równoczesnego orzeczenia środka karnego, przepadku lub środka kompensacyjnego, o ile przez to spełnione zostaną cele kary. W wypadku przestępstwa z art. 264 § 2 k.k. zagrożenie umożliwia zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania w razie zaistnienia okoliczności z art. 66 § 1 k.k. Przestępstwo z art. 264 § 3 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Nie daje to możliwości warunkowego umorzenia postępowania. Zaznaczyć także należy, że na zasadach określonych w art. 46 § 1 k.k. sąd może wobec sprawcy czynu stypizowanego w art. 264 § 2 k.k., który używał przemocy lub groźby, orzec obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (a na wniosek pokrzywdzonego przemocą lub groźbą lub innej osoby uprawnionej sąd taki obowiązek orzeka) albo też zamiast tego obowiązku, sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego na podstawie art. 46 § 2 k.k. W przypadku analizowanych przestępstw sąd może uznać także, że zachodzą przesłanki podania wyroku do publicznej wiadomości w określony sposób. Z kolei w sytuacji odstąpienia od wymierzenia kary wobec sprawcy występku nielegalnego przekroczenia granicy, sąd może – na zasadach określonych w art. 43a k.k. – orzec także świadczenie pieniężne na rzecz wskazanego w tym przepisie podmiotu.

Zakończenie

Z danych statystycznych Straży Granicznej[62] wynika, że w 2021 roku 39 697 obywateli państw trzecich usiłowało przekroczyć granicę państwową z Białorusią wbrew przepisom, poza przejściami granicznymi. W analogicznym okresie, to jest w 2020 roku, granicę państwową z Białorusią wbrew przepisom, poza przejściami granicznymi usiłowało przekroczyć 129 osób. Od sierpnia 2021 roku liczba cudzoziemców próbujących przedostać się na terytorium Polski, a tym samym na

[62] https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/9689,Nielegalne-przekroczenia-granicy-z-Bialorusia-w-2021-r.html (dostęp: 10.02.2022 r.).

terytorium Unii Europejskiej, rosła z dnia na dzień. Szczyt kryzysu migracyjnego przypadł na październik, kiedy takich prób odnotowano łącznie 17 447.

W sierpniu 2021 r. weszły w życie dwie zmiany w prawie krajowym, mające wpływ na sytuację na polsko-białoruskiej granicy. Po pierwsze, rozporządzeniem z dnia 13 sierpnia 2021 r. zmienione zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 kwietnia 2015 r. w sprawie strzeżonych ośrodków dla cudzoziemców i aresztów dla cudzoziemców, pozwalając na umieszczanie cudzoziemców w celach mieszkalnych, których powierzchnia wynosi 2 m^2 na jednego mieszkańca. Tym samym, umożliwiono umieszczanie dwukrotnie większej liczby cudzoziemców w ośrodkach strzeżonych niż dotychczas. Po drugie, rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 sierpnia 2021 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych, wprowadziło przepisy, zgodnie z którymi osoby nieuprawnione do wjazdu do Polski, poucza się o obowiązku niezwłocznego opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i zawraca do linii granicy państwowej.

Od 1 grudnia 2021 obowiązuje nowelizacja ustawy o ochronie granicy państwowej[63]. Zgodnie z tą ustawą, minister właściwy do spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinii Komendanta Głównego Straży Granicznej, może wprowadzić, w drodze rozporządzenia, na określonym obszarze gmin lub ich części zakaz przebywania, kierując się koniecznością zapewnienia ochrony granicy państwowej i jej nienaruszalności, bezpieczeństwa i porządku publicznego w strefie nadgranicznej, w szczególności na obszarze bezpośrednio przyległym do granicy państwowej, potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonariuszy i pracowników służb państwowych oraz żołnierzy i pracowników Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wykonujących zadania służbowe na granicy państwowej, a także koniecznością wywiązywania się z zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 12c wprowadzony zakaz przebywania będzie oznaczony tablicami z napisem: „Obszar objęty zakazem przebywania – wejście zabronione". Ustawa zakłada, że „w uzasadnionych przypadkach właściwy miejscowo komendant placówki Straży Granicznej może zezwolić na przebywanie, na czas określony i na określonych zasadach, na obszarze objętym zakazem, o którym mowa w art. 12a ust. 1, innych osób niż wymienione w ust. 1, w szczególności dziennikarzy w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe[64]". Osoby, które przebywają na obszarze, gdzie wprowadzono zakaz, muszą posiadać przy sobie dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość. Minister spraw wewnętrznych i administracji w dniu 1 grudnia 2022 roku wydał rozporządzenie[65],

[63] Ustawa z dnia 17 listopada 2021 r. o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 2191).

[64] Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. z 2018 r., poz. 1914 ze zm.).

[65] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 1 grudnia 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykroczeń, za które funkcjonariusze Straży Granicznej są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 2228).

które umożliwia funkcjonariuszom Straży Granicznej nakładanie mandatów karnych za wykroczenia związane z przebywaniem przez osoby nieuprawnione na obszarze przygranicznym objętym zakazem przebywania. Został w nim rozszerzony katalog wykroczeń zawartych w rozporządzeniu z 18 kwietnia 2014 r. w sprawie wykroczeń[66], za które funkcjonariusze Straży Granicznej mogą nakładać grzywny w drodze mandatu karnego.

W dniu 29 stycznia 2022 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw[67], która dokonuje szeregu istotnych zmian w zasadach dotyczących legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Polski, ze szczególnym uwzględnieniem osób wykonujących pracę. Na podstawie art. 303b. ust. 1 „w przypadku, o którym mowa w art. 303 ust. 1 pkt 9a, komendant placówki Straży Granicznej właściwy ze względu na miejsce przekroczenia granicy sporządza protokół przekroczenia granicy oraz wydaje postanowienie o opuszczeniu terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Na postanowienie o opuszczeniu terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przysługuje zażalenie do Komendanta Głównego Straży Granicznej. Złożenie zażalenia nie wstrzymuje wykonania postanowienia".

Dynamicznie zmieniająca się sytuacja na wschodniej granicy Polski każdego dnia przynosi kolejne informacje i wyzwania. Obowiązkiem konstytucyjnym polskich władz państwowych jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa, a w konsekwencji bezpieczeństwa osób zamieszkujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Należy więc dostosować przepisy prawne do aktualnej sytuacji migracyjnej występującej na granicy zewnętrznej, mając na uwadze usprawnienie postępowania w sprawie nielegalnego przekroczenia granicy oraz zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i ochronę porządku publicznego. Trzeba także stale zwiększać skuteczność działań podejmowanych przez Straż Graniczną w celu ochrony granicy państwowej RP w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego oraz poprawić bezpieczeństwo funkcjonariuszy Straży Granicznej realizujących zadania związane z ochroną granicy państwowej.

Polska powinna być przygotowywana na wypadek wystąpienia zagrożeń, a w przypadku ich wystąpienia – uprawniona do użycia środków wyjątkowych dla usunięcia niebezpieczeństwa lub jego skutków, nie sposób bowiem przewidzieć wydarzeń nadzwyczajnych, które mogą mieć miejsce nawet w najbardziej demokratycznym państwie[68]. Tym samym system prawny musi być przygotowany na tego rodzaju sytuacje. Funkcje ochrony granic państwowych są zdeterminowane

[66] Rozporządzenie z dnia 18 kwietnia 2014 r. w sprawie wykroczeń za które funkcjonariusze Straży Granicznej są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego (Dz.U. z 2014 r., poz. 539).

[67] Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.

[68] Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2001 r. (sygn. akt S 1/01, OTK 2001/2/35) przywołane przez: M. Paździor, *Konstytucyjne organy administracji publicznej właściwe w sprawach bezpieczeństwa narodowego oraz obrony narodowej* [w:] *Administracja publiczna a bezpieczeństwo państwa*, red. Z. Piątek, B. Wiśniewski, A. Osierda, Warszawa– Bielsko-Biała 2006, s. 108.

różnymi interesami państw i zagrożeniami. Dlatego też dokonać należy rozróżnienia między ochroną polityczną, ochroną wojskową, ochroną środowiska i ochroną gospodarczą/ekonomiczną. Tworzą one system ochrony granicy, który determinuje zewnętrzne i wewnętrzne bezpieczeństwo państwa.

Bibliografia

Antonowicz L., *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1996.

Baczwarow M., Suliborski A., *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce*, Warszawa 2003.

Bański J., *Granica w badaniach geograficznych – definicja i próby klasyfikacji*, „Przegląd Geograficzny" 2010, 82, 4.

Barbaga J., *Geografia polityczna ogólna,* Warszawa 1987.

Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1985.

Bojarski M., *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu* [w:] *System Prawa Karnego,* t. 8: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2013.

Chybiński O., Gutekunst W., Świda W., *Prawo karne. Część szczególna*, Wrocław–Warszawa 1980.

Ćwiąkalski Z. [w:] G. Bogdan, K. Buchała, Z. Ćwiąkalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny, Część szczególna, Komentarz do art. 117–277 Kodeksu karnego*, Kraków 1999.

Gilas J.*, Prawo międzynarodowe*, Toruń 1999.

Herzog A., *Komentarz do art. 264* [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2015, nb. 1.

https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/granica-panstwa;3907552.html (dostęp: 02.02.2022 r.).

https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32008L0115 (dostęp: 02.02.2022 r.).

https://strazgraniczna.pl/pl/granica/granice-rp/1910,Granice-RP.html (dostęp: 3.02.2022 r.).

https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/9689,Nielegalne-przekroczenia-granicy-z-Bialorusia-w-2021-r.html, (dostęp: 10.02.2022 r.).

https://www.synonimy.pl/synonim/granica/ (dostęp: 04.02.2022 r.).

Jachimowicz M., *Nowe zasady odpowiedzialności za nielegalne przekroczenie granicy*, „Prokuratura i Prawo" 2006, nr 5.

Klaus W., Woźniakowska-Fajst D., *Przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy w ujęciu historycznym, teoretycznym i praktycznym*, „Archiwum Kryminologii" 2015, t. XXXVII, s. 194.

Lach H., *Współpraca polsko-rosyjska na rzecz zarządzania wspólnym odcinkiem granicy państwowej w sytuacjach kryzysowych* [w:] *Zarządzanie kryzysowe wyzwaniem dla edukacji,* red. A. Urban, Szczytno 2007.

Leksykon wiedzy wojskowej, red. M. Laparus, Warszawa 1979.

Michalska-Warias A., *Komentarz do art. 264* [w:] Kodeks *karny. Część szczególna*, t. 2: *Komentarz do artykułów 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013.

Mirgos Z., *Przestępstwo bezprawnego przekroczenia granicy państwowej PRL na tle porównawczym*, „Nowe Prawo" 1987, nr 9.

Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP. Podręcznik dla studentek i studentów, red. R.K. Jakubczak, Warszawa 2003.

Paździor M., *Konstytucyjne organy administracji publicznej właściwe w sprawach bezpieczeństwa narodowego oraz obrony narodowej* [w:] *Administracja publiczna a bezpieczeństwo państwa*, red. Z. Piątek, B. Wiśniewski, A. Osierda, Warszawa– Bielsko-Biała 2006.

Pływaczewski E. [w:] O. Górniok, B. Kunicka-Michalska, W. Kozielewicz, E. Pływaczewski, R. Zawłocki, B. Michalski, J. Skorupka, *Kodeks karny, część szczególna. Komentarz*, t. II, red. A. Wąsek, Warszawa 2004.

Pływaczewski E., Sakowicz A., *Komentarz do art. 264* [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316*, t. 2, red. A. Wąsek, R. Zawłocki (wyd. 4), Warszawa 2010.

Słownik encyklopedyczny. Geografia, red. W. Głuch, Wrocław 1997–1998.

System ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Stan obecny i prognozy na przyszłość, red. B. Wiśniewski, R. Jakubczak, Szczytno 2015.

Śliwowski J., *Glosa krytyczna do wyroku SN z dnia 19 grudnia 1957 r., IV KO 139/57*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych" 1960, nr 3, poz. 172

Wiak K., *Komentarz do art. 264* [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak (wyd. 3), Warszawa 2015.

Prawodawstwo

Dekret z dnia 23 marca 1956 r. o ochronie granic państwowych (Dz.U. z 1956 r., nr 9, poz. 51 ze zm.).

Ustawa z dnia 9 lipca 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz.U. Nr 55, poz. 397).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 94 ze zm.).

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 1971 r., nr 12, poz. 114 ze zm.).

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. z 2018 r., poz. 1914 ze zm.).

Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1486 ze zm.).

Ustawa z dnia 12 października 1990 roku o ochronie granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 295 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 ze zm.).

Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1108 ze zm.).

Ustawa z dnia 22 kwietnia 2005 roku o zmianie ustawy o Straży Granicznej i zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2005 r., nr 90, poz. 757).

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2007 r. o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w Systemie Informacyjnym Schengen oraz Systemie Informacji Wizowej (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 134).

Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2354 ze zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 2021 r. o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 2191).

Rozporządzenie (WE) nr 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen) (Dz. Urz. UE L 105 z dnia 13 kwietnia 2006 r.).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen) (Dz. Urz. UE L 77 z 23.03.2016 r., s. 1 ze zm.).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 sierpnia 1926 r. o cudzoziemcach (Dz.U. nr 83, poz. 465).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz.U. z 1927 r., nr 117, poz. 996).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 1920 r. w przedmiocie tymczasowego uregulowania ruchu tranzytowego i sąsiedzkiego między Polską a Niemcami (Dz.U. z 1920 r., nr 30, poz. 176).

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 29 grudnia 2004 r. w sprawie zasad współdziałania Straży Granicznej z Siłami Powietrznymi i Marynarką Wojenną Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie ochrony granicy państwowej (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1212).

Rozporządzenie z dnia 18 kwietnia 2014 r. w sprawie wykroczeń za które funkcjonariusze Straży Granicznej są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego (Dz.U. z 2014 r., poz. 539).

Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 lipca 2019 r. w sprawie kontroli granicznej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1336).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 1 grudnia 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykroczeń, za które funkcjonariusze Straży Granicznej są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 2228).

Orzecznictwo

Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2001 r. (sygn. akt S 1/01, OTK 2001/2/35).

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1969 r., Rw 1487/69, OSNKW 1970, nr 2–3, poz. 24.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1957 r., IV KO 139/57, OSN 1958, nr 3, poz. 31.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., sygn. III KKN 349/01.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. WK 23/04.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2010 r., sygn. V KK 265/09.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 stycznia 2016 r., sygn. II AKa 387/15.

Wyrok Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego w Warszawie z dnia 8 października 2018 roku, IV K 611/7, LEX nr 2613646.

ZAGROŻENIA I WYZWANIA DLA OBSZARU MILITARNEGO CYBERBEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA – WYBRANE PROBLEMY

Maciej MARCZYK[1]

Wprowadzenie

Szeroki dostęp do sieci komputerowej zdynamizował procesy społeczno-ekonomiczne oparte na przetwarzaniu informacji. Z roku na rok obserwujemy wzrost znaczenia sektorów odpowiedzialnych za przetwarzanie, gromadzenie i przesyłanie informacji. Wskazane procesy wiążą się z tym, że cyberprzestrzeń jest nie tylko obszarem pracy, nauki, szybkiej komunikacji czy rozrywki, ale też miejscem, którego stały rozwój powoduje powstawanie nowych zagrożeń, co sprawia, że większość państw i organizacji międzynarodowych dąży do ich zdefiniowania i wprowadzenia odpowiednich środków mających na celu ochronę tego obszaru. Technologia informatyczna wpływa na usprawnienie i ułatwienie wykonywanej pracy, toteż jest powszechnie używana w siłach zbrojnych. Wzrastające uzależnienie przedsiębiorstw, urzędów, jak i wojska od technologii komputerowych powoduje zwiększające się narażenie na paraliż społeczeństwa i kryzysy międzynarodowe. Utrata informacji wrażliwych przez wojsko lub zasoby zaliczane do infrastruktury krytycznej a także dostęp państw nieprzyjaznych/wrogich do systemów wspomagania dowodzenia SZ RP może mieć bardzo poważne konsekwencje dla systemów obronności i bezpieczeństwa państwa, dlatego ochrona obszaru *cyber* jest wyzwaniem na szeroką skalę dla przyszłych społeczeństw, państw i organizacji, szczególnie dla sił zbrojnych każdego kraju.

Rozwój technologii informatycznych obecnych praktycznie we wszystkich obszarach życia człowieka wywiera wpływ na bezpieczeństwo w postaci nowych zagrożeń takich jak cyberprzestępczość, cyberterroryzm, cyberprzemoc, cyberinwigilacja, cyberautorytaryzm czy cyberwojna. Charakter zagrożeń jest zróżnicowany, począwszy od ataków hakerskich na pojedyncze komputery, sieci i przedsiębiorstwa prywatne, po ataki na organizacje i firmy globalne, a skończywszy na atakach inspirowanych i przeprowadzanych przez państwa przeciwko innym podmiotom państwowym czy sojuszom. Stąd tak ważne dla każdego państwa jest odpowiednie zorganizowanie i przygotowanie sił zbrojnych do realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem w obszarze cyberprzestrzeni.

[1] Dr hab. inż. Maciej Marczyk, prof. ASzWoj, Wydział Wojskowy, Akademia Sztuki Wojennej. ORCID: 0000-0002-7991-8126.

Wymiar polityczny decyzji podejmowanych w Ministerstwie Obrony Narodowej (MON), zmiany strukturalne w siłach zbrojnych, tworzenie Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni (WOC) czy też Krajowy System Cyberbezpieczeństwa (KSC) w Polsce i jego przełożenie na obszar militarny państwa, to tylko kilka z wielu problemów, którymi zajmuje się w swoich badaniach autor opracowania.

Wzrastające uzależnienie przedsiębiorstw obszaru obronności państwa, urzędów państwowych, jak i sił zbrojnych od technologii informatycznych, powoduje zwiększające się narażenie na zagrożenia i ataki na systemy oraz sieci teleinformatyczne związane z obszarem bezpieczeństwa państwa. Utrata informacji wrażliwych przez siły zbrojne lub obiekty i podmioty zaliczane do obszaru militarnego państwa czy dostęp państw nieprzyjaznych do systemów wspomagania dowodzenia i kierowania środkami walki w polskich siłach zbrojnych może mieć bardzo poważne konsekwencje dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli, dlatego obrona obszaru *cyber* jest wyzwaniem na przyszłość również dla MON.

Aby rozważania ujęte w niniejszym opracowaniu ukierunkować, celowe jest dokonanie przeglądu oraz oceny rozwiązań służących zapewnieniu cyberbezpieczeństwa w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (SZ RP). Dynamiczny wzrost znaczenia sfery *cyber* i jej bezpieczeństwa, pojawiające się coraz nowsze zagrożenia w cyberprzestrzeni dla obszaru militarnego państwa, uzasadnia prowadzenie badań w ramach tematyki opracowania. Ma to również przełożenie na wymiar polityczno-prawny oraz organizacyjno-funkcjonalny w SZ RP. Autor w ramach prowadzonych analiz odpowiada na główny problem badawczy związany z podjętymi decyzjami politycznymi oraz z przyjętymi rozwiązaniami w systemie organizacyjno-funkcjonalnym sił zbrojnych i ich wpływie na poziom cyberbezpieczeństwa obszaru militarnego państwa. Tak sformułowany problem główny wyznacza obszar badań związanych z diagnozą działań podejmowanych przez Resort Obrony Narodowej (RON) w zakresie obrony cyberprzestrzeni państwa.

Głównym celem badań przedstawionych w rozdziale jest analiza podejmowanych działań przez RON w kierunku poprawy wydajności systemu cyberbezpieczeństwa w kontekście rozwijających się wyzwań i zagrożeń tego obszaru. Szczególnie obecnie, kiedy ogólnodostępny Internet wywiera wpływ na wszystkie aspekty życia, a ogólnoświatowa walka z pandemią i wszelkie ograniczenia dla społeczeństw spowodowały przeniesienie większości obszarów życia człowieka do sieci problemy bezpieczeństwa w tym środowisku są szczególnie istotne dla każdego użytkownika systemów i sieci teleinformatycznych, a z punktu widzenia obywatela jest to obszar wiodący w aspekcie bezpieczeństwa państwa i jego sił zbrojnych.

CYBERPRZESTRZEŃ JAKO NOWE ŚRODOWISKO ZAGROŻEŃ

Wiek XXI charakteryzuje ciągły wzrost znaczenia cyberprzestrzeni i jej wpływu na politykę państw, życie społeczeństw i działania firm na całym świecie. Błyskawiczny przyrost użytkowników sieci Internet, początkowo używanej do

wymiany informacji przyjął współcześnie formę wirtualnego świata, równoległego oraz przeplatającego się ze światem rzeczywistym. Społeczeństwo informacyjne oparte na dostępie do sieci internetowej, posiadaniu informacji i jej szybkim rozpowszechnianiu stało się z jednej strony impulsem do rozwoju światowej gospodarki, jednak z drugiej strony środowiskiem powstawania nowych zagrożeń w tym popełniania pospolitych przestępstw.

W 1995 roku John Warden zaliczył cyberprzestrzeń do jednego z pięciu wymiarów, w którym funkcjonują wszystkie organizacje, w tym wojsko. Podział ten zaadaptowany do amerykańskiej teorii dotyczącej przestrzeni działania sił zbrojnych został przedstawiony na rys. 1.

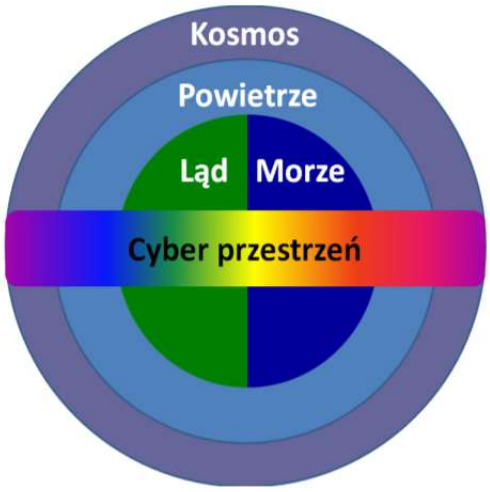

Rys. 1. Powiązanie pięciu wymiarów działań SZ USA

Źródło: Cyberspace Operations (DD 3-12), Centrum Rozwoju Doktryn i Edukacji Sił Powietrznych USA, 2010, s. 20.

Przestrzeń ta diametralnie różni się od pozostałych wymiarów. Według autora opracowania cyberprzestrzeń w przeciwieństwie do pozostałych wymiarów jest dziełem człowieka, uczestnicy mają całkowitą kontrolę nad tym środowiskiem, nie jest ograniczona przez terytorium[2]. W związku z utożsamieniem cyberprzestrzeni jako nowego środowiska walki w wielu państwach powstają strategie działań w tym obszarze, nowe rodzaje sił zbrojnych, komórki odpowiedzialne za kształtowanie bezpieczeństwa w płaszczyźnie *cyber*. Coraz częściej można wskazać na opinie naukowców z obszaru wojskowości, że cyberprzestrzeń jest nową sferą

[2] M. Marczyk, *Cyberprzestrzeń jako nowy wymiar aktywności człowieka – analiza pojęciowa obszaru,* „Przegląd Teleinformatyczny ITC/WAT" 2008, nr 1–2, s. 59–60.

wyścigu zbrojeń w zakresie zdobywania nowych środków walki, jak i przeciwdziałania takowym, m.in. NATO zaliczyło cyberprzestrzeń do wymiarów prowadzenia działań, a stało się to podczas szczytu paktu w Warszawie w 2016 roku.

Pojęcie cyberprzestrzeni wywodzi się z cybernetyki będącej „nauką o procesach sterowania oraz przekazywania i przekształcania informacji w systemach (maszynach, organizmach żywych i społeczeństwach". Badania nad cyberprzestrzenią mają charakter dyscyplinarny, ponieważ łączą różne dziedziny takie jak socjologia, cybernetyka, psychologia, nauki społeczne. W każdej z tych dziedzin cyberprzestrzeń przedstawiana jest w inny sposób, ważny z punktu widzenia danej nauki. W cybernetyce przestrzeń ta określana jest jako „obszar otwartej komunikacji, gdzie sprzężenie zwrotne informacji pozwala na regulację systemów, zachodzenie relacji między nimi oraz dynamiczny rozwój i wytyczanie nowych szlaków"[3].

Bezpieczeństwo jest wiodącą, egzystencjalną potrzebą każdego człowieka, dlatego działania każdego człowieka, jak i organizacji czy państw powinny dążyć do zapewnienia akceptowalnego poziomu bezpieczeństwa. Państwa osiągają ten poziom poprzez tworzenie systemu bezpieczeństwa narodowego przygotowanego na działanie w czasach stabilnych, jak i wyjątkowych zagrożeń. Rozumienie pojęcia bezpieczeństwa ulega ciągłym transformacjom, od wieków utożsamiane było z działaniami militarnymi, jednak równolegle z rozwojem ludzkości bezpieczeństwo obejmowało coraz to nowsze kategorie takie jak społeczne, ekonomiczne, technologiczne, ekologiczne, technologiczne czy informacyjne.

Termin cyberbezpieczeństwa jest pojęciem nowym, o czym może świadczyć fakt, że nie został zawarty w *Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*. W wydaniu 6. tego opracowania zawarto wiele terminów, które możemy obecnie uznać za składowe bezpieczeństwa cyberprzestrzeni lub powiązane z nim takie jak: bezpieczeństwo danych, informacyjne, nośników informacji, sieci czy teleinformatyczne. Najbardziej zbliżoną definicją zawartą w słowniku jest definicja bezpieczeństwa informacyjnego pojmowanego jako: „nowa dziedzina bezpieczeństwa narodowego, łącząca w sobie szereg cząstkowych ujęć, które odnieść należy do narzędzi i procedur ochrony danych, informacji i systemów informacyjnych"[4].

Na potrzeby Polityki Ochrony Cyberprzestrzeni RP bezpieczeństwo cyberprzestrzeni ujęto jako „zespół przedsięwzięć organizacyjno-prawnych, technicznych, fizycznych i edukacyjnych mający na celu zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania cyberprzestrzeni"[5]. Bezpieczeństwo cyberprzestrzeni zostało przedstawione w tym dokumencie w sposób funkcjonalny, poprzez odniesienie do

[3] Tamże, s. 61.

[4] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego,* red. J. Kaczmarek, W. Łepkowski, B. Zdrodowski, AON, Warszawa 2008, s. 16.

[5] Polityka Ochrony Cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Warszawa 2013, https://jakubow.pl/wp-content/uploads/2015/06/Polityka-Ochrony-Cyberprzestrzeni-RP_148x210_wersja-pl.768174_715482.pdf (dostęp: 26.06.2021 r.).

zestawienia działań koniecznych, które muszą być realizowane w celu zabezpieczenia wszelkich zasobów sfery cyfrowej wraz z jej użytkownikami. Co bardzo istotne, poza działaniami ochronnymi powyższa definicja odwołuje się również do działań edukacyjnych osób eksploatujących tę przestrzeń w myśl twierdzenia, że najsłabszym ogniwem cyberprzestrzeni jest człowiek. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego w swoich propozycjach nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa ten obszar funkcjonowania państwa ujęło w następujący sposób: „Cyberbezpieczeństwo państwa bezpieczeństwo państwa w cyberprzestrzeni) – transsektorowy obszar bezpieczeństwa, obejmujący proces zapewniania bezpiecznego funkcjonowania w cyberprzestrzeni państwa jako całości, jego elementów (struktur, osób fizycznych i osób prawnych, w tym przedsiębiorców i innych podmiotów nieposiadających osobowości prawnej) oraz będących w ich dyspozycji systemów teleinformatycznych i zasobów informacyjnych”[6]. W ekspertyzie wykonanej na zlecenie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji z 2015 roku przedstawiono, że „bezpieczeństwo cyberprzestrzeni odnosi się do zabezpieczeń i działań jakie mogą być wykorzystywane do ochrony systemów komputerowych, sieci, aplikacji i użytkowników przed zagrożeniami bezpieczeństwa teleinformatycznego”[7].

Z kolei doktryna Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2015 roku przedstawia dwa różne wyjaśnienia pojęć cyberbezpieczeństwa RP i bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP. Cyberbezpieczeństwo przedstawiono „jako proces zapewniania bezpiecznego funkcjonowania w cyberprzestrzeni państwa jako całości, jego struktur, osób fizycznych i osób prawnych, w tym przedsiębiorców i innych podmiotów nieposiadających osobowości prawnej, a także będących w ich 8 dyspozycji systemów teleinformatycznych oraz zasobów informacyjnych w globalnej cyberprzestrzeni”[8]. Bezpieczeństwo cyberprzestrzeni przedstawiono na podstawie rozwiniętej definicji użytej wcześniej w „Polityce Ochrony Cyberprzestrzeni RP” z 2013 roku. Opisano ją jako „część cyberbezpieczeństwa państwa, obejmująca zespół przedsięwzięć organizacyjno-prawnych, technicznych, fizycznych i edukacyjnych mających na celu zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania cyberprzestrzeni RP wraz ze stanowiącą jej komponent publiczną i prywatną teleinformatyczną infrastrukturą krytyczną oraz bezpieczeństwa przetwarzanych w niej zasobów informacyjnych”[9].

Pierwszym rozwiązaniem wśród aktów prawnych w Polsce jest dodanie w 2011 roku zapisów dotyczących cyberprzestrzeni do ustawy o stanach nadzwyczajnych. W ustawie o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rze-

[6] *Słownik BBN – Propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa,* https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html (dostęp: 26.06.2021 r.).

[7] *System bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP,* Naukowa Akademicka Sieć Komputerowa (NASK/CERT Polska), Warszawa 2015, s. 3.

[8] Doktryna Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015, s. 7–8.

[9] Tamże, s. 8.

czypospolitej Polskiej dodano następujące zapisy: w artykule 2 pkt 1 określa się, że zagrożenia w obszarze cyberprzestrzeni wymierzone w RP stanowią podstawę do wprowadzenia stanu wojennego. W pkt 1b zdefiniowano pojęcie cyberprzestrzeni: „Przez cyberprzestrzeń, o której mowa w ust. 1, rozumie się przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji tworzoną przez systemy teleinformatyczne, określone w art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2017 r., poz. 570), wraz z powiązaniami pomiędzy nimi oraz relacjami z użytkownikami”[10].

Należy zaznaczyć, że w 2018 roku wydana została ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa dedykowana zagadnieniom z zakresu tej tematyki. Określa ona organizację krajowego systemu (KSC) oraz zadania i obowiązki podmiotów wchodzących w jego skład. W wyżej wymienionym akcie prawnym zdefiniowano cyberbezpieczeństwo jako „odporność systemów informacyjnych na działania naruszające poufność, integralność, dostępność i autentyczność przetwarzanych danych lub związanych z nimi usług oferowanych przez te systemy”[11].

Istotnymi dokumentami dotyczącymi cyberprzestrzeni są wydawane przez rząd strategie. Aktualnie obowiązującą jest strategia na lata 2019–2024 podpisana 29 października 2019 roku przez premiera Mateusza Morawieckiego. Dokument ten określa strategiczne cele rządu w zakresie cyberprzestrzeni; są to m.in. podniesienie poziomu odporności na zagrożenia cyberprzestrzeni poprzez rozwój KSC, zwiększenie poziomu odporności sieci i systemów teleinformatycznych administracji publicznej oraz sektora prywatnego.

Dokument ten zastąpił Krajowe Ramy PC RP na lata 2017–2022, które do tej pory pełniły rolę dokumentu obowiązującego.

W tabeli 1 przedstawiono wykaz krajowych aktów prawnych i dokumentów doktrynalnych dotyczących cyberprzestrzeni.

Obowiązujące krajowe akty prawne z zakresu zasobów teleinformatycznych i cyberprzestrzeni poza ustawą o KSC mają głównie charakter sektorowy regulujący poszczególne obszary działania państwa. Przepisy prawne mające znaczenie dla cyberbezpieczeństwa i zabezpieczenia zasobów teleinformatycznych istnieją w różnych dziedzinach prawa, np. przepisach o ochronie danych osobowych, prawie bankowym itd.

Należy zaznaczyć, iż Polskę obowiązują również akty prawa międzynarodowego, których jest stroną. Najważniejszymi z punktu widzenia cyberprzestrzeni są:

1. Decyzja Rady Ministerialnej OBWE nr 3/04 z dnia 7 grudnia 2004 r., nr 7/06 z 5 grudnia 2006 r. w sprawie działań związanych ze zwalczeniem wykorzystywania Internetu do celów terrorystycznych,

[10] Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301, uzupełniona w 2017 r.).

[11] Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. z 2018 r., poz. 1560).

Tabela 1. Krajowe akty prawne i dokumenty doktrynalne dotyczące cyberprzestrzeni

Akty prawne	
1	Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa
2	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny
3	Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne
4	Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne
5	Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej
6	Ustawa z dnia 24 marca 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu
7	Ustawa z dnia 6 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego
8	Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym
9	Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych
10	Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych
11	Ustawa z dnia 27 lipca 2001r. o ochronie baz danych
12	Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe
13	Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 sierpnia 2005 r. w sprawie podstawowych wymagań bezpieczeństwa teleinformatycznego
14	Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 października 2005 r. w sprawie minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych
15	Decyzja Ministra Obrony Narodowej nr 357/MON z dnia 29 lipca 2008 roku w sprawie organizacji systemu reagowania na incydenty komputerowe w resorcie obrony narodowej
Dokumenty doktrynalne	
1	Rządowy program ochrony cyberprzestrzeni RP na lata 2009–2011 – założenia z 2009 roku
2	Rządowy Program Ochrony Cyberprzestrzeni RP na lata 2011–2016 z 2010 roku
3	Polityka ochrony cyberprzestrzeni RP z 2013 roku
4	Doktryna cyberbezpieczeństwa RP z 2015 roku
5	Strategia Cyberbezpieczeństwa RP na lata 2017–2022 z 2017 roku
6	Krajowe ramy polityki cyberbezpieczeństwa RP na lata 2017–2022 z 2017 roku
7	Plan działań na rzecz wdrażania Krajowych Ram Polityki Cyberbezpieczeństwa RP na lata 2017–2022 z 2017 roku
8	Strategia Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2019–2024 z 2019 roku

Źródło: opracowanie własne.

2. Konwencja o zwalczaniu cyberprzestępczości RE sporządzona w Budapeszcie w dniu 23 listopada 2001 r.,
3. Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1148 z dnia 6 lipca 2016 r. w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych na terytorium Unii.

Analiza zagrożeń w cyberprzestrzeni

Analizując konflikty zbrojne można zaobserwować, że każda epoka charakteryzuje się innym rodzajem prowadzenia wojny. Jak twierdzi E. Wnuk Lipiński, żyjemy w tzw. *międzyepoce,* na pograniczu dwóch epok. Nowocześniejszą związaną z technologią informatyczną, globalizacją i zagrożeniami cybernetycznymi a drugą istniejącą już dłużej bardziej konwencjonalną, opartą na zagrożeniach militarnych i niemilitarnych nieuwzględniających cyberprzestrzeni[12].

Wraz z rozwojem infrastruktury globalnej sieci, stale zwiększa się liczba jej użytkowników. Liczba internautów w grudniu 2019 roku osiągnęła ponad 4,3 mld, co stanowi 57% populacji świata a wzrost o 9% w porównaniu do 2018 roku. W Polsce początek Internetu wiąże się z 1991 rokiem, kiedy doszło do pierwszego połączenia z zagranicą przez protokół TCP/IP. Według danych, dostęp do Internetu posiada blisko 81,9% mieszkańców kraju, w 2010 r. i 2015 r. było to odpowiednio 63,4% i 75,8%[13]. Przeciętny polski internauta spędzał w 2019 r. sieci blisko 1 godz. 37 min[14]. Dzięki rozszerzaniu dostępu do Internetu, nastąpiło przenikanie kolejnych aspektów życia społeczeństw do cyberprzestrzeni. Rozwój technologii umożliwiający błyskawiczny dostęp z niemal każdego miejsca na Ziemi, wraz z małymi kosztami użytkowania, doprowadził do tego, że rośnie liczba użytkowników nie tylko prywatnych, ale również podmiotów takich jak urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa. Wiele z nich decyduje się na tworzenie różnych elementów swojej codziennej aktywności w cyberprzestrzeni. Większość klientów Internetu wykonuje wiele czynności poprzez strony e-urzędów, poczt elektronicznych, kupuje bilety przez strony internetowe i aplikacje. Komunikacja przez Internet staje się podstawą, ponieważ nie posiada ograniczeń i jest błyskawiczna. Dostępny za pomocą komputerów, telefonów komórkowych, tabletów, a nawet samochodów stał się tak powszechny, że można uznać go za jeden z podstawowych mediów, obok elektryczności, gazu i bieżącej wody. Stał się synonimem nieskrępowanego i szybkiego przepływu informacji, a w pewnych przypadkach z powodzeniem służy jako narzędzie rewolucji i zmian społecznych. Do tak rewolucyjnego narzę-

[12] E. Wnuk-Lipiński, *Świat międzyepoki, globalizacja, demokracja, państwo narodowe,* Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 28.
[13] *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2018*, GUS, Warszawa 2018, s. 439–440.
[14] *Polskie badania Internetu*, http://pbi.org.pl/raporty/polscy-internauci-w-grudniu-2019/ (dostęp: 27.06.2021 r.).

dzia jakim jest Internet docierają również negatywne przejawy ludzkiej działalności, szczególnie w latach wszechobecnej pandemii wirusa SARS-CoV-2 i walki z chorobą COVID-19.

Cyberprzestrzeń daje też duże poczucie anonimowości, co często wykorzystywane jest przez przestępców, terrorystów a także przez państwa do nielegalnego zdobywania informacji, kradzieży czy agresji wobec innych podmiotów. Użytkownicy Internetu najczęściej padają ofiarami wirusów i innego szkodliwego oprogramowania, oszustw internetowych oraz *phishingu*[15]. Zazwyczaj motywowani są poprzez chęć zysku, jednak istnieje również wiele innych powodów do naruszania prawa. Przykładem są tu tzw. haktywiści, którzy w dążeniu do osiągnięcia celów ideowych dopuszczają się niszczenia wrażliwych danych lub ataku na organizacje działające na niekorzyść ich ideowych spraw. Ważnym zagadnieniem jest cyberterroryzm jako działalność motywowana politycznie, jednak w związku z licznymi kontrowersjami istnieje wiele trudności w zdefiniowaniu tego rodzaju działalności terrorystów. Wiele wyrządzonych szkód, które przypisywane są terrorystom może być zwykłym aktem wandalizmu, działania sponsorowanego czy prowadzonego przy akceptacji państw, co jest trudne do udowodnienia. Przykładem takiego ataku mogą być zmasowane i zorganizowane cyberataki na infrastrukturę teleinformatyczną Estonii w 2007 roku. Doprowadziły do paraliżu państwa, blokując dostęp m.in. do systemów bankowych i sieci komórkowych. O ataki oskarżono Rosję, jednak nie udało się zgromadzić dowodów stwierdzających w sposób jednoznaczny, że władze tego kraju ponoszą formalną odpowiedzialność za ten atak.

W 2013 r. firma specjalizująca się w oprogramowaniach antywirusowych Kaspersky Lab wykryła operację szpiegowską prowadzoną na szeroką skalę przeciwko instytucjom rządowym w różnych częściach świata. Operacja „Red October" wymierzona była w instytucje badawcze, przedsiębiorstwa energetyczne, w tym jądrowe oraz cele handlowe. Operacja ta jest przykładem, jakie trudności sprawia wykrycie sprawcy, ponieważ serwery, z których wyprowadzane były ataki mieściły się w Niemczech i Rosji, jednak działały jako serwery proxy czyli tzw. pośrednik ukrywając jednocześnie główny serwer[16].

Tabela 2 zawiera postanowienia materialnoprawne, penalizujące katalog czynów, zabronionych/przestępczych podzielonych na cztery kategorie, zawarte w Konwencji o cyberprzestępczości sporządzonej w Budapeszcie w dniu 23 listopada 2001 r.

[15] *Phishing* – wyłudzenie poufnych informacji.

[16] *Kampania Red October – zaawansowana operacja cyberszpiegowska,* https://www.securelist.pl/analysis/7104,kampania_red_october_zaawansowana_operacja_cyberszpiegowska_obejmujaca_instytucje_dyplomatyczne_i_agencje_rzadowe.html (dostęp: 27.06.2021 r.).

Tabela 2. Postanowienia materialnoprawne penalizujące czyny zabronione w cyberprzestrzeni

Kategoria czynu	Rodzaj przestępstwa
I – Przestępstwa przeciwko poufności, integralności i dostępności danych informatycznych i systemów	1) nielegalny dostęp do systemu informatycznego – umyślny, bezprawny dostęp do całości lub części systemu informatycznego
	2) nielegalne przechwytywanie danych – umyślne, bezprawne przechwytywanie za pomocą urządzeń technicznych niepublicznych transmisji danych informatycznych do, z, lub w ramach systemu informatycznego
	3) naruszenie integralności danych – umyślne, bezprawne niszczenie, wykasowywanie, uszkadzanie, dokonywanie zmian lub usuwanie danych informatycznych
	4) naruszenie integralności systemu – umyślne, bezprawne poważne zakłócenie funkcjonowania systemu informatycznego przez wprowadzanie, transmisję, niszczenie, wykasowywanie, uszkadzanie, dokonywanie zmian lub usuwanie danych informatycznych
	5) niewłaściwe użycie urządzeń – umyślna i bezprawna produkcja, sprzedaż, pozyskiwanie z zamiarem wykorzystania, importowania, dystrybucji lub innego udostępniania programu komputerowego służącego do popełniania przestępstw lub hasła komputerowego
II – Przestępstwa komputerowe	6) fałszerstwo komputerowe – umyślne, bezprawne wprowadzenie, dokonywanie zmian, wykasowywanie lub usuwanie danych informatycznych, w wyniku czego powstają dane nieautentyczne, które w zamiarze sprawcy mają być uznane lub wykorzystane w celach zgodnych z prawem jako autentyczne
	7) oszustwo komputerowe – umyślne, bezprawne spowodowanie utraty środków finansowych przez inną osobę przez zmianę, wykasowanie lub usunięcie danych informatycznych lub też każdą inną ingerencję w funkcjonowanie systemu komputerowego
III – Przestępstwa ze względu na charakter zawartych informacji	8) przestępstwa związane z pornografią dziecięcą – artykułem tym spenalizowano produkcję, oferowanie, udostępnianie, rozpowszechnianie lub transmitowanie oraz pozyskiwanie i posiadanie pornografii dziecięcej za pomocą lub w ramach systemu informatycznego
IV – Przestępstwa związane z naruszeniem praw autorskich i praw pokrewnych	9) przestępstwa związane z naruszeniem praw autorskich i praw pokrewnych

Źródło: opracowanie własne na podstawie Konwencji o cyberprzestępczości sporządzonej w Budapeszcie w dniu 23 listopada 2001 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 1514).

Ustawa o KSC z 2018 roku wprowadziła rozróżnienie zgłaszanych incydentów w cyberprzestrzeni na:

1) „krytyczny – skutkujący znaczną szkodą dla bezpieczeństwa lub porządku publicznego, interesów międzynarodowych, interesów gospodarczych, działania instytucji publicznych, praw i wolności obywatelskich lub życia i zdrowia ludzi, klasyfikowany przez właściwy CSIRT,
2) poważny – powoduje lub może spowodować poważne obniżenie jakości lub przerwanie ciągłości świadczenia usługi kluczowej,

3) istotny – ma istotny wpływ na świadczenie usługi cyfrowej,
4) incydent w podmiocie publicznym – powoduje lub może spowodować obniżenie jakości lub przerwanie realizacji zadania publicznego realizowanego przez podmiot publiczny”[17].

Z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania najważniejszym z powyższego rozróżnienia jest incydent krytyczny, do których możemy zaliczyć działania przeciwko m.in. systemom i informacjom przetwarzanym w wojsku czy przez podmioty rządowe, samorządowe i związane z infrastrukturą krytyczną państwa.

Walka w cyberprzestrzeni może być dziełem podmiotów państwowych, ale również podmiotów pozapaństwowych, które swoimi postępowaniami mogą wpłynąć na bezpieczeństwo. W pierwszym przypadku należy uwzględnić sprawców zagrożeń „systemowych”, czyli państwa, organizacje terrorystyczne czy też zorganizowane grupy przestępcze. Drugim rodzajem podmiotów są sprawcy tzw. zagrożeń pospolitych, czyli wandale, hakerzy, crakerzy. Podmioty te podejmują działania podzielone na trzy etapy. Na początku rozpoznają słabe strony potencjalnego obiektu ataku, następnie uzyskują do niego dostęp, by w ostatecznym etapie zrealizować swój zamiar, jakim może być kradzież, kopiowanie czy też modyfikacja danych[18].

Rysunek 2 przedstawia liczbę zgłoszeń oraz liczbę incydentów rozumianych jako faktyczne naruszenie bezpieczeństwa teleinformatycznego instytucji państwowych w latach 2016–2018. Jak wynika z danych CSIRT GOV przedstawionych na rysunku, co roku zgłoszeń o potencjalnym wystąpieniu incydentów komputerowych przybywa; przyczyną takiego stanu rzeczy jest między innymi wzrost zainteresowania potencjalnych atakujących sieciami rządowymi w Polsce. Wzrasta również liczba zakwalifikowanych zgłoszeń jako incydenty.

W 2016 roku zanotowano większą liczbę takich zdarzeń, co związane było z organizacją szczytu NATO w Warszawie.

Wszelkie działania wrogie określane są jako incydenty, a wynika to z braku jednolitych definicji dotyczących cyberprzestrzeni takich jak cyberatak czy cyberbroń. Autor, używając analogii do broni konwencjonalnej, zdefiniował cyberbroń jako kod komputerowy użyty lub zaprojektowany do użycia w celu wyrządzenia szkód systemom, strukturom lub istotom żywym[19]. Dynamiczny rozwój cyberprzestrzeni oraz brak systemowych rozwiązań dotyczących penalizacji działań w sferze *cyber* powoduje rozwój form prowadzenia bezprawnych działań, co prowadzi do swoistego wyścigu zbrojeń między organizacjami odpowiadającymi za

[17] Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. z 2018 r., poz. 1560).

[18] P. Sienkiewicz, H. Świeboda, *Sieci teleinformatyczne jako instrument państwa – zjawisko walki informacyjnej*, [w:] *Bezpieczeństwo teleinformatyczne państwa,* red. M. Madej, M. Terlikowski, PISM, Warszawa 2009, s. 90–92.

[19] M. Marczyk, A. Wochnowicz, *Rola cyberbezpieczeństwa w obszarze militarnym bezpieczeństwa państwa* [w:] *Wybrane aspekty bezpieczeństwa cybernetycznego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,* cz. II, red. M. Marczyk, B. Biernacik, AON, Warszawa 2015, s. 147.

zapewnienie bezpieczeństwa a przestępcami. Internet ułatwił zdobywanie informacji, w tym istotnych z punktu widzenia obronności państwa w ramach tzw. białego wywiadu, czyli rozpoznania z ogólnych źródeł (OSINT). Informacje o używanych rodzajach broni, dyslokacji jednostek wojskowych czy ćwiczeniach wojskowych można znaleźć na ogólnodostępnych stronach internetowych. Cyberprzestrzeń jest też sferą działania agencji wywiadowczych i hakerów pracujących dla państw w celu zdobycia krytycznych informacji z zakresu badań, nowych technologii, strategii działania SZ, służb wywiadowczych.

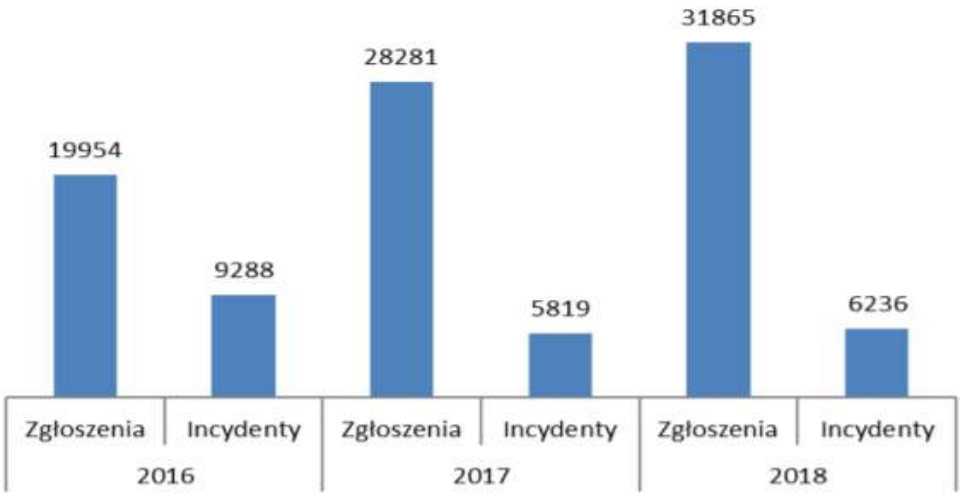

Rys. 2. Liczba zarejestrowanych zgłoszeń oraz incydentów w latach 2016–2018

Źródło: Raport o stanie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP w 2018 roku, CSIRT GOV, Warszawa 2019, s. 11.

Raport opracowywany przez służby kontrwywiadowcze USA (NCSC) z 2018 roku wymienia Chiny, Rosję i Iran jako państwa, które na szeroką skalę starają się pozyskiwać informacje wywiadowcze w cyberprzestrzeni dotyczące sektorów energetycznych, biotechnologii, technologii zbrojeniowych, nowoczesnych technologii[20]. Stany Zjednoczone również na szeroką skalę używają cyberprzestrzeni do realizacji swoich interesów; przykładem takiego działania jest atak z 2010 roku w ramach programu Igrzyska Olimpijskie. USA przy pomocy Izraela stworzyło komputerowego robaka Stuxnet, który posłużył do ataku na ośrodek jądrowy Natanz w Iranie i przyczynił się do zahamowania rozwoju programu nuklearnego[21].

[20] *Foreign Economic Espionage in Cyberspace 2018 – NCSC,* https://www.dni.gov/files/NCSC/documents/news/20180724-economic-espionage-pub.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

[21] A. Podraza, *Cyberterroryzm jako wzrastające zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego w XXI wieku* [w:] *Cyberterroryzm zagrożeniem XXI wieku – perspektywa politologiczna i prawna,* red. A. Podraza, P. Potakowski, K. Wiak, Difin, Warszawa 2013, s. 39.

Zaliczenie cyberprzestrzeni do jednej z pięciu przestrzeni działań zbrojnych wiąże się z koniecznością osiągnięcia możliwości do obrony w tej sferze. Z jednej strony wiele krajów rozpoczęło badania nad możliwościami w zakresie oddziaływania w cyberprzestrzeni w celu osiągnięcia zdolności do odstraszania potencjalnych ataków. Możemy zaobserwować również tworzenie nowych komórek, instytucji w ramach sił zbrojnych, a niekiedy nawet nowych rodzajów sił zbrojnych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo cyberprzestrzeni. Pojawienie się człowieka i jego działalność w danej sferze prowadzi do nieuchronnej militaryzacji tego środowiska, tak jak to miało miejsce z przestrzenią kosmiczną w trakcie wyścigu zbrojeń tak ma to miejsce obecnie z cyberprzestrzenią[22].

Zagrożenia wynikające z działań w cyberprzestrzeni nie da się bezproblemowo zidentyfikować i sklasyfikować w zamknięty katalog. Ciągły rozwój technologii powoduje, że zapewnienie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni staje się niezmiernie trudne. Dynamiczność zmian w tym zakresie skutkuje ogromem wyzwań regulacyjnych. Ogólnodostępny zasięg Internetu wzmacnia to zjawisko. Należy stwierdzić, że cyberprzestrzeń nie jest dziś wytworem całkiem nowym, ale samo zdefiniowanie, czym ta przestrzeń jest, stwarza poważne trudności natury prawnej. O ile instynktowne wychwycenie specyficznych cech tej sfery nie wydaje się dostarczać zbyt wielu trudności, o tyle dla organów administracji publicznej, a przede wszystkim organów wymiaru sprawiedliwości, jakiekolwiek działania w cyberprzestrzeni muszą być podporządkowane kwalifikacjom prawnym jako czyny znane prawu oraz przez to prawo dopuszczalne. Szczególnie określenie ważnego dla prawa *locus delicti* w przypadku przestępstw popełnianych w cyberprzestrzeni jest trudne do stwierdzenia. Z tego względu wyrażone w ustawie zdefiniowanie pojęcia „cyberprzestrzeń" należy oceniać, jako działania kluczowe dla całego przebiegu stworzenia systemu ochrony cyberprzestrzeni RP. Kolejnym krokiem ważnym dla polskiego systemu ochrony cyberprzestrzeni jest wydanie ustawy o KSC, w której zawarto definicje incydentów i ich podział, a co istotne – przypisano instytucje odpowiedzialne za monitorowanie zdarzenia do odpowiedniego rodzaju incydentu. Kształtując prawo krajowe, strategie, dokumenty doktrynalne należy pamiętać o dwóch głównych wyzwaniach, tj. z jednej strony szybka reakcja na zagrożenia, które w krótkim czasie mogą wyrządzić duże szkody oraz z drugiej strony przeciwdziałanie pojedynczym osobom lub małym grupom trudnym do zlokalizowania i zidentyfikowania

Cyberbezpieczeństwo w resorcie obrony narodowej

Dla sił zbrojnych informacja obok ruchu i rażenia jest jednym z podstawowych czynników walki zbrojnej, zatem ochrona systemów łączności i sieci teleinformatycznych używanych przez SZ RP i zapobieganie spenetrowaniu baz danych używanych systemów jest jednym z podstawowych zadań współczesnych wojsk.

[22] M. Marczyk, A. Wochnowicz, *Rola cyberbezpieczeństwa w obszarze militarnym bezpieczeństwa państwa* [w:] *Wybrane aspekty...,* s. 147.

Ministerstwo Obrony Narodowej w Polsce, tak jak inne instytucje tego typu w krajach członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego, zintensyfikowało prace nad budową systemu związanego z cyberprzestrzenią po ataku cybernetycznym na Estonię. Obszar związany z ochroną cyberprzestrzeni, jak wiele innych, podlega ciągłym zmianom. Powstają nowe instytucje, zmienia się ich podległość, jak i zadania. Powstały w 2008 r. System Reagowania na Incydenty Komputerowe (SRnIK) często nazywany jako MIL-CERT był jedną z odpowiedzi na wzrastające zagrożenie w cyberprzestrzeni. Sieć CERT-ów w Polsce jest rozbudowana, od 1996 roku w ramach Instytutu Badawczego NASK działa zespół CERT Polska, oprócz którego istniały również CERT-GOV (powołany 1 lutego 2008 roku), a w środowisku akademickim Pionier-CERT[23]. Przed 2008 rokiem za szeroko pojęte bezpieczeństwo teleinformacyjne odpowiadały Centrum Bezpieczeństwa Teleinformacyjnego oraz Wojskowe Biuro Bezpieczeństwa Łączności i Informatyki (obecnie zgodnie z ustawą o KSC są to CSIRT-y: GOV, MON i NASK).

Zgodnie z Decyzją nr 357/MON z dnia 29 lipca 2008 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu reagowania na incydenty komputerowe w resorcie obrony narodowej wprowadzono System Reagowania na Incydenty Komputerowe (SRnIK) zorganizowany w trzypoziomową strukturę w którą wchodziły:

1) Centrum Koordynacyjne, którego funkcje spełniało Wojskowe Biuro Bezpieczeństwa Łączności i Informatyki.
2) Centrum Wsparcia Technicznego, którego funkcje spełniało Centrum Zarządzania Systemami Teleinformatycznymi.
3) Administratorzy systemów i sieci teleinformatycznych w RON.

W powyższej decyzji ujęto zadania tego systemu takie jak realizacja i koordynacja procesów zapobiegania, wykrywania i reagowania na incydenty komputerowe w systemach i sieciach teleinformatycznych Resortu Obrony Narodowej z wyłączeniem sieci Służby Kontrwywiadu Wojskowego (SKW) i Służby Wywiadu Wojskowego (SWW). Nadzór nad systemem sprawował Dyrektor Departamentu Informatyki i Telekomunikacji MON[24].

Decyzja nr 243/MON z dnia 18 czerwca 2014 r. zmieniła strukturę SRnIK na następującą:

1) Centrum Koordynacyjne, którego funkcje spełniała właściwa komórka wewnętrzna Narodowego Centrum Krypotologii.
2) Centrum Wsparcia Technicznego, którego funkcje spełniała właściwa komórka wewnętrzna Resortowego Centrum Zarządzania Bezpieczeństwem Sieci i Usług Teleinformatycznych (RCZBSiUT).
3) Administratorzy systemów i sieci teleinformatycznych w jednostkach i komórkach organizacyjnych.

---

[23] *System Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni*, NASK, Warszawa 2015, s. 22.

[24] Decyzja nr 357/MON z dnia 29 lipca 2008 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu reagowania na incydenty komputerowe w resorcie obrony narodowej, https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzienniki-resortowe/organizacja-i-funkcjonowanie-systemu-reagowania-na-incydenty-34256747 (dostęp: 26.06.2021 r.).

Nadzór nad systemem został przyznany Pełnomocnikowi MON ds. Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni. Powyższą Decyzją MON dodało do wcześniejszych zadań zapobieganie, wykrywanie i reagowanie na incydenty komputerowe na autonomicznych stanowiskach komputerowych i wyłączyło z zakresu zainteresowania systemy Żandarmerii Wojskowej (ŻW) używane do prowadzenia działalności dochodzeniowo-śledczej oraz operacyjno-rozpoznawczej[25].

Kolejne zmiany przyniosła Decyzja nr 275/MON z dnia 13 lipca 2015 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu reagowania na incydenty komputerowe w RON zmieniono podmioty odpowiedzialne za dwa centra wchodzące w skład SRnIK określanego w kontaktach międzynarodowych jako MIL-CERT. Struktura od 2015 roku wyglądała następująco:

1) Centrum Koordynacyjne, którego funkcje spełniała właściwa komórka wewnętrzna SKW.
2) Centrum Wsparcia Technicznego, którego funkcje spełniała właściwa komórka wewnętrzna RCZBSiUT.
3) Administratorzy systemów i sieci teleinformatycznych w jednostkach i komórkach organizacyjnych[26].

Istotnym wydarzeniem w zakresie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni w RON jest powołanie decyzją nr 38/MON z dnia 16 lutego 2012 r. Pełnomocnika MON ds. Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni. Zgodnie z powyższą decyzją funkcję pełnomocnika pełnił Dyrektor Departamentu Informatyki i Telekomunikacji[27]. Podobnie jak to miało miejsce z SRnIK funkcja Pełnomocnika podlegała zmianom. Obecnie tę rolę sprawuje gen bryg. Karol Molenda – Szef Narodowego Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni (NCBC).

Pełnomocnik ministra upoważniony jest m.in. do:

1) wydawania w imieniu Ministra Obrony Narodowej wytycznych w sprawach bezpieczeństwa cyberprzestrzeni w odniesieniu do komórek i jednostek organizacyjnych RON, z wyłączeniem zadań zastrzeżonych dla pełnomocników do spraw ochrony informacji niejawnych, określonych odrębnymi przepisami,
2) inicjowania oraz wspierania działań komórek i jednostek organizacyjnych RON w obszarze osiągania zdolności do zapewnienia bezpieczeństwa cyberprzestrzeni resortu obrony narodowej,

[25] Decyzja nr 243/MON z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu reagowania na incydenty komputerowe w RON, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2014/06/Poz._203_dec._Nr_243.pdf (dostęp: 26.06.2021 r.).

[26] Decyzja nr 275/MON z dnia 13 lipca 2015 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu reagowania na incydenty komputerowe w RON, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2015/07/Poz._208_dec._Nr_275.pdf (dostęp: 26.06.2021 r.).

[27] Decyzja nr 38/MON z 16 lutego 2012 r. w sprawie powołania Pełnomocnika MON ds. Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2012/02/Poz._052_dec_Nr_38.pdf (dostęp: 26.06.2021 r.).

3) sprawowania nadzoru nad realizacją zadań wynikających z aktów prawnych, polityk i programów rządowych dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RON,
4) współpracy z SKW w zakresie kreowania spójnego, jednolitego i efektywnego systemu zarządzania bezpieczeństwem cyberprzestrzeni resortu obrony narodowej.

Ponadto pełnomocnik reprezentuje Ministra Obrony Narodowej w gremiach NATO i UE zajmujących się kwestią cyberbezpieczeństwa oraz kolegium przy Radzie Ministrów zajmującym się sprawami cyberprzestrzeni[28].

Zgodnie z ustawą o KSC Rada Ministrów w dniu 2 października 2018 roku wydała rozporządzenie w sprawie zakresu działania oraz trybu pracy Kolegium ds. Cyberbezpieczeństwa. Kolegium jest organem powstałym przy Radzie Ministrów z zadaniami opiniodawczo-doradczymi w sprawach cyberbezpieczeństwa. W skład Kolegium wchodzi Minister Obrony Narodowej, którego reprezentuje Pełnomocnik ds. bezpieczeństwa cyberprzestrzeni.

Przygotowywanie infrastruktury *cyber* w RON zaczęło się już w 2013 roku, kiedy MON Zarządzeniem nr 10/MON z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie utworzenia i nadania statutu państwowej jednostce budżetowej powołało Narodowe Centrum Kryptologii (NCK) jako nową instytucję zajmującą się szeroko pojmowanym cyberbezpieczeństwem. Do zadań Centrum należała konsolidacja kompetencji i zasobów RON w obszarze kryptologii. NCK było jednostką budżetową podległą bezpośrednio MON. W ramach swoich kompetencji Centrum realizowało zadania związane m.in. z prowadzeniem badań, projektowaniem, budową, wdrażaniem, użytkowaniem, dystrybucją oraz ochroną narodowych technologii kryptologicznych, wytwarzaniem nowych produktów dla państwa przez zespolenie potencjału naukowego i przemysłowego w obszarze zaawansowanych technologii informatycznych i kryptograficznych, jak również identyfikowaniem potrzeb w tym względzie resortu obrony narodowej i innych organów administracji publicznej. NCK realizowało także zadania związane z pełnieniem funkcji gestora sprzętu wojskowego stanowiącego urządzenia i narzędzia kryptograficzne oraz przygotowywało i przeprowadzało postępowania o zamówienie publiczne w projektach naukowo-badawczych w obszarze związanym z kryptologią i cyberobroną, we współpracy z jednostkami inicjującymi, oraz zawierało umowy w tym zakresie[29]. Istotna dla obecnego NCBC była decyzja nr 17/MON z dnia 5 lutego 2019 r. w sprawie powołania Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej do spraw utworzenia Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni (WOC), którym również został Szef NCBC.

NCK zgodnie z zarządzeniem Nr 6/MON z dnia 5 marca 2019 r. w sprawie zmiany nazwy państwowej jednostki budżetowej – Narodowe Centrum Kryptolo-

[28] Decyzja nr 16/MON z dnia 25 stycznia 2019 r. w sprawie powołania Pełnomocnika MON ds. Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2019/01/poz._19_dec._Nr_14-sig.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

[29] *System bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP...*, s. 14.

gii na Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni oraz nadania statutu Narodowemu Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni zostało przekształcone w Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni[30]. Przeprowadzane zmiany miały związek z planami MON dotyczącymi konsolidacji instytucji zajmujących się cyberprzestrzenią w RON w ramach programu CYBER.MIL.PL. Pierwszym krokiem ku konsolidacji było podporządkowanie Inspektoratu Informatyki (I2) oraz Centrum Projektów Informatycznych (CPI) pod NCBC.

Ważnym krokiem mającym na celu zwiększenie potencjału obronnego w zakresie cyberprzestrzeni było utworzenie Wojskowego Liceum Informatycznego przy Wojskowej Akademii Technicznej (WAT) mającego kształcić przyszłe kadry WOC. Szkoła ma przygotowywać uczniów do uzyskania indeksu na WAT na kierunkach informatyka, kryptologia i cyberbezpieczeństwo. Istotnym działaniem jest również coroczne zwiększanie limitów na powyższych kierunkach studiów, tak by zaspokoić potrzeby kadrowe przyszłych WOC. Kolejnym działaniem podjętym przez WAT w celu zwiększenia poziomu wyszkolenia przyszłych żołnierzy i pracowników WOC jest utworzenie studiów podyplomowych [oraz MBA – przyp. aut.] z zakresu cyberbezpieczeństwa[31].

We wrześniu 2019 roku MON podczas konferencji „Cyber.mil.pl – Integracja i rozwój systemu cyberbezpieczeństwa resortu obrony narodowej" zatwierdziło koncepcję dotyczącą utworzenia Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni. Podczas wskazanej uroczystości Minister Obrony Narodowej określił NCBC jako instytucję stanowiącą trzon przyszłych WOC[32]. Przyszłe Wojska Obrony Cyberprzestrzeni mają opierać się przede wszystkim na Centrum Operacji Cybernetycznych (COC) będącym wyspecjalizowaną jednostką wojskową, która jako jedyna w RON jest przeznaczona do prowadzenia działań w cyberprzestrzeni w pełnym spektrum, w warunkach i sytuacjach, kiedy użycie sił konwencjonalnych nie jest możliwe lub wskazane z przyczyn polityczno-militarnych, operacyjnych lub technicznych. Na bazie COC mają powstać Siły Obrony Cyberprzestrzeni, które ze swoim Inspektoratem zostaną podporządkowane Szefowi Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Co istotne, etat obecnej jednostki ma zostać potrojony. Jednostka ta jest przygotowana do natychmiastowej realizacji misji w cyberprzestrzeni zarówno samodzielnie, jak i we współdziałaniu lub na rzecz innych rodzajów sił zbrojnych, a także z podmiotami niemilitarnymi w układzie zarówno narodowym, jak i sojuszniczym. NCBC z kolei ma pozostać jednostką resortową

[30] Zarządzenie nr 6/MON z dnia 5 marca 2019 r. w sprawie zmiany nazwy państwowej jednostki budżetowej – Narodowe Centrum Kryptologii na Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni oraz nadania statutu, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2019/03/Poz._39_zarz._6-sig.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

[31] *Wojska Obrony Cyberprzestrzeni,* https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wojska-obrony-cyberprzestrzeni (dostęp: 27.06.2021 r.).

[32] *Koncepcja Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni zatwierdzona,* https://www.cyberdefence24.pl/koncepcja-wojsk-obrony-cyberprzestrzeni-zatwierdzona (dostęp: 27.06.2021 r.).

wykonującą zadania z zakresu cyberbezpieczeństwa nałożone na Ministra Obrony Narodowej[33].

Od września 2019 roku stworzono w strukturach Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT) Zespół Działań Cybernetycznych (ZDC) działający przy Dowództwie WOT w Zegrzu k. Warszawy. Planowana struktura zespołu ma wynieść 100 żołnierzy, z czego 10% mają stanowić żołnierze zawodowi. Rozwiązanie to skierowane jest do cywilnych specjalistów, którzy chcą swoimi umiejętnościami wspomóc potencjał obronny w obszarze cyberprzestrzeni. W późniejszym czasie planowane jest powołanie mniejszych, regionalnych komponentów, a docelowo grup *Cyber* przy wszystkich brygadach OT. Dzięki takiemu procesowi zostanie utrzymana potrzeba terytorialności, która jest fundamentem formacji[34]. W ramach całego systemu cyberbezpieczeństwa WOT ma być *force providerem*[35] dostarczającym siły Wojskom Obrony Cyberprzestrzeni będącymi *force userem*[36].

Ostatnim działaniem podjętym przez MON, które ma za zadanie zwiększyć atrakcyjność służby w WOC jest przyznanie dodatków dla żołnierzy na stanowiskach związanych z kryptologią i cyberbezpieczeństwem. Działania te związane są z tym, że branża informatyczna w sektorze prywatnym oferuje wysoko opłacane stanowiska pracy, które często obsadzane są przez specjalistów po wyższych uczelniach wojskowych. Zgodnie z rozporządzeniem ministra wyższe dodatki finansowe obejmą wojskowych ekspertów z NCBC, a także z Centrum Operacji Cybernetycznych oraz Centrum Projektów Informatycznych, które podlegają pod NCBC[37].

NCBC w obecnej sytuacji epidemiologicznej włącza się w przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu koronawirusa SARS-CoV-2. Dyrektor NCBC podpisał porozumienie z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa w zakresie wsparcia infrastruktury teleinformatycznej oraz wiedzy eksperckiej.

Wnioski i uogólnienia

Żołnierze, jak większość społeczeństwa, aktywnie uczestniczą w życiu w sferze cyfrowej, korzystając z mediów społecznościowych, co prowadzi do wielu zagrożeń dla bezpieczeństwa żołnierzy, ale też informacji wykorzystywanej przez wojsko. W związku z tym coraz częściej siły zbrojne wprowadzają zakazy związane z wykorzystaniem prywatnego sprzętu elektronicznego takiego jak telefony,

[33] *MON powołuje Wojska Obrony Cyberprzestrzeni i integruje zasoby cyberbezpieczeństwa,* https://www.cyberdefence24.pl/mon-powoluje-wojska-obrony-cyberprzestrzeni-i-integruje-zasoby-cyberbezpieczenstwa (dostęp: 27.06.2021 r.).

[34] *Rusza cyberkomponent WOT-u,* http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/28529?20t=Rusza-cyberkomponent-WOT-u (dostęp: 27.06.2021 r.).

[35] *Force provider* – dostarczyciel sił odpowiadający za wyszkolenie zaopatrzenie jednostek.

[36] *Force user* – użytkownik sił dowodzący operacyjnie siłami przekazanymi z innych jednostek organizacyjnych.

[37] *Wyższe dodatki finansowe dla cyberżołnierzy,* https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wyzsze-dodatki-finansowe-dla-cyberzolnierzy (dostęp: 27.06.2021 r.).

tablety, laptopy i inteligentne zegarki. Taki zakaz wprowadziła Armia Stanów Zjednoczonych w stosunku do żołnierzy wysyłanych do baz w Iraku i Afganistanie. Żołnierze używający zegarków z usługą lokalizacji w trakcie uprawiania sportu zdradzają lokalizację baz; umieszczanie zdjęć na portalach społecznościowych również często prowadzi do ujawnienia informacji wrażliwych. Kolejnym ryzykiem jest możliwość werbowania żołnierzy na informatorów. Częstym przypadkiem w ostatnich latach było zabijanie żołnierzy Izraelskiej Armii przez bojowników Hamasu, którzy wykorzystując portale społecznościowe podszywali się pod lokalne kobiety namawiając żołnierzy na spotkanie[38].

W Wizji Sił Zbrojnych RP – 2030 zapisano, że: „w skład SZ RP będą wchodzić: wojska lądowe, siły powietrzne, marynarka wojenna, wojska specjalne oraz żandarmeria wojskowa. W ramach SZ wyodrębnione zostaną również wojska informacyjne – stanowiące odpowiedź na przeniesienie części przyszłej walki w sferę informacyjną (elektroniczną, psychologiczną i medialną)”[39].

NASK w ekspertyzie dotyczącej rekomendowanego modelu organizacji systemy bezpieczeństwa cyberprzestrzeni w Polsce wykonanej na zlecenie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji z 2015 roku przedstawiła trzy warianty rozwoju systemu cyberbezpieczeństwa. Warianty zostały zróżnicowane po względem centralizacji.

Analizując obecne przemiany w strukturach resortu obrony narodowej dotyczące bezpieczeństwa cyberprzestrzeni można stwierdzić, że MON zdecydowało się na wariant scentralizowany, co realizuje konsolidując instytucje odpowiedzialne za cyberprzestrzeń w ramach NCBC i powołując Wojska Obrony Cyberprzestrzeni. Przyjęty model jest atrakcyjny ze względu na prostotę, zwiększenie interakcji i przepływu informacji, ponieważ odbywa się to w ramach jednej organizacji. Prostsze staje się finansowanie, ponieważ środki są dysponowane na jedną instytucję. Niemniej jednak model ten posiada również wady takie jak możliwość konfliktów związanych z nachodzeniem się kompetencji integrowanych podmiotów. Ważnym ograniczeniem jest pozyskiwanie odpowiednio przygotowanego i licznego personelu[40].

Odpowiedzialny za tworzenie WOC gen. bryg. Karol Molenda zapytany o powód wybrania modelu scentralizowanego odpowiedział, że „łatwiej jest zarządzać bezpieczeństwem jednej rozległej sieci niż bezpieczeństwem stu odseparowanych. Pozwala to również na optymalizację niezbędnych do tego celu kadr. Oczywiście w wojskowym środowisku niemożliwe jest dokonanie centralizacji wszystkich zasobów teleinformatycznych, gdyż armia dysponuje szeregiem różnych systemów, w tym przetwarzających informacje niejawne, które muszą być

[38] Biuletyn Informacyjny SRnIK MON 3/20, https://csirt-mon.wp.mil.pl/plik/file/Biuletyn_SRnIK_2020/2020.01.17-_Biuletyn_SRnIK_MON_nr_03.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).
[39] B. Pacek, R. Hoffmann, *Działanie sił zbrojnych w cyberprzestrzeni*, AON, Warszawa 2013, s. 115.
[40] *System bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP…*, s. 124–133.

odseparowane. Niemniej jednak uważam, że pewna centralizacja jest niezbędna”[41].

Ważnym pomysłem inspirowanym amerykańskimi *Hack the Pentagon* czy *Hack the Army* jest plan utworzenia takich programów również w Siłach Zbrojnych RP mając na celu ukazanie luk w militarnym systemie ochrony cyberprzestrzeni, jak również wyłonienie osób wykwalifikowanych, które mogą dołączyć do WOC. Planowane jest wykorzystanie takich programów po osiągnięciu pełnej gotowości do działań przez Wojska Obrony Cyberprzestrzeni i CSIRT MON[42].

Poza podjętymi już działaniami przez RON w domenie *cyber* pozostaje wiele do zrobienia. Jednym z podstawowych zadań jest stworzenie spójnych dokumentów o charakterze strategicznym, poruszających zagadnienia związane z bezpieczeństwem cyberprzestrzeni tak, by docelowo opracować jeden dokument strategiczny, jakim powinna być strategia ochrony cyberprzestrzeni RP. Zapewnieniem odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa w sferze *cyber* jest posiadanie odpowiedniej liczby wykwalifikowanej kadry, którą powinna stale podnosić swoje umiejętności. Osiągnięcie odpowiedniego poziomu nasycenia struktur fachowcami bezpośrednio powiązane jest z zapewnieniem odpowiednich zasobów, tj. finansowych, technicznych w celu efektywnej realizacji postawionych zadań. Zasoby techniczne to jeden z podstawowych elementów bezpiecznego systemu zapewniającego cyberbezpieczeństwo, toteż Polska Grupa Zbrojeniowa (PGZ)[43] razem z Exatel[44] powołała do życia spółkę QBiTT. Powstanie spółki jest istotne z punktu widzenia cybersuwerenności, jej głównym zadaniem będzie dostarczenie rozwiązań z domeny cyberbezpieczeństwa dla SZ RP, które są w pełni kontrolowane, a co za tym idzie – mogą zostać uznane za bezpieczne. Ze względu specyfikę cyberbezpieczeństwa i zmienność cyberprzestrzeni istotne jest, aby projektowany system bezpieczeństwa cyberprzestrzeni zapewniał odpowiedni poziom elastyczności, czyli możliwości dostosowania się do szybko zmieniającej się sytuacji i powstawaniu nowych zdarzeń. Przy budowaniu systemu należy położyć nacisk na efektywność i skuteczność rozumiane jako zdolność do rozwiązywania problemów w określonym czasie.

Program Cyber.mil.pl w Planie Modernizacji Technicznej do 2026 roku został uznany za jedno z podstawowych zadań. Wiąże się to z pozyskaniem nowoczesnego sprzętu kryptograficznego i informatycznego dla WOC. Nakłady na ten cel mają wynieść trzy miliardy złotych. Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

---

[41] *Wojsko ma „doświadczenie w prowadzeniu operacji ofensywnych” w cyberprzestrzeni*, https://www.cyberdefence24.pl/wojsko-ma-doswiadczenie-w-prowadzeniu-operacji-ofensywnych-w-cyberprzestrzeni-wywiad (dostęp: 27.06.2021 r.).

[42] Tamże.

[43] Polska Grupa Zbrojeniowa (PGZ) to koncern obronny skupiający ponad 60 spółek. Dzięki wykorzystaniu potencjału polonizacji technologii, ścisłej współpracy z polską nauką oraz naciskowi na proces badawczo-rozwojowy, PGZ oferuje innowacyjne produkty zwiększające bezpieczeństwo.

[44] Exatel SA to polski operator cyfrowy, odpowiedzialny za usługi związane z bezpieczeństwem ICT.

gen. Rajmund Andrzejczak zaznaczył, że wydatki będą koncentrować się na rozpoznaniu i systemach defensywnych, tak by Siły Zbrojne RP nie były wrażliwe na oddziaływanie w tym obszarze, ale jednocześnie rozpoczną się pracę nad osiąganiem zdolności do rażenia w przestrzeni cybernetycznej[45].

Kolejnym istotnym zagadnieniem, które należy rozwijać jest współpraca międzynarodowa w domenie *cyber*. Polska jako członek Paktu Północnatalantyckiego aktywnie uczestniczy w sojuszniczych programach na rzecz cyberbezpieczeństwa. W dniu 26 czerwca 2019 roku dyrektor NCBC, gen. bryg. Molenda, podpisał porozumienie o współpracy z dyrektor Połączonego Centrum Operacji w Cyberprzestrzeni Armii, gen. bryg. Marią Biank. Porozumienie ma na celu zwiększyć wymianę informacji z zakresu *cyber*, prowadzenie szkoleń i rozwijanie wspólnych zdolności obronnych. Współpraca bilateralna z państwami szeroko wykorzystującymi technologie informatyczne jest jednym z głównych zadań postawionych przed tworzonymi Wojskami Obrony Cyberprzestrzeni. Według Amerykańskiej komórki Cyberspace Solarium Commission (CSC) współpraca z sojusznikami jest podstawą systemu przyszłości opartego na warstwowym cyberodstraszaniu. Specjaliści z CSC podkreślają, że przeciwnicy będą kalkulować zyski i straty wynikające z ataku, a zadaniem systemu odstraszania jest uświadomienie przeciwnikowi, że taki atak przyniesie więcej strat niż zysków[46].

Te i inne tego typu działania wzmacniają pozycję sił zbrojnych w obszarze bezpieczeństwa państwa i przyczyniają się do wzrostu obszaru obronności w sferze *cyber*.

Zbudowanie odpowiedniego systemu obronnego przygotowanego na działanie w zmiennym środowisku, przystosowanego do przeciwdziałania szerokiemu spektrum zagrożeń jest podstawowym zadaniem postawionym przed nowoczesnymi siłami zbrojnymi. Działania podjęte w ostatnich latach przez MON mające na celu budowanie narodowej odporności w cyberprzestrzeni to istotny krok w kierunku zapewnienia cyberbezpieczeństwa państwa. Siły zbrojne muszą być przygotowane, by reagować na ataki w cyberprzestrzeni i utrzymać funkcjonowanie struktur nawet w przypadku dużych strat i powstania chaosu w ramach hybrydowego pola walki.

Zdaniem autora centralizacja instytucji odpowiedzialnych za cyberprzestrzeń i kryptologię w ramach NCBC i tworzenie Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni to działania przełomowe w przygotowaniu właściwego systemu cyberbezpieczeństwa. Należy bowiem dążyć do wzmacniania struktur odpowiednim sprzętem i personelem, a przygotowanie wykwalifikowanej kadry mogą zapewnić powstające szkoły informatyczne, Wojskowa Akademia Techniczna, Akademia Sztuki Wojennej oraz pozostałe uczelnie wojskowe w kraju. Problem, jaki wiąże się ze

[45] *185 mld zł na modernizację techniczną wojska*, https://www.defence24.pl/185-mld-zl-na-modernizacje-techniczna-wojska-do-2026-r-jest-nowy-plan (dostęp: 27.06.2021 r.).

[46] *Wielowarstwowe cyberodstraszanie. Waszyngton zmienia podejście do cyberbezpieczeństwa*, https://www.cyberdefence24.pl/armia-i-sluzby/wielowarstwowe-cyberodstraszanie-waszyngton-zmienia-podejscie-do-cyberbezpieczenstwa (dostęp: 27.06.2021 r.).

specjalistami w dziedzinie teleinformatyki i kryptologii, to konkurencyjność ofert pracy w sektorze prywatnym. Stworzenie dodatków finansowych dla służby w tworzonych WOC mogłoby poprawić istniejący stan rzeczy.

Kroki podjęte przez RON należy ocenić pozytywnie, jednak jest to dopiero początek powstawania systemu cyberbezpieczeństwa, którego tworzenie zostało zaplanowane na lata (nawet do 2035 r.). Ważne jest, by tworzenie struktur nie zostało spowolnione przez zmniejszenie finansowania lub drenaż wykwalifikowanej kadry. W ostatnich latach sprawy związane z tym obszarem zostały uznane za jeden z kluczowych wyzwań dla resortu obrony narodowej, stąd szansa na realizację zadań i rozwój opisanych w opracowaniu wybranych aspektów.

Reasumując, autor w powyższym rozdziale przedstawił problematykę związaną z cyberprzestrzenią niosącą za sobą zagrożenia dla państw korzystających w swoich strukturach z technologii teleinformatycznych. Wśród istotnych wniosków płynących z badań należy wymienić konieczność ciągłego rozwoju systemu obrony cyberprzestrzeni. Problemem do rozwiązania pozostaje prognoza przyszłych zagrożeń w kolejnych latach i możliwości przeciwdziałania im ze strony formacji mundurowych odpowiedzialnych za cyberbezpieczeństwo, także tych tworzonych w ramach Sił Zbrojnych RP.

Dużo do myślenia dają ostatnie przykłady związane z atakami na skrzynki mailowe pracowników administracji rządowej, samorządowej czy parlamentarzystów. Czy to nas czegoś nauczy? Odpowiedź na to pytanie autor pozostawia czytelnikom.

Bibliografia

185 mld zł na modernizację techniczną wojska, https://www.defence24.pl/185-mld-zl-na-modernizacje-techniczna-wojska-do-2026-r-jest-nowy-plan (dostęp: 27.06.2021 r.).

Biuletyn Informacyjny SRnIK MON 3/20, https://csirt-mon.wp.mil.pl/plik/file/Biuletyn_SRnIK_2020/2020.01.17-_Biuletyn_SRnIK_MON_nr_03.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

Doktryna Cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015.

Foreign Economic Espionage in Cyberspace 2018 – NCSC, https://www.dni.gov/files/NCSC/documents/news/20180724-economic-espionage-pub.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

Kampania Red October – zaawansowana operacja cyberszpiegowska, https://www.securelist.pl/analysis/7104,kampania_red_october_zaawansowana_operacja_cyberszpiegowska_obejmujaca_instytucje_dyplomatyczne_i_agencje_rzadowe.html (dostęp: 27.06.2021 r.).

Koncepcja Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni zatwierdzona, https://www.cyberdefence24.pl/koncepcja-wojsk-obrony-cyberprzestrzeni-zatwierdzona (dostęp: 27.06.2021 r.).

Marczyk M., *Cyberprzestrzeń jako nowy wymiar aktywności człowieka – analiza pojęciowa obszaru,* „Przegląd Teleinformatyczny ITC/WAT" 2008, nr 1–2.

Marczyk M., Wochnowicz A., *Rola cyberbezpieczeństwa w obszarze militarnym bezpieczeństwa państwa* [w:] *Wybrane aspekty bezpieczeństwa cybernetycznego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,* cz. II, red. M. Marczyk, B. Biernacik, AON, Warszawa 2015.

MON powołuje Wojska Obrony Cyberprzestrzeni i integruje zasoby cyberbezpieczeństwa, https://www.cyberdefence24.pl/mon-powoluje-wojska-obrony-cyberprzestrzeni-i-integruje-zasoby-cyberbezpieczenstwa (dostęp: 27.06.2021 r.).

Pacek B., Hoffmann R., *Działanie sił zbrojnych w cyberprzestrzeni*, AON, Warszawa 2013.

Podraza A., *Cyberterroryzm jako wzrastające zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego w XXI wieku* [w:] *Cyberterroryzm zagrożeniem XXI wieku – perspektywa politologiczna i prawna,* red. A. Podraza, P. Potakowski, K. Wiak, Difin, Warszawa 2013.

Polityka Ochrony Cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Warszawa 2013, https://jakubow.pl/wp-content/uploads/2015/06/Polityka-Ochrony-Cyberprzestrzeni-RP_148x210_wersja-pl.768174_715482.pdf (dostęp: 26.06.2021 r.).

Polskie badania Internetu, http://pbi.org.pl/raporty/polscy-internauci-w-grudniu-2019/ (dostęp: 27.06.2021 r.).

Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2018, GUS, Warszawa 2018.

Rusza cyberkomponent WOT-u, http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/28529?20t=Rusza-cyberkomponent-WOT-u (dostęp: 27.06.2021 r.).

Sienkiewicz P., Świeboda H., *Sieci teleinformatyczne jako instrument państwa – zjawisko walki informacyjnej*, [w:] *Bezpieczeństwo teleinformatyczne państwa,* red. M. Madej, M. Terlikowski, PISM, Warszawa 2009.

Słownik BBN – Propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa, https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html (dostęp: 26.06.2021 r.).

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, red. J. Kaczmarek, W. Łepkowski, B. Zdrodowski, AON, Warszawa 2008.

System bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP, Naukowa Akademicka Sieć Komputerowa (NASK/CERT Polska), Warszawa 2015.

Wielowarstwowe cyberodstraszanie. *Waszyngton zmienia podejście do cyberbezpieczeństwa*, https://www.cyberdefence24.pl/armia-i-sluzby/wielowarstwowe-cyberodstraszanie-waszyngton-zmienia-podejscie-do-cyberbezpieczenstwa (dostęp: 27.06.2021 r.).

Wnuk-Lipiński E., *Świat międzyepoki, globalizacja, demokracja, państwo narodowe,* Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.

Wojska Obrony Cyberprzestrzeni, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wojska-obrony-cyberprzestrzeni (dostęp: 27.06.2021 r.).

Wojsko ma „doświadczenie w prowadzeniu operacji ofensywnych" w cyberprzestrzeni, https://www.cyberdefence24.pl/wojsko-ma-doswiadczenie-w-prowadzeniu-operacji-ofensywnych-w-cyberprzestrzeni-wywiad (dostęp: 27.06.2021 r.).

Wyższe dodatki finansowe dla cyberżołnierzy, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wyzsze-dodatki-finansowe-dla-cyberzolnierzy (dostęp: 27.06.2021 r.).

Prawodawstwo

Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301, uzupełniona w 2017 r.).

Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. z 2018 r., poz. 1560).

Decyzja nr 16/MON z dnia 25 stycznia 2019 r. w sprawie powołania Pełnomocnika MON ds. Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2019/01/poz._19_dec._Nr_14-sig.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

Decyzja nr 243/MON z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu reagowania na incydenty komputerowe w RON, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2014/06/Poz._203_dec._Nr_243.pdf (dostęp: 26.06.2021 r.).

Decyzja nr 275/MON z dnia 13 lipca 2015 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu reagowania na incydenty komputerowe w RON, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2015/07/Poz._208_dec._Nr_275.pdf (dostęp: 26.06.2021 r.).

Decyzja nr 357/MON z dnia 29 lipca 2008 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu reagowania na incydenty komputerowe w resorcie obrony narodowej, https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzienniki-resortowe/organizacja-i-funkcjonowanie-systemu-reagowania-na-incydenty-34256747 (dostęp: 26.06.2021 r.).

Decyzja nr 38/MON z 16 lutego 2012 r. w sprawie powołania Pełnomocnika MON ds. Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2012/02/Poz._052_dec_Nr_38.pdf (dostęp: 26.06.2021 r.).

Zarządzenie nr 6/MON z dnia 5 marca 2019 r. w sprawie zmiany nazwy państwowej jednostki budżetowej – Narodowe Centrum Kryptologii na Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni oraz nadania statutu, http://www.dz.urz.mon.gov.pl/zasoby/dziennik/pozycje/tresc-aktow/pdf/2019/03/Poz._39_zarz._6-sig.pdf (dostęp: 27.06.2021 r.).

ZASTOSOWANIE SZTUCZNEJ INTELIGENCJI W PRZYSZŁYCH OPERACJACH WOJSKOWYCH

Tomasz GABRYCH[1]

Wprowadzenie

Sztuczna inteligencja (ang. *Artificial Intelligence* – AI) jest dziedziną technologii, która szybko się rozwija i ma znaczący wpływ na środowisko operacyjne (prowadzenia działań zbrojnych). Jej rozwój jest dostrzegalny nie tylko w sektorze prywatnym, ale również wojskowym. Przewiduje się, że w przyszłości roboty wojskowe wykorzystujące sztuczną inteligencję będą zdolne do samodzielnego wykonywania zadań, a nawet całych operacji. Już dziś wiadomo, że wiele krajów rozwija swoje zdolności w tym obszarze i prowadzi badania w zakresie gromadzenia i analizy danych, logistyki, operacji cybernetycznych, operacji informacyjnych, dowodzenia i kierowania (ang. *Command and Control* – C2) oraz różnego rodzaju pojazdów półautomatycznych i autonomicznych. AI od lat wspiera również operacje wojskowe, czego przykładem może byś wykorzystanie tej technologii do poznania m.in. taktyki działania bojowników Państwa Islamskiego (ang. *Islamic State* – IS) w Iraku i Syrii.

W tym przypadku naukowcy w USA wykorzystali sztuczną inteligencję, aby lepiej zrozumieć strategię militarną ekstremistów IS. Analiza wykazała związek przyczynowy między nalotami a przydrożnymi atakami bombowymi, a także z wykorzystaną przez dżihadystów taktyką wojskową. Algorytmiczny system przeanalizował 2200 zarejestrowanych incydentów aktywności IS z drugiej połowy 2014 roku. Jedną z cech, które zauważył, były nagłe wzrosty w używaniu improwizowanych urządzeń wybuchowych (ang. *Improvised Explosive Devices* – IED). Badacze odkryli również, że użycie bomb w pojazdach wzrosło przed dużymi operacjami piechoty prowadzonymi przez bojowników IS[2].

Technologie związane z AI są dużym wyzwaniem dla sił zbrojnych, zwłaszcza jeśli pod uwagę weźmiemy budżet jaki do dyspozycji mają siły zbrojne w porównaniu do zasobów jakimi dysponują największe firmy sektora prywatnego. Dodatkowym utrudnieniem może być potrzeba modyfikacji technologii, aby spełniała

---

[1] Ppłk mgr Tomasz Gabrych, starszy specjalista w Oddziale Analiz Operacji Wojskowych Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy.

[2] Ch. Baraniuk, *Artificial intelligence decodes Islamic State strategy,* „BBC News", 2015, 06 August, https://www.bbc.com/news/technology-33804287

ona wszelkie warunki bezpieczeństwa zgodne z wymaganiami Sił Zbrojnych. Ale to nie jedyne utrudnienie, ponieważ w przestrzeni publicznej pojawia się debata, której główny wymiar dotyczy odpowiedzi na pytanie: czy sztuczna inteligencja powinna mieć możliwość wykonywania misji pozbawiania życia człowieka? Mimo pojawiających się wątpliwości największe mocarstwa a zarazem potęgi militarne prowadzą zaawansowane prace w obszarze zwiększania swoich możliwości operacyjnych, wykorzystując AI w najnowszych technologiach wojskowych.

W 2017 roku Rada Państwowa Chińskiej Republiki Ludowej (znana również jako Centralny Rząd Ludowy) opublikowała plan rozwoju sztucznej inteligencji. Ta strategia jest częścią jeszcze większego krajowego planu pt. *Made in China 2025* i będzie również powiązana z nowym (cyfrowym) Jedwabnym Szlakiem. Dzięki tym planom Chiny chcą stać się największą potęgą gospodarczą świata i zapewnić swoim obywatelom odpowiedni dobrobyt gwarantowany przez stabilny politycznie system. Ponadto Chiny zapewniają w ten sposób ochronę interesów gospodarczych, wojskowych i dyplomatycznych. AI ma na celu połączenie i unowocześnienie całego chińskiego przemysłu do 2025 r., będzie również produkować towary i kontrolować firmy, jednocześnie równoważąc podaż i popyt. Dodatkowo AI pomoże rządowi centralnemu monitorować i kontrolować własną populację. Sztuczna inteligencja zostanie wykorzystana nie tylko do ochrony interesów wojskowych i cyfrowych, ale umożliwi również ludności bezpieczne i godne życie[3].

Federacja Rosyjska (FR) również doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że obszar AI będzie kluczowy w wyścigu o przewodzenie w światowym ładzie. Dowodem na to są słowa Putina, który przemawiając do studentów podczas wizyty w rosyjskim Jarosławiu, powiedział, że ten, kto dokona przełomu i stworzy sztuczną inteligencję, będzie rządził światem[4]. Elon Musk[5] odnosząc się do wypowiedzi prezydenta FR stwierdził, że rywalizacja o wyższość w AI na poziomie państwowym takich krajów jak Chiny, Rosja czy innych mocarstw o dużym potencjale technologicznym, będzie najprawdopodobniej przyczyną III wojny światowej.

---

[3] F. Westerheide, *China – The First Artificial Intelligence Superpower,* „Forbes" 2020, 14 January, https://www.forbes.com/sites/cognitiveworld /2020 /01/14/china-artificial-intelligence-superpower/?sh=58cd86f32f05

[4] M. Bellon, *Putin: Ten, kto zostanie liderem w dziedzinie sztucznej inteligencji, będzie rządził światem,* „Bussines Insider" 4 września 2017 r., https://businessinsider.com.pl/technologie/ai-sztuczna-inteligencja-pozwoli-rzadzic-swiatem-putin/43px288

[5] Elon Musk – amerykański przedsiębiorca, założyciel takich przedsiębiorstw jak PayPal, SpaceX, Tesla, Neuralink i Boring Company. Obecnie jest dyrektorem generalnym i technicznym w SpaceX, dyrektorem generalnym i głównym architektem w Tesla Inc. Według stanu na styczeń 2021 r. jego majątek wynosi 188,5 mld USD (Bloomberg), 189,7 mld USD (Forbes), a Musk zajmuje 1. pozycję na liście najbogatszych ludzi świata według magazynu „Forbes" [przyp. aut.].

Celem opracowania jest przedstawienie możliwości, jakie w dzisiejszych czasach posiadają najnowsze efektory stosujące sztuczną inteligencję oraz jaki będzie ich wpływ na prowadzenie przyszłych operacji wojskowych. W tym celu zestawiono posiadany arsenał wiodących krajów w tym względzie, takich jak: USA, Chiny oraz Rosja ze szczególnym uwzględnieniem technologii AI. Należy podkreślić, że nie są to jedyne kraje, które prowadzą zaawansowane badania w dziedzinie ww. systemów uzbrojenia, ale są to kraje, które obecnie uczestniczą w tzw. nowym wyścigu zbrojeń.

W związku z ciągłym procesem zmian rozwojowych techniki, który wyraża się budowaniem coraz doskonalszych platform, sformułowano problem badawczy: czy uzyskanie przewagi w prowadzeniu przyszłych operacjach wojskowych będzie zależne od zastosowania technologii wykorzystującej sztuczną inteligencję w nowoczesnych systemach uzbrojenia?

Hipoteza postawiona przez autora zakłada, że prawdopodobnie w przyszłych konfliktach zbrojnych powodzenie w prowadzeniu operacji będzie po stronie, która w swoim arsenale będzie posiadała nowoczesną broń wspieraną najnowszą technologią, w tym sztuczną inteligencją.

W procesie badawczym autor zastosował głównie metodę badań dokumentów oraz dokonał analizy i syntezy zebranego materiału badawczego.

Korzyści z zastosowania sztucznej inteligencji w operacjach wojskowych

Już dziś wiadomo, że przyszły teatr działań wojennych będzie charakteryzował się trudnością w rozróżnieniu pomiędzy stanem pokoju „P" i wojny „W". Brak linii frontu w tradycyjnym rozumieniu tego słowa oraz coraz większa asymetryczność konfliktów i wojen zdecydowanie utrudni dokonanie oceny sytuacji na polu walki. Kolejną cechą będzie trudność w rozróżnieniu podsystemu militarnego i pozamilitarnego, a tym samym żołnierz stanie się coraz bardziej „podobny" do cywila. Działania niekinetyczne, w szczególności operacje w cyberprzestrzeni będą istotnie (być może wręcz fundamentalnie) wpływać na przebieg konfliktów oraz wojen.

W końcu rozwój sztucznej inteligencji (w tym robotyki) będzie prowadził do powstania systemów zdolnych do funkcjonowania w sposób coraz bardziej autonomicznych, co w konsekwencji może doprowadzić do konieczności zdefiniowania na nowo roli człowieka w przebiegu konfliktów i wojen[6].

Postęp technologiczny w rozwoju sztucznej inteligencji jest w dużej mierze napędzany przez wymagania stawiane przez sektor prywatny. Zdaniem wielu ekspertów wykorzystanie sztucznej inteligencji jako podstawy działalności przestaje

[6] R. Kasprzyk, *Sztuczna inteligencja i cyberprzestrzeń a proces złośliwego sterowania ludźmi i maszynami* [w:] *GLOBSTATE*, Vol. 2, *Wyzwania dla Polski w kontekście zmian w środowisku bezpieczeństwa*, red. J. Mokrzycki, R. Reczkowski, CDiS SZ: Bydgoszcz 2020.

być jedynie motorem rozwoju przedsiębiorstwa, a staje się warunkiem jego przetrwania. AI jest wdrażana nawet w najbardziej podstawowych operacjach i procesach biznesowych – od zwykłej automatyzacji, po zaawansowane uczenie maszynowe[7]. Dotyczą one takich obszarów jak zdolności do wywierania wpływu poprzez inwestycje kapitałowe, wykorzystanie zasobów wiedzy gromadzonej przez środowiska naukowe, które są trudne lub niemożliwe do wykorzystania przez siły zbrojne. W rezultacie można przewidzieć, że większość przyszłych zastosowań wojskowych będzie stanowić adaptację technologii AI rozwiniętej w sektorze komercyjnym.

W raporcie pt. „Military Applications of Artificial Intelligence: Ethicial Concerns in Uncertain World" sporządzonym przez ekspertów z RAND Corporation najczęściej wymienianą kategorią korzyści płynących z zastosowania AI w działaniach Sił Zbrojnych jest szybkość. Respondenci biorący udział w badaniach odnosili się do pętli OODA (ang. *Observe-Orient-Decide-Act*) i wskazali, że przechodząc przez proces decyzyjny szybciej niż przeciwnik, uzyskuje się przewagę, w wyniku czego przeciwnik nie będzie w stanie wykonać przeciwdziałania potrzebnego do obrony przed atakiem lub do generowania własnej ofensywy. Można założyć, że istnieją operacje wojskowe, w których wyobrazimy sobie tego rodzaju korzyści, należy jednak pamiętać, że ramy czasowe nie zawsze są zdominowane jedynie przez procesy decyzyjne. Oczywiście AI może pomóc przyspieszyć proces decyzyjny, ale podział czasu przeznaczonego na wykonanie zadania obejmuje również czas niezbędny na przemieszczenie ludzi i sprzętu czy choćby czas jaki jest potrzebny na to by wystrzelona rakieta doleciała do celu. Dlatego ważne jest, aby nie przewartościować przyśpieszania procesu decyzyjnego które może zapewnić zastosowanie AI[8].

Zastrzeżenia mogą również budzić sytuacje, w których przyśpieszenie procesu decyzyjnego niesie za sobą ryzyko. Przykładem takiej okoliczności może być przypadek, w którym korzystniejszą opcją jest właśnie pozostawienie więcej czasu przeciwnikowi by zwiększyć prawdopodobieństwo wybrania przez niego opcji, która zapewni nam przewagę. Do takich decyzji przeciwnika można zaliczyć przystąpienie do negocjacji lub całkowite odstąpienie od działań zbrojnych.

Do kolejnych korzyści płynących z implementacji AI należy zaliczyć zastosowanie technologii Big Data. Termin ten najczęściej służy do opisywania danych, których rozmiar jest zbyt duży, aby można je było przechowywać w pliku pamięci komputera i są generowane na tyle szybko, że nie można nimi zarządzać przez pojedynczy komputer. Biorąc pod uwagę stale rosnącą ilość danych

[7] Delloite, *6 najważniejszych trendów technologicznych 2019 roku według Deloitte,* Delloite.com, 2019, 26 lutego, https://www2.deloitte.com/pl/pl/pages/press-releases/articles/polaczenie-chmury-sztucznej-inteligencji-5g-istotnie-wplynie.html

[8] F.E. Morgan, B. Boudreaux B., A.J. Lohn, M. Ashby, Ch. Curriden, K. Klima, D. Grossman, *Military Applications of Artificial Intelligence. Ethical Concerns in an Uncertain World*, Rand Corporation, Santa Monica 2020.

dostępnych obecnie na świecie, przewiduje się, że znaczenie AI będzie nadal rosło[9].

Spośród wielu możliwości np. przesyłanie danych w czasie rzeczywistym z wielu źródeł, takich jak urządzenia mobilne, Internet, media społecznościowe, czujniki, pliki dzienników i aplikacje transakcyjne, technologia Big Data znalazła sposób na dostarczenie szerokiej różnorodności danych krytycznych na potrzeby prowadzenia operacji wojskowych[10]. Techniki Big Data wykorzystywane przez firmy sektora prywatnego do przetwarzania i analizy baz danych są wdrażane przez siły zbrojne i używane do gromadzenia większej ilości informacji z wielu, różnych typów źródeł danych, np. z dronów, zautomatyzowanych systemów dowodzenia, systemów cyberbezpieczeństwa. Technologia ta w przyszłości nie tylko będzie wykorzystywana do pomocy pojedynczym żołnierzom na polu walki, ale zostanie również użyta do wspomagania innych obszarów, od tworzenia oprogramowania po chociażby obsługę pojazdów.

Jednym z obszarów, w którym przeciążenie danych jest najbardziej odczuwalne, jest przetwarzanie obrazu. Liczba kamer, które w sposób ciągły prowadzą nadzór nad strategicznymi obiektami związanymi z bezpieczeństwem stale rośnie, w związku z tym istnieje wyraźna potrzeba zautomatyzowania procesu wykrywania obiektów i analizy przesyłanego obrazu. W miarę postępów w technologii systemy wykorzystujące AI będą w coraz większym stopniu identyfikować obiekty, których człowiek mógłby nie zauważyć. W medycynie już stosuje się technologię, która na podstawie obrazu wykrywa raka skóry, w związku z tym nie jest irracjonalne zastosowanie tych samych zdolności na potrzeby Sił Zbrojnych. Postęp technologii rozpoznawania twarzy, która umożliwia szybką identyfikację terrorystów lub znanych przestępców, będzie wspierał przeciwdziałanie terroryzmowi i służył do ostrzegania przed ryzykownymi działaniami personel wojskowy i cywilny[11]. Przewiduje się, że w przyszłości technologia wykorzystująca AI będzie podstawą działania platform ISR (ang. *Intelligence, Surveillance, and Reconnaissance*), które dzięki możliwościom przetwarzania większej ilości danych wywiadowczych umożliwią radykalną poprawę jakości szeroko pojętego rozpoznania.

Kolejną funkcjonalnością AI będzie wsparcie dowódców w podejmowaniu decyzji. Przewiduje się, że obserwowany rozwój tzw. wirtualnych asystentów dzięki algorytmom sztucznej inteligencji spowoduje, że technologia będzie mogła szybciej zaproponować lepsze warianty działania do wyboru dowodzącemu operacją, niż mogliby zaproponować ludzie.

---

[9] Tamże.

[10] A. Khan, *Big Gains Foreseen For Big Data In Military Application,* „DefenseWorld.Net", 2017, 16 May, https://www.defenseworld.net/feature/12/Big_Gains_Foreseen_For_Big_Data_In_Military_Applications#.YBqOIehKhPY

[11] F.E. Morgan, B. Boudreaux B., A.J. Lohn, M. Ashby, Ch. Curriden, K. Klima, D. Grossman, *Military Applications…*

Ponad połowa ankietowanych (51%) badania „Work 2035", za które odpowiedzialne są Oxford Analytica i Coleman Parkes uważa, że w ciągu niecałych 15 lat technologia zapewni pracownikom co najmniej dwukrotnie wyższą produktywność niż obecnie. Technologia będzie jeszcze bardziej zintegrowana z człowiekiem. To napędzi zmiany w produktywności, ponieważ pracownicy będą wspierani przez zaawansowane rozwiązania bazujące na Big Data i sztucznej inteligencji. Najprostsze funkcje przejmie technologia i staną się one niemal w całości zautomatyzowane[12].

Obserwując rozwój technologii należy przewidywać, że potencjał AI będzie mógł być wykorzystany w zadaniach planowania operacyjnego. Może systemy te nie są odpowiednie, by podejmować decyzje za dowódców, ale będą mogły być wykorzystane, by wypracować informację dotyczącą, jakie siły i środki oraz jakie wsparcie będzie potrzebne do wykonania planu lub przygotować harmonogram transportu wojsk w strefie prowadzonych działań. Eksperci przewidują również, że AI może być używana do dostarczenia szerszej i dokładniejszej informacji o zakresie możliwości działań przeciwnika. Komputery będą w stanie ostrzegać o działaniach, które dla ludzi są nieoptymalne, czy wręcz niemożliwe do wykonania przez przeciwnika.

Niewątpliwą korzyścią z zastosowania AI w Siłach Zbrojnych będzie łagodzenie problemu braków kadrowych. Niedogodności związane z kurczeniem się zasobów osobowych będą się pogłębiały. W raporcie pt. „Analiza środowiska bezpieczeństwa w perspektywie 2035 roku" jako jeden z kluczowych trendów w obszarze społeczeństwa uznano starzenie się społeczeństwa. Zjawisko to jest współczesnym procesem demograficznym o niespotykanej wcześniej skali i natężeniu, obejmującym społeczeństwa Europy i innych wysoko rozwiniętych krajów świata. Prognozuje się, że w perspektywie 20 lat ów proces się pogłębi, co doprowadzi do zasadniczej zmiany proporcji między ludźmi młodymi a starymi. Liczba młodych, mających zastąpić osoby w wieku reprodukcyjnym (i zdolne do pracy), będzie maleć, natomiast liczba starych, wymagających wsparcia i opieki – rosnąć[13]. Technologia AI będzie mogła realizować zadania, które wynikają wprost z przetwarzania danych, takich jak analiza obrazu, tłumaczenie na języki obce czy nawet użycie robotów na polu walki. Dzięki temu wykonanie operacji czy misji będzie możliwe pomimo problemów związanych z niewystarczającą ilością zasobów osobowych.

Poprawa zdolności w cyber obronie jest kolejną korzyścią płynącą ze wsparcia jakie zapewni siłom zbrojnym AI. Niedawno uczenie maszynowe (ang. *machine learning*) stało się zdolne do generowania i modyfikowania obrazów i wideo.

---

[12] Wprost, *Nareszcie, będziemy pracować mniej. Dzięki sztucznej inteligencji*, „Biznes.wprost", 2020, 3 października, https://biznes.wprost.pl/technologie /10371642/nareszcie-bedziemy-pracowac-mniej-dzieki-sztucznej-inteligencji.html

[13] J. Mokrzycki, R. Reczkowski, S. Cieśla (red.), *Analiza środowiska bezpieczeństwa w perspektywie 2035 roku,* CDiS SZ, Bydgoszcz 2020, s. 23.

Twarz generowana przez sztuczną inteligencję wykorzystuje sieci neuronowe do tworzenia fałszywych obrazów (ang. *Generative Adversarial Network* – GAN). Technologia ta kryje się pod nazwą *deepfakes*[14].

Scenariusze złośliwego wykorzystania technologii się mnożą. Pół biedy, kiedy wykorzysta się ją, by włożyć nieprawdziwe słowa w usta znanego polityka w celu zdyskredytowania go w kluczowym momencie kampanii wyborczej. Gorzej, jeśli spreparować wypowiedź głowy obcego państwa tak, by zawierała wypowiedzenie wojny. To na razie dystopijne scenariusze, ale najwyższy czas, by się na to przygotować, bo technologia już wkrótce będzie na to pozwalać[15].

Jednym ze skutecznych sposobów walki z atakami złośliwego oprogramowania czy wspomnianej wyżej technologii deepfakes jest właśnie wykorzystanie AI, która może obserwować oprogramowanie w systemie i oznaczać działania zidentyfikowane jako podejrzane. Podczas DARPA[16] Cyber Grand Challange wykazano, że rośnie zainteresowanie potencjałem AI w zastosowaniu jej w maszynach, które mogą znaleźć i naprawić luki we własnych systemach lub znaleźć i zaatakować luki w systemach przeciwnika[17]. Dzisiejsza technologia nie pozwala jeszcze na użycie takich systemów w operacjach wojskowych, ale należy liczyć się z tym, że jest to tylko kwestia czasu, ponieważ użycie tego rodzaju oprogramowania może całkiem zmienić podział sił na polu walki. Prawdopodobnie liczba posiadanego potencjału bojowego nie będzie gwarantowała przewagi, bo czynnikiem decydującym może okazać się zastosowanie technologii AI, która znajdzie lukę w systemach przeciwnika i sparaliżuje jego cały system bezpieczeństwa.

Wykorzystanie AI w produkcji zapewnia większą dokładność i precyzję niż wytworzenie produktu przez człowieka. Przykładem może być użycie maszyn do wytwarzania tranzystorów elektronicznych do komputerów, które mają średnicę tylko nanometrów. Precyzja maszyn w tym przypadku nie jest możliwa do odtworzenia przez człowieka. Maszyny mogą być również dokładniejsze niż ludzie ze względu na pewne nieodłączne właściwości, takie jak jednorodność i ujednolicenie w czasie, podczas gdy ludzie mają więcej indywidualnych różnic i oprócz tego

[14] *Deepfakes* – technika obróbki obrazu, polegająca na łączeniu obrazów twarzy ludzkich przy użyciu technik sztucznej inteligencji. Technika stosowana jest do łączenia i nakładania obrazów nieruchomych i ruchomych na obrazy lub filmy źródłowe przy użyciu komputerowych systemów uczących się. Przyp. aut.

[15] J. Kołtunowicz, *Prosty sposób na deepfakes. Skuteczny?*, „Sztuczna inteligencja" 2020, 22 stycznia, https://www.sztucznainteligencja.org.pl/prosty-sposob-na-deepfakes-skuteczny/

[16] DARPA – (ang. *Defense Advanced Research Projects Agency*) – amerykańska agencja rządowa zajmująca się rozwojem technologii wojskowej działająca w strukturach Departamentu Obrony [przyp. aut.].

[17] F.E. Morgan, B. Boudreaux B., A.J. Lohn, M. Ashby, Ch. Curriden, K. Klima, D. Grossman, *Military Applications…*

mogą być zmęczeni lub znudzeni, co nie zdarza się maszynom[18]. Wymienione powyżej cechy maszyn znajdą swoje zastosowanie w prowadzeniu operacji na poziomie taktycznym. Nietrudno jest sobie wyobrazić sytuację, w której roboty zastąpią żołnierzy na polu walki co pozwoli na dokładniejsze i precyzyjniejsze niszczenie celów przeciwnika oraz prowadzenie operacji bez względu na warunki atmosferyczne, porę dnia i innych czynników mających negatywny wpływ na siłę żywą przeciwnika.

Sztuczna inteligencja będzie również działać na korzyść operacji wojskowych w kontekście możliwości działania w rejonach A2/AD[19] (ang. *Anti-Access/Area Denial Environments*). Platformy autonomiczne będą umożliwiały działanie w rejonach objętych systemami antydostępowymi nie narażając własnej siły żywej, ograniczając liczbę operatorów niezbędnych do prowadzenia operacji w rejonach niedostępnych dla ludzi. Należy również liczyć się z tym, że zastosowanie zaawansowanej technologii będzie wymuszało poważne przygotowanie i szkolenie na najwyższym poziomie.

W badaniu przeprowadzonym przez RAND Corporation zastosowano uczenie maszynowe do planowania operacji, co ukazało wady i zalety tej techniki. W eksperymencie tym symulowano grupę bezzałogowych statków powietrznych (ang. *Unnamend Aircraft Vehicle*, UAV) z różnymi ładunkami czujników, broni, imitatorów i systemów walki elektronicznej (EW) przeciwko odizolowanemu systemowi obrony powietrznej. Podstawowe założenie programu badawczego wykazało, że różnego rodzaju UAV okazały się zdolne do wykonania zadań bojowych, jednak, aby zachować zdolność odstraszającą Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych (ang. USAF) muszą wykazać się zdolnością do neutralizacji znacznie bardziej złożonych systemów obrony powietrznej.

Badanie wykazało, że aby uzyskać przewagę ofensywną przeciwko silnej sieci A2/AD niezbędne jest użycie dużej ilości środków półautonomicznych. USAF prowadzi badania dotyczące tego zagadnienia za pośrednictwem progra-

[18] Tamże.

[19] A2/AD – działania mające na celu uniemożliwienie siłom przeciwnika dostępu do teatru działań (*Anti Access*) oraz działania mające na celu ograniczenie swobody działania siły przeciwnika w teatrze działań (*Area Denial*) [przyp. aut.].

mów takich jak Golden Horde[20], Gray Wolf[21], platform dostawczych typu Arsenal Plane[22, 23].

Zastosowanie sztucznej inteligencji w Siłach Zbrojnych USA

Pomimo historii rozwoju ofensywnego zastosowania sztucznej inteligencji w Siłach Zbrojnych, oficjalna polityka Stanów Zjednoczonych i stanowisko w sprawie tego rodzaju nowych technologii jest wstrzemięźliwe. Zauważalne jest to w wielu wystąpieniach i oświadczeniach liderów USA. W jednej z wypowiedzi zastępca sekretarza obrony w latach 2014–2017 – Robert O. Work – stwierdził, że: „Autonomia zostanie wykorzystana wyłącznie do wzmocnienia pozycji ludzi, a nie do uczynienia jej indywidualną lub niezależną od decyzji człowieka o użyciu śmiercionośnej siły".

Składowe technologie, które zapewniają różnorodność aspektów autonomii są dostępne od kilku dekad. Stany Zjednoczone mają długą historię prób rozwijania tych zdolności a nawet wytworzyły kilka autonomicznych lub półautonomicznych systemów uzbrojenia. Jednym z najczęściej omawianych systemów obronnych o zdolnościach autonomicznych jest *Aegis Ballistic Missile Defense System*

---

[20] *Golden Horde* – program został zaprojektowany w celu zastosowania w Siłach Powietrznych Stanów Zjednoczonych trzech najistotniejszych technologii: precyzyjnej broni kierowanej, sztucznej inteligencji i sieci komunikacyjnych. Precyzyjna broń kierowana, zjednoczona przez bezpieczne łącza komunikacyjne i wyposażona w sztuczną inteligencję, po przydzieleniu celu zostałaby masowo wystrzelona w przeciwnika. Jeśli cel zostanie zniszczony przez pierwszy pocisk, to pozostałe dwa pociski mogą następnie zapoznać się z listą alternatywnych celów i określić, które pozostałe mogą zostać zniszczone, a następnie zalecić operatorowi ponowne przydzielenie celu. Człowiek może zatwierdzić lub odrzucić dalsze działanie – K. Mizokami, *The Air Force Wants to Unleash a Robotic "Golden Horde" on Adversaries*, „Popular Mechanics" 2019, 30 November, https://www.popularmechanics.com/military/a29995819/us-air-force-golden-horde/

[21] *Gray Wolf* – program poddźwiękowych pocisków Gray Wolf, nadzorowany przez Departament Obrony USA, ma na celu opracowanie technologii stosunkowo taniej broni klasy powietrze-powierzchnia, której efektory działałyby w roju, w celu przeniknięcia i neutralizacji zintegrowanej obrony powietrznej przeciwnika. W dniu 27 grudnia 2017 r. Lockheed Martin i Northrop Grumman podpisały pięcioletnie umowy o wartości 110 mln USD (412,94 mln zł) każda na budowę demonstratorów technologii pocisków Gray Wolf. Pociski miałyby zostać zintegrowane na początek z samolotami F-16, a następnie z F-35, F-15E, F/A-18E/F, B-1B, B-2A i B-52H. W założeniu pocisk ma mieć zasięg ponad 460 km – R. Muczyński, *USAF testuje Gray Wolf*, „MILMAG The Military Magazine" 2020, 24 lipca, https://www.milmag.pl/news/view?news_id=4256

[22] Siły powietrzne USA od kilku lat rozwijają koncepcję wykorzystania samolotów transportowych w roli „latających arsenałów" (ang. *Arsenal Plane*). Samoloty transportowe, bez potrzeby stosowania skomplikowanych modyfikacji, mogłyby przenosić w ładowniach, montowane na standardowych paletach cargo typu CEP (*Combat Expendable Platform*) bomby lub pociski kierowane. Palety zrzucane byłyby na spadochronach, podobnie jak ma to miejsce w przypadku tradycyjnego desantu ładunków. Po zrzuceniu nastąpiłaby separacja lub wystrzelenie uzbrojenia, które rozpoczynałoby samodzielny lot w kierunku wcześniej wybranych celów – P. Henski, *USAF rozpoczynają program „Arsenal Plane"*, Zespół Badań i Analiz Militarnych, 2020, 3 listopada, https://zbiam.pl/usaf-rozpoczynaja-program-arsenal-plane/

[23] R. Muczyński, *USAF testuje Gray Wolf...*

(BMD)[24], który do użytku został wprowadzony w 1983 roku. Okręty wyposażone w system obrony przed rakietami balistycznymi mogą samodzielnie pełnić szereg funkcji. Operatorzy mogą tak skonfigurować system, aby reagował na wiele różnych zagrożeń, wybierając bądź łączyć zestaw określonych trybów działania oznaczonych jako „Semi-Auto" (półautonomiczne), „Auto SM" i „AutoSpecial". Zarówno tryb „Semi-Auto", jak i „Auto SM" są półautonomiczne i w swojej konfiguracji posiadają element decydujący, którym jest człowiek. Natomiast tryb „AutoSpecial" jest nadzorowany autonomicznie, gdzie człowiek jest włączony do obiegu decyzji o użyciu systemu, lecz w przypadku zaistnienia sytuacji zagrożenia, gdy operator nie może zarządzać obroną, system jest w stanie sam koordynować całością przedsięwzięć niezbędnych do zwalczania rakiet balistycznych[25].

Podobną rolę do omówionego systemu walki Aegis pełni system artyleryjski Phalanx (ang. *falanga*) Close-In Weapons System (CIWS), który jest przeznaczony do niszczenia pocisków przeciwnika na bardzo krótkich dystansach. Został on dopuszczony do produkcji w 1978 roku. Posiada on również tryb działania autonomiczny, w którym może prowadzić obronę przed salwami pocisków lub dużą liczbą ataków lotnictwa.

Zalety defensywnych systemów obrony opisane powyżej są wystarczającym argumentem, aby przekonać się do stosowania systemów autonomicznych, których możliwości zwalczania siły przeciwnika są wyższe niż człowieka. Konstruktorzy ze Stanów Zjednoczonych poszli jednak o krok dalej i stworzyli również systemy autonomiczne, które należy zaliczyć do ofensywnych. Przykładem takiej broni jest Tomahawk Anti-Ship Missile (TASM), który jest w pełni autonomicznym, współczesnym pociskiem manewrującym. Pocisk został zaprojektowany w taki sposób, by po wystrzeleniu krążył i szukał okrętów przeciwnika, a po wykryciu celu dokonał jego zniszczenia. Jednak w tak skonfigurowanym trybie pracy system działał krótko na początku lat 90., po czym został wstrzymany. Z dostępnych informacji wynika, że nie był on nigdy użyty ze względu na obawę przed atakiem na niezamierzone cele. Ze względu na potencjalne zagrożenie ze strony okrętów chińskich i rosyjskich program badawczy został ostatnio wznowiony, aby uaktualnić jego zdolności do współczesnych pocisków przeciw okrętowych dalekiego zasięgu.

Nowsze zastosowanie zaawansowanej AI w systemach autonomicznych można obserwować w programach Agencji Departamentu Obrony do spraw rozwoju zaawansowanych projektów badawczych. W 2020 roku DARPA przyznała

---

[24] *Aegis Ballistic Missile Defense System* – morski system antybalistyczny Stanów Zjednoczonych oraz Japonii stanowiący jeden z segmentów amerykańskiego wielowarstwowego systemu obrony antybalistycznej (*Ballistic Missile Defense*). Na aktualnym etapie rozwoju, system jest elementem obrony w warstwie środkowej (*midcourse defense*) oraz terminalnej (*terminal phase defense*). Docelowo jednak, Aegis BMD obejmować ma wszystkie trzy warstwy obrony, począwszy od zwalczania pocisków balistycznych w ich startowej fazie lotu balistycznego (*boost phase defense*) [przyp. aut.].

[25] F.E. Morgan, B. Boudreaux B., A.J. Lohn, M. Ashby, Ch. Curriden, K. Klima, D. Grossman, *Military Applications…*

pięciu instytucjom kontrakty na dalsze prace nad rozwojem algorytmów sztucznej inteligencji. Rezultatem ma być możliwość zespołowej manewrowej walki powietrznej samolotów załogowych i bezzałogowych. Kontrakty w ramach działania Technical Area 1 programu Air Combat Evolution otrzymały Boeing, EpiSci, Georgia Tech Research Institute, Heron Systems i physicsAI[26].

Bez wątpienia Pentagon uważa, że przyszłość działań wojennych obejmuje analizę danych na dużą skalę, w tym za pomocą wyżej opisanych systemów wykorzystujących AI. W związku z powyższym jedną z priorytetowych inwestycji Departamentu Obrony jest obecnie stworzenie sieci wielkoskalowej infrastruktury przetwarzania danych w „chmurze". Program nazywa się *„Joint Enterprise Defense Infrastructure"* i jest szacowany na kwotę 5 miliardów dolarów rocznie przez kolejne dwa lata.

W ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci Stany Zjednoczone rozwinęły wykorzystanie systemów autonomicznych w swojej technologii wojskowej. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że kolejni przywódcy Stanów Zjednoczonych wypowiadając się na ten temat na arenie międzynarodowej zachowują dużą ostrożność. Natomiast w styczniu 2020 roku Biały Dom opublikował memorandum skierowane do szefów agencji federalnych w sprawie ograniczania przeszkód w rozwoju i wdrażaniu technologii AI w USA. Dokument dotyczy regulacyjnych, jak i pozaregulacyjnych sposobów stymulowania amerykańskiej gospodarki do budowy narzędzi wykorzystujących sztuczną inteligencję. Zawarte w dokumencie zasady odnoszą się tylko do sektora prywatnego.

Memorandum jest następstwem ogłoszonego w lutym 2019 r. dekretu prezydenckiego, w którym przedstawiono strategię utrzymania amerykańskiego przywództwa w obszarze AI. Jak piszą autorzy dokumentu, Biały Dom chce wspierać amerykańskie podejście do wolnego rynku, federalizmu i dobrych praktyk w zakresie regulacji, które to czynniki pozwoliły rozkwitnąć w USA prężnemu ekosystemowi innowacji. Zgodnie z memorandum agencje rządowe mają rozstrzygać o wprowadzeniu regulacji lub polityk w zakresie AI, kierując się zarówno troską o gospodarcze i narodowe bezpieczeństwo, wolności obywatelskie, ochronę prywatności, jak i inne wartości bliskie Amerykanom przy jednoczesnej dbałości o rozwój innowacyjnych technologii[27].

Działania podjęte przez liderów rządzących świadczą o tym, że elity zdają sobie sprawę z tego, że obszar AI jest kluczowy dla utrzymania zdolności obronnych Stanów Zjednoczonych. Dbając o rozwój najnowszej technologii w sektorze prywatnym, przewiduje się, że będzie ona implementowana w najnowszych systemach uzbrojenia.

---

[26] M. Hypś, *Darpa: dalsze prace nad algorytmami walki powietrznej*, „Konflikty.pl" 2020, 19 listopada, https://www.konflikty.pl/aktualnosci/wiadomosci/darpa-dalsze-prace-nad-algorytmami-walki-powietrznej/

[27] M. Chojnowski, *Amerykańscy decydenci nie chcą, by nadmierne regulacje ograniczyły rozwój SI w USA. Eksperci odpowiadają: regulacje wcale nie muszą hamować innowacji,* Sztucznainteligencja.org" 2020, 22 stycznia, https://www.sztucznainteligencja.org.pl/usa-ostrozne-wobec-regulacji-si/

Zastosowanie sztucznej inteligencji w Siłach Zbrojnych Chin

Oficjalne stanowisko władz Chin na arenie międzynarodowej wzywa do całkowitego zakazu stosowania broni autonomicznej. Jednak analiza planów na najbliższe 5 lat wskazuje, że Pekin prowadzi pracę nad szeroką gamą systemów uzbrojenia zawierających sztuczną inteligencję.

Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza[28] nie opublikowała publicznie dostępnej doktryny wojskowej, która ujawniłaby, w jaki sposób Chiny planują wykorzystanie AI w przyszłych konfliktach. Jednak na podstawie prac prowadzonych nad systemami uzbrojenia oraz oficjalnych oświadczeń chińskich przywódców wojskowych wynika, że sztuczna inteligencja jest postrzegana jako klucz do wygrywania wojen z zaawansowanym technologicznie przeciwnikiem[29]. Dowodem na to może być również liczba patentów zgłaszanych i przyznawanych w obszarze prac nad sztuczną inteligencją. Według portalu *South China Morning Post*[30] w 2019 roku Chiny złożyły ponad 110 000 wniosków patentowych dotyczących sztucznej inteligencji; tym samym stały się światowym liderem, wyprzedzając Stany Zjednoczone w tej dziedzinie technologii.

Chiny prowadzą szerokie prace nad wykorzystaniem AI w autonomicznych robotach w celu polepszenia efektywności swojego uzbrojenia, taktyki i uzyskania nowych możliwości bojowych. To nie jest jedyny kierunek wykorzystania najnowszych technologii, ponieważ ChALW pragnie również rozwijać zaawansowane systemy przetwarzające duże ilości danych oraz systemy wspierające procesy decyzyjne. Chińscy przywódcy wojskowi są przekonani, że powyższe zdolności pozwolą na wykrycie przeciwnika poprzez zebranie danych z rożnego rodzaju systemów czujników i zamianę dostarczonych danych na jednolity obraz operacyjny, przyśpieszając tym samym proces podejmowania decyzji przy pomocy „cyfrowego oficera sztabowego", który będzie pełnił rolę asystenta dowódcy[31].

Jak dotąd Chiny unikały budowy autonomicznych systemów uzbrojenia, których możliwości pozwoliłyby na identyfikację, namierzenie celu i prowadzenie ognia bez interwencji człowieka. Niemniej jednak poprzez modyfikację oprogramowania w zbudowanych już systemach uzbrojenia możliwe jest w każdym momencie uzyskanie nowych zdolności. Bardziej utajnione projekty, takie jak chińskie bojowe drony wytwarzane w technologii *stealth*, mogą identyfikować i niszczyć cele bez udziału człowieka, co umożliwia użycie ich w trudnodostępnym środowisku walki. Chiny mocno również inwestują w rozwój rojów UAV

[28] Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza – ChALW (ang. PLA – *People's Liberation Army*) [przyp. aut.].

[29] F.E. Morgan, B. Boudreaux B., A.J. Lohn, M. Ashby, Ch. Curriden, K. Klima, D. Grossman, *Military Applications…*

[30] Y. Xue, *China tops world in AI patent filings, surpassing the US for the first time, „South China Morning Post 2020, November 26,* https://www.scmp.com/tech/innovation/article/3111510/china-tops-world-ai-patent-filings-surpassing-us-first-time

[31] F.E. Morgan, B. Boudreaux B., A.J. Lohn, M. Ashby, Ch. Curriden, K. Klima, D. Grossman, *Military Applications…*

oraz bezzałogowych pojazdów powierzchniowych (ang. *Unmanned Surface Vehicle*, USV) i choć nie wszystkie te systemy mają status uzbrojenia, to armia chińska pracuje nad możliwością wykorzystania ich do niszczenia kluczowych obiektów dla systemu bojowego przeciwnika, takich jak stanowiska dowodzenia lub lotniskowce. Badania skupiają się nad wykorzystaniem maszynowego uczenia do autonomicznego kierowania dziesiątków lub nawet setek platform uzbrojenia, co wpisuje się w strategie tzw. systemu systemów, który polega na integracji wszystkich funkcji rozpoznawczych, uderzeniowych, wsparcia i kontrolę systemu przez jedno dowództwo.

Chiny w większym stopniu skupiły się nad pracami dotyczącymi budowy robotów powierzchniowych niż naziemnych czy systemów morskich. Wysiłki zostały skierowane, by wykorzystać autonomię do poprawy skuteczności już istniejących platform uzbrojenia i ich taktyki użycia, ale również do rozwijania innowacyjnych systemów stwarzających nowe zdolności, jak np. przeprowadzenia precyzyjnych uderzeń. Choć w dalszym ciągu na otwarcie ognia wymagana jest zgoda człowieka, to Chiny pracują nad umożliwieniem swoim dronom operowania z większą autonomią i większymi możliwościami do startu, lądowania, planowania trasy lotu w oparciu o warunki terenowe oraz identyfikacji celów.

Chińska armia zleciła również swoim naukowcom opracowanie systemu uzbrojenia wykorzystującego roje dronów. Zakres badań dotyczy formowania i organizacji lotu, unikania przeszkód, przetwarzania zebranych danych, optymalizacji zadań i wykorzystania dostępnych zasobów. Stopień zaawansowania prac nie jest publicznie znany, ale skalę i stopień zaawansowania można sobie wyobrazić, ponieważ w 2017 roku podczas Fortune Global Forum w Kantonie Chiny ustanowiły światowy rekord przygotowując iluminację z udziałem 1180 dronów[32].

Kolejnym projektem, nad którym pracuje ChALW są pociski manewrujące wykorzystujące AI. Pociski te prawdopodobnie są zdolne do wyznaczania trasy i identyfikacji celów podobnie jak rakiety przeciwokrętowe dalekiego zasięgu (LRASM[33]) produkowane przez Lockheed Martin Corporation[34]. Wang Changqing, zastępca dyrektora China Aerospace Science and Industry Corporation Key Laboratory for Advanced Guidance and Control Technologies, zasugerował, że pociski mogą zostać dopracowane i uzyskać jeszcze większe możliwości, w tym pewien poziom wykrycia, rozpoznawania, uczenia się i podejmowania decyzji.

---

[32] F.E. Morgan, B. Boudreaux B., A.J. Lohn, M. Ashby, Ch. Curriden, K. Klima, D. Grossman, *Military Applications…*

[33] LRASM – ang. *Long Range Anti-Ship Missile* [przyp. aut.].

[34] Lockheed Martin Corporation – amerykański koncern zbrojeniowy powstały w 1995 z połączenia korporacji Lockheed i Martin Marietta. Jeden z „wielkiej piątki" amerykańskiego przemysłu obronnego. Zatrudnia ponad 140 tysięcy osób na całym świecie. Siedziba koncernu znajduje się w Bethesda w stanie Maryland [przyp. aut.].

Podobnie jak kilka innych zaawansowanych potęg militarnych, Chiny zainwestowały w przenośną amunicję krążącą[35]. Najbardziej znanym przykładem jest CH-901, przenoszony przez człowieka, zdalnie sterowany dron wystrzeliwany z wyrzutni, zdolny do przenoszenia kapsuły ISR[36] lub głowicy bojowej. Industry Corporation of China wyprodukowało również drona o nazwie „Sky Eye", którego można wystrzelić za pomocą rakiety lub pocisku artyleryjskiego. Ten Helikopter ISR posiada możliwości autonomicznej identyfikacji celów, oświetlania ich znacznikiem laserowym, rozpoznania czy cel został zniszczony a następnie przejścia do następnego celu[37].

Pomimo faktu, że ChALW inwestuje większe środki w rozwój platform UAV niż w bezzałogowe pojazdy naziemne (UGV[38]), zdolności rozwijane w zakresie walki lądowej wskazują na zastosowanie wysokiego poziomu autonomii w tego typu pojazdach. Chińskie źródła podają, że systemy przeznaczone do operacji lądowych, tak samo jak ich odpowiedniki do operacji powietrznych, wymagają decyzji człowieka by podjąć działania pozbawiające życia, należy jednak brać pod uwagę fakt, że informacje te są niemożliwe do weryfikacji. Przykładem chińskich UGV jest pojazd MULE-200, który jest przeznaczony do wspierania pododdziałów piechoty, transportu amunicji oraz dostarczania zapasów. Dzięki wyposażeniu w gąsienice, pojazd może poruszać się z prędkością 50 km/h w każdym terenie, przewozić ładunki do 200 kg, na odległość 50 km. ChALW prowadzi również prace nad modernizacją już istniejących systemów uzbrojenia. Transportery opancerzone oraz opancerzone pojazdy rozpoznania naziemnego są wyposażane w systemy obrony aktywnej podobne do systemu Quick Kill[39] amerykańskiej firmy Raytheon. Opracowywany jest również laserowy system obrony powietrznej Low Altitude Guardian, który jest zdolny do autonomicznej identyfikacji i śledzenia celu, bez możliwości samodzielnego otwarcia ognia.

Państwo Środka intensywnie rozwija swoje zdolności w zakresie robotyki i zastosowania sztucznej inteligencji w technologii wojskowej. W obecnej chwili nie ma żadnych potwierdzonych informacji o chińskich systemach uzbrojenia, które są w pełni autonomiczne i mogłyby działać bez ingerencji człowieka. Należy jednak brać pod uwagę, że modyfikacja lub zmiana oprogramowania może w znaczący sposób wpłynąć na możliwości bojowe konstruowanych systemów uzbro-

---

[35] Amunicja krążąca – rodzaj precyzyjnego uzbrojenia, którego głównym elementem jest uderzeniowy bezzałogowy aparat latający. Po wykryciu i identyfikacji celu, maszyna uderza w cel, niszcząc go eksplozją własnej głowicy bojowej [przyp.aut.]

[36] Kapsuła ISR – (ang. *Intelligence Surveillance and Reconnaissance*) – urządzenia wywiadowczo-rozpoznawcze zdolne do prowadzenia działań rozpoznawczych, dowodzenia, namierzania i atakowania celów z dużej odległości oraz wzmacniające zdolność do obrony przed atakiem rakietowym [przyp. aut.].

[37] F.E. Morgan, B. Boudreaux B., A.J. Lohn, M. Ashby, Ch. Curriden, K. Klima, D. Grossman, *Military Applications…*

[38] UGV – ang. *Unmanned Ground Vehicle* [przyp. aut.].

[39] *Quick Kill* – aktywny system obrony przeznaczony do niszczenia nadlatujących pocisków przeciwpancernych, rakiet i granatów [przyp. aut.].

jenia. Prace chińskich naukowców skupiają się nad systemami opartymi na AI i uczeniu maszynowym, a zastosowane technologie mają zbierać ogromne ilości danych, przetwarzanych w celu dostarczenia jednego spójnego obrazu sytuacji operacyjnej. Efektem tych prac ma być stworzenie wirtualnego asystenta, który będzie wspierał dowódcę w planowaniu oraz prowadzeniu operacji.

Zastosowanie Sztucznej Inteligencji w Siłach Zbrojnych Rosji

Federacja Rosyjska wkłada dużo wysiłku, aby nie odstawać od innych państw w rozwoju technologii wykorzystującej sztuczną inteligencję. Z wypowiedzi prezydenta Putina wynika, że zdaje on sobie sprawę z powagi znaczenia AI, ponieważ podkreśla, że zastosowanie sztucznej inteligencji w technologiach wojskowych może zburzyć stabilność strategiczną Rosji, jeżeli nie dotrzyma ona tempa w budowaniu nowoczesnych systemów uzbrojenia.

Podpisana przez prezydenta FR w 2017 „Strategia rozwoju sztucznej inteligencji w Rosji" obejmuje plany do roku 2030, a niektóre kierunki do końca 2024 roku. Zakłada m.in. tworzenie centrów badawczych, programów szkoleniowych i ośrodków odpowiedzialnych za badania i rozwój sztucznej inteligencji. Planowane jest również tworzenie partnerstw publiczno-prywatnych i zachęt dla sektora prywatnego (m.in. ulgi podatkowe), by angażowały się w projekty AI. Priorytetami strategii jest wspieranie badań naukowych, zwiększanie dostępności danych i zasobów obliczeniowych oraz rozszerzanie i ulepszanie systemów edukacji i szkoleń ukierunkowanych na sztuczną inteligencję.

Dokument skupia się głównie na nauce, środowisku akademickim oraz opiece zdrowotnej. Jest zgodny z „mapą drogową AI", opublikowaną w 2016 roku przez resorty obrony, edukacji i nauki oraz Akademię Nauk (swoją drogą, naukowcy Akademii twierdzą, że dokument nie do końca jest zadowalający – zawiera np. nieprawidłową definicję pojęcia „sztuczna inteligencja", niejasne definicje „wymiany danych" i nieprecyzyjne wytyczne na temat szkolenia nauczycieli w zakresie AI)[40].

Za rozwój technologii sztucznej inteligencji w Rosji odpowiadają głównie dwie korporacje państwowe, są to Rostec i Rosatom. Jak wynika z raportu „Regional Perspectives Report on Russia"[41], jak do tej pory stwierdzono niewielką interakcję między wydzielonymi państwowymi korporacjami ze świata cywilnego a przemysłem wojskowym. Większość rosyjskich uniwersytetów technologicznych i uczelni technicznych pracuje jednak nad projektami dotyczącymi obszaru sztucznej inteligencji. W sektorze cywilnym oraz w sektorach podwójnego zastosowania systemy AI stwarzają możliwość rozpoznawania obrazu i mowy oraz rozpoznawania twarzy w celu kontroli społeczeństwa, ale również wykorzystywana

[40] A. Zagórna, *Rosja staje do wyścigu,* „Sztucznainteligencja.org" 2019, 18 października, https://www.sztucznainteligencja.org.pl/rosja-staje-do-wyscigu/

[41] Strategic Foresight Analysis, Regional Perspectives Report On Russia. Headquarters, Supreme Allied Command Transformation: Norfolk 2021.

jest w przemyśle medycznym. W sferze wojskowej AI w głównej mierze stosowana jest w rozpoznaniu radioelektronicznym, walce elektronicznej, systemach autonomicznych, walce powietrznej, ale również w usprawnianiu logistyki poprzez zautomatyzowane systemy wsparcia materiałowego dla jednostek wojskowych.

Federacja Rosyjska bardzo szeroko rozumie znaczenie sztucznej inteligencji. Podobnie jak na Zachodzie, pojawiają się również dyskusje dotyczące różnic koncepcyjnych między AI, uczeniem maszynowym a automatyzacją. Należy jednak zwrócić uwagę, na to, że to, co w zachodniej technologii uważane jest za autonomiczne lub wspomagane komputerowo, bardzo szybko uznawane jest przez rosyjskich naukowców za „sterowane sztuczną inteligencją".

Rosyjski państwowy koncern zbrojeniowy Rostec zapowiedział, że pracuje nad produkcją nowoczesnych pocisków i rakiet uzbrojonych w ulepszone systemy i sztuczną inteligencję. Bekkhan Ozdoev, dyrektor przemysłowy Rostec State Corporation, zapewnia, że amunicja nowej generacji z funkcją sztucznej inteligencji to "najskuteczniejszy środek rażenia dostępny na współczesnym polu walki". Co więcej, specjalny system będzie dostarczał operatorom dokładnych informacji na temat celu[42]. Mowa tu o nowym systemie ochrony „radioelektronicznej", który znacznie poprawia dokładność ataku w środowisku zakłóceń wykorzystywanych przez systemy walki radioelektronicznej. System został opracowany przez Nowosybirsk Research Institute of Electronic Devices, który specjalizuje się w tworzeniu systemów awioniki dla amunicji krótkiego zasięgu.

To nie pierwszy raz, gdy Rosja zapowiada, że AI zostanie wykorzystane w jej armii. Niedawno ogłoszono, że wieloletnie prace nad nową bronią zakończyły się podobno sukcesem i myśliwce Su-57 będą kontrolowane przesz sztuczną inteligencję. RIA Novosti podaje, że przeprowadzono już pierwsze testy nowej broni, a sztuczna inteligencja sterowała samolotem bez udziału człowieka, wykonując szereg zadań. Pilot co prawda znajdował się na pokładzie myśliwca, ale kontrolował jedynie poprawne działanie systemów[43]. Czy rzeczywiście Rosja dysponuje tak zaawansowaną technologią? Zachodnie media podejrzewają, że może to być jedynie rosyjska propaganda. Eksperci zwracają uwagę, że Su-57 to myśliwiec z jednym miejscem dla pilota, a skoro był w maszynie, to nie znalazłoby się w niej już miejsce na zaawansowane urządzenia pozwalające na działanie sztucznej inteligencji. Istnieje też teoria, że udane próby przeprowadzono w dwuosobowym samolocie, o którym Zachód nie ma informacji.

W przestrzeni medialnej pojawiają się również informacje o tym, że Rosja automatyzuje supernowoczesny czołg T14 Armata, zamierzając go przypuszczalnie rozmieścić wzdłuż swej zachodniej granicy; tymczasem koncern zbrojeniowy Kałasznikow zademonstrował w pełni zautomatyzowany moduł bojowy, który ma

[42] Stan Wiedzy, *Sztuczna inteligencja i amunicja nowej generacji*, 2020, 7 grudnia, https://stanwiedzy.pl/technologia/rosja-sztuczna-inteligencja-amunicja/

[43] Tamże.

być montowany na istniejących systemach uzbrojenia, takich jak działa artyleryjskie i czołgi, aby umożliwić im samodzielne wykrywanie i atakowanie wybranych celów[44].

Systemy autonomiczne w Rosji mogą być podzielone na dwa główne priorytety: bezzałogowe statki powietrzne (UAV) i bezzałogowe pojazdy naziemne (UGV). Rozwój rosyjskich dronów znacznie „skorzystał" na konflikcie w Gruzji w 2008 r., kiedy rosyjskie Siły zbrojne odkryły potrzebę ich użycia dla operacji ISR i pozyskiwania celi dla wsparcia artylerii naziemnej. W ciągu dekady Rosja wyposażyła swoją armię w tysiące jednostek UAV we wszystkich rodzajach Sił Zbrojnych. Należy zwrócić uwagę, że rosyjskie UAV mają doświadczenie bojowe zdobyte podczas użytkowania w Syrii i Ukrainie[45].

Podsumowanie

Spora grupa ekspertów uważa, że sztuczna inteligencja będzie miała rewolucyjny wpływ na prowadzenie operacji wojskowych. Prowadzone analizy świadczą, że sztuczna inteligencja wywoła „sejsmiczną zmianę na polu bitwy" i „fundamentalnie" zmieni sposób prowadzenia wojny.

Strategia Obrony Narodowej Stanów Zjednoczonych z 2018 r. również potwierdza tę tezę i zalicza sztuczną inteligencję do grupy powstających technologii, które zmienią charakter wojny. Jim Mattis, sekretarz obrony Stanów Zjednoczonych w latach 2017–2018, idzie o krok dalej, argumentując, że nowe technologie włączając AI, zaawansowane obliczenia Big Data, autonomię, energię kierowaną, hipersonikę i biotechnologię są technologiami bez których nie będzie możliwe wygranie wojny przyszłości[46] (Mattis, 2018).

Nie ulega więc wątpliwości, że rozwój sztucznej inteligencji wpłynie zasadniczo na prowadzenie przyszłych operacji wojskowych. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że obok fascynacji możliwościami jakie daje nam stosowanie nowoczesnych technologii, wielu ekspertów podkreśla, że implementacja technologii wykorzystującej AI zagraża bezpieczeństwu ludzi.

Negatywne oddziaływanie sztucznej inteligencji może zostać wykorzystane nie tylko przez rywalizujące ze sobą państwa, ale również terrorystów oraz innych przestępców, którzy będą mogli realizować swoje ataki, zarówno w sferze cybernetycznej, jak i fizycznej. Bardzo ważne więc jest, aby w sposób permanentny monitorować rozwój nowoczesnych technologii i w miarę możliwości nadążać w tworzeniu systemów które będą stwarzały możliwość obrony przed niepożądanymi atakami. Należy również liczyć się z tym, że wraz z rozwojem możliwości

[44] Świat Nauki, *Broń autonomiczna*, 2020, 23 marca, https://www.swiatnauki.pl/8,1864.html
[45] Strategic Foresight Analysis, Regional Perspectives…
[46] J. Mattis, *Summary of the 2018 National Defense Strategy*. Department of Defense United Sates of America, 2018, https://dod.defense.gov/Portals/1/Documents/pubs/2018-National-Defense-Strategy-Summary.pdf

wykorzystywania sztucznej inteligencji, ewoluować będzie również lista zagrożeń, w których będzie ona wykorzystana. W domenach, w których dziś nie jesteśmy w stanie sobie wyobrazić zastosowania sztucznej inteligencji, niemalże pewne jest, że w przyszłości zostanie ona wykorzystana.

Przyszłe operacje wojskowe charakteryzować się będą użyciem zaawansowanych technicznie systemów uzbrojenia. Kierunek rozwoju techniki wojskowej wskazuje, że w kolejnych konfliktach zbrojnych o powodzeniu nie będzie decydować liczba wojska a posiadanie platformy opartej na technologii AI, która będzie zapewniała wymianę informacji między poszczególnymi rodzajami uzbrojenia. Koncepcja przyszłego pola walki będzie oparta na założeniu, że zbierane w czasie rzeczywistym dane o zmianie sytuacji taktycznej będą wpływać na dostosowanie sposobu działania i użycia odpowiednich środków zapewniających przewagę w prowadzonej operacji.

Wnioski uzyskane w wyniku przeprowadzonych badań potwierdzają hipotezę, że uzyskanie przewagi w prowadzeniu przyszłych operacjach wojskowych uzależnione będzie od zastosowania technologii wykorzystującej sztuczną inteligencję w nowoczesnych systemach uzbrojenia. Kierunki rozwoju techniki wojskowej wymuszą również zmianę sposobu prowadzenia wojny przyszłości.

Bibliografia

Baraniuk Ch., *Artificial intelligence decodes Islamic State strategy,* „BBC News", 2015, 06 August, https://www.bbc.com/news/technology-33804287

Bellon M., *Putin: Ten, kto zostanie liderem w dziedzinie sztucznej inteligencji, będzie rządził światem,* „Bussines Insider" 4 września 2017 r., https://businessinsider.com.pl/technologie/ai-sztuczna-inteligencja-pozwoli-rzadzic-swiatem-putin/43px288

Chojnowski M., *Amerykańscy decydenci nie chcą, by nadmierne regulacje ograniczyły rozwój SI w USA. Eksperci odpowiadają: regulacje wcale nie muszą hamować innowacji,* Sztucznainteligencja.org" 2020, 22 stycznia, https://www.sztucznainteligencja.org.pl/usa-ostrozne-wobec-regulacji-si/

Delloite, *6 najważniejszych trendów technologicznych 2019 roku według Deloitte,* Delloite.com, 2019, 26 lutego, https://www2.deloitte.com/pl/pl/pages/press-releases/articles/polaczenie-chmury-sztucznej-inteligencji-5g-istotnie-wplynie.html

Henski P.*, USAF rozpoczynają program „Arsenal Plane",* Zespół Badań i Analiz Militarnych, 2020, 3 listopada, https://zbiam.pl/usaf-rozpoczynaja-program-arsenal-plane/

Hypś M., *Darpa: dalsze prace nad algorytmami walki powietrznej*, „Konflikty.pl" 2020, 19 listopada, https://www.konflikty.pl/aktualnosci/wiadomosci /darpa-dalsze-prace-nad-algorytmami-walki-powietrznej/

Kasprzyk R., *Sztuczna inteligencja i cyberprzestrzeń a proces złośliwego sterowania ludźmi i maszynami* [w:] *GLOBSTATE*, Vol. 2, *Wyzwania dla Polski w kontekście zmian w środowisku bezpieczeństwa*, red. J. Mokrzycki, R. Reczkowski, CDiS SZ: Bydgoszcz 2020.

Khan A., *Big Gains Foreseen For Big Data In Military Application,* „DefenseWorld.Net", 2017, 16 May, https://www.defenseworld.net/feature/12/Big_Gains_Foreseen_For_Big_Data_In_Military_Applications#.YBqOIehKhPY

Kołtunowicz J., *Prosty sposób na deepfakes. Skuteczny?*, „Sztuczna inteligencja" 2020, 22 stycznia, https://www.sztucznainteligencja.org.pl/prosty-sposob-na-deepfakes-skuteczny/

Mattis J., *Summary of the 2018 National Defense Strategy*. Department of Defense United Sates of America, 2018, https://dod.defense.gov/Portals/1/Documents/pubs/2018-National-Defense-Strategy-Summary.pdf

Mizokami K., *The Air Force Wants to Unleash a Robotic "Golden Horde" on Adversaries*, „Popular Mechanics" 2019, 30 November, https://www.popularmechanics.com/military/a29995819/us-air-force-golden-horde/

Mokrzycki J., Reczkowski R., Cieśla S. (red.), *Analiza środowiska bezpieczeństwa w perspektywie 2035 roku,* CDiS SZ, Bydgoszcz 2020.

Morgan F.E., Boudreaux B., Lohn A.J., Ashby M., Curriden Ch., Klima K., Grossma D., *Military Applications of Artificial Intelligence. Ethical Concerns in an Uncertain World*, Rand Corporation, Santa Monica 2020.

Muczyński R., *USAF testuje Gray Wolf*, „MILMAG The Military Magazine" 2020, 24 lipca, https://www.milmag.pl/news/view?news_id=4256

Stan Wiedzy, *Sztuczna inteligencja i amunicja nowej generacji*, 2020, 7 grudnia, https://stanwiedzy.pl/technologia/rosja-sztuczna-inteligencja-amunicja/

Strategic Foresight Analysis, Regional Perspectives Report On Russia. Headquarters, Supreme Allied Command Transformation: Norfolk 2021.

Świat Nauki, *Broń autonomiczna*, 2020, 23 marca, https://www.swiatnauki.pl/8,1864.html

Westerheide F., *China – The First Artificial Intelligence Superpower,* „Forbes" 2020, 14 January, https://www.forbes.com/sites/cognitiveworld /2020 /01/14/china-artificial-intelligence-superpower/?sh=58cd86f32f05

Wprost, *Nareszcie, będziemy pracować mniej. Dzięki sztucznej inteligencji*, „Biznes.wprost", 2020, 3 października, https://biznes.wprost.pl/technologie /10371642/nareszcie-bedziemy-pracowac-mniej-dzieki-sztucznej-inteligencji.html

Xue Y., *China tops world in AI patent filings, surpassing the US for the first time, „South China Morning Post 2020, November 26,* https://www.scmp.com/tech/innovation/article/3111510/china-tops-world-ai-patent-filings-surpassing-us-first-time

Zagórna A., *Rosja staje do wyścigu,* „Sztucznainteligencja.org" 2019, 18 października, https://www.sztucznainteligencja.org.pl/rosja-staje-do-wyscigu/

OCENA ZJAWISKA WOJNY. PŁASZCZYZNA TEORETYCZNA

Waldemar KRZTOŃ[1]

Ocena zjawiska wojny jest złożona, składa się z kilku warstw. Uwzględnia różnorodne aspekty tego zjawiska i udziału w nim ludzi. Nie ogranicza się ona do samych działań wojennych jako faktu, w którym uczestniczą ludzie, który urzeczywistnia się w określonym miejscu i czasie. Ocena ta dotyczy również mniej widocznych elementów zjawiska wojny, w tym motywacji skłaniających do podjęcia wojny uczestnictwa w niej oraz różnorodnych konsekwencji działań wojennych.

Motywy

Problem racji podejmowanej wojny, przyczyn, dla których ludzie w niej uczestniczą, uprawnień, w imię których jedni zagrażają wzajemnie swojemu życiu, a drudzy zmuszają lub skłaniają ich do tego jest niezmiernie złożony. Między innymi od wieków występował problem różnic, jakie zachodzą w ocenach działań jednostkowych oraz działań zbiorowych. Jest to problem przyczyn, dla których normy formułowane w obrębie moralności indywidualnej są uchylane w obrębie moralności społecznej. Mamy tu na myśli normę „nie zabijaj”[2], która z nielicznymi wyjątkami jest aprobowana powszechnie w odniesieniu do działań jednostkowych. Nie obowiązuje ona natomiast w działaniach zbrojnych. Do rezygnacji z niej skłaniają wszystkie te systemy społeczne, które bądź akceptują wojnę, bądź dopuszczają do prowadzenia wojny w imię określonych celów.

Ujawnia się tu konflikt wartości, a na tym tle rodzi się pytanie, jakie to racje skłaniają do tej zmiany, do przyjęcia na płaszczyźnie społecznej takich kryteriów, które pozwalają poczytywać za zasługę to, co niedopuszczalne jest na gruncie indywidualnym? Zwracał na to uwagę już Laktancjusz pisząc: „Jeżeli ktoś morduje pojedynczego człowieka uchodzi za zniesławionego zbrodniarza i uważa się go za niegodnego wejścia do świątyń będących ziemskimi siedzibami bogów, ci zaś, którzy pozbawili życia nieskończoną ilość ludzi, którzy zalali krwią ziemię i za-

[1] Dr Waldemar Krztoń, Zakład Zarządzania Projektami i Polityki Bezpieczeństwa, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska. ORCID: 0000-0001-8292-4327.

[2] W. Krztoń*, Wojna jako problem bezpieczeństwa współczesnego świata*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2021, s. 52–53.

truli rzeki, uważani są nie tylko za godnych wstępu do świątyń, lecz i zasługujących na miejsce w niebieskiej siedzibie bogów”[3].

Jest to więc nie tylko problem tych warunków, w których ograniczone jest stosowanie normy „nie zabijaj”, ale i problem oceny samych tych warunków, wtedy gdy są one wynikiem świadomej działalności ludzi. W tym przypadku dotyczy to kryteriów dopuszczalności wojny. Należy tu dotrzeć do uprawnień określonych sił czy instytucji do stwarzania sytuacji, w których niezbędne jest pozbawienie ludzi życia lub zadawanie cierpień. Słusznie stwierdza Horowitz, że osią integrującą filozofię pokoju „jest kwestia wartości życia ludzkiego”, jednak nie w wąskiej płaszczyźnie indywidualnej, lecz w płaszczyźnie szeroko pojętego zbiorowego życia cywilizacji ludzkiej[4].

Rozważania takie dotyczą zarówno decyzji wywołujących wojnę, jak i bezpośrednich czynności zabijania w wojnie, wreszcie gotowości do oddania przez walczącego własnego życia w obronie określonych wartości. Przy takim rozumieniu sprawy stwierdzenie, że wojna jest złem, oznacza, że złem jest uczestnictwo w wojnie lub że złem są poczynania prowadzące do wojny. W historii myśli społecznej obserwujemy dość istotne różnice w rozłożeniu akcentów na aspekty ogólne i jednostkowe w wojnie. Z jednej strony bowiem przyczyn wojen doszukiwano się w cechach jednostkowych, a problem udziału w wojnie sprowadzono do osobistych motywów i zachowania się jednostek w walce. Z drugiej strony traktowano wojnę jako stosunek nie między obywatelami różnych narodów, lecz między państwami. Taką koncepcję rozwijał zwłaszcza Rousseau w *Umowie społecznej*[5].

Dlatego też ocena wojny obejmuje również politykę, a więc zorganizowane przez państwo działania określonych grup czy narodów, a także działania określonych sił wywierających bezpośredni wpływ na politykę, a tym samym na wybuch wojny.

Ocena wojny wyraża się także w ocenie poprzedzających wojnę poczynań politycznych określonych sił społecznych i ich celów. Dezaprobata wojny polega tym samym na odmówieniu tym siłom (rządom, kierowniczym jednostkom, grupom społecznym) uprawnień do rozpoczynania wojny. Analogicznie aprobata wojny wyraża się w przyznaniu im uprawnień do rozpoczynania i prowadzenia wojny. Może to przy tym być aprobata „stała”, przyzwolenie na rozpoczynanie wojny jako takiej ze względu na przyjmowane w danym systemie społecznym wartości lub też aprobata określonej wojny ze względu na konkretne jej przyczyny i cele.

[3] Cyt. za L. Winowski, *Stosunek chrześcijan pierwszych wieków do wojny*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1948, s. 26.
[4] I.L. Horowitz, *The Idea Of War And Peace In Contemporary Philosophy*, New York 2012, s. 205.
[5] J.J., Rousseau, *Umowa społeczna. List o widowiskach*, PWN, Warszawa 2010, s. 56–57.

Wojna i polityka

Refleksje dotyczące zachodzącego stosunku między polityką i ewentualną wojną należy rozpocząć od Clausewitza. W swojej pracy *O wojnie* sformułował on definicję wojny jako kontynuacji poprzedzającej ją polityki. Rozpatrując zjawisko wojny pojmował wojnę jako akt przemocy, mającej na celu „zmuszenie przeciwnika do spełnienia naszej woli”[6]. Konkretyzując to stwierdzenie i traktując wojnę jako czyn polityczny Clausewitz pisał: „Wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami”[7]. Definicja ta jest zresztą znana i szeroko stosowana przez różne orientacje filozoficzne i doktryny wojenne. Współcześnie jednak wielu teoretyków dowodzi, że pojmowanie wojny jako kontynuacji polityki zatraciło sens, człowiek bowiem utracił kontrolę nad środkami prowadzenia wojny, a ich zastosowanie może doprowadzić do zniszczenia podmiotu polityki, a nie do realizacji jakichkolwiek celów politycznych. Podejmowane są też próby nowego określenia wojny, w oderwaniu od polityki[8].

Z drugiej strony inni teoretycy podtrzymują definicję Clausewitza. Przy czym autorzy ci podkreślają ścisły związek, jaki zachodzi współcześnie między polityką a wojną, obstając najczęściej przy wspomnianej, tradycyjnej definicji.

Spór o to, czy wojna pozostaje czy też nie narzędziem polityki, nie ma charakteru czysto teoretycznego. W sporze tym idzie także o praktyczne wnioski polityczne, o uzasadnienie określonej polityki, wyrażające się m.in. w ocenie wojny. Konkretnie rzecz ujmując, w stwierdzeniach podważających koncepcję wojny jako kontynuacji i narzędzia polityki chodzi o:

1) teoretyczne poszukiwania nowej definicji wojny, mającej bardziej odpowiadać nowym uwarunkowaniom,
2) cele niektórych grup społecznych, wyrażające obawę o los społeczeństwa, zagrożonego przez nową wojnę,
3) chęć usprawiedliwienia ewentualnej wojny, jako zjawiska niekontrolowanego, wymykającego się z rąk politykom,
4) rzeczywistą troskę o przyszłość świata, co przejawia się w politycznej dezaprobacie wojny w imię dobra całej ludzkości.

W związkach wojny i polityki można wyróżnić dwa aspekty. Jednym z nich jest polityczne przyczyny wojny, drugim jest kwestia celów, jakie to państwo przy pomocy wojny pragnie uzyskać. Każda wojna jest następstwem określonej polityki. Następstwo wojny w stosunku do polityki polega zaś na tym, że:

1) polityka określonych sił stwarza taką sytuację międzynarodową, w której wojna staje się nieuchronna,
2) przygotowania do wojny mają charakter polityczny,

---

[6] C. von Clausewitz, *O wojnie*, Mireki, Warszawa 2010, s. 15–16.
[7] Tamże.
[8] H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004; E. Olzacka, *Wojna a kultura*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016.

3) polityka wyznacza określone cele wojny,
4) sprawą polityki sił wszczynających wojnę jest określenie dogodnego momentu wybuchu wojny,
5) kierownictwo przebiegiem wojny znajduje się w rękach sił politycznych.

Problemem jest to, czy wojna, choć stanowiąca skutek i przedłużenie polityki może doprowadzić do celu pozytywnego, do realizacji zamiaru strony wszczynającej wojnę. Wojna, stanowiąc zatem skutek i kontynuację polityki, mając polityczne źródła, może wymknąć się spod kontroli polityki i przestać spełniać jej zadania, i w tym pragmatycznym sensie przestaje być kontynuacją polityki. Kolejnym problemem jest pytanie, czy wojna w tych warunkach stanowić może dopuszczalny środek realizacji jakichkolwiek zamierzeń politycznych?

W relacji polityka i wojna, szczególnie uwidacznia się następczy charakter wojny w relacji od polityki prowadzonej za pomocą środków dyplomatycznych do polityki prowadzonej za pomocą oręża, czyli do wojny. Dystans między polityką a wojną jest niezwykle mały. Polityka bowiem w każdym momencie i z łatwością może zastosować środki orężne, przekształcić się w wojnę. Nieprzypadkowo pojawiły się takie określenia charakteryzujące politykę jak: „balansowanie na skraju przepaści" czy „zimna wojna".

Wszystko to powoduje, że zwłaszcza współcześnie nie można ograniczyć się do oceny wojny nie oceniając poprzedzającej i rodzącej ją polityki określonych sił społecznych.

Po ocenie wojny jako faktu społecznego[9] należy powiedzieć o ocenie moralnej tego faktu. Chodzi tutaj o spór moralny dotyczący istnienia wojny. Można jednak kwestionować zasadność takich ocen i sporów i stwierdzić, że skoro wojna jest w określonych warunkach historycznych zjawiskiem koniecznym, można o niej orzekać jedynie w kategoriach opisu, nie można zaś oceniać jej w kategoriach dobra i zła, jak nie ocenia się zmieniających pór roku. Przy takim ujęciu problem moralnej oceny przesuwa się ze zjawiska wojny na sposób udziału człowieka w wojnie. Należy wówczas mówić nie o moralnym lub niemoralnym charakterze wojny, lecz o moralnym (humanitarnym) lub niemoralnym (niehumanitarnym) sposobie jej prowadzenia.

Jest to problem niezmiernie istotny, występujący nie tylko we wspomnianej interpretacji wojny, ale i na gruncie koncepcji poddających ocenie samo zjawisko wojny. W wielu wypadkach bywa on jednak niedostrzegany lub odrzucany.

Ocenie podlegają więc także indywidualne przyczyny bezpośredniego uczestnictwa ludzi w wojnie, samo uczestnictwo oraz zachowanie człowieka w walce.

[9] Fakt społeczny – podstawowe pojęcie socjologizmu, wprowadzone do socjologii przez É. Durkheima w wydanych w 1895 *Zasadach metody socjologicznej*. Zdefiniowane zostało ono przez niego w następujący sposób: „Faktem społecznym jest wszelki sposób postępowania, utrwalony lub nie, zdolny do wywierania na jednostkę zewnętrznego przymusu; [...] taki, który jest w danym społeczeństwie powszechny, mający jednak własną egzystencję, niezależną od jego jednostkowych manifestacji". É. Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006, s. 41.

Pierwsze dwie sprawy wchodzą bezpośrednio w zakres oceny zjawiska wojny, a sposób ich rozwiązania jest uzależniony od ogólnej charakterystyki wojny. Sprawy te są niezmiernie złożone. Tak na przykład ocena powodów skłaniających ludzi do udziału w wojnie dotyczyć może zarówno rozmaicie pojmowanych przez różnych myślicieli tzw. instynktów walki (np. w filozofii Russella)[10] czy ludzkich postępków poprzedzających wojnę, których ma ona być odkupieniem (religijna koncepcja wojny jako kary za ludzkie grzechy), jak wreszcie i celów, które przyświecają ludziom świadomie przystępującym do działań wojennych. Przy czym w jednym przypadku potępiane są (lub aprobowane) jednoznacznie wszystkie takie powody bez rozróżniania ich charakteru, w innym zaś odróżnia się jedne od drugich, np. chęć grabieży czy zbrodnicze skłonności od kierowania się jakimiś dodatnimi wartościami, skłaniającymi do walki zbrojnej.

Natomiast w refleksji dopuszczającej lub zalecającej udział człowieka w wojnie ze względu na określone wartości, pojawia się w związku z tym zagadnienie patriotyzmu. Przede wszystkim jednak wiąże się on z poczuciem obowiązku udziału w danej wojnie.

Kolejna kwestia dotyczy sposobu uczestnictwa ludzi w walce zbrojnej. Problematyka ta dotyczy nie tylko indywidualnego postepowania jednostki względem walczącego przeciwnika (indywidualnych metod walki, stosunku do jeńców, rannych czy ludności cywilnej), lecz działań podejmowanych przez instytucje np. państwowe. Wchodzą tu w rachubę zwłaszcza zasady wypowiadania wojny, organizacji warunków dla jeńców oraz rannych strony przeciwnej, a także zagadnienie środków dopuszczalnych w wojnie itp. Należy zauważyć, że zasady etyki walki ulegają instytucjonalizacji w postaci skodyfikowanego międzynarodowego prawa wojennego. Wyrazem tego są konsekwencje oraz umowy, m.in. Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego z 1945 roku określająca zasady ścigania przestępców wojennych. Do przestępstw wojennych zaliczono w niej:

1) „zbrodnie przeciwko pokojowi" (chodzi m.in. planowanie, przygotowanie, rozpoczęcie lub prowadzenie wojny agresywnej),
2) „zbrodnie wojenne" (chodzi o „pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych", mordowanie ludności cywilnej lub jeńców, rabunek, „burzenie osiedli, miast lub wsi albo spustoszenie nie usprawiedliwione koniecznością wojskową"),
3) „zbrodnie przeciwko ludzkości" (m.in. „morderstwa, wytępianie, obracanie ludności w niewolników, deportacje i inne czyny nieludzkie")[11].

W obszarze zainteresowań dotyczących wojny znajduje się nie tylko problem odpowiedzialności za wywołanie wojny, ale i za sposób jej prowadzenia. Szczególnie w obliczu presji poglądów przyznających zupełny prymat siły nad względ-

[10] B. Russell, *Dzieje zachodniej filozofii*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2020.

[11] Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, Londyn, 8 sierpnia 1945 r. (Dz.U. z 1947 r. nr 63, poz. 367), http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19470630367/O/D19470367.pdf (dostęp: 7.01.2022 r.).

dami moralnymi. Przekonania te znajdują wyraz w stwierdzeniu mówiącym, że „zwycięzców się nie sądzi": ani za ewentualne spowodowanie wojny, ani za stosowane w niej środki. Często też wyjątkowość warunków wojennych wykorzystywana jest dla usprawiedliwienia niehumanitarnych metod prowadzenia wojny.

Skutki i odpowiedzialność

Ocena wojny obejmuje także następstwa wojny, tak w sferze jednostek ludzkich, jak w sferze różnych wartości społecznych. Literatura przedmiotu operuje wartościami abstrakcyjnymi, ogólnymi. Zalicza się do nich najczęściej, obok życia ludzkiego, szczęście, godność i wolność, a także dobrobyt, harmonię społeczną, rozwój społeczeństwa, dobra kulturalne i materialne. Również i aprobujące wojnę oceny uwzględniają jej skutki, zwłaszcza w sferze osobowości, na przykład rozwój określonych zalet. Tak więc moralna kwalifikacja wojny rozciąga się na obszerne pole zjawisk podlegających również wartościowaniu moralnemu, toteż często trudno ustalić, gdzie w grę wchodzi jeszcze stosunek do wojny, a gdzie zaczyna się już refleksja dotycząca owych zjawisk czy wartości.

Analiza wojny obejmuje także kwestie odpowiedzialności jednostek za kształt świata. Dotyczy to zwłaszcza jednostek i grup ludzkich mających szczególnie duży wpływ (polityków, rządów itp.). Problem ten występuje również niezależnie od zagadnienia wojny.

Kolejna sfera badań obejmuje także sprawę przedsięwzięć zapobiegania wojnie i zachowania pokoju. Ponieważ w historii myśli przeważała negacja wojny, dlatego zagadnienie środków zapobiegania wojnie często występowało w myśli filozoficznej i politycznej. Środków zapobiegania wojnom domowym poszukuje Platon w *Państwie* i Arystoteles w *Polityce*[12]. Sprawie gwarancji pokoju poświęcono wiele uwagi w literaturze katolickiej. Gwarancji tych poszukiwał także Kant[13].

Dylematy etyczne

W obrębie rozważań nad zjawiskiem wojny występują nie tylko elementy bezpośredniej oceny wojny lub współtowarzyszących jej zjawisk społecznych, lecz także szereg aspektów w istocie wykraczających już poza tę ocenę, choć wywierających wpływ na jej charakter. Dlatego też w ocenie wojny uwzględnić należy również ich uzasadnienie aksjologiczne, ich stosunek do przyjmowanej w danym systemie hierarchii wartości moralnych oraz problem powiązań tych ocen.

---

[12] Platon, *Państwo, Prawa*, Wydawnictwo Antyk, Kęty 1999. Arystoteles, *Polityka*, PWN, Warszawa 2006.

[13] I. Kant, *O wiecznym pokoju. Zarys filozoficzny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.

W nawiązaniu do tego stwierdzić można, że przeciwieństwie do pokoju, który traktowany bywa nie tylko jako środek umożliwiający realizację określonych wartości moralnych, ale również jako wartość autonomiczna, jako dobro niewymagające uzasadnienia przez inne wartości (często pokój utożsamia się z najwyższym dobrem), wojna w zasadzie nie występuje w systemach etycznych ani jako zło, ani też, w systemach pochwalających wojnę, jako dobro samo w sobie[14]. Oceny wojny osadzone są z reguły wewnątrz określonych uzasadnień aksjologicznych. Wydaje się, że wyróżnić można następujące typy uzasadnień oceny moralnej wojny (dodatniej bądź ujemnej):

1) uzasadnienie biorące za podstawę uznanie wojny lub pokoju za naturalny stan ludzkości,
2) uzasadnienie wynikające bezpośrednio z uznawanego w danym systemie najwyższego dobra i kryterium moralności. Ujawnia się to w poglądach Nietzchego[15], w jego apoteozie wojny ze względu na naczelną zasadę moralną,
3) uzasadnienie wynikające z przyjmowania w danym systemie listy szczegółowych wartości moralnych, traktowanie wojny jako środka ich realizacji lub zjawiska destrukcyjnego, niweczącego je (życie, sprawiedliwość, wolność, określone cnoty moralne itp.),
4) uzasadnienie tej oceny ze względu na wielorakie skutki bezpośrednio moralne oraz w szerokim zakresie społeczno-ekonomiczne (rozwój społeczny, zwłaszcza np. rozwój nauki i gospodarki, albo po prostu dalsze istnienie cywilizacji ludzkiej).

Zaprezentowane rodzaje uzasadnień moralnej oceny wojny w wielu poglądach etycznych łączą się ze sobą i stanowią wspólną podstawę aksjologiczną owej oceny. Ocen moralna wojny jest następstwem określonych złożeń aksjologicznych oraz wiedzy o jej konsekwencjach. Jest to zarazem najbardziej przekonujący sposób formowania tej oceny, w tym tkwi jej zdolność inspirowania określonych postaw ludzi.

Za najbardziej uzasadnioną ocenę wojny uchodzić może ocena jej ze względu na cel, jak i skutki. Zagadnienie celów wojny wiąże się ze sporem między zwolennikami bezwzględnej negacji każdej wojny a zwolennikami zasady konkretności, która pozwala ocenić wojnę w zależności od jej charakteru i celów. W związku z tym aprobować w sensie moralnym określoną wojnę, inną potępiać. Na tej podstawie na gruncie niektórych systemów etycznych (katolicyzm) występuje rozróżnienie wojen sprawiedliwych i niesprawiedliwych[16]. Nie ulega wątpliwości, że problem wojen sprawiedliwych jest bardzo złożonym i dyskusyjnym problemem etycznym, dotyczącym zjawisk społecznych.

---

[14] H. Arendt, *Macht und Gewalt*, München 1993, s. 105.

[15] F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo*, Vesper, Poznań 2006, s. 9–10.

[16] B. Szulc, *Etyka w badaniach polemologiczo-irenologicznych* [w:] *Wojna i pokój przedmiotem badań polemologiczno-irenologicznych*, red. M. Huzarski, A. Czupryński, AON, Warszawa 2012.

Podsumowanie

Opierając się na przedstawionych treściach problem oceny zjawiska wojny rozpatrywać można z trzech punktów widzenia:

1) ze względu na przyjmowany przez rozpatrującego charakter tej oceny hierarchię wartości, a więc z określonych własnych pozycji aksjologicznych, np. humanistycznych,
2) ze względu na jej zgodność z całym systemem, w obrębie którego ona występuje jako jego część czy konsekwencja,
3) ze względu na inne racje, a więc ścisłość wiedzy o skutkach wojny, naukowość określonej koncepcji społecznej w ogóle i określonej koncepcji w szczególności.

Można sądzić, że istnieje możliwość przyjęcia pewnego modelu, ze względu na który można poddawać ocenie poszczególne stanowiska w sprawie zjawiska wojny i pokoju. Może tak być, że najlepsze uzasadnienie oraz największą siłę mają te oceny wojny, które wspierają się na znajomości realiów wojny współczesnej i jej skutków oraz na traktowaniu jej jako historycznego, nie nieuchronnego zjawiska społecznego, zależnego choćby w jakimś stopniu od woli i aktywności ludzi.

Uogólniając, stwierdzić można, że logiczna kompozycja refleksji nad zagadnieniem wojny przedstawia się w następujący sposób:

1) teoretyczną podstawą tej refleksji jest określona ogólna teoria społeczeństwa i człowieka, a także ogólna teoria wojny oraz wiedza o faktach, czyli o środkach, zasięgu i skutkach wojny,
2) aksjologiczną podstawą normatywnej refleksji nad zjawiskiem wojny i jej konkretnej oceny jest uznawane w danym systemie najwyższe dobro i odpowiednio uhierarchizowana tabela wartości moralnych,
3) ocena moralna wojny znajduje wyraz w systemie powinności i dyrektyw dotyczących zachowania się wobec wojny, lub w czasie wojny, poszczególnych (narodów, rządów) i jednostek ludzkich oraz określonym postepowaniem ludzi względem siebie (pokojowe współistnienie, poszanowanie suwerenności, zakaz stosowania określonych rodzajów broni),
4) końcowym elementem refleksji dotyczącej wojny jest określenie społecznych form działania w kierunku ustalonym przez dyrektywy wynikające z treści oceny wojny, np. określanie skutecznych środków zapobiegania wojnie.

Z jednej strony daje się zauważyć głęboki związek między refleksją nad zjawiskiem wojny a różnymi aspektami wiedzy o tym zjawisku. Z drugiej strony widoczny staje się również związek między tą refleksją a praktyką społeczno-polityczną. Myśl ta nie tylko bowiem dotyczy praktyki społecznej, bierze pod uwagę praktyczne społeczne konsekwencje wojny, ale próbuje wpłynąć na postępowanie grup społecznych oraz jednostek ludzkich.

Refleksja dotycząca zagadnienia oceny wojny nie może uchodzić za w pełni wyczerpującą. Natomiast wyróżnione tu elementy tej oceny są zasadnicze i nie

można ich pominąć przy jej analizie. Składają się one na spójną całość, zachodzą na siebie, nie można więc izolować ich od siebie i rozpatrywać oddzielnie.

Bibliografia

Arendt H., *Macht und Gewalt*, München 1993.

Arystoteles, *Polityka*, PWN, Warszawa 2006.

Clausewitz C., *O wojnie*, Mireki, Warszawa 2010.

Durkheim É., *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006.

Horowitz I.L., *The Idea Of War And Peace In Contemporary Philosophy*, New York 2012.

Kant I., *O wiecznym pokoju. Zarys filozoficzny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.

Krztoń W., *Wojna jako problem bezpieczeństwa współczesnego świata*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2021.

Münkler H., *Wojny naszych czasów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.

Nietzsche F., *Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo*, Vesper, Poznań 2006.

Platon, *Państwo, Prawa*, Wydawnictwo Antyk, Kęty 1999.

Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, Londyn, 8 sierpnia 1945 r. (Dz.U. z 1947 r. nr 63, poz. 367), http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19470630367/O/D19470367.pdf

Olzacka E., *Wojna a kultura*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016.

Rousseau J.J., *Umowa społeczna. List o widowiskach*, PWN, Warszawa 2010.

Russell B., *Dzieje zachodniej filozofii*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2020.

Szulc B., *Etyka w badaniach polemologiczo-irenologicznych* [w:] *Wojna i pokój przedmiotem badań polemologiczno-irenologicznych*, red. M. Huzarski, A. Czupryński, AON, Warszawa 2012.

Winowski L., *Stosunek chrześcijan pierwszych wieków do wojny*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1948.

DZIAŁANIA PODEJMOWANE PRZEZ WŁAŚCICIELI ORAZ POSIADACZY SAMOISTNYCH I ZALEŻNYCH OBIEKTÓW, INSTALACJI I URZĄDZEŃ INFRASTRUKTURY KRYTYCZNEJ W ZAKRESIE ICH OCHRONY

Marek BARĆ[1]

Wstęp

Miejsce i rola infrastruktury krytycznej w naszym życiu społecznym wydają się być dostrzegane przez polityków i rządowych decydentów nawet w kryzysie, bo w niej upatruje się motoru gospodarczego rozwoju. Należy mieć nadzieję, że sformułowania zawarte w Rządowej Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego nie pozostaną w sferze projektu, lecz zostaną wcielone w życie, bo ich autorzy słusznie zauważyli, że charakterystyczną cechą społeczeństw wysoko rozwiniętych jest dostęp do usług zapewniających utrzymanie poziomu życia przyjętego za standardowy.

Podstawy prawne ochrony infrastruktury krytycznej

Określenie „infrastruktura krytyczna" jest sformułowaniem dość młodym, bo rozpowszechnionym dopiero w latach 90. XX wieku. Wtedy to w USA zdarzyły się poważne awarie sieci energetycznych, które utrudniały normalne funkcjonowanie milionom mieszkańców. Zdarzenia te są charakterystyczne dla wysoko rozwiniętych technologicznie państw z bardzo gęstą siecią energetyczną i nie odnoszą się tylko do Stanów Zjednoczonych, ale dotyczą również innych państw, w tym Polski[2]. Takim przykładem może być awaria sieci energetycznej w okolicach Szczecina zimą 2009 roku, w wyniku której aglomeracja Szczecin nie miała zasilania przez wiele dni. Wraz ze zmianą istoty zagrożeń, a zwłaszcza wraz ze wzrostem zagrożenia terrorystycznego, obszar objęty tym pojęciem został poszerzony o nowe systemy infrastruktury państw. W czerwcu 2004 roku Rada Europejska dokonała oceny zagrożenia głównych systemów i instalacji na bezpieczeństwo Europy i nakazała przygotowanie ogólnej strategii ochrony europejskiej infra-

[1] Dr inż. Marek Barć, Zakład Zarządzania Projektami i Polityki Bezpieczeństwa, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska. ORCID: 0000-0001-7379-8576.

[2] *Critical Infrastrukture Protection III,* ed. Ch. Palmer, S. Shenoi, New York 2009.

struktury krytycznej. Efektem tego było wydanie komunikatów zawierających propozycje zmierzające do usprawnienia systemów ochrony infrastruktury krytycznej przed zamachami terrorystycznymi. W 2005 przyjęto tak zwaną zieloną księgę, która zawierała opcje polityczne dotyczące opracowania programu ochrony oraz systemu ostrzegania o zagrożeniach dla systemów infrastruktury krytycznej[3]. Kolejnym krokiem na drodze do minimalizowania zagrożenia infrastruktury krytycznej był wniosek Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych o utworzeniu Europejskiego Programu Ochrony Infrastruktury Krytycznej (EPOIK). Program ten miał obejmować wszystkie rodzaje zagrożeń, tj. spowodowane działalnością człowieka, naturalne (spowodowane działaniem sił natury), technologiczne ze szczególnym zwróceniem uwagi na terroryzm. W 2007 roku Komisja Europejska, konsultując dotychczasowe ustalenia, wskazała, że główna odpowiedzialność za ochronę infrastruktury krytycznej spoczywa na państwach członkowskich, właścicielach, operatorach i użytkownikach[4]. Konsekwencją dalszych prac była dyrektywa Rady Europy określająca zasady rozpoznawania i wyznaczania europejskiej infrastruktury krytycznej[5]. Ustalenia te sprawiły, że w 2007 r. rozpoczęto w Polsce prace, jakie były związane z utworzeniem Krajowego Planu Ochrony Infrastruktury Krytycznej, który powinien stworzyć ogólne ramy wyznaczania oraz ochrony wybranych systemów i obiektów infrastruktury krytycznej.

Regulacje prawne dotyczące ochrony infrastruktury krytycznej

Rozwiązania ustawowe dotyczące infrastruktury krytycznej zawarte zostały w ustawie z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym. Nie oznacza to wcale, że problem dostrzeżony został dopiero po naciskach Rady Europy wskazującej utworzenie Krajowego Planu Ochrony Infrastruktury Krytycznej. W polskim prawodawstwie problem dotyczący ochrony obiektów o istotnym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa oraz działania gospodarki znalazł swoje odzwierciedlenie w ustawie z dnia 22 sierpnia 1997 roku o ochronie osób i mienia oraz w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 24 czerwca 2003 roku. Zawarte w tych dokumentach dane nie odnoszą się wprost do infrastruktury krytycznej, lecz analiza terminów używanych do wymienionych w nich obiektów wskazuje na ich zbliżone znaczenie.

---

[3] Komisja Wspólnot Europejskich, Bruksela 17 listopada 2005 r., Com. (2005) końcowy.

[4] Zob. Decyzja Rady z 2 lutego w 2007 r. ustanawiająca na lata 2007–2013, jako część ogólnego programu w sprawie bezpieczeństwa i ochrony wolności szczegółowy program *„Zapobieganie, gotowość i zarządzanie skutkami terroryzmu i innymi rodzajami ryzyka dla bezpieczeństwa”*, Dz. Urz. UE L z 2007 r., nr 58, poz. 1, pkt 10.

[5] Dyrektywa Rady 2008/114 WE z 8 grudnia 2008 r. określająca zasady rozpoznawania i wyznaczania europejskiej infrastruktury krytycznej w sprawie rozpoznawania i wyznaczania europejskiej infrastruktury krytycznej oraz oceny potrzeb w zakresie poprawy jej ochrony (Dz. Urz. UE L z 2008 r., nr 345, poz. 75).

Ustawa o ochronie osób i mienia wskazuje między innymi obiekty podlegające obowiązkowej ochronie. W artykule 5 tejże ustawy określone zostały obszary, obiekty i urządzenia ważne dla obronności, interesu gospodarczego państwa, szeroko pojętego bezpieczeństwa i innych ważnych obiektów, do ochrony których wykorzystywane są specjalne formacje.

Porównywanie wymienionych w ustawie obszarów, obiektów i urządzeń podlegających obowiązkowej ochronie z systemami i wchodzącymi w ich skład, powiązanymi funkcjonalnie obiektami wymienionymi w ustawie o zarządzaniu kryzysowym jako obiekty infrastruktury krytycznej, wskazuje, że w znacznej części ustawodawca ma na myśli te same obiekty i urządzenia.

Takie samo wrażenie możemy odnieść analizując rozporządzenie Rady Ministrów dotyczące obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności (a będące aktem wykonawczym do ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP), w którym dokonuje się kategoryzacji owych obiektów na obiekty I i II kategorii oraz zadania w zakresie ich szczególnej ochrony. Wymienione w tym rozporządzeniu obiekty i urządzenia w znacznej mierze odpowiadają opisowi obiektów infrastruktury krytycznej wymienionych we wspomnianej ustawie o zarządzaniu kryzysowym. Wszystkie te obiekty podlegają ochronie, ale ustawodawca nie określił formy ich ochrony. Analiza wspomnianych wcześniej rozwiązań ustawowych wskazuje, że obiekty wymienione w tych ustawach i rozporządzeniach powinny być chronione według oddzielnych zasad, mimo że chodzi w istocie o te same obiekty.

Nie ma także zgodności co do podmiotów mogących podejmować działalność ochronną. W rozporządzeniu Rady Ministrów o obiektach szczególnie ważnych dla obronności i bezpieczeństwa państwa stwierdza się, że „szczególna ochrona obiektów prowadzona jest przez specjalnie tworzone w tym celu, na podstawie odrębnych przepisów, jednostki zmilitaryzowane".

Należy zatem sądzić, że będą one tworzone w wypadku zagrożenia bezpieczeństwa państwa, w innym przypadku brakuje jednak wskazania podmiotu, który powinien taką ochronę realizować. W ustawie o ochronie osób i mienia jako podmioty kompetentne do realizacji ochrony obiektów podlegających szczególnej ochronie wymienia się Specjalistyczne Uzbrojone Formacje Ochronne (SUFO).

Dokumenty Unii Europejskiej

Regulacje prawne w zakresie wyznaczenia oraz ochrony infrastruktury krytycznej zawarte zostały zarówno w narodowych, jak i europejskich dokumentach. Podstawowym dokumentem przytoczonym juz wcześniej jest Dyrektywa Rady 2008/114/WE w sprawie rozpoznawania i wyznaczania europejskiej infrastruktury krytycznej oraz oceny potrzeb w zakresie poprawy jej ochrony. W tym dokumencie stwierdzono, że na terenie „wspólnoty znajduje się pewna liczba infrastruktur krytycznych, których zakłócenie lub zniszczenie miałoby istotne transgraniczne

skutki". Chodzi między innymi o skutki międzysektorowe wynikające ze współzależności powiązanych ze sobą infrastruktur. Tego typu EIK należy rozpoznać i wyznaczyć za pomocą wspólnej procedury. Przepisy i wytyczne zawarte w tej dyrektywie miały zostać wdrożone do 12 stycznia 2011 roku.

Dokumenty narodowe

Postanowienia dyrektywy unijnej sprawiły, że w ustawie o zarządzaniu kryzysowym przyjęto szereg rozwiązań wychodzących naprzeciw oczekiwaniom Rady. Określono w niej definicje europejskiej infrastruktury krytycznej (EIK), jak również zasady sporządzania jednolitego wykazu obiektów, instalacji i urządzeń oraz usług wchodzących w skład infrastruktury krytycznej, która jest dyslokowana na obszarze Polski, a ma wpływ na kraje ościenne oraz europejską infrastrukturę krytyczną lokalizowaną na terytorium innych państw członkowskich UE, jak również określając wymogi klasyfikowania owej infrastruktury wg kryteriów sektorowych i przekrojowych. Jako instytucję kompetentną w tym zakresie wyznaczono Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Dyrektorem tego Centrum uczyniono osobą odpowiedzialną zarówno za przygotowanie propozycji zaliczenia IK, jako EIK, jak i terminowego informowania Komisji Europejskiej (co roku) o liczbie infrastruktur krytycznych, w stosunku do których prowadzono rozmowy mające na celu zakwalifikowanie obiektów IK jako obiektów EIK. Ustawa nakłada również obowiązek przyjęcia przez Radę Ministrów Narodowego Programu Ochrony Infrastruktury Krytycznej, którego celem jest stworzenie warunków do poprawy bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej, w szczególności w zakresie:

1) zapobiegania zakłóceniom funkcjonowania infrastruktury krytycznej;
2) przygotowania się na sytuacje kryzysowe mogące niekorzystnie wpłynąć na infrastrukturę krytyczną;
3) reagowania w sytuacjach zniszczenia lub zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej;
4) odtwarzania infrastruktury krytycznej.

Program ten określa:

- narodowe priorytety, cele, wymagania oraz standardy, służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
- ministrów kierujących działami administracji rządowej i kierowników urzędów centralnych odpowiedzialnych za systemy i obiekty IK,
- szczegółowe kryteria pozwalające wyodrębnić obiekty, instalacje, urządzenia i usługi wchodzące w skład systemów infrastruktury krytycznej, biorąc pod uwagę ich znaczenie dla funkcjonowania państwa i zaspokojenia potrzeb obywateli.

Jako wykonawcę tych przedsięwzięć wskazano dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, który musi współpracować w tym zakresie z ministrami, kierownikami urzędów centralnych, wojewodami oraz osobami odpowiedzialnymi za systemy, przygotowuje wspomniany Program. Regulacje prawne co do

kształtu planu ochrony IK reguluje Rozporządzenie Rady Ministrów do rzeczonej ustawy. To rozporządzenie określa sposób tworzenia oraz strukturę planów ochrony infrastruktury krytycznej przez właścicieli oraz posiadaczy samoistnych i zależnych obiektów, instalacji i urządzeń infrastruktury krytycznej.

Kolejnym aktem regulującym zagadnienia ochrony infrastruktury krytycznej jest rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie Narodowego Programu Ochrony Infrastruktury Krytycznej (NPOIK)[6]. W rozporządzeniu zostały określone zadania dyrektora rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB) w zakresie opracowania kryteriów pozwalających wyodrębnić infrastrukturę krytyczną, a także zadania ministrów oraz kierowników urzędów centralnych w zakresie propozycji dotyczących wyznaczania infrastruktury krytycznej i terminów oraz informacji zawierających:

1) charakterystykę obszaru zadaniowego pozostającego w ich właściwości, obejmującą identyfikację jego zasobów, podsystemów, funkcji i zależności od innych systemów infrastruktury krytycznej,
2) propozycje wymagań i standardów pozwalających zapewnić ciągłość działania infrastruktury krytycznej,
3) ogólną ocenę ryzyka dla funkcjonowania opisywanego obszaru zadaniowego, uwzględniając zagrożenia, podatności na zagrożenie oraz konsekwencje zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
4) propozycje priorytetów w zakresie odtwarzania infrastruktury krytycznej,
5) możliwe sposoby zapobiegania zakłóceniom funkcjonowania obszaru zadaniowego będącym skutkiem zakłócania funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
6) propozycje programów badawczych i rozwojowych mogących przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej.

Nakreślono także możliwości poprawy bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej poprzez:

1) realizację wyznaczonych priorytetów oraz celów programu,
2) zapewnienie warunków do doskonalenia ochrony o ciągłości funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
3) przygotowanie się na sytuacje kryzysowe mogące być skutkiem zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej lub niekorzystnie wpłynąć na tę infrastrukturę,
4) przygotowanie do reagowania w sytuacjach zniszczenia lub zakłócenia funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
5) zapewnienie warunków do odtwarzania infrastruktury krytycznej,
6) przestrzeganie standardów oraz wymagań zawartych w programie,
7) współpracę w realizacji Programu.

[6] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2010 roku w sprawie planów ochrony infrastruktury krytycznej (Dz.U. z 2010 r., nr 83, poz. 542).

Przygotowanie i prowadzenie ochrony obiektów infrastruktury krytycznej

Ochrona infrastruktury krytycznej to wszelkie działania zmierzające do zapewnienia funkcjonalności i ciągłości działań integralności infrastruktury krytycznej w celu zapobiegania zagrożeniom, ryzykom i słabym punktom oraz ograniczenia i neutralizacji ich skutków, a także szybkiego odtwarzania tej infrastruktury na wypadek awarii, ataków oraz innych zdarzeń zakłócających jej prawidłowe funkcjonowanie[7].

Z tego wynika, że jeśli skutecznie chcemy chronić infrastrukturę uznaną za krytyczną, należy zapewnić jej funkcjonalność w obliczu różnorodnych zagrożeń wynikających zarówno z działania sił natury (powodzie, pożary, huraganowe wiatry, niskie temperatury czy upały), jak i działalność człowieka (zaniedbań w terminowej obsłudze urządzeń, świadomym lub nieświadomym uszkodzeniu systemów i urządzeń). Można zadać sobie pytanie, w jaki sposób przygotować i prowadzić ochronę systemów i obiektów infrastruktury krytycznej w sytuacji, gdy z uwagi na ich różnorodny charakter oraz specyficzne zagrożenia, trudno wskazać jednolite formy i sposoby tej ochrony.

Ogólne zasady ochrony obiektów

Pod pojęciem „obiektu" należy rozumieć budynek lub zespół budynków i urządzeń rozmieszczonych na określonym obszarze. Potrzeba ochrony tak zdefiniowanych obiektów może wynikać z wielu dokumentów normatywnych[8] i sprowadza się do ochrony fizycznej i zabezpieczenia technicznego. Nie można powiedzieć jednak o wyczerpaniu warunków kompleksowej ochrony infrastruktury krytycznej, do której zaliczyć można:

- ochronę fizyczną (ograniczenie dostępu osób postronnych),
- ochronę techniczną (przestrzeganie przepisów budowlanych, przeciwpożarowych itp.),
- ochronę osobową (ograniczenie dostępu do osób posiadających poświadczenie bezpieczeństwa,
- ochronę teleinformatyczną (zabezpieczenie systemów sterowania i transmisji danych przed cyberterroryzmem),
- ochronę prawną (uniemożliwienie wrogiego przejęcia obiektu IK – na podstawie działania biznesowego),

[7] Art. 3, pkt 3 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590 ze zm.).

[8] Ustawy o zarządzaniu kryzysowym, ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP, rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa oraz szczególnej ich ochrony z czerwca 2004 r.

- wsparcie etapu odbudowy (gwarancje rządowe, działania mające na celu skrócenie czasu niezbędnego do przywrócenia funkcjonalności infrastruktury krytycznej)[9].

Tak więc ochrona obiektu to zespół przedsięwzięć organizacyjnych, taktycznych, technicznych i fizycznych zapobiegających przestępstwom i wykroczeniom przeciwko niemu, a także przeciwdziałających powstaniu szkody wynikającej z tych zdarzeń oraz niedopuszczających powstaniu szkody wynikającej z tych zdarzeń oraz niedopuszczających do wstępu osób nieuprawnionych na teren ochranianego obiektu[10].

Ochronę fizyczną utrudniającą dostęp osób postronnych zwykle tworzy się w trzech strefach:

- zewnętrznej,
- wewnętrznej,
- peryferyjnej.

Ochrona wewnętrzna obejmuje chroniony obiekt. Stref organizuje sie tyle, ile znajduje się chronionych obiektów (budynków) w systemie. Strefa obejmuje wnętrze obiektu oraz ściany zewnętrzne wraz z otworami (drzwi, okna).

Ochrona zewnętrzna to obszar poza budynkiem do ogrodzenia lub granicy terenu. Ochrona peryferyjna dotyczy obszaru poza ogrodzeniem lub granicą terenu. Strefę tę wyznacza się zwykle, gdy obiekt chroniony oddalony jest od zwartej zabudowy i nie ma ścisłego zakazu przebywania tam osób postronnych.

Strefa ochrony wewnętrznej powinna chronić wnętrze obiektu przed zagrożeniami o charakterze zarówno wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Pozostałe strefy ochrony przygotowywane są zwłaszcza przeciwko zagrożeniom zewnętrznym.

Zagrożenia wewnętrzne pochodzą zwykle od osób zatrudnionych w obiekcie i polegają na niezgodnym z prawem zachowaniem, takim jak np. kradzieże, celowe zniszczenie lub uszkodzenie urządzeń znajdujących się w obiekcie, pozyskanie niejawnej informacji oraz wyniesienie jej poza teren obiektu. Zagrożenia zewnętrzne to przede wszystkim włamania, których celem może być zniszczenie urządzeń technicznych lub programów komputerowych, uszkodzenie systemów zasilających powodujących dysfunkcję urządzeń lub instalacji, spowodowanie wybuchu itp. Działalność przestępcza o charakterze zewnętrznym i wewnętrznym może być prowadzona jako akty indywidualne lub działania zorganizowanych grup przestępczych. Ochronę fizyczną prowadzą specjalistyczne uzbrojone formacje ochrony (SUFO) rozumiane jako wewnętrzne służby ochrony oraz przedsiębiorcy, którzy uzyskali koncesję na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług, ochrony osób i mienia[11].

---

[9] M. Pyznor, *Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej – materiały z konferencji. Ochrona infrastruktury krytycznej – diagnoza potrzeb i możliwości,* Szczytno 2010.

[10] Art. 2, pkt 5 ustawy o ochronie osób i mienia.

[11] Art. 2, pkt 7 ustawy o ochronie osób i mienia.

Druga forma ochrony to zabezpieczenie techniczne polegające na:

- montażu elektronicznych uregulowań i systemów alarmowych, sygnalizujących zagrożenie chronionych obiektów, oraz eksploatacji, konserwacji i naprawach w miejscach ich zainstalowania,
- montażu urządzeń i środków mechanicznego zabezpieczenia oraz ich eksploatacji, konserwacji i naprawach, a także awaryjnym otwieraniu w miejscach ich zainstalowania.

Planowanie ochrony obiektów infrastruktury krytycznej

Ochrona infrastruktury krytycznej polega na jej przygotowaniu i prowadzeniu. Przygotowanie zawiera w sobie przedsięwzięcia planowania i organizowania. Planowanie zawiera w sobie przedsięwzięcia planowania i organizowania. Planowanie zaś ma na celu wypracowanie koncepcji działania (podjęcie decyzji), na którą składają się:

a) analiza zadania,
b) ocena obiektu i jego otoczenia,
c) analiza i ocena zagrożeń,
d) kalkulacja sił i środków,
e) ocena zmian w obiekcie.

Plan ochrony obiektu

Koncepcja ochrony obiektu jest efektem procesu planowania i decyduje o jakości oraz sprawnym funkcjonowaniu systemu ochrony. Koncepcje ochrony (plan ochrony obiektu infrastruktury krytycznej) opracowuje właściciel obiektu. Podstawę do opracowania planu stanowi powiadomienie z rządowego Centrum Bezpieczeństwa o uznaniu obiektów za „obiekt infrastruktury krytycznej". Strukturę tego planu reguluje Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2010 r. Zgodnie z tym rozporządzeniem struktura planu jest następująca:

1. Dane ogólne:
   - obejmujące nazwę i lokalizację infrastruktury krytycznej,
   - pozwalające zidentyfikować operatora infrastruktury krytycznej (nazwa, adres i siedziba, numery REGON, NIP i KRS),
   - pozwalające zidentyfikować zarządzającego przedsiębiorstwem w imieniu operatora infrastruktury krytycznej (nazwa, adres i siedziba, numery REGON, NIP, KRS),
   - obejmujące w zakresie niezbędnym do realizacji zadań wynikających z ustawy o ZK – dane służbowe osoby odpowiedzialnej za utrzymanie kontaktów z podmiotami właściwymi w zakresie ochrony infrastruktury krytycznej,
   - obejmujące imię i nazwisko osoby sporządzającej plan.
2. Dane infrastruktury krytycznej obejmujące:
   - charakterystykę i podstawowe parametry techniczne,
   - plan (mapę) z naniesieniem lokalizacji obiektów instalacji lub systemu,

- funkcjonalne połączenia z innymi obiektami, instalacjami, urządzeniami i usługami.

3. Charakterystyka:
   - zagrożeń infrastruktury krytycznej oraz oceny ryzyka ich wystąpienia wraz z przewidywanymi scenariuszami rozwoju zdarzeń,
   - zależności infrastruktury krytycznej od pozostałych systemów infrastruktury krytycznej oraz możliwości zakłócania jej funkcjonowania w wyniku zakłóceń powstałych w pozostałych systemach infrastruktury krytycznej,
   - możliwości zasobów własnych do wykorzystania w celu ochrony infrastruktury krytycznej,
   - zasobów właściwych terytorialnie organów możliwych do wykorzystania w celu ochrony infrastruktury krytycznej.
4. Zasadnicze warianty:
   - działania w sytuacji zagrożeń lub zakłócania funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
   - zapewnienia ciągłości funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
   - odtwarzania infrastruktury krytycznej.
5. Zasady współpracy z właściwymi miejscowo:
   - centrami zarządzania kryzysowego,
   - organami administracji publicznej.

Analiza zadania

Analiza zadania rozumiana jest zwykle jako zespół czynności kierowania zespołu autorskiego polegający na zrozumieniu otrzymanego zadania oraz okoliczności i warunków jego realizacji. Proces ten powinien umożliwić zrozumienie celu zastosowania systemu ochrony w kontekście roli i zadań spełnionych przez ochraniany obiekt, zrozumienie warunków realizacji ochrony obiektu oraz intencji zlecającego ochronę.

W trakcie analizy zdania należy rozważyć następujące problemy:

- jakie jest przeznaczenie przygotowywanego systemu ochrony?
- czego oczekuje zleceniodawca – co jest celem tworzonego systemu ochrony?
- jakie zadania wynikają ze sprecyzowanego celu głównego dotyczącego ochrony?
- jakie dane są niezbędne do podjęcia decyzji o sposobie organizowania systemu ochrony?
- jakie działania należy podjąć i w jakiej kolejności?
- jaki winien być podział czasu na organizację systemu ochrony?
- jaki winien być skład zespołu autorskiego z uwagi na przewidywane zadania.

Efekty tych rozważań powinny być sprecyzowane w postaci wniosków i powinny umożliwić sprecyzowanie ogólnej koncepcji systemu ochrony. Wnioski powinny dotyczyć:

- celu tworzonego systemu ochrony ze szczególnym uwzględnieniem miejsca lub czasu, w którym zgodnie z oczekiwaniami zleceniodawcy powinien być wykryty sprawca ataku na obiekt,
- co jest obiektem ochrony przez tworzony system?
- co ma pierwszeństwo w prowadzonych działaniach ochronnych?
- z jakich elementów winien składać się system ochrony (rodzaje systemu, typy sygnalizacji)?
- czy i jakie występują ograniczenia w tworzeniu systemu ochrony (wynikające z analizy zadania oraz oczekiwań zleceniodawcy)?
- jakie dane należy uzyskać, aby można podjąć decyzję co do kształtu tworzonego systemu ochrony?
- jak należy podzielić dysponowany czas, aby w określonym przez zleceniodawcę terminie utworzyć system ochrony?

Ogólna koncepcja tworzonego systemu będąca pochodną wniosków z analizy zadania, mimo że zawierać powinna ogólne dane o przyszłym systemie, nie jest jeszcze rozwiązaniem ostatecznym.

Ocena obiektu i jego otoczenia

Kolejnym etapem działań planistycznych jest ocena obiektu i szeroko rozumianego otoczenia. Rozważania te powinny potwierdzić lub zweryfikować założenia wstępne tworzonej koncepcji ochrony. W wypadku obiektów budowlanych ocenie podlega sam obiekt z uwagi na jego stan techniczny, istniejące zabezpieczenia i ich jakość, a także przeznaczenie obiektu. Ocenie podlega też otoczenie rozpatrywane pod kątem jego wpływu na przygotowywany system ochrony.

W przypadku innych obiektów, np. wchodzących w skład systemów informatycznych ocenie podlegają systemy zabezpieczeń oraz warunków, w jakich systemy te pracują ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń mogących spowodować ich dysfunkcję.

Przystępując do oceny stanu technicznego obiektu należy rozpatrzyć następujące problemy:

- trwałość konstrukcji z uwagi na jakość materiałów, z których została zbudowana,
- rozkład pomieszczeń i ciągów komunikacyjnych (korytarzy, klatek schodowych, dróg ewakuacyjnych),
- wejścia i wjazdy do obiektu (liczba, sposób zabezpieczenia, usytuowanie w stosunku do ocenianego obiektu oraz przyległego terenu),
- jakie występują zabezpieczenia techniczne obiektu oraz ocena ich przydatności,

- miejsca newralgiczne w obiekcie podlegające szczególnej ochronie (miejsca podatne na uszkodzenie, pomieszczenia, w których znajdują się ważne urządzenia techniczne lub dokumenty niejawne, stanowiska kierowania, magazyny, ciągi komunikacyjne, a zwłaszcza windy).

Wnioski płynące z oceny obiektu podlegającego ochronie powinny posłużyć do weryfikacji wstępnej koncepcji ochrony przyjętej w wyniku analizy zadania, zwłaszcza pod kątem:

- potrzeb dotyczących wzmacniania (lub nie) konstrukcji obiektu do stanu zapewniającego zastosowania przewidywanych urządzeń i systemów alarmowych;
- zmian (lub nie) w usytuowaniu wjazdów i sposobie ich zabezpieczenia;
- określanie miejsc szczególnie ważnych oraz zdecydowania o dokonaniu zmian (lub nie) w przyjętych wcześniej (w koncepcji wstępnej) sposobach i formach ochrony newralgicznej części budynku.

Prowadząc tą ocenę zespół przygotowujący koncepcję (a następnie plan) ochrony obiektu powinien rozważyć:

- położenie obiektu w stosunku do układu komunikacyjnego (drogi dojazdu, rodzaje komunikacji możliwe do wykorzystania);
- możliwe kierunki i drogi skrytego podejścia do obiektu;
- otoczenie urbanistyczne obiektu (odległość innych budowli) w tym obiektów ważnych lub stwarzających zagrożenie oraz charakter terenu otaczającego obiekt;
- położenie służb i jednostek ratowniczych (Policji, straży pożarnych, pogotowia ratunkowego, Straży Miejskiej) oraz czas dojazdu do ochranianego obiektu.

Wnioski z przeprowadzonej oceny otoczenia obiektu winny utwierdzić zespół autorski w słuszności przyjętych założeń dotyczących ochrony obiektu, lub też wskazać, jakie dodatkowe działania należy podjąć, aby osiągnąć wytyczony przez zleceniodawcę cel ochrony.

Ocena możliwych zagrożeń obiektów infrastruktury krytycznej

Ważną z punktu widzenia tworzonej koncepcji obrony jest analiza i ocena zagrożeń mogących mieć wpływ na przygotowany system ochrony. Dokonując oceny zagrożeń należy wziąć pod uwagę następujące warunki:

- przeznaczenie obiektu, jego charakter i znaczenie oraz wynikające stąd zagrożenia działalnością niezgodną z prawem;
- prawdopodobny charakter działalności przestępczej oraz ewentualny czas i miejsce wystąpienia przewidywanych zagrożeń;
- struktura przestępczości w okolicy, w której usytuowany jest obiekt;
- doświadczenia z dotychczasowej skali i charakteru zdarzeń przestępczych występujących w rejonie obiektu i prawdopodobieństwo ich zaistnienia na ochranianym obiekcie;

- prawdopodobieństwo wystąpienia innych zagrożeń;
- skuteczność dotychczasowych zabezpieczeń obiektu.

Oceniając możliwe zagrożenia płynące z charakteru obiektu oraz jego znaczenia należy wskazać zagrożenia przeciwko życiu i zdrowiu pracujących (przebywających) w nim osób, zagrożenia przeciwko mieniu, ewentualnie zagrożenia przeciwko porządkowi publicznemu na terenie obiektu, zagrożenia typu losowego oraz inne możliwe zagrożenia w tym spowodowane przez siły natury. W wyniku dokonanej analizy oraz oceny możliwych zagrożeń obiektu winny wypłynąć wnioski dotyczące:

- wykazu możliwych zagrożeń obiektu oraz prawdopodobieństwa ich zaistnienia;
- wykazu ewentualnych sprawców poszczególnych zagrożeń oraz sposoby i motywy ich wrogiego działania;
- możliwych kierunków i dróg wejścia na obiekt;
- prawdopodobieństwa pokonania istniejących (przewidzianych) zabezpieczeń.

Wnioski z przeprowadzonej analizy możliwych zagrożeń obiektu winny posłużyć jako informacje ułatwiające weryfikację założeń wstępnej koncepcji ochrony przyjętej w wyniku analizy zadania.

Kalkulacja sił i środków

Kolejny krok w tworzeniu koncepcji ochrony to określenie możliwych do zastosowania sił i środków w celu neutralizacji rozpoznanych zagrożeń. Z całej gamy dostępnych rozwiązań możliwe do zastosowania będą:

- środki prawne,
- środki organizacyjno-taktyczne,
- środki architektoniczno-budowlane,
- zabezpieczenia mechaniczne, elektroniczne i ochrona fizyczna.

Należy także rozważyć możliwość wsparcia ze strony policji i innych służb ratunkowych.

Znajomość zagrożeń stanowi także podstawę do wskazania przedsięwzięć zapobiegających ich powstaniu w ramach działalności prewencyjnej (zapobiegawczej).

Dokonując kalkulacji sił i środków niezbędnych do utworzenia systemu ochrony należy rozstrzygnąć:

- jaka jest niezbędna liczba służby ochrony w stosunku do zadań dla niej przewidywanych (czy dotychczasowe służby są wystarczające czy też nie)?
- gdzie powinny być rozmieszczone fizyczne elementy systemu ochrony?
- gdzie winny być rozmieszczone elementy logistyczne i zabezpieczające funkcjonowanie ochrony fizycznej, jeśli jest wykorzystywana (wartownia, magazyny broni i amunicji) oraz sposoby ich zabezpieczenia,
- sposoby wykorzystania technicznych środków ochrony,

- sposób kierowania systemem ochrony (pomieszczenia kierowania, ich wyposażenia, system łączności, system alarmowy),
- niezbędna dokumentacja.

Kalkulacja niezbędnych sił i środków jest ostatnim etapem weryfikującym założenia wstępnej koncepcji ochrony.

Kolejność czynności podczas określania niezbędnych sił i środków może być następująca:

- ustalenie rodzaju oraz liczby elementów fizycznych systemu ochrony obiektu,
- określenie zadań poszczególnych elementów,
- obliczenie liczby pracowników niezbędnych do zapewnienia funkcjonowania systemu ochrony,
- naliczenie niezbędnej liczby broni i amunicji oraz innego niezbędnego wyposażenia,
- ustalenie liczby urządzeń i systemów technicznych wspomagających ochronę obiektów.

Wyposażenie, uzbrojenie służb ochrony fizycznej reguluje ustawa o ochronie osób i mienia. Ocena sytuacji jest finalną częścią tworzenia koncepcji ochrony. Choć forma i treść koncepcji nie jest sformalizowana, to przyjąć można, że zawierać powinna następujące elementy:

- cel działań ochronnych,
- wymagania, jakim powinien odpowiadać system ochrony,
- istotne ograniczenia w prowadzeniu działań,
- wnioski z oceny obiektu i jego położenia,
- charakter zagrożeń i ich sprawcy,
- system ochrony,
- ewentualne zmiany, jakich należy dokonać w obiekcie,
- harmonogram prac przy tworzeniu systemu ochrony,
- ewentualne załączniki w postaci tabel i szkiców.

Zatwierdzona koncepcja ochrony stanowi pomoc w sporządzeniu planu ochrony infrastruktury krytycznej.

Podstawę do sporządzenia planu ochrony IK stanowi informacja dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa o ujęciu obiektu (systemu) w wykazie do Narodowego Programu Ochrony Infrastruktury Krytycznej.

Plan ochrony infrastruktury krytycznej

Plan ten zgodnie z przepisami sporządza się w formie papierowej i elektronicznej i składać się powinien z następujących elementów:

1. Dane ogólne:
   - nazwa i lokalizacja infrastruktury krytycznej,
   - dane operatora infrastruktury krytycznej (nazwa, adres i siedziba oraz numery REGON, NIP i KRS),

- dane zarządzającego przedsiębiorstwem w imieniu właściciela (nazwa, adres i siedziba oraz numery REGON, NIP i KRS),
- dane osoby odpowiedzialnej za utrzymanie kontaktów z podmiotami właściwymi w zakresie ochrony IK,
- dane osoby sporządzającej plan.

2. Dane infrastruktury krytycznej:
   - charakterystyka i podstawowe parametry techniczne,
   - plan z naniesioną lokalizacją obiektów instalacji lub systemu,
   - funkcjonalne połączenia między innymi obiektami, instalacjami, urządzeniami lub usługami.
3. Charakterystyka:
   - zagrożeń dla infrastruktury krytycznej oraz ocenę ryzyka ich wystąpienia i przewidywane scenariusze rozwoju zdarzeń,
   - wzajemnych zależności systemów infrastruktury krytycznej oraz możliwości zakłócenia jej funkcjonowania w sytuacjach zakłóceń pozostałych systemów,
   - zasobów własnych możliwych do wykorzystania w celu ochrony infrastruktury krytycznej,
   - zasobów znajdujących się we władaniu organów władzy terytorialnej możliwych do wykorzystania w celu ochrony infrastruktury krytycznej.
4. Zasadnicze warianty:
   - działania w sytuacji zagrożeń lub zakłócania funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
   - zapewnienie funkcjonowania infrastruktury krytycznej,
   - odtwarzania infrastruktury krytycznej.
5. Zapewnienie współpracy z właściwymi miejscowo:
   - centrami zarządzania kryzysowego,
   - organami administracji publicznej.

Plan podpisuje organizator ochrony infrastruktury krytycznej. Opracowany plan podlega uzgodnieniu z:

- wojewodą,
- komendantem wojewódzkim PSP,
- komendantem wojewódzkim Policji,
- dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej,
- wojewódzkim inspektorem nadzoru budowlanego,
- wojewódzkim lekarzem weterynarii,
- państwowym wojewódzkim inspektorem sanitarnym,
- dyrektorem Urzędu Morskiego,
- ministrem (kierownikiem urzędu centralnego), w którego właściwości znajduje się dany system, do którego została zaliczona infrastruktura krytyczna.

Plan ochrony obiektów infrastruktury krytycznej jest dokumentem niejawnym.

W praktyce występuje wiele innych planów i programów, których istota sprowadza się do przeciwdziałania, przygotowania oraz reagowania na zdarzenia o charakterze kryzysowym. Do takich dokumentów opracowywanych według innych aktów prawnych należą między innymi plany ochrony obiektów oraz plany operacyjno-ratownicze.

Plany ochrony obiektów według ustawy o ochronie osób i mienia winny składać się z następujących elementów określających:

- charakter produkcji lub rodzaj działalności instytucji,
- analizę potencjalnych zagrożeń i aktualnego stanu bezpieczeństwa obiektu,
- ocenę aktualnego stanu ochrony jednostki,
- dane dotyczące uzbrojonej formacji ochronnej,
- dane dotyczące zabezpieczeń technicznych,
- zasady organizacji i wykonania ochrony.

Podstawą przygotowania planów operacyjno-ratowniczych jest rozporządzenie ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej, według którego plany te winny zawierać:

- wskazania osób, które są upoważnione do uruchamiania procedur ratowniczych oraz kierujących działaniami ratowniczymi i koordynujących działania w zakresie usuwania skutków awarii,
- wykaz sił i środków służb ratowniczych oraz służb wspomagających, przewidzianych do prowadzenia działań ratowniczych i usuwania skutków awarii,
- opis systemu przedstawiania społeczeństwu informacji o występujących zagrożeniach związanych z działalnością zakładu, przyjętych środkach zapobiegawczych i działaniach, które podejmowane w razie wystąpienia awarii,
- procedury powiadamiania ludności i właściwych organów administracji o zagrożeniu awarią lub jej wystąpieniu,
- procedury dotyczące ewakuacji ludności,
- procedury udzielania pomocy medycznej osobom poszkodowanym,
- procedury postępowania na wypadek wystąpienia tragicznych skutków awarii,
- procedury postępowania poawaryjnego,
- określenie sposobu zabezpieczenia logistycznego działań ratowniczych,
- niezbędne informacje wynikające ze swoistości zagrożenia oraz lokalnych warunków.

Bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej zaczyna mieć wymiar bezpieczeństwa narodowego. Dostęp do kluczowych usług pozostaje wymiernym aspektem bezpieczeństwa narodowego i obowiązkiem państwa w stosunku do obywateli.

Zakończenie

Niezależnie od rozwiązań przyjętych przez państwo, należy podejmować wszelkie działania prawne minimalizujące ryzyko zakłócenia funkcjonowania IK. Zapewnienie sobie tytułu prawnego do nieruchomości, na której zlokalizowana jest IK, pozwalające na egzekwowanie dostępu do IK oraz zabezpieczenie się umowami z dostawcami mediów, są przykładami dobrych praktyk w tym zakresie.

Bibliografia

Critical Infrastrukture Protection III, ed. Ch. Palmer, S. Shenoi, New York 2009.

Pyznor M., *Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej – materiały z konferencji. Ochrona infrastruktury krytycznej – diagnoza potrzeb i możliwości,* Szczytno 2010.

Prawodawstwo

Dyrektywa Rady 2008/114/WE z dnia 8 grudnia 2008 r. w sprawie rozpoznawania i wyznaczania europejskiej infrastruktury krytycznej oraz oceny potrzeb w zakresie poprawy jej ochrony (Dz. Urz. UE z 2008 r., nr 345, poz. 75).

Szczegółowy Program „Zapobieganie, gotowość i zarządzanie skutkami terroryzmu i innymi rodzajami ryzyka dla bezpieczeństwa (CIPS)" – Decyzja Rady UE 2007/124/JHA z dnia 12 lutego 2007 r.

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1967 r., nr 44, poz. 220 ze zm.).

Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz.U. z 1997 r., nr 114, poz. 740 ze zm.).

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590 ze zm.).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa oraz ich szczególnej ochrony Dz.U. z 2003 r., nr 116, poz. 1090).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2010 roku w sprawie planów ochrony infrastruktury krytycznej (Dz.U. z 2010 r., nr 83, poz. 542).

Uchwała Nr 67 Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r. w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022" (M.P. z 2013 r., poz. 377).

WPŁYW ZDOLNOŚCI OBRONNEJ SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ NA POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA STUDENTÓW Z WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

Paweł WUDYKA[1]

Środowisko bezpieczeństwa w Polsce nieustannie się zmienia. Oprócz pojawiających się zagrożeń, takich jak przestępczość transgraniczna, terroryzm i imigracja, nadal mamy do czynienia z tradycyjnymi zagrożeniami. Przystąpienie Polski do sojuszy takich jak NATO, Unia Europejska czy Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie wyraźnie wzmocniło jej pozycję na scenie geopolitycznej. Przystąpienie do wspomnianych sojuszy nie zwalnia jednak narodowych decydentów politycznych i wojskowych z obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom RP. Nie tak dawne działania Federacji Rosyjskiej związane chociażby z bezprawną aneksją Krymu zachwiały zasadą europejskiej integralności terytorialnej[2].

Problem główny badań, został sformułowany w formie pytania: *Jaki wpływ ma potencjał obronny sił zbrojnych na poczucie bezpieczeństwa wśród badanej społeczności?*

Względem tak przyjętego problemu badawczego, autor stworzył następujące hipotezy robocze:

1. Potencjał obronny Wojska Polskiego ma znaczący wpływ na poczucie bezpieczeństwa wśród studentów WZ PRz.
2. Aktualnie Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej dysponują słabym potencjałem obronnym.
3. Poprzez wzgląd na potencjał obronny wojska polskiego, poczucie bezpieczeństwa wśród studentów wydziału zarządzania Politechniki Rzeszowskiej maleje.

W celu rozwiązania problemu badawczego i weryfikacji postawionej hipotezy autor niniejszej pracy wykorzystał metody badań empirycznych, a dokładniej metody badania zawartych w nich opinii i sądów, w tym badania ilościowe i ba-

---

[1] Mgr Paweł Wudyka, absolwent Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej.

[2] Istotną informacją dla czytelnika powinien być fakt, że badania ankietowe prowadzone były przed inwazją Rosji na Ukrainę rozpoczętą 24 lutego 2022 r., stąd też odpowiedzi ankietowanych na pewno różnią się od tych, jakie uzyskano by po 24 lutego 2022 r. [przyp. red.].

dania jakościowe. Korzystając z badań ilościowych, autor wykorzystuje kwestionariusz ankiety do przeprowadzania sondażu. To dzięki ankiecie autor uzyskał odpowiedzi na nurtujące go pytania i to dzięki ankiecie formułował odpowiedzi na przyjęty problem główny badań. Natomiast w zakresie badań jakościowych stosowana jest metoda analizy treści, czyli analiza porównawcza, analiza aktów prawnych, analiza podsumowująca wnioski. Na koniec wykorzystana została technika predykcyjna.

Pytanie 1. Jakim Pani/Pana zdaniem potencjałem obronnym dysponuje Wojsko Polskie?

Respondentów poproszono o ocenę potencjału obronnego Wojska Polskiego w skali od jeden do pięć, gdzie jeden to odpowiedź niedostateczny, a pięć to bardzo dobry. Wyniki zamieszczone są na wykresie 1.

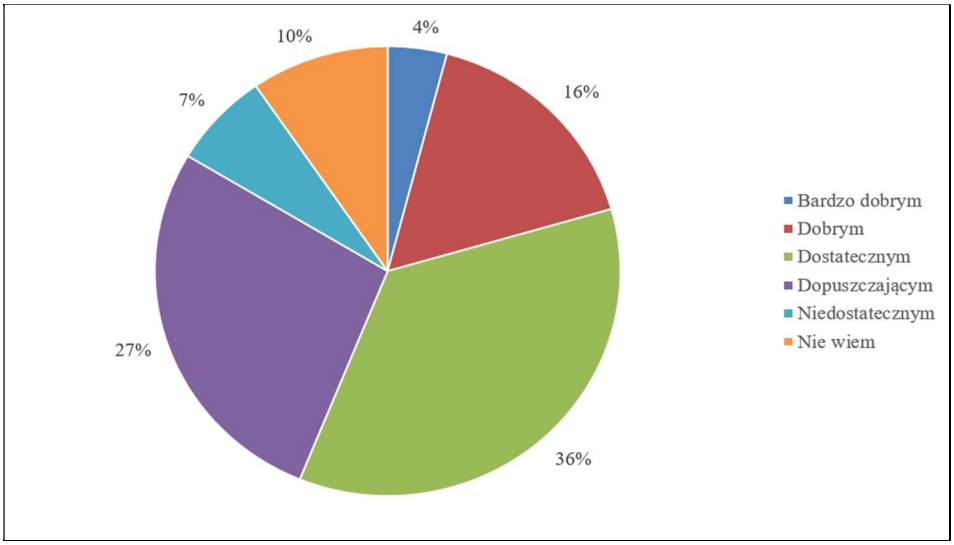

Wykres 1. Potencjał obronny Wojska Polskiego

Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej respondentów wybrało odpowiedź „Dostatecznym" – było to aż 26 osób (36% respondentów). Drugą najczęściej wybieraną odpowiedzią została odpowiedź „Dopuszczającym", zagłosowało na nią dwadzieścia osób (27% respondentów). Na opcję „Dobry" zagłosowało dwanaście osób (16% respondentów). Siedem osób wskazało na „Nie wiem" (10% respondentów). Na „Niedostateczny" zagłosowało pięć osób (7% respondentów). Najrzadziej wskazaną odpowiedzią było „Bardzo dobry", gdzie swój głos oddało jedynie trzech respondentów (4% respondentów).

Pytanie 2. Czy liczba blisko 61 000 polskich żołnierzy Wojsk Lądowych Pani/Pana zdaniem jest satysfakcjonująca?

W tym pytaniu poproszono osoby ankietowane o wskazanie, czy aktualna liczba żołnierzy wojsk lądowych ich satysfakcjonuje. Odpowiedzi przedstawiono na wykresie 2.

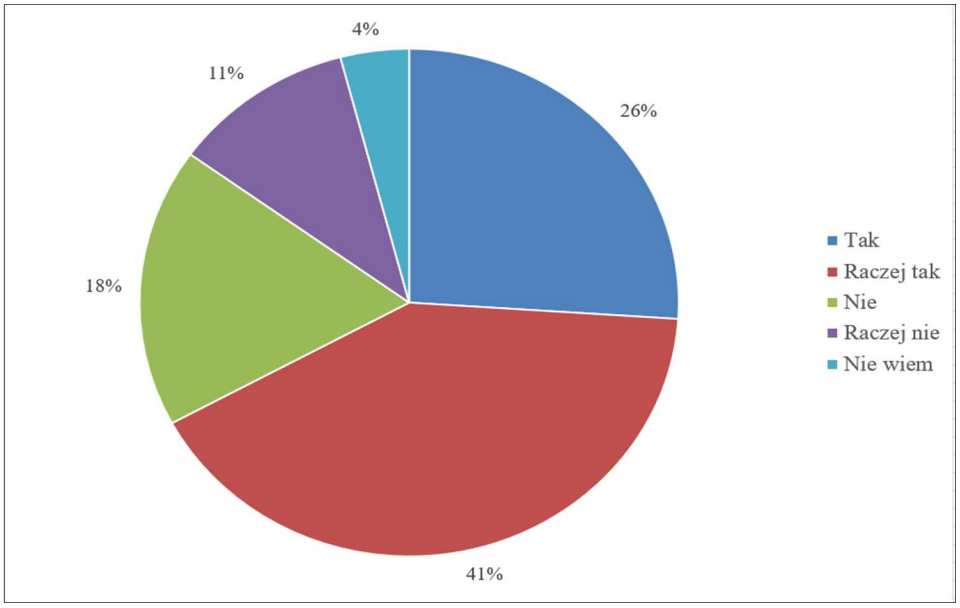

Wykres 2. Satysfakcja z liczebności wojsk lądowych

Źródło: opracowanie własne.

Większość ankietowanych uważa, że liczba 61 000 żołnierzy z Wojsk Lądowych jest satysfakcjonująca, gdyż aż 67%; trzydzieści osób wskazało na odpowiedź „Raczej tak" (41% respondentów) oraz dziewiętnaście osób zagłosowało na „Tak" (26% respondentów). Niezadowolenie z obecnego stanu rzeczy wskazało 29% badanych, z czego trzynaście osób zagłosowało zdecydowanie na nie (18% respondentów), a osiem na „Raczej nie" (11% respondentów). Trzy osoby wybrały odpowiedź „Nie wiem" (4% respondentów)

Pytanie 3. Czy około 7000 żołnierzy Marynarki Wojennej to Pani/Pana zdaniem dobry wynik?

Respondenci zastali poproszeni o ocenę liczebności Marynarki Wojennej, a ich odpowiedzi przedstawione są na wykresie 3.

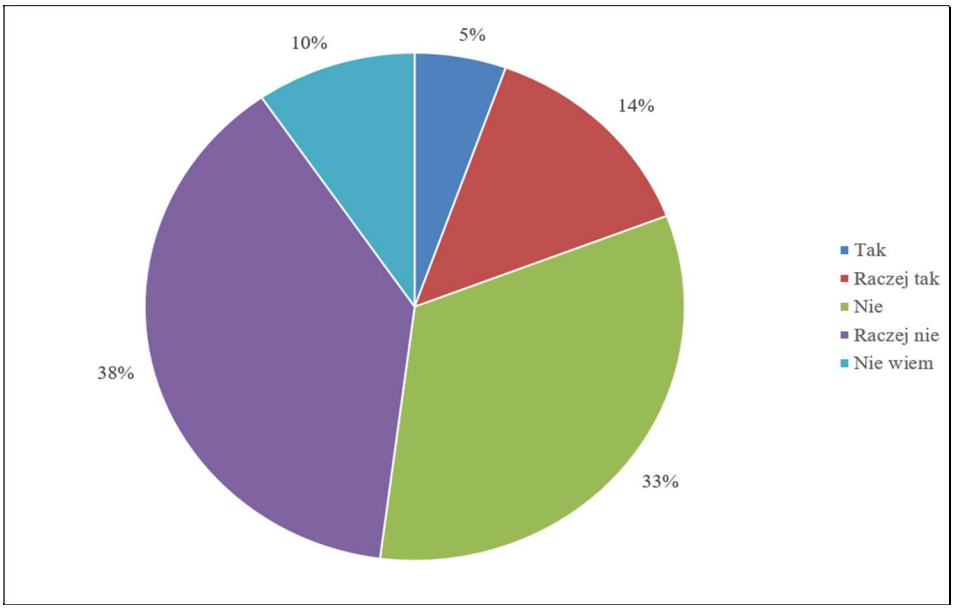

Wykres 3. Satysfakcja z liczebności Marynarki Wojennej

Źródło: opracowanie własne.

Respondenci w zdecydowanej większości uważają, że liczebność Marynarki Wojennej nie jest dobrym wynikiem, te wyniki stanowią aż 71% odpowiedzi. „Zdecydowane nie" wskazały dwadzieścia cztery osoby (33% respondentów) oraz dwadzieścia osiem osób zagłosowało na odpowiedź „Raczej nie" (38% respondentów). Trzecią w kolei najwyżej punktowaną odpowiedzią została opcja „Raczej tak", którą wskazało dziesięć osób (14% respondentów). Siedem punktów zdobyła odpowiedź „Nie wiem" (10% respondentów), a cztery osoby uważają, że liczba 7000 żołnierzy jest dobrym wynikiem (5% respondentów).

Pytanie 4. Według Pani/Pana liczba niemal 19 000 żołnierzy Sił Powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej to zadowalający wynik?

Ankietowani zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi odnoszącej się do liczebności żołnierzy z Sił Powietrznych RP. Wyniki odpowiedzi przedstawiono na wykresie 4.

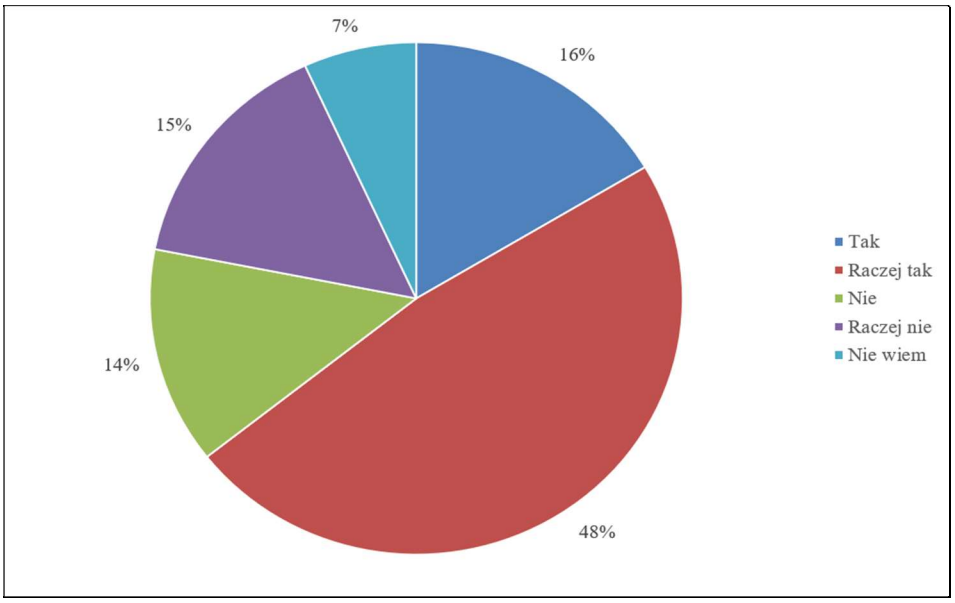

Wykres 4. Satysfakcja z liczebności sił powietrznych

Źródło: opracowanie własne.

Satysfakcję z liczebności sił powietrznych okazało 64% respondentów, z czego trzydzieści pięć osób wybrało opcję „Raczej tak" (48% respondentów), a dwanaście osób zagłosowało na „Tak" (16% respondentów). Następnie na „Raczej nie" swój głos oddało jedenaście osób (15% respondentów). Na „Nie" zagłosowało dziesięciu respondentów (14% respondentów). „Nie wiem" wskazało pięć osób (7% respondentów).

Pytanie 5. Prawie 3000 żołnierzy Wojsk Specjalnych to Pani/Pana zdaniem liczba satysfakcjonująca?

Osoby biorące udział w ankiecie, w pytaniu 5. zostały poproszone o wskazanie, czy liczebność Wojsk Specjalnych jest dla nich satysfakcjonująca.

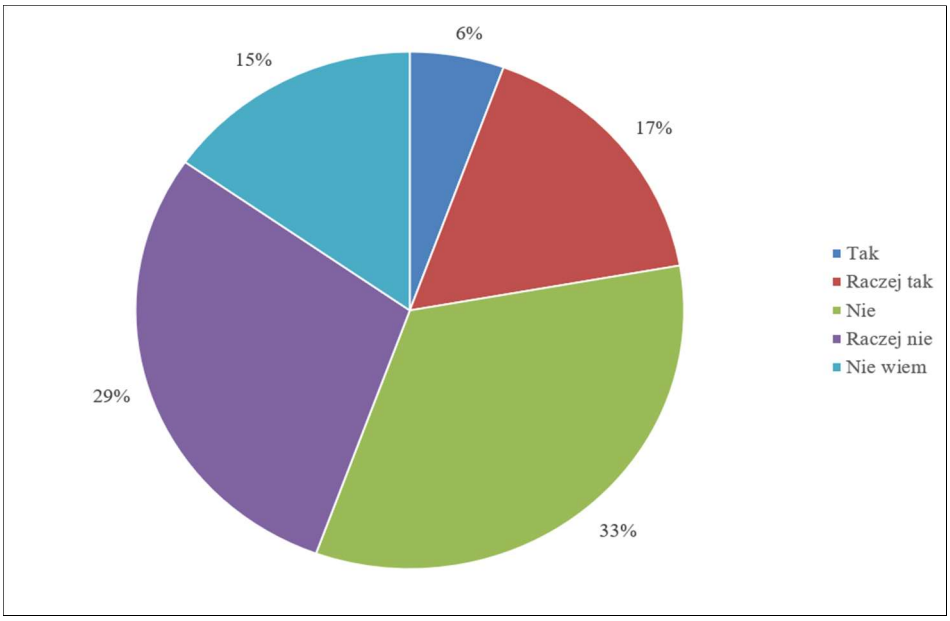

Wykres 5. Satysfakcja z liczebności Wojsk Specjalnych

Źródło: opracowanie własne.

W przypadku Wojsk Specjalnych czterdziestu pięciu studentów, czyli 62% respondentów, wykazało niezadowolenie z obecnej liczebności. Na najczęściej wskazywaną odpowiedź „Nie" zagłosowało dwudziestu czterech respondentów (33% respondentów). Odpowiedź „Raczej nie" została wskazana przez dwadzieścia jeden osób (29% respondentów). Na trzeciej pozycji znajduje się odpowiedź „Raczej tak" z wynikiem dwunastu głosów (17% respondentów). Na „Nie wiem" swój głos oddało jedenaście badanych (15% respondentów) oraz na „Tak" zagłosowały cztery osoby (6% respondentów).

Pytanie 6. Czy liczba zbliżona do 27 000 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej Pani/Pana zdaniem jest zadowalającym wynikiem?

Respondenci zostali poproszeni o ocenę liczebności żołnierzy z WOT. Wyniki przedstawione zostały w wykresie 6.

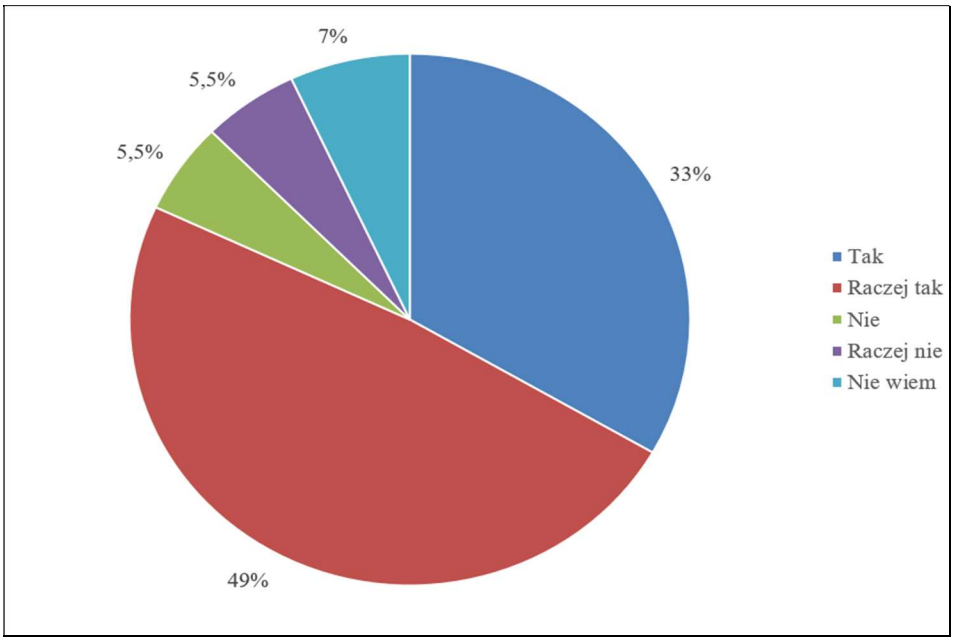

Wykres 6. Satysfakcja z liczebności Wojsk Obrony Terytorialnej

Źródło: opracowanie własne.

Liczebność Wojsk Obrony Terytorialnej najbardziej ze wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP zadowoliła respondentów. Satysfakcję z liczebności WOT okazało aż pięćdziesiąt dziewięć badanych osób, czyli 82% respondentów, przy czym odpowiedź „Raczej Tak" wybrało trzydzieści pięć osób (49% respondentów), a odpowiedź „Tak" wskazało dwadzieścia cztery osoby (33% respondentów). Z możliwości „Nie wiem" skorzystało pięć osób (7% respondentów), a odpowiedź „Nie" i „Nie wiem" zaznaczyło po cztery osoby (5,5% respondentów).

Pytanie 7. Czy Pani/Pana zdaniem aktualne wyposażenie SZ RP jest w stanie stawić skuteczny opór przeciwnikowi na każdej z możliwych płaszczyzn pola walki? (jeśli nie, to proszę napisać dlaczego?)

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie użyteczności wyposażenia SZ RP na polu walki. Przy wskazaniu odpowiedzi „Nie" autor ankiety poprosił o krótkie uzasadnienie. Odpowiedzi zostały przedstawione na wykresie 7.

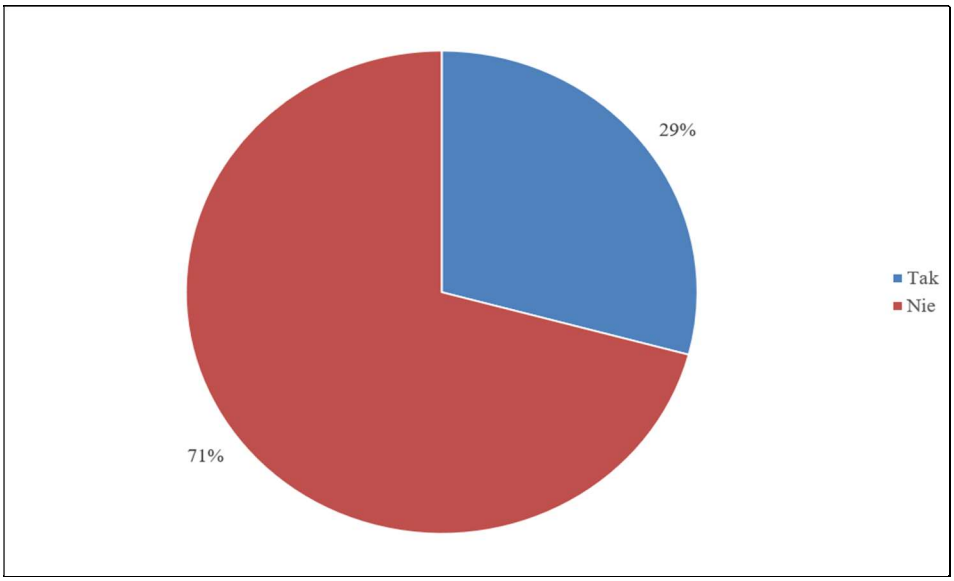

Wykres 7. Użyteczność wyposażenia SZ RP

Źródło: opracowanie własne.

Zdecydowana większość respondentów uznała, że aktualne wyposażenie Sił Zbrojnych RP nie umożliwia zapewnienia skutecznego oporu na każdej z płaszczyzn pola walki. Nawiązując do odpowiedzi udzielonych na pytania od 2 do 6 rozbieżność respondentów wynika z faktu, że, liczebność wojsk w teraźniejszych czasach nie czyni tak dużej przewagi jak za czasów na przykład drugiej wojny światowej. Aktualnie przewagę posiada to państwo, które pod względem militarnym jest technologicznie dobrze rozwinięte i zaopatrzone, gdyż dzięki zaawansowanej technologii liczba żołnierzy przeciwnika szybko może zostać zniwelowana.

Odnośnie do pytania o użyteczność SZ RP, na odpowiedź „Nie" zagłosowało aż pięćdziesiąt jeden osób (71% respondentów), z czego trzydzieści trzy udzieliły pisemnych odpowiedzi, które brzmią następująco: „W dużej mierze przestarzały sprzęt, niedofinansowane szkolenia zarówno żołnierzy zawodowych, jak i żołnierzy rezerwy, niekompetentność części kadry szkolącej; Ponieważ spoglądając na inne armie mamy go [sprzętu – przyp. aut.] zdecydowanie za mało. Nie mówiąc o jakości; Nasi potencjalni przeciwnicy mają znaczną przewagę w każdej możliwej płaszczyźnie; Jest to w większości sprzęt technologicznie przestarzały; Przestarzałe wyposażenie; Część sprzętu jest wręcz zabytkowa; Inwestowanie pieniędzy w weekendowe wojsko zamiast w zawodową armię, która to jednak będzie bezpośrednio zwalczała potencjalnego wroga (starym wysłużonym sprzętem, np T-72, który jest o parę epok przestarzały); Wyposażenie SZ RP to w większości antyki, które nadają się do muzeum a nie na pole walki; Wyposażenie jest zbyt stare, aby zapewnić skuteczny opór; Sprzętu, wyposażenia nigdy dość, zważając na fakt, że inne państwa dysponują lepszymi środkami; Posiadamy zbyt ubogie uzbrojenie;

Polska nie jest w stanie stawić skutecznego oporu ze względu na brak nowoczesnego, ulepszonego sprzętu; Wyposażenie w urządzenia o nowoczesne technologii jest ograniczone i niewystarczające; Wyposażenie wojsk pancernych i zmechanizowanych jest zdecydowanie przestarzałe, właściwie nie posiadamy efektywnego systemu przeciwlotniczego i przeciwrakietowego, zadania Marynarki Wojennej zostać powinny ograniczone do obrony wybrzeża, dowództwo oraz rząd nie ma nawet pomysłu na rozwinięcie gałęzi wojsk w cyberprzestrzeni, kosmosie i robotyce, a więc w kierunkach przyszłościowych; posiadamy zbyt ubogie uzbrojenie; Stary sprzęt; Przestarzałe uzbrojenie; wyposażenie SZ potrzebuje modernizacji; za mało inwestycji w SZ RP; zbędne inwestycje w WOT, zamiast w wojsko zawodowe; niemal każdy rodzaj SZ w przewadze posiada przestarzały sprzęt; większość potencjalnych przeciwników posiada lepszy sprzęt; Braki sprzętowe; braki w sprzęcie, przede wszystkim MW". Natomiast dwadzieścia jeden osób (29% respondentów) uważa, że SZ posiadają wystarczający sprzęt do obrony państwa na każdej z dostępnych płaszczyzn.

Pytanie 8. Czy blisko 860 czołgów, Pani/Pana zdaniem, zdoła dobrze zabezpieczyć granice państwa?

Respondenci zostali więc poproszeni o wskazanie, czy ich zdaniem aktualna liczba czołgów jest wystarczająca do zabezpieczenia granic kraju. Odpowiedzi przedstawia wykres 8.

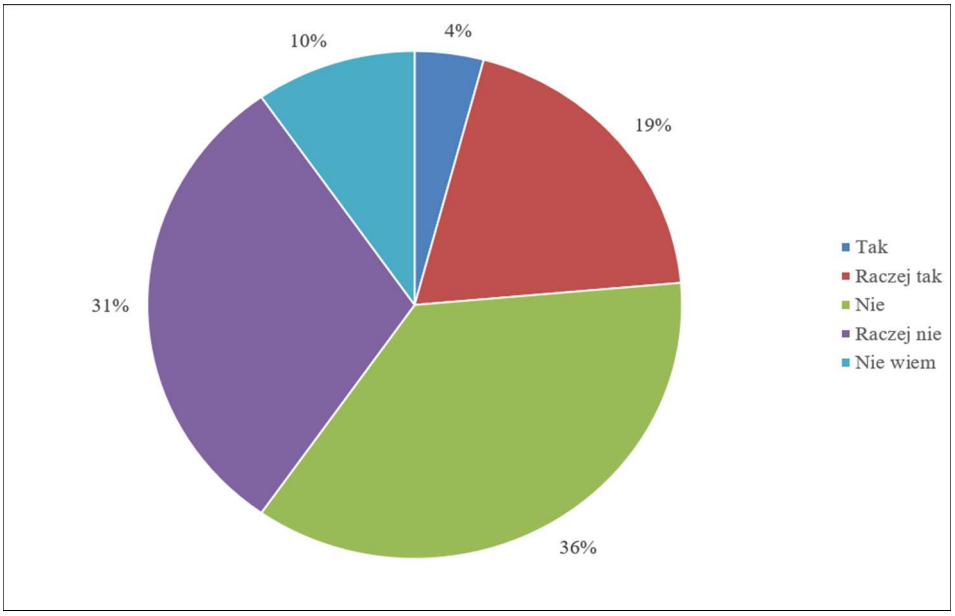

Wykres 8. Liczebność czołgów a możliwość zabezpieczenia granic

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki wskazują, że zdecydowana większość badanych uważa, że czołgów jest za mało, by skutecznie bronić granic państwa. Takie zdanie wyraziło czterdzieści osiem osób (67% respondentów), w czym dwadzieścia sześć wybrało odpowiedź „Nie" (36% respondentów), a dwadzieścia dwie osoby wybrały „Raczej nie" (31% respondentów). Liczebność polskich czołgów pozytywnie natomiast oceniło siedemnaście osób (23% respondentów). Odpowiedź „Raczej tak" została wybrana czternaście razy (19% respondentów), a „Tak" trzy razy (4% respondentów). Z możliwości „Nie wiem" skorzystało siedem osób (10% respondentów).

Pytanie 9. Czy Pani/Pana zdaniem w większości XX-wieczna flota Marynarki Wojennej zdoła skutecznie zabezpieczyć przestrzeń lądową i morską państwa polskiego?

Studenci zostali poproszeni o wyrażenie opinii na temat użyteczności polskiej floty. Wyniki przedstawione zostały na wykresie 9.

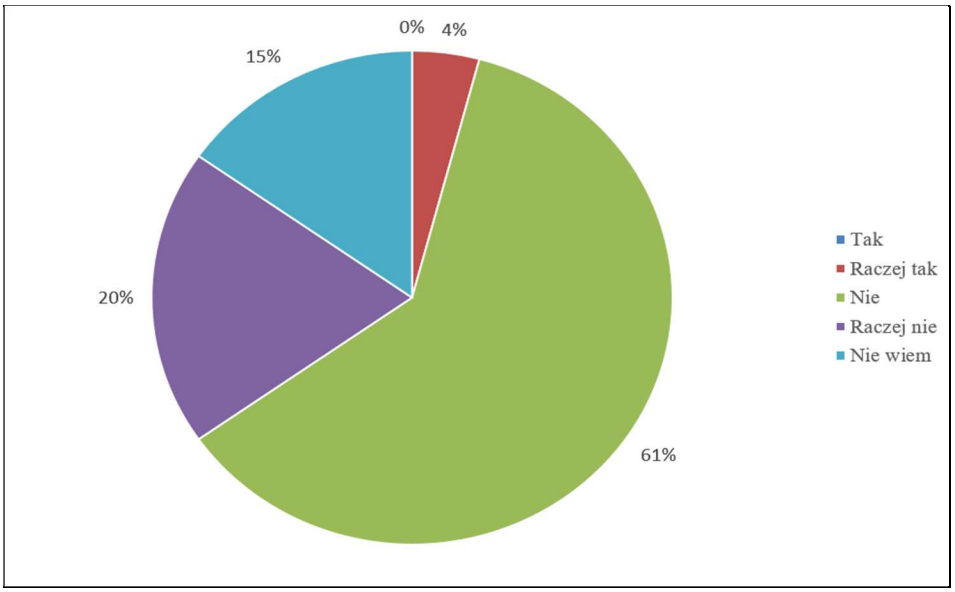

Wykres 9. Zdolność obronna floty

Źródło: opracowanie własne.

W większościowej ocenie respondentów aktualna flota Marynarki Wojennej nie jest w stanie zabezpieczyć ani przestrzeni morskiej, ani lądowej kraju – uważa tak, aż 81% badanych[3]. Czterdzieści cztery osoby wskazały na odpowiedź „Nie"

[3] Zdolności Marynarki Wojennej są zadowalające w rozpoznaniu zwalczaniu min, w innych obszarach są ograniczone – powiedział podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Obrony w dniu 16 marca 2021 r. wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz. Marynarka Wojenna posiada obecnie zadowalający

(61% respondentów), a odpowiedź „Raczej nie" czternaście osób (20% respondentów). Jedenaście osób wybrało opcję „Nie wiem" (15% respondentów). Trzech respondentów zaznaczyło odpowiedź „Raczej tak" (4% respondentów). Nikt z badanych nie wskazał odpowiedzi „Tak".

Pytanie 10. Czy według Pani/Pana 94 samoloty bojowe są w stanie zabezpieczyć przestrzeń powietrzną kraju przed niepożądanymi działaniami?

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie, czy ich zdaniem 94 samoloty bojowe są w stanie zabezpieczyć przestrzeń powietrzną kraju. Ich odpowiedzi ukazane zostały w wykresie 10.

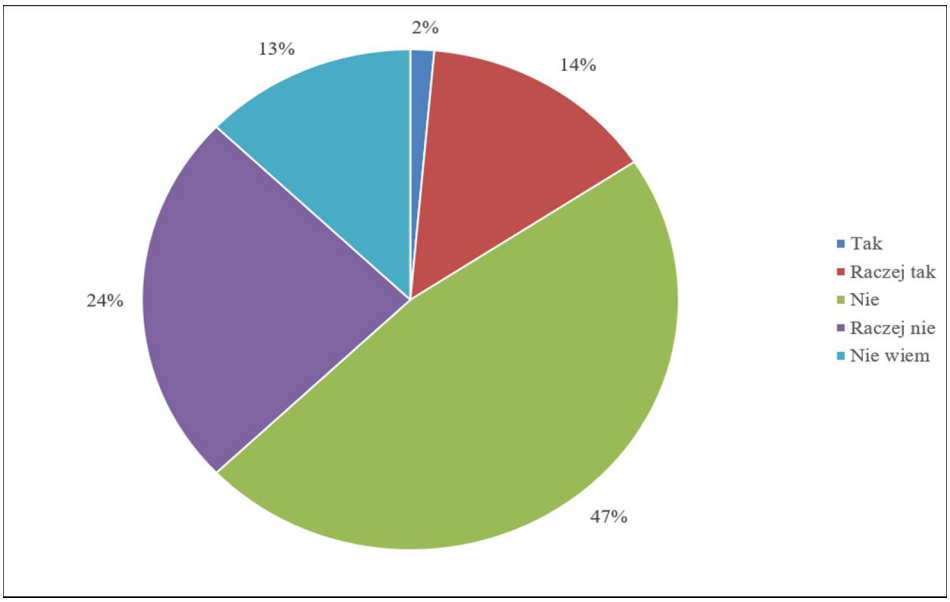

Wykres 10. Ocena potencjału obronnego polskich samolotów bojowych

Źródło: opracowanie własne.

poziom zdolności operacyjnych tylko w obszarze rozpoznania oraz zwalczania zagrożeń minowych na morzu. Natomiast zdolności operacyjne w obszarze zwalczania cel nawodnych, i podwodnych, obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej są znacznie ograniczone – przyznał W. Skurkiewicz. Według informacji MON polskie siły morskie dysponują 35 okrętami, w tym siedmioma uderzeniowymi, 26 jednostkami pomocniczymi i 21 bazowymi środkami pływającymi. Skurkiewicz zwrócił uwagę na jednostki brzegowe – Morską Jednostkę Rakietową, dwa dywizjony przeciwlotnicze, dwa bataliony saperów i dwie grupy nurków minerów [przyp. red.] – https://forsal.pl/gospodarka/inwestycje/artykuly/8121812,marynarka-wojenna-do-2035-r-plan-wydac-60-mld-zl-nowe-okrety-wojenne.html.
Przypomnieć jednak również należy, że w 2021 roku wycofano ze służby dwa ostatnie okręty podwodne typu „Kobben" i dwa niszczyciele min typu 206FM. O ile dwa ostatnie doczekały się następców w postaci kolejnych okrętów serii „Kormoran II", to nowych łodzi podwodnych brak [przyp. red.] – https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/marynarka-wojenna-rp-zostala-niemal-bez-okretow-co-ma-polska-na-baltyku/0d97j2q.

Zdaniem 71% ankietowanych aktualna liczba samolotów bojowych nie jest w stanie ochronić przestrzeni powietrznej kraju. Na odpowiedź „Nie" wskazało trzydziestu trzech studentów (47% respondentów). Drugą najwyżej punktowaną odpowiedzią jest „Raczej nie" na która zagłosowało siedemnaście osób (24% respondentów). Pozytywnie potencjał obronny oceniło jedenaście osób, czyli 16%, przy czym dziesięć osób zagłosowało na „Raczej tak" (14% respondentów), a jedna osoba na „Tak" (2% respondentów). Odpowiedź „Nie wiem" została wybrana dziewięć razy (13% respondentów).

Pytanie 11. Czy Pani/Pana zdaniem kwota blisko 0,5 bln złotych ustalona w Planie Modernizacji Technicznej na lata 2021–2035 podniesie zdolność operacyjną Wojska Polskiego?

W pytaniu 11. poproszono studentów o wskazanie czy budżet przeznaczony na PMT podniesie zdolność operacyjną wojska. Odpowiedzi przedstawiono na wykresie 11.

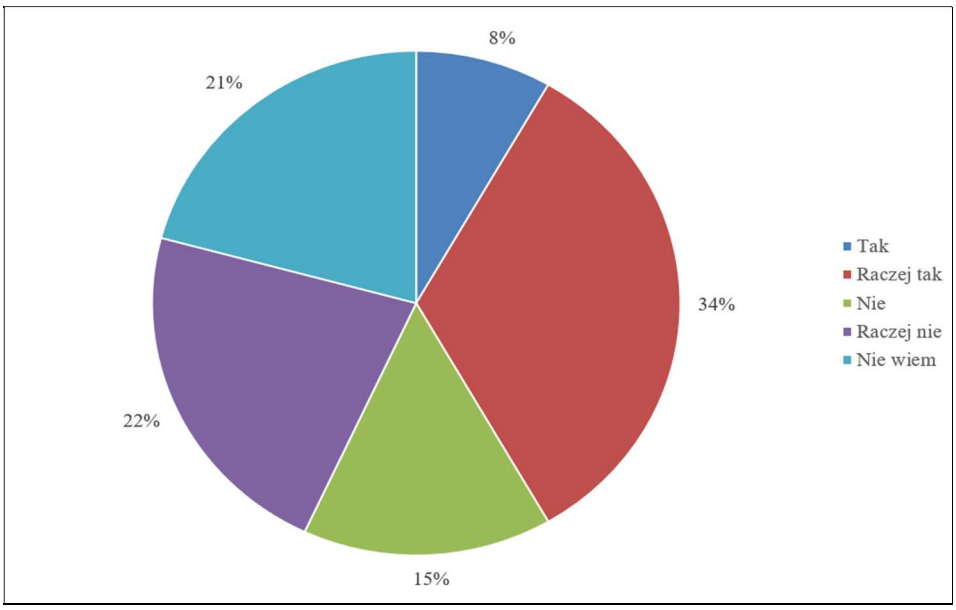

Wykres 11. Ocena budżetu PMT

Źródło: opracowanie własne.

Zdaniem większości ankietowanych PMT podniesie zdolność operacyjną wojska – zagłosowało tak aż 42% studentów. Najwięcej głosów zdobyła odpowiedź „Raczej tak", gdyż zagłosowało na nią dwudziestu czterech studentów (34% respondentów), a na „Tak" zagłosowało sześć osób (8% respondentów). Drugą z kolei najwyżej punktowaną odpowiedzią było „Raczej nie", na którą głos oddało

szesnaście osób (22% respondentów). Z możliwości „Nie wiem" skorzystało piętnaście osób (21% respondentów). Natomiast na „Nie" zagłosowało jedenaście osób (15% respondentów).

Pytanie 12. Która z organizacji międzynarodowych Pani/Pana zdaniem jest najskuteczniejsza w zapewnianiu pokoju?

Odpowiedzi odnośnie do najskuteczniejszej w zapewnianiu pokoju organizacji przedstawione zostały na wykresie 12.

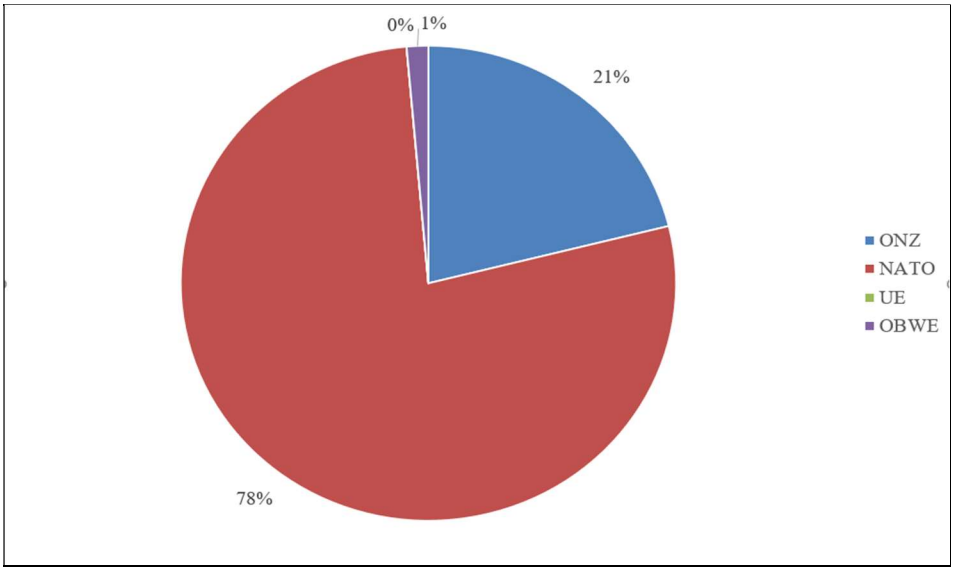

Wykres 12. Organizacja najskuteczniejsza w zapewnianiu pokoju

Źródło: opracowanie własne.

W głosowaniu zdecydowaną większość głosów zdobyła międzynarodowa organizacja NATO, na którą zagłosowało aż pięćdziesięciu pięciu studentów (78% respondentów). Drugą z kolei okazała się Organizacja Narodów Zjednoczonych z liczbą piętnastu głosów (21% respondentów). Na Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie zagłosowała jedna osoba (1% respondentów). Natomiast Unia Europejska nie została wybrana.

Pytanie 13. Na którą z organizacji pod względem militarnym najbardziej mogłaby liczyć Polska w razie ataku na jej granice?

Respondentów poproszono wskazanie organizacji, która ich zdaniem najpewniej udzieliłaby pomocy Polsce w razie ataku na nią. Odpowiedzi przedstawia wykres 13.

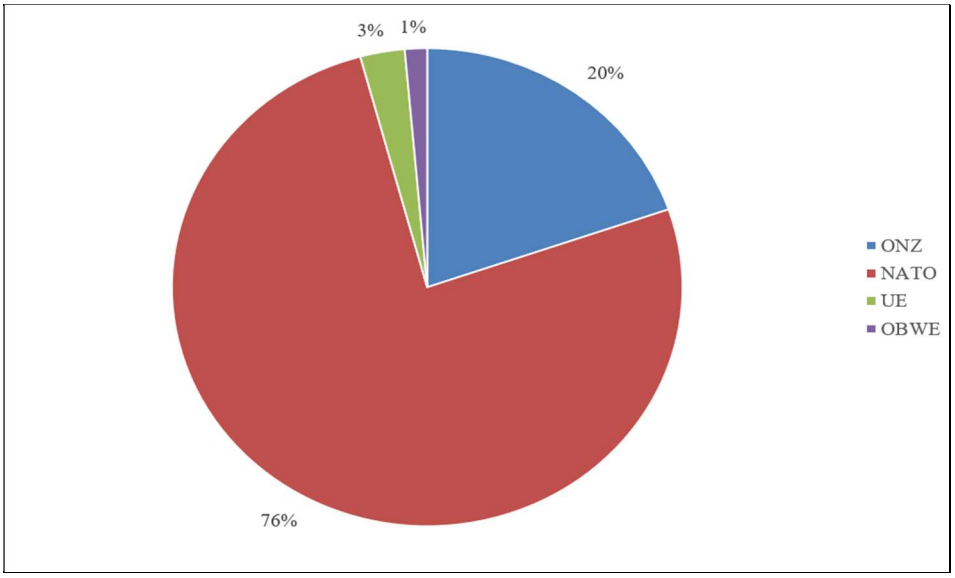

Wykres 13. Najpewniej interweniująca militarnie organizacja międzynarodowa

Źródło: opracowanie własne.

Największą liczbę głosów zdobyła Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego, zagłosowało na nią pięćdziesięciu czterech studentów (76% respondentów). Organizację Narodów Zjednoczonych wskazało czternaście osób (20% respondentów). Dwie osoby zagłosowały na UE (3% respondentów) i jedna osoba na OBWE (1% respondentów).

Pytanie 14. Która z organizacji międzynarodowych jest zdolna do udzielenia pomocy finansowej Polsce w razie potrzeby?

Odpowiedzi odnośnie do organizacji zdolnej do udzielenia największej pomocy finansowej Polsce przedstawiono na wykresie 14.

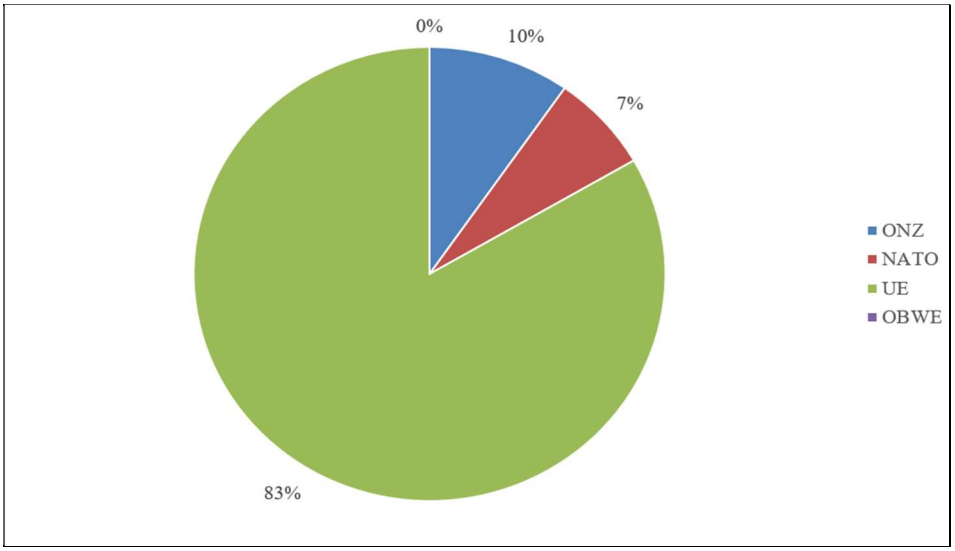

Wykres 14. Organizacja zdolna do udzielenia pomocy finansowej

Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej głosów w danym pytaniu otrzymała Unia Europejska, na którą zagłosowało sześćdziesięciu studentów (83% respondentów). Drugą z kolei najwyżej ocenianą organizacją jest ONZ z liczbą siedmiu głosów (10% respondentów), NATO otrzymało pięć głosów (7% respondentów), a na OBWE nie zagłosował nikt.

Pytanie 15. Czy Pani/Pana zdaniem sojusze do których należy Polska wpływają na bezpieczeństwo państwa?

Zdaniem respondentów na tak zadane pytanie zostało ukazane na wykresie 15.

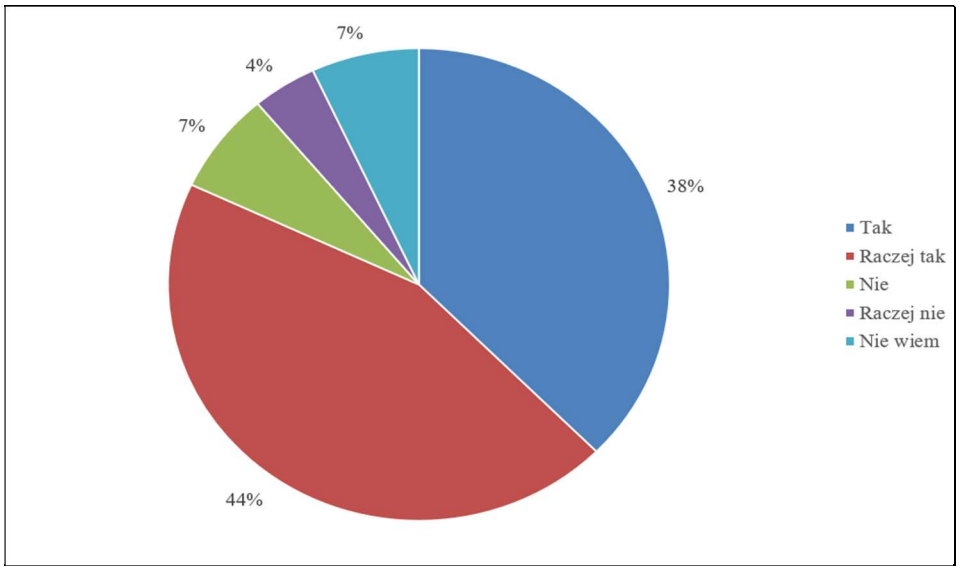

Wykres 15. Wpływ sojuszy na bezpieczeństwo Polski

Źródło: opracowanie własne.

Zdaniem ankietowanych sojusze wpływają na bezpieczeństwo państwa, uważa tak, aż 82% badanych. Odpowiedź „Raczej tak" została wybrana przez trzydzieści dwie osoby (44% respondentów). Na drugim miejscu największą liczbę głosów zdobyła odpowiedź „Tak", dwadzieścia siedem głosów (38% respondentów). Na odpowiedź „Nie" oraz „Nie wiem" zagłosowało po pięć osób (po 7% respondentów). „Raczej nie" wybrały cztery osoby (4% respondentów).

Pytanie 16. Według Pani/Pana bezpieczeństwo jako wartość wpływa na rozwój społeczności?

Respondenci zostali spytani, czy ich zdaniem wartość bezpieczeństwa może kształtować rozwój społeczności. Odpowiedzi przedstawiono na wykresie 16.

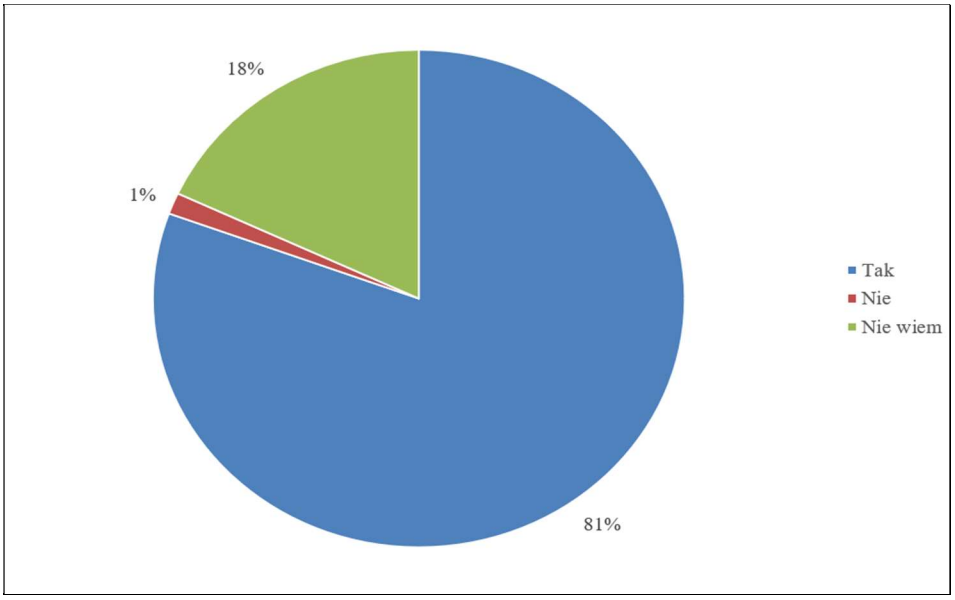

Wykres 16. Wpływ wartości bezpieczeństwa na rozwój społeczności

Źródło: opracowanie własne.

Zdecydowaną większość, pięćdziesiąt osiem głosów, zdobyła odpowiedz „Tak" (81% respondentów), na odpowiedź „Nie wiem" zagłosowało trzynaście osób (18% respondentów). Natomiast odpowiedź „Nie" zaznaczyła tylko jedna osoba (1% respondentów).

Pytanie 17. Na której z pozycji Pani/Pana zdaniem znajduje się potrzeba bezpieczeństwa? (przykład z piramidy Maslova), gdzie w skład wchodzą takie potrzeby jak: potrzeba samorealizacji, przynależności, fizjologiczna, uznania, bezpieczeństwa. Najważniejszą z potrzeb jest ta na pozycji pierwszej, a najmniej ważną ta na piątej.

Poproszono respondentów na wskazanie pozycji, którą ich zdaniem zajmuje potrzeba bezpieczeństwa. Odpowiedzi ukazane zostały na wykresie 17.

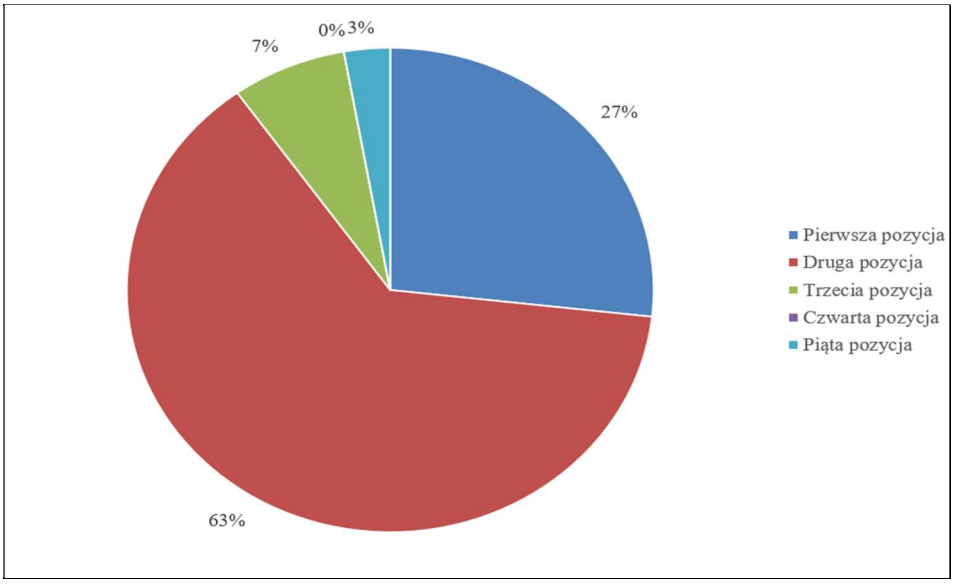

Wykres 17. Pozycja potrzeby bezpieczeństwa

Źródło: opracowanie własne.

Większość osób, czterdzieści pięć osób (63% respondentów), umieściła potrzebę bezpieczeństwa na drugiej pozycji. Zdaniem dziewiętnastu osób potrzeba bezpieczeństwa powinna znajdować się na pierwszej pozycji (27% respondentów). Według pięciu osób potrzeba ta powinna zajmować trzecią pozycję (7% respondentów). Pozycję piątą wskazały dwie osoby (3% respondentów), natomiast czwartej pozycji nie wskazała żadna osoba.

Pytanie 18. Czy czuje się Pani/Pan bezpiecznie w Polsce?

Odpowiedzi na temat poczucia bezpieczeństwa studentów w Polsce przedstawia wykres 18.

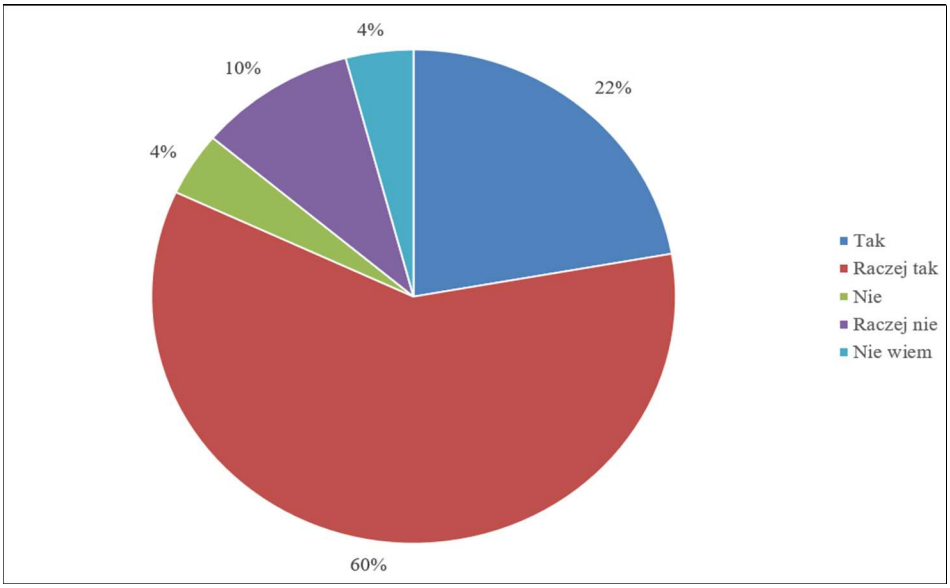

Wykres 18. Poczucie bezpieczeństwa w Polsce

Źródło: opracowanie własne.

Studenci w większości czują się w Polsce bezpiecznie, zagłosowało tak aż 82% badanych. Na odpowiedz „Raczej tak" zagłosowały czterdzieści trzy osoby (60% respondentów). „Tak" wskazało szesnastu respondentów (22% respondentów). Siedem osób zagłosowało na odpowiedź „Raczej nie" (10% respondentów). Odpowiedzi „Nie wiem" i „Nie" zdobyły po trzy głosy (po 4% respondentów).

Pytanie 19. Czy według Pani/Pana stan Wojska Polskiego ma wpływ na poczucie bezpieczeństwa jednostki?

Respondenci w ostatnim pytaniu zostali poproszeni o wskazanie, czy ich zdaniem Wojsko Polskie wpływa na poczucie ich bezpieczeństwa. Wyniki przedstawiono na wykresie 19.

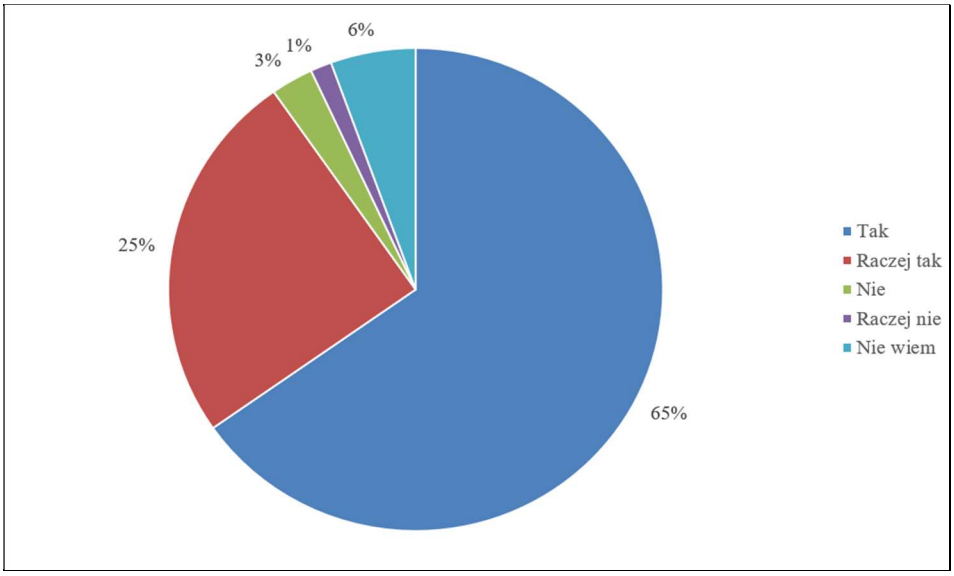

Wykres 19. Wpływ wojska polskiego na poczucie bezpieczeństwa jednostki

Źródło: opracowanie własne.

Zdaniem aż 90% respondentów stan wojska wpływa na poczucie bezpieczeństwa. Czterdziestu siedmiu respondentów wskazało zdecydowanie na „Tak". Natomiast odpowiedz „Raczej tak" wybrało osiemnaście osób (25% respondentów). Na „Nie wiem" wskazały cztery osoby (6% respondentów). „Nie" wybrały dwie osoby (3% respondentów). Natomiast na „Raczej nie" zagłosowała jedna osoba (1% respondentów).

Celem przeprowadzonych badań było określenie potencjału obronnego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz wskazanie wpływu, jaki ów potencjał wywiera na poczucie bezpieczeństwa wśród studentów Wydziału Zarządzania PRz.

Respondenci w pierwszym i najważniejszym pytaniu wykazali w większości niezadowolenie z aktualnego stanu wojska oraz z tego, jakim potencjałem obronnym WP dysponuje. Najczęściej wybierane odpowiedzi „Dostateczny" i „Dopuszczający" świadczą co najwyżej o przeciętnym wyniku polskiej armii. Potencjał obronny powinien być oceniany najniżej na poziomie dobrym. Aby nie dopuścić do ataku na granice państwa, Siły Zbrojne RP powinny posiadać zdolności obronne na wysokim poziomie, by potencjalny przeciwnik był zniechęcony do ataku, żeby posiadał świadomość poniesienia porażki czy przynajmniej wysokich strat. Przy pytaniach związanych z liczebnością żołnierzy w każdym z rodzaju sił zbrojnych (pytania od 2. do 6.), trzy na pięć zostało pozytywnie ocenionych; studenci usatysfakcjonowani są z liczby wojskowych, które posiadają Wojska Lądowe, Siły Powietrzne oraz Wojska Obrony Terytorialnej. Niezadowalającą w ich ocenie liczbą żołnierzy dysponują Wojska Specjalne oraz Marynarka Wojenna.

Pomimo satysfakcji z posiadanego personelu wojskowego, studenci wskazali, że stawienie skutecznego oporu przeciwnikowi na każdej z możliwych płaszczyzn pola walki jest niemożliwe, gdyż spowodowane jest to aktualnym wyposażeniem sił zbrojnych, a dokładniej jego brakiem. Przy pytaniu o stawienie oporu, autor poprosił respondentów o wskazanie, dlaczego ich zdaniem aktualne wyposażenie nie jest w stanie pomóc w odparciu potencjalnego ataku. Znaczna część odpowiedzi ukierunkowana była na brak inwestycji w sprzęt wojskowy, brak modernizacji czy kupna nowego sprzętu. Zarzucano również niekompetentność części kadry szkolącej. W części otwartej pytania zwrócono również uwagę na brak pomysłu związanego z rozwinięciem nowych gałęzi wojsk, tj. wojsk w cyberprzestrzeni, kosmosie jak i robotyce. Ponadto dużą krytykę skierowano w stronę Marynarki Wojennej, utożsamianej z pływającym muzeum.

W dalszych pytaniach autor dopytywał bezpośrednio o wyposażenie poszczególnych rodzajów SZ, co jeszcze bardziej utwierdza w opinii, że sprzęt, którym dysponują Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej potrzebuje natychmiastowej modernizacji, lub najlepiej należy dokonać zakupu nowego sprzętu. Wszystkie pytania związane ze sprzętem wojskowym zostały negatywnie ocenione (pytania od 8. do 10.). W pytaniu o liczbę czołgów (pytanie 8.), aż 61% respondentów zagłosowało negatywnie. W sprawie wyposażenia Marynarki Wojennej aż 81% respondentów wskazało na jej bezużyteczność. Zdaniem 71% osób biorących udział w ankiecie liczba samolotów bojowych również nie zdoła skutecznie zabezpieczyć przestrzeni powietrznej kraju.

W ankiecie znalazło się również pytanie o Plan Modernizacji Technicznej (pytanie 11.) na lata 2021–2035. Autor zapytał, czy przeznaczona kwota na PMT podniesie zdolność operacyjną wojska. W danym pytaniu ciężko wskazać jednogłośną odpowiedź, gdyż wyniki są w dużej mierze zbliżone. Największa jednak grupa respondentów, bo aż 42%, wskazała na podniesienie zdolności operacyjnej przez wybór pozytywnych odpowiedzi (8% głosów na „Tak" oraz 34% głosów na „Raczej tak"). Zdaniem autora odpowiedzi zostały podyktowane gigantyczną kwotą, a nie faktem, iż jest ona rozłożona na okres piętnastu lat. Nie można zapomnieć o tym, że pozostałe kraje również systematycznie inwestują w swoje zaplecze militarne i podnoszą swoje zdolności operacyjne.

Na potencjał obronny państwa wpływ mają dodatkowo sojusze, do których dane państwo należy, dlatego też sformułowano trzy pytania (pytania 12., 13., 14.), które kolejno miały wskazać organizację międzynarodową, która zdaniem studentów jest najskuteczniejsza w zapewnianiu pokoju i która najpewniej udzieliłaby pomocy militarnej Polsce oraz która z organizacji jest w stanie udzielić pomocy finansowej Rzeczypospolitej. Odpowiedzi w przypadku tych trzech pytań były w większości takie same. Najwięcej głosów w dwóch pierwszych pytaniach zdobyła Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego, natomiast pod względem pomocy finansowej wybrano Unię Europejską.

Zdecydowana większość głosów, aż 82% wskazuje, że wartość bezpieczeństwa przekłada się na rozwój społeczności. W pytaniu 17. posłużono się przykła-

dem piramidy Maslowa, przy pomocy której autor chciał sprawdzić, na której z pozycji w piramidzie studenci umieszczają potrzebę bezpieczeństwa. Większość osób (63%) wskazała na drugą pozycję, natomiast dziewiętnaście osób (27%) umieściło ją na pierwszej pozycji, co wskazuje, że potrzeba bezpieczeństwa dla większości to niemal priorytet. Przedostatnie pytanie z ankiety było bezpośrednio skierowane na poczucie bezpieczeństwa w Polsce. Respondenci w znacznej większości czują się w Polsce bezpiecznie (60% respondentów zaznaczyło odpowiedź „Raczej tak", a na odpowiedź „Tak" zagłosowało 22% osób). Ostatnie pytanie odnosi się do wpływu, jaki stan wojska ma na poczucie bezpieczeństwa. Zdaniem 90% respondentów stan wojska ma wpływ na poczucie bezpieczeństwa jednostki. Analizując zebrane dane można stwierdzić, iż respondenci w pytaniu o aktualne poczucie bezpieczeństwa, spojrzeli na sprawę nie pod względem ogólnym, globalnym (aktualna pandemia COVID-19), lecz pod względem chwili, w której wypełniali daną ankietę, czyli prawdopodobnie w chwili komfortu przebywania w swoich pewnych, domowych czterech ścianach[4].

Wskazany przez autora cel badawczy został osiągnięty. Wyniki ankiet pomimo zadowolenia respondentów z liczebności wojskowych, jaką aktualnie posiadają Wojska Lądowe, Siły Powietrzne oraz Wojska Obrony Terytorialnej, wskazują na ogólne niezadowolenie z aktualnego stanu polskich sił zbrojnych. Ogromne rozczarowanie budzi liczba sprzętu bojowego, którym dysponuje wojsko oraz jego stan techniczny (przede wszystkim fatalny stan Marynarki Wojennej). Z otrzymanych wyników badań wynika, że potencjał obronny wojska wpływa na poczucie bezpieczeństwa, lecz trzeba zauważyć, że odpowiedzi udzielone w pytaniu o poczucie bezpieczeństwa nie były jednogłośne i zdecydowane, znaczna większość głosów skierowana była na odpowiedź „Raczej tak", z czego można wywnioskować, że aktualnie badana grupa czuje się „raczej bezpiecznie" (w okresie, kiedy panuje pokój). W takim wypadku można założyć, że w razie konfliktu zbrojnego sytuacja ta zmieniłaby się diametralnie.

Zdaniem autora, przyjęty problem badawczy sformułowany w formie pytania: *Jaki wpływ ma potencjał obronny sił zbrojnych na poczucie bezpieczeństwa wśród badanej społeczności?* został rozwiązany. Wyniki z przeprowadzonych badań potwierdzają założone we wstępie hipotezy. Potwierdza to fakt, iż respondenci w ankiecie wskazali na przeciętny potencjał obronny sił zbrojnych oraz na to, iż stan wojska jest zły oraz, że ma wpływ na poczucie bezpieczeństwa jednostki. Dodatkowym argumentem potwierdzającym przyjęte hipotezy jest fakt, iż przeważająca większość studentów nie wskazała na pewne i zdecydowane „Tak" w pytaniu 18. dotyczącym poczucia bezpieczeństwa, a wskazali na odpowiedź „Raczej tak" świadczącą o pewnym zawahaniu i braku pewności.

[4] Przypomnieć należy, że badania ankietowe prowadzone były przed inwazją Rosji na Ukrainę rozpoczętą 24 lutego 2022 r. [przyp. red.].

LEGIA AKADEMICKA

Wiesław LEWICKI[1]

Wstęp

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej są gwarantem bezpieczeństwa militarnego i nienaruszalności terytorium Polski. Wojsko Polskie, podobnie jak wszystkie instytucje, przechodzi okres transformacji, a dla SZ RP kluczowym był okres po 1989 r. Zmiany te spowodowane były sytuacją społeczno-polityczną, a także ekonomiczną Polski[2]. Przemiany ustrojowe dotyczyły szerokiego spektrum funkcjonowania SZ, wyznaczyły nowe kierunki i nowe perspektywy dotyczące m.in. modernizacji armii, a także szeroko rozumianej obronności[3]. Nie może się to skutecznie odbywać bez zwiększenia nakładów na obronność, w tym na szkolenie rezerw osobowych. Badania przeprowadzone w 2018 r. przez instytut SIPRI[4] wykazały, iż kwoty przeznaczane na wydatki obronne stale rosną, a państwo polskie przeznacza na ten cel z roku na rok coraz większe kwoty[5].

Legia Akademicka zapisała się w historii polskiej wojskowości złotymi zgłoskami. Zrzeszała ona studentów uczeni wyższych, którzy podczas dobrowolnych szkoleń nabywali wiedzy i umiejętności, które pomagały zapoznać się ze specyfiką wojska, a także z prowadzeniem działań taktycznych. Krzewienie wśród młodzieży istotnych postaw patriotycznych było ideą, która organizacji tej przyświecała od początku jej powstania po dzień dzisiejszy. Z uwagi na powyższe, tematyka podejmowana w niniejszym rozdziale ma znaczenie uniwersalne w wymiarze historycznym i współczesnym. Pomimo upływu lat i wielu narodowych transformacji, idea patriotycznego wychowania młodzieży ciągle pozostaje aktualna.

Celem opracowania jest wykazanie, jak bardzo ważnym elementem w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej jest program Legii Akademickiej.

Prakseologiczny problem badawczy przyjęty w rozdziale został sformułowany w pytaniu: *Jak program Legii Akademickiej poszerza zasoby SZ w młodych i wykształconych żołnierzy rezerwy, szczególnie w aspekcie mobilizacji Sił Zbrojnych podczas prawdopodobieństwa wystąpienia kryzysu lub przyszłego konfliktu zbrojnego?* Papież Jan Paweł II powiedział, że „Wolność nie jest dana raz na

---

[1] Dr inż. Wiesław Lewicki, Zakład Zarządzania Projektami i Polityki Bezpieczeństwa, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska. ORCID: 0000-0002-8132-9945.

[2] S. Koziej, *Podstawowe problemy strategii i systemu obronności na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2001, s. 22.

[3] A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007, s. 195.

[4] Sztokholmski Instytut Badań nad Pokojem.

[5] https://www.sipri.org/ (dostęp: 10.09.2020 r.).

zawsze. Trzeba ją stale zdobywać na nowo" i to motto przyświeca idei Legii Akademickiej, bo gdzie, jeśli nie pośród absolwentów wyższych uczelni, ludzi światłych i wykształconych Naród ma znajdować przyszłych obrońców swojej tożsamości i niepodległości

W celu rozwiązania tak zdefiniowanego problemu badawczego dokonano analizy dokumentów normatywnych, literatury i przedstawiono wybrane zagadnienia ściśle związane z bezpieczeństwem militarnym państwa.

Historia Legii Akademickiej

Wybuch I wojny światowej, podczas której do śmiertelnej rozgrywki naprzeciw siebie stanęły światowe mocarstwa, w tym polscy zaborcy, dał Polakom realne szanse na odbudowę własnego państwa. Drogi do celu, jakim była wizja niepodległej Polski były różne, czego konsekwencją było powstanie wielu formacji skupiających polskich żołnierzy po obu stronach frontu. Po stronie państw centralnych pojawiły się najpierw formacje zwane Legiony Polskie[6], później Polnische Wehrmacht[7] oraz Polski Korpus Posiłkowy[8]. Po drugiej strony frontu pod skrzydłami dwugłowego rosyjskiego orła sformowany został Legion Puławski[9].

[6] Legiony Polskie – polska formacja wojskowa tworzona utworzona w sierpniu 1914 roku. Podporządkowane były organizacyjnie Naczelnej Komendzie armii austro-węgierskiej, częściowo również Naczelnemu Komitetowi Narodowemu. Legiony składały się z 3 Brygad i jednostek wsparcia m.in. artylerii. I Brygada powstała w lipcu 1914 roku, dowodził nią Józef Piłsudski. II Brygada została powołana w maju 1915 pod dowództwem płk F. Küttnera, od 1916 roku dowodził płk J. Haller. III Brygada powołana również w maju 1915 roku. Pierwszym dowódcą był płk W. Grzesicki, a ostatnim płk B. Roja. Legiony we wrześniu 1916 roku zostały przekształcone w Polski Korpus Posiłkowy, wówczas ich liczebność wynosiła około 25 tys. żołnierzy. W kwietniu 1917 roku siły te przekazano komendzie niemieckiej (na mocy aktu 5 listopada), co wiązało się ze złożeniem nowej przysięgi przez żołnierzy. Wówczas część z nich, odmówiła przysięgać na wierność Cesarzowi niemieckiemu. Wiązało się to z internowaniem żołnierzy odmawiających przysięgi, a pochodzących z Królestwa Polskiego (zabór rosyjski), reszta odmawiających, pochodząca z Galicji, została ponownie skierowana do Polskiego Korpusu Posiłkowego lub włączeni zostali do struktur armii austro – węgierskiej. Reszta, wiernych obydwu cesarzom, kontynuowała służbę.

[7] Polska Siła Zbrojna (Polnische Wehrmacht) – polskie oddziały wojskowe podporządkowane w latach 1917–1918 dowództwu niemieckiemu. Ich podstawą miały być Legiony Polskie, przekazane przez Austro – Węgry w 1917 roku. Po kryzysie przysięgowym wynosiła ledwie 2775 żołnierzy. Liczba ta wzrosła, kiedy oddziały te włączono pod zwierzchnictwo Rady Regencyjnej, do 9 tys. ludzi.

[8] Polski Korpus Posiłkowy – formacja powstała w wyniku przekształceniu jej z Legionów Polskich, wyniku dekretu cesarza austriackiego 20 września 1916 roku.

[9] Legion Puławski – podległa rosyjskiemu dowództwu polska formacja wojskowa sformowana w Puławach w 1914 roku. Inicjatywa ta wyszła od W. Gorczyńskiego, a patronat nad Legionem objął Komitet Narodowy Polski. Żołnierze Legionu Puławskiego walczyli w składzie Moskiewskiego Korpusu Grenadierów. Liczebność wynosiła około 1 tys. żołnierzy. W czasie walk liczebność spadła do 105 ludzi. W wyniku naboru ochotników, w 1915 roku, Legion Puławski rozwinięto do Brygady, by w 1917 roku przekształcić ją w Dywizję Strzelców Polskich.

Wyniszczająca wojna pozycyjna trwająca od 1914 roku z każdym kończącym się dniem pociągała za sobą kolejne ofiary, więc gdy nastał rok 1917, tym wojennym stanem, liczbą ofiar i wyrzeczeń, zmęczeni byli wszyscy. Jakkolwiek perspektywa ostatecznego rozstrzygnięcia wydawała się dość odległa, to przystąpienie do wojny Stanów Zjednoczonych w kwietniu 1917 roku zbliżało bardzo szybko do jej zakończenia.

Rok 1918 roku przyniósł czas rozstrzygnięć, szczególnie ważnych dla Polaków. W dniu 7 października Rada Regencyjna[10] wydała w Warszawie odezwę proklamująca powstanie niepodległego państwa polskiego[11]. Było to jeszcze państwo bez granic, które swoje terytorium buduje na aneksji terytorium byłych zaborców i rodzącym się innym państwom narodowym[12].

Podobnie jak na początku I wojny światowej, tak i jesienią 1918 roku sytuacja pod panowaniem Austro-Węgier najbardziej sprzyjała polskim dążeniom. W październiku tego roku w krakowskim magistracie rozpoczęły się rozmowy polskich polityków różnych opcji mające na celu przejęcie władzy. Miało to także wymiar militarny, gdyż wiele pułków dawnej Cesarsko-Królewskiej Armii w dużej części składało się z żołnierzy Polaków. Przedłużający się konflikt i brak jasnych perspektyw przyszłości spowodowały, że wielu z nich zmęczonych „wojaczką" wolało rozejść się do domów niż iść na kolejną „niezrozumiałą" wojnę[13]. Stąd odwoływano się w patriotycznych odezwach do ogółu społeczeństwa, a szczególnie do młodzieży akademickiej[14].

Tak więc 3 listopada 1918 roku studenci krakowskich uczelni odpowiadając na apel polskich władz zwołali w Collegium Novum wiec, który miał zachęcić akademików do wstępowania w szeregi przyszłych Sił Zbrojnych które miały sprawić tak długo wyczekiwany powrót Polski[15]. Po wiecu utworzono Legię Akademicką, która formowana była w opuszczonych koszarach austriackich przy ulicy Rajskiej[16]. Ochotnicy otrzymywali mundury (zwykle niekompletne) i broń. Po szczątkowym szkoleniu skierowano ich do służby patrolowej i wartowniczej w szczególnie ważnych punktach miasta, takich jak dworzec kolejowy czy wojskowe magazyny. Patrolowanie ulic było także elementem zapewniającym ład i porządek[17]. Ta prospołeczna działalność sprawiła, że liczebność Legii szybko

[10] Rada Regencyjna – organ władzy Królestwa Polskiego, zastępujący króla. Rada powołana została przez cesarzy Niemiec i Austro-Węgier, działała od 27 października 1917 roku. Była to najwyższa władza w Królestwie Polskim, jednak zależna od okupacyjnych władz niemieckich. W jej skład wchodzili arcybiskup Aleksander Kakowski, książę Zdzisław Lubomirski i Józef Ostrowski.

[11] M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919,* Warszawa 1992, s. 51.

[12] Chodzi o Ukrainę, Czechosłowację czy Litwę [przyp. aut.].

[13] K. Pięciak, *Listopad 1918. W Małopolsce powstają nowe oddziały wojskowe,* „Gazeta Krakowska" z 14.11.2019 r.

[14] Tamże.

[15] Archiwum Nauki PAN i PAU, K III 114 j.a. 100.

[16] Tamże.

[17] K. Pięciak, *Listopad 1918...*

wzrastała i już 11 listopada 1918 roku Legia Akademicka rozwinięta została w 1. Batalion Akademicki Wojska Polskiego[18].

Konsekwencją tych działań było skierowanie żołnierzy Legionistów na najbardziej zagrożone kierunki działań Wojska Polskiego, takie jak odsiecz Lwowa czy obrona Gródka Jagiellońskiego[19]. Studenci Legioniści weszli także w skład kompanii szturmowych pociągów pancernych „Smok" i „Śmiały".

W czasie gdy krakowscy żołnierze Batalionu Akademickiego wyruszali na odsiecz Lwowa, w Warszawie, na ścianach m.in. Uniwersytetu i Politechniki Warszawskiej pojawiły się odezwy Akademickiego Komitetu Wykonawczego zachęcające młodzież akademicką do zasilania Legionu Akademickiego[20]. Warszawscy studenci gremialnie odpowiedzieli na wezwanie licznie stawiając się do punktu werbunkowego zlokalizowanego w murach Uniwersytetu Warszawskiego. W efekcie Wódz Naczelny marszałek Józef Piłsudski wydał rozkaz o utworzeniu na bazie ochotniczego studenckiego zaciągu kolejnego Pułku Piechoty. Tym sposobem 26 listopada 1918 roku dowództwo 36. Pułku Piechoty Legii Akademickiej przejął płk Zygmunt Bobrowski[21]. Już 4 stycznia pułk wyruszył na front polsko-ukraiński do Rawy Ruskiej[22].

Zakończeniu walk o kształt granic niepodległej Polski spowodowało zdemobilizowanie żołnierzy Legionistów; byli studenci wracali do równie istotnych zadań, misji budowy niepodległego państwa.

Legia Akademicka w dwudziestoleciu międzywojennym

Idea przeszkolenia wojskowego młodzieży akademickiej odżyła blisko dziesięć lat później. W październiku 1929 roku w Państwowym Urzędzie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego[23] zdecydowano, aby reaktywować Legię Akademicką. Powstał projekt organizacji zajęć z zakresu przysposobienia wojskowego studentów. Nabór prowadzono w największych ośrodkach akademickich, m.in. w: Warszawie, Wilnie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu. Wbrew oczeki-

[18] Tamże.

[19] Tamże.

[20] S. Pomarański. *Zarys historii wojennej 36 pułku piechoty Legii Akademickiej,* Warszawa 1930, s. 5.

[21] Zygmunt Bobrowski – ur. 15 października 1885 roku, zm. 12 stycznia 1919 roku. Młodość spędził w Warszawie. Będąc uczniem Szkoły Mechaniczno-Technicznej Wawelberga i Rotwanda włączył się w działalność konspiracyjną. W 1903 roku ujęty przez władze rosyjskie i zesłany na Syberię, z której po kilku latach zbiegł. Udał się do Lwowa, gdzie studiował. W 1097 roku wstąpił do „Strzelca". W 1914 roku rozpoczął służbę w Legionach Polskich. W listopadzie 1918 roku zajął się organizacją Legii Akademickiej w Warszawie, a później został dowódcą 36. Pułku Piechoty Legii Akademickiej. W dniu 4 stycznia 1919 roku na czele swojego pułku ruszył z odsieczą dla Lwowa. Zginął w czasie walk o Macoszyn 12 stycznia 1919 roku.

[22] Tamże.

[23] Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego – powstał w 1927 roku jako instytucja podległa Ministerstwu Spraw Wojskowych, której zadania polegały na koordynacji działań organizacji społecznych w dziedzinie obronności i kultury fizycznej.

waniom, odzew był zaskakująco nikły. W miastach, gdzie prowadzono rekrutację, uzyskano zaledwie 1000 zgłoszeń[24]. W związku z tak niewielkim zainteresowaniem inicjatywę szkolenia wojskowego studentów zarzucono i Legia Akademicka przestała istnieć aż do 1932 roku[25].

Przeszkolenie wojskowe studentów po II wojnie światowej

Wraz z wybuchem II wojny światowej Legia Akademicka przestała funkcjonować na bardzo długi okres. Nie reaktywowano jej też po zakończeniu wojny.

Ludowe Wojsko Polskie jednak o studentach nie zapominało. Na mocy rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z 12 września 1949 roku powoływano do życia instytucję Studium Wojskowego[26]. Były to integralne części każdej wyższej uczelni w Polsce mające za zadanie prowadzić szkolenie wojskowe studentów. Program szkolenia początkowo miał wymiar 4 godzin tygodniowo przez I, II i III rok studiów. Z czasem jednak wymiar ten zwiększono do 6 godzin tygodniowo przez I, II, III i dodatkowo IV rok studiów. Tłumaczono to rozwojem techniki wojskowej i wzrostem wymagań w zakresie obronności. W latach 50. XX wieku po odbyciu studiów absolwentów kierowano na miesięczne szkolenie poligonowe[27]. Po odbyciu ćwiczeń wojskowych przewidzianych dla rezerwistów i zdobyciu odpowiednich umiejętności wojskowych absolwent otrzymywał awans na stopień oficerski. Stopnie oficerskie nadawano właściwie automatycznie, co prowadziło do obniżenia ich rangi, gdyż otrzymywali je również ci, którzy nie w pełni byli przygotowani do wypełniania funkcji dowódczych. Program szkolenia obejmował 450 godzin zajęć realizowanych w ciągu czterech semestrów, podzielonych na dwie zasadnicze części: dwa semestry szkolenia ogólnowojskowego i dwa semestry szkolenia specjalistycznego[28] .

W latach 60. zmieniono ten tok na ciągłe 2-tygodniowe ćwiczenia w każdym semestrze, a po I i IV roku studiów kierowano studentów na letnie obozy[29]. Po odbytym obozie i zdaniu egzaminów słuchacze awansowani byli na stopnie podoficerskie (do plutonowego włącznie) w zależności od wyników tychże egzaminów. Ponadto otrzymywali tytuł podchorążego i przenoszono ich do rezerwy. Studium wojskowe przygotowywało podoficerów podchorążych (a nie oficerów) rezerwy

---

[24] P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego,* Warszawa 2000, s.112

[25] Tamże.

[26] Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 września 1949 r. w sprawie organizacji studium wojskowego oraz programu, porządku wykładów i zajęć praktycznych w czasie wojskowego szkolenia studentów szkół wyższych (Dz.U. z 1949 r., nr 51, poz. 391) – akt archiwalny.

[27] Z. Ogonowski *Studium wojskowe,* „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny" 1965, s. 298.

[28] Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych (Dz.U. z 1958 r., nr 2, poz. 5) – akt archiwalny; ustawa z dnia 6 czerwca 1958 r. o służbie wojskowej szeregowców i podoficerów Sił Zbrojnych (Dz.U. z 1959 r., nr 36, poz. 164) – akt archiwalny; ustawa z dnia 30 stycznia 1959 r.o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz.U. z 1959 r., nr 14, poz. 75; Dz.U. nr 17, poz. 106) – akt archiwalny.

[29] Tamże.

na poziomie gwarantującym dowodzenie drużyną lub plutonem w wojskach lądowych. Przeszkolenie praktyczne realizowano w jednostkach bojowych (6–8 tygodni) podczas „obozów wojskowych". W ten sposób studenci odbywali zasadniczą służbę wojskową. Po studiach byli powoływani na ćwiczenia rezerwy, a po nich czekały ich kolejne awanse. Możliwe było także uzyskanie mianowania na stopień podporucznika[30].

Od roku akademickiego 1970/1971 szkolenie wojskowe w ramach Studium Wojskowego odbywało się w ciągu pierwszych sześciu semestrów w wymiarze 500 godzin. Po zakończeniu przeszkolenia wojskowego studenci zdawali egzamin oficerski i przenoszono ich do rezerwy w stopniu młodszego podoficera – podchorążego rezerwy. Od roku 1973 roku nastąpiła istotna zmiana w szkoleniu wojskowym studentów. Powołane zostały do życia Szkoły Oficerów Rezerwy (SOR), do których kierowano absolwentów cywilnych szkół wyższych. Nie zrezygnowano jednak całkowicie ze szkolenia studentów w trakcie odbywania studiów, czas ten jednak znacząco skrócono. Zajęcia na uczelniach w ramach studium wojskowego odbywały się jeden dzień w tygodniu przez dwa semestry. Po uzyskaniu dyplomu absolwent powoływany był do Szkoły Oficerów Rezerwy na czas 6 miesięcy, a później odbywał 6-miesięczną praktykę w jednostce wojskowej. W ciągu pierwszych 6 miesięcy słuchacze SOR zdobywali stopnie podoficerskie, najlepsi słuchacze mogli uzyskać nawet stopień sierżanta. Natomiast po odbytej praktyce dowódczej w jednostce wojskowej byli mianowani na stopień podporucznika i przenoszeni do rezerwy[31].

Od roku 1980 powrócono do idei początku lat 70. i w miejsce Szkoły Oficerów Rezerwy powołano Szkoły Podchorążych Rezerwy (SPR). Pobyt w Szkole skrócono do 4 miesięcy, ale praktykę wydłużono do 8 miesięcy, co miało być praktycznym sprawdzeniem predyspozycji kandydata do pełnienia funkcji dowódczych. Szkolenie takie kończyło się tylko uzyskaniem stopnia podoficerskiego z tytułem podchorążego, bez mianowania na stopień oficerski[32]. Po zmianach ustrojowych 1989 roku służbę w SPR skrócono do 6 miesięcy, nie istniał także podział na naukę w szkole i praktykę. Szkolenie wojskowe studentów zostało ostatecznie zawieszone (co było następstwem zaprzestania szkolenia poborowych i uzawodowienia Sił Zbrojnych) w 2003 roku[33].

Legia Akademicka współcześnie

Idea Legii Akademickiej została reaktywowana w roku 2017 ze względu na niestabilną sytuację międzynarodową i ciągłe zbrojenia państw. Jest to ochotniczy

[30] J. Będźmirowski, *System Szkolenia Oficerów Rezerwy dla Marynarki Wojennej PRL w latach 1945–1991*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej" 2007, R. XLVIII, nr 3 (170).

[31] Z. Ogonowski *Studium wojskowe…,* s. 301–302.

[32] B. Lewczuk, *Studia wojskowe w systemie szkolenia rezerw kadrowych*, „Przegląd Wojsk Lądowych" 1983, nr 9, s. 113–117.

[33] Rozporządzenie MON z dnia 26 maja 2003 r. w sprawie przeszkolenia wojskowego studentów i absolwentów szkół wyższych (Dz.U. z 2003 r., nr 103, poz. 956) – akt archiwalny.

program szkolenia kursantów uruchomiony przez Ministerstwo Obrony Narodowej. To pilotażowy program przygotowany dla studentów ochotników. Siły Zbrojne RP wprowadzając program Legia Akademicka dążą do odbudowy rezerw osobowych, szczególnie dowódczych, co w założeniu wpłynie na znaczne powiększenie korpusu oficerów i podoficerów rezerwy.

Młodzi i wykształceni oficerowie oraz podoficerowie mają być fundamentem rezerw dowódczych w oddziałach i związkach taktycznych Sił Zbrojnych RP. Program ten obejmuje 30-godzinny kurs teoretyczny prowadzonego na uczelni w czasie wolnym dla studentów od zajęć dydaktycznych oraz dwa moduły szkoleniowe (moduł szeregowego i moduł podoficerski) trwające po 21 dni każdy. Moduł podstawowy – szkolenie unitarne, kończący się przysięgą w jednostce wojskowej lub centrum szkolenia oraz moduł podoficerski, po ukończeniu którego student zostaje awansowany na stopnień kaprala rezerwy[34].

Program Legii Akademickiej przygotowany jest z myślą o wszystkich studentach studiów pierwszego i drugiego stopnia z każdej uczelni publicznej i prywatnej na dowolnym roku studiowania. Wymagania formalne, jakie musi spełnić student ubiegający się o uczestnictwo w szkoleniu Legii Akademickiej, są następujące[35]:

- posiadanie obywatelstwa polskiego;
- bycie studentem lub studentką uczelni publicznej lub prywatnej;
- posiadanie kwalifikacji wojskowej lub ewentualne wyrażenie gotowości na odbycie kwalifikacji wojskowej;
- dostarczenie wniosku o przystąpieniu do programu do uczelni;
- posiadanie kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej – kategoria A;
- bycie niekaranym.

Pierwszy etap szkolenia – moduł podstawowy

Nie wszystkie wyższe uczelnie zdecydowały się na uczestnictwo w programie Legii Akademickiej. Nie stanowi to jednak przeszkody formalnej, aby student ochotnik nie mógł przystąpić do szkolenia w innej uczelni. Student zobowiązany jest dostarczyć stosowny formularz do Biura Legii Akademickiej przy uczelni, gdzie program funkcjonuje, a jeśli wymogi formalne zostaną spełnione, może przystąpić do szkolenia w ramach modułu podstawowego. Pierwszym etapem jest szkolenie teoretyczne obejmujące podstawowe informacje o Siłach Zbrojnych, o zasadach ich funkcjonowania oraz podstawowych danych o działaniach taktycznych i budowy broni; szkolenie trwa 30 godzin. Ponadto, program modułu podstawowego przewiduje zajęcia zorganizowane i przeprowadzone przez wojskową

[34] https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/legia-akademicka (dostęp: 20.05.2019 r.).
[35] https://wkuwarszawa-mokotow.wp.mil.pl/pl/pageslegia-akademicka-w-pytaniach-i-odpowiedziach-2019-03-06-3/pdf/ (dostęp: 20.02.2019 r.).

jednostkę patronacką[36]. Zaliczenie szkolenia części teoretycznej odbywa się na uczelni wyższej, która przystąpiła do programu Legii Akademickiej. Student, który zakończył pozytywnie tę część szkolenia zostaje przydzielony przez swoją macierzystą WKU (Wojskowa Komenda Uzupełnień), do jednostki wojskowej (ośrodka szkolenia), gdzie w czasie wakacji będzie uczestniczył w module podstawowym oraz jeżeli student legionista wyrazi akces, będzie skierowany do uczestnictwa w module podoficerskim. Moduł podstawowy realizowany jest w wymiarze 21 dni i kończący się przysięgą wojskową. Aby ukończyć moduł podstawowy należy zaliczyć wszystkie egzaminy z wynikiem pozytywnym. Studentowi legioniście przysługuje prawo do zakończenia szkolenia w dowolnym jego etapie bez podawania przyczyn. Nie jest na to wymagana zgoda żadnej instytucji ani osoby. Nie wiążą się z tym żadne konsekwencje. Głównymi celami szkolenia na tym etapie są[37]:

- podstawy teoretyczne bojowego zachowania się;
- teoretyczne podstawy komend ogniowych podczas wykorzystania etatowej broni strzeleckiej;
- przygotowanie teoretyczne w zakresie zasad żołnierskiego zachowania się;
- nauka indywidualnego rozwijania kondycji fizycznej;
- podstawowe szkolenie z zakresu szkolenia medycznego, logistycznego, bojowego podczas następnego etapu nauki.

W module podstawowym student legionista szkoli się na podstawie czterech działów szkolenia[38]:

- podstawy wychowania wojskowego i obywatelskiego;
- szkolenie z zakresu bojowego;
- szkolenie z zakresu logistycznego;
- szkolenie ogólne.

Zgodnie z decyzją MON w trakcie 21 dni szkolenia w ramach modułu podstawowego jednostka wojskowa, do której trafił ochotnik, musi przeprowadzić zajęcia, w trakcie których nastapią[39]:

- zapoznanie studenta ochotnika z fundamentalnymi standardami żołnierskiego postępowania, reagowanie w różnych sytuacjach, współzależność między żołnierzami;
- zapoznanie z symbolami państwowymi (flaga, godło, hymn), z celem powstania Legii Akademickiej, ceremoniałem Wojska Polskiego;
- zapoznanie z odpowiedzialnością karną za złamanie prawa, omówienie obowiązków i praw żołnierza i obywatela;

[36] Decyzja Nr 7/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 stycznia 2020 r. w sprawie programu ochotniczego przeszkolenia wojskowego studentów cywilnych „Legia Akademicka" (Dz. Urz. Ministra Obrony Narodowej z 21 stycznia 2020 r., poz. 9), § 4.

[37] Program szkolenia do realizacji edukacji wojskowej studentów w ramach Legii Akademickiej – część teoretyczna modułu podstawowego i modułu podoficerskiego, Warszawa 2017, s. 6.

[38] Tamże, s. 11.

[39] Tamże, s. 12.

- zapoznanie z podstawami działań taktycznych przez pododdział, z uzbrojeniem rodzajów wszystkich sił zbrojnych, zapoznanie z rolą, jaką pełnią wojska operacyjne w systemie obronnym państwa;
- zapoznanie z zasadami bezpieczeństwa podczas szkolenia ogniowego;
- zapoznanie z budową i przeznaczeniem broni, środków bojowych, granatów ręcznych;
- zapoznanie z zasadami przeprowadzenia rozpoznania;
- zapoznanie z zasadami obrony przed bronią masowego rażenia (BMR);
- zapoznanie z organizacją powszechnej obrony przeciwlotniczej (POPL) w garnizonie, jak i działaniach taktycznych;
- zapoznanie z podstawowymi radiostacjami przenośnymi niskiej mocy UKF oraz zasadami korespondencji radiowej;
- zapoznanie z podstawowymi umiejętnościami dotyczącymi czytania map;
- zapoznanie z indywidualnym sprzętem medycznym oraz praktycznym wykorzystaniem go;
- zapoznanie z podstawowymi znakami ochronnymi oraz pojęciami z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych;
- zapoznanie z działaniem systemu odzyskiwania personelu w Siłach Zbrojnych RP;
- nauczenie ochotnika samodzielnego przetrwania w warunkach naturalnych – survival;
- zapoznanie z przyczynami i skutkami zanieczyszczenia środowiska naturalnego;
- przeprowadzenie podstawowego szkolenia w trakcie usuwania skutków katastrof naturalnych;
- zapoznanie z zasadmi współpracy Sił Zbrojnych RP z układem pozamilitarnym.

Drugi etap szkolenia – moduł podoficerski

Podoficer jest to żołnierz czynnej służby wojskowej bądź rezerw, który należy do korpusu podoficerów i posiadający stopień stopnień wojskowym minimum kaprala. Do 2004 roku w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej podoficerowie dzielili się na dwa korpusy, podoficerów młodszych (stopnie dla żołnierzy z poboru) i starszych (żołnierzy zawodowych)[40]. Aktualnie każdy podoficer czynnej służby wojskowej należy do żołnierzy zawodowych i współtworzy korpus podoficerów zawodowych, do którego zaliczamy[41]:

- podoficerów młodszych;

[40] *Leksykon wiedzy wojskowej*, red. M. Laprus, Wyd. MON, Warszawa 1979, s. 313.

[41] Zob. ustawa z dnia 11 października 2013 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1355).

- podoficerów;
- podoficerów starszych.

Podczas programu Legia Akademicka studenci ochotnicy zdobywają wiedzę w celu wykonywania zadań w obszarze wojsk zmechanizowanych w korpusie podoficerskim zarówno w części teoretycznej, jak i w części praktycznej. Po zakończonym module podoficerskim student legionista potrafi wykorzystać nabyte umiejętności w rozwiązywania zadań taktycznych, jak i organizacyjnych. Potrafi także samodzielnie organizować i prowadzić szkolenie oraz dowodzić zespołem piechoty w trakcie wykonywania działań taktycznych.

Priorytetowymi zadaniami szkoleniowymi w etapie modułu podoficerskiego są[42]:

- zgranie zespołu;
- spełnienie roli mentora w stosunku do żołnierzy swojego zespołu;
- dowodzenie drużyną podczas działań taktycznych;
- kierowanie ogniem załogi w natarciu i w obronie;
- prowadzenie szkolenia w roli instruktora;
- wykonywanie (tworzenie, przygotowywanie) podstawowych dokumentów bojowych i wydawanie rozkazu bojowego.

Reasumując, intensywne szkolenie podoficerskie podzielone jest na dwa zasadnicze moduły. Pierwszym jest szkolenie dowódcy drużyny i przygotowanie legionisty do samodzielnego dowodzenia drużyną, drugim jest szkolenie instruktorsko-metodyczne przygotowujące podoficera do przygotowania podstawowych dokumentów szkoleniowych (karta pracy, plan konspekt itp.) oraz prowadzenia zajęć w trakcie szkolenia na punktach nauczania (model podstawowy instruowania, model problemowy itd.).

Fundamentalnym celem, jaki Ministerstwo Obrony Narodowej założyło realizując program szkoleniowy stało się przeszkolenie ochotników szkół wyższych w celu przygotowania w kierunku teoretycznym i praktycznym do realizowania zadań o tematyce działania piechoty w korpusach szeregowych oraz podoficerskich, a co za tym idzie – umożliwiając nabycie doświadczenia, wiedzy i umiejętności koniecznych do skutecznego rozwiązywania barier organizacyjnych, i prowadzenia instruktażu oraz dowodzenia zespołem piechoty w trakcie realizacji zadań taktycznych.

Zakończenie

Priorytetem każdego państwa jest zapewnienie swoim obywatelom bezpieczeństwa w każdym wymiarze, w tym bezpieczeństwa militarnego. Dynamiczna

[42] Program szkolenia do realizacji edukacji wojskowej studentów w ramach Legii Akademickiej – część teoretyczna modułu podstawowego i modułu podoficerskiego, Warszawa 2017, s. 7.

sytuacja polityczna u naszych sąsiadów[43] zdaje się potwierdzać tezę że „pokój nie jest dany raz na zawsze". Troska o swoje Siły Zbrojne, a w tym także o rezerwy osobowe, staje się priorytetem szeroko rozumianego pojęcia bezpieczeństwa państwa. Armii potrzebni są ludzie o szczególnych umiejętnościach, kreatywni i zdolni do poświęceń. Liczne programy rozwojowe techniki wojskowej co do zasady nie budzą wątpliwości, jednak sama technika nigdy nie będzie gwarantem naszego bezpieczeństwa. Jedynie połączenie techniki z doskonale wyszkolonym i zmotywowanym personelem da państwu zdolność odstraszania, a tym samym zapewni pokój w dłuższej perspektywie.

Program Legii Akademickiej reaktywowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej, w swojej istocie ma na celu pozyskanie i przeszkolenie wojskowe młodzieży akademickiej, która w sytuacji kryzysu przejmie dowodzenie zmobilizowanym siłami zbrojnymi i zapewni ciągłość funkcjonowania rezerw osobowych – głównie w korpusie dowódczym. Uznać należy więc, iż pierwotne założenia szkolenia wojskowego studentów pomimo upływu czasu i licznych zmian (także ustrojowych) pozostają nadal aktualne, a sama istotna działalności Legii nie straciła na znaczeniu ani aktualności.

Bibliografia

Będźmirowski J., *System Szkolenia Oficerów Rezerwy dla Marynarki Wojennej PRL w latach 1945–1991*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej" 2007, R. XLVIII, nr 3 (170).

Czupryński A., *Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym* [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria – badania – praktyka*, red. A. Czupryński, CNBOP-PIB, Józefów 2015.

Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007.

https://wkuwarszawa-mokotow.wp.mil.pl/pl/pageslegia-akademicka-w-pytaniach-i-odpowiedziach-2019-03-06-3/pdf/

https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/legia-akademicka

https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/legia-akademicka

https://www.sipri.org/

Klimecki M., *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919,* Warszawa 1992.

Koziej S., *Podstawowe problemy strategii i systemu obronności na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2001.

Leksykon wiedzy wojskowej, red. M. Laprus, Wyd. MON, Warszawa 1979.

Lewczuk B., *Studia wojskowe w systemie szkolenia rezerw kadrowych*, „Przegląd Wojsk Lądowych" 1983, nr 9.

Majer P., *W poszukiwaniu uniwersalnej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego" 2012, nr 7.

Ogonowski Z., *Studium wojskowe,* „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny" 1965.

[43] Tekst powstał przed inwazją Rosji na Ukrainę rozpoczętą 24 lutego 2022 r., a poczynione przez autora rozdziału rozważania w obecnej sytuacji geopolitycznej stały się nad wyraz aktualne [przyp. red.].

Pięciak K., *Listopad 1918. W Małopolsce powstają nowe oddziały wojskowe,* „Gazeta Krakowska" z 14.11.2019 r.

Pomarański S., *Zarys historii wojennej 36 pułku piechoty Legii Akademickiej,* Warszawa 1930.

Program szkolenia do realizacji edukacji wojskowej studentów w ramach Legii Akademickiej – część teoretyczna modułu podstawowego i modułu podoficerskiego, Warszawa 2017.

Rozwadowski P., *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego,* Warszawa 2000.

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, red. J. Kaczmarek, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2008.

Prawodawstwo

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o ulgach w odbywaniu służby wojskowej przez studentów szkół wyższych (Dz.U. z 1949 r., nr 25, poz. 173) – akt archiwalny.

Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych (Dz.U. z 1958 r., nr 2, poz. 5) – akt archiwalny.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1958 r. o służbie wojskowej szeregowców i podoficerów Sił Zbrojnych (Dz.U. z 1959 r., nr 36, poz. 164) – akt archiwalny.

Ustawa z dnia 30 stycznia 1959 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz.U. nr 14, poz. 75; Dz.U. nr 17, poz. 106) – akt archiwalny.

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1967 r., nr 44, poz. 220 ze zm.).

Ustawa z dnia 11 października 2013 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1355).

Rozporządzenie MON z dnia 26 maja 2003 r. w sprawie przeszkolenia wojskowego studentów i absolwentów szkół wyższych (Dz.U. z 2003 r., nr 103, poz. 956) – akt archiwalny.

Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 września 1949 r. w sprawie organizacji studium wojskowego oraz programu, porządku wykładów i zajęć praktycznych w czasie wojskowego szkolenia studentów szkół wyższych (Dz.U. z 1949 r., nr 51, poz. 391) – akt archiwalny.

Decyzja Nr 7/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 stycznia 2020 r. w sprawie programu ochotniczego przeszkolenia wojskowego studentów cywilnych „Legia Akademicka" (Dz. Urz. Ministra Obrony Narodowej z 21 stycznia 2020 r., poz. 9).

Dilemmas of state security in the modern world

Summary

The monograph deals with the problems of contemporary state security against the background of international security. Over the past years, a number of new tensions and conflicts of global and regional character have emerged, which are not devoid of broader implications on an international scale. The substrate of these conflicts can be both economic, political and military crises. In today's world, their internationalization occurs very quickly and leads to the destabilization of neighboring countries, as was the case in the current Russia-Ukraine armed conflict, or even countries around the world, as was seen in the case of the COVID-19 pandemic. This monograph is divided into chapters that discuss separate issues relevant to national security. At the outset, the problems of the Central and Eastern European region are addressed, with particular emphasis on refugee and migration issues. The problem of hybrid warfare by Russia and NATO was discussed, as well as the actual threats to the security of this region of Europe in the geopolitical dimension. The issue of cyber threats, artificial intelligence, protection of databases and space was also raised. The authors also presented current conditions and challenges to European security in the context of the Russia-Ukraine conflict. Separate discussions were devoted to the challenges facing institutions such as: Europol, Eurojust, or the European Border Guard in connection with illegal crossing of the European Union borders. Another analyzed area was Asia. Japan's current security policy was discussed in relation to this region. Then Saudi Arabia and the Arab world were considered. Issues were also raised regarding the increased threat to international security after the Arab Spring from al-Qaeda. Wars have been and probably will remain an integral part of human history. It is safe to assume that, like war, peace efforts will also remain a part of our history. The current events on the Polish-Ukrainian border and the dynamically changing political situation in Central and Eastern Europe, the COVID-19 pandemic, as well as the tremendous technological and information development not only contribute to a change in the balance of power and international order, but will also result in a new approach in cultural relations, migration, or the world of 5G.

DOCUMENT CREATED WITH

PDF COMBINER

PDF Combiner is a free application that you can use to combine multiple PDF documents into one.

Three simple steps are needed to merge several PDF documents. First, we must add files to the program. This can be done using the Add files button or by dragging files to the list via the Drag and Drop mechanism. Then you need to adjust the order of files if list order is not suitable. The last step is joining files. To do this, click button Combine PDFs.

Main features:

secure PDF merging - everything is done on your computer and documents are not sent anywhere

simplicity - you need to follow three steps to merge documents

possibility to rearrange document - change the order of merged documents and page selection

reliability - application is not modifying a content of merged documents.

Visit the homepage to download the application:

www.jankowskimichal.pl/pdf-combiner

To remove this page from your document, please donate a project.